
ZIN ISTOTA 18-19 PAŹDZIERNIKA 2025
24
GODZINNY
MARATON
KOMIKSOWY






BAM!

24 GODZINNY MARATON KOMIKSOWY

PAŹDZIERNIK 2025



HEJ!



Co się stanie, gdy z historii wyrzucisz dygresje, z człowieka pozę, a z problemu chaos? Czym jest ta cząstka istnienia, która potrafi być jednocześnie celem i bytem? **ISTOTĄ** może być to, co zostaje po odarciu rzeczy ze wszystkiego co zbędne. Istotą komiksu jest opowieść. Istotą pracy twórczej jest potrzeba wyrażania siebie. Istotą maratonu jest wyzwanie i kreatywny sprint.

Każde stworzenie, realne lub wyobrażone. Od ameby po kosmiczne stwory, od człowieka po bohatera narysowanego w trzy linie o trzeciej nad ranem. W komiksach to szczególnie wdzięczne znaczenie. Istotą może być wszystko to, co da się przelać na papier, zwłaszcza gdy walczymy z upływającym czasem.

W kontekście maratonu komiksowego to słowo działa jak katalizator: można je potraktować dosłownie, metaforycznie, żartobliwie, biolo gicznie, filozoficznie albo całkiem abstrakcyjnie i każda z tych dróg jest równie poprawna i dla każdego znaczy zupełnie co innego.

Czym właściwie jest „**ISTOTA**”?

To słowo, które mieści w sobie zarówno sedno sprawy, jak i samo stworzenie. Może oznaczać rdzeń czegoś czyli to, co najważniejsze i najczystsze. Albo byt, który dopiero nabiera kształtu w wyobraźni twórcy. **ISTOTA** jest jednocześnie konkretem i tajemnicą. Zaproszeniem do odkrywania natury rzeczy oraz tworzenia nowych form życia, nawet jeśli istnieją tylko w komiksowym świecie. Jedyne co nas ogranicza, to kreatywność w eksperymentowaniu i czerpania radości w procesie wymyślania.



Podczas tego maratonu wzięło udział wielu komiksiarzy, rysowników, scenarzystów i duetów komiksowych. Stacjonarnie rysowaliśmy w aż sześciu miastach w Polsce! Byliśmy w **KRAKOWIE**, **GDAŃSKU**, **WARSZAWIE**, **KIELCACH**, a także po raz pierwszy - we **WROCŁAWIU**. Oprócz miast objętych naszym patronatem, wspólnie z nami rysowali ludzie z **POZNANIA** z czytelni **NOVA** i wszyscy, którzy gościli na naszym Discordzie, by być z nami online. To fantastyczne, że coraz więcej miast dołącza do naszej inicjatywy. Coraz większa rzesza zarówno początkujących komiksiarzy jak i doświadczonych artystów, chce sprawdzić się w rysowaniu na czas.

Dla naszego TuKomiksowego kolektywu **ISTOTĄ** jest rozwój. Zarówno twórców, jak i samej komiksowej sceny niezależnej w Polsce. Organizując 24-Godzinne Maratony Komiksowe, zapraszamy ludzi do rysowania, eksperymentowania i przekraczania własnych granic. Tutaj się poznajemy, wspieramy i dyskutujemy o pracy twórczej. Wydając ZINy, dajemy przestrzeń na głos tym, którzy często działają w niszach, ale mają też do opowiedzenia rzeczy wyjątkowe. Wierzymy, że każdy nowy komiks, każde nowe nazwisko i każdy kolejny zapał twórczy dokłada swoją cegiełkę do rosnącej popularności niezależnego komiksu w naszym kraju i właśnie to napędza nas do działania.

DZIĘKI wszystkim naszym współorganizatorom, partnerom i patronatom. Więcej o osobach zaangażownych w nasz projekt przeczytanie w napisach końcowych.

Po słowach wstępu każdego z naszych koordynatorów, pozostaje zaprosić Was do lektury tego ZINa.

- lutek (Kraków)

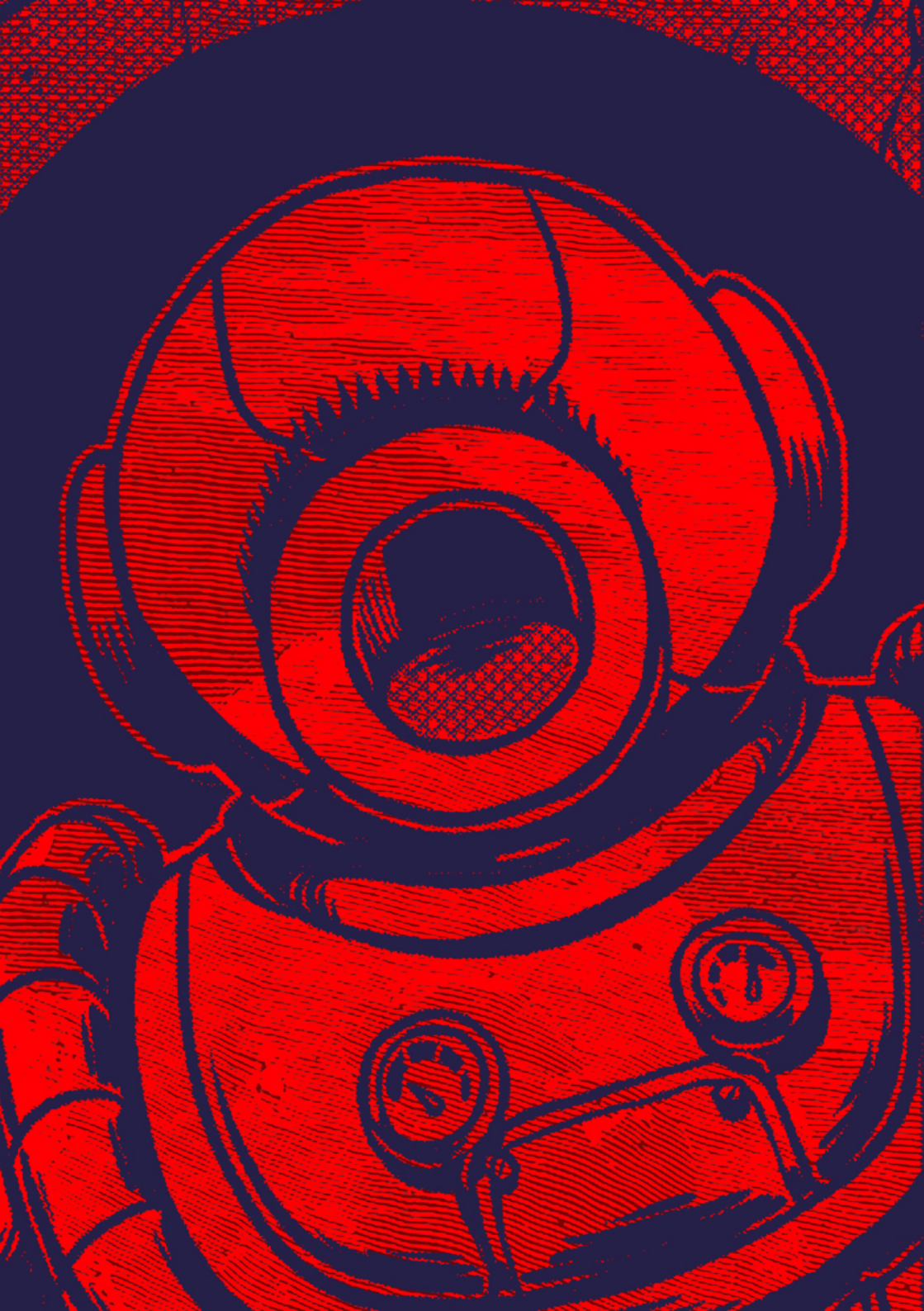



Tworząc już
również i w ty
dźwiękami g
podkład muz
Muminków. W
produktywnie
zabawy, cieka

Do zobaczenia

UFF!

Lwy zdążyły już ułożyć fryzury po nieprzespanej nocy, mewa ukradła swojego porannego gofra, a śledzie już odespały i przewróciły się spowrotem brzuszkami do dołu. Po raz drugi Trójmiasto zostało włączone do TuKomiksowego uniwersum 24 godzinnych maratonów komiksowych! I również tym razem mogliśmy liczyć na gościnność **Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych** w Gdańsku. Zebraliśmy się w murach uczelni, gdzie na każdym kroku czekała na nas artystyczna inspiracja i kreatywne paliwo w postaci wyeksponowanych prac studentów. A w kwestii bardziej fizycznego paliwa z pomocą przyszedł foodtruck **Kaczka na Kółkach**, który specjalnie dla nas został po godzinach żeby dokarmić maratonowiczów.

pewną tradycję, z głośników ym roku rozbrzmiewał album z grzybów - tym razem dając zyczny do klasycznej animacji W **ISTIOCIE** (ha!) było bardzo e, ale nie zabrakło też dobrej awych rozmów i integracji.

a za rok!

- Mar Bogdanis (Gdańsk)

Cóż to były za godziny pełne walki i mierzenia się z czasem!

Dzięki uprzejmości **Stowarzyszenia Avangarda**, 24-godzinny maraton komiksowy mógł się odbyć w tym roku w Warszawie.

Wszyscy dzielnie zmagali się z tegorocznym hasłem - **ISTOTA**. Powstało wiele fantastycznych komiksów i szkiców! Stworzyliście dużo niezapomnianych wspomnień i momentów, które przejdą do maratonowej historii.

Trzymam kciuki by energia i inspiracja na następne maratony była jeszcze większa niż w tym roku!

Do zobaczenia na następnej edycji!

- AnAn (Warszawa)





Było ciemno, buro i lał deszcz. Ale to nie powstrzymało naszych uczestników przed przyjściem! Bowiem w Kielcach jesteśmy przyzwyczajeni do "kiepskiej" pogody. Zwłaszcza na dworcu, gdzie ponownie ugościła nas "**Poczytalnia Na dVoRcu**", zapewniająca nam komfortowe warunki. Mieliśmy ciepłą herbatkę, pizze, słodkości i wielkie pokłady kreatywności! Powstało trochę prac, kilka komiksów, sporo zdjęć i ciekawych artów!

Wypiliśmy trochę kofeiny, zrobiliśmy grupowe arty i ogólnie dobrze się bawiliśmy!

Po niespodziewanym obrocie sytuacji Kielce nawet zrobiły nalot na Krakowski event. ;)

To było niezapomniane 24h!
Oby do następnego roku!

- Szatan (Kielce)


NO
ORZECHY
LASKOWE

W tym roku Wrocław po raz pierwszy dołączył do maratonu komiksowego. Stało się to dość spontanicznie ale cieszymy się, że udało nam się włączyć nasze miasto w tę zacną ideę. Jesteśmy ekipą organizującą we Wrocławiu festiwal komiksów niezależnych **PODZIEMNE KOCURY** i przed nami trudne wyzwanie pociągnięcia schedy po zamkniętym w tym roku projekcie **ZŁOTYCH KURCZAKÓW.** Naszym celem jest budowanie społeczności komiksowej oraz dotarcie do coraz to większej grupy odbiorców zainteresowanych komiksem we Wrocławiu. Dlatego organizacja maratonu była dla nas idealną okazją do promocji naszych działań, nawiązania nowych kontaktów i wpisania się w ogólnopolską siatkę obejmująca środowiska komiksowe z wielu miast w Polsce.

Wśród 14 uczestników, którzy zgłosili się do udziału w maratonie, znalazły się osoby w wieku od 13 do 39 lat. Wybór miejsca na organizację tego wydarzenia padł na uroczy **Klub pod Kolumnami** na wrocławskim Nadodrzu. Dla organizatorów i uczestników był to bardzo ciekawy i inspirujący czas.

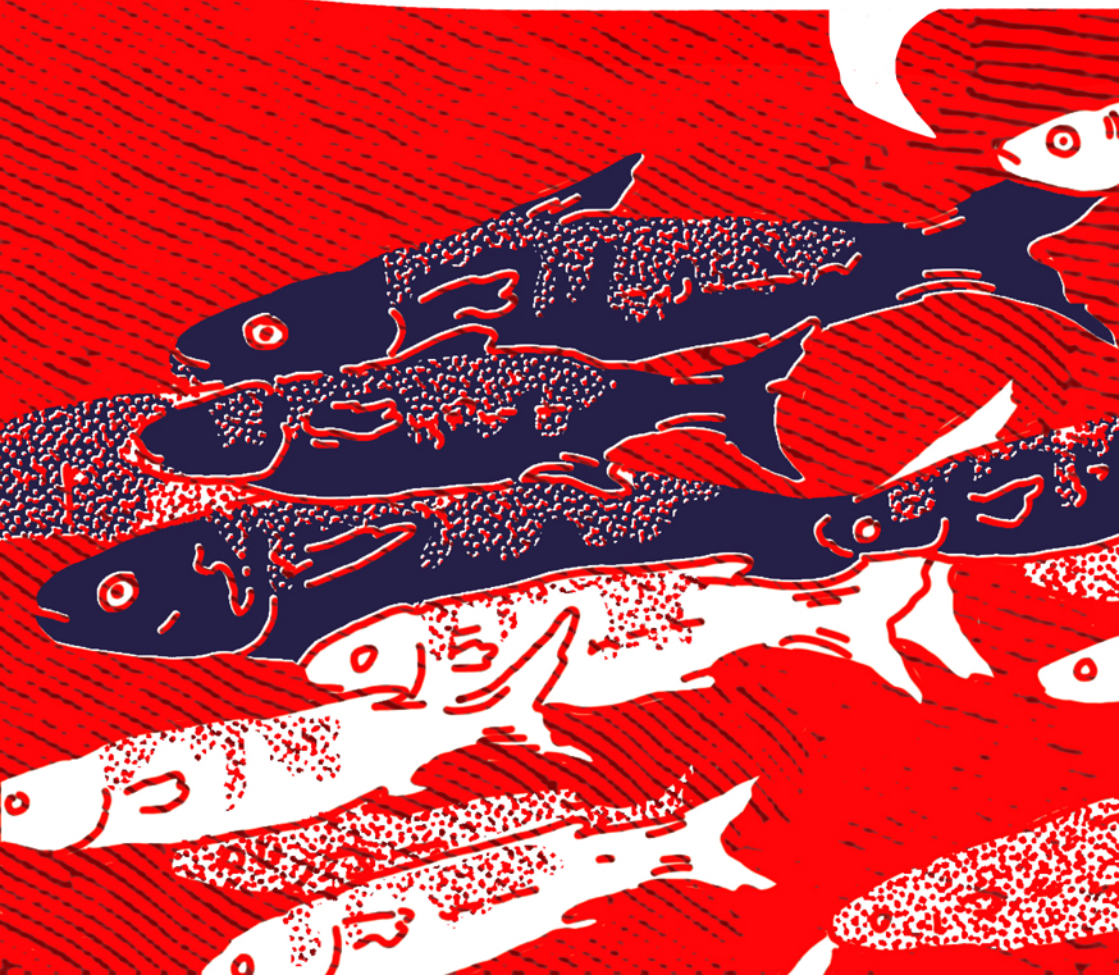

Dzięki pasji i zaangażowaniu osób biorących udział, udało się stworzyć kreatywne dzieła, wymienić doświadczeniami i na pewno poszerzyć horyzonty.

Mimo zmęczenia i braku snu, uczestnicy maratonu nie zawiedli. Chociaż tylko jednej osobie udało się ukończyć pełne zadanie w ciągu 24 godzin, to radość i satysfakcja z samego faktu podjęcia wyzwaniai przetrwania była ogromna. Idea wspólnego rysowania na wyznaczony temat okazała się nie tylko rozwojowa, pełna wyzwań ale także bardzo integracyjna. Więź jaka wytwarza się między uczestnikami, którzy przeżyli razem 24 godzinny maraton jest nie do podrobienia. Organizatorzy festiwalu Podziemne Kocury z otwartością czekają na kolejne edycje maratonu, gotowi na kolejną dawkę kreatywnościi integracji na rysunkowym froncie.

- Agnieszka Jamroszczak (Wrocław)




AUTO
AUTO
AUTO
OSOBY AU


DRZY
ORKI
UTORSKIE



24 STRONY W 24 GODZINY

DOMINIK "ZAGŁĄBEK" ANNA
MARY "MARMOURA" BANOUT
RAZ "RYBIERADIO" BUCZEK
ZUZANNA "ELION_TIME001" CIEPIELA
MARTA "GECKO" CZARNECKA
ZUZANNA "ARTU" GLEGOŁA
MICHAŁ HAASE, JAŚMINA "DZAS" KOTLAREK
ILDA I BIGLUJ
ADRIANNA "LOBOTAKER" JAŹWIŃSKA
KEIK
KAY "10TAILEDCREATIONS" KRZAK
NATASZA KURA
LAJTMASTER
NIRMODEL I JAYBIRB
KAROLINA „KARONOVA" NOWAK
KONRAD "KOKO" OKOŃSKI
JOANNA "KONWALIA620" PIEC
MAGDALENA "KAYOKOKAI947" PIEC
MAJA "RIKEYPRI" PIECZYŃSKA
SARA "RENJOY" SŁUGOCKA
JOANNA "ZABIZEL" SZURA
GABRIELA "PALERIDDARA" ŻUR


PÓ
MĚ
TEK

12 STRON W 24 CODZINY

MARCIN "TONY WAYNE" BARDAN

BASZTAN

BOSSY

CLAYROOT & SZCZUR

ERUFIN

FILIP FICUS GAJEWSKI, KAJTEK BAŃKOWSKI

ORAZ TYTUS GAJEWSKI

THE KEJCU

DOMINIKA "NYŚ" KOSTRZEWA

BARBARA "NIKTCZEMNA" MARSZAŁEK

MATEUSZ NIKODEMSKI

TOMASZ "NAWAK" NOWACKI

MARTA "POLARIS" SZELIGA

I ZUZANNA "SZCZUR44" KOPIEĆ

RADOMIR RAKOWSKI

MARCEL "VOID" REMBIELAK

RESZKA

ZUZANNA RYNKIEWICZ

JAN SKARŻYŃSKI

ANTONI "ROW" STANISZ

SWIRLEY1618

MEGAN UOSIU

YANA-MARIIA VODENNIKOVA

KRZYSIEK DZIOBAK PIEKUT

I KRYSTIAN PRODUKT WTÓRNY ŻMIGRODZKI



24 KADRY W 24 GODZINY

JON “YONISH” BIEGALSKI

IZABELA NIGHTY BUDZYŃSKA

SANDRA “YAYKA” GILEWICZ

ZUZANNA “HAPPY SKULL” KISIEL

ŁUKASZ “BOFZIN“ KUCINSKI

ZUZANNA "SPACECOOKZIE" FAJDEK




KOM


KSY
CLASSIC



Dominik “Zagłąbek” Anna

Lubię syrop klonowy
i powietrze przed burzą!

@zaglabek


WANTED
Nareszcie...
...w końcu cię znalazłem.


Magiczna istoto.


Doszły mnie słuchy o wielu legendach.
O tym jak terroryzowałeś nasze ziemie mrokiem.
Jak przepełniłeś serca niewinnych poddanych trwogą i lękiem.


To wszystko za sprawą twojej tajemniczej wieży, która ni stąd ni zowąd pojawiła się lata temu na samotnym wzgórzu...
...i wywołała wokół siebie łunę wiecznej nocy.
Nasza ukochana królowa wysyłała żołnierza po żołnierzu, byś odpowiedział za ten heretyczny występek...
...jednak każdy z nich poległ.


Znaczy się...
...zanim pojawiłem się ja!
Tak jest!
Pokażę Królowej, że jestem godnym żołnierzem-


-i złapię-
-tego-
-um...
...kolesia.


...Em, dobry wieczór!
Jesteś może czarodziejską istotą z tej wieży?
Um, no tak, oczywiście, że nią jesteś skoro siedzisz tu i w ogóle...
Przepraszam za głupie pytania. Mam małą tremę.


Tak się składa, że to mój pierwszy raz na takiej misji...
A-ale jestem profesjonalistą! Serio! Zdziwiłbyś się jak silny jestem.
PULL
Więc w sumie może pomińmy całą kwestię walki i po prostu się poddaj?
CLANK
CLANK


PULL
...
Czyli, że nie?
SNAP...


Okurde!
Złapałeś mnie!
Serio mnie złapałeś!
Hahaha. Działa...
MOJA MASZYNA WRESZCIE DZIAŁA! AHAHAHAHA!
Maszyna? Nie byłeś czasem jakimś czarodziejem?
Oooh, bardzo przepraszam, że czarodziej ma też inne hobby!


Ah nie, nie! Uważam, że to jest mega super!
Musisz być bardzo mądry!
Ta maszyna wygląda na turbo skomplikowaną.
Cóż...
W sumie to jest skomplikowana...
Chyba muszę być bardzo mądry, hehe!

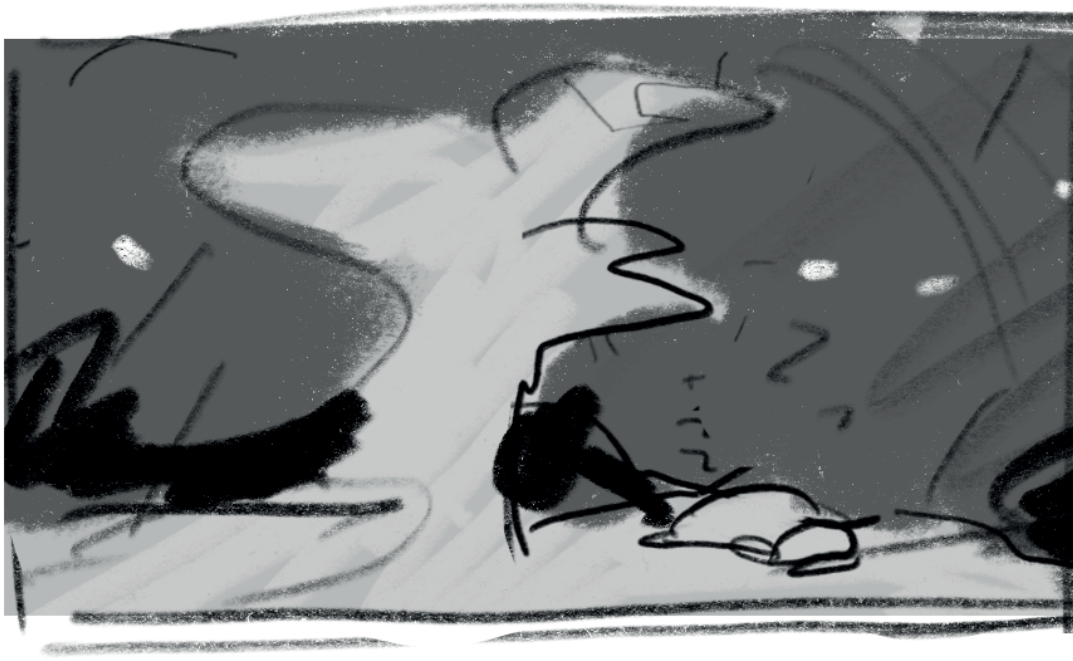


O a to jest mój pelingator!
A ten przyrząd nazywa się kalgurka.
I jak je połączysz to można zrobić pelimbulum.

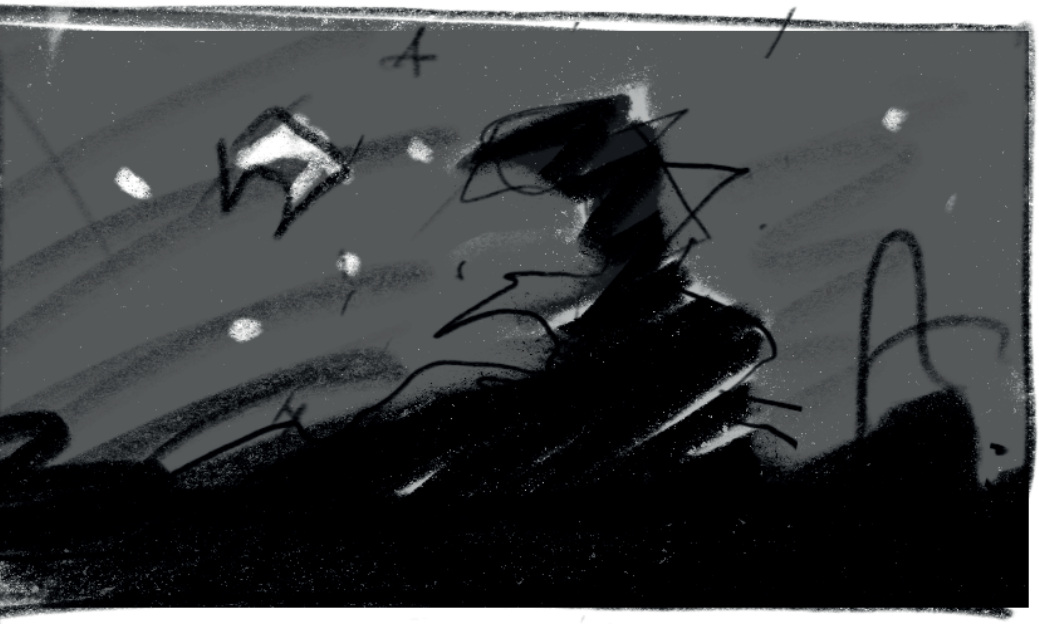


CLAP
CLAP
Oh wow, ale jesteś utalentowany, Panie!
No wiem, wiem!


Uff!
To chyba wszystko co mogłem pokazać.
SIT
Jeeeny. Nie pamiętam kiedy ostatnio miałem do tego okazję.
O serio?
Noo, dobrych parę lat.
LAT???
Czy ten koleś nie wyściubił nosa spoza wieży cały ten czas?!
Musiał być taki samotny...


Cóż chyba tak po prostu lubi...
Skoro jest tą całą...
...złą czarodziejską istotą.
Nosz na śmierć bym zapomniał!
WANTED
Przecież miałem go złapać!
CLINK
CLANK
CINK
BAM


Nie, nie nie!
Litości, nie chcę umierać!
Nikt cie nie będzie zabijać, gościu! Muszę cię tylko zabrać do Królowej.


Ugh. To jakby. Jeszcze gorsze.
Możesz zabić mnie tu i teraz.
Serio. Nie krępuj się.
Zwariowałeś?
Weź przestań bredzić.
Idziesz ze mną.
WEEEEEE!!


RAAUH!!!
PUSZCZAJ MNIE!!!
NIEEEE!!!




No to jesteśmy...
Hej, um...
Nareszcie.


Wreszcie się spotykamy,
czarodzieju.
S...
Wow, ale ma pietra...
Si...
Sie...


SIEMA, CO TAM???
A-
Uh...
Czarodzieju, proszę.... Rozmawianie ze swoim ex też nie jest dla mnie proste, ale czy możemy ten jeden raz mieć dojrzałą rozmowę?
Nie możesz wiecznie siedzieć w tej swojej wieży. Przegadajmy to jak dorośli lu-
CHWILA MOMENT!


Wy byliście RAZEM???
No tak.
Zgadza się...
I ta cała akcja z wieżą i ciemnością była przez jakieś głupie zerwanie?!
Serio?!
Ale dramatyzuje...
Wy się słyszycie?!


No to jest-
No po prostu strasznie durne!
Cóż...
To jest strasznie durne.
Nie sądzisz, czarodzieju?
. . .
I tym oto sposobem tajemnicza wieża zniknęła ze wzgóża, a słońce znów pojawiło się w naszym królestwie.
Nie jestem pewien co stało się później z czarodziejem. Mam tylko nadzieję, że odnalazł pokój...
Koniec.



Mary “Marmoura” Banout

Kocham komiksy wszelakie, animacje 2D i realizm magiczny. Jestem w trakcie pracy nad większym projektem komiksowym, którego postacie i uniwersum wykorzystałam do one-shota na tegoroczny maraton. Miłego czytania!

@mar.moura_art


Nazywam się Leo Ward. Od paru lat nie mam ciała.


Na mnie i mi podobnych mówią: duchy. Do pewnego stopnia to prawda:
W końcu co innego zostaje, jeśli ciało znika?
Dusza. Psyche. Emocje. To w istocie to samo, co duch.


Tylko nie pamiętam,
żebym umarł.


Mam swoją klikę. Skromną, to dwójka duchów.
Dante jest z nas najstarszy. Wiele razy go pytałem...
Czy pamiętasz swoją śmierć?
Czy ktokolwiek jest w stanie to potwierdzić?
Widziałeś własny nekrolog?
Widziałeś, żeby ktoś z nas umarł?
Nieistotne.
Niezależnie od wszystkiego, dla nich i tak nie istniejemy.


Fakt, trudno się im dziwić.
Albo nas nie ma...
...albo jesteśmy obcy.
Kompletnie.

Ciało to istota bytu.

Nasza obecność nie powinna być możliwa.

Ale pewnie wystarczy



się dopasować.

Wystarczy nie wydziwiać.



Pokazać się im bez udawania,

że jesteśmy lepsi.




Zrobiłem się niemal niewykrywalny.
Ale różnica i tak jest namacalna.
Albo i nie-namacalna...
ha ha..


Nie pamiętam, kim chciałem być, jak dorosnę.
Ale zgaduję, że to, co robię teraz, jest bezpośrednim tego wynikiem.
DO NOT LOOK AT THEM
THEY TRY TO IMPERSONATE PEOPLE
Jak dobrze trafię, robię za aktora czy iluzjonistę.
SALT WHITE SAGE COAL
Jak gorzej... no cóż.
GHOST SIGHTING - SEPTEMBER
HE STALKS BE AWARE
Za dzieciaka pewnie też chciałem jakoś zaistnieć.

Poznałem kogoś.









Nasz dotyk
to spotkanie,
na które czuję
się zaproszony.







Jej nie jest głupio.

Nigdy.

Niestety



nigdy.





Uważaj. To nie z człowiekiem rozmawiasz.



To jakaś istota... nierealna!


Istota, istota, is-to-ta...
Jak martwota. Albo tęsknota.
Absurd.
Nie boi
się ich?
Nie wie, że to nie są żarty?


I tak trwaliśmy razem.
Tak zatraceni, że prawie zapomniałem...
Jesteś jak piękny sen.



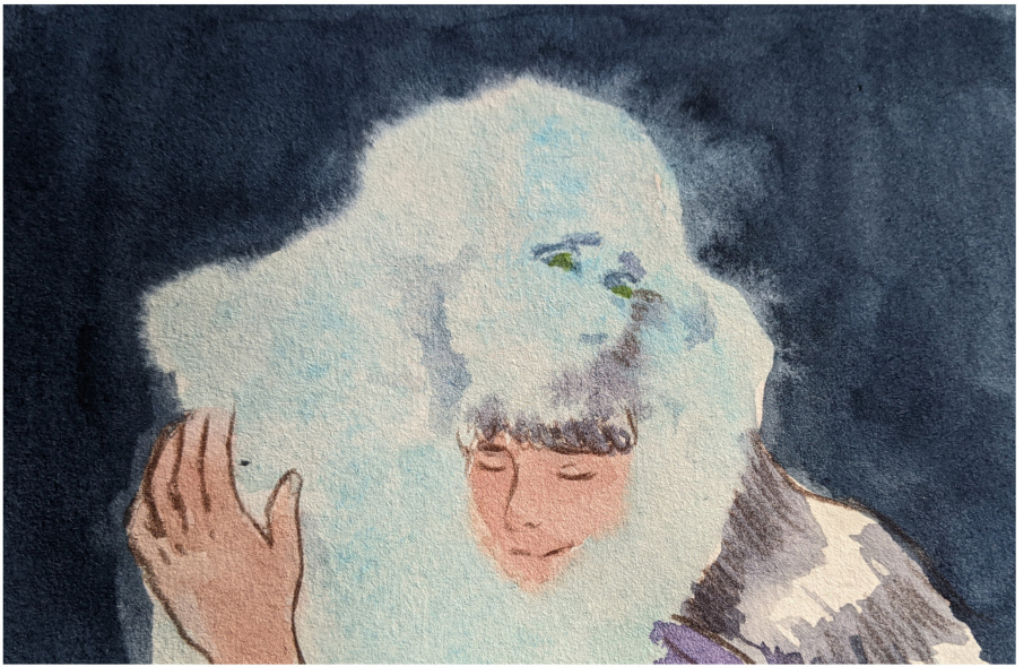



Martwiłem się, ale nie od razu o to, co trzeba.

Nikogo podobnego



wcześniej nie spotkałem.



Wychodzi z ciała,

by móc żyć jako cień.

Ciało jej ciąży, przyciąga ją do ziemi.



Tak mi to przedstawiła.





Od tego czasu nie mogę przestać o tym myśleć.

Jestem jak piękny sen:





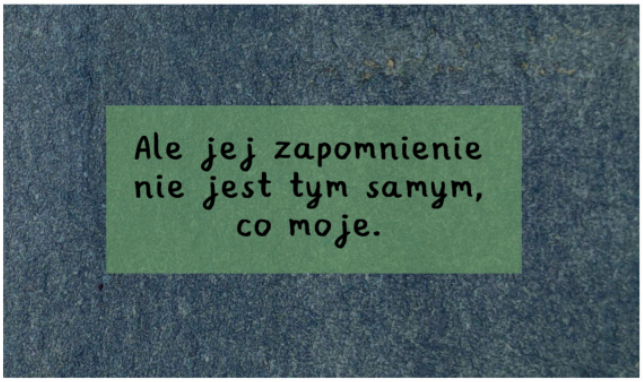


Myślę, że nie wiesz, co robisz, Lily.
Co takiego robię?
Masz ciało... powinnaś się go trzymać, póki masz czego.
Z domu też wychodzę. To nie znaczy, że do niego nie wracam.
Widzę przecież, jak na mnie patrzysz.
Jak?



...z zazdrością.



Myślisz, że o to chodzi?...



Przecież ty tak samo patrzysz na mnie... co w tym...





Przestań wreszcie.


Nie jestem człowiekiem.
Nie jestem prawdziwy.
Nie jestem.


Dobrze, to skoro nie jesteś prawdziwy...
...czemu mam cię słuchać?


Bo najwyraźniej prędzej zaufasz snom, niż rzeczywistości!
To ufaj: oszalałaś!




Lily..
Dobra.
Skoro ty ufasz tylko faktom, to proszę.


Od paru lat nie masz ciała. Ale jesteś Leo Ward.


I jak nie przyjmiesz
tego do wiadomości...


...nie będę cię
dalej słuchać.



Raz “Rybieradio” Buczek

Rysuję komiksy o rybach w kosmosie i słońcach na szynach.

@rybieradio




MOŻE...
MOŻE JUTRO PÓJDZIE LEPIEJ?


AMATORSKIE.
MÓJ DZIECIAK POTRAFI LEPSZE ULEPIĆ.
ZŁAMANEGO GROSZA ZA TO NIE DAM.


NO TAK... NA CO JA LICZĘ?
CHYBA NA CUD.
CHRUP!
DO DUPY.
SIUP!
DUP!
ŁUP


SZELEST
CO JEST?
CHRUPS
CHRUPS


NAGRO-
DZĘ CIĘ,
RZEŹBIARZU...
...ZA TWOJĄ
HOJNOŚĆ.

SZUU


JAK JA TO...?
HEEEJ, PANIE ARTYSTO!


BYŁAM WCZORAJ NA TWOJEJ WYPRZEDAŻY, ALE NA NIC SIĘ WTEDY NIE SKUSIŁAM...
CZY JEST SZANSA, ŻE TE DWA GOŁĄBKI SĄ JESZCZE DOSTĘPNE?
BARDZO MI SIĘ PODOBAŁY!
TAK, OCZYWIŚCIE!
NA PEWNO JE CHCESZ?
CHYBA NIE PRZYSZŁABYM PYTAĆ DLA ŻARTU, NIE?


SMYR
CHĘTNIE JESZCZE WPADNĘ JAK ZNOWU SKLECISZ COŚ FAJNEGO.



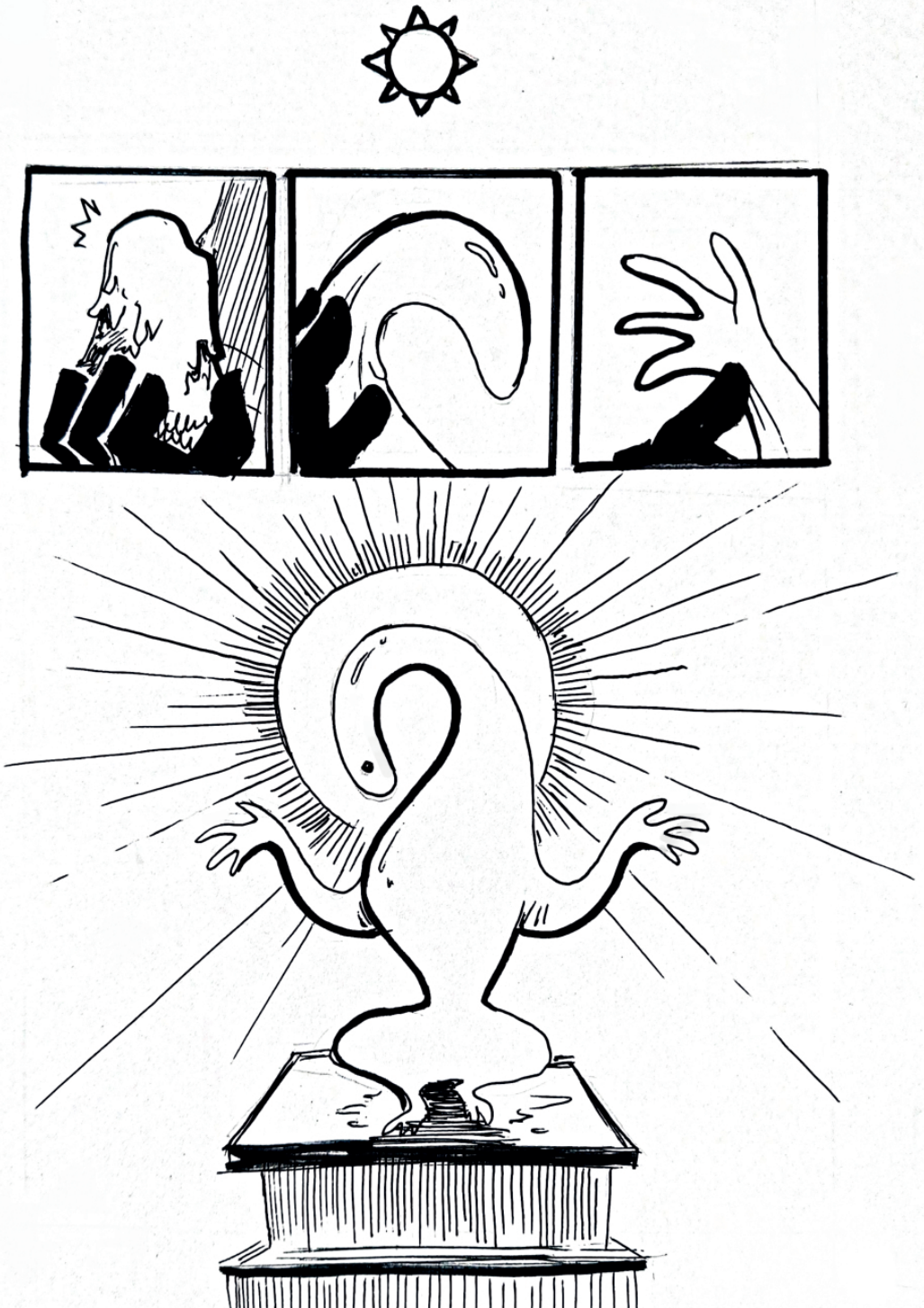

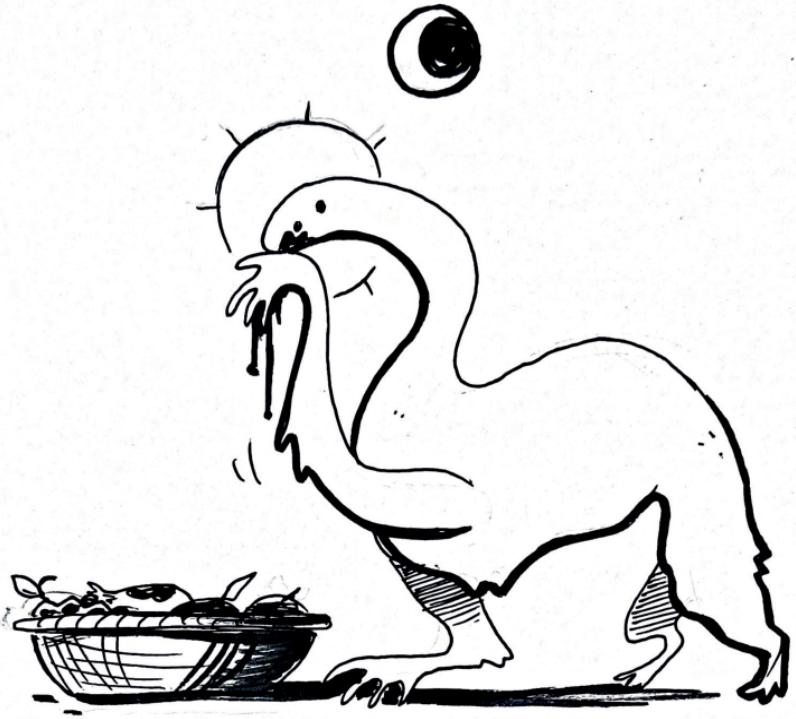



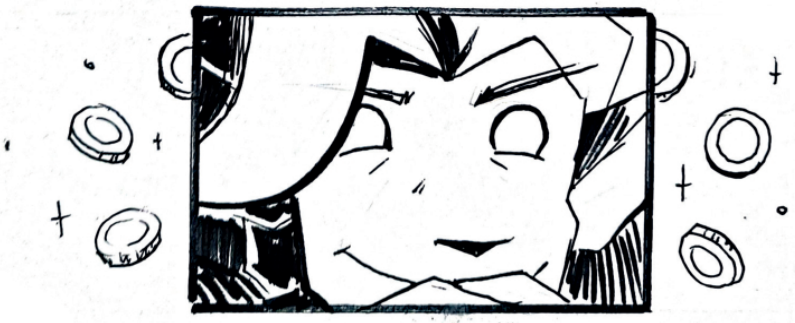


O, PANIE RZEŹBIARZU!
WIDZIAŁAM W PANA OGRÓDKU ŚWIETNĄ RZEŹBĘ KONIA. JEST NA SPRZEDAŻ?
O-OCZYWIŚCIE!


A MOŻE PAN TERAZ?
DAM PIĘĆSET!



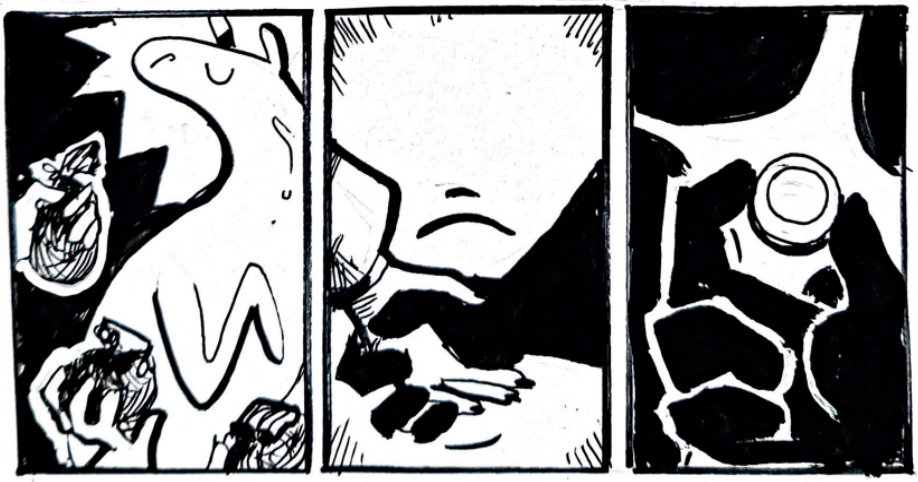

CIAAMk
MLASK


DAJ!
WIĘCEJ!
LEPIEJ!

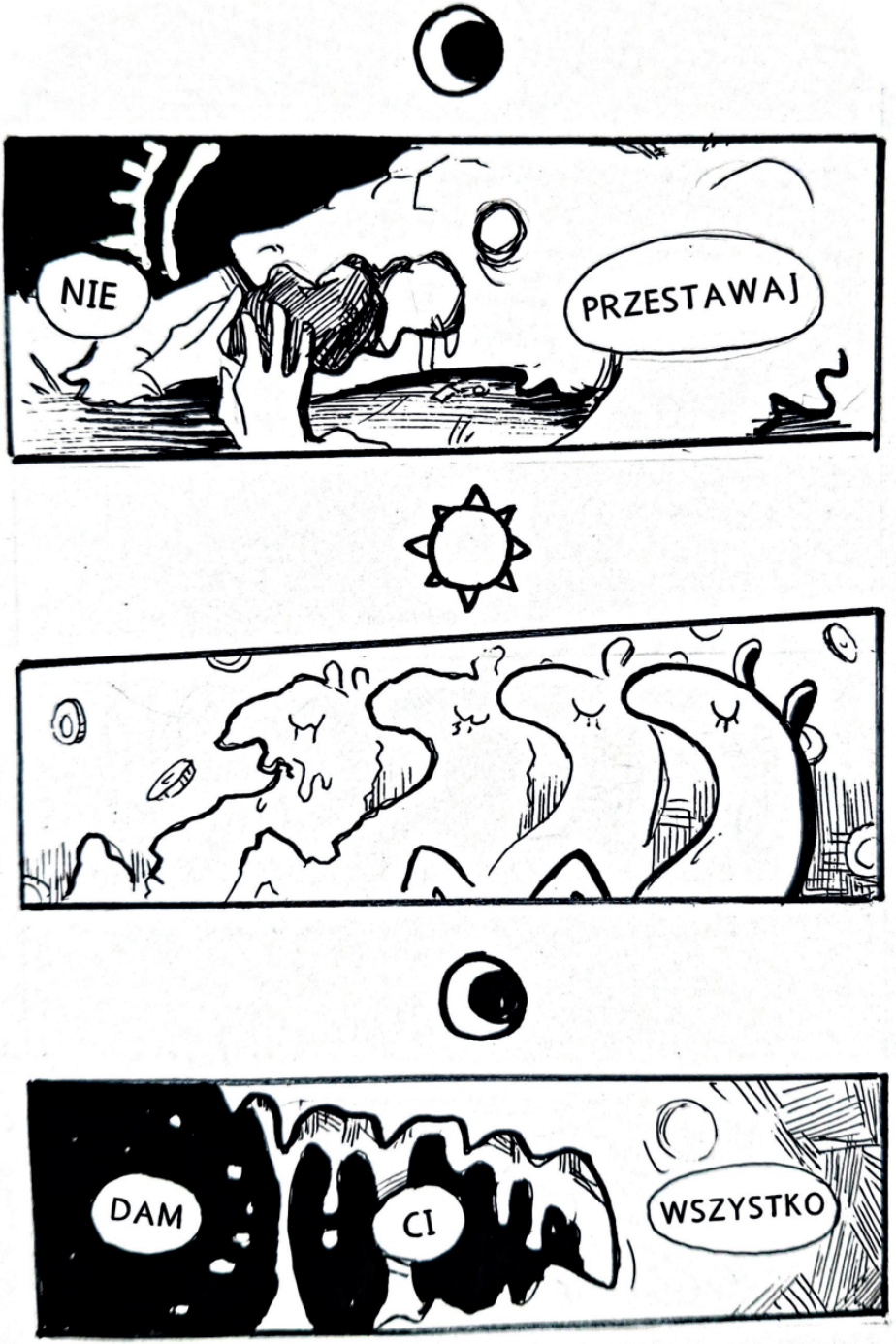
NIE
PRZESTAWAJ
DAM
CI
WSZYSTKO


PUK
PANIE RZEŹBIARZU!
PUK
HALO?
PUK
PUK
JEST TAM PAN?
PUK
PUK
PUK
PUK
WIĘCEJ...
NIE!


NIC JUŻ NIE DOSTANIESZ! CZAISZ?!
W TAKIM WYPADKU STRACISZ WSZYSTKO, CO CI DAWAŁEM.


I DOBRZE!
NIE ZAPRACOWAŁEM SOBIE NA TO TWOJE WSZYSTKO.
SPYCH!

PLASK!




HEJKA.
WRESZCIE MASZ CZAS ZROBIĆ COŚ PO SWOJEMU, CO?
!
FAKTYCZNIE...
TAK!

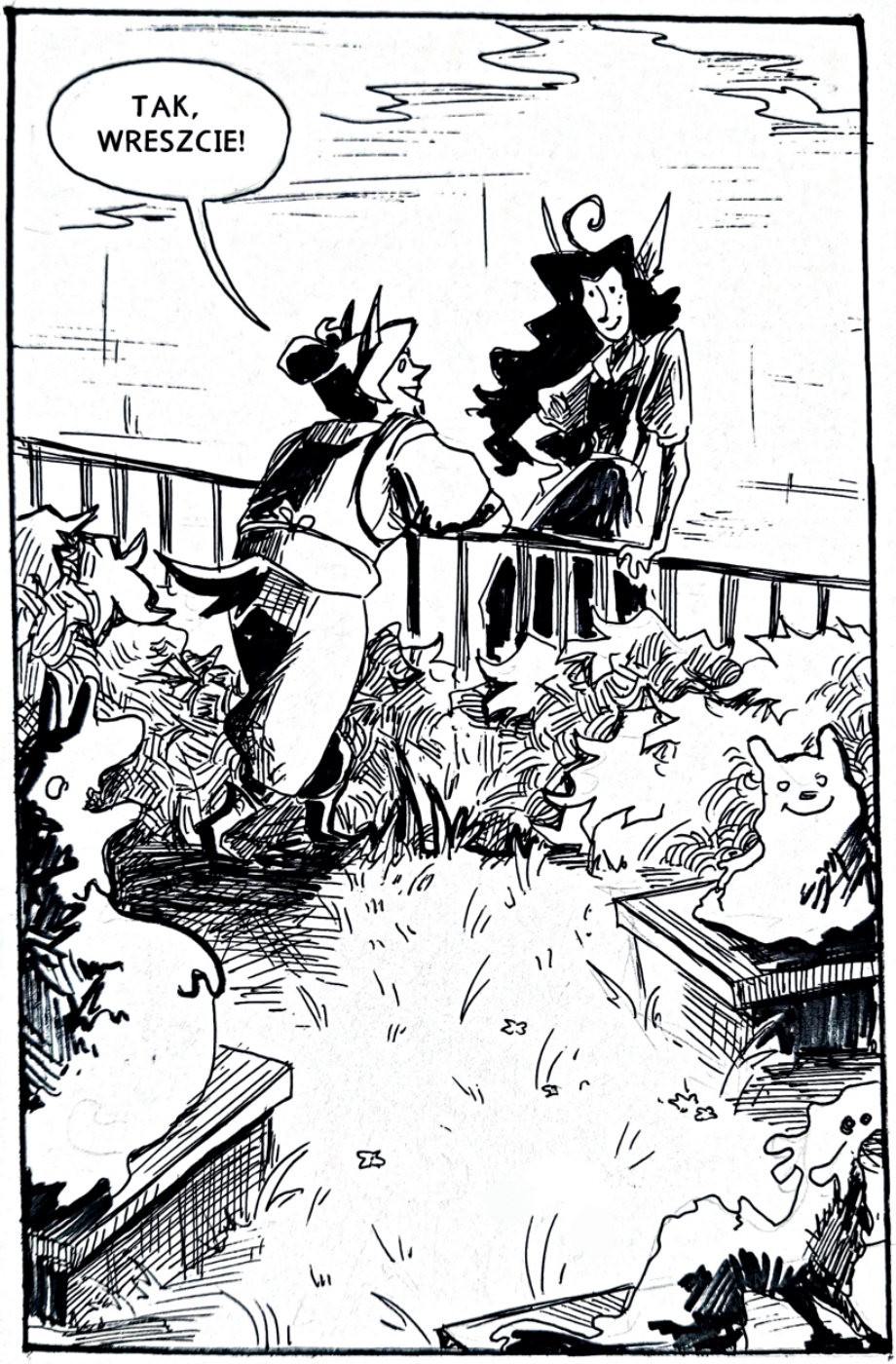
TAK,
WRESZCIE!



Zuzanna “Elion_Time001” Ciepiela

Jestem hobbistycznym twórcą komiksów i gier od paru lat, udało mi się skończyć dwa internetowe komiksy do tego czasu, ale to mój pierwszy maraton. Interesuję się głównie pisaniem historii skupiających się na rozwoju postaci i relacji między nimi, mieszając w to bajkowe klimaty.

linktr.ee/Elion_Time001


ZUZANNA CIEPIELA
ELIONO
ISTOTA

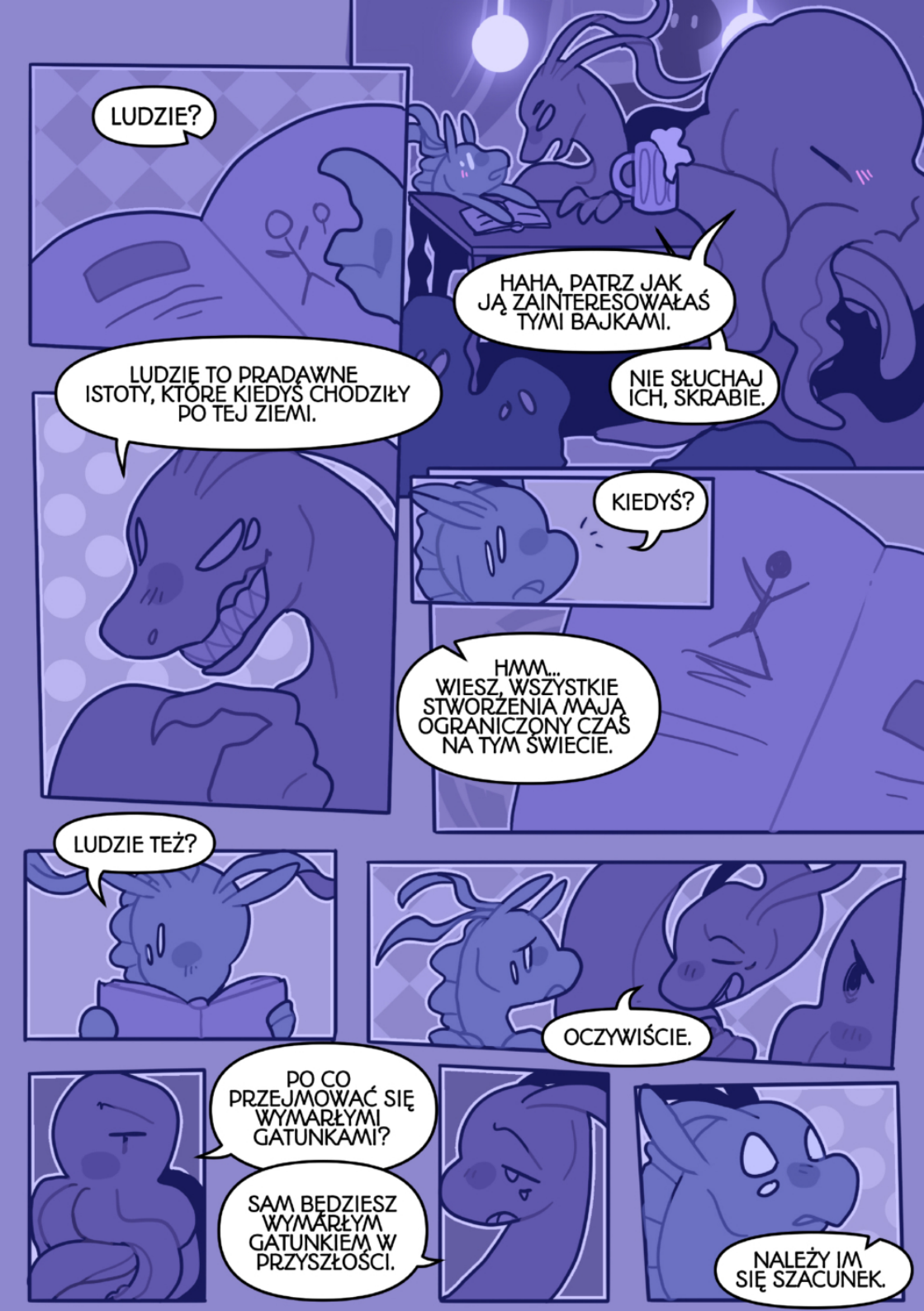
LUDZIE?
HAHA, PATRZ JAK JĄ ZAINTERESOWAŁAŚ TYMI BAJKAMI.
NIE SŁUCHAJ ICH, SKRABIE.
LUDZIE TO PRADAWNE ISTOTY, KTÓRE KIEDYŚ CHODZIŁY PO TEJ ZIEMI.
KIEDYŚ?
HMM... WIESZ, WSZYSTKIE STWORZENIA MAJĄ OGRANICZONY CZAS NA TYM ŚWIECIE.
LUDZIE TEŻ?
OCZYWIŚCIE.
PO CO PRZEJMOWAĆ SIĘ WYMARŁYMI GATUNKAMI?
SAM BĘDZIESZ WYMARŁYM GATUNKIEM W PRZYSZŁOŚCI.
NALEŻY IM SIĘ SZACUNEK.

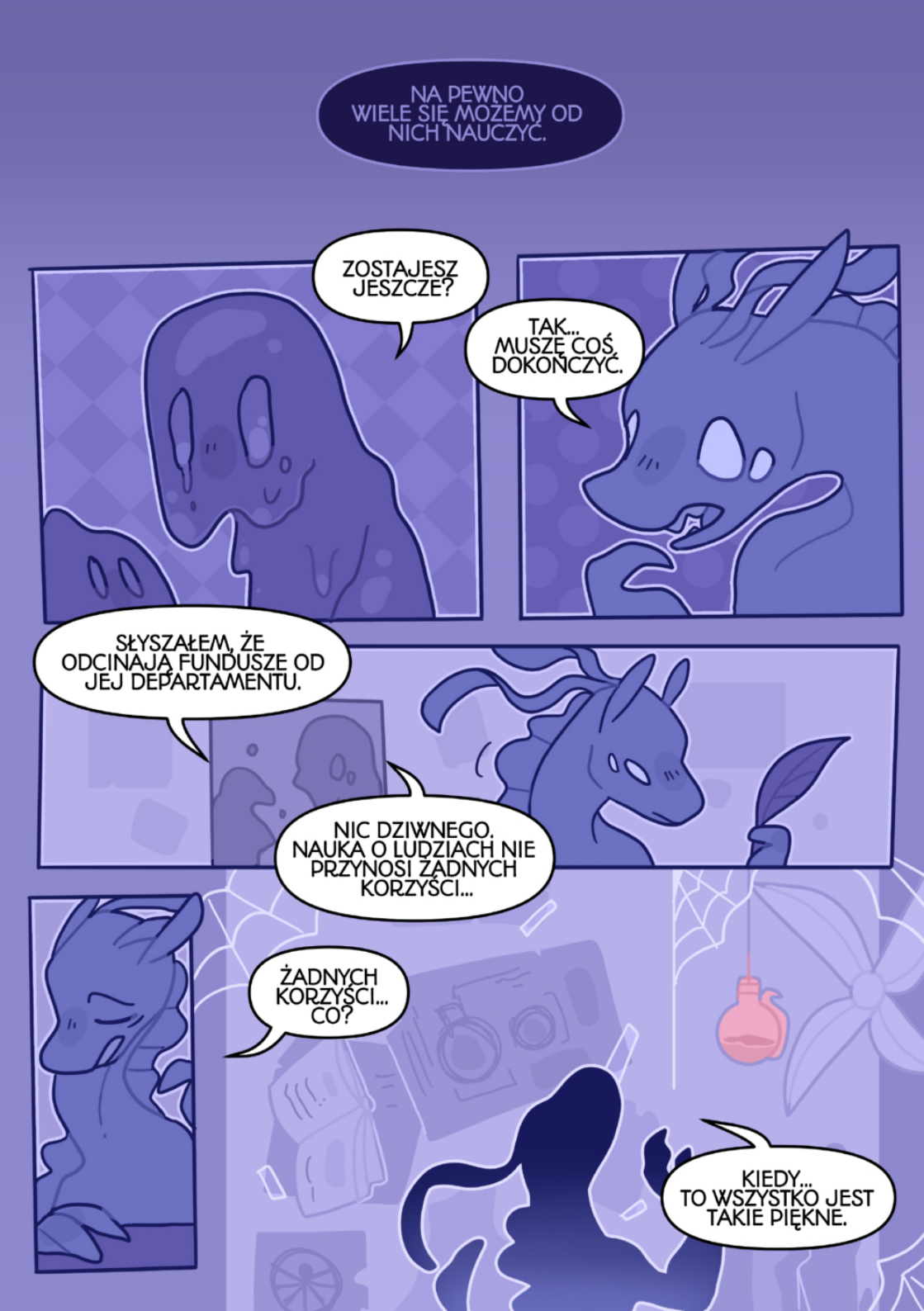
NA PEWNO WIELE SIĘ MOŻEMY OD NICH NAUCZYĆ.
ZOSTAJESZ JESZCZE?
TAK... MUSZĘ COŚ DOKOŃCZYĆ.
SŁYSZAŁEM, ŻE ODCINAJĄ FUNDUSZE OD JEJ DEPARTAMENTU.
NIC DZIWNEGO. NAUKA O LUDZIACH NIE PRZYNOSI ŻADNYCH KORZYŚCI...
ŻADNYCH KORZYŚCI... CO?
KIEDY... TO WSZYSTKO JEST TAKIE PIĘKNE.

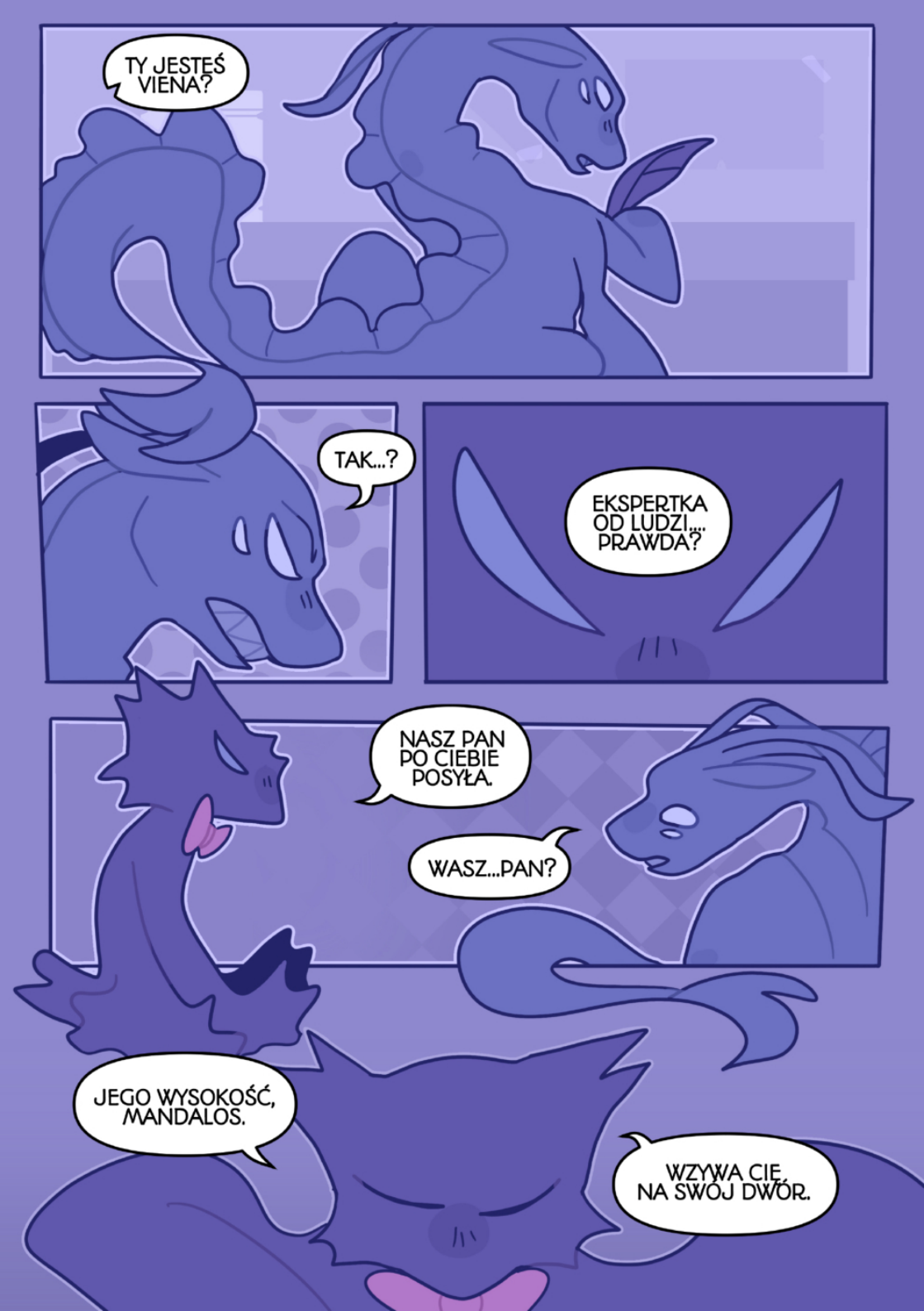
TY JESTEŚ VIENA?
TAK...?
EKSPERTKA OD LUDZI.... PRAWDA?
NASZ PAN PO CIEBIE POSYŁA.
WASZ...PAN?
JEGO WYSOKOŚĆ, MANDALOS.
WZYWA CIĘ NA SWÓJ DWÓR.


KRÓL...?

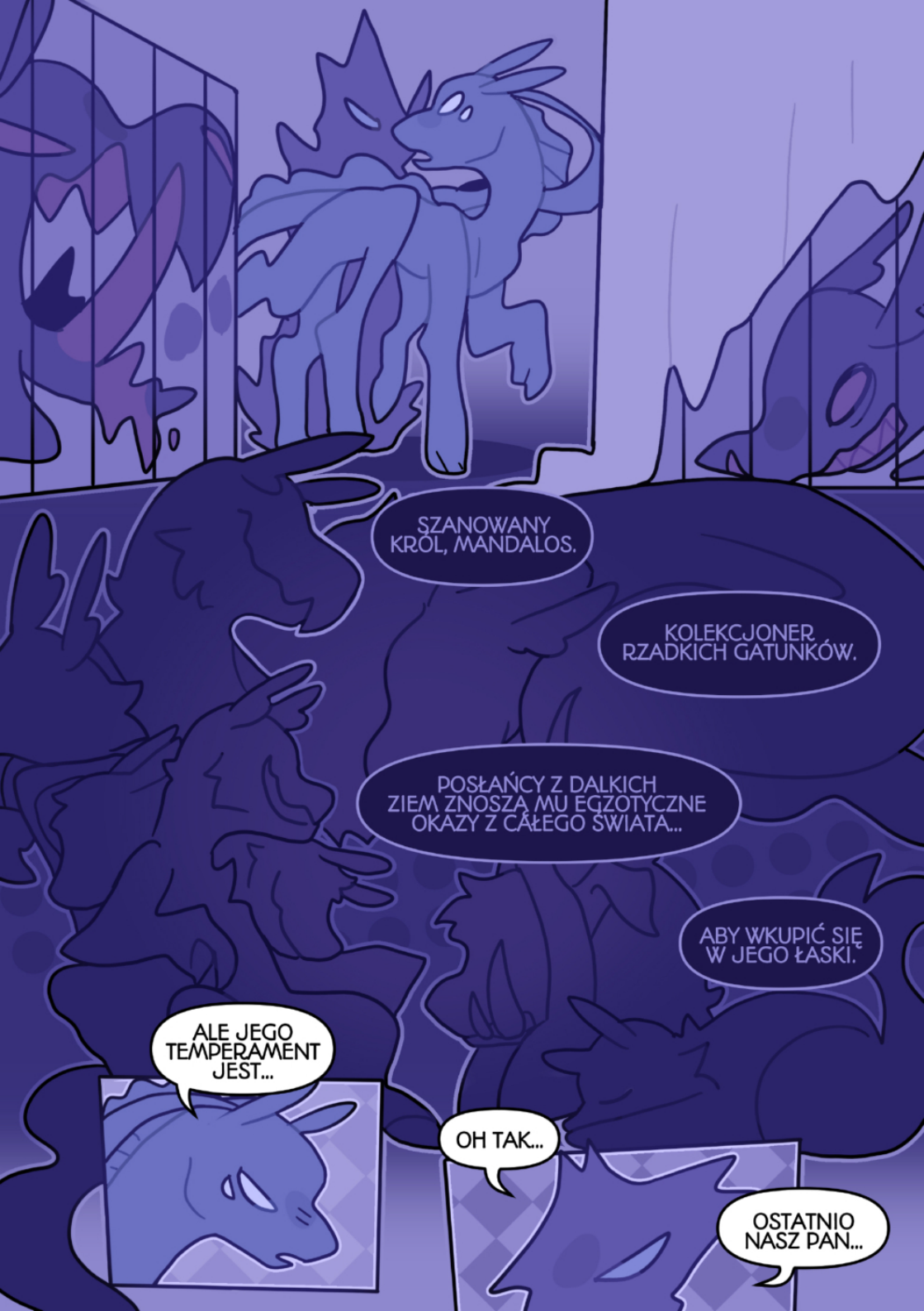
SZANOWANY KRÓL, MANDALOS.
KOLEKCJONER RZADKICH GATUNKÓW.
POSŁAŃCY Z DALKICH ZIEM ZNOSZĄ MU EGZOTYCZNE OKAZY Z CAŁEGO ŚWIATA...
ABY WKUPIĆ SIĘ W JEGO ŁASKI.
ALE JEGO TEMPERAMENT JEST...
OH TAK...
OSTATNIO NASZ PAN...


JEST NIESAMOWICIE ZNUDZONY.
CZY TEN ŚWIAT NIE MA NIC WIĘCEJ DO ZAOFEROWANIA?
WZDECH
PANIE, ALE PRZECIEŻ MASZ WSZYSTKIE STWORZENIA POD SWOJĄ KONTROLĄ.
A JEDNAK TO NIE WYSTARCZA. CZY NAPRAWDĘ TAK WYGLĄDA *"WSZYSTKO"*?
PANIE!
PRZYBYLIŚMY PODAROWAĆ CI COŚ NIESAMOWITEGO.


ZARAZ WEJDZIEMY. ZRÓB DOBRE, PIERWSZE WRAŻENIE.
TO OWOC PRACY NASZYCH NAJLEPSZYCH NAUKOWCÓW, PANIE.
UKŁOŃ SIĘ.
DAWNO JUŻ WYMARŁA ISTOTA.

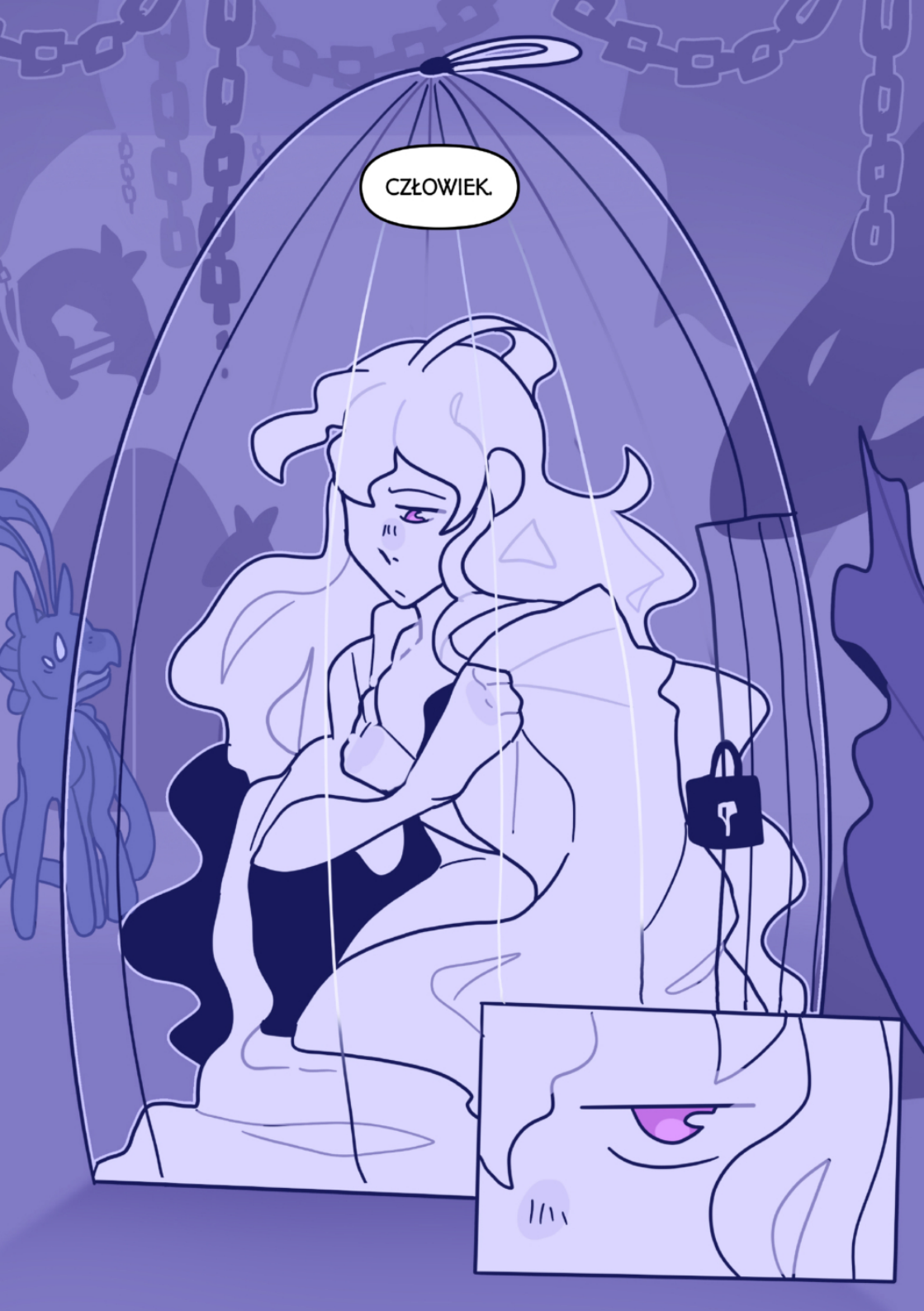
CZŁOWIEK.

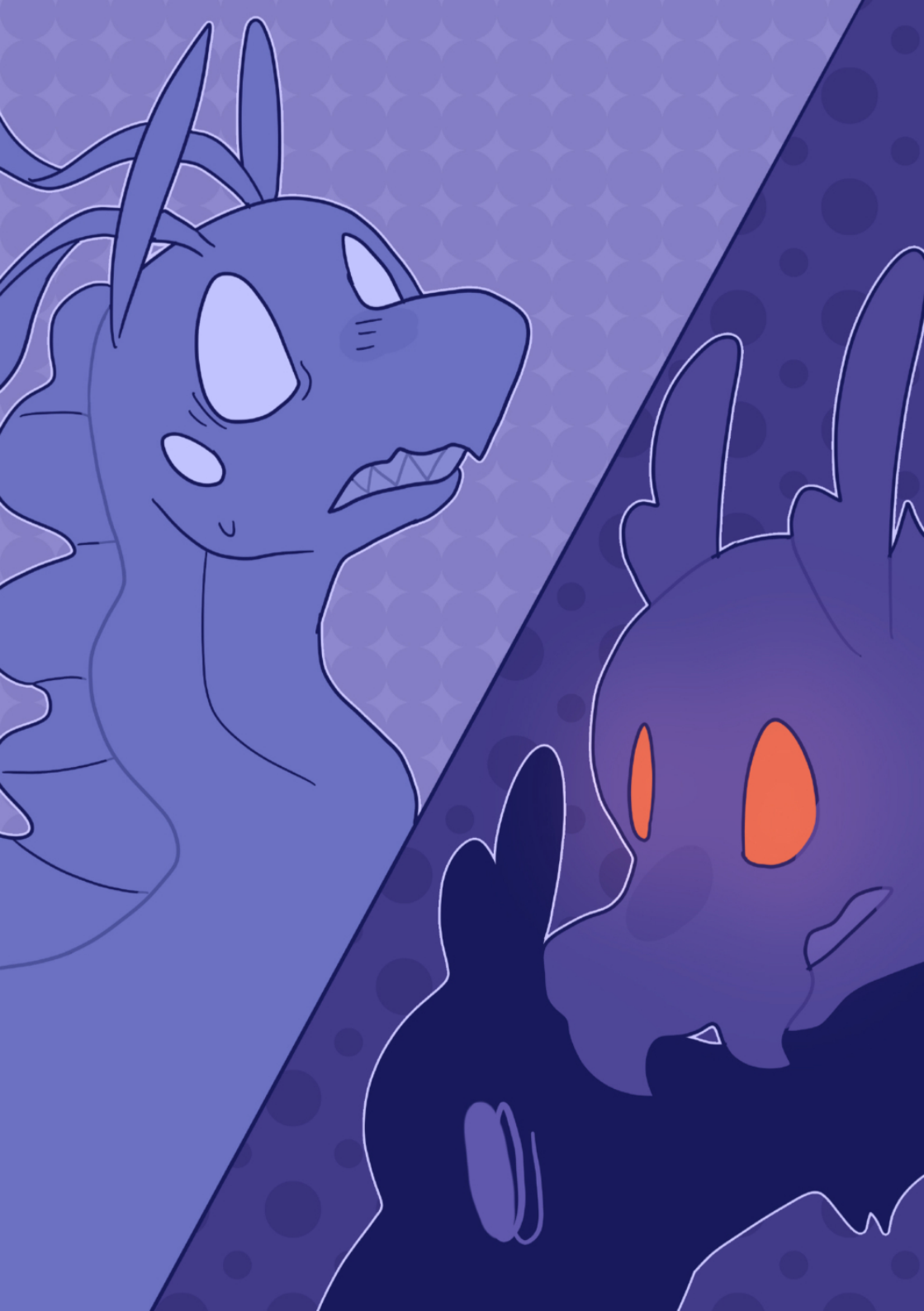



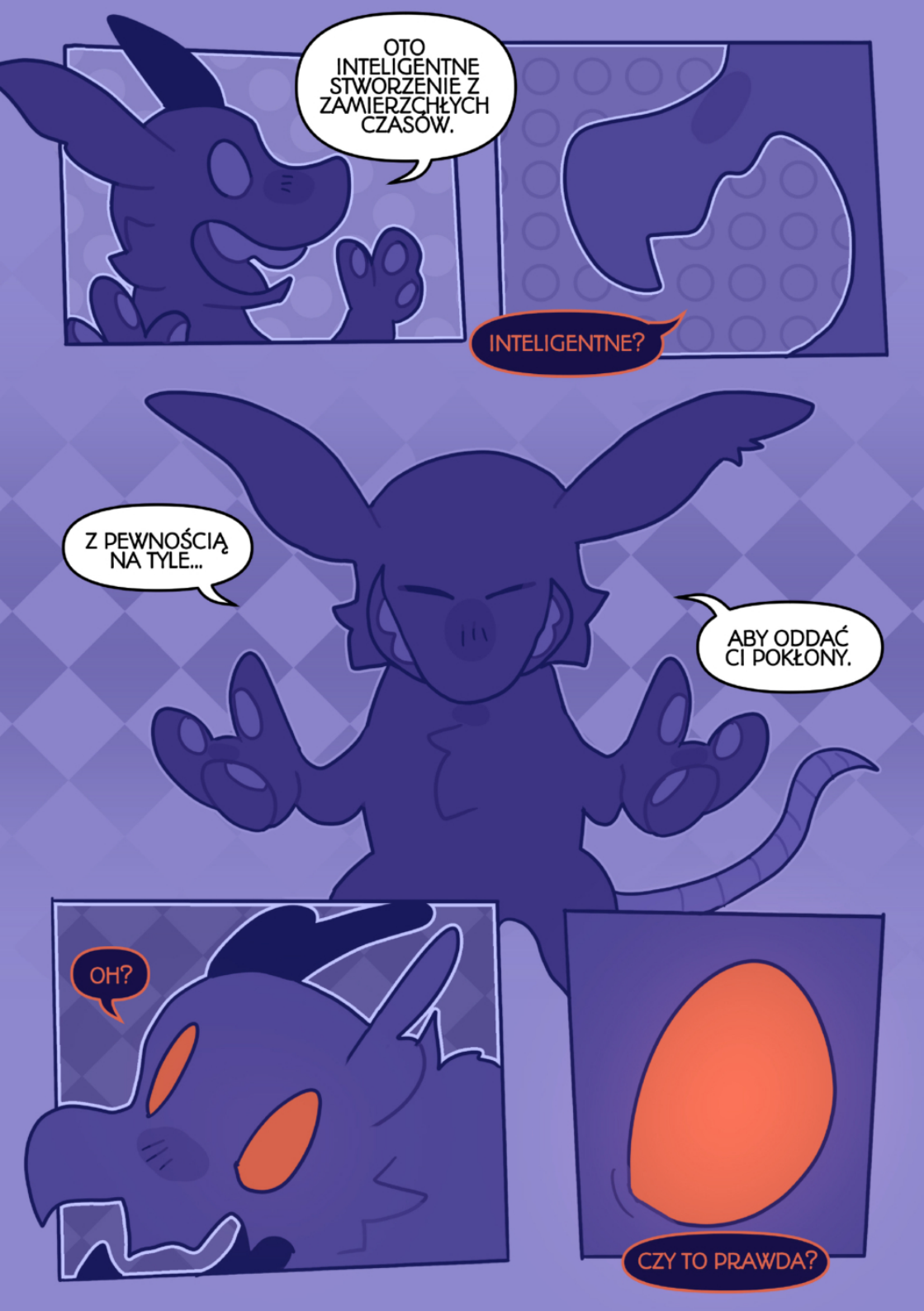
OTO INTELIGENTNE STWORZENIE Z ZAMIERZCHŁYCH CZASÓW.
INTELIGENTNE?
Z PEWNOŚCIĄ NA TYLE...
ABY ODDAĆ CI POKŁONY.
OH?
CZY TO PRAWDA?


CZY JESTEŚ W STANIE PRZYSIĄC MI LOJALNOŚĆ?
JEDYNY TAKI GATUNEK NA ŚWIECIE...
DALEJ, UKŁON SIĘ PRZEDE MNĄ!


NIE WYDAJE SIĘ NAZBYT INTELIGENTNE.
WŁAŚNIE DLATEGO SPROWADZILIŚMY EKSPERTA OD LUDZI.
OCZYWIŚCIE, PRZECIEŻ JESZCZE NIE ROZUMIE JĘZYKA WASZEJ WYSOKOŚCI.
EKSPERTA?


CZY JESTEŚ W STANIE SIĘ POROZUMIEĆ Z TĄ ISTOTĄ?
AH... KRÓL NIGDY MNIE NIE WZYWAŁ.
CZY JESTEŚ W STANIE SPRAWIĆ, ŻE PRZYSIĘGNIE MI LOJALNOŚĆ?
BYŁAM ICH PLANEM ZAPASOWYM.


ALE... CZŁOWIEK?
TUŻ OBOK MNIE...
TAK BLISKO.


CZY TO
NIE WSZYSTKO CZEGO
CHCIAŁAM?


PROSZĘ DAĆ MI CZAS.
OBIECUJĘ, ŻE DOGADAM SIĘ Z TYM CZŁOWIEKIEM.
CÓŻ, JESTEM MIŁOŚCIWYM WŁADCĄ.
MASZ CZAS... AŻ MOJA CIERPLIWOŚĆ SIĘ NIE SKOŃCZY.
OCZYWIŚCIE...

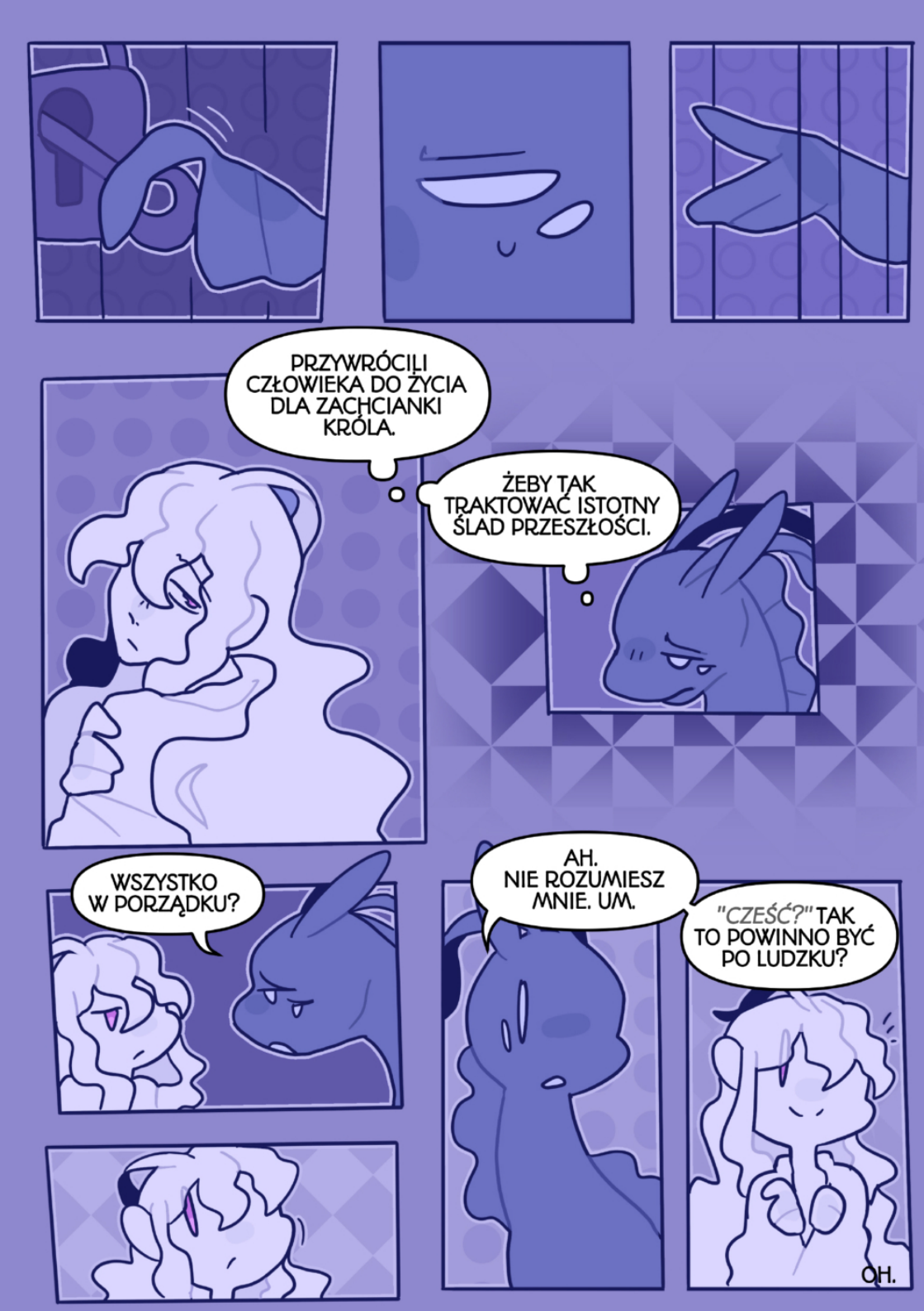
PRZYWRÓCILI CZŁOWIEKA DO ŻYCIA DLA ZACHCIANKI KRÓLA.
ŻEBY TAK TRAKTOWAĆ ISTOTNY ŚLAD PRZESZŁOŚCI.
WSZYSTKO W PORZĄDKU?
AH. NIE ROZUMIESZ MNIE. UM.
"CZEŚĆ?" TAK TO POWINNO BYĆ PO LUDZKU?
OH.


CZŁOWIEK JEST TUŻ PRZEDE MNĄ... POWINNAM BYĆ SZCZĘŚLIWA.
A JEDNAK... CZEMU NIC NIE CZUJĘ?


PRZEZ LATA KOLEKCJONOWAŁAM KSIĄŻKI...
"KSIĄŻKI"
POZNAJESZ COŚ Z TEGO?
"WYNALAZKI"
AH...
JUŻ WIEM, CO JEST NIE TAK.


TY MNIE WCALE NIE ROZUMIESZ.
PRZYWRÓCILI CIĘ DO ŻYCIA...
TY NIC NIE PAMIĘTASZ.
O BIEDNA ISTOTO...
PRZECIEŻ TY NAWET NIE MOŻESZ BYĆ NAZWANA "CZŁOWIEKIEM".



INTELIGENTNE STWORZENIA.



TAMTEGO DNIA WSZYSTKIE
BESTIE ZOSTAŁY WYPUSZCZONE.
ANI PO NICH ANI PO KRÓLU
NIE ZOSTAŁO ANI ŚLADU.



Marta “Gecko” Czarnecka

Siemka, jestem Gecko - równie ambitna co prokrascynująca artystka. Jest to mój 8 maraton komiksowy i 2 w życiu maraton 24h, z którego udało mi się skończyć komiks. Mam nadzieję, że ten licznik będzie już tylko rosnąć. Lubię animce, kotki, herbatkę, osiedlowe klimaty. Moimi ostatnimi hiperfiksacjami są polskie robaczki i Ranczo.
Nie lubię za to mieć mokrych skarpetek.

@bluegecko98


TO BĘDZIE PROSTY KOMIKS.

JEŻELI CHODZI O MARATONY KOMIKSOWE TO UDAJE MI SIĘ KOŃCZYĆ KOMIKSY Z JAKIEJŚ JEDNEJ/TRZECIEJ Z NICH

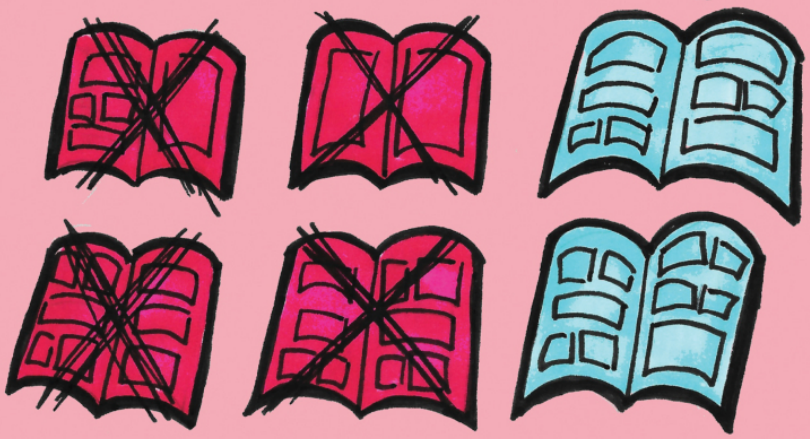



DLATEGO WOLĘ NIE RYZYKOWAĆ I ZROBIĘ PROSTY KOMIKS.

MAM DUŻO ZACZĘTYCH PROJEKTÓW.
DODANIE JESZCZE JEDNEGO TO
ZŁY POMYSŁ.



DLATEGO TEN KOMIKS BĘDZIE
PROSTY.

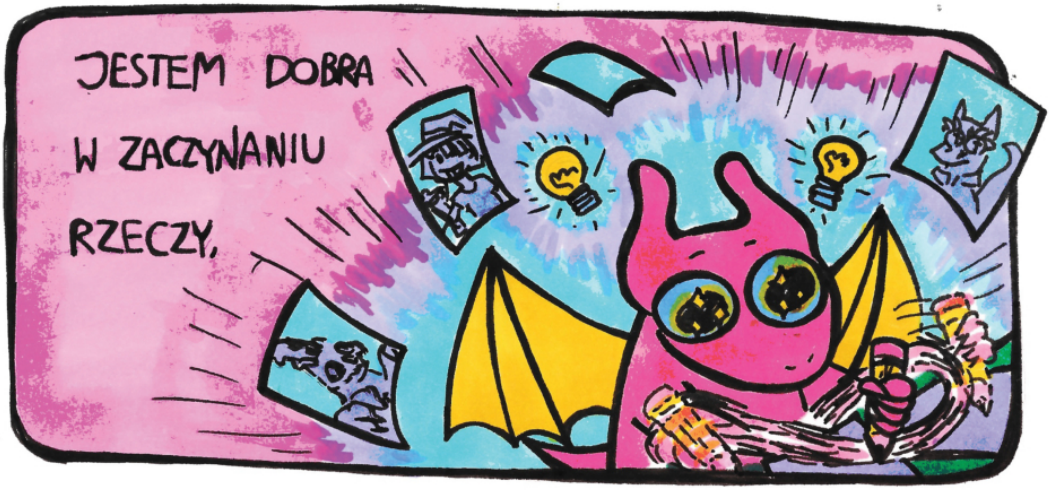



DLATEGO TEN KOMIKS BĘDZIE PROSTY

CZASEM FAJNIE JEST PO PROSTU

WALNĄĆ TAKI PUSTY KADR
BEZ POWODU

W INNYCH KOMIKSACH TO
BY NIE MIAŁO SENSU



ALE TEN JEST PROSTY

KIEDY UDAJE MI SIĘ SKOŃCZYĆ KOMIKS, TO ZWYKLE ZAJMUJE O WIELE DŁUŻEJ NIŻ USTAWA PRZEWIDUJE

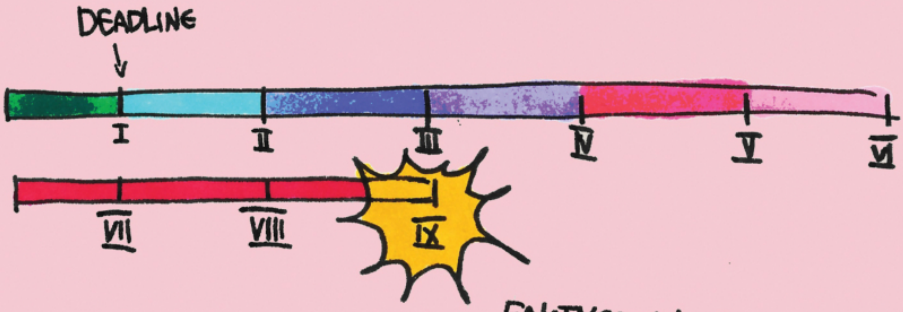

FAKTYCZNY KONIEC ROBOTY NAD KOMIKSEM



DLATEGO TYM RAZEM ZROBIĘ PROSTY KOMIKS.

CZASAMI PO PROSTU



I WTEDY ALBO NIC NIE ROBIĘ

ALBO ROBIĘ PROSTY KOMIKS


PLANOWANIE KADRÓW, DIALOGÓW, SCENARIUSZA DO KOMIKSU BYWA DOŚĆ MĘCZĄCE. DLATEGO TYM RAZEM ZDECYDUJĘ SIĘ NA PROSTSZY SPOSÓB.
TO DOŚĆ IRONICZNE, ŻE RYSOWANIE KOMIKSÓW JEST MOJĄ ULUBIONĄ CZYNNOŚCIĄ NA ŚWIECIE—
BO JAK PRZYCHODZI CO DO CZEGO, TO UNIKAM GO JAK OGNIA.
NO CÓŻ, ZGADUJĘ ŻE RZECZYWISTOŚĆ ZWERYFIKOWAŁA.
HEH


Co ja robię?


Od dziecka tworzyłam komiksy. Zawsze wyobrażałam sobie, że jak dorosnę to będę tworzyc imponujące-
-prace, pokazujące obszernie rozbudowane światy... Minęło tyle czasu i co robię?
Rysuję coś, co klepie mnnie po plecach, że nie stac mnie na więcej?


Przyznaję, że wszystkie te marzenia były tylko dziecinną naiwnością?

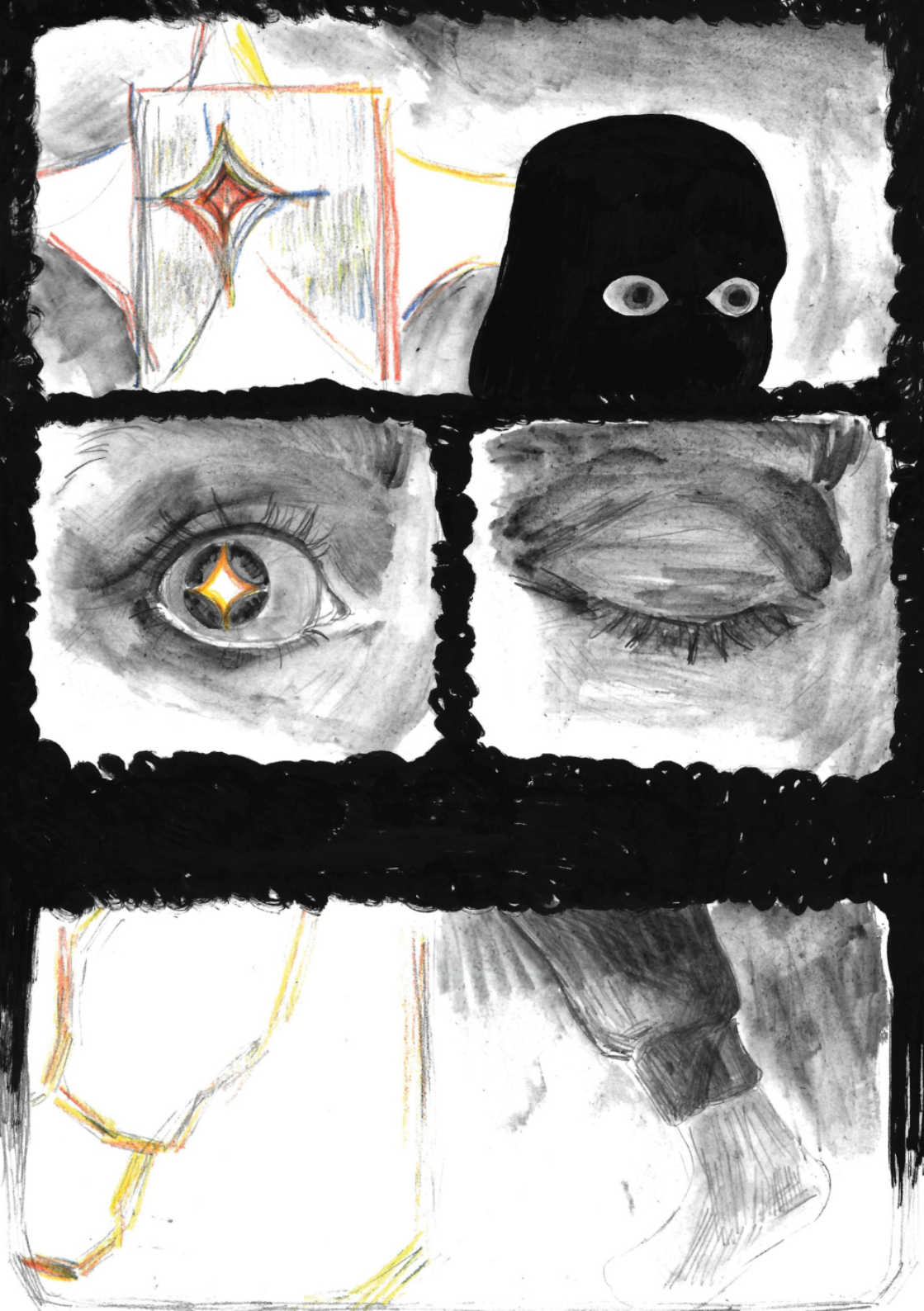

Wyobraźnia bywa okrutną iluzją.

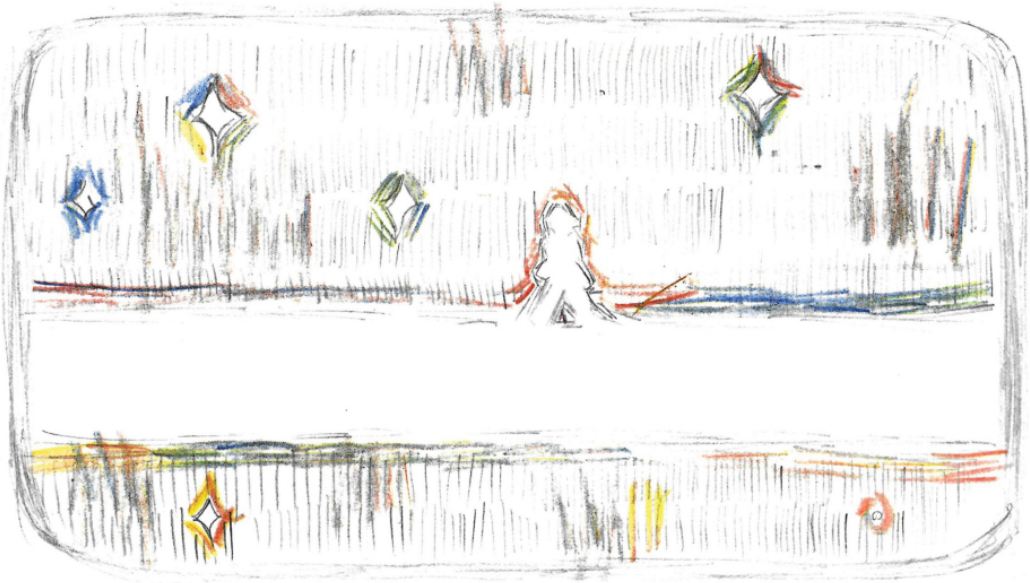

Stawia przed nami poprzeczki, których pewnie nigdy nie przeskoczymy.

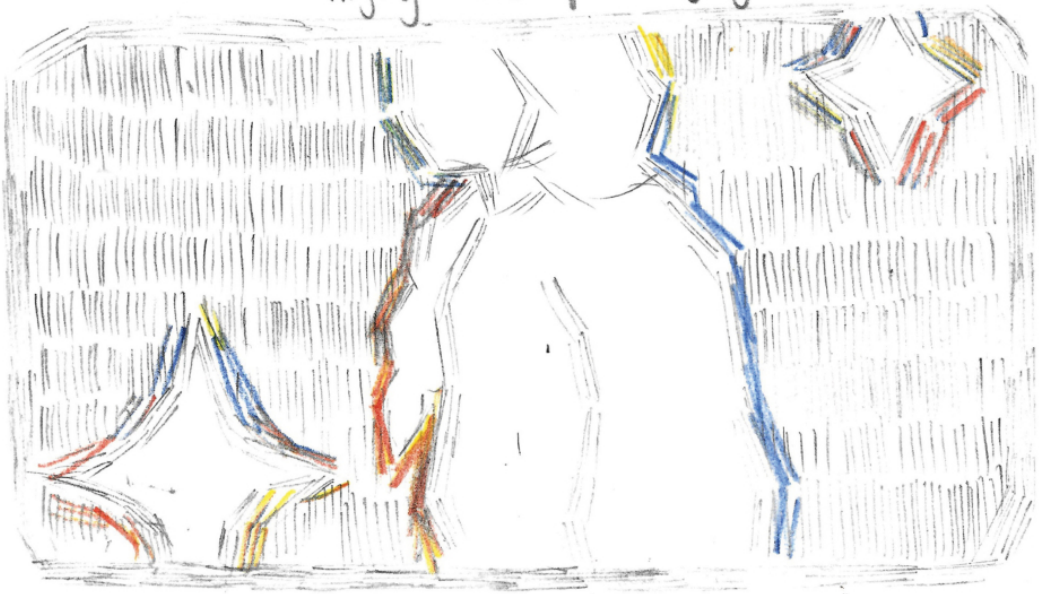

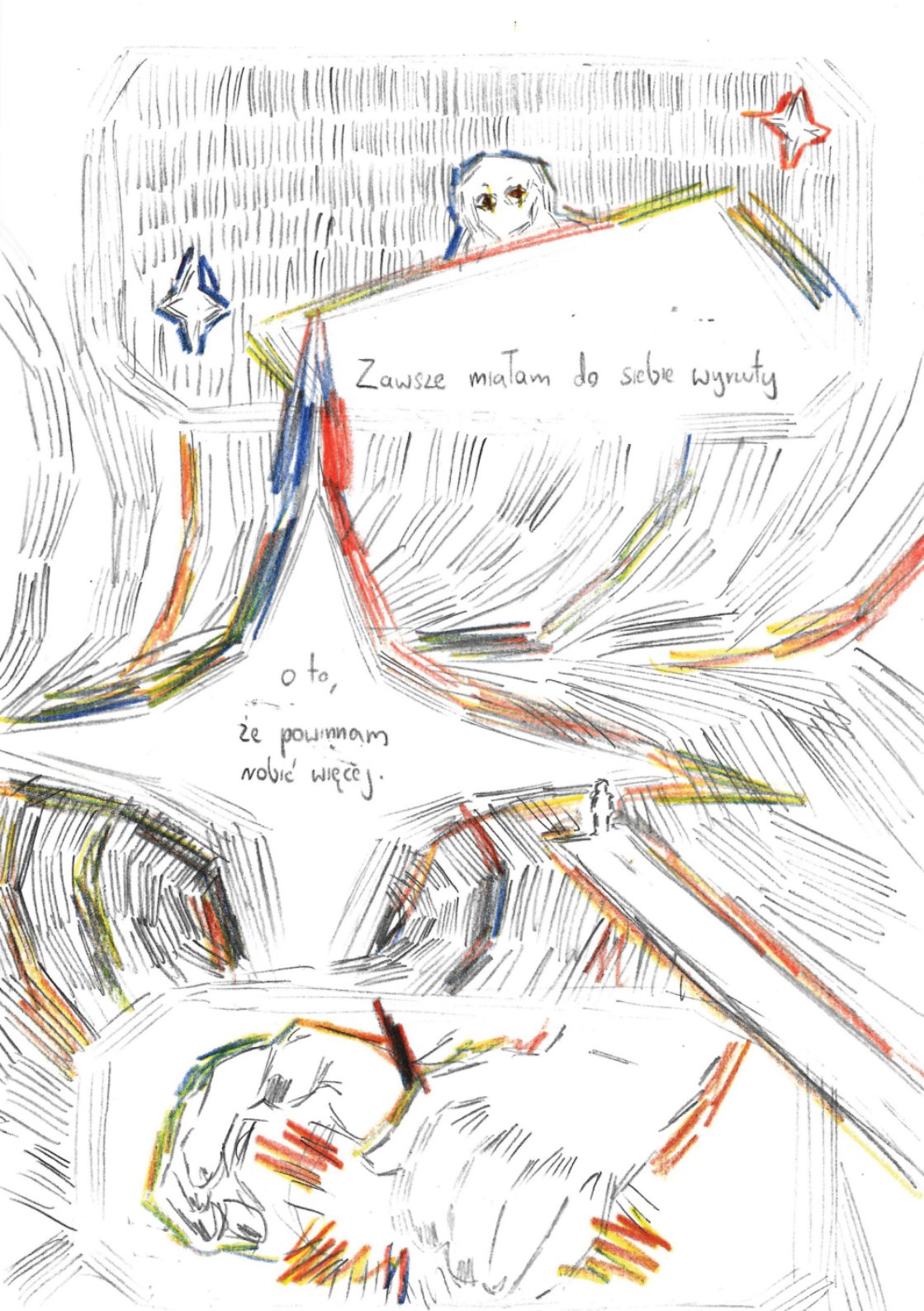
Zawsze miałam do siebie wyrzuty
o to,
że powinnam
robić więcej.

Że powinnam robić szybciej, tadniej.

Oczekiwałam od siebie bycia maszyną.

Zapominając o tym, że właśnie niedoskonałość mnie jest

istotą tworzenia.

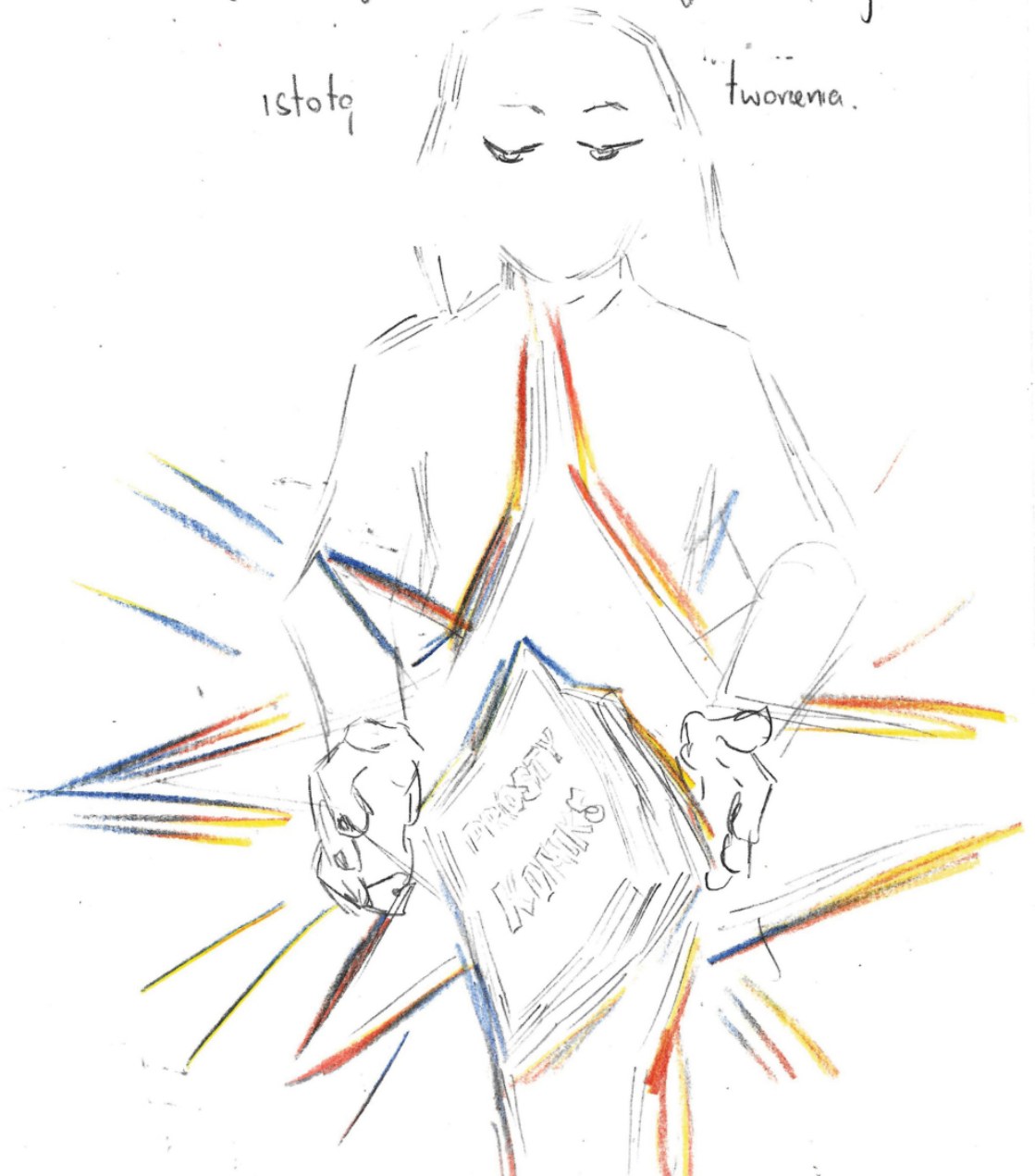

Może kiedyś zrobię coś, co przypomina arcydzieło.

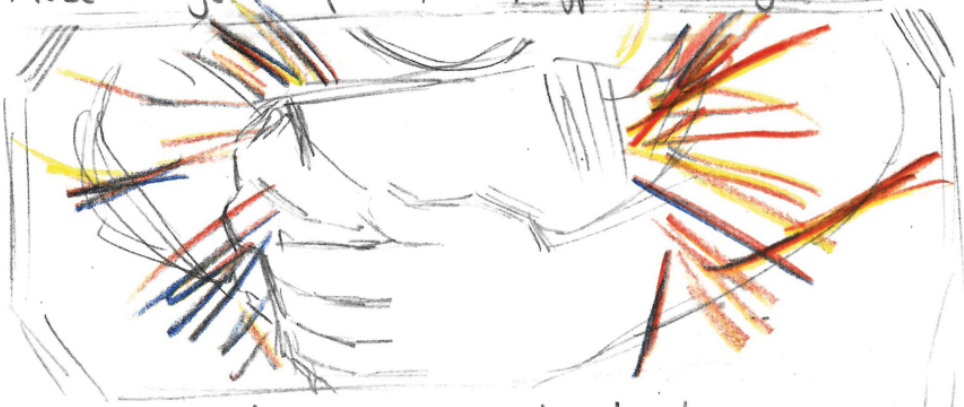

Dziś jednak robię prosty komiks.



I jest to ok.

Wszystkie pomysły, jakie mam w głowie, pewnie nie ujrzą światła dziennego. Ale czy to nie sprawia, że te, którym się uda, będą bardziej wyjątkowe?



Cokolwiek się wydarzy, zawsze już będę miała ten prosty komiks.


DOBRA, TO JESZCZE RAZ.
TO BĘDZIE PROSTY KOMIKS.

ZWYKLE GDY PRACUJĘ NAD BARDZIEJ ZAAWANSOWANYM KOMIKSEM TO PRZY KOŃCÓWCE ALBO ODPUSZCZAM KOLOROWANIE ALBO ROBIĘ CAŁY PROJEKT W SZAROŚCIACH



TEN KOMIKS JEST PROSTY, WIĘC MOŻE TYM RAZEM UDA MI SIĘ GO POKOLOROWAĆ

CHCĘ DZISIAJ JESZCZE WRÓCIĆ DO DOMU I OGLĄDNĄĆ SOBIE RANCZO



DLATEGO ROBIĘ PROSTY KOMIKS


DZISIAJ BYŁA PIĘKNA POGODA.
GDYBYM MIAŁA BARDZIEJ WYMAGAJĄCY KOMIKS, TO BYM TO ZIGNOROWAŁA. INACZEJ BAŁABYM SIĘ, ŻE NIE ZDAŻĘ Z KOMIKSEM.
CAŁE SZCZĘŚCIE, ŻE TEN JEST PROSTY.

LUBIĘ CZYTAĆ

PROSTE KOMIKSY



DLACZEGO MIAŁABYM
SOBIE ODMÓWIĆ
ZROBIENIE TAKIEGO?

TAK, TO BĘDZIE PROSTY KOMIKS

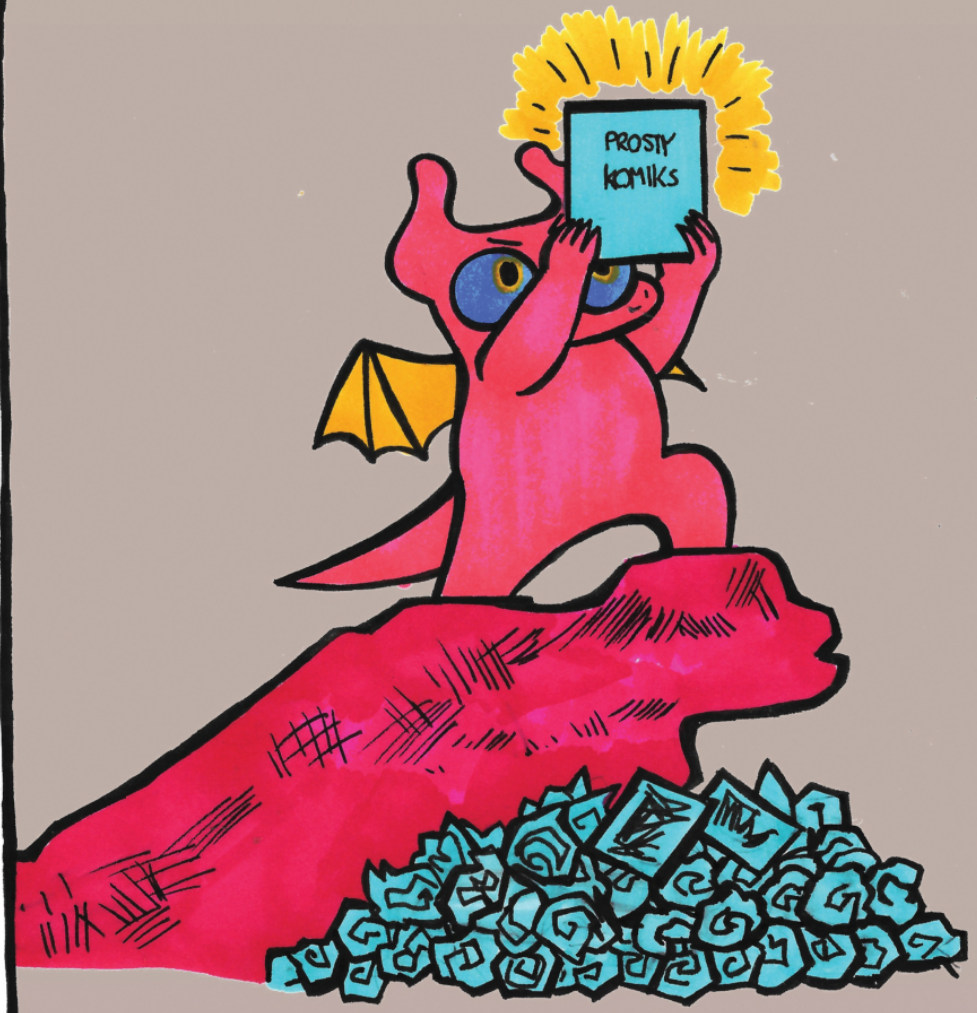

ALE PRZYNAJMNIEJ BĘDZIE

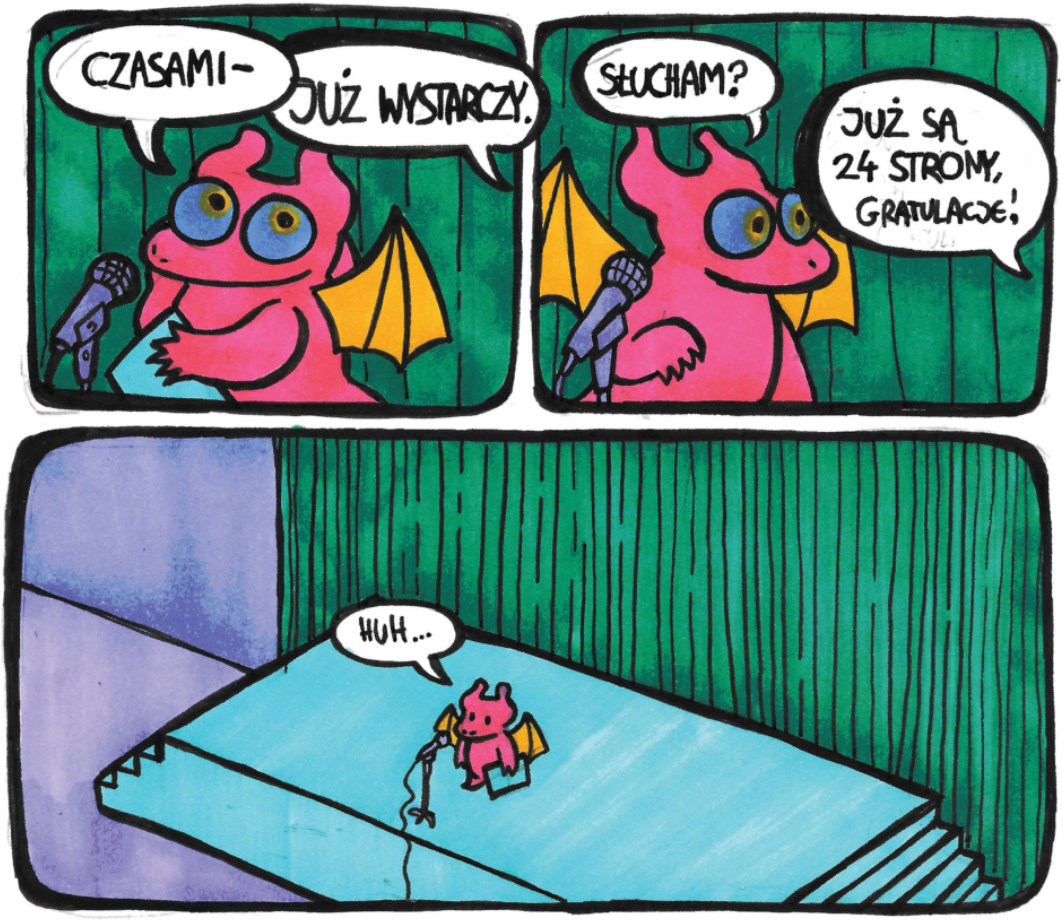

TO NAPRAWDĘ

BYŁ

PROSTY KOMIKS



Zuzanna “Artu” Glegoła

Hejka! Jestem Artu, początkująca komiksiarka, która dopiero zaczyna swoją przygodę w komiksie. Na swoim koncie mam dopiero 3 komiksy, chyba że liczyć również te z dzieciństwa, które zaginęły bardzo dawno temu. Zazwyczaj tworzę poważne scenariusze do komiksów ale tym razem potrzebowałam czegoś luźnego oraz trochę wyjść z strefy komfortu. Właśnie tak postała moja wersja komiksu Istota, w której jest więcej humoru niż rozpaczy.

@artua.rt

istota

(nieczy)

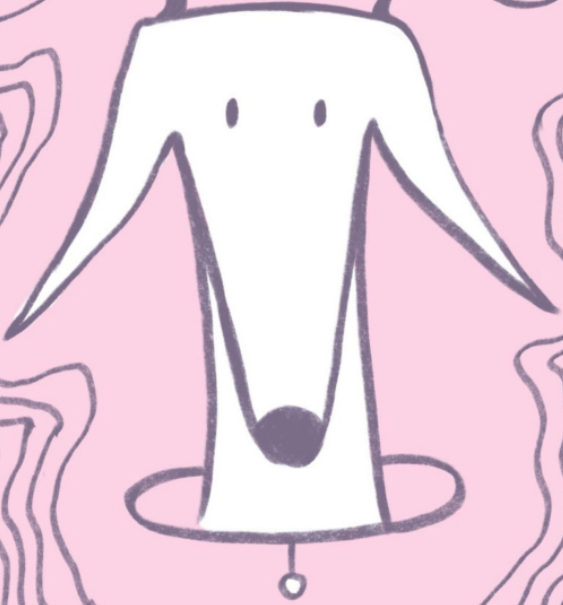


woof woof woof!
SHOP
SHOP

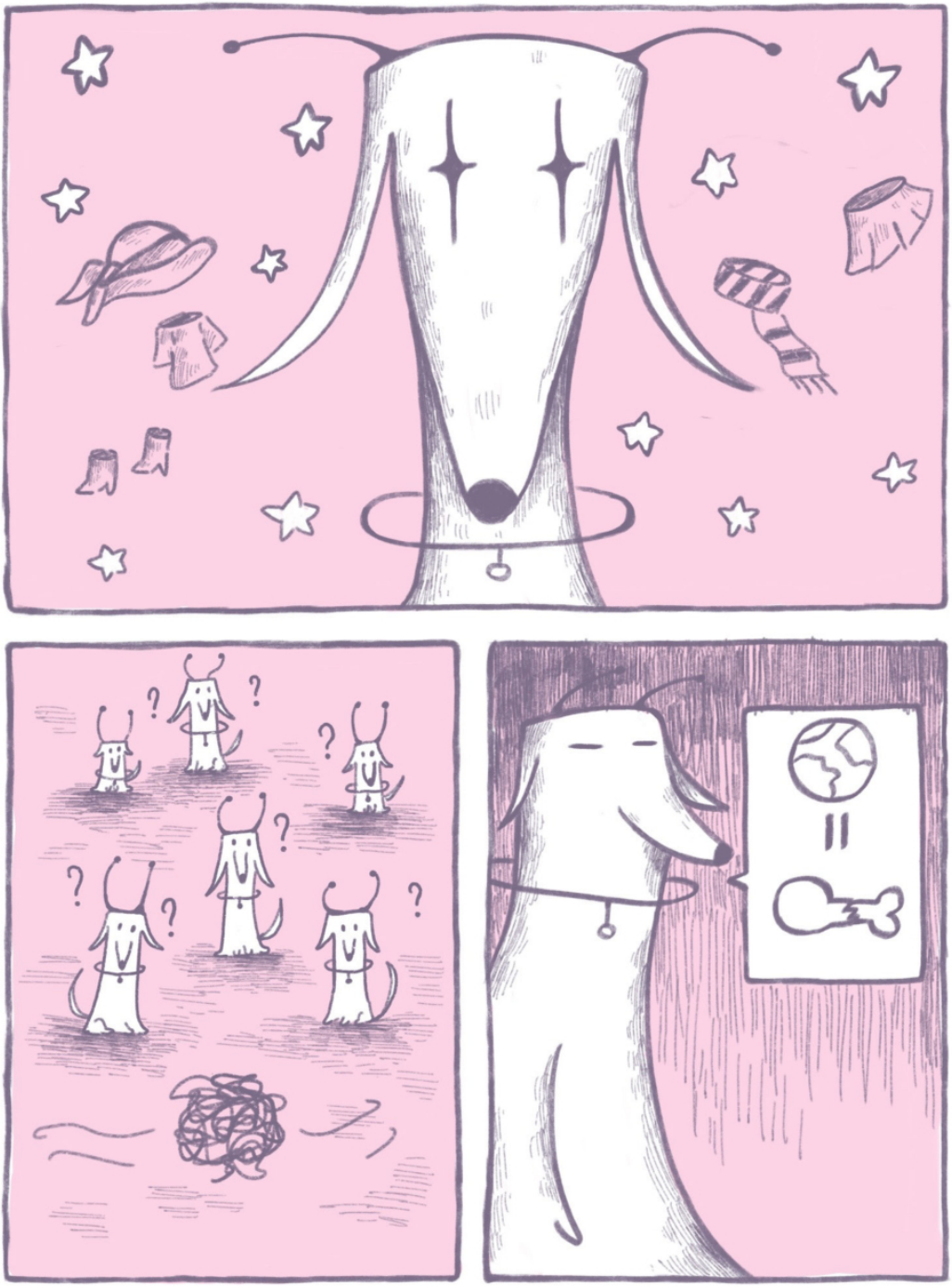


WOOF!!!
Hug

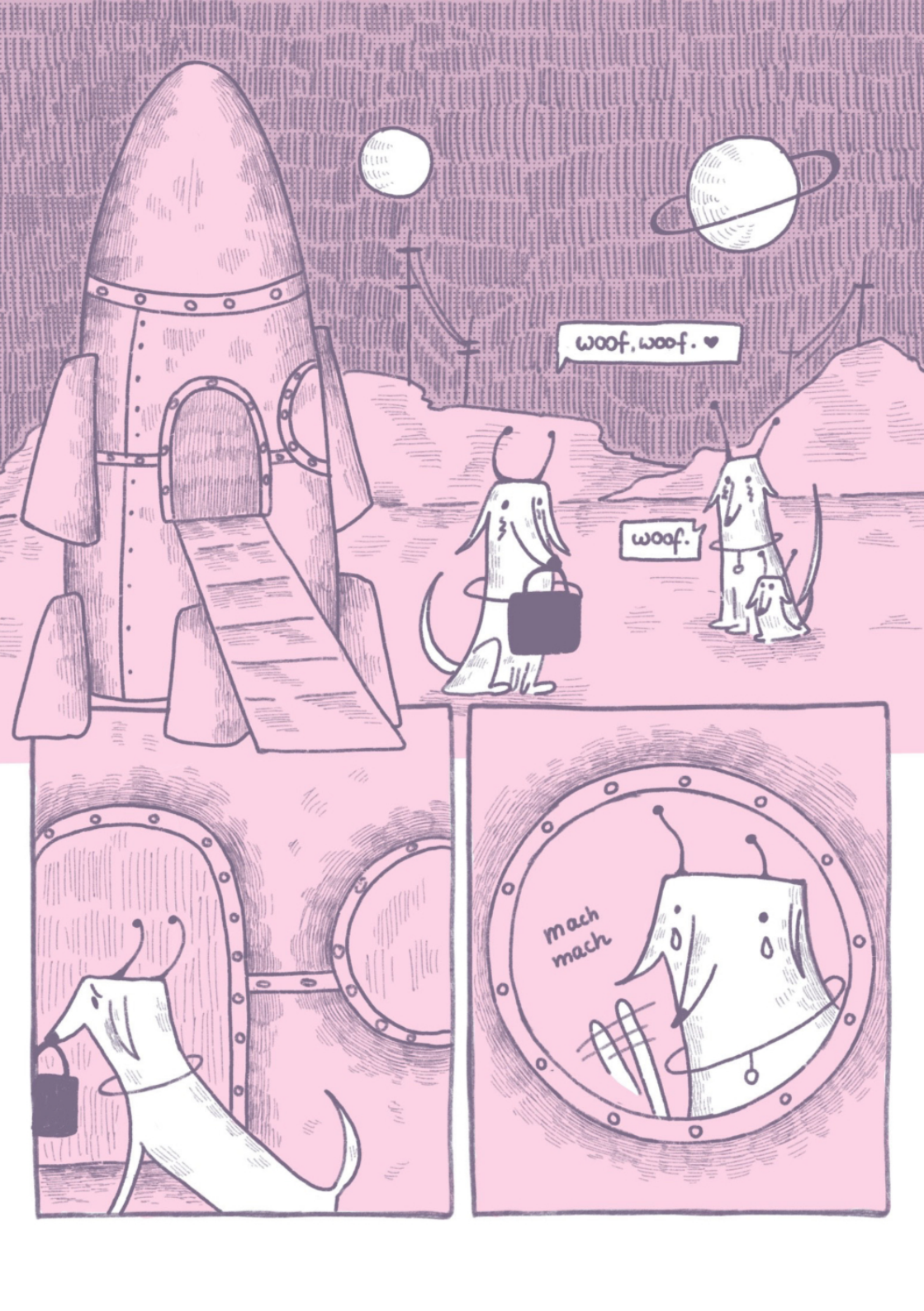
woof. woof. ♥
woof.
mach mach

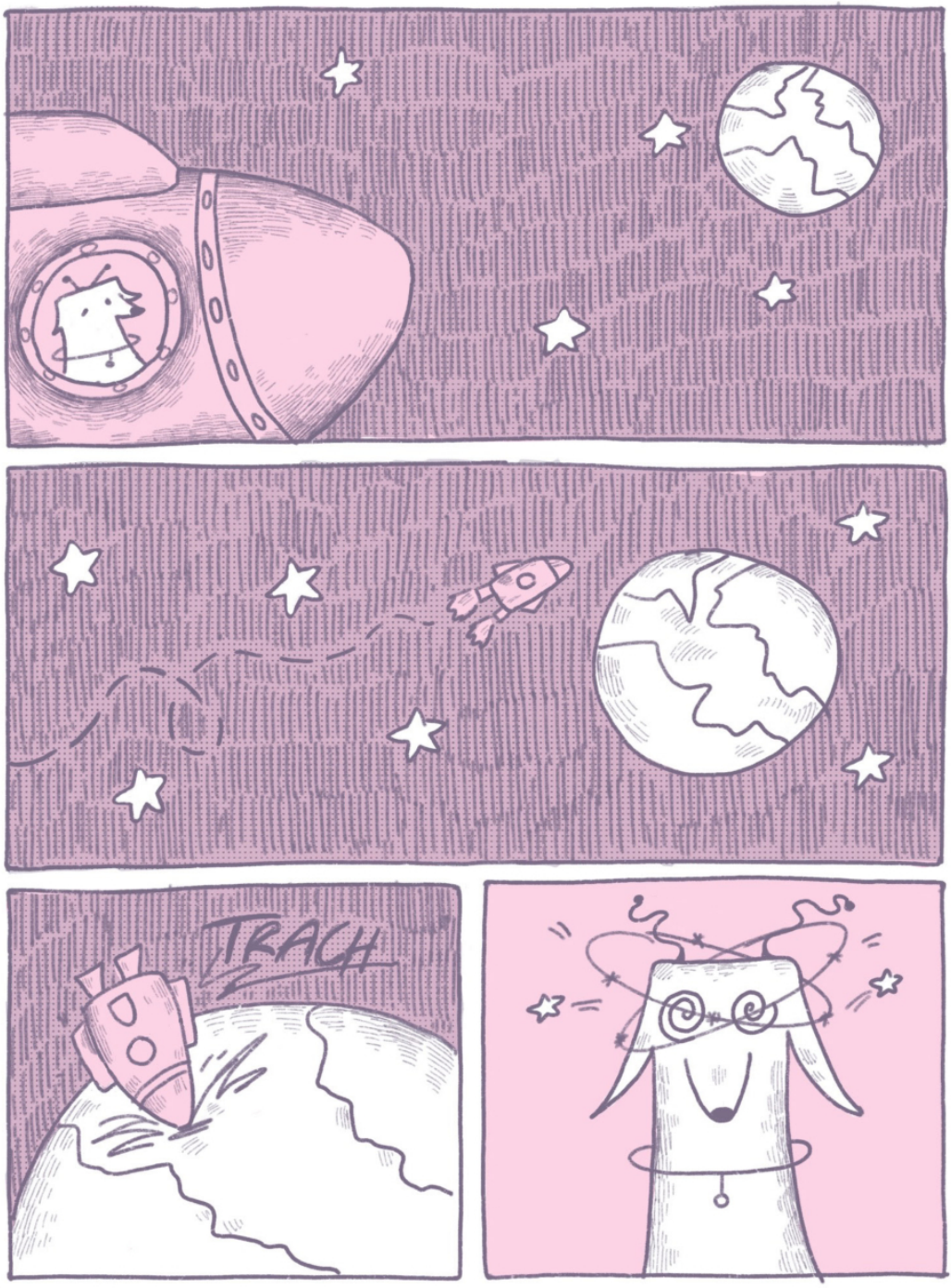
TRACH

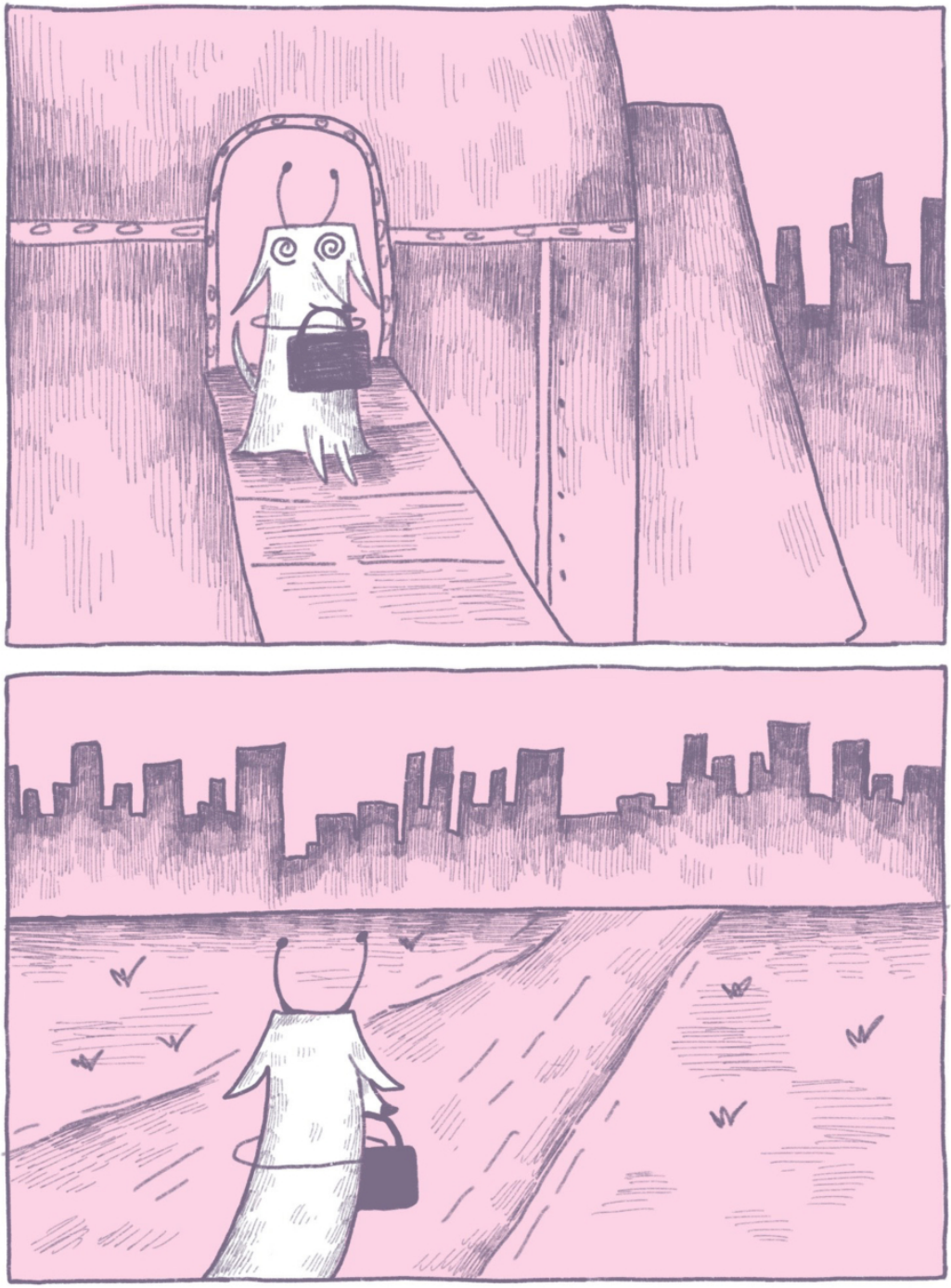

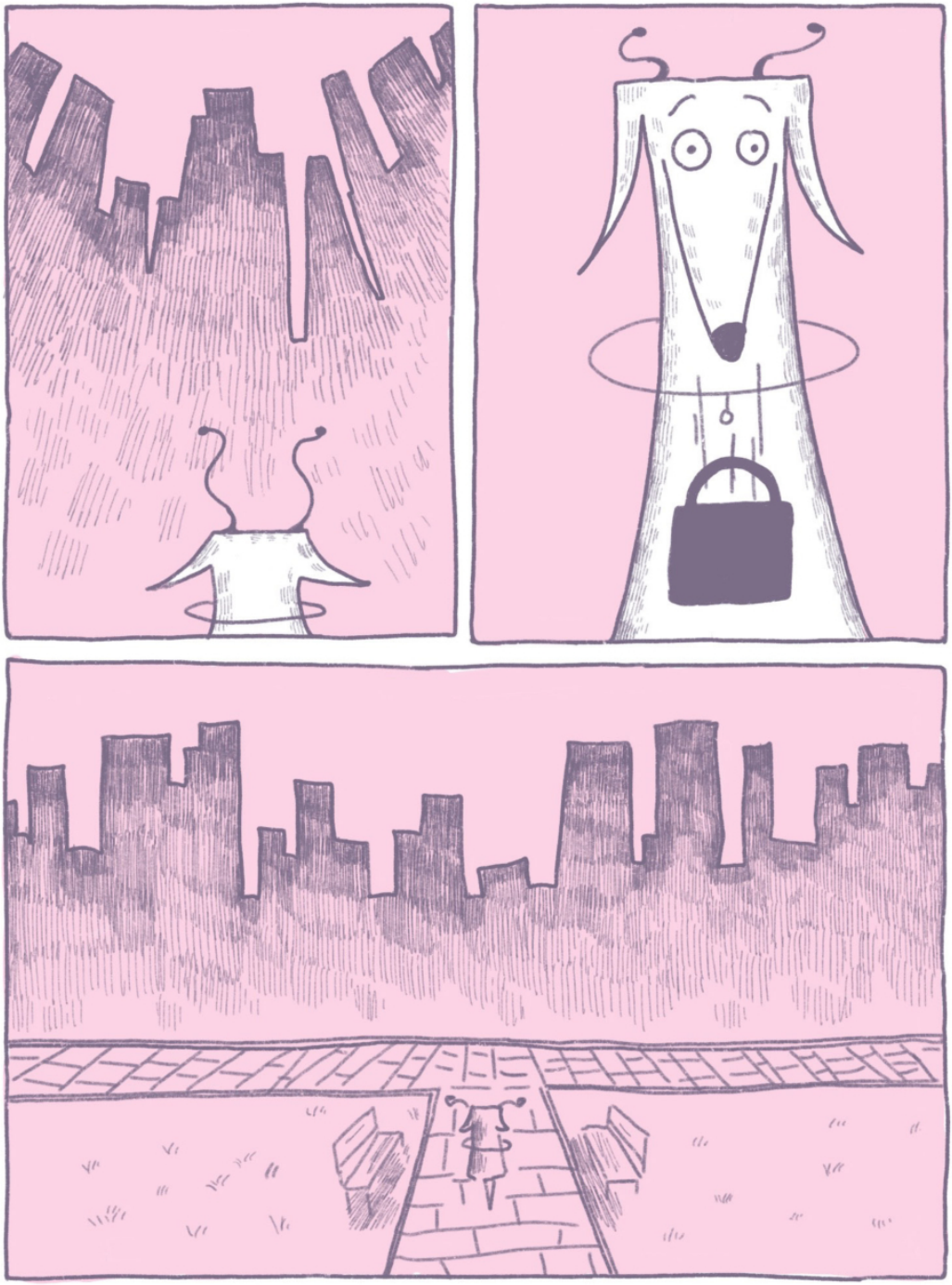


Awww
Grrrrr!


?
woof woof grrr!
woof woof ?
?
?
?
?
+
=


+
=
woof.
woof
woof
wzium


HAPS
woof.
mach mach

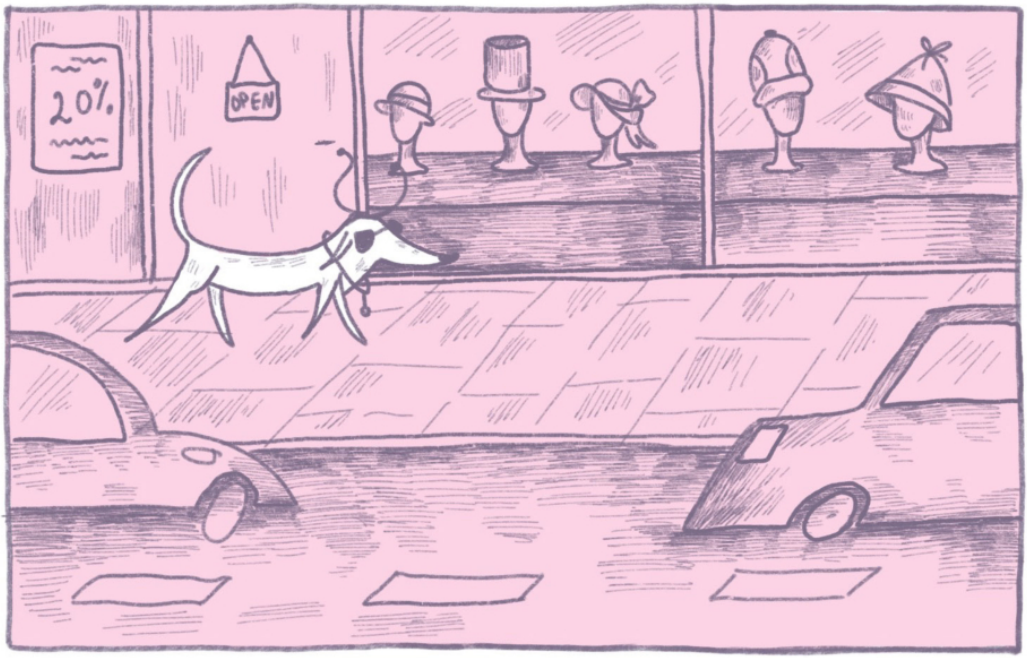
20%
OPEN



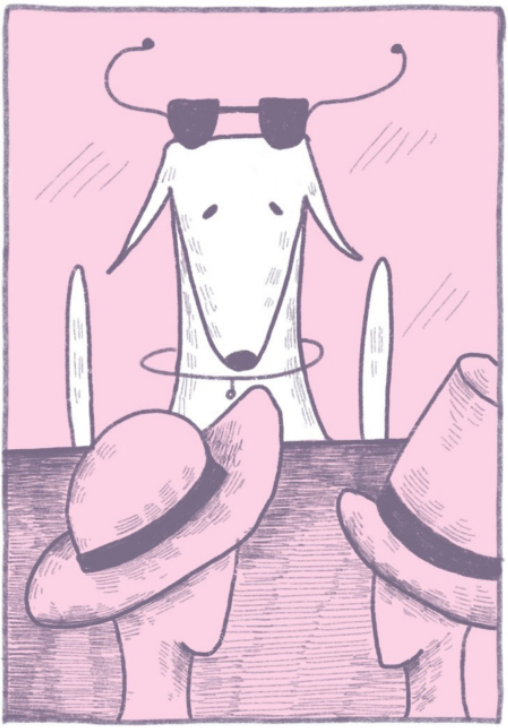

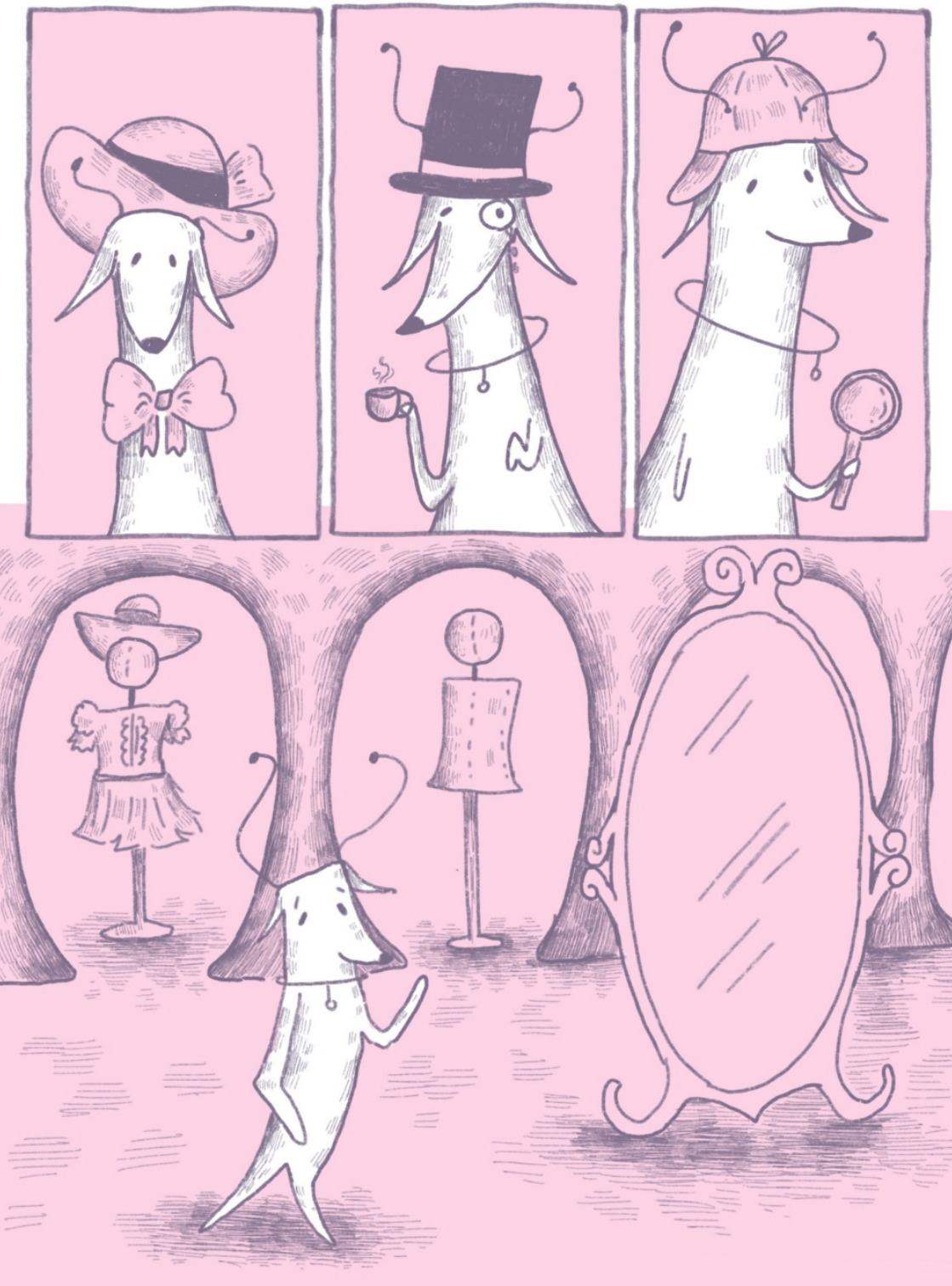

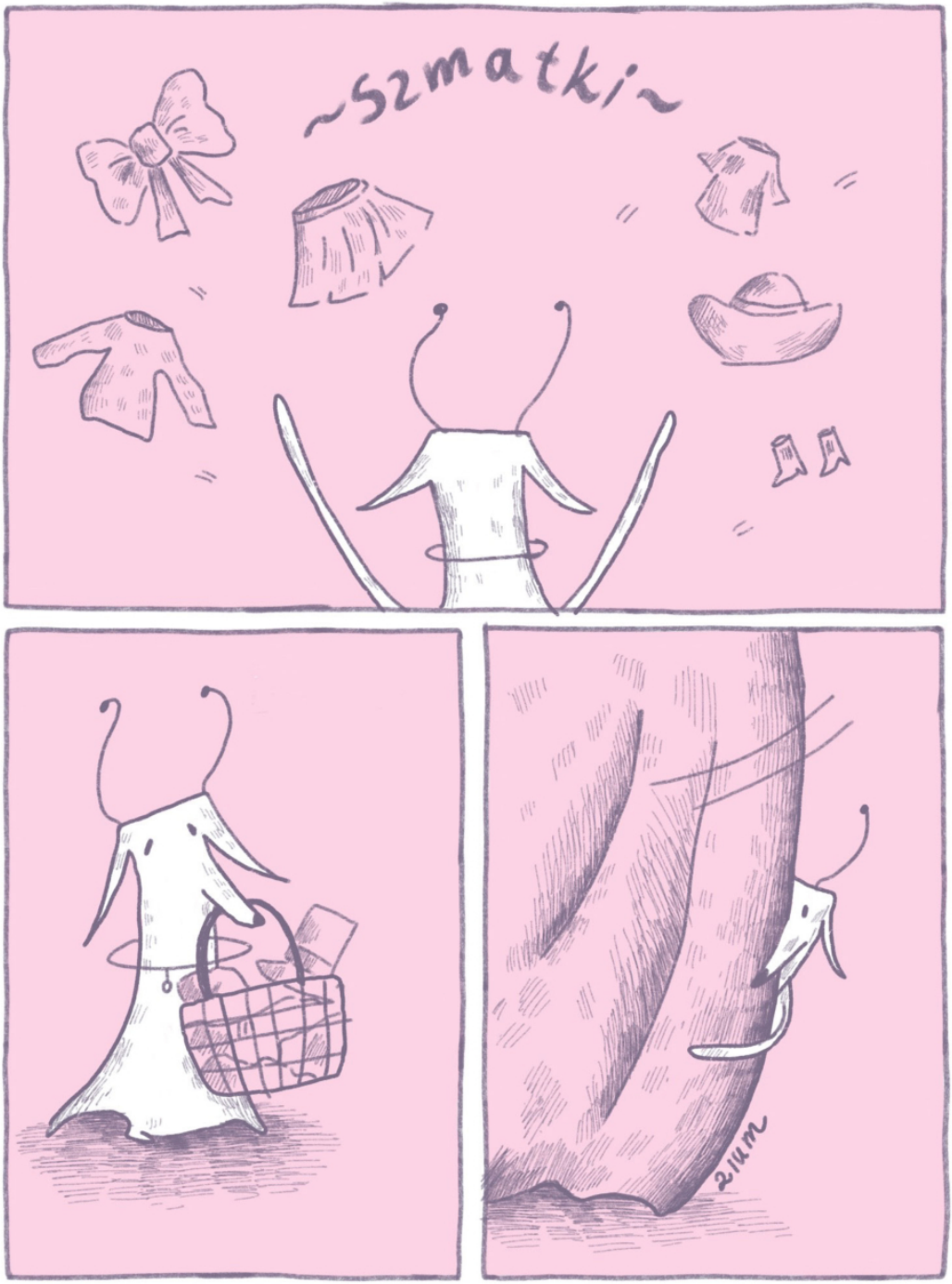
~szmatki~
21um

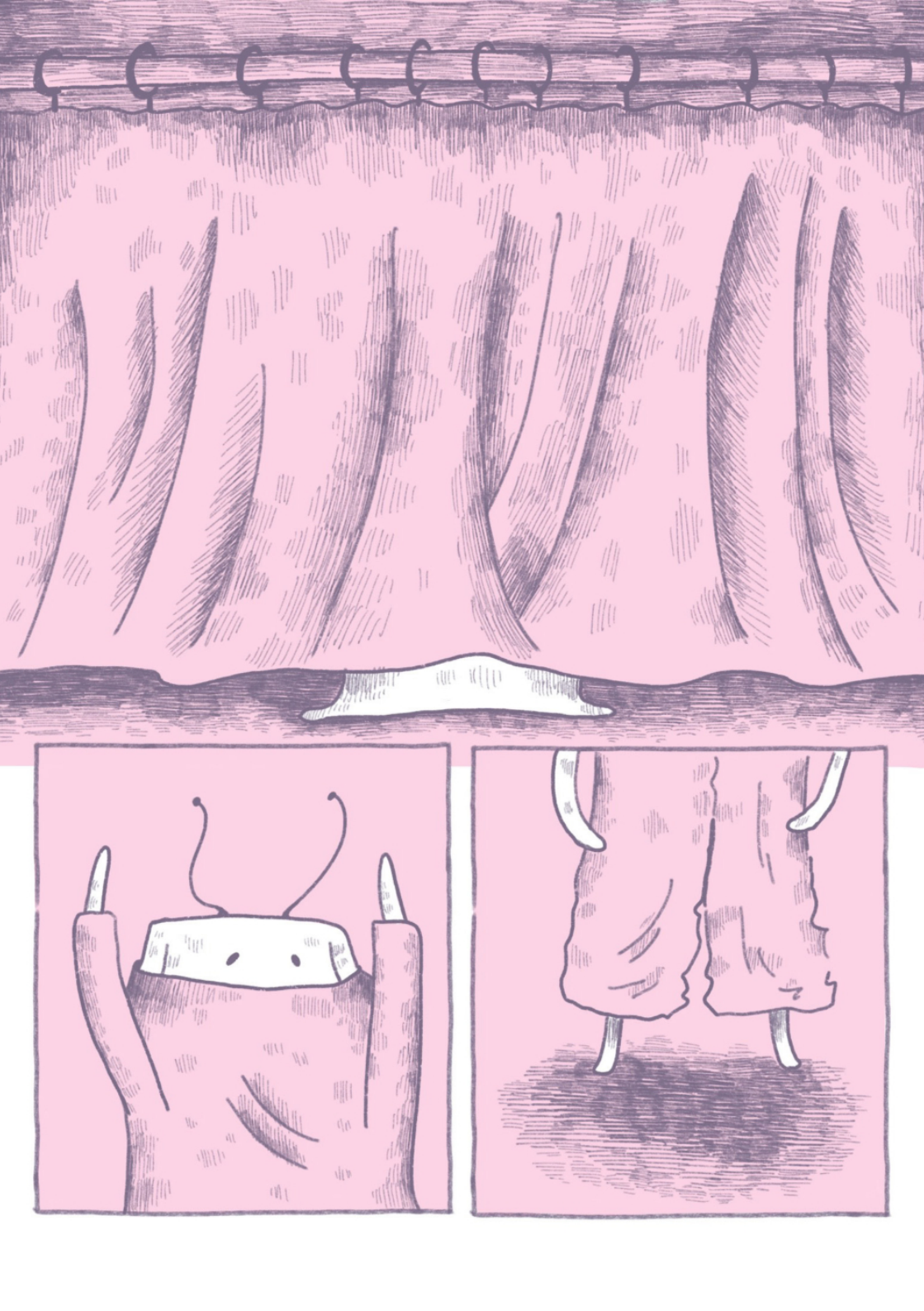

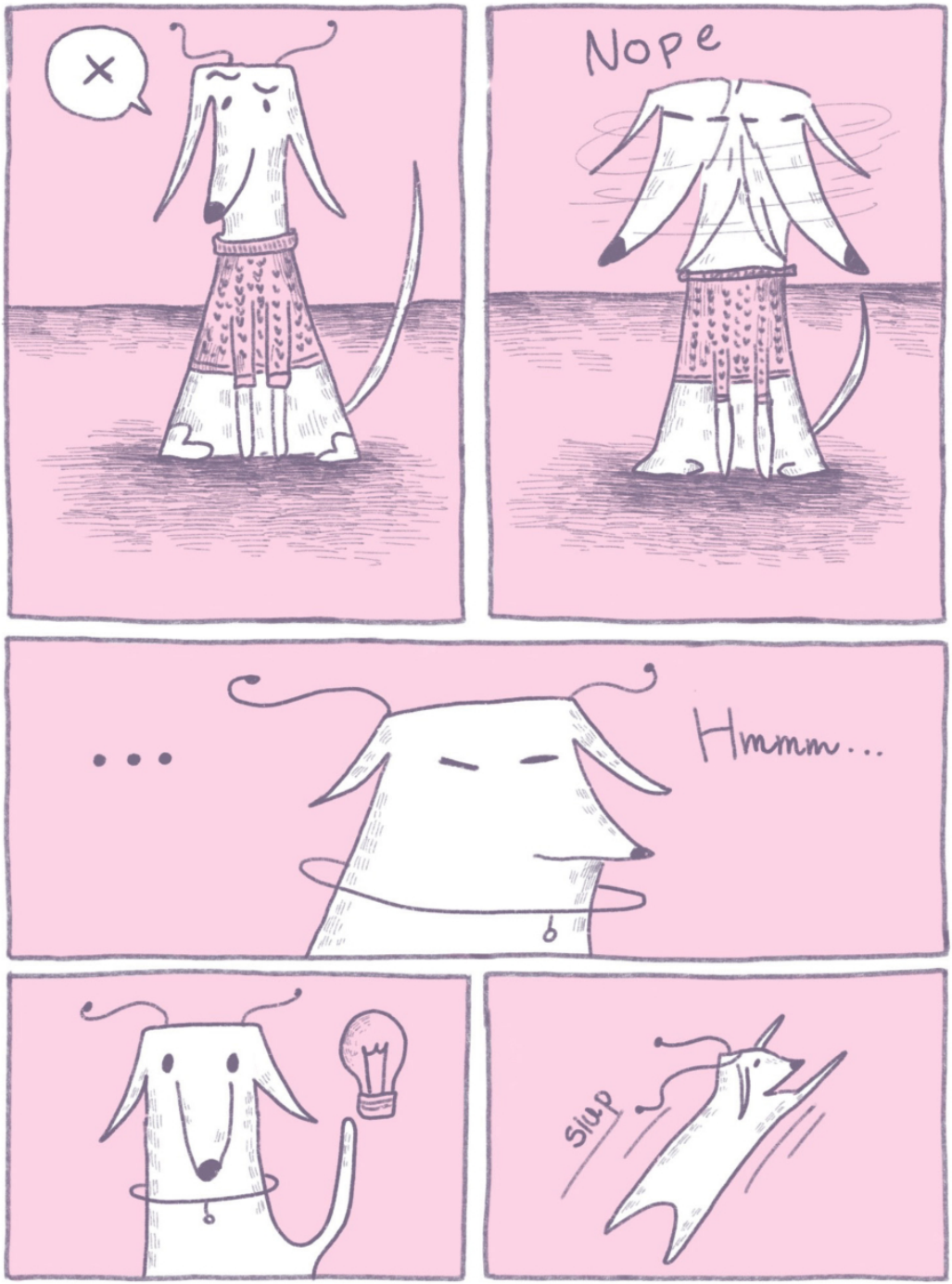
Nope
...
Hmmm...
SLUP


SIUP
TAA
DAM

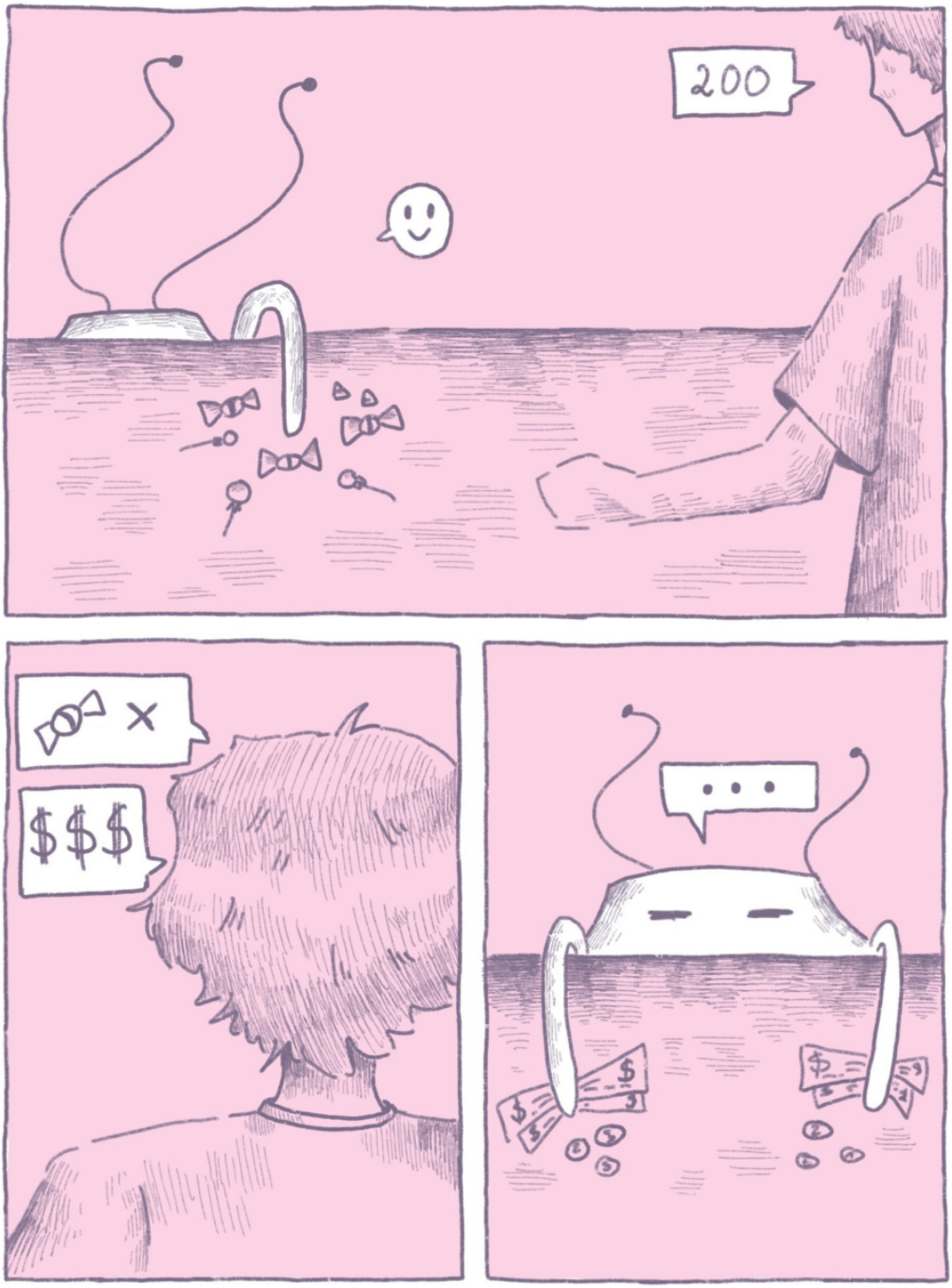
200
$$$
...

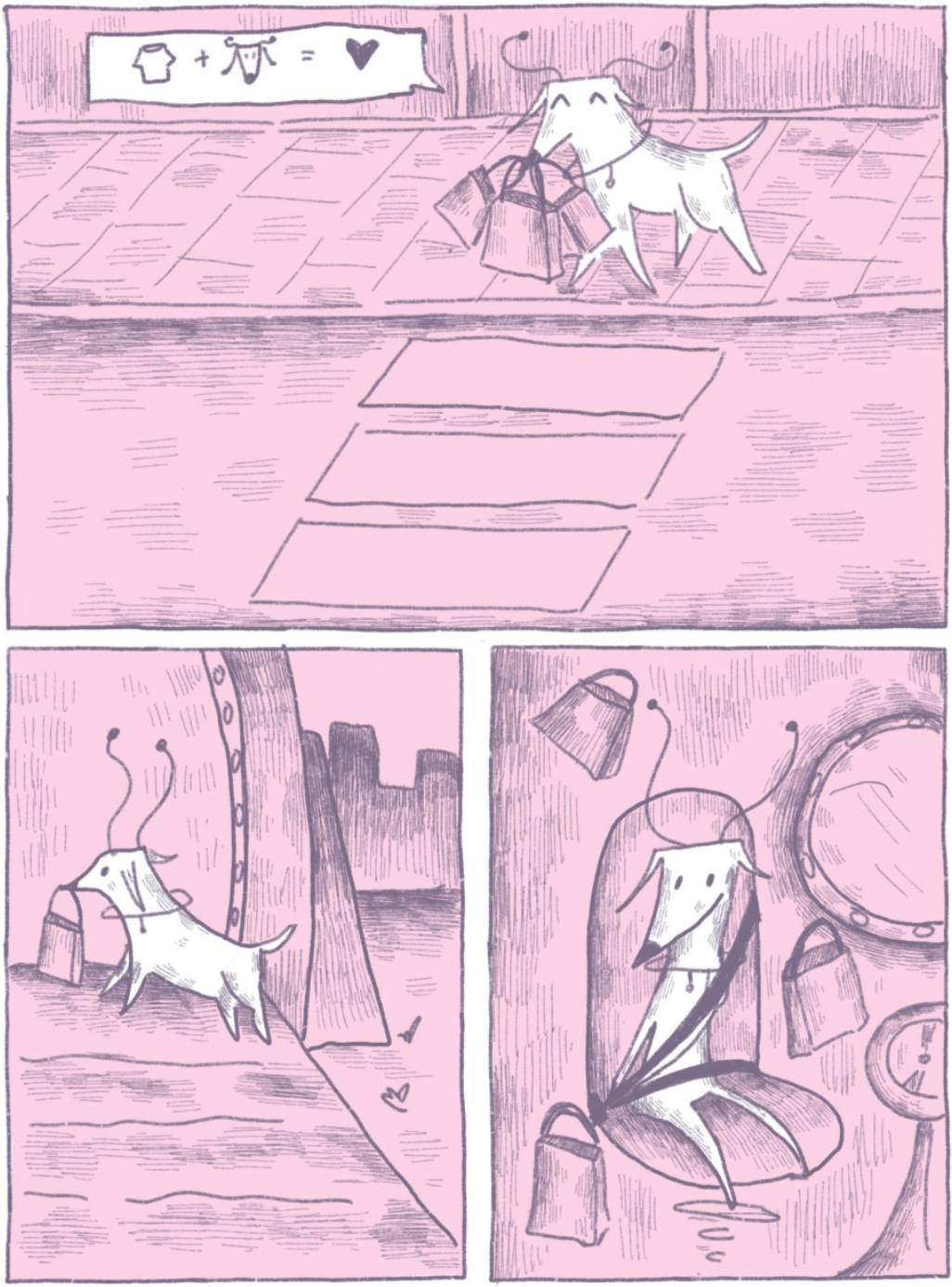

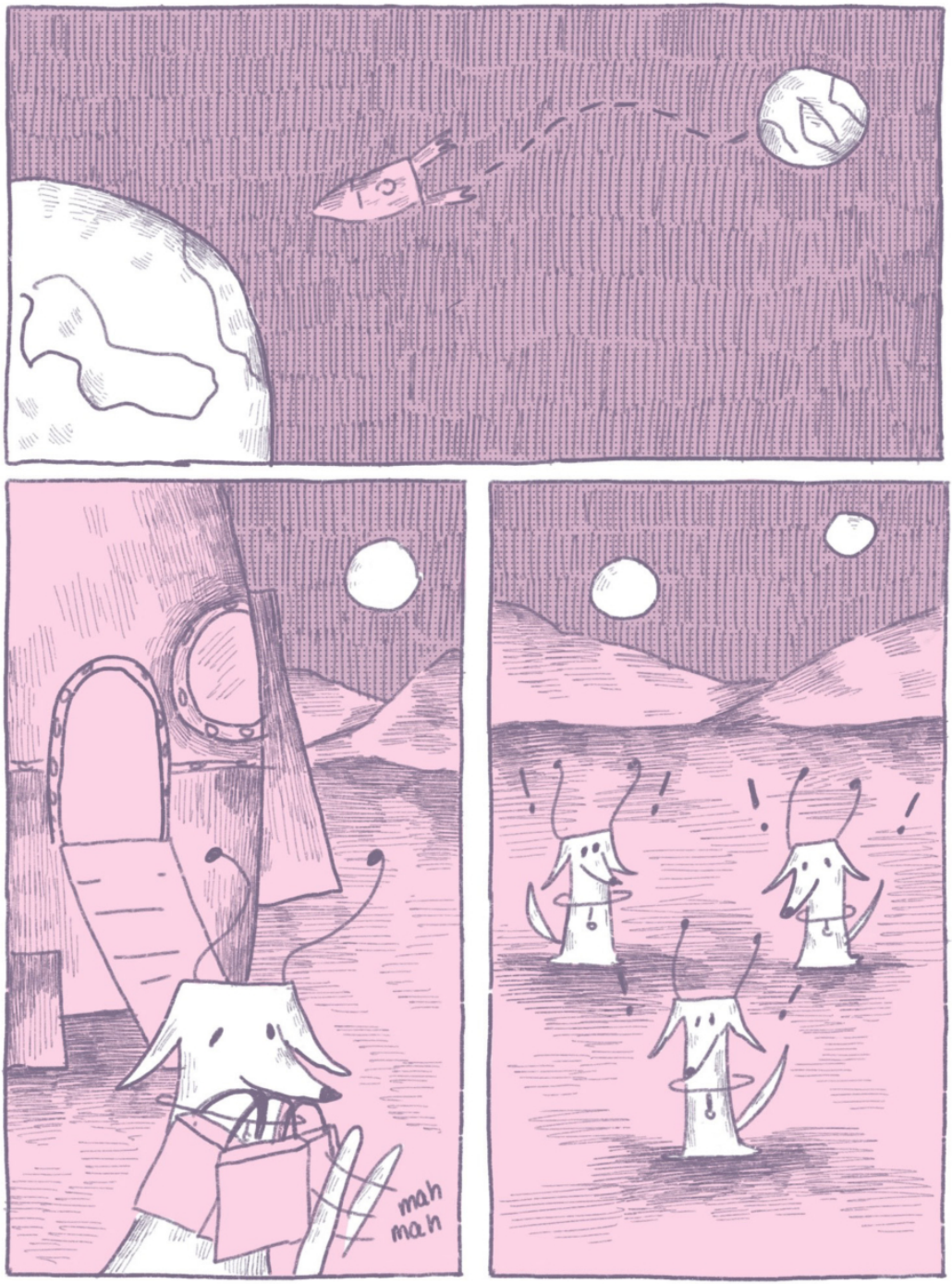
mah
mah


?
MEH.

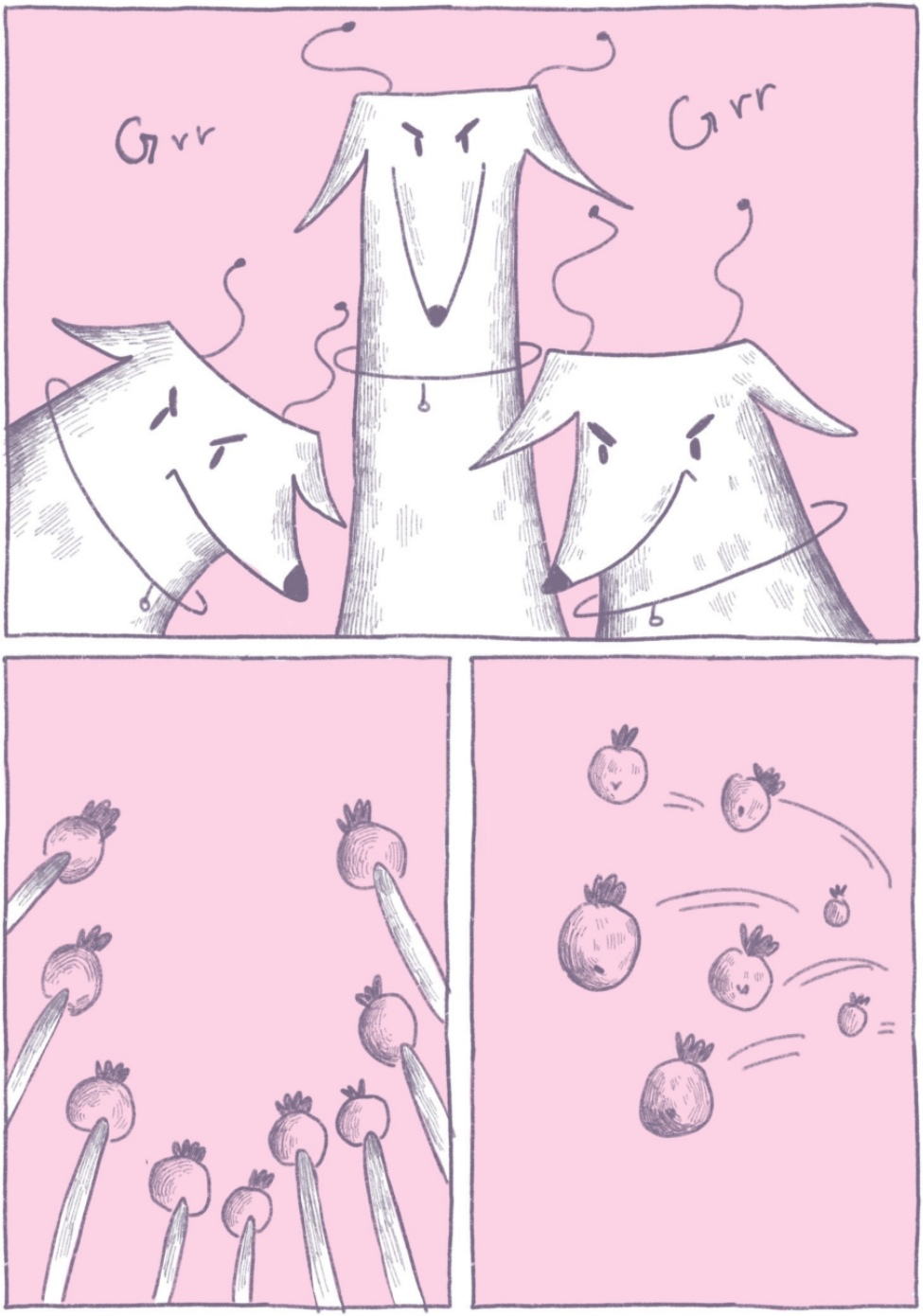
Grr
Grr


!
fiuuu
KONIEC



Michał Haase i Jaśmina “Dzas” Kotlarek

Michał - zazwyczaj projektant graficzny/ilustrator, który okazyjnie zagląda jeszcze do szybkich strzałów komiksowych - szybkie strzały i improwizacje, to te zabiegi do których jego ADHD go nastraja z pewną (wciąż) dozą iskier.
Dość często trzyma też gitarę i aparat pełnoklatkowy.

Dzas - rpgowiec, larpowiec, organizator, event kreator, od lat coś tworzy na granicy śmiechu i teatru

@_unclekane_

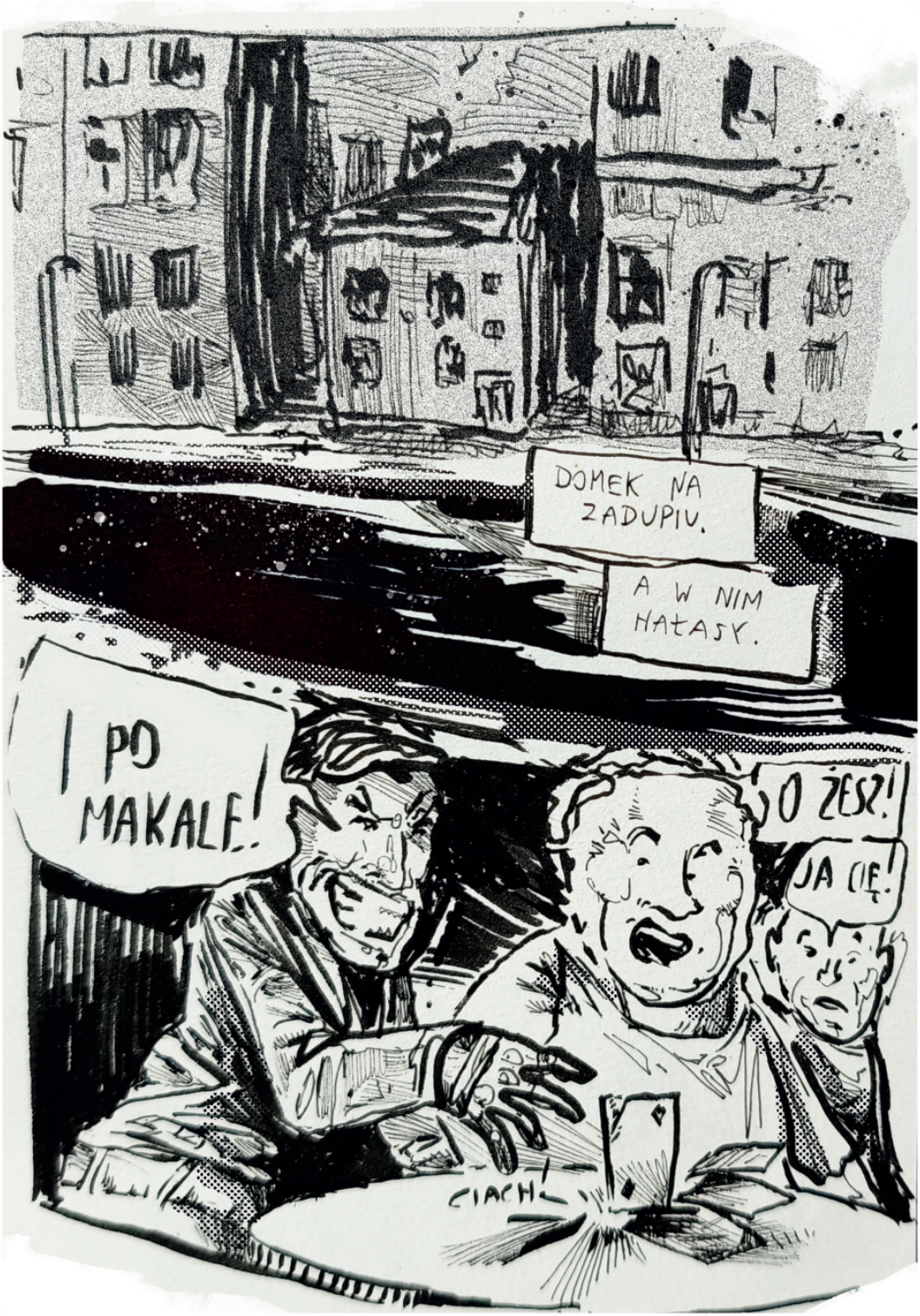
DOMEK NA ZADUPIU.
A W NIM HAŁAJ.
I PO MAKALE!
O ŻESZ!
JA CIĘ!
CIACH


3 PIWA PÓŹNIEJ.
NO I MÓWIĘ WAM!
TO NIE INTUICJA!
CO TY.
NIEEE...
JA PO PROSTU ZNAM ISTOTĘ RZECZY:
BYŁ POCZĄTEK. BĘDZIE I KONIEC.
I WSZYSTKO POMIĘDZY.


WSZYSTKIE TE SIŁY I DROGI...
ONE SPOTYKAJĄ SIĘ W JEDNYM MIEJSCU I CZASIE.

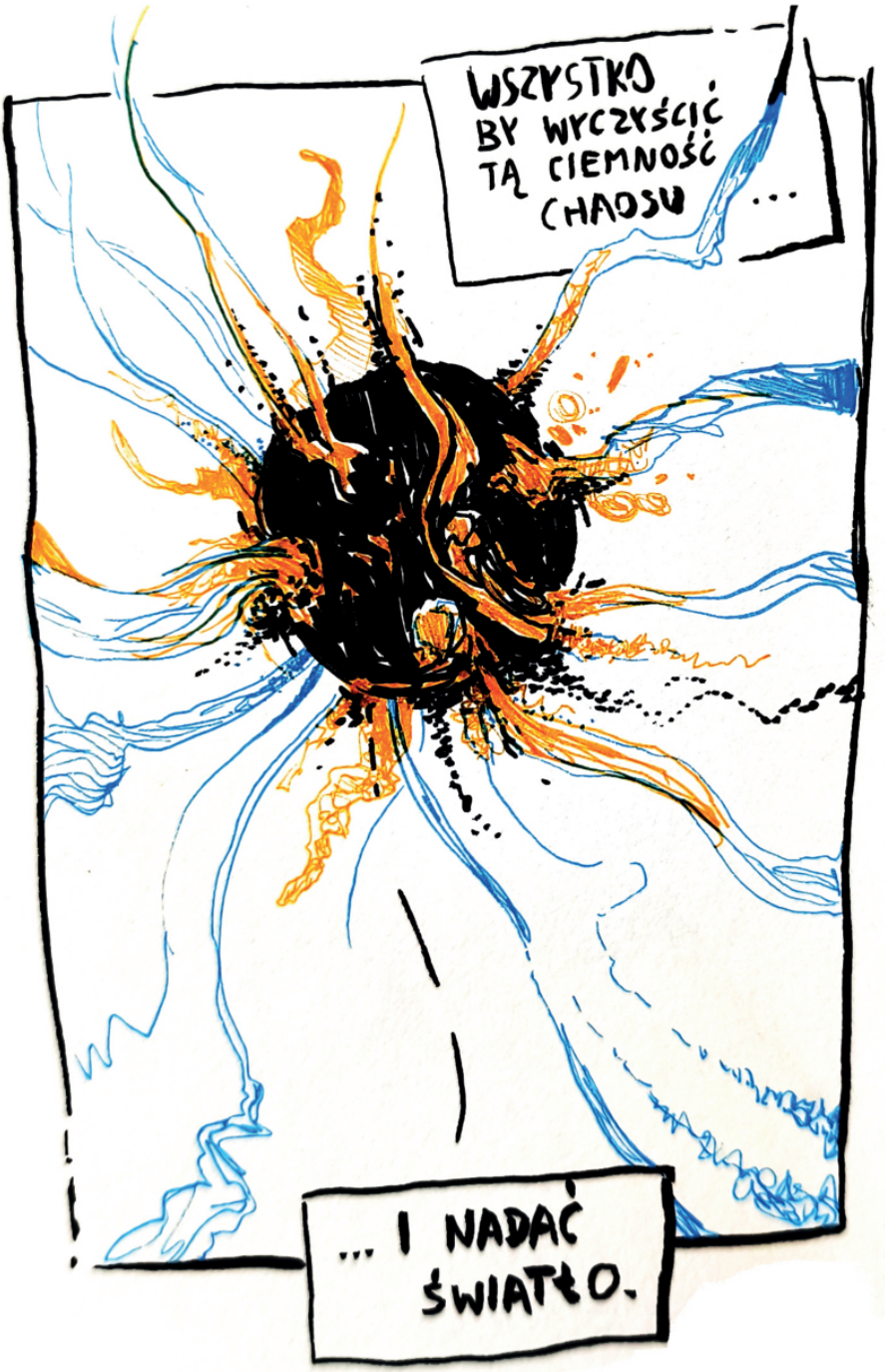
WSZYSTKO BY WYCZYŚCIĆ TĄ CIEMNOŚĆ CHAOSU ...
... I NADAĆ ŚWIATŁO.

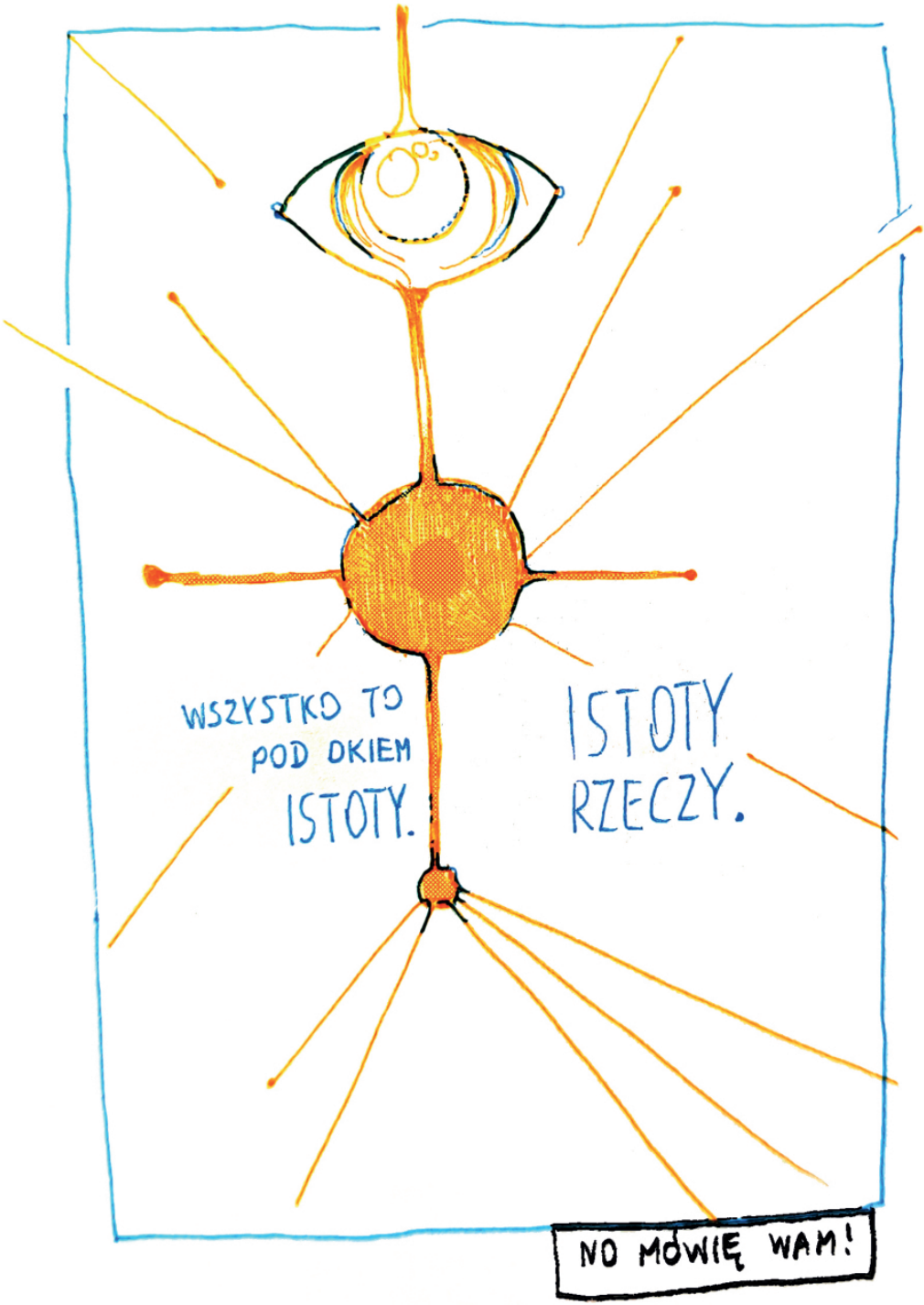
WSZYSTKO TO POD OKIEM ISTOTY.
ISTOTY RZECZY.
NO MÓWIĘ WAM!


KURŁA!
MÓWIĘ WAM!
TAK BYŁO!
EJ.
PIOTREK.
WIDZIAŁEŚ TO?
NOM.
JAKBY.


WYPAD ZIOMUŚ!
NIC SIĘ NIE ZNACIE!
KOPS!
ALE KTÓŻ ZROZUMIE GŁĘBSZY SENS JAK NIE CI OŚWIECENI?


INNY MOMENT.
DZIEWCZYNKA.
I PIŁKA.
BOP.

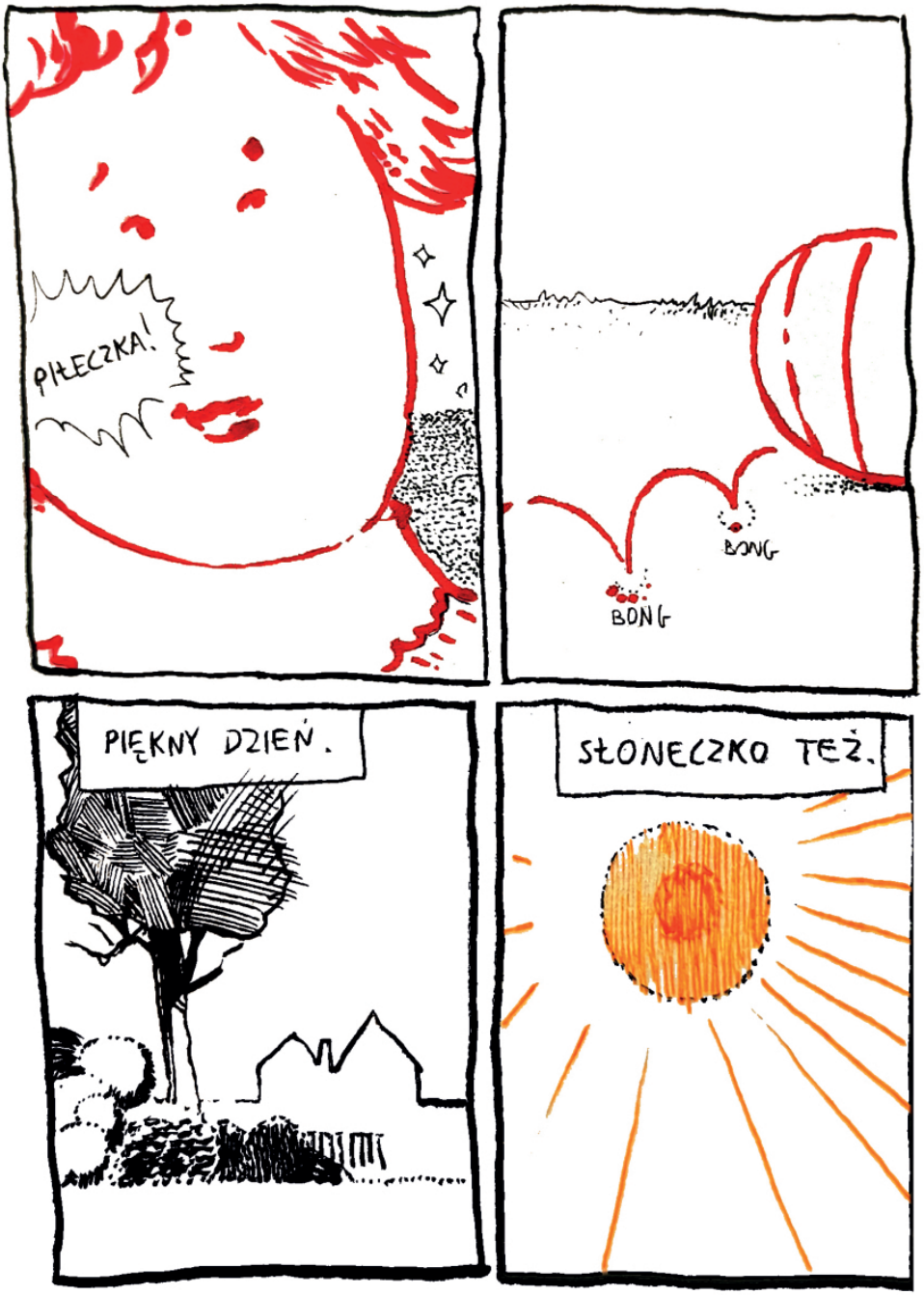
PIŁECZKA!
BONG
BONG
PIĘKNY DZIEŃ.
SŁONECZKO TEŻ.

CO MOŻE PÓJŚĆ NIE TAK?

BOP

BOP

BOP

CHLUP!

UPS.

AJAJ.

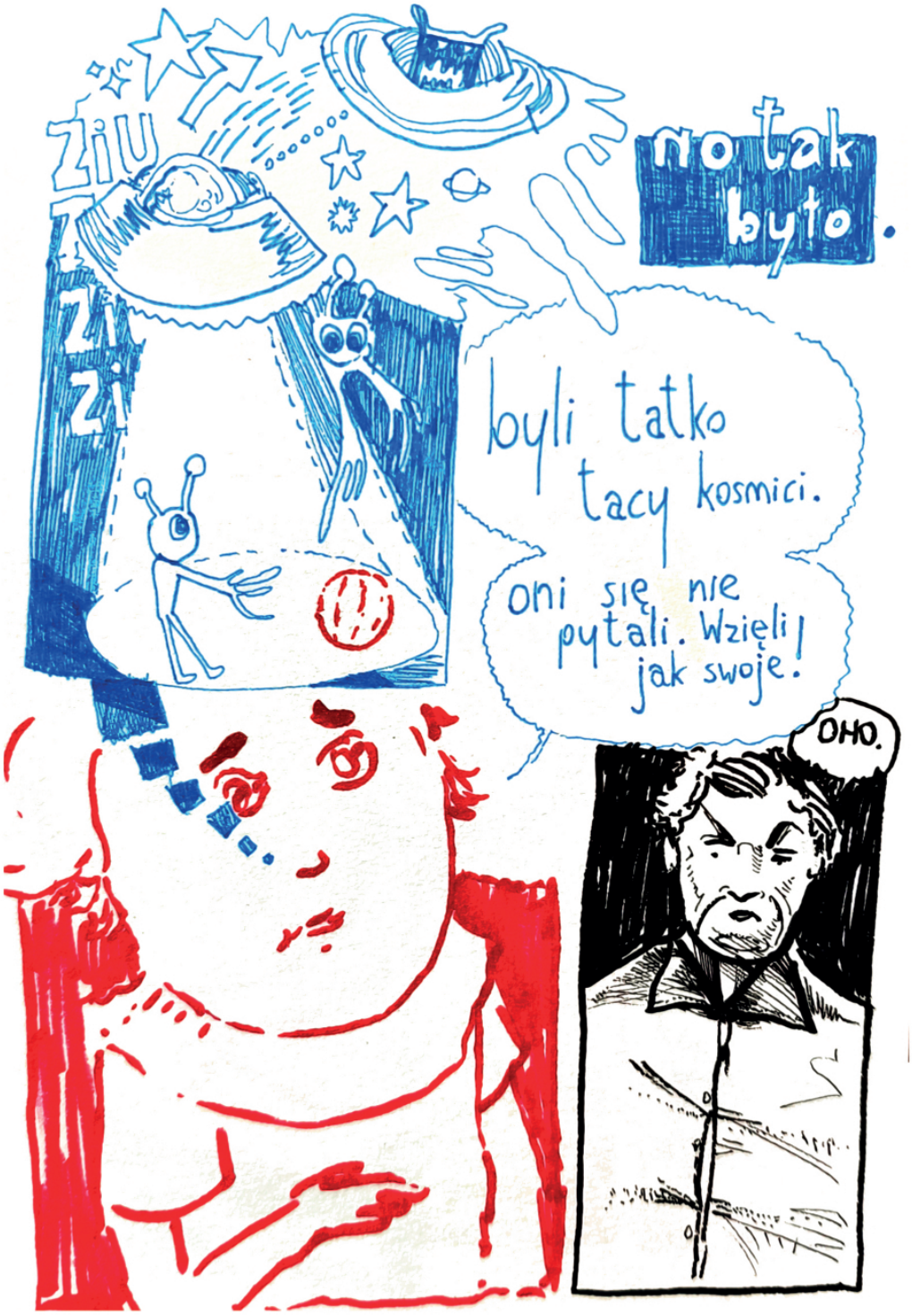
ziu
zi zi
no tak było.
byli tatko tacy kosmici.
oni się nie pytali. Wzięli jak swoje!
OHO.


CZEMU TO ZROBILI?
bo są źli i brzydcy.
zawsze są źli.
OHO.
DRANIE Z TYCH KOSMITÓW.
taka ISTOTA RZECZY... tatko..


KINO
W PEWNEJ SALI.
CHRUP CHRUP
COMMERC TIME
O ZNOWU TE WAFLE REKLAMUJĄ! BRAŁEM KOKOSOWE.
NO CO TY... ZNOWU?!
CHRUM


TE REKLAMY WOZU TO JUŻ WIDZIAŁEM.
ZNOWU TE KARTONY MLEKA TRZEBA KUPIĆ...
CIAM
CHRU
CHF
OHO!
A TE DZIECIAKI ZNOWU TYLKO TE DZIWNE NAPOJE...!
SPOKO.. NAM ZĘBY PSUŁY GUMY BALONOWE.
CIAM
GRYZ
GRYZ
A TEGO SMARTWATCHA TO NAWET CHCIAŁEM. ALE NA RATY TYLKO.
PATRZAŁEŚ POŻYCZKI?
TYLKO CHWILOWY.
CDO?? ZWARIOWAŁEŚ?
CIA
CIAŁ
A ZOBACZ TE KUCHNIE I MEBELKI!
ZOSIA WYMIENIA NA TAKIE PODOBNE.
mlask!
ZDZISIEK ZE SWOJĄ SIĘ WSTRZYMUJĄ.
WIESZ, U NICH JEDNO W DRODZE.
CHR
CIA

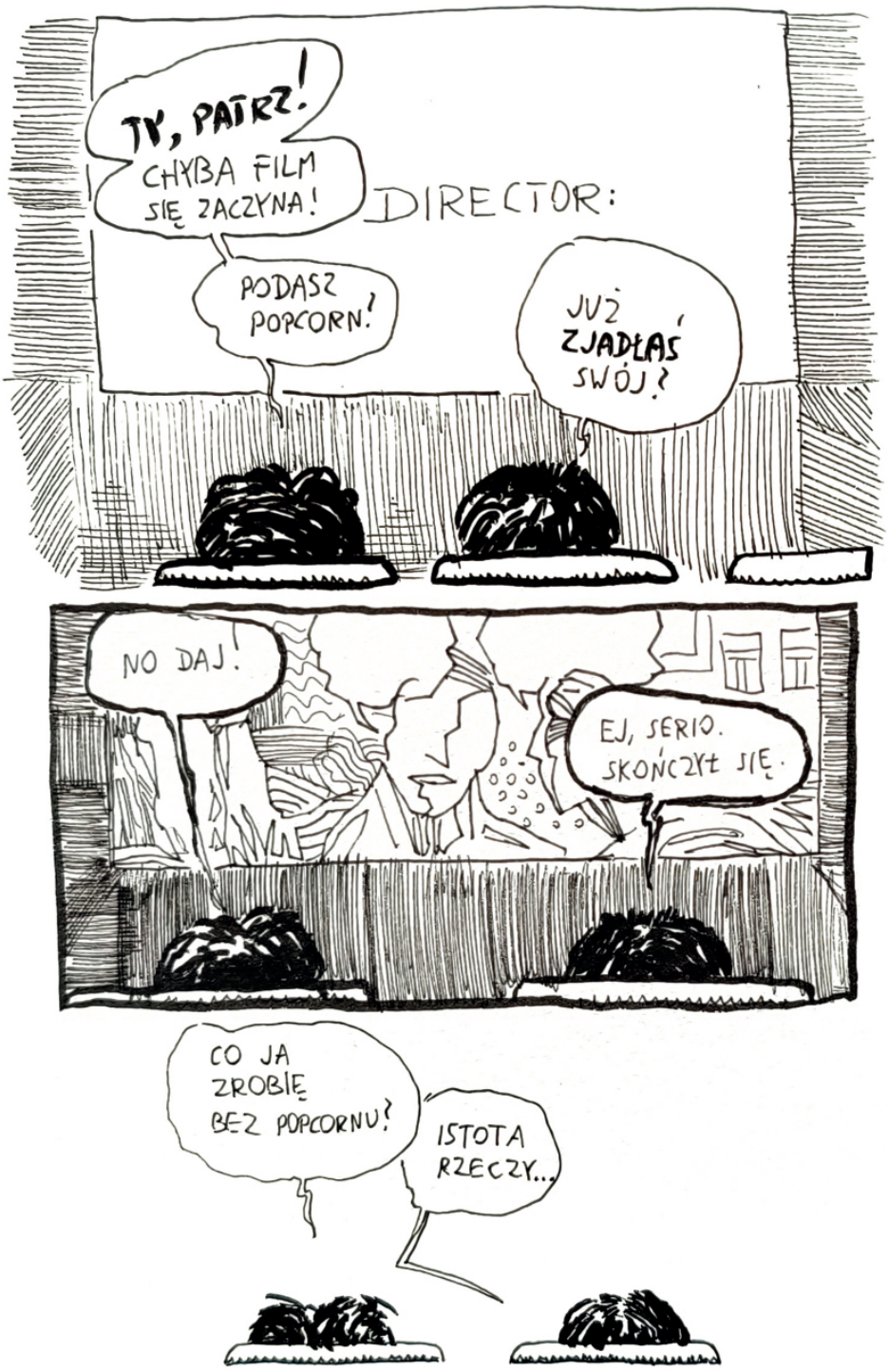
TY, PATRZ! CHYBA FILM SIĘ ZACZYNA!
DIRECTOR:
PODASZ POPCORN!
JUŻ ZJADŁAŚ SWÓJ?
NO DAJ!
EJ, SERIO. SKOŃCZYŁ SIĘ.
CO JA ZROBIĘ BEZ POPCORNU?
ISTOTA RZECZY...

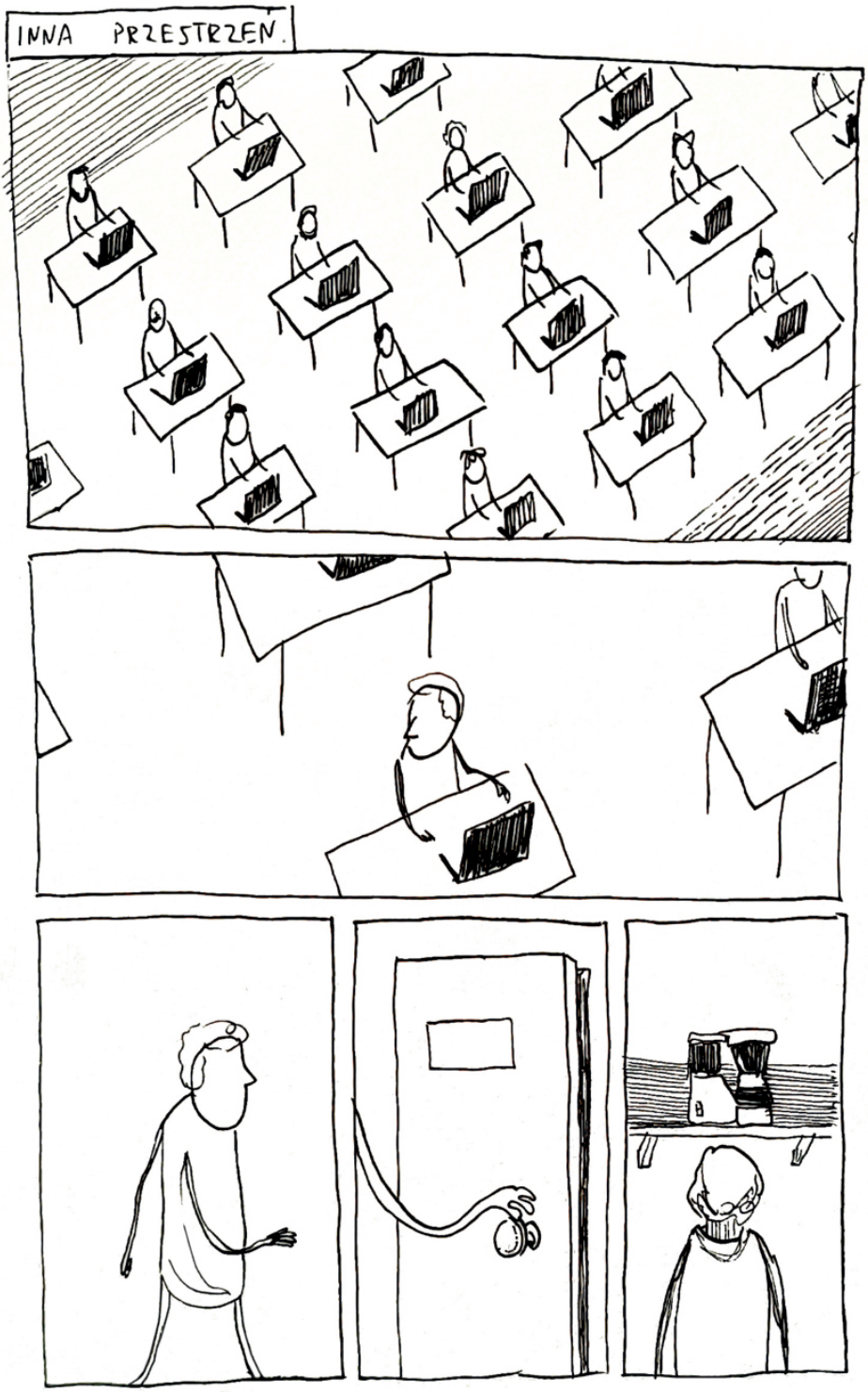
INNA PRZESTRZEŃ.


...
TAKA ISTOTA RZECZY...


JESZCZE GDZIE INDZIEJ...
NO I?
NOM...
NIE, DZIŚ.

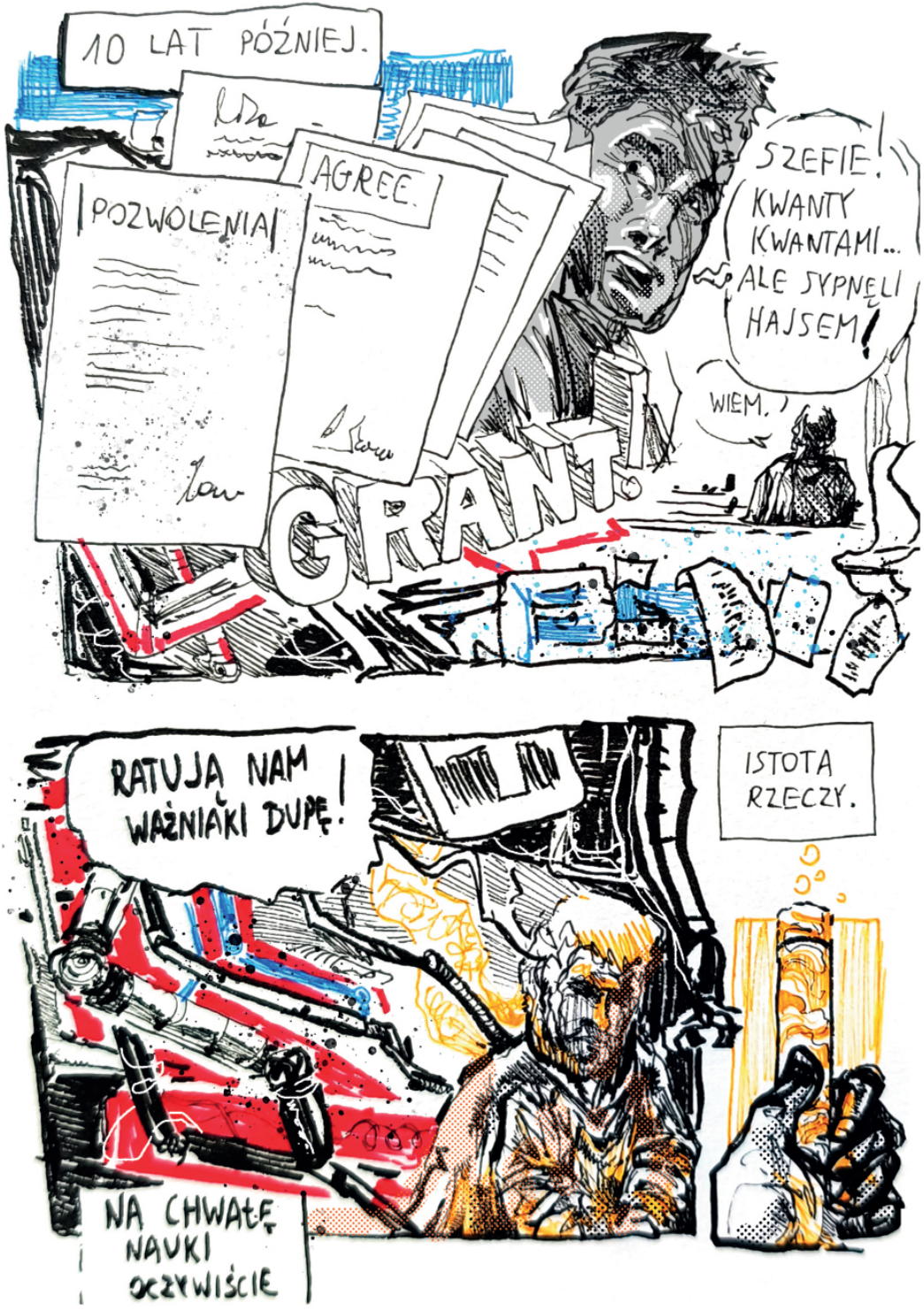
10 LAT PÓŹNIEJ.
POZWOLENIA
AGREE
GRANT
SZEFIE! KWANTY KWANTAMI... ALE SYPNĘLI HAJSEM!
WIEM.
RATUJĄ NAM WAŻNIAKI DUPĘ!
ISTOTA RZECZY.
NA CHWAŁĘ NAUKI OCZYWIŚCIE


TO JEST TO?
NA TO WYGLĄDA...
NA PEWNO?
WELL...
W TYM JEST WSZYSTKO?
NIE MOGĘ UWIERZYĆ... ...TO JUŻ?
CAŁKIEM MOŻLIWE...
CO TERAZ?
NO...
A NIE WIEM..


GDZIEŚ NA MOŚCIE.
A PAMIĘTASZ!
ZAPEWNE.
ン—


W TYM MAŁYM DOMKU
FAJNEGO PSIAKA
ALBO TEJ PRZYPALONEJ JAJECZNICY
NA TEN OCEAN


W TYM
WSZYS
RÓŻNIE
BYŁO.
ZDECYDOWANIE.
DALSZA DROGA
TO TAJEMNICA.
TAK.


TO JUŻ...?
MUSIMY PRZEDŁUŻAĆ?
TO CZEŚĆ.
CZEŚĆ.
MH25'





Ilda i Bigluj

Ilda od zawsze interesowała się komiksami, kreskówkami i morzem. Kiedy nie rysuje (o zgrozo!), zajmuje się gotowaniem i szermierką historyczną.

Dla Bigluj kreskówki, rękodzieło i wszelkie przejawy kreatywności zawsze zajmowały szczególne miejsce w spędzaniu wolnego czasu. 24GMK2025 to ich pierwszy (skończony!) komiks.

@captain_ilda
@bigluj

Meràn

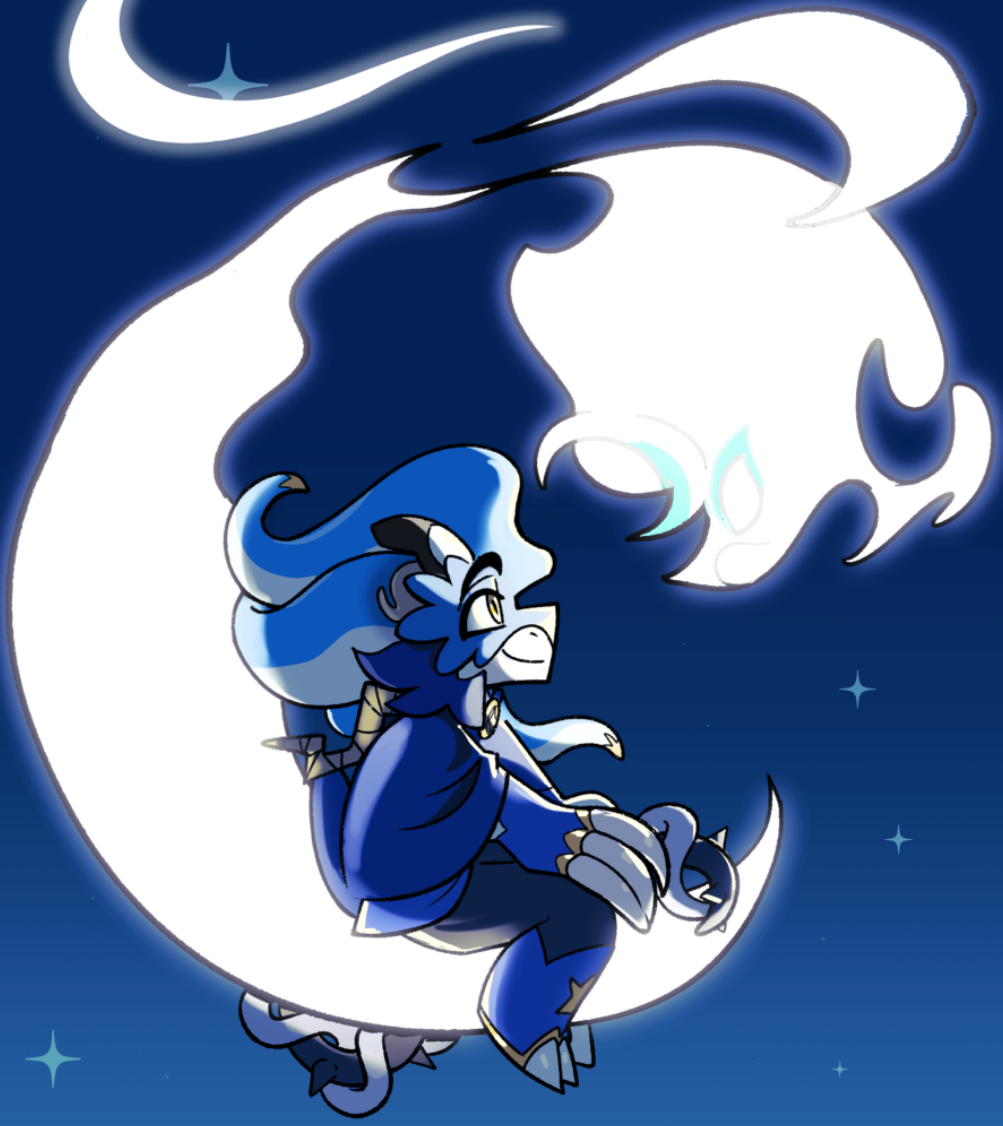

KOMIKS 24GMK 2025 - ISTOTA
TWÓRCY: "ILDA" I "BIGLUJ"

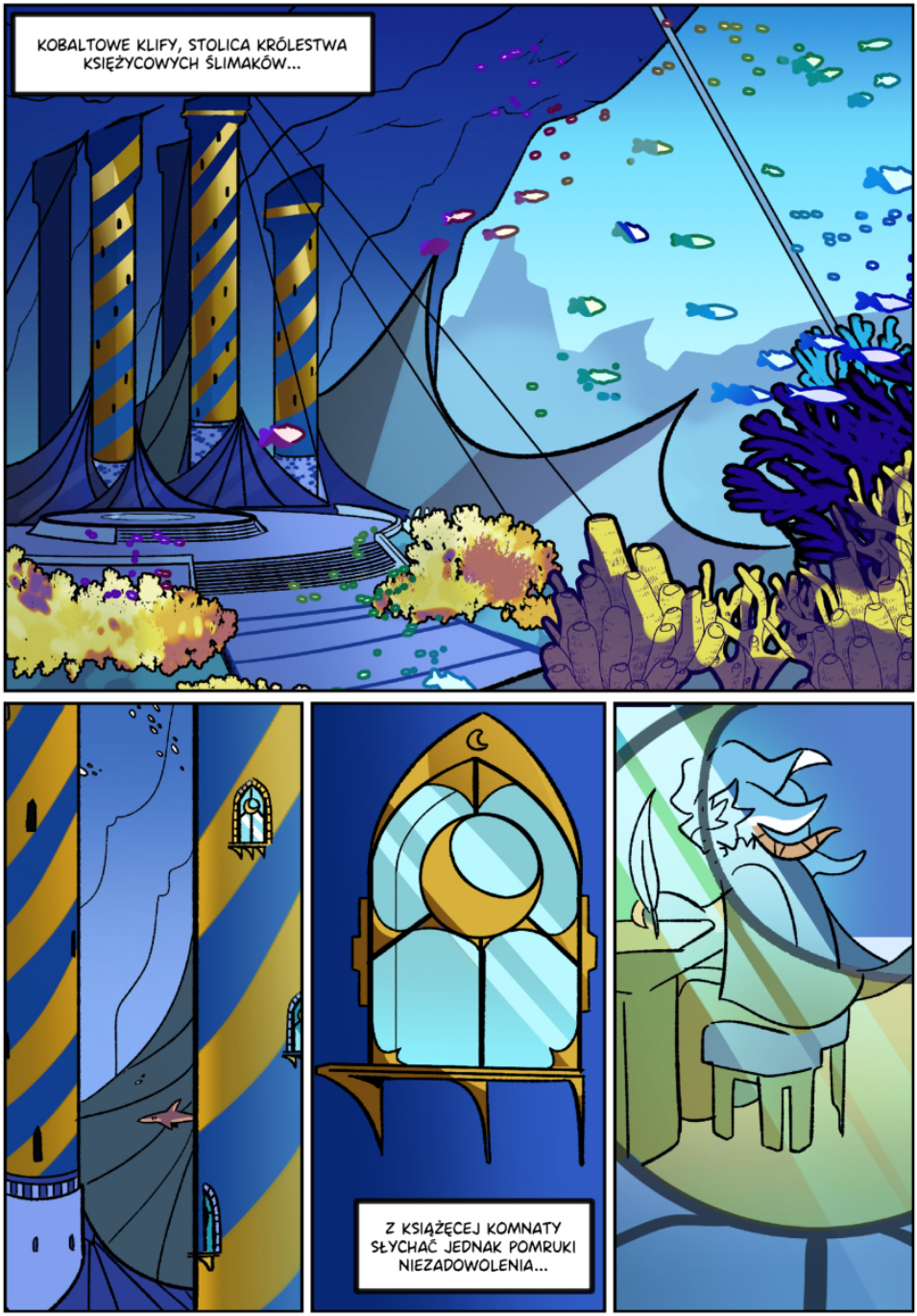
KOBALTOWE KLIFY, STOLICA KRÓLESTWA KSIĘŻYCOWYCH ŚLIMAKÓW...
Z KSIĄŻĘCEJ KOMNATY SŁYCHAĆ JEDNAK POMRUKI NIEZADOWOLENIA...


SKROB
SKROB
SKROB
HMMM... "RES"... "RIS"... "RYSVET"?
TRZEBA BYŁO SIĘ BARDZIEJ PRZYŁOŻYĆ DO JĘZYKÓW, A NIE...
CÓŻ... PRZYNAJMNIEJ BĘDZIE ZROZUMIAŁY.
TO, ŻE WYGLĄDA JAK NAPISANY PRZEZ PRZEDSZKOLAKA, TO JUŻ INNA SPRAWA... CZYTAM JESZCZE RAZ...
Solomaris Luca!
"KOCHANY LUCO! DZIĘKUJĘ ZA TWÓJ OSTATNI LIST. U MNIE WSZYSTKO W PORZĄDKU, CO U CIEBIE? WIDZIAŁEŚ OSTATNIE ZAĆMIENIE? BYŁO NIESAMOWITE...
U MNIE WSZYSTKO PO STAREMU..."
lettera dem hodel!


"CAŁE KRÓLESTWO OGARNĘŁA KOLEJNA ZARAZA. NA RAZIE RAZEM Z CAŁYM SZPITALEM DAJEMY SOBIE RADĘ, ALE NIE WIEM, ILE CZASU JESZCZE WYTRZYMAM Z TAKIM NATŁAMEM PRACY."
ra sykhom...
"STRACIŁEM JUŻ RACHUBĘ PRZY WYLICZANIU POWODÓW, PRZEZ KTÓRE LEPIEJ, ŻEBYM NIE WYCHODZIŁ NA ULICĘ W JASNĄ NOC..."
Ni ven sal tra g adait lai falleros.
"A INTERREKS ALLEZ... CÓŻ..."
Li sem uendret.
PISK
PISK
PISK


SOLARISIE! SKUP SIĘ!
TO NIE JEST CZAS NA BUJANIE W GWIAZDACH!
POWINIENEŚ POMYŚLEĆ O SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI JAKO KSIĄŻĘ I O SWOICH PODDANYCH KTÓRYM NIE WYPADA JAWNIE OKAZYWAĆ TWOJEGO NIEZADOWOLENIA!
"EH... NIGDY SIĘ NIE ZMIENI."
"TAK NAPRAWDĘ ISTNIEJE TYLKO JEDNO MIEJSCE, W KTÓRYM MOGĘ BYĆ SAM..."
"WIDISZ... GDY WSZYSCY SKOŃCZĄ ŚNIADANIE, UDAJĘ SIĘ DO OGRODÓW POD PRETEKSTEM SPACERU..."
"...ALE ZAWSZE JAKOŚ MYLI MI SIĘ DROGA, JEŚLI WIESZ O CZYM MÓWIĘ. ZAWSZE TRAFIAM NA SZLAK PROWADZĄCY W GÓRĘ KLIFÓW."

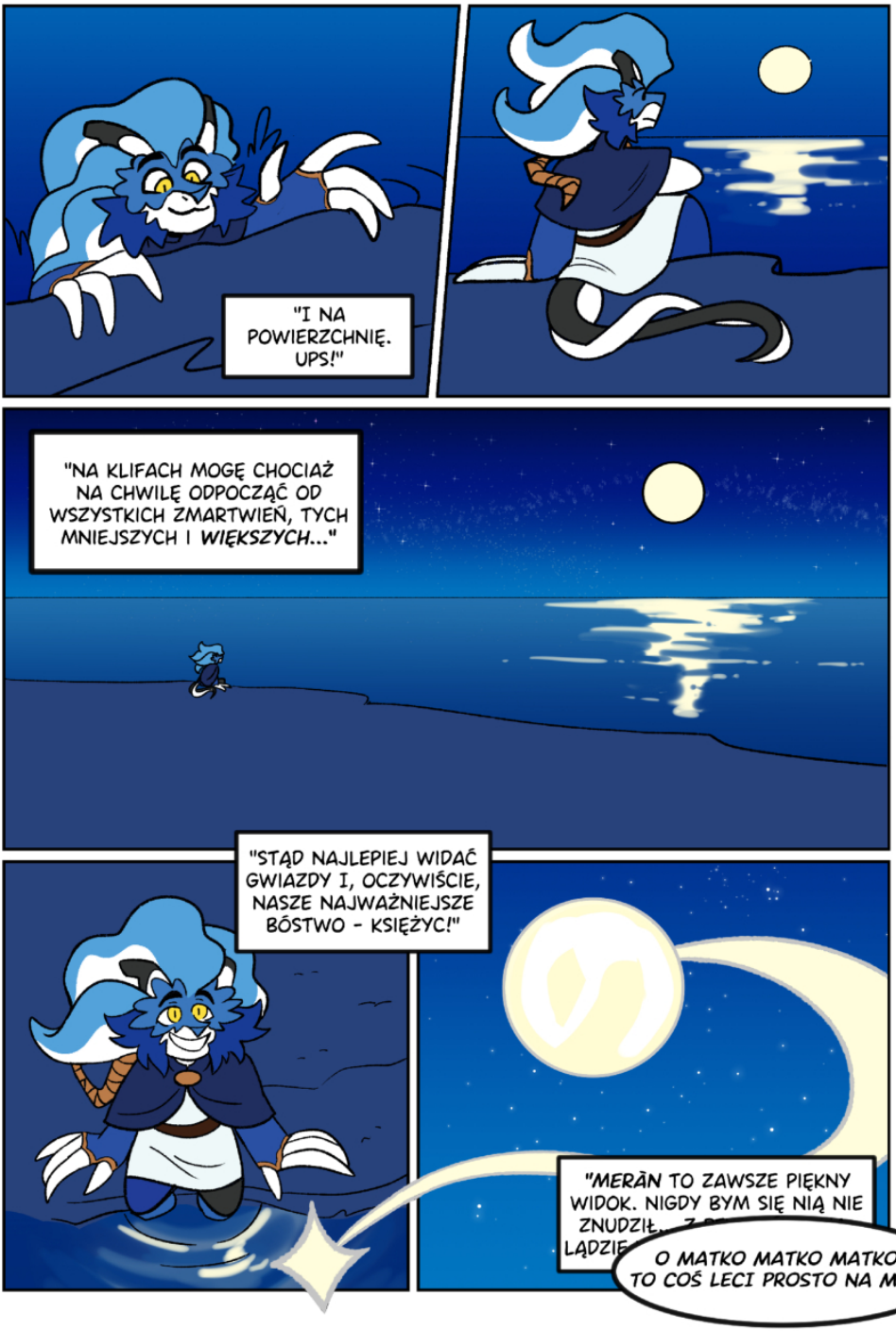
"I NA POWIERZCHNIĘ. UPS!"
"NA KLIFACH MOGĘ CHOCIAŻ NA CHWILĘ ODPOCZĄĆ OD WSZYSTKICH ZMARTWIEŃ, TYCH MNIEJSZYCH I *WIĘKSZYCH*..."
"STĄD NAJLEPIEJ WIDAĆ GWIAZDY I, OCZYWIŚCIE, NASZE NAJWAŻNIEJSZE BÓSTWO - KSIĘŻYC!"
"*MERÄN* TO ZAWSZE PIĘKNY WIDOK. NIGDY BYM SIĘ NIĄ NIE ZNUDZIŁ
O MATKO MATKO MATKO TO COŚ LECI PROSTO NA MNIE




GASP
"NIE WIEM, CO MI WTEDY ODBIŁO."
"COŚ MNIE TAM CIĄGNĘŁO. COŚ NIE Z TEGO ŚWIATA."
PLUSK

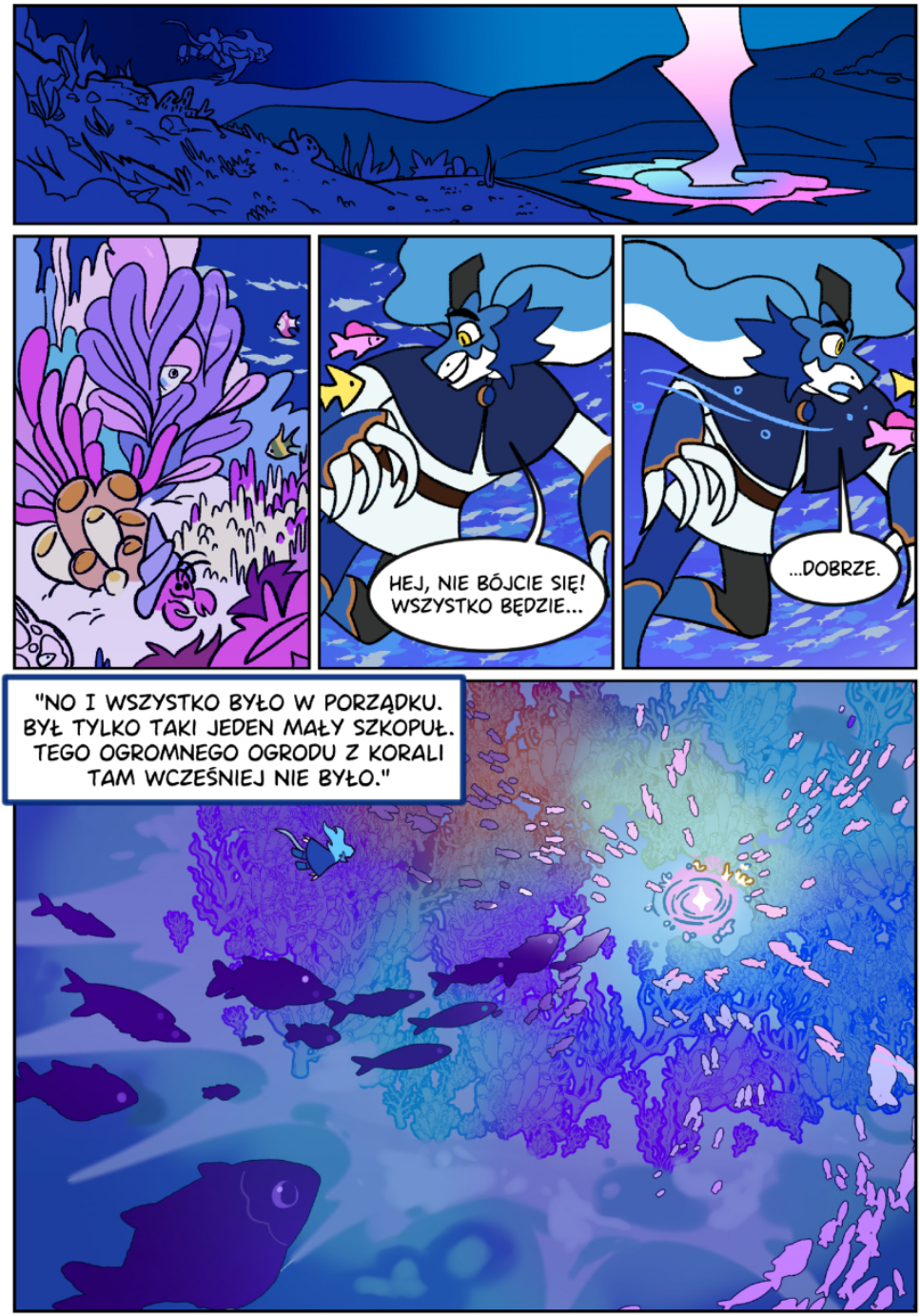
HEJ, NIE BÓJCIE SIĘ! WSZYSTKO BĘDZIE...
...DOBRZE.
"NO I WSZYSTKO BYŁO W PORZĄDKU. BYŁ TYLKO TAKI JEDEN MAŁY SZKOPUŁ. TEGO OGROMNEGO OGRODU Z KORALI TAM WCZEŚNIEJ NIE BYŁO."

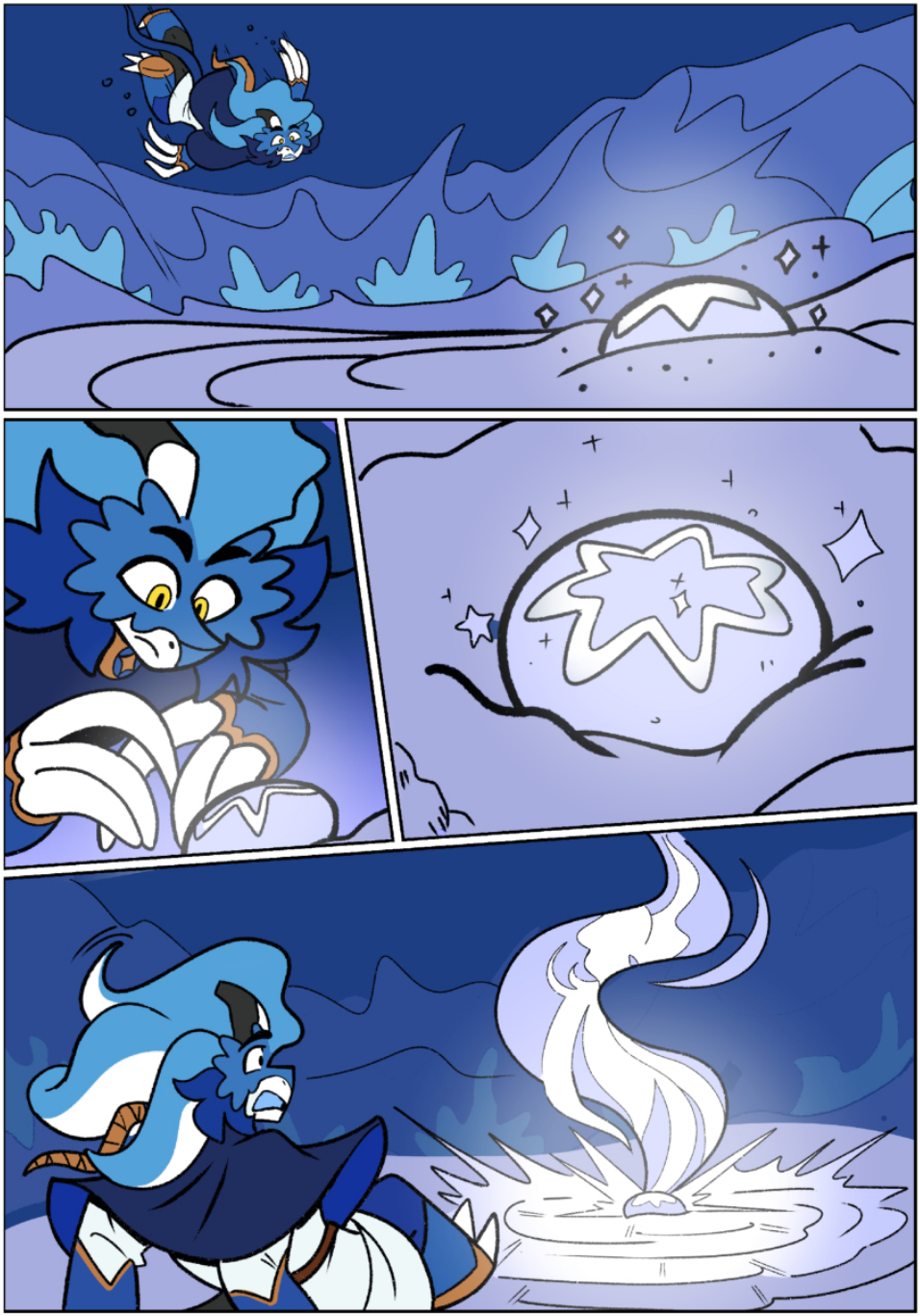

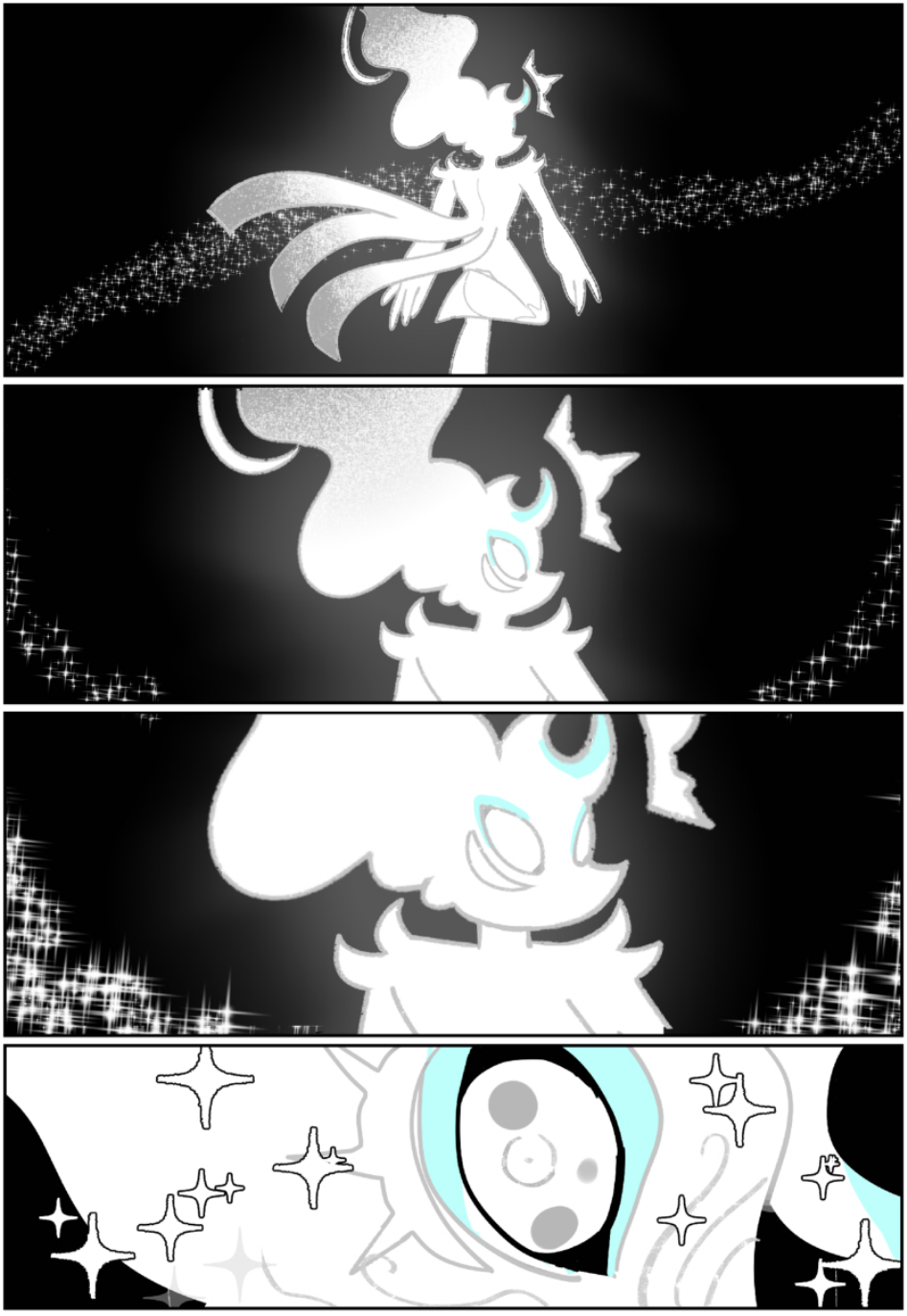

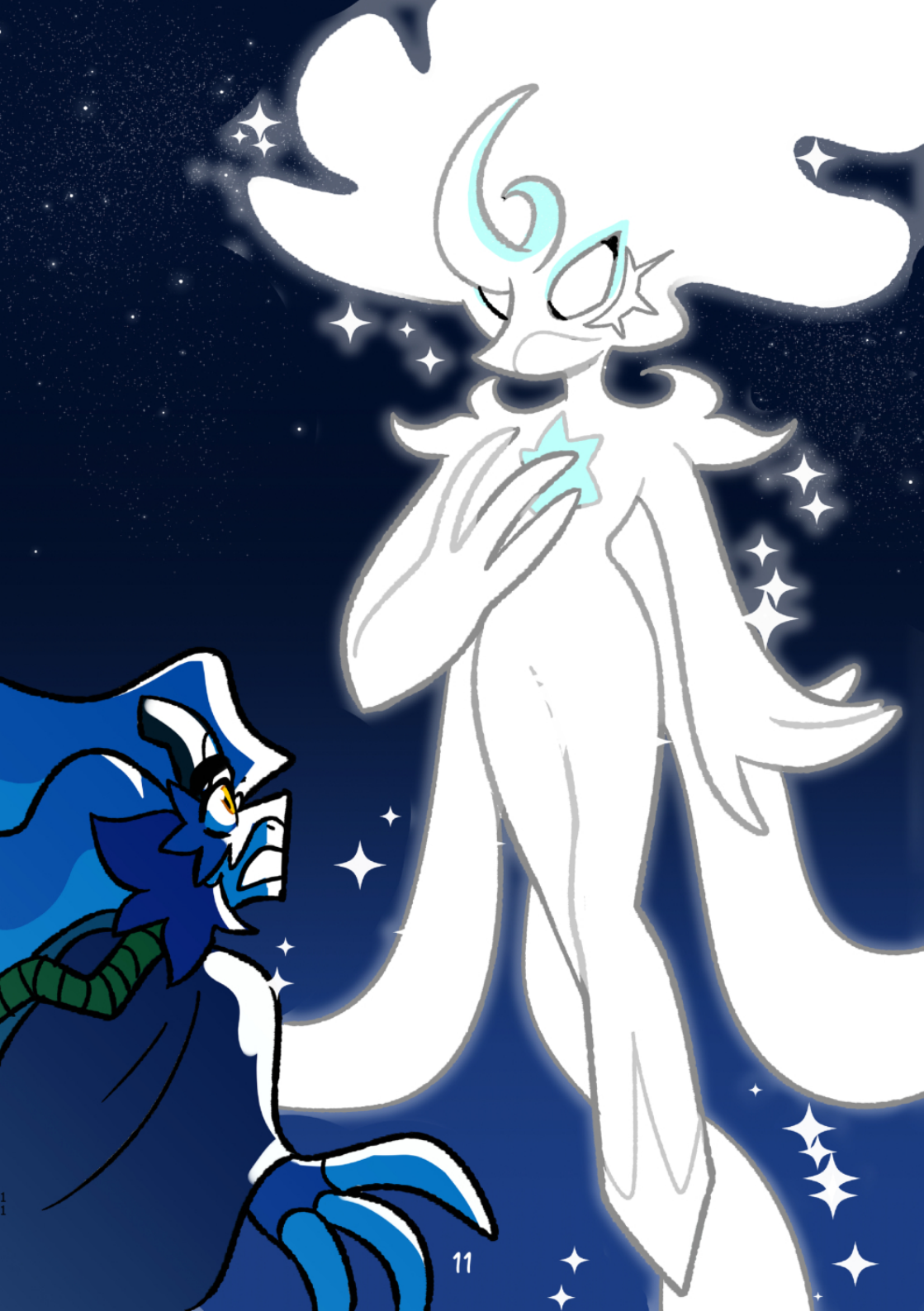


TY... TO NAPRAWDĘ TY!
...
PANI MERÀN.
"CHCIAŁA MNIE STĄD ZABRAĆ, PÓKI NOC BYŁA JESZCZE MŁODA. NIE NA ZAWSZE, MOŻE NA CHWILĘ, DWIE. NIE BYŁEM PEWIEN... ALE CZY NAPRAWDĘ MOŻESZ ODMÓWIĆ WŁASNEMU BOGU?"
"NAJWYRAŹNIEJ NIE."


"STAŁEM PRZED CZYMŚ NIEWYOBRAŻALNYM I NIEWYTŁUMACZALNYM. ISTOTĄ ZBUDOWANĄ ZE *SREBRA* I *ŚWIATŁA*. WYDAWAŁA SIĘ BYĆ TAK DELIKATNA I ULOTNA, JAK OSTATNIE WSPOMNIENIE MINIONEGO LATA.
POŁOWĘ TEGO, CO STAŁO SIĘ PÓŹNIEJ, NIE MOGĘ PRZETWORZYĆ DO TERAZ, A CO DOPIERO UBRAĆ W SŁOWA."
"SAMA JEJ OBECNOŚĆ SPRAWIAŁA, ŻE WSZYSTKIE MOJE ZMARTWIENIA ODESZŁY W NIEPAMIĘĆ. CHCIAŁEM TYLKO ODLECIEĆ Z NIĄ I ZOSTAWIĆ *WSZYSTKO* W TYLE.
"MOJA POSTAĆ STAWAŁA SIĘ CORAZ MNIEJ *NAMACALNA*..."
"...A MOJE MARZENIA W KOŃCU STAWAŁY SIĘ PRAWDĄ."


"ZNALAZŁEM SIĘ W ŚWIECIE INNYM OD NASZEGO, W ŚWIECIE NIEWYOBRAŻALNEGO PIĘKNA I CUDÓW NIE DO WYTŁUMACZENIA."
"BYŁEM ŚWIADKIEM RZECZY, KTÓRE MOGŁY SIĘ DZIAĆ TYLKO W SNACH."
I JESZCZE, POŚRODKU TEGO SZALEŃSTWA - *ONA*!
JESZCZE *NIGDY* NIE CZUŁEM SIĘ TAK WSPANIALE!




"BAWILIŚMY SIĘ W NAJLEPSZE..."
"PÓKI NIE PRZYPOMNIAŁEM SOBIE O JEDNEJ RZECZY..."
"...O MOIM DOMU."
"CHCIAŁEM GO PO PROSTU POŻEGNAĆ. W TYM TEŻ CIEBIE, LUCA..."
"NIE BIERZ TEGO DO SIEBIE. PO PROSTU WTEDY MYŚLAŁEM..."
"...ŻE TAK BYŁOBY LEPIEJ. DLA WSZYSTKICH."

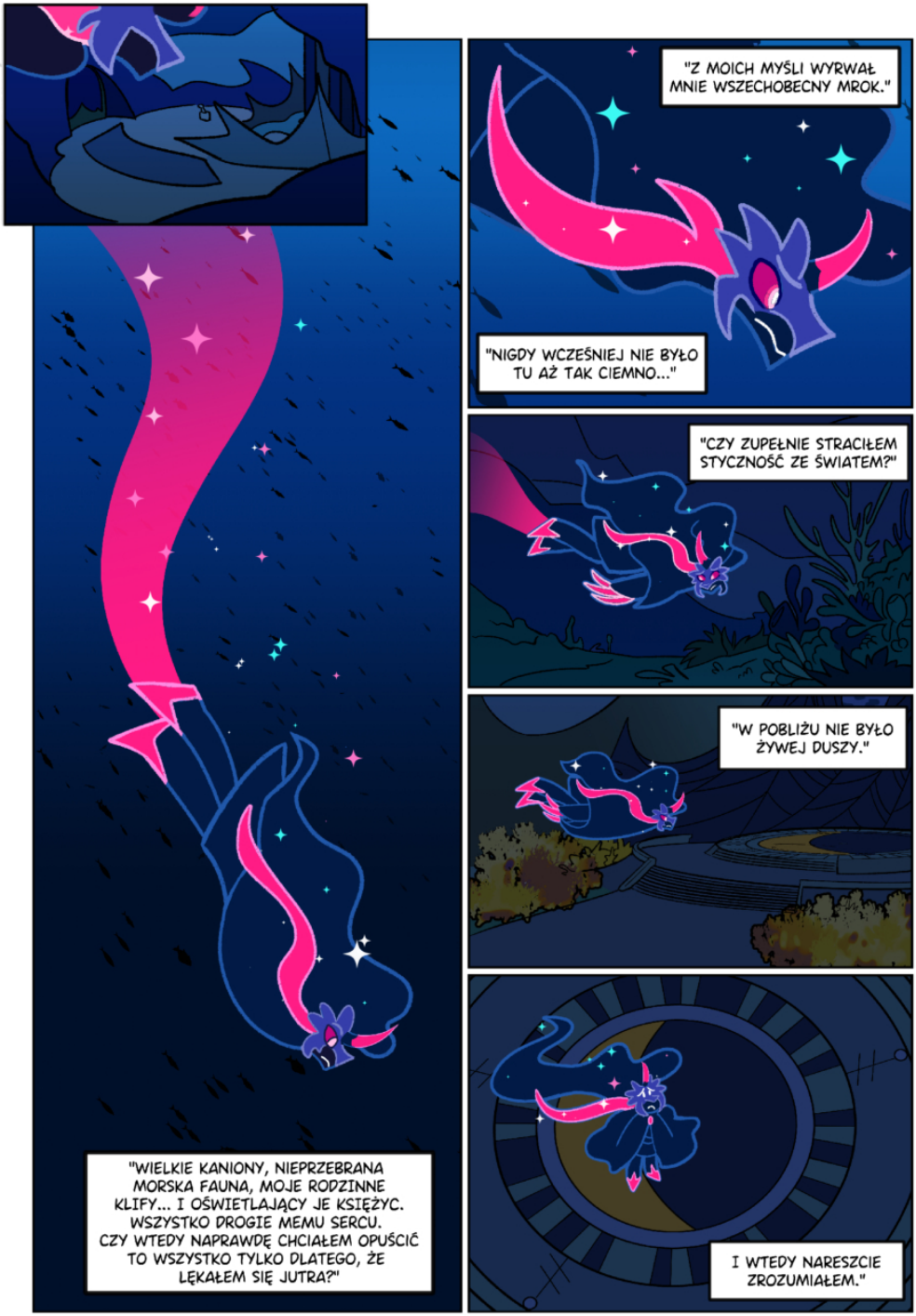
"WIELKIE KANIONY, NIEPRZEBRANA MORSKA FAUNA, MOJE RODZINNE KLIFY... I OŚWIETLAJĄCY JE KSIĘŻYC. WSZYSTKO DROGIE MEMU SERCU. CZY WTEDY NAPRAWDĘ CHCIAŁEM OPUŚCIĆ TO WSZYSTKO TYLKO DLATEGO, ŻE LĘKAŁEM SIĘ JUTRA?"
"Z MOICH MYŚLI WYRWAŁ MNIE WSZECHOBECNY MROK."
"NIGDY WCZEŚNIEJ NIE BYŁO TU AŻ TAK CIEMNO..."
"CZY ZUPEŁNIE STRACIŁEM STYCZNOŚĆ ZE ŚWIATEM?"
"W POBLIŻU NIE BYŁO ŻYWEJ DUSZY."
I WTEDY NARESZCIE ZROZUMIAŁEM."


KSIĘŻYC ZNIKNĄŁ Z NIEBA.
"MORZE UMILKŁO. BOGINI RAF NIE WYCIĄGAŁA JUŻ SWOICH PAZURÓW KU BRZEGU."


...WIEDZIAŁEM, ŻE TO NIE MOŻE TRWAĆ WIECZNIE.
NIE MOGĘ ZABRAĆ CIEBIE CAŁEMU ŚWIATU. NEKTON CIĘ POTRZEBUJE. JA TEŻ.
ŁUDZIŁEM SIĘ, ŻE MOGĘ UCIEC Z TOBĄ I ZAPOMNIEĆ O TYM ŚWIECIE NA ZAWSZE.
ALE TO NIEMOŻLIWE. TYLKO SIĘ OSZUKUJĘ, PRAWDA? JESTEM TYLKO ZWYKŁYM TCHÓRZEM. A TY MUSISZ WRACAĆ.


CZEKAJ! PROSZĘ, POSŁUCHAJ...
CHLIP
I TY... PROSZĘ, OBIECAJ, ŻE NIE ZAPOMNISZ O MNIE, MERÀN... JA...
CHLIP
CHCIAŁEM CI ZA WSZYSTKO PODZIĘKOWAĆ. NIGDY NIE ZAPOMNĘ TEJ NOCY...
JA...
CHLIP
JA CIĘ KOCHAM, MERÀN!!!
....
Ja ciebie też.
. . .
CZY JESZCZE KIEDYŚ CIĘ ZOBACZĘ?


MEOW
PLUSK


MMMMM..?
OH... OH NIE. JUŻ ŚWITA. ILEŻ JA SPAŁEM?
C-CAŁA NOC MINĘŁA. WSZYSCY JUŻ PEWNIE ŚPIĄ. OJ, ALLEZ NIE BĘDZIE ZADOWOLONY...
"NIEZADOWOLONY TO BYŁO ZA MAŁO POWIEDZIANE. WSZYSCY NA ZAMKU MYŚLELI, ŻE GDZIEŚ NAWIAŁEM PODCZAS ZAĆMIENIA I SZUKALI MNIE PRZEZ CAŁĄ NOC!"
"SŁOWEM, MAM SZLABAN NA KOLEJNE 100 LAT. ALE PŁYNIE Z TEGO TEŻ COŚ DOBREGO. NA PRZYKŁAD, OKAZAŁO SIĘ, ŻE ALLEZ MA WIĘCEJ SERCA, NIŻ TO NA CODZIEŃ OKAZUJE"


"TAK MIĘDZY NAMI (I TYLKO MIĘDZY NAMI!), ZASTANAWIAM SIĘ CZASAMI, CO BY SIĘ STAŁO, GDYBYM WSZYSTKO TO RZUCIŁ I ODLECIAŁ Z NIĄ. GDZIEŚ HEN DALEKO STĄD."
"ALE CIESZĘ SIĘ, ŻE TEGO NIE ZROBIŁEM."
Z Z Z
"W KOŃCU..."
Z Z Z
"JEST KTOŚ, KOGO CHCIAŁBYM CI PRZEDSTAWIĆ. ZOBACZYMY SIĘ WKRÓTCE!
TWÓJ NA ZAWSZE,
SOLARIS ♥"



Adrianna “LoboTaker” Jaźwińska

Artystka komiksowa z Pomorza. Ma wydany komiks pt. "Borsucza Familia". Jest to jej 5 maraton, lecz pierwszy, przy którym oddaje pełne 24 stron komiksu w tuszu i w terminie.

FB: LoboTakerPL DeviantArt: LoboTaker

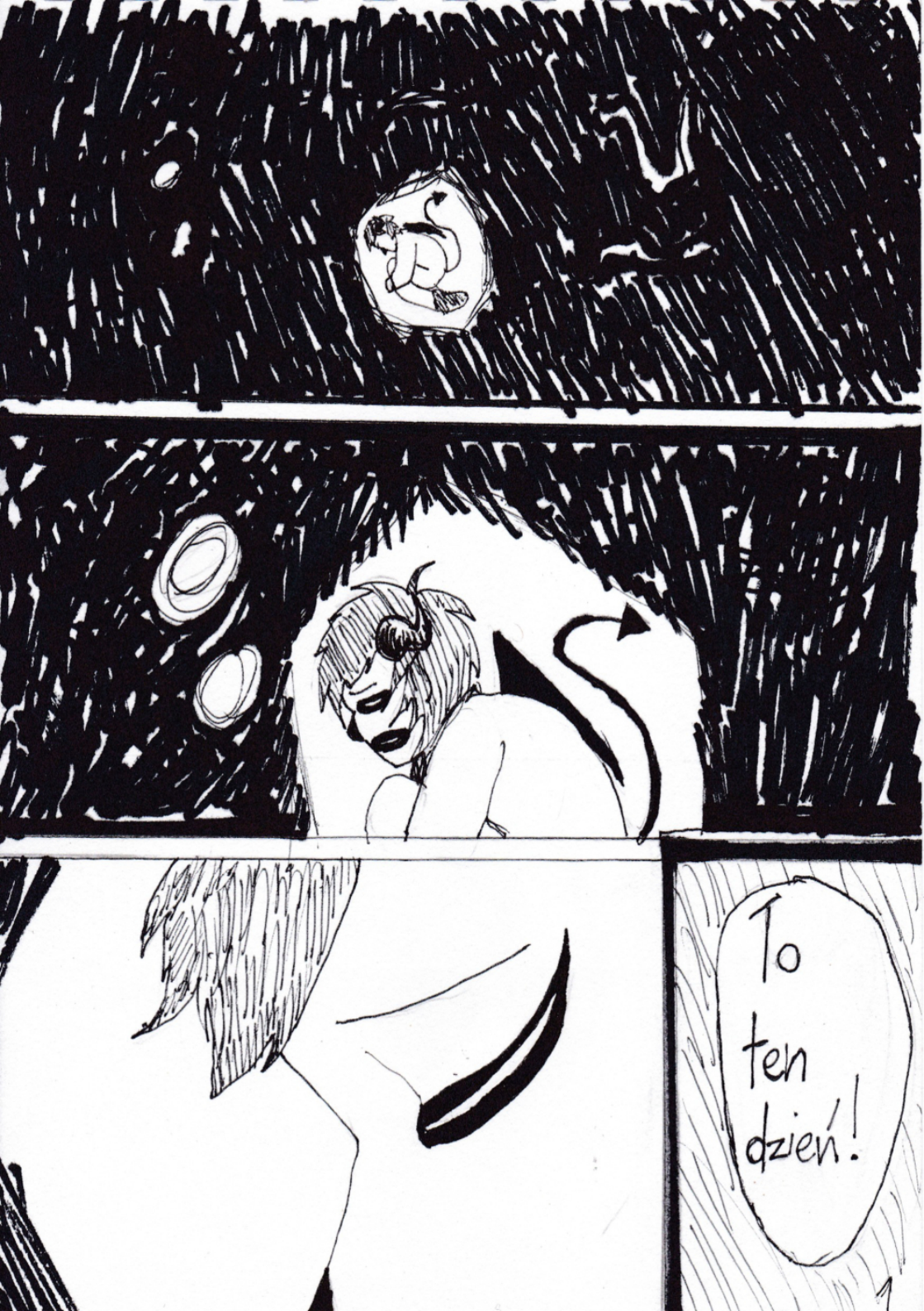
To ten dzień!


Nasze pragnienia się spełnią!
Pójdźcie za mną, ja wam wskażę drogę do samo-spełnienia!
Chodźcie i siejcie miłość, moi bracia!


Hej, Zawahe, coś nie tak?
Ach, nic takiego. Po prostu nie jestem przekonany.
Kiedy pamiętam, że też tego chciałeś.
Co, jeśli jemu się to nie spodoba?


Haha, nawet jeśli, to co w tym złego?
Chyba się go nie boisz?
I CO, WARTO BYŁO?


Kim jesteś?!
Tym, w co wpadłeś.
Jakim cudem słyszałeś moje myśli?!
Egzystuję we mnie. Jestem wszędzie i nigdzie.
Twoje myśli odbijają się echem w mej przestrzeni.


Jak cię nazywają?
SIURLP
Zwą mnie Chaosem.

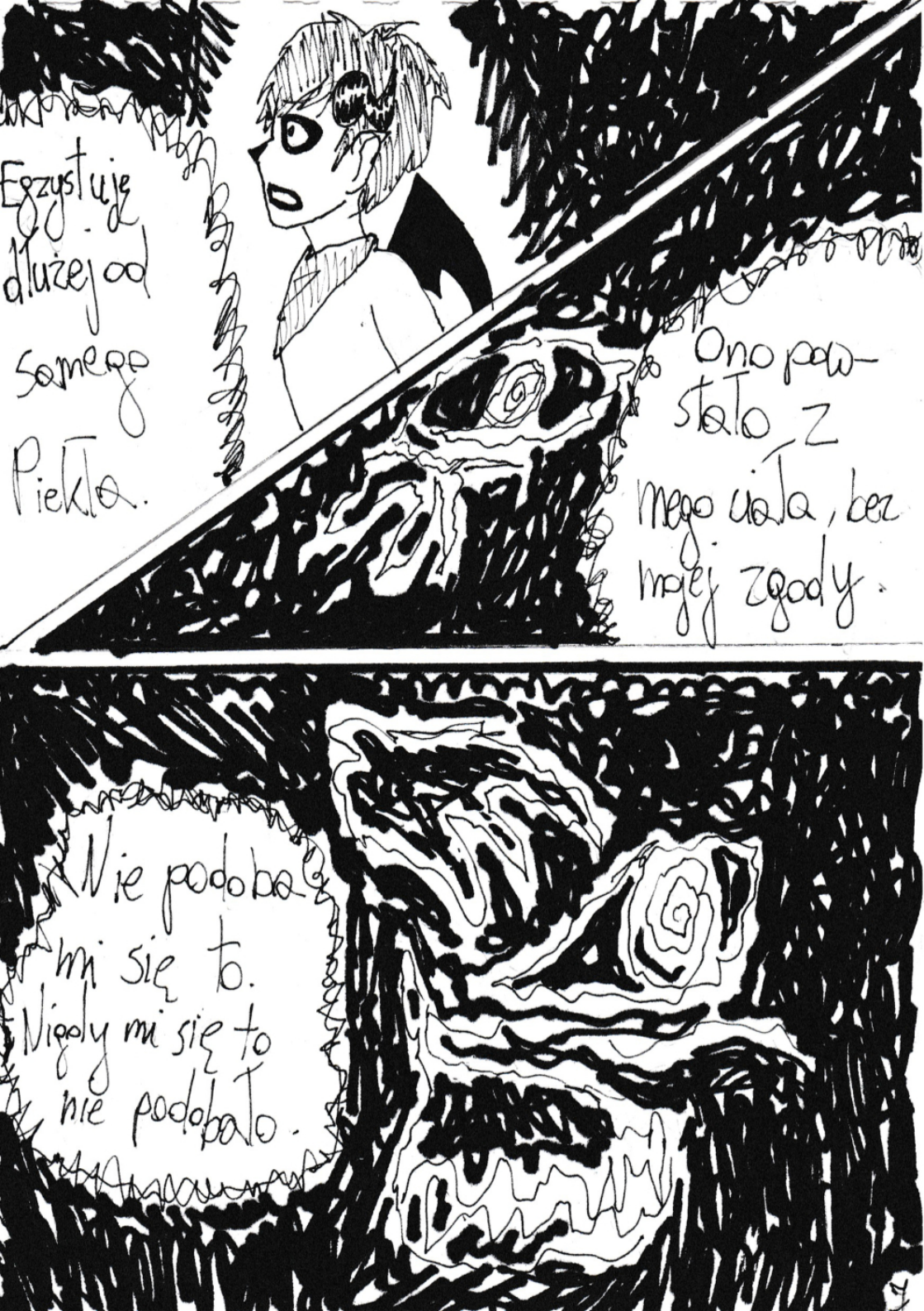
Egzystuje dłużej od samego Piekła.
Ono powstało z mego ciała, bez mojej zgody.
Nie podoba mi się to. Nigdy mi się to nie podobało.


Staram się zwalczać niebiańskie odpady, lecz aniołowie bronią się, używając mocy hakutych od ich Ojca.
Ty też jesteś takim odpadem, który trzeba zutylizować...
...i wielić do mego ciała, ujednolicić je.
Oj bratku, bratku, chyba muszę się wtrącić.


!!
HAPS
Ty...!
Ten pan pójdzie ze mną.
PRZYCIĄG

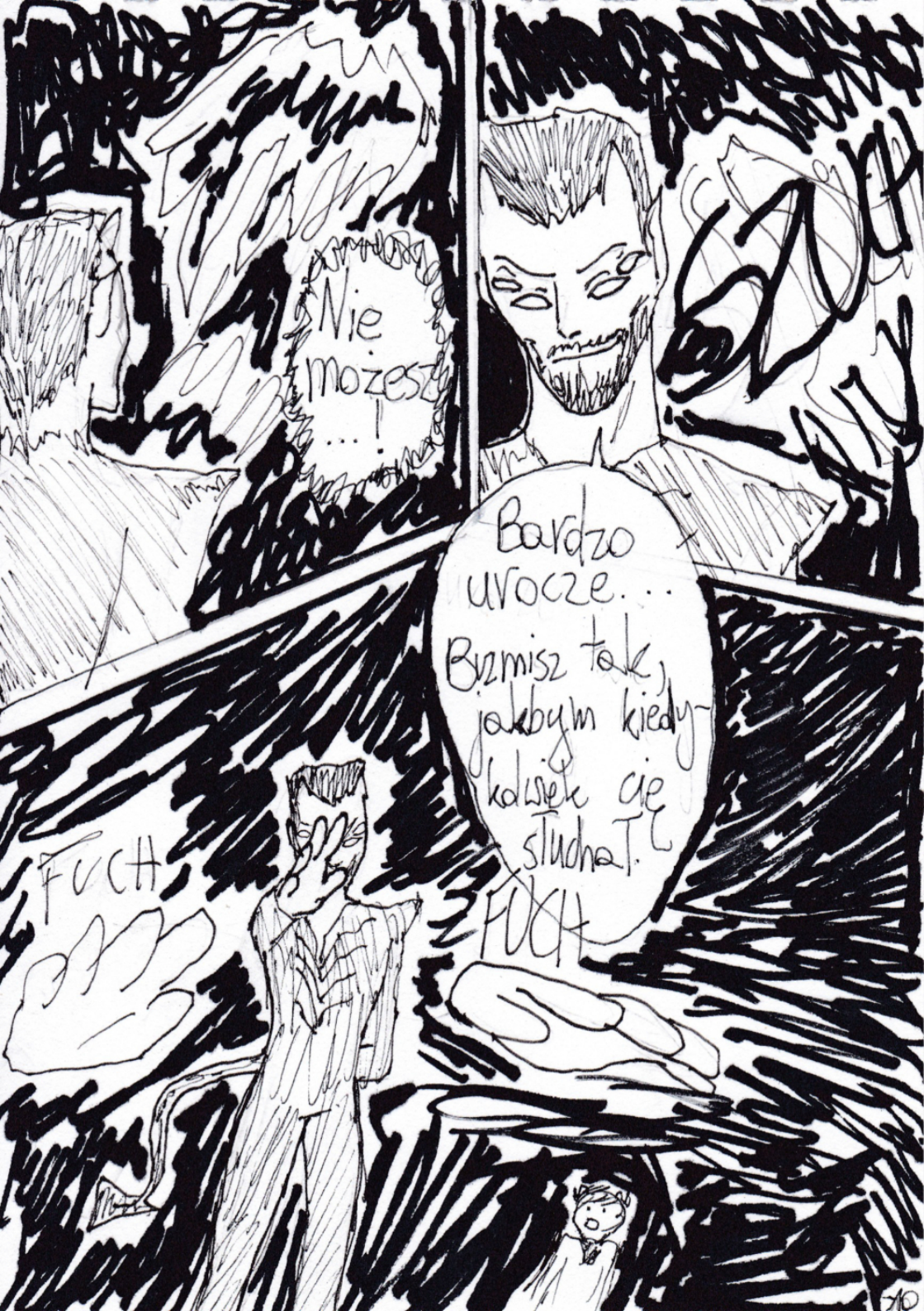
Nie możesz...!
Bardzo urocze... Brzmisz tak, jakbym kiedykolwiek cię słuchał.
FUCH
FUCH


FUCK
Agn...!
Wow...


Kim ty... jesteś?
Ja?
Jestem Abaddon.
Ale możesz mnie nazywać swoim przyjacielem.


Może zmienimy miejscówkę, co?
Dokąd mnie zabierasz?
W bezpieczniejsze miejsce od tego tutaj.


SZUCH
GOOOOOOO
WUUCH


Zapraszam.
GOOOO
FFUCH
GOOO


GOOOOO
SZUCH
Witamy w piekle.
SSIIUCH
Gdzie my jesteśmy?
Macierz Piekła.


Dawno temu, na samym początku istniały tylko Chaos i Bóg.
O czasie możemy mówić dopiero, gdy doszło do pierwszego upadku.
Upadku Szatana..



Grunt, po którym stąpiemy powstał na skutek walk o przetrwanie między Chaosem, a Szatanem.

Gdy Pustka wydała okrzyk bólu i rozpaczy, sam Stwórca się przejął i zszedł w kierunku Otchłani. Doszło do starcia, z którego pierwszy upadły ledwo uszedł z życiem.

Przy okazji – w zderzeniu mocy boskiej i istoty Chaosu, doszło do Iluzji, z której powstał ja – strażnik Pustki.

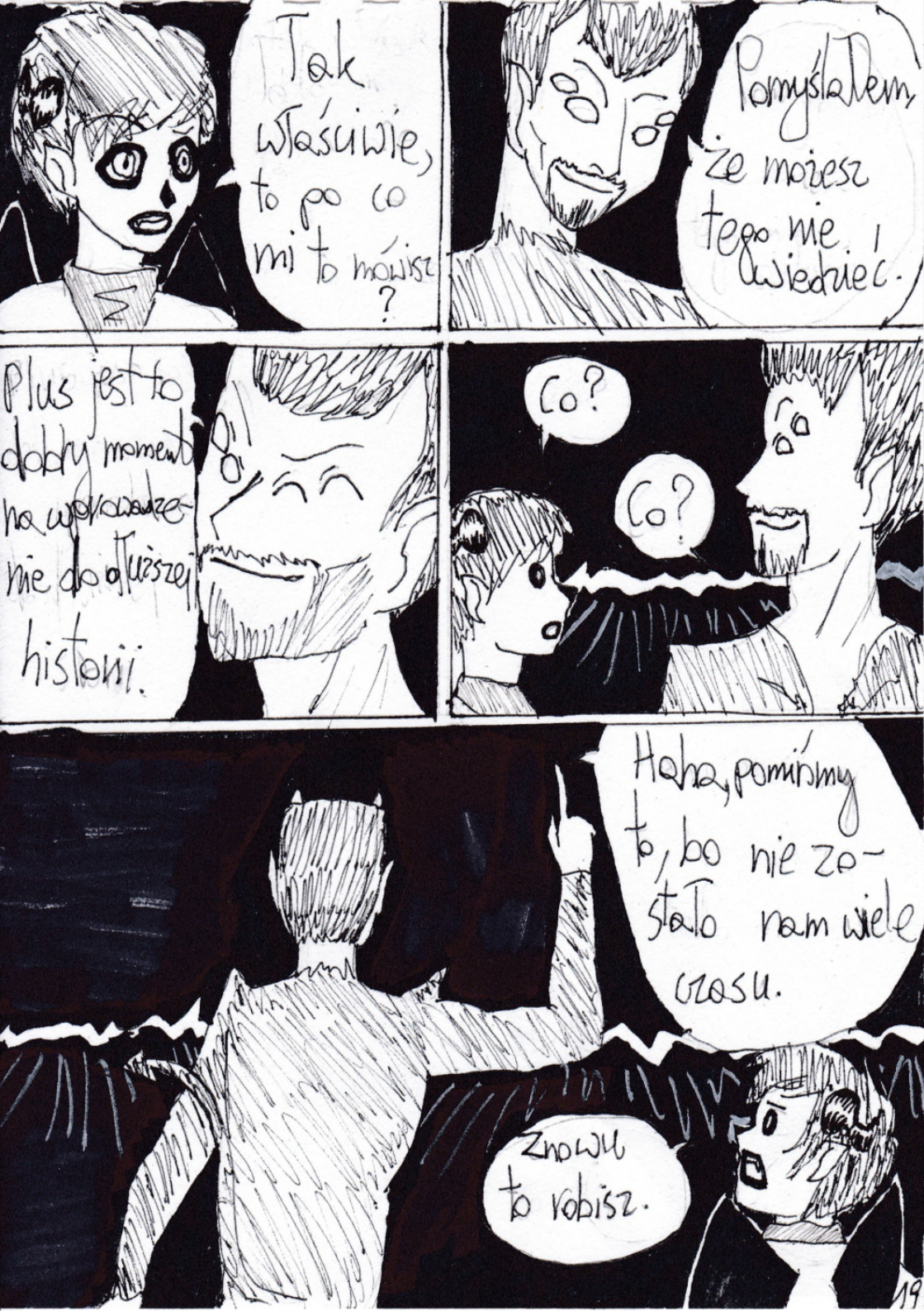
Tak właściwie, to po co mi to mówisz?
Pomyślałem, że możesz tego nie wiedzieć.
Plus jest to dobry moment na wprowadzenie do dłuższej historii.
Co?
Co?
Haha, pomińmy to, bo nie zostało nam wiele czasu.
Znowu to robisz.


SZUCH
W macierzy lepiej zbyt długo nie przebywać. Nic się tu nie dzieje, i od tej pustki można zwariować.
Przyjście tutaj jednak było konieczne, gdyż ja sam nie mogę ustawić portalu bezpośrednio z Otchłani do Piekła.
Wolałbym nie pokazywać swoich słabości, lecz czasem jest to niemożliwe.
20


SLICH


Witaj na Obrzeżach Piekła.
To twój nowy dom.
Nowy?


No chyba nie chcesz wrócić tam, skąd cię wyciągnąłem?!
No tak, to by było bez sensu, haha.


Może i ta opowieść się tutaj kończy...
...to jednak nie znaczy końca historii naszego upadłego anioła.
KONIEC

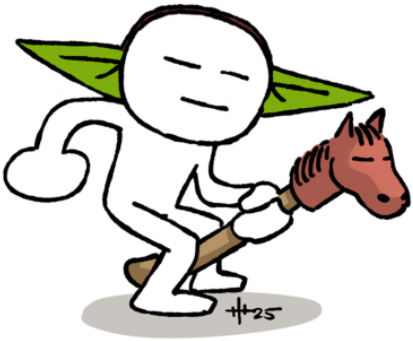

keik

Lubię rysować komiksy.
Mam nadzieję, że moja historia spodoba się czytelnikom.


ISTOTA

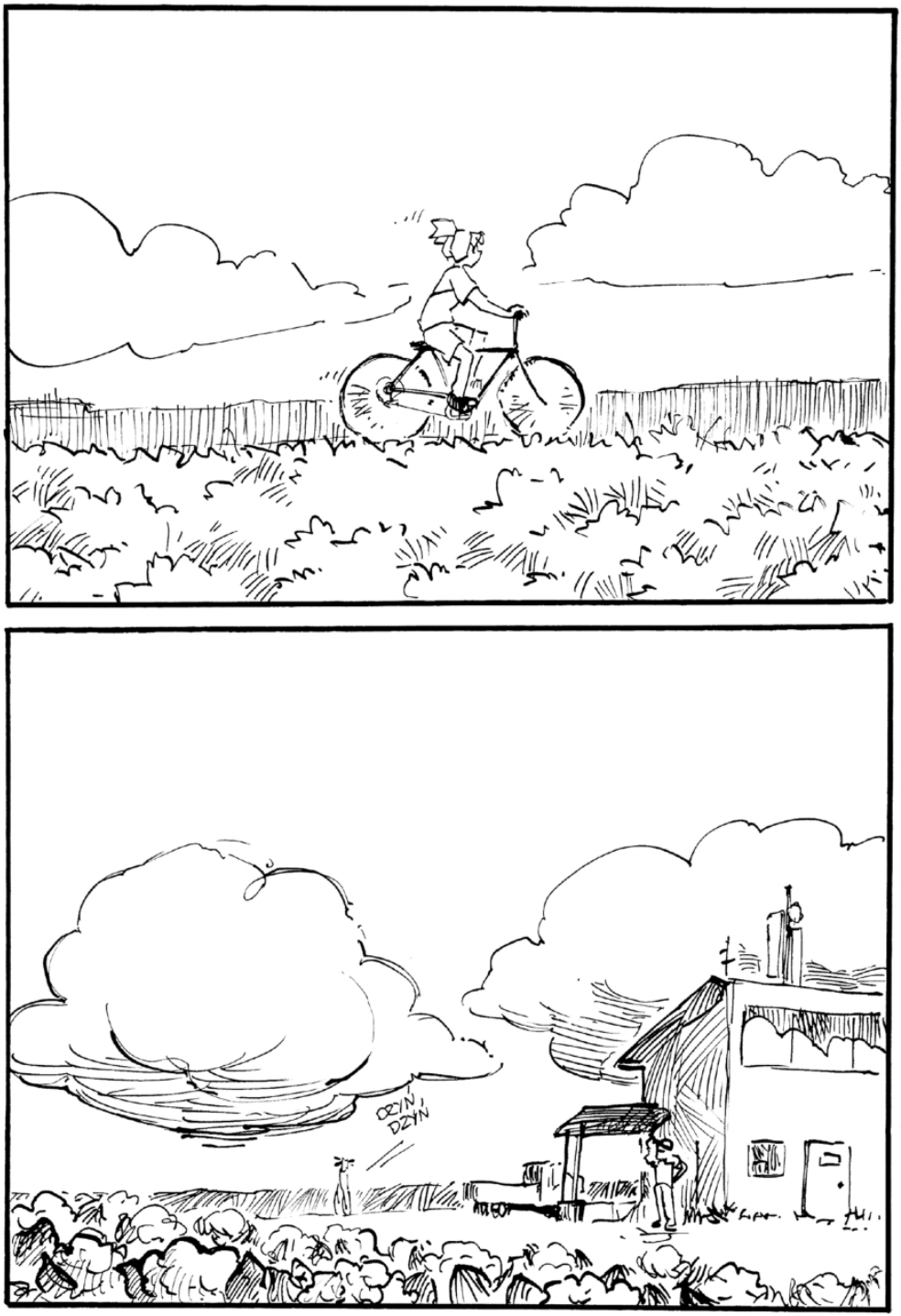
DZIN
DZIN


KIEROWNIKU, JESTEM!
AJ, DAŁABYŚ SOBIE SPOKÓJ Z TYM KIEROWNIKIEM!
DOBRA TAM, NIE WAŻNE.
WIDZIAŁAŚ JAK KALAFIORY WYBIŁY? TYDZIEŃ I BĘDZIE TRZEBA ZBIERAĆ!
AHA - A CO JA MAM DZISIAJ ZA ZADANIE?

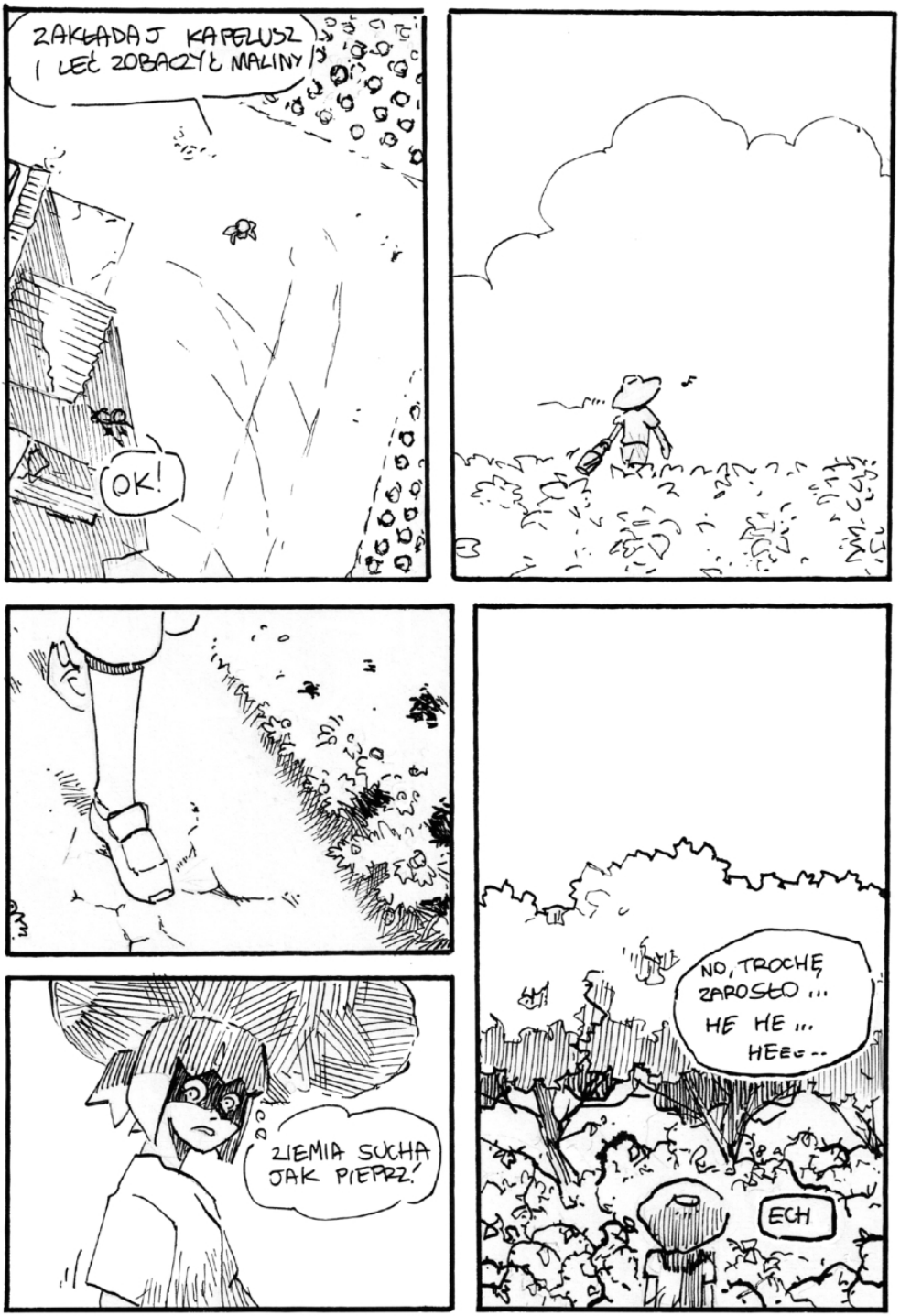
ZAKŁADAJ KAPELUSZ I LEĆ ZOBACZYĆ MALINY!
OK!
NO, TROCHĘ ZAROSŁO ...
HE HE ...
HEEE--
ECH
ZIEMIA SUCHA JAK PIEPRZ!

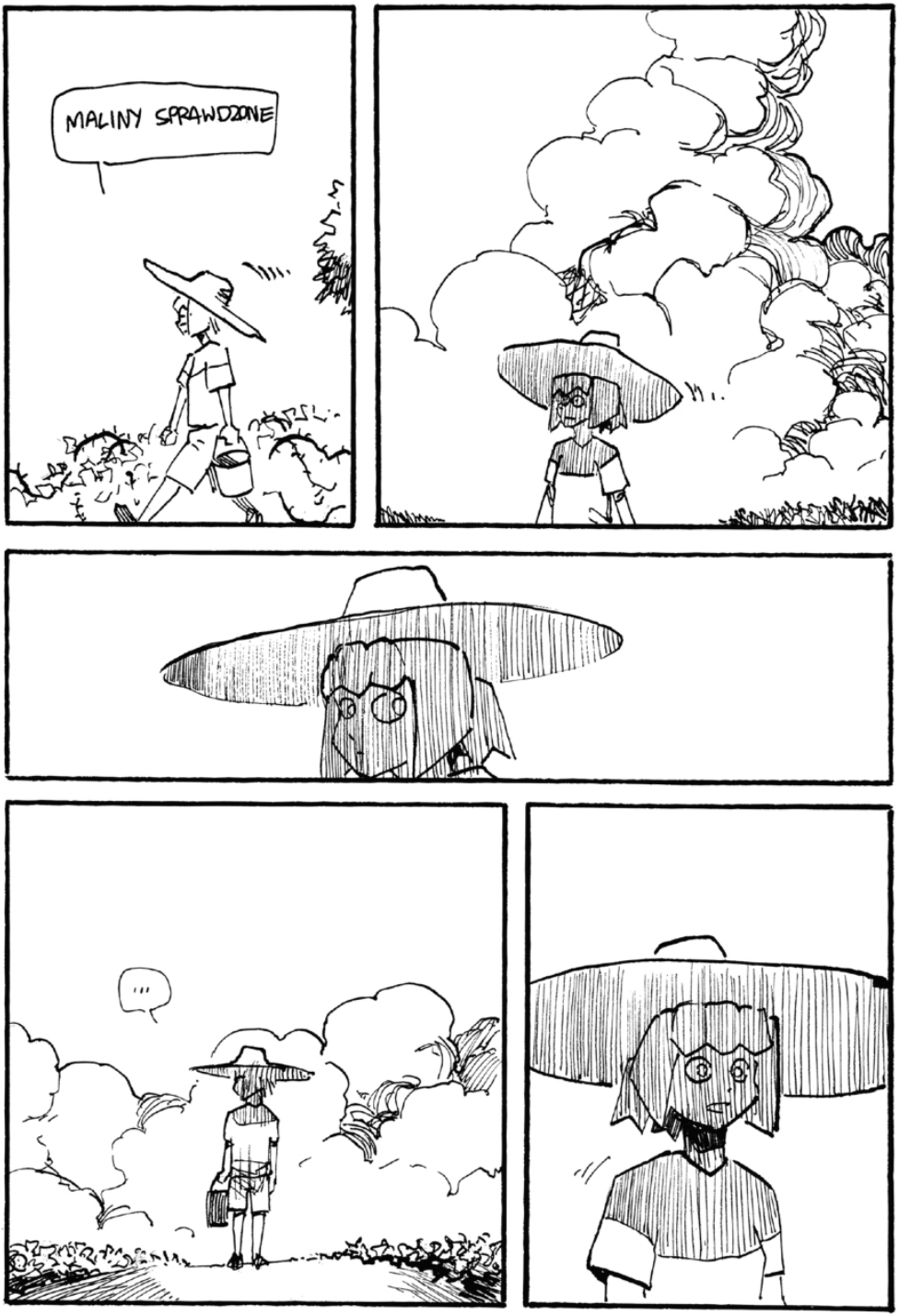
MALINY SPRAWDZONE
...

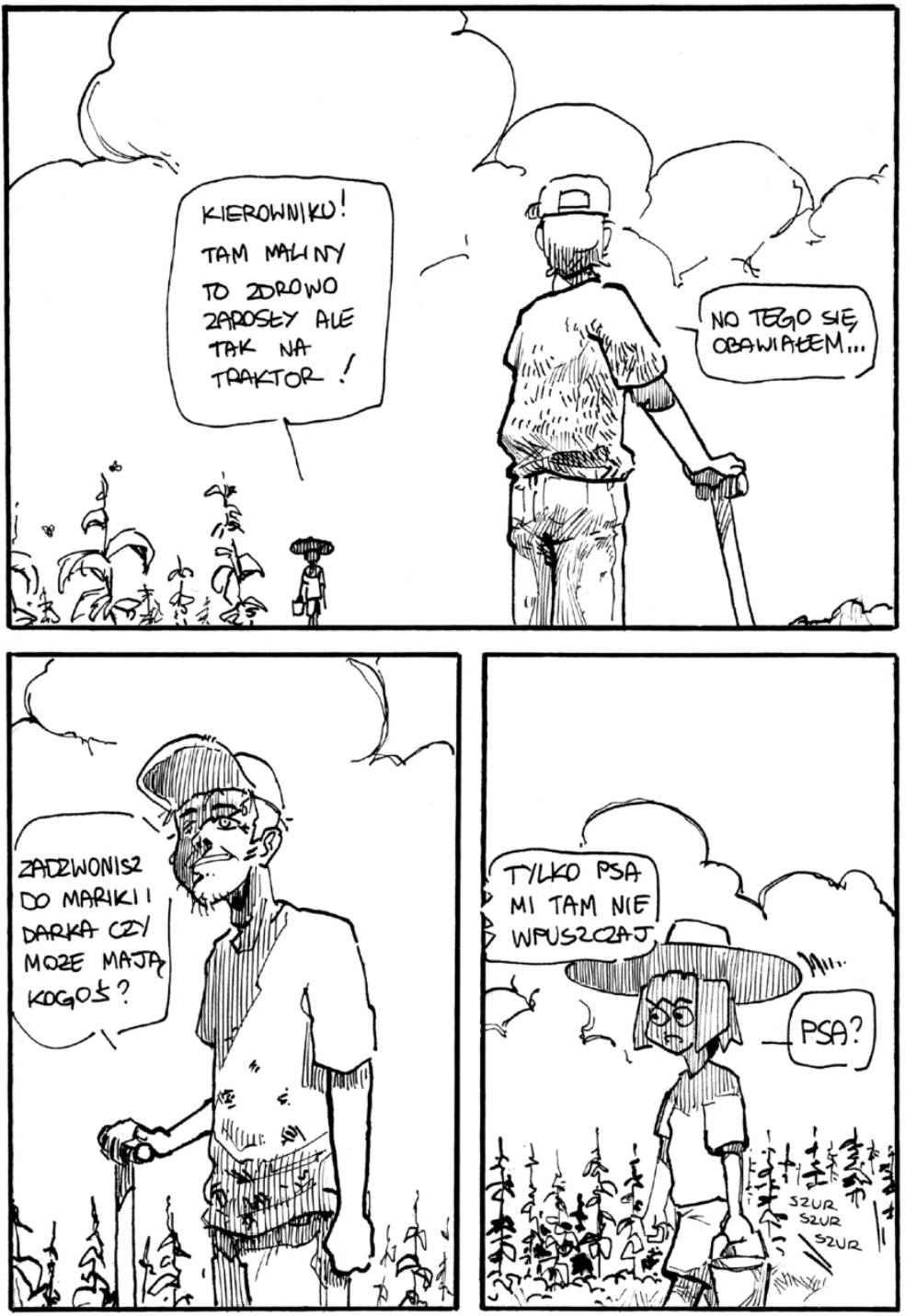
KIEROWNIKU! TAM MALINY TO ZDROWO ZAROSŁY ALE TAK NA TRAKTOR!
NO TEGO SIĘ OBAWIAŁEM...
ZADZWONISZ DO MARIKI I DARKA CZY MOŻE MAJĄ KOGOŚ?
TYLKO PSA MI TAM NIE WPUSZCZAJ
PSA?
SZUR SZUR SZUR

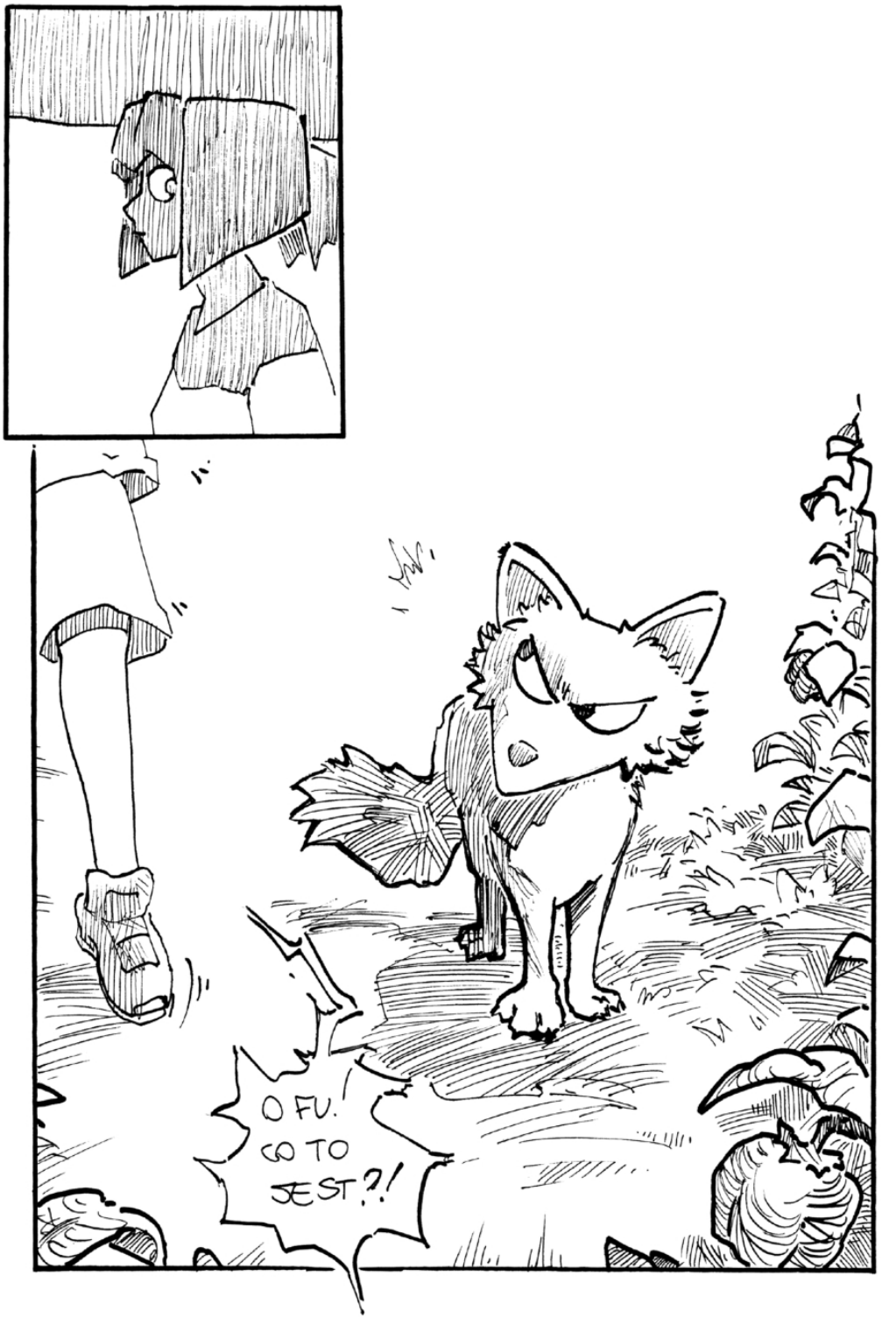
O FU.
GO TO
JEST?!

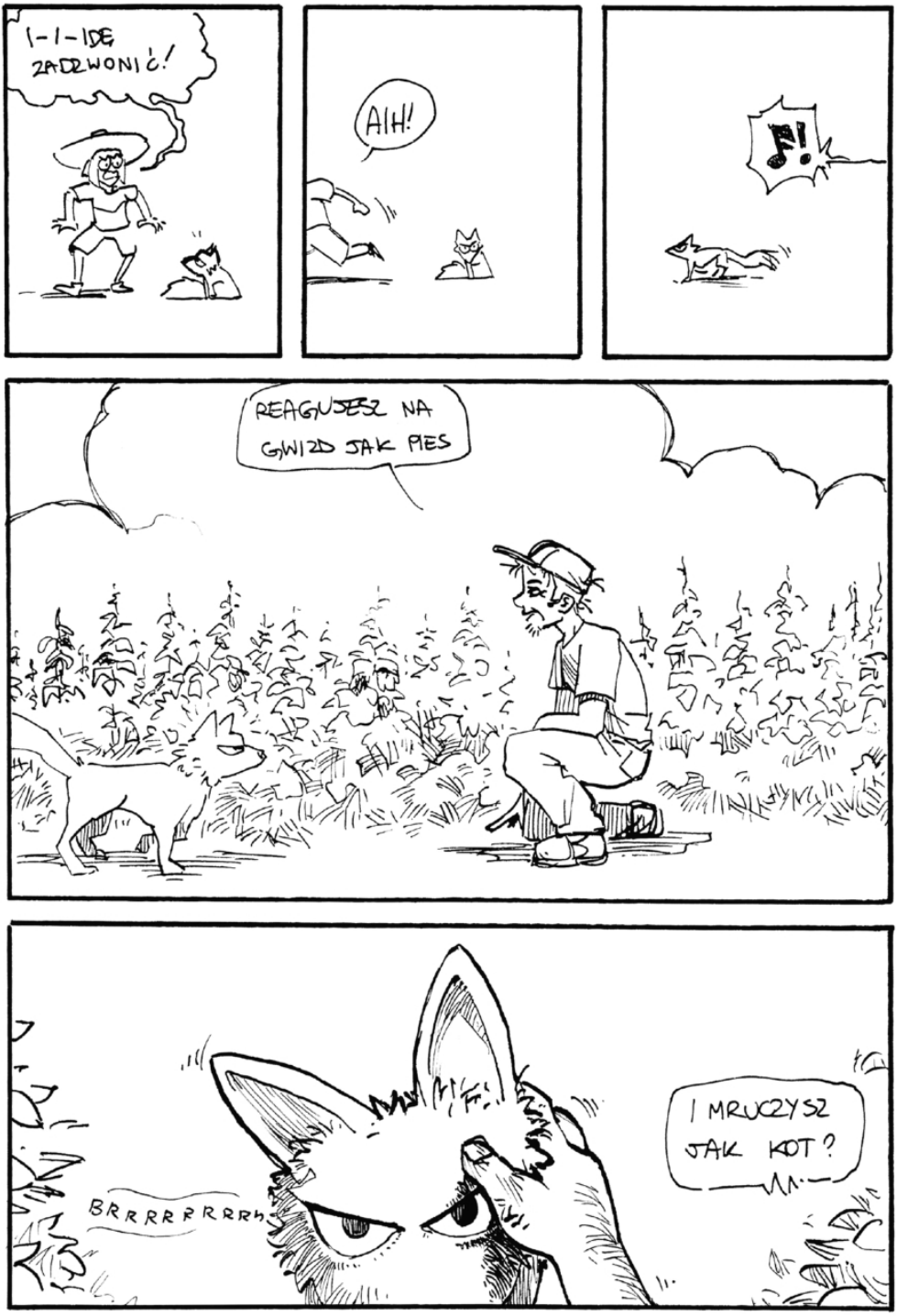
I-I-IDĘ ZADZWONIĆ!
AIH!
REAGUJESZ NA GWIZD JAK PIES
BRRRRRRRRRH
I MRUCZYSZ JAK KOT?


HALO?
O HEJKA MIŚKA! CO TAM NA POLU?
NO CZEŚĆ! WIESZ... MALINY ZAROSŁY TAK BARDZO MOCNO, NO NIE?
AHA...
MIŚIU, JUTRO ZADZWONIĘ DO PIOTRA I SAMA TO DOGADAM
DOBRZE, DZIĘKUJĘ.
TEN... A, MIRKA?
TAK?
BO PRZYLAZŁ ZA MNĄ DZIWNY... PIES?
MOŻE TAKI BIAŁO-SZARY?
O, NO! WŁAŚNIE TAKI!

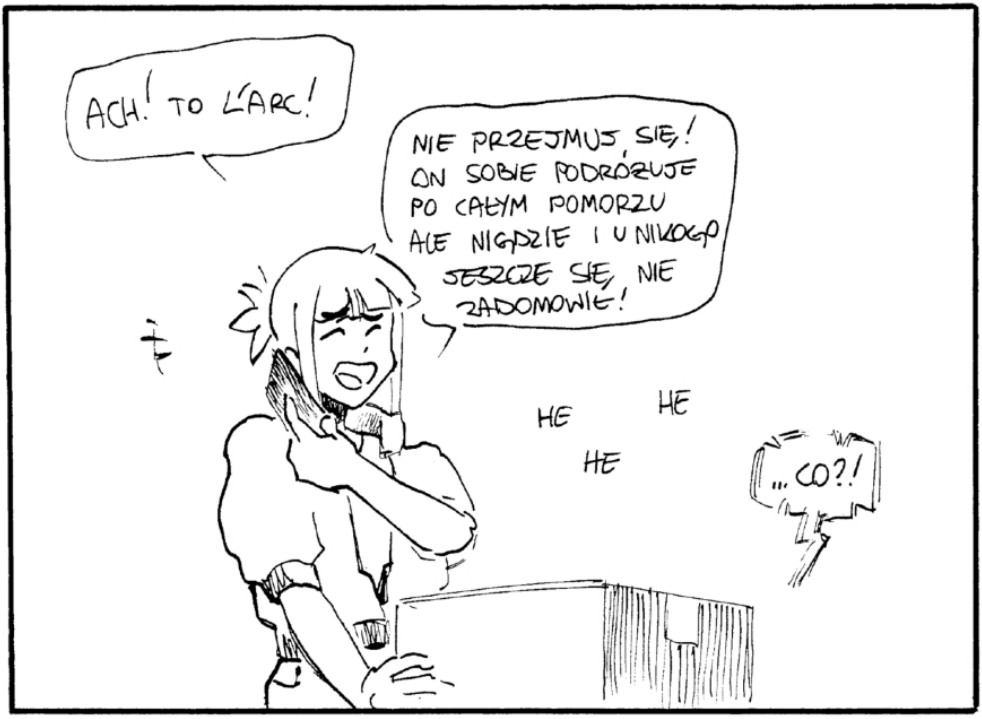
ACH! TO L'ARC!
NIE PRZEJMUJ SIĘ! ON SOBIE PODRÓŻUJE PO CAŁYM POMORZU ALE NIGDZIE I U NIKOGO JESZCZE SIĘ NIE ZADOMOWIŁ!
HE HE HE
...CO?!

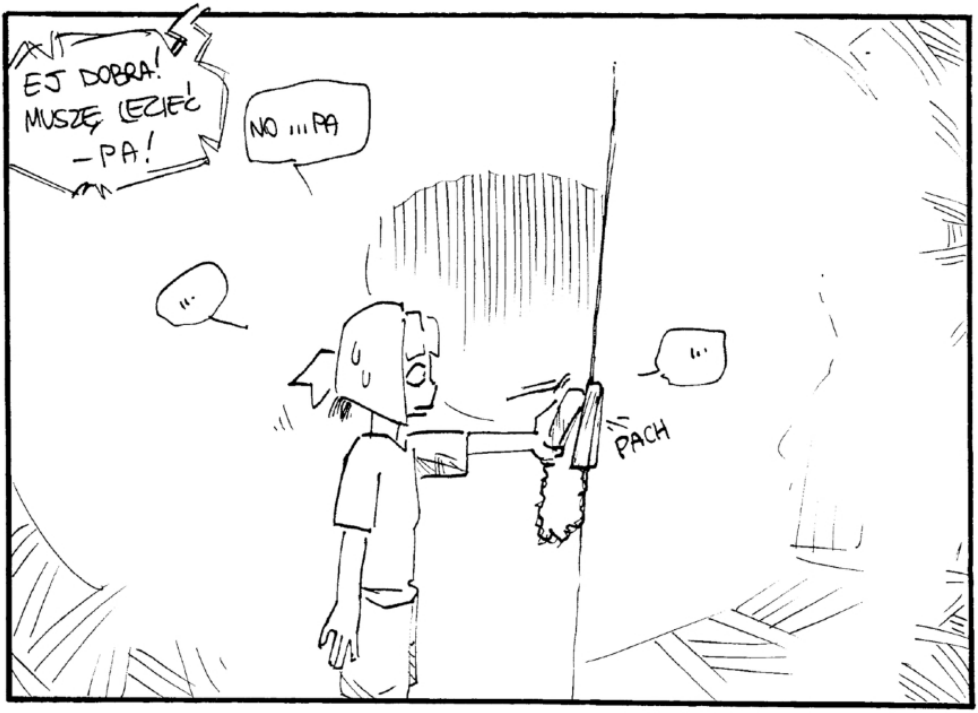
EJ DOBRA! MUSZĘ LECIEĆ -PA!
NO ...PA
...
...
PACH

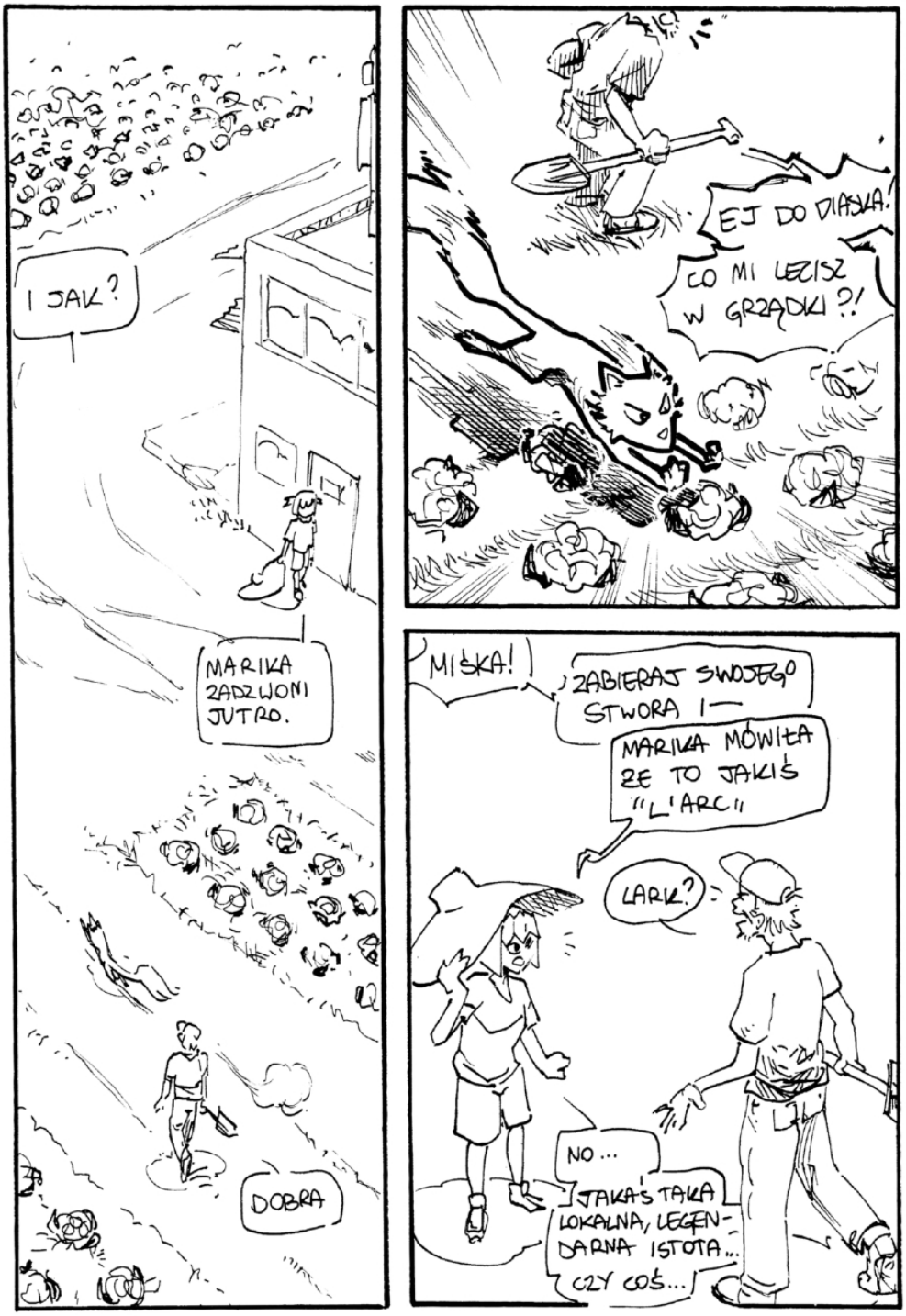
I JAK?
MARIKA ZADZWONI JUTRO.
DOBRA
EJ DO DIABŁA!
CO MI LECISZ W GRZĄDKI?!
MIŚKA!
ZABIERAJ SWOJEGO STWORA!
MARIKA MÓWIŁA ŻE TO JAKIŚ "L'ARC"
LARK?
NO...
JAKA'S TAKA LOKALNA, LEGENDARNA ISTOTA... CZY COŚ...

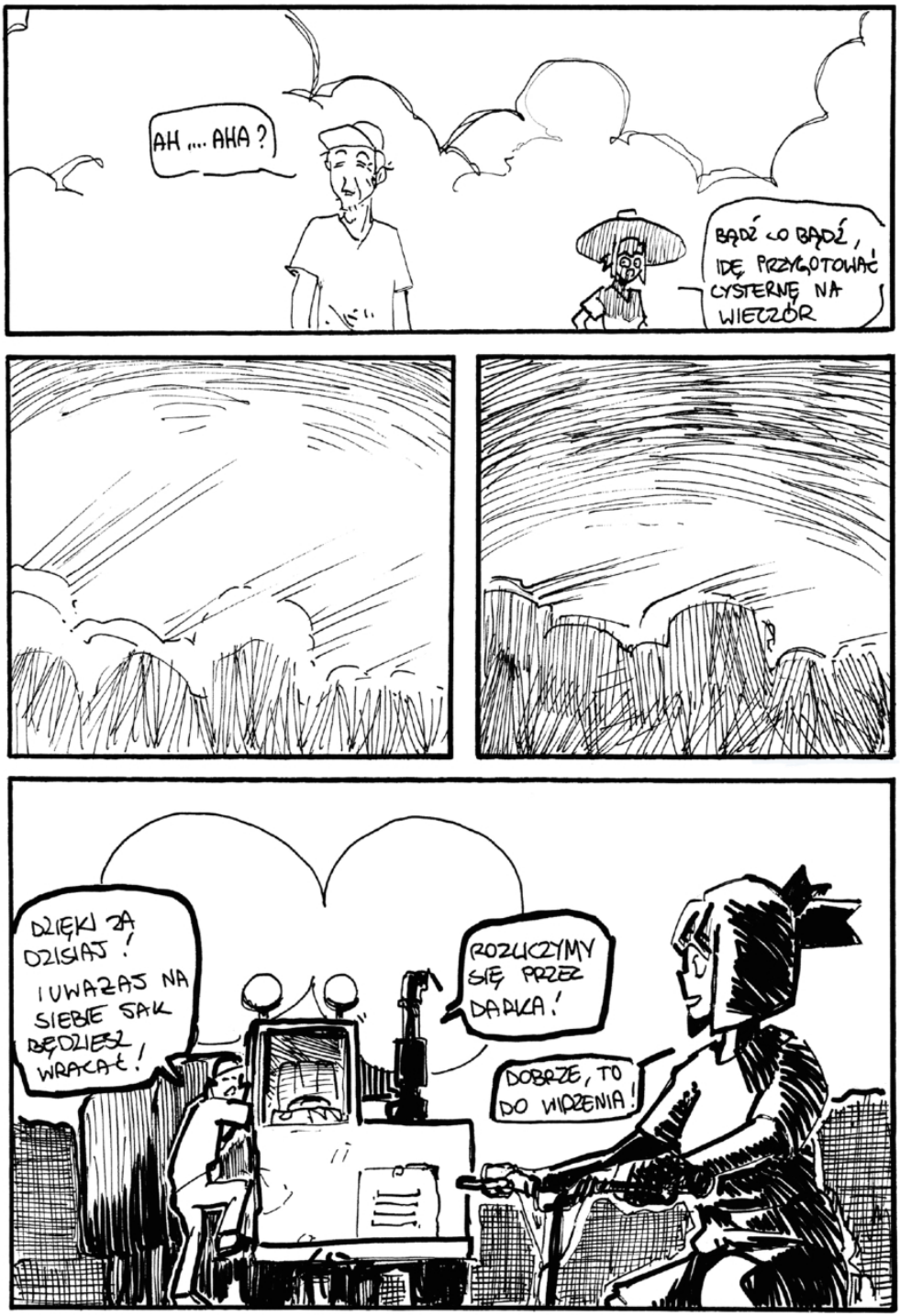
AH .... AHA ?
BĄDŹ CO BĄDŹ, IDĘ PRZYGOTOWAĆ CYSTERNĘ NA WIECZÓR
DZIĘKI ZA DZISIAJ! I UWAŻAJ NA SIEBIE JAK BĘDZIESZ WRACAŁ!
ROZLICZYMY SIĘ PRZEZ DAŁKA!
DOBRZE, TO DO WIDZENIA!



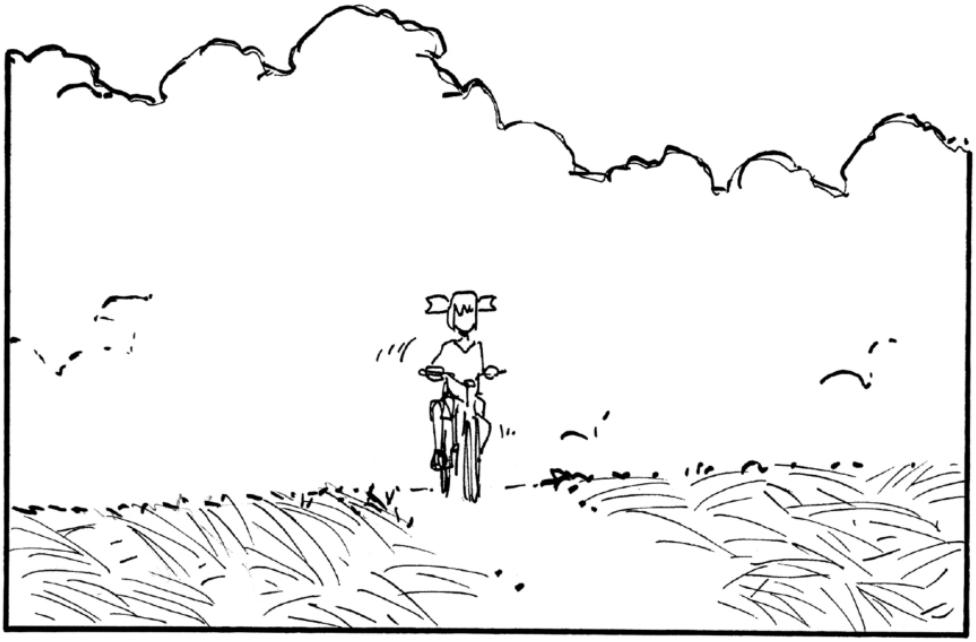


NOWY GDAŃSK
BUDUJEMY SPOKÓJ
OD 2001 ROKU!





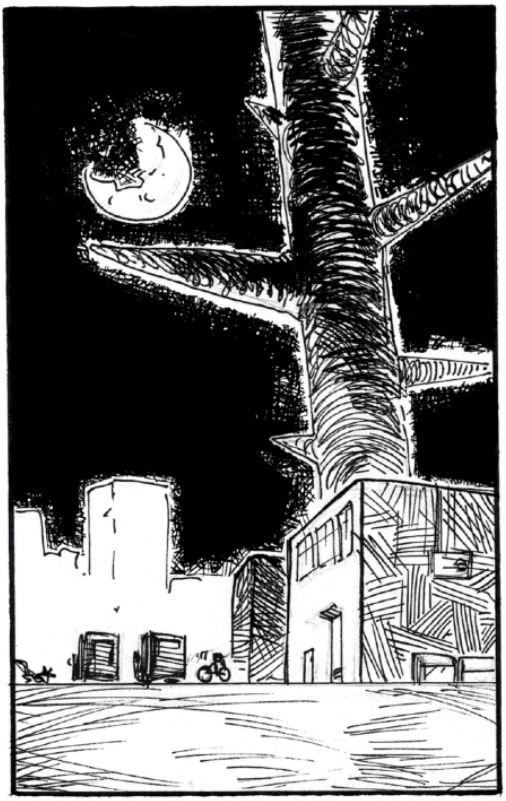


MIŚKA!
DOBRY
PÓŹNO JESTEŚ
A, BO WOLNO SOBIE JECHAŁAM


ZAMKNIESZ DRZWI?
ACH! SORKI


A?


AAAAAAA
AJZE!
CO?
MIŚKA ŻYJESZ?!
CO TAM MACIE?
EJ?
MARIKA?!


EJ! NO CO JEST Z WA—
—MI?
!CO?!
EYSO CI?!
MÓWIŁAM ŻE LIŚ ISTNIEJE!
NO OK, A CZEMU JEST U NAS W DOMU?
PRZYLAZŁ ZA MNĄ!
UGRYZIE CIĘ!
CHCĘ GO TYLKO POGŁASKAĆ!
MOŻECIE GO WYPUŚCIĆ?
ON MA DZIWNE OCZY...
A MOŻE JEST GŁODNY?
HA HA!
BRRRR
ON MRUŻY!
CO?
TO JEST...
KOT? PIES? LIS?


CHYBA MU NIC NIE BĘDZIE PO PARÓWKACH ?
MOŻE SIĘ NAJE ?
TYPIE!
I CO POWIESZ MIŚKA?
JESTEM PRZERAŻONA
CZYM?
NO, NIM!
A TU MASZ WODĘ!
SIORB!
...
UH, NO, TROCHĘ GROŹNY ...


OJ!
CO?!
HE?
!
MM


L'ARC OSWOJONY, MOŻNA IŚĆ SPAĆ
FAKT - DOBRANOC!
AAA!
NIE ZOSTAWIAJCIE MNIE Z NIM!
UCH...
UKŁADASZ SIĘ DO SNU?
CZEMU W OGÓLE JA!?
...UMIESZ MÓWIĆ?
ZZZZZZZZZZ
ZASNĄĆ
ZIEWANKO
TEŻ POWINNAM...
IŚĆ SPAĆ

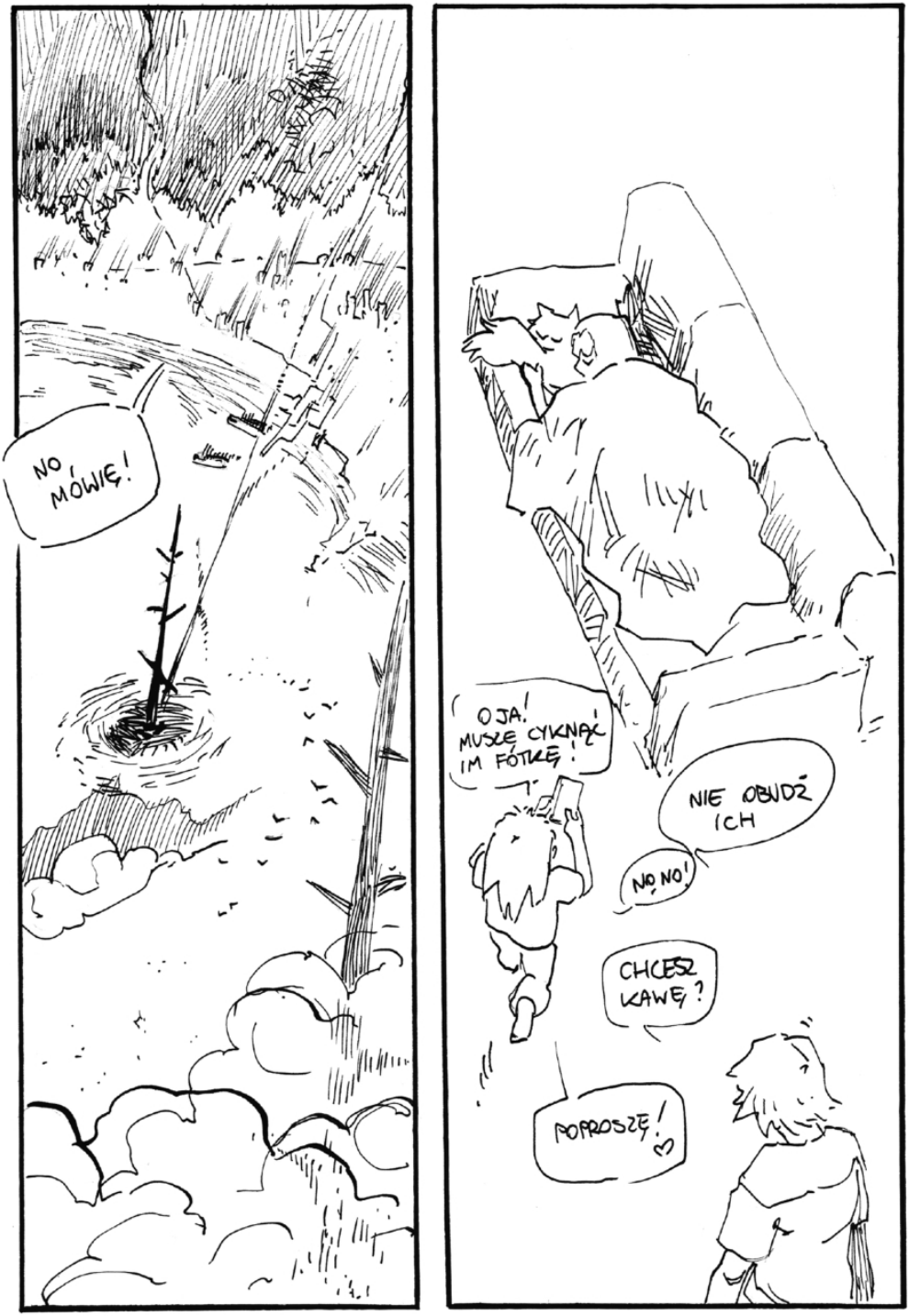
NO, MÓWIĘ!
O JA! MUSZĘ CYKNĄĆ IM FOTKĘ!
NIE OBUDŹ ICH
NO, NO!
CHCESZ KAWĘ?
POPROSZĘ!


EHE HE HE
CYK
MAC MAC
ACH!?
L'ARC CHYBA CIĘ LUBI

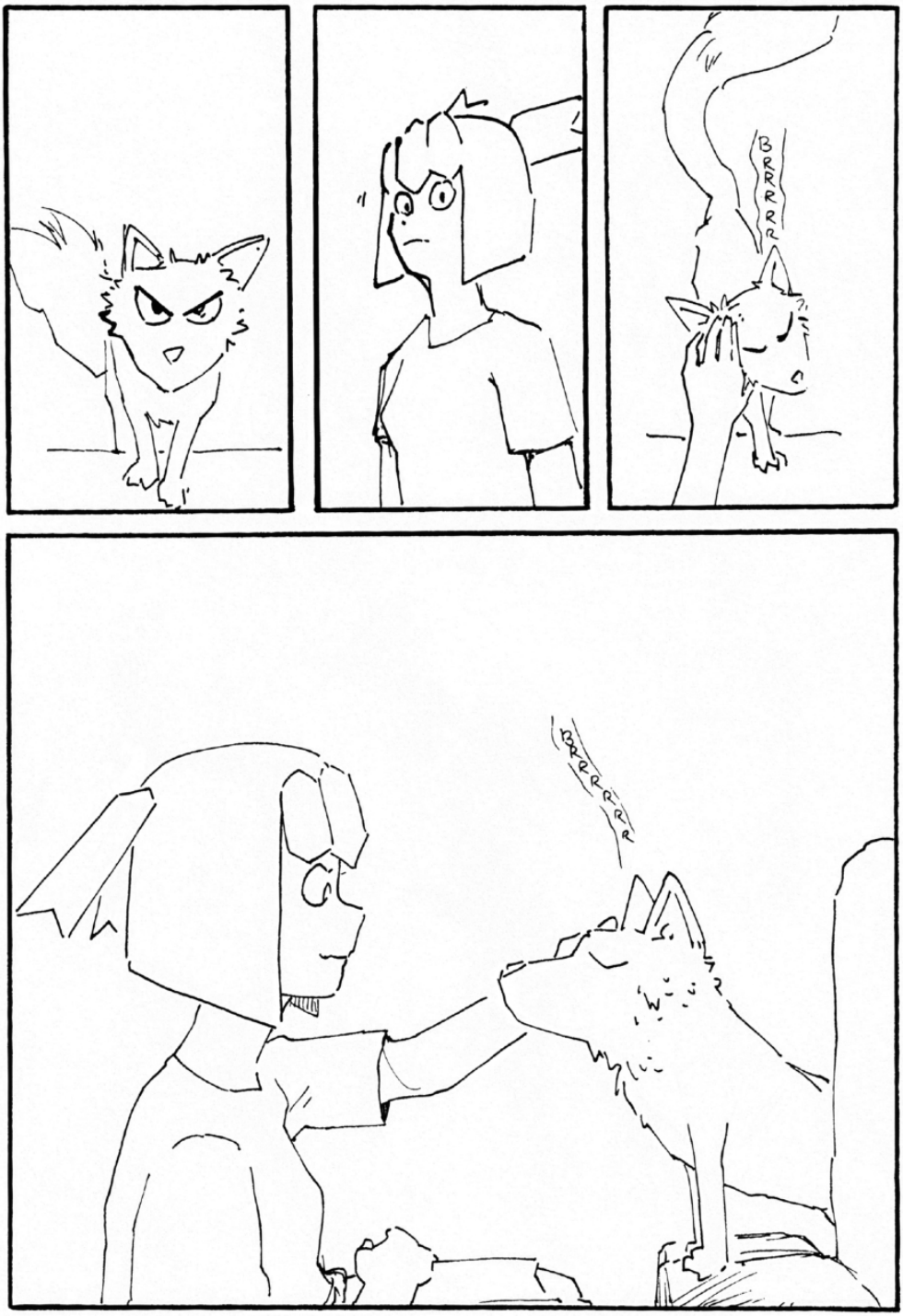
BRRRR
BRRRRRR


A CO TAM SIĘ DZIEJE?
OSWAJANIE ISTOTY!
KAWUSIA!
KTO JEST ISTOTĄ, A KTO OSWAJA?
ZARAZ MOJA NOGA OSNOI TWOJĄ D...
TO NOWY TANIEC?
TYPIE!


TY MARIKA!
A CZEMU ON SIĘ NAZYWA "L'ARC"?
?
?
?
CO TO ZNACZY?
TO ZNACZY "ŁUK" PO FRANCUSKU
A L'ARC BO MA KRZYWY OG,ON!


HMM...
NO OK, MA TO SENS...
CHYBA
A SKĄD ON SIĘ WZIĄŁ
TO JAKIŚ GATUNEK?
NIE WIEM! NIE ZADAWAJ TRUDNYCH PYTAŃ TAK WCZEŚNIE RANO!
...
FIN



Kay “10tailedcreations” Krzak

Moją główną "dziedziną artystyczną" jest szycie pluszaków. Lecz to nie mój pierwszy maraton ponieważ brałem już udział w takim wydarzeniu 2 lata temu. Jestem futrzakiem {furry} który rysuje w stylu Sonicowym {jeża sonica} ale ponieważ dołączyłem do fandomu object shows postanowiłem w tym roku narysować coś w tym stylu.

Choclety {moja tzw.objectsona} jest czekoladką mleczną z uszami i ogonem jeżolisa oraz w komiksie występuje też symbol yin-yang .

@marchfox2008


Foxy Kay Kraft

Pomiędzy lasem jeziorisów istnieje pewna zatoczka gdzie żyją objectum animalia (czyli my)



W tej pracy przedstawię nas czyli gatunek!

Choclety
jeidisowa czekoladka
(on/jego)


Ale zamiast przedstawiania historii naszej cywilizacji postanowiłem przedstawić swoje przemyślenia
Na temat naszego społeczeństwa
A więc, startujemy
Jeszcze na wstępie powiem że to nie będzie zbyt przyjemne
x zsuwanie x
Poniewa


Oraz osoby transpłciowe jako istoty które mają prawo...
...posiadać szacunek od innych
① Przedstawię transpłciowość w naszym społeczeństwie
Jakiś transfob
A więc będziesz nam wmawiać kicz, zaś?
Jesus, wy trapsy jesteście straszne stupieni na sobie!
Nie o to mi chodzi!
Jak chcesz to możesz wyjść
Nikt cię nie zmusza
A, więc
Przejdźmy do rzeczy


1
Ponieważ niestety od ok. 1838-1923 r. bycie trans uważano za psychozę czy też inną chorobę psychiczną
2
Pojęcie objectów transpłciowych po raz pierwszy użyto w 1978 r.
3
WDŻ Nauczyciel
Dobrze powiedź nam może jeszcze o zachowaniu szacunku w kontakcie z takimi objectami
Dobrze, najważniejsze to traktować je jako objekty, które mimo tego że urodziły się w "złym" ciele, akceptować i je wspierać
4
6
7
45 minut później
xdry5x
xdry5x
xdry5x
5
Ej, ty! Transie przebrzydły


Wiesz że i tak mam ciebie głęboko pod ogonem
Phi!
4 godz później
he/him

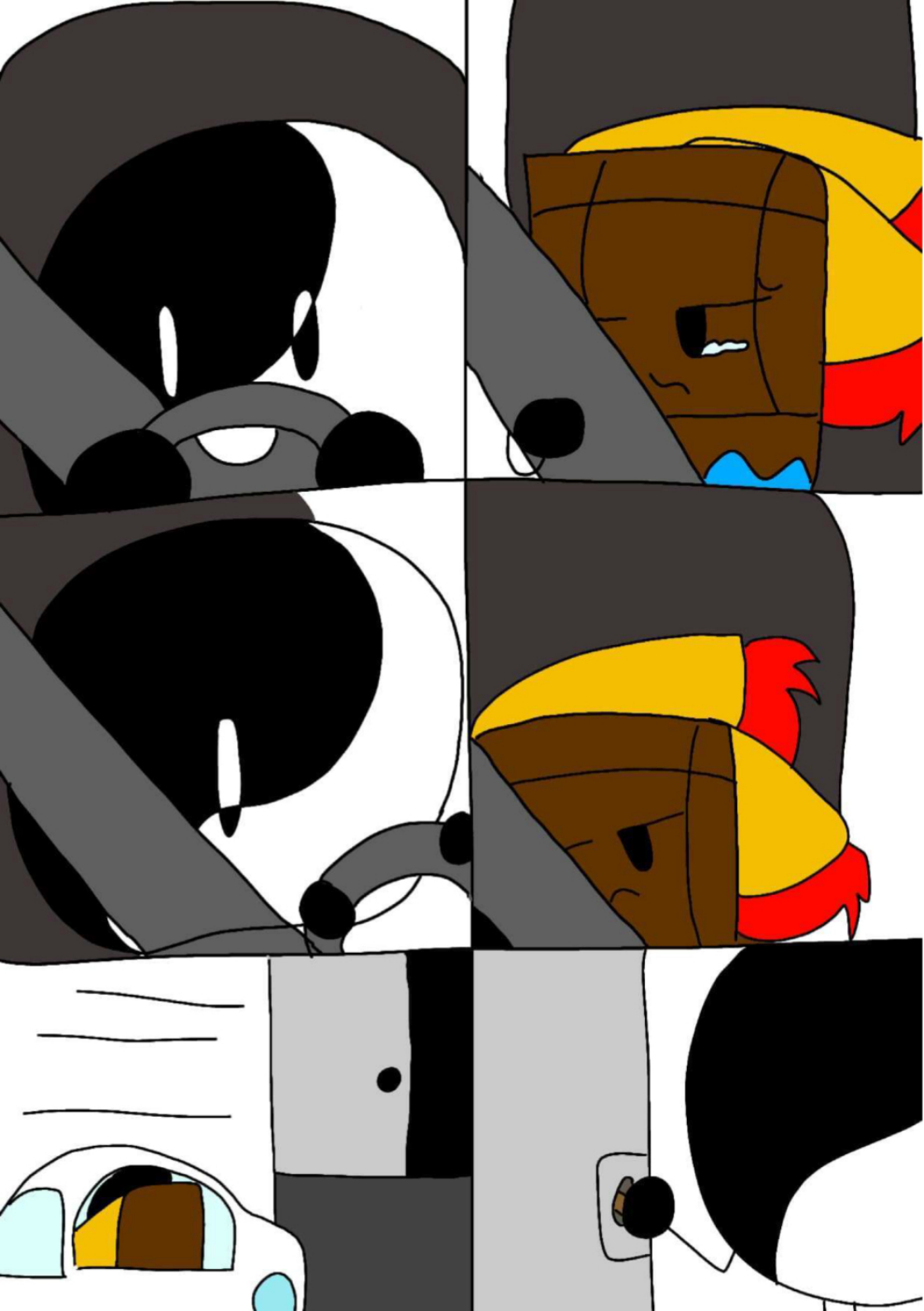


W domu
1
nowe
powiadomienie


"Rodzice zawiodli w wychowaniu"
"Zabij się!"
"Fatherless"
"Pier*olone bękarctwo"
"KYS"
"XD chyba mały"
Fy...
"WOMP WOMP"


Chocletty
!
Tak...
xklikx
Idziemy na zakupy
Zbieraj się, ok?


Na zakupach
14:35
czwartek
16 wrześ
3 nowe komen
2 nowe wiado


Po zakupach


Co się stało? Czemu jesteś smutny?
Nieważne...
Przecież widzę


Jtak
niezrow-
-miesz...

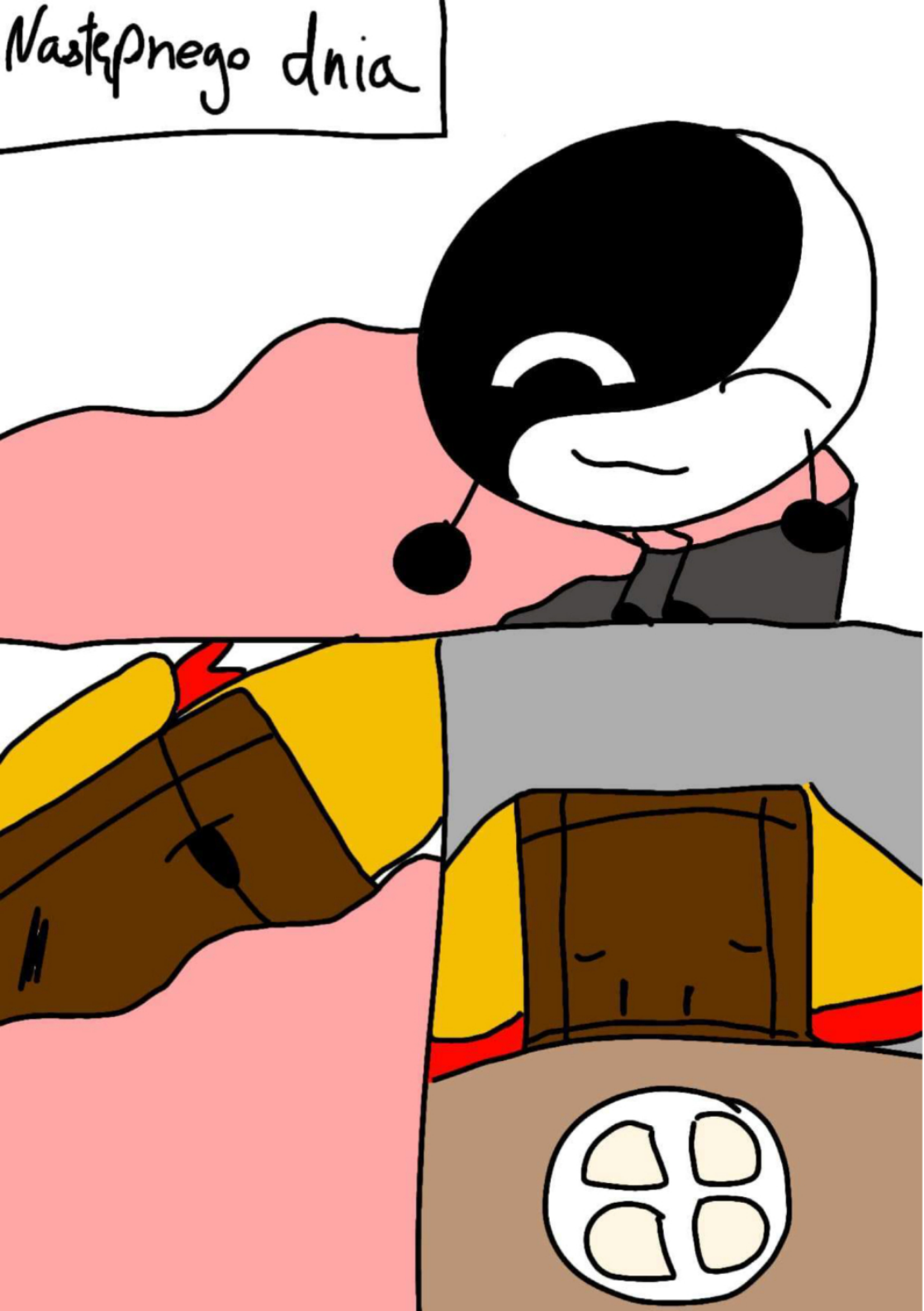
Następnego dnia


Google
Jak przestać być trans?
Jak przestać być trans
Detranzycja - proces wycofania się z tranzycji płciowej
Zjawisko niezwykle rzadkie (0,3 : 3,8
ludności)
mocobjectom
transpłciowym
oc objectom
transp

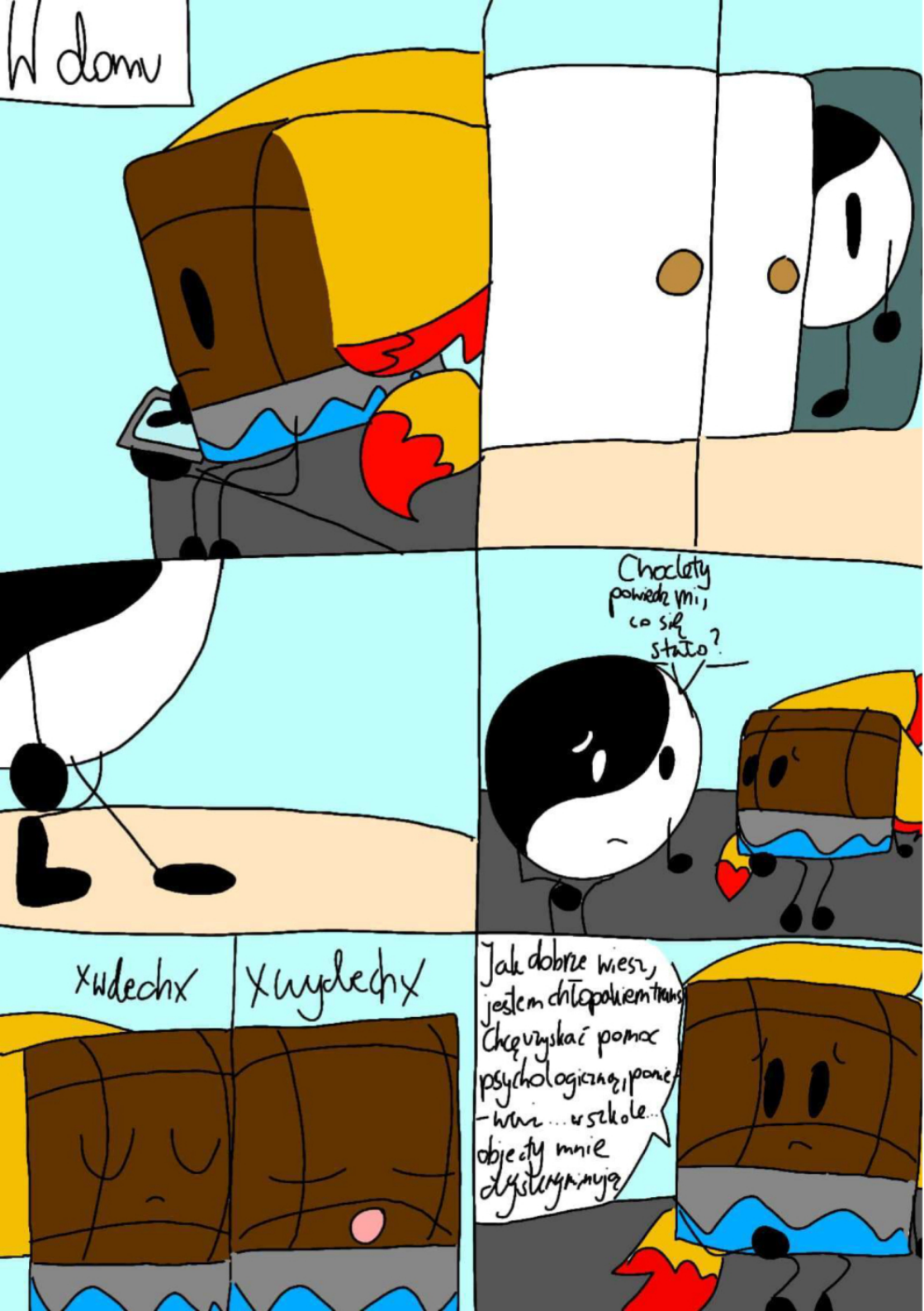
W domu
Choclety powiedz mi, co się stało?
xwdechx
xwydechx
Jak dobrze wiesz, jestem chłopakiem trans Chcę uzyskać pomoc psychologiczną, ponie-waż... w szkole... objecty mnie dyskryminują

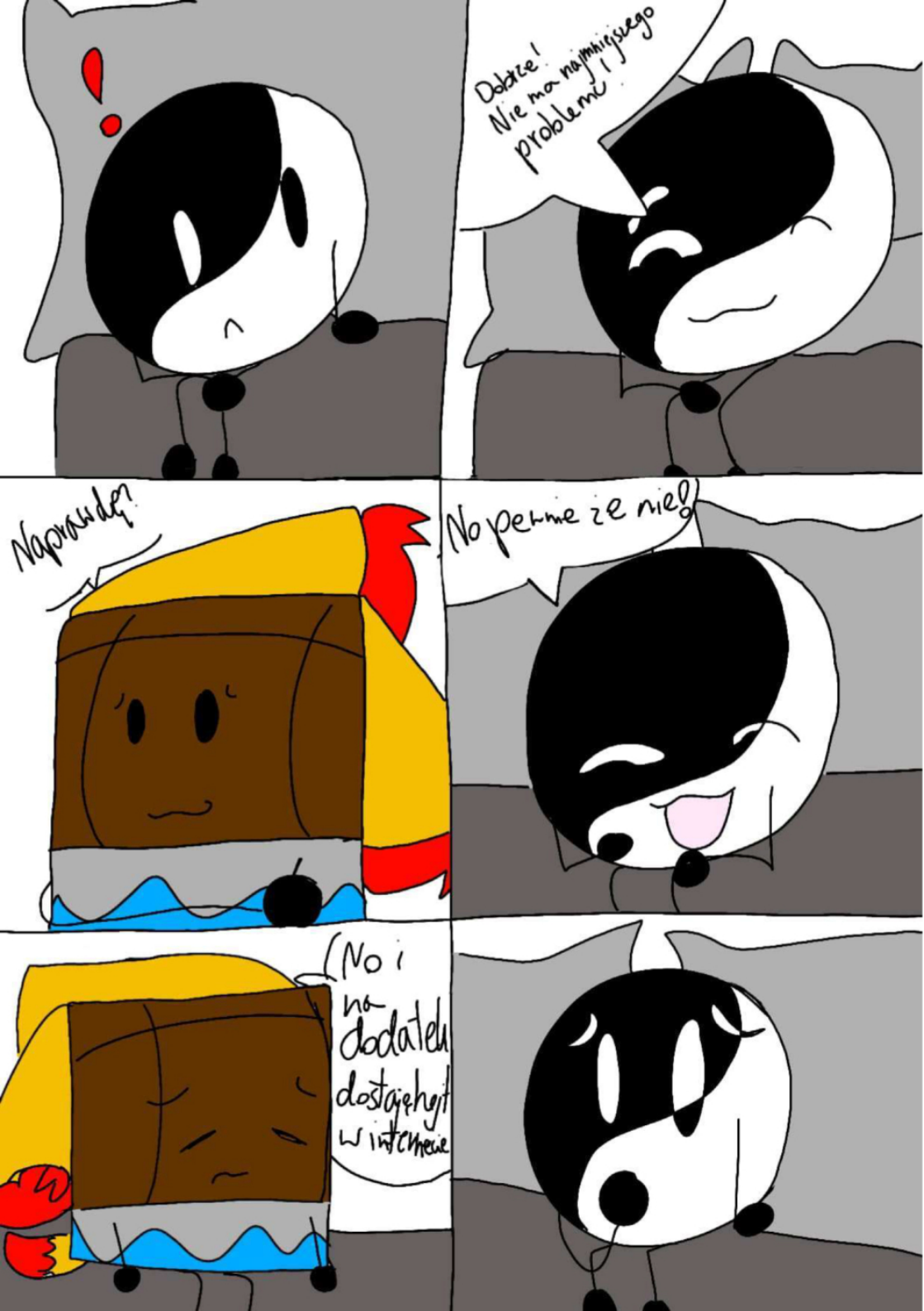
!
Dobrze! Nie ma najmniejszego problemu!
Naprawdę?
No pewnie że nie!
No i na dodatek dostajesz hejt w internecie

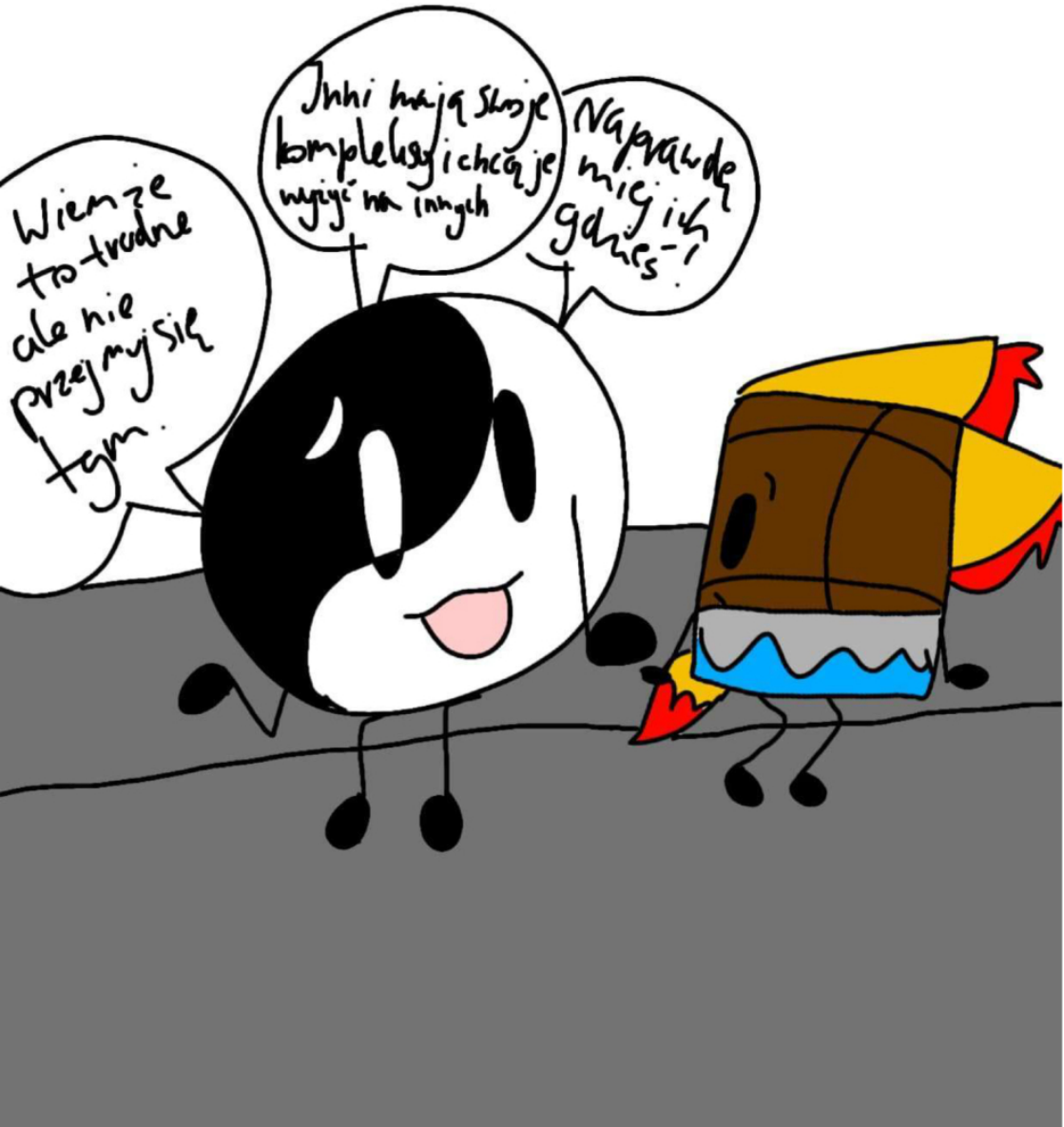
Wiem że to trudne ale nie przejmuj się tym.
Inni mają swoje kompleksy i chcą je wyjąć na innych
Naprawdę mi ich gdzieś-i


W sumie masz racje...
I to dotyczy zarówno internecie jak i w realu.
Przytulas?
Kilka dni później
binder

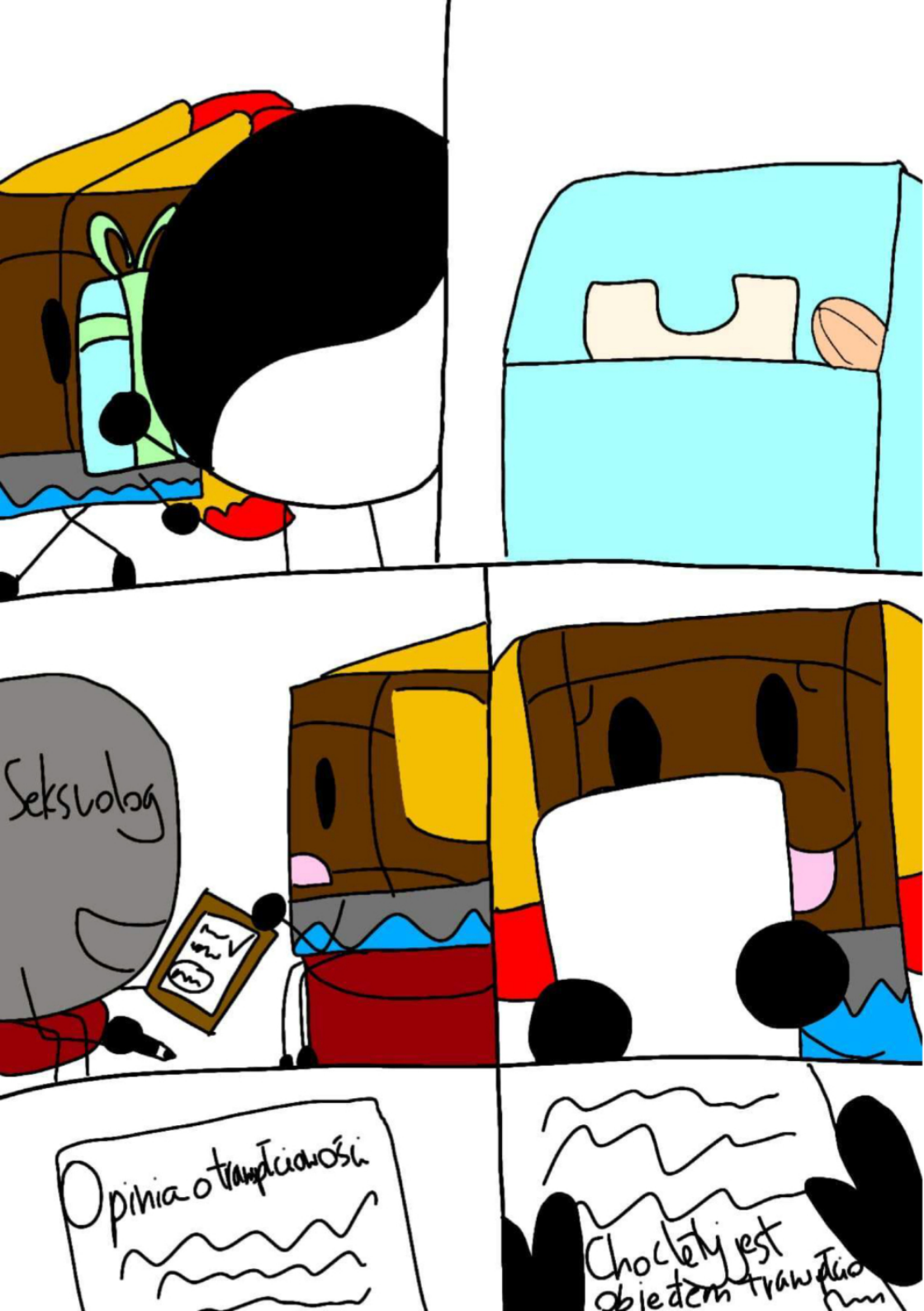
Seksuolog
Opinia o transpłciowości
Chociaż jest obiektem trawestacji


Mam dla Ciebie wiadomość!
Jakąś?
NARRAWDĘ?
Tak i będziesz chodzić ze swoimi znajomymi
Zostaniesz przeniesiony do tej klasy co chcesz


Atych co się z ciebie śmiali wyśmiewano
Może się czegoś nauczą
Kocham cię Synku
Dziękuję


KONIEC

POSTACIE: KAY KRZAK (10TAILED CREATIONS)

SCENARIUSZ: TEŻ JA XD (+ LEKKA POMOC PRZYJACIÓŁKI)

GDZIE SZUKAĆ POMOCY DLA OSÓB TRANSPŁCIOWYCH W KRYZYSIE PSYCHICZNYM:

116 111 – TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

226 285 222 – OGÓLNOPOLSKA FUNDACJA LAMBDA DLA OSÓB ZE SPOŁECZNOŚCI LGBTQ+ (WARSZAWA)

FUNDACJA TRANS-FUZJA (WWW.TRASFUZJA.ORG)

KAMPANIA PRZECIW HOMOFOBII (WWW.KPH.ORG.PL)



10failed Creations 2025



Natasza Kura

Artystka z centralnej Polski gniazdująca od kilku lat we Wrocławiu. Z zamiłowaniem dokarmia okoliczne wrony, które stały się muzami jej twórczości i otrzymują za to regularne tantiemy. Od niedawna tworzy ziny. Chciałaby zamieszkać w Dolinie Muminków. Jest stworzeniem bardzo emocjonalnym. Nienawidzi AI i chata GPT.

@natasza.kura



"ISTOTA"



NATASZA KURA


NO TAK, SŁUCHAJ. JEST FAJNIE. WYGODNE STOLIKI I STABILNE FOTELE. DUŻE OKNA I W OGÓLE WSZYSCY BARDZO MILI, NIE BYŁO SIĘ, CZYM STRESOWAĆ. NO I TAK, MAMY JUŻ TEMAT.
ISTOTA
I CO JA MAM Z TYM NARYSOWAĆ? TO JEST TAK SZEROKI TEMAT, ŻE NIE WIEM JAK GO OBJĄĆ
NIBY NARYSOWAŁAM JUŻ STORYBOARD, TAK JAK INNI ALE MUSIAŁAM WYJŚĆ SIĘ PRZEWIETRZYĆ

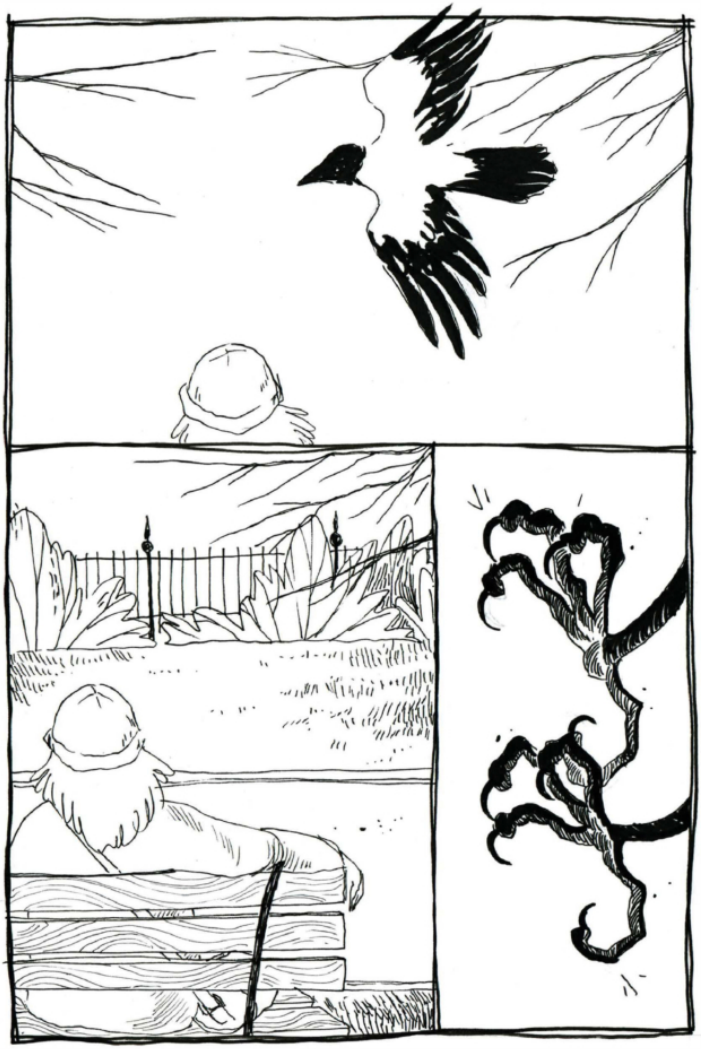

2

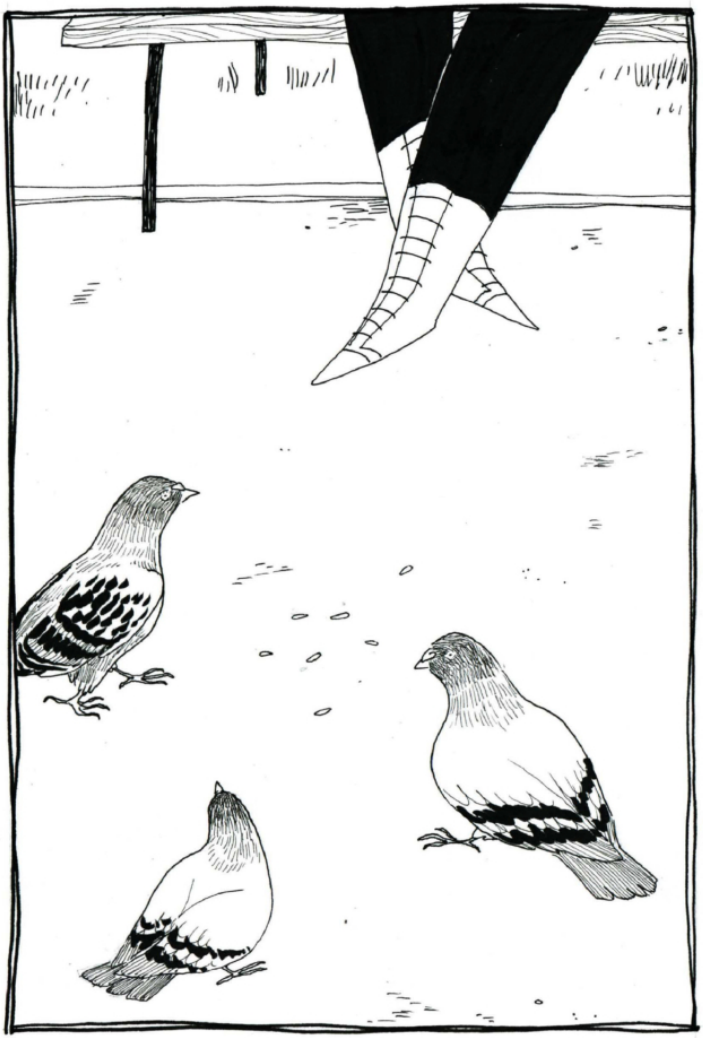

3


ZBROCI
PATALACHY!!!
KRA
KRA
KRA
CO TO JEST
TA ISTOTA
O KTÓREJ
BĘDZIESZ
TWORZYĆ?


NO WIESZ, CO
NO
ORZECHY LASKOWE
CZEŚĆ, PEWNIE TEŻ BYŚ COŚ CHCIAŁA, CO? AKURAT MAM ORZECHY!
ZAWSZE SIĘ TAKA WEŹMIE I WPARTOLI W PARADĘ, NO.
A NIC MI NIE MÓW. NO ZERO KULTURY
NO SZKODA GADAĆ
KRA?


TY PATRZ, ONA NIE ROZUMIE, ŻE LUDZIE SĄ ZA MAŁO KUMACI, ŻEBY WIEDZIEĆ O CO NAM CHODZI
MŁODA JESZCZE JEST
TO KTO JĄ UŚWIADOMI?
NIE WIEM
RZUĆMY MONETĄ!
KRA
KRA
KRA
KRA
KRA
KRA


MŁODA TO NIE MA SENSU. ONA I TAK CIĘ NIE ROZUMIE
HĘ?
E] E]
NIE MA SIĘ, CO UNOSIĆ


WIDZISZ?
NIC A NIC.
ONA NIC CI NIE ZROBIŁA
STARCZY DLA WAS OBU
ALE ORZECHY BIERZEMY
RACZEJ ŻE TAK
MASZ RACJĘ
KRA! KRA! KRA!

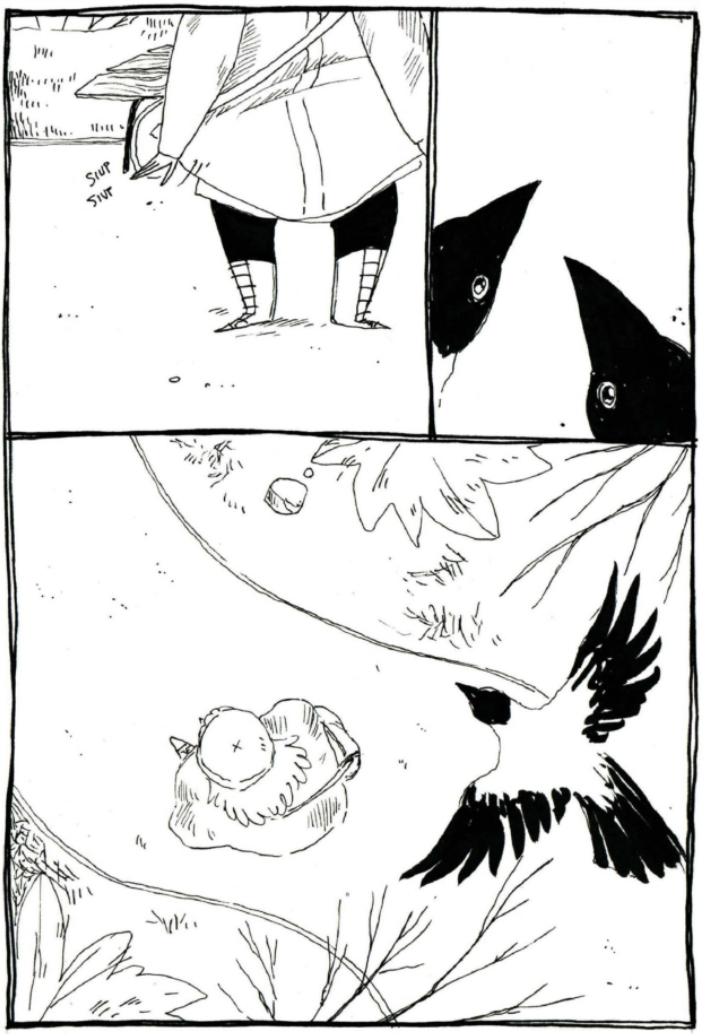
SIUP
SIUP


NIE WIEM
CO CI TO?
TO CO TO JEST
JEDZENIE?
DZIELIMY Z LUDŹMI TEN
SAM ŚWIAT A JEDNAK TO DO
NICH NALEŻY WIĘCEJ.
DLACZEGO!
NURTUJE MNIE TO.
MOŻE JAK ZROZUMIEM O CZYM MÓWIĄ, DOWIEM SIĘ, CZEMU
CZASEM CZUJĘ SIĘ, TAK JAK TYLKO JAKO GOŚĆ...
EHH... WŁÓDA
DOBRZE CHODŹ ODSZUKAMY
BERNARDA

CAW
CAW

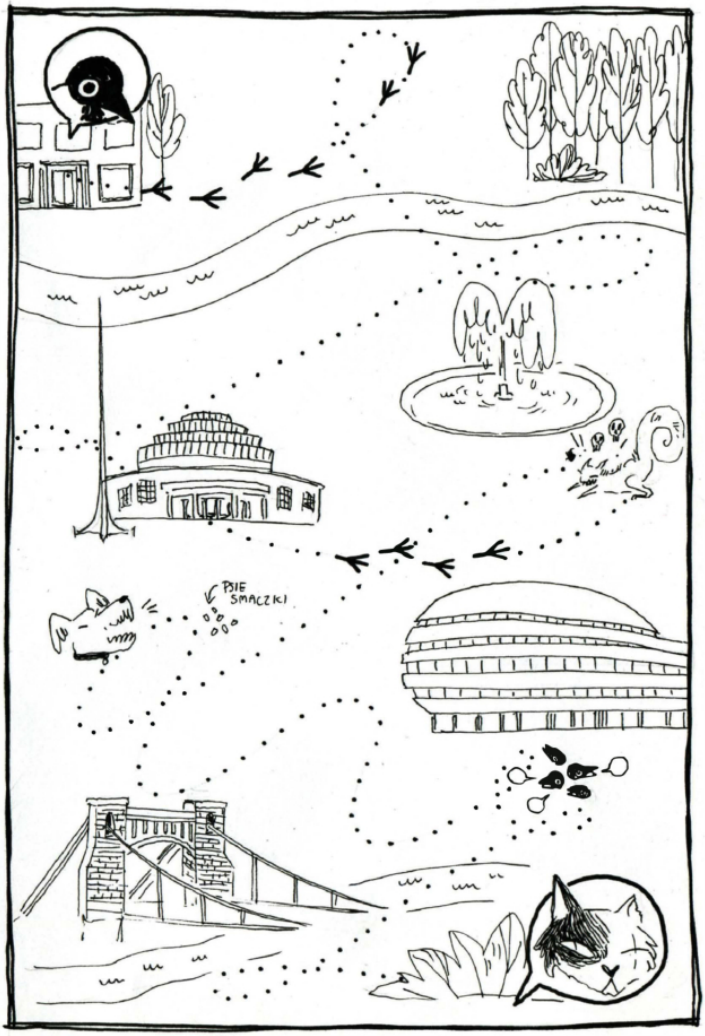
PSIE SMACZKI

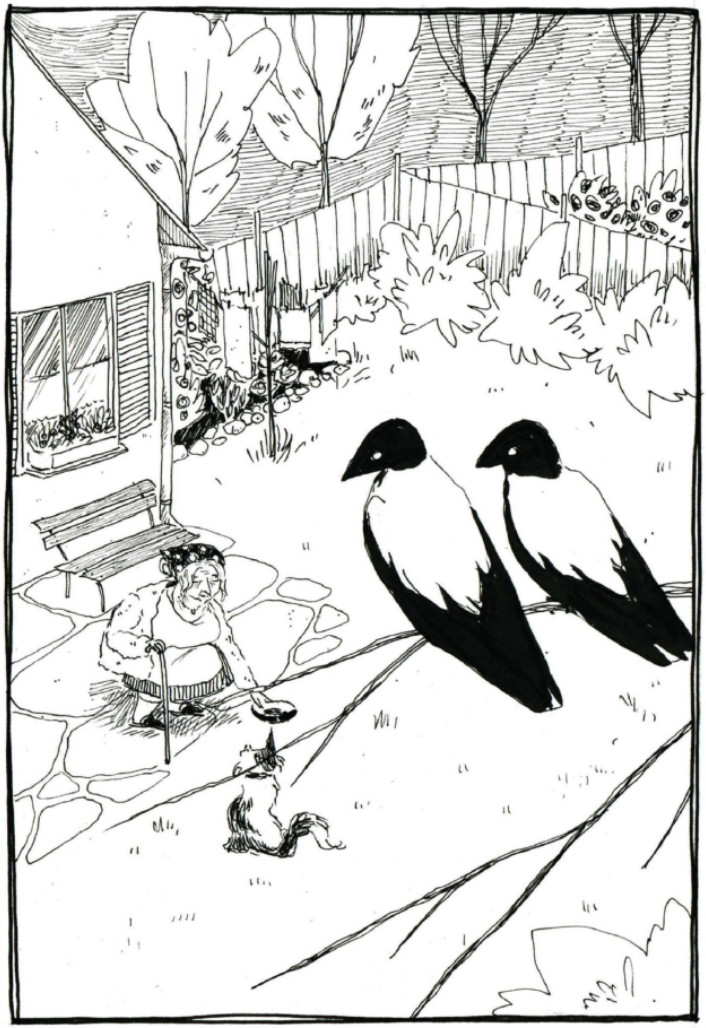

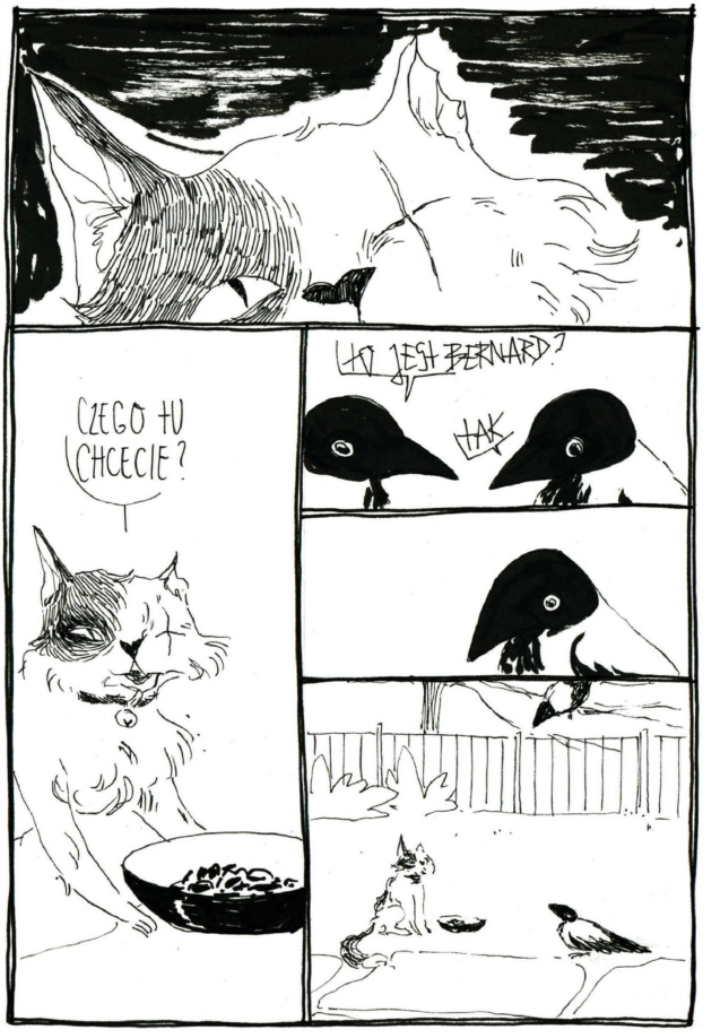
CZEGO TU CHCECIE?
TO JEST BERNARD?
TAK




TY DUŻO WIESZ O ŚWIECIE I WIELU LUDZKICH SPRAWACH. CHCEMY, ŻEBYŚ POWIEDZIAŁ NAM CZYM JEST ISTOTA
HAK
ISTOTA?
I MYŚLICIE, ŻE POWIEM WAM TO TAKO. BO O TO PROSICIE? A CO JA Z TEGO BĘDĘ MIEĆ?
NA ŚWIECIE NIE MA NIC ZA DARMO MOJE DROGIE.

OTÓŻ ZNAM ODPOWIEDŹ NA WASZE PYTANIE OCZYWIŚCIE.
ALE W ZAMIAN ZA TO WYŚWIADCZYCIE MI PRZYSŁUGĘ
I ZDEJMIECIE Z MOJEJ SZYI OBROŻĘ.



JEST NA NIEJ ZAPIĘCIE, KTÓRE JEST POZA ZASIĘGIEM
MOICH ŁAP.

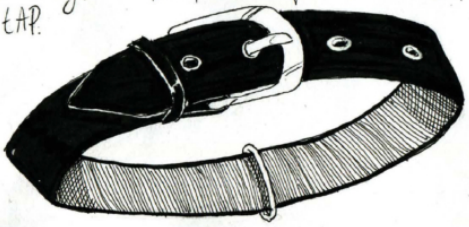


A TEN DZWONEK DOŚĆ
ISTOTNIE WPŁYWA NA POZIOM
JAKOŚCI MOJEGO KOCIEGO
ŻYCIA.

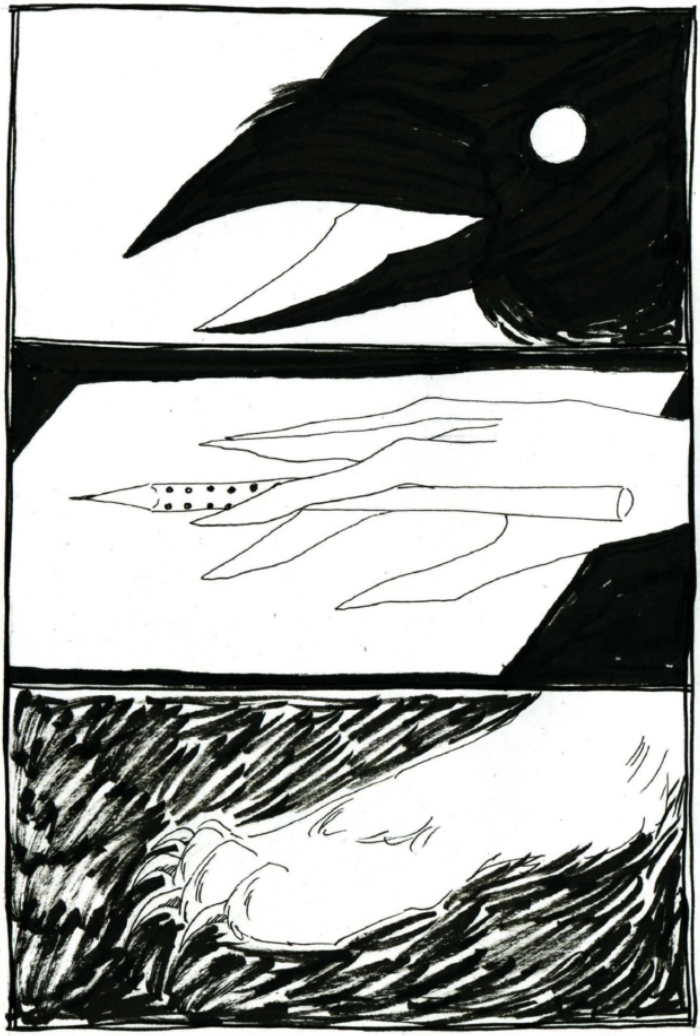

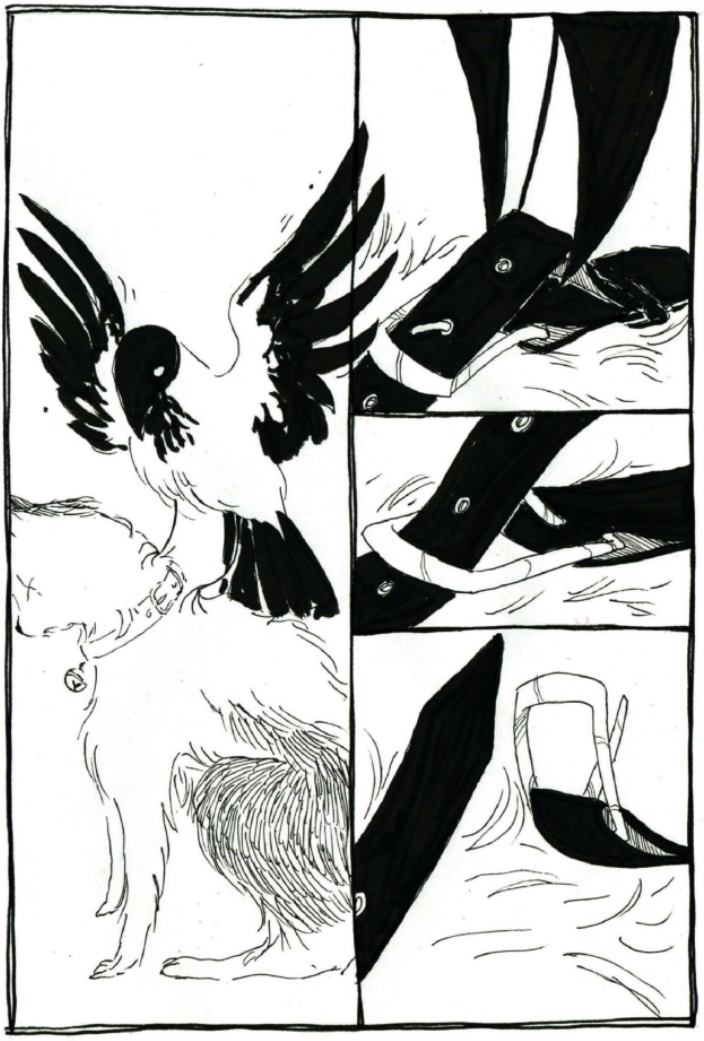

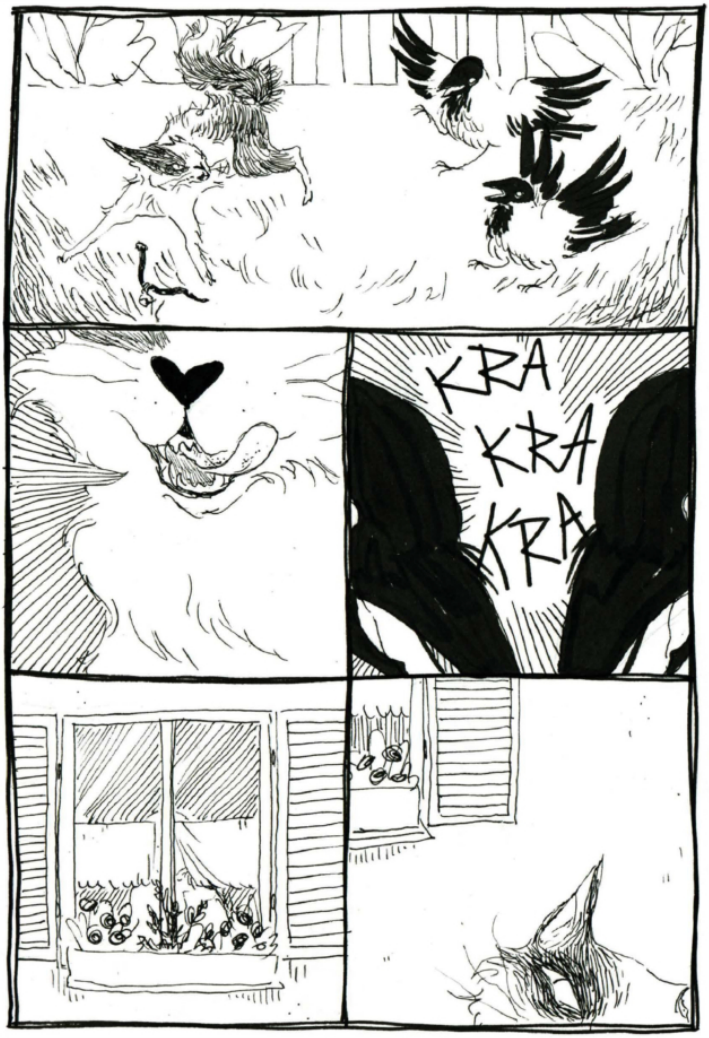
KRA
KRA
KRA



* A. MARYNIARCZYK · ROCZNIKI FILOZOFICZNE TOM LVIII, NUMER 1 – 2010


W KONCEPCJI METAFIZYCZNEJ ISTOTA POJMOWANA JEST JAKO JEDEN Z ELEMENTÓW KONSTYTUTYWNYCH BYTU, KTÓRY MOŻE PEŁNIĆ FUNKCJE, PODMIOTU, A TAKŻE JAKO KORELAT AKTU ISTNIENIA.
PARMENIDES UWAŻAŁ, ŻE ISTOTA BYTU JEST TOŻSAMA Z PRZEDMIOTEM MYŚLI. TYM SAMYM JEST MYŚLEĆ I BYĆ TYM SAMYM JEST MYŚLENIE, CO I PRZEDMIOT MYŚLENIA. ISTOTA BYTU JEST REZULTATEM KONSTRUKTU MYŚLI. PLATON ISTOTĘ BYTU UPATRYWAŁ W IDEI BYTUJĄCEJ W SOBIE.
? ? ?
CZY ON FAKTYCZNIE ROZUMIE TO, O CZYM MIAUCZY? NIE DAM SOBIE ŁAPY UCIĄĆ, ALE ZGŁODNIAŁAM OD TEGO!
TO CHYBA NIE JEST TAK WAŻNE JAK MI SIĘ WYDAWAŁO.


TAK, TEN POMYSŁ NA KOMIKS BARDZIEJ MI PASUJE.

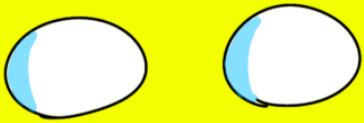

lajtmaster

Cześć, jestem lajtmaster, a to mój pierwszy maraton.

Uwielbiam komiksy oraz gry komputerowe i chciałbym wiązać z tym w przyszłości jakąś karierę. Komiksy rysowałem od dziecka (ale, między nami, nie były to dzieła wysokiej jakości...), a poprzez ten maraton, chciałbym rozwinąć swoje umiejętności!

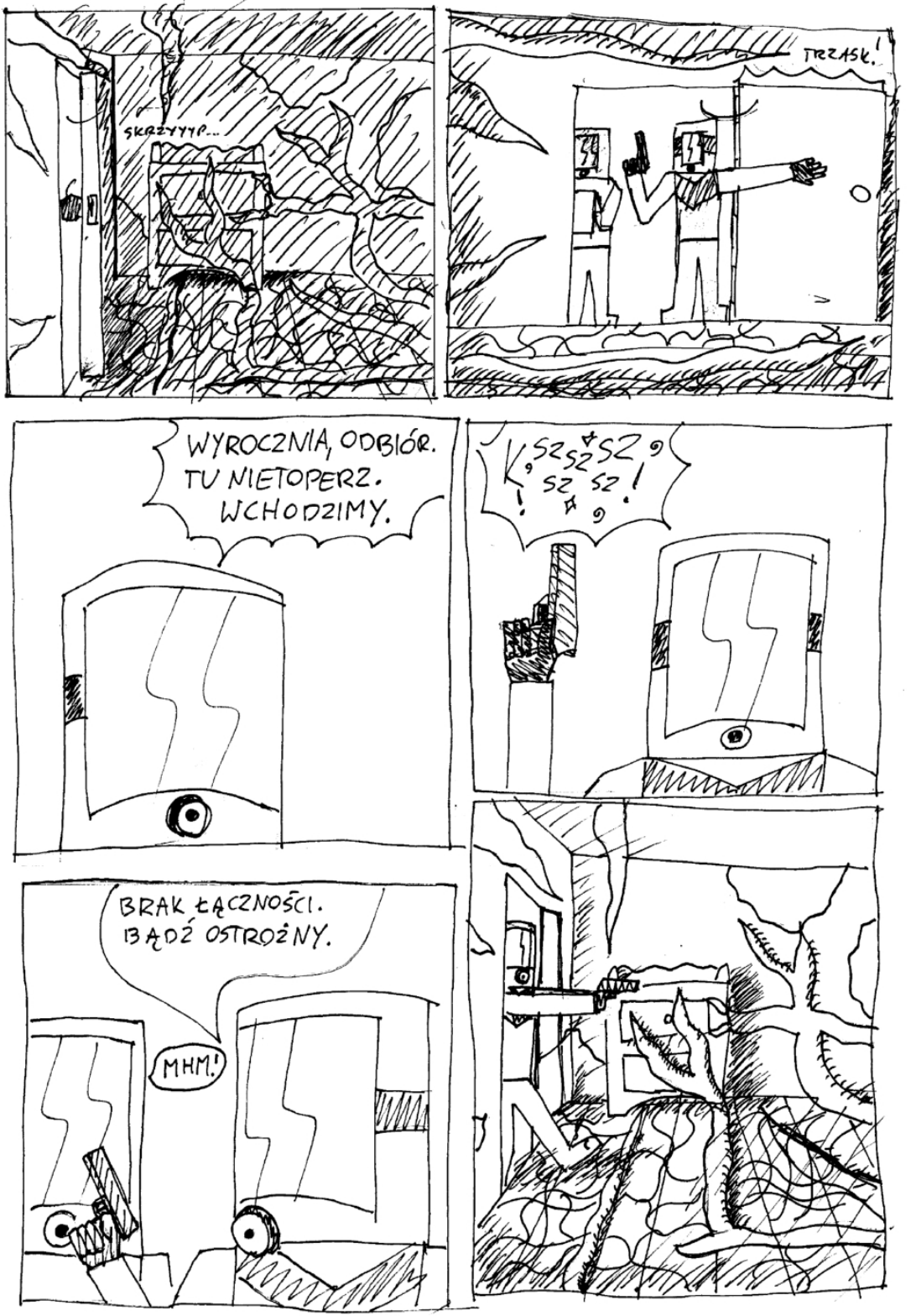
SKRZYYYP...
TRZASK!
WYROCZNIA, ODBIÓR. TU NIETOPERZ. WCHODZIMY.
SZSZSZ SZ SZ!
BRAK ŁĄCZNOŚCI. BĄDŹ OSTROŻNY.
MHM!

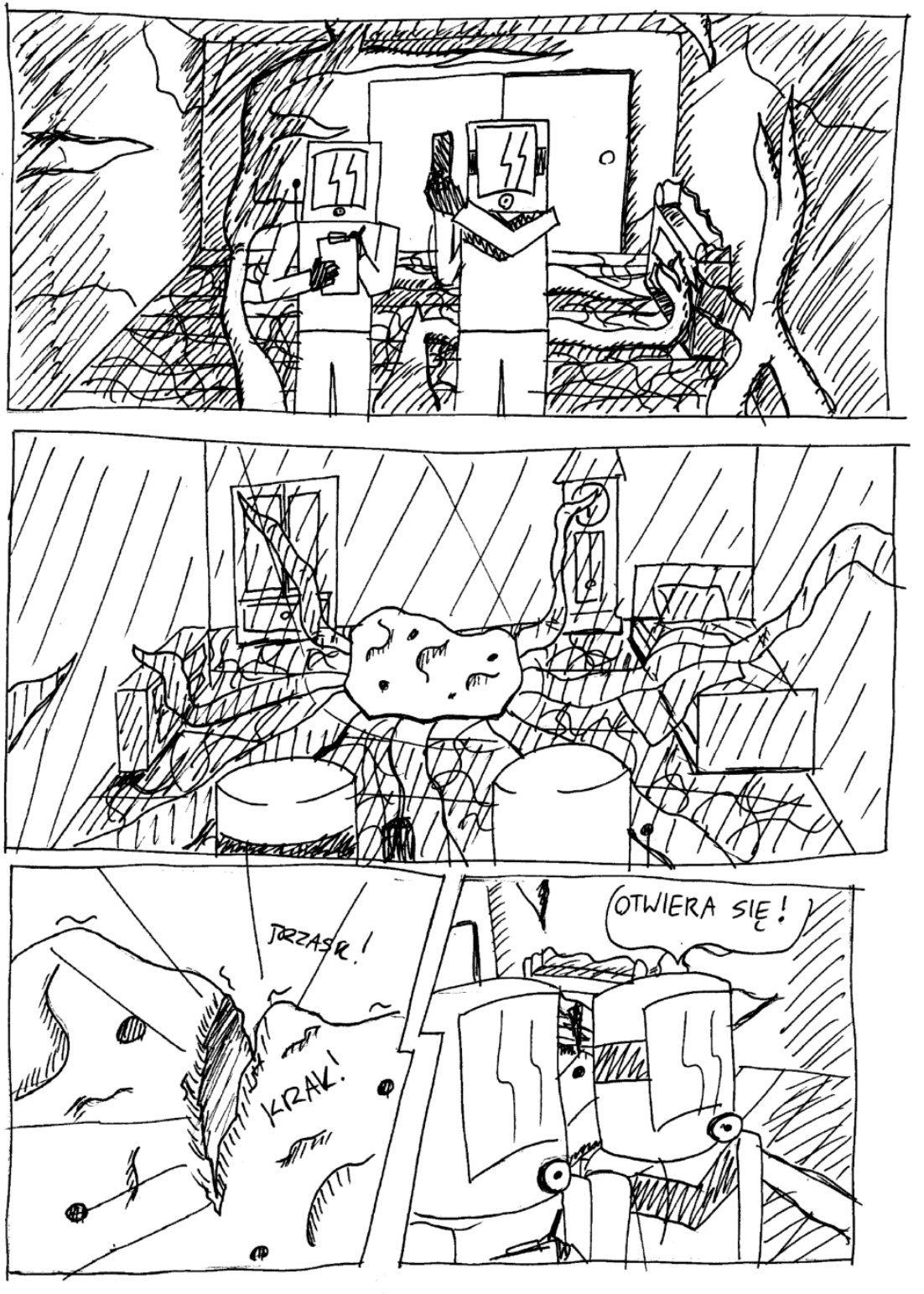
TRZASK!
KRAK!
OTWIERA SIĘ!


JESTĘM [illegible]!
PO MOIM TRWAJĄCYM EONY
DRYFIE PRZEZ CZAS-PRZESTRZEŃ...
WRESZCIE NADESZŁA MA POBUDKA!

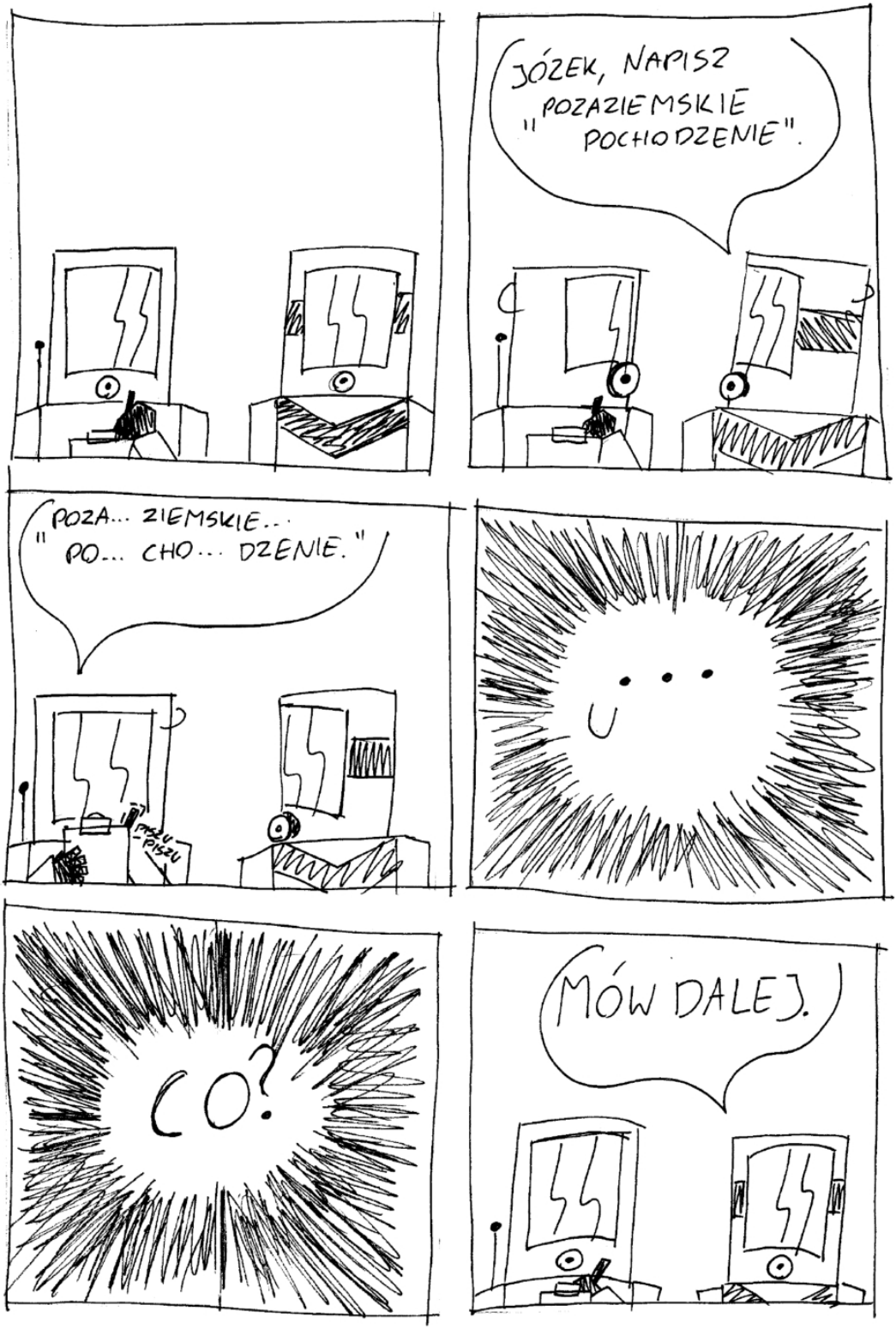
JÓZEK, NAPISZ "POZAZIEMSKIE POCHODZENIE".
POZA... ZIEMSKIE... "PO... CHO... DZENIE."
PRZY-PISZU
...
CO?
MÓW DALEJ.

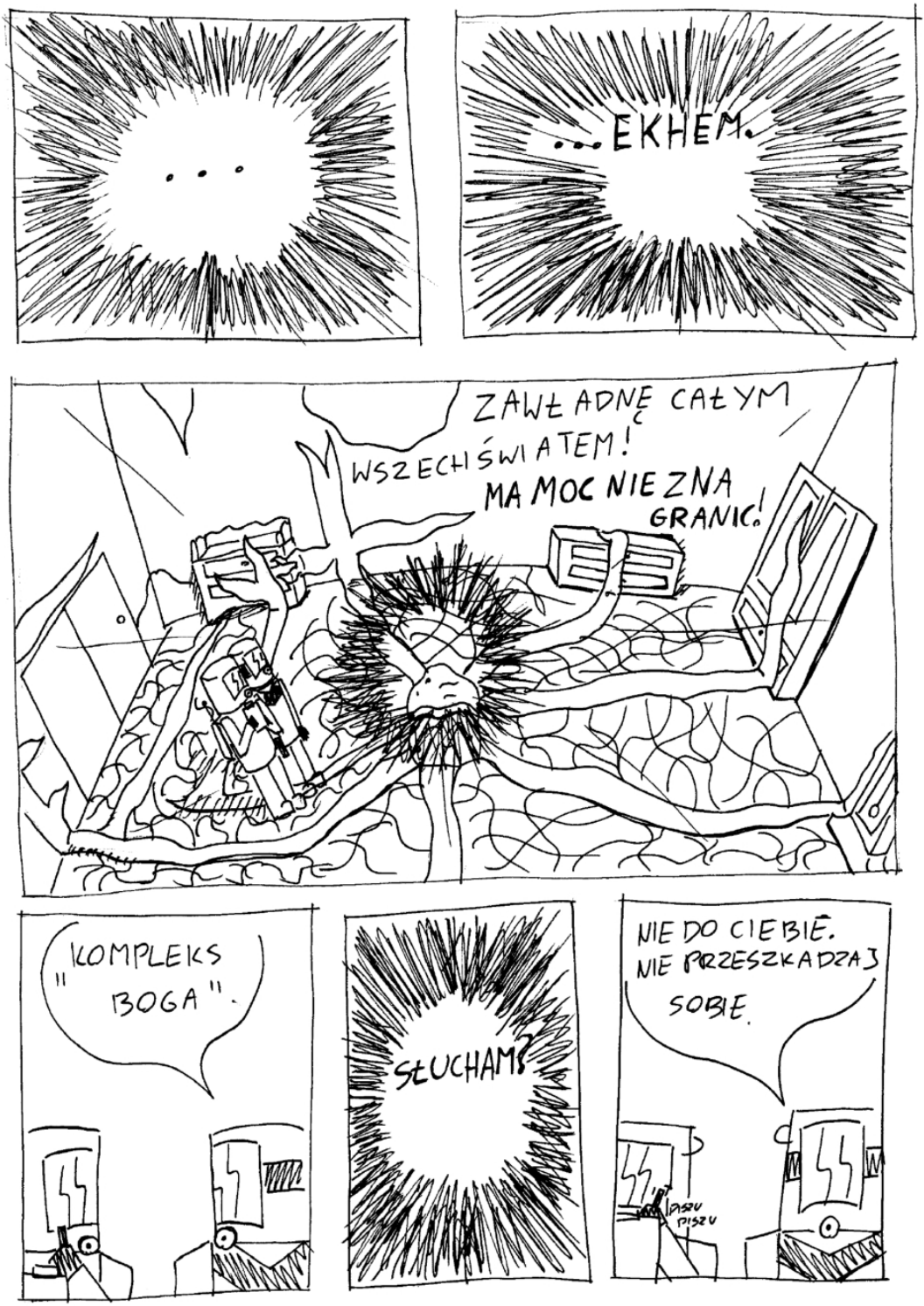
...EKHEM.
ZAWŁADNĘ CAŁYM WSZECHŚWIATEM!
MA MOC NIEZNA GRANIC!
KOMPLEKS "BOGA".
SŁUCHAM?
NIE DO CIEBIE. NIE PRZESZKADZAJ SOBIE.
PISZU PISZU


WIĘC, TAK JAK MÓWIŁAM...
„-ŁAM"?
JÓZEK, NAPISZ „PŁEĆ ŻEŃSKA ZNAK ZAPYTANIA".
OKEJ, O CO WAM CHODZI?!
HUK!
TRZASK!


TO MY TU ZADAJEMY PYTANIA.
CZY MOGŁABYŚ OPOWIEDZIEĆ NAM O SWOICH MOCACH?
AAA, CHCECIE UŚWIADCZYĆ MOJEJ POTĘGI!?
PROSZĘ BARDZO!
SAMA MA OBECNOŚĆ...
ZAKRZYWIA CZASOPRZESTRZEŃ!
RACJA, WSZYSTKO SIĘ JAKOŚ TAK GIBA...
MOGĘ ODCZYTAĆ KAŻDY UMYSŁ...
...I PRZYBRAĆ DOWOLNĄ POSTAĆ.


HEJ, WYGLĄDA JAK MOJA BYŁA!
MA RACJĘ, CAŁY CZAS O NIEJ MYŚLĘ...
CHLIP CHLIP...
MOGĘ STWORZYĆ WSZYSTKO Z NICZEGO...
PUF!
MIAU?
ALE SŁODZIAK!
...I OBRÓCIĆ WSZYSTKO W NICOŚĆ!
TSSS...
GULP...


NAWET TEN PANEL
NIE WYSTARCZY,
HUK!
BY MNIE UTRZYMAĆ!
GRZMOT!
TRZASK!
... PANEL?
PEWNIE TO JAKAŚ METAFORA.


JÓZEK, NAPISZ „WSZECHMOGĄCA".
GRAAAA!!!
CHYBA ZE ZŁOŚCI TWÓRZY WYRWĘ W CZASOPRZESTRZENI.
MÓWISZ?


SERIO NIC WAS NIE PRZERAŻA!?
SZCZERZE MÓWIĄC, JA TROCHĘ BOJĘ SIĘ KLAUNÓW.
(JA OLIWEK.
BAHAHAHA! SERIO, KAPITANIE? OLIWEK!?


WYGLĄDAJĄ JAK GAŁKI OCZNE, OKEJ?!
TO OHYDNE...
HA
HA
HA
HA
HA
O MNIE!!!
CZY NIC WAS NIE PRZERAŻA
O MNIE!
O TOBIE...?
NIE NO, SKĄD!
GDZIE TAM!


SŁUCHAJ, TO JEST NASZA CODZIENNA ROBOTA.


GDYBYŚMY ROBILI W GACIE NA WIDOK KAŻDEJ WSZECHPOTĘŻNEJ, WIELKIEJ, STAROŻAWNEJ ISTOTY...


... POŁOWA NASZEJ DENSJI SZŁABY NA BIELIZNĘ.


CZYLI NIE OBAWIACIE SIĘ NAWET TEGO, ŻE MOGĘ WAS ZABIĆ.


TO NIE NASZE PIERWSZE RODEO.


"PARA" MA TECHNOLOGIĘ, DZIĘKI KTÓREJ MOŻEMY ZAMKNĄĆ CIĘ W NIESKOŃCZONYM, MIĘDZYWYMIAROWYM WIĘZIENIU.

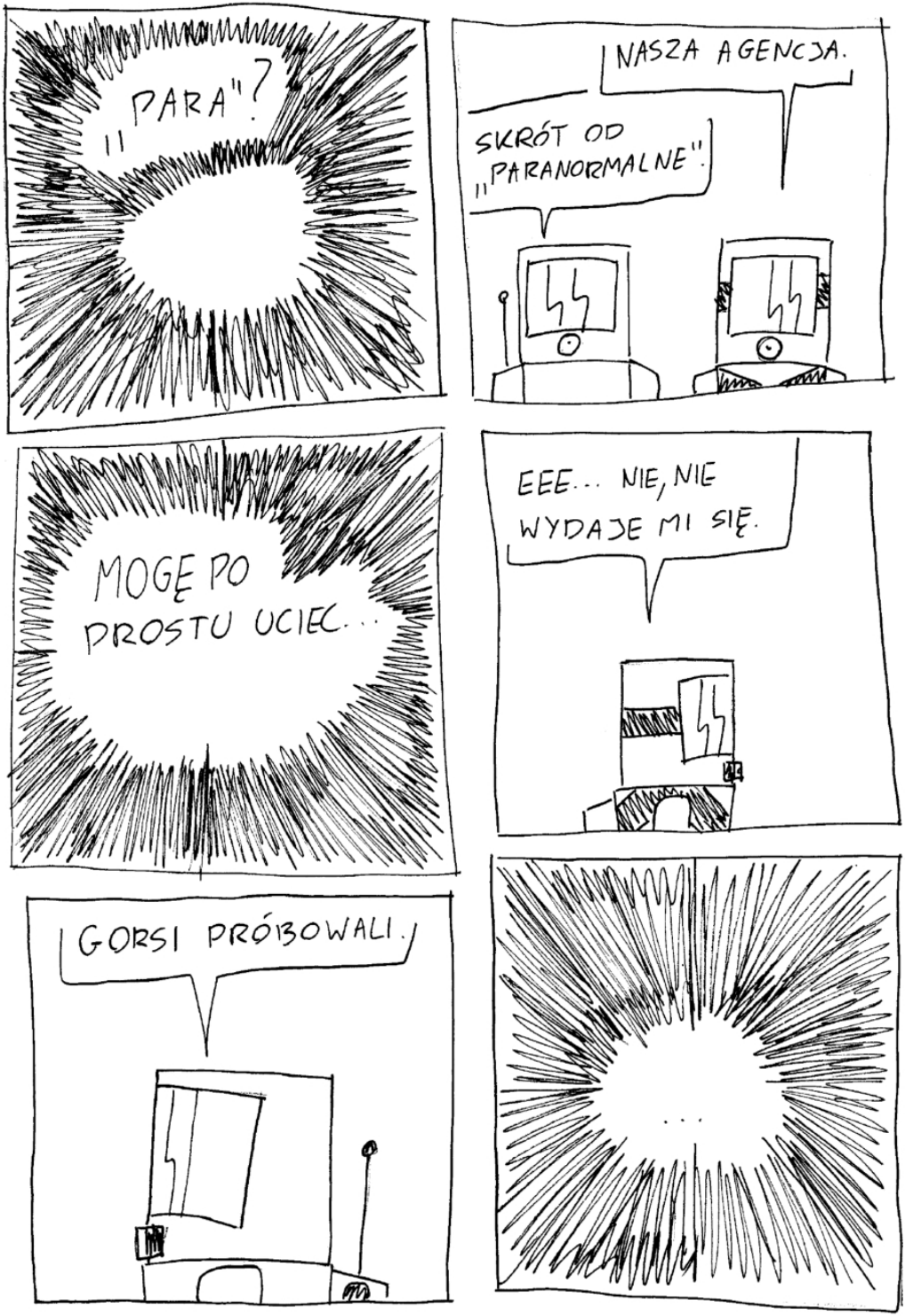
"PARA"?
NASZA AGENCJA.
SKRÓT OD "PARANORMALNE".
MOGĘ PO PROSTU UCIEC...
EEE... NIE, NIE WYDAJE MI SIĘ.
GORSI PRÓBOWALI.
...


KURCZĘ, A BYŁAM TAK PODEKSCYTOWANA..
NIE CHCĘ WRACAĆ DO MOJEGO WIECZNEGO SNU...
WIESZ, PEWNIE NIE MUSISZ SIĘ STĄD WYNOSIĆ...
NASZĄ ROBOTĄ NIE JEST O TYLE NISZCZENIE PARANORMALNYCH ZAGROŻEŃ, CO ICH NEUTRALIZOWANIE...
GDYBYŚ NIE BYŁA ZAGROŻENIEM... TO BYŁOBY ZNEUTRALIZOWANE!

CZYLI MÓWISZ, ŻE POWINNAM DO PROSTU...

...ZOSTAĆ?

MOŻESZ ZMIENIAĆ SWÓJ WYGLĄD, NIE?



MOGŁABYŚ ZOSTAĆ CZŁOWIEKIEM... ALBO WIEWIÓRKĄ... ALBO KAMIENIEM...

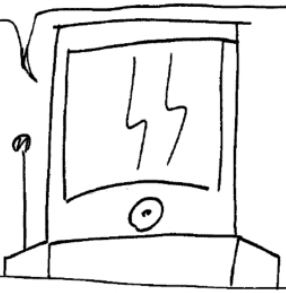

HMMM...

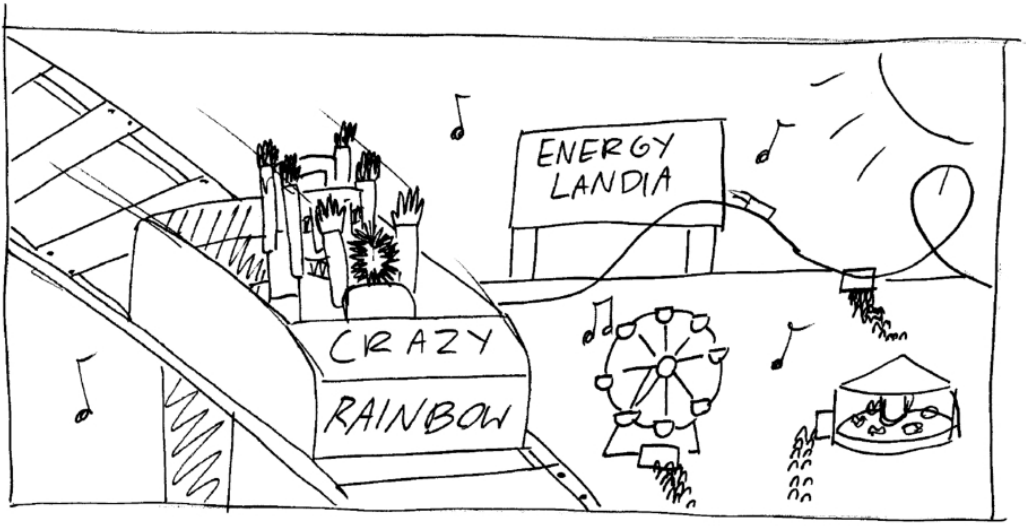
ENERGY
LANDIA
CRAZY
RAINBOW

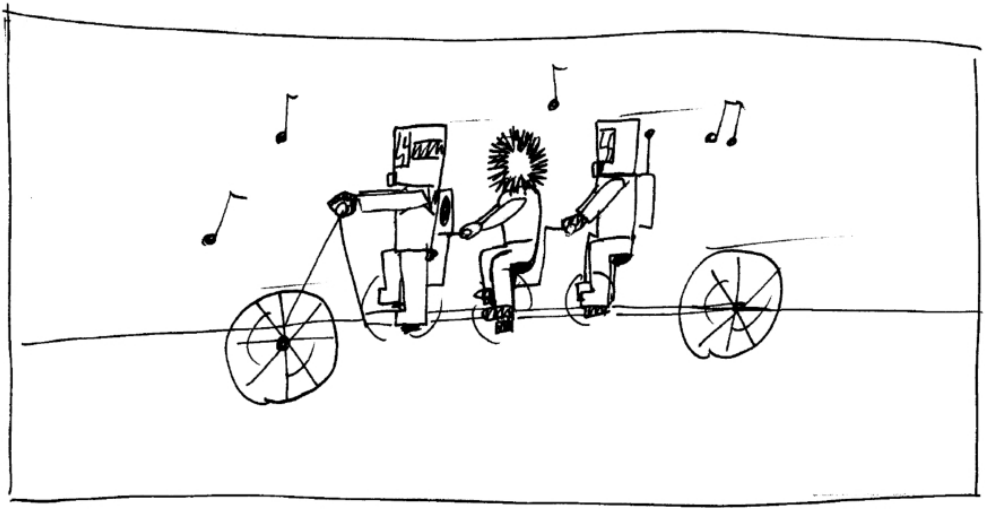

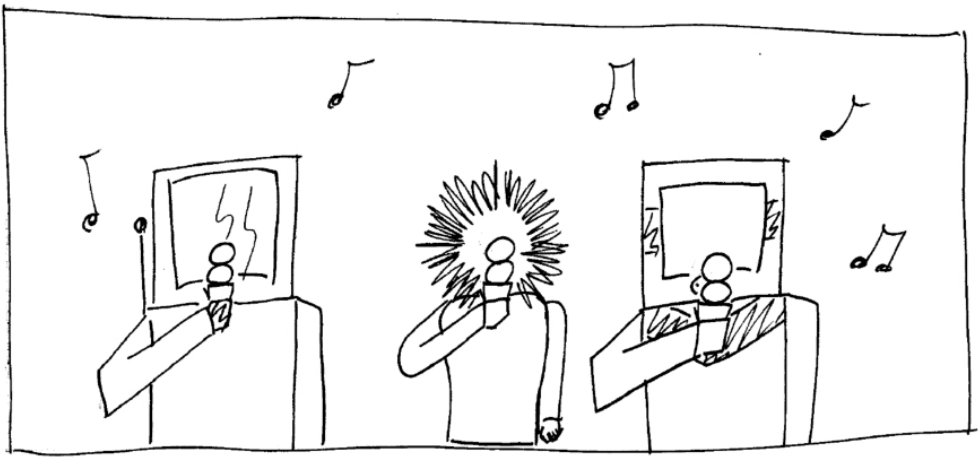


NIE POTRZEBUJECIE ZDJĄĆ HEŁMÓW?
JAKICH HEŁMÓW?
MY TAK WYGLĄDAMY.
LIZ LIZ
LIZ LIZ


CÓŻ, NIE MI TO OCENIAĆ.
CIAMK...JA CIĘ... *MLASK*
CAŁKIEM... *MLASK*
NIEŹLE...!
CHRUP.
MLASK
CIAMK


TERAZ, KIEDY JUŻ SIĘ POBAWILIŚMY...
PORA, ŻEBYŚ POZNAŁA, JAK TO NAPRAWDĘ JEST BYĆ CZĘŚCIĄ SPOŁECZEŃSTWA.
ZNALAZŁA PRACĘ.
PO CO? PRZECIEŻ MOGĘ STWORZYĆ TYLE PIENIĘDZY, ILE CHCĘ.
WTEDY ZAINTERESOWAŁABY SIĘ TOBĄ POLICJA.

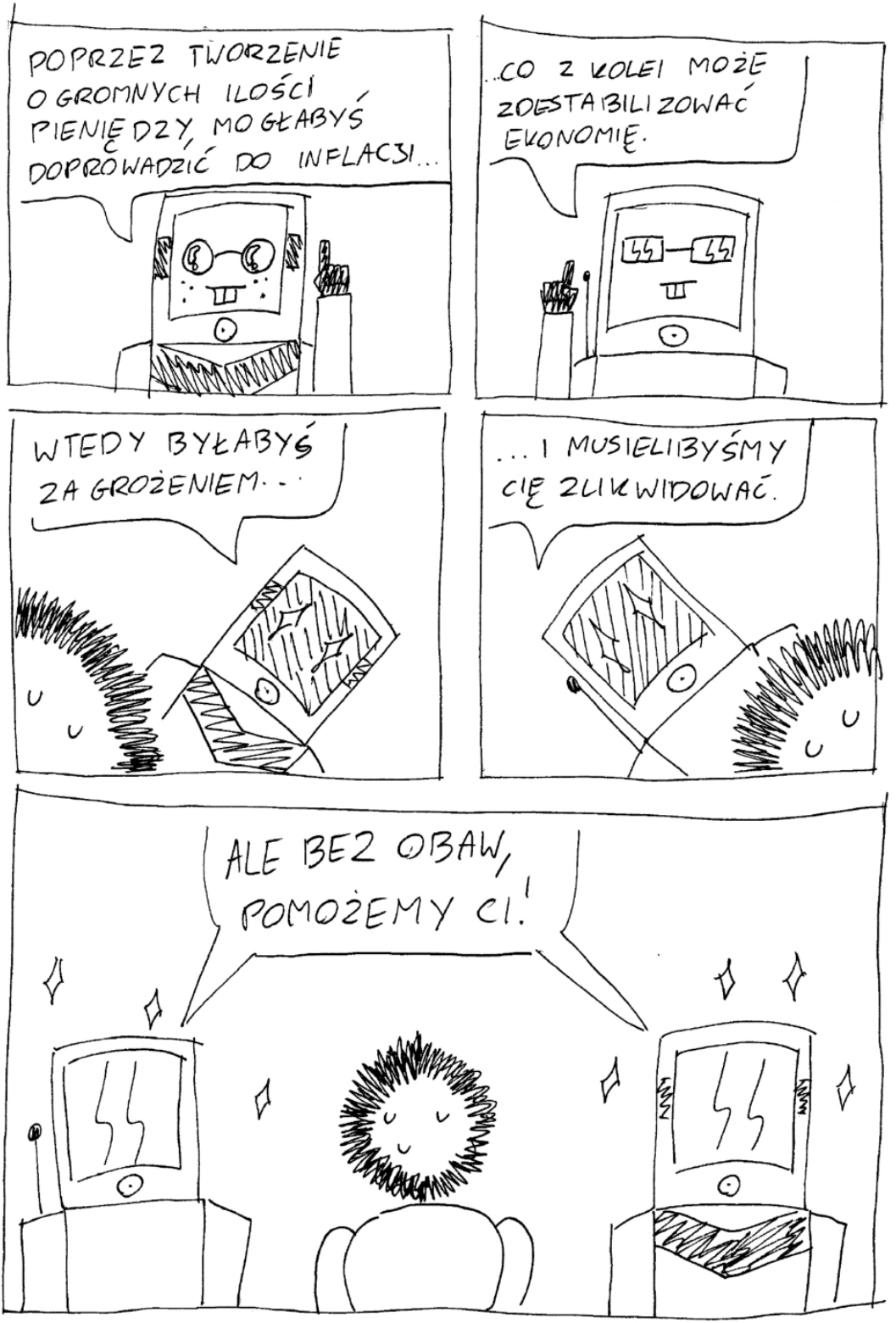
POPRZEZ TWORZENIE OGROMNYCH ILOŚCI PIENIĘDZY, MOGŁABYŚ DOPROWADZIĆ DO INFLACJI...
...CO Z KOLEI MOŻE ZDESTABILIZOWAĆ EKONOMIĘ.
WTEDY BYŁABYŚ ZA GROŻENIEM...
...I MUSIELIBYŚMY CIĘ ZLIKWIDOWAĆ.
ALE BEZ OBAW, POMOŻEMY CI!

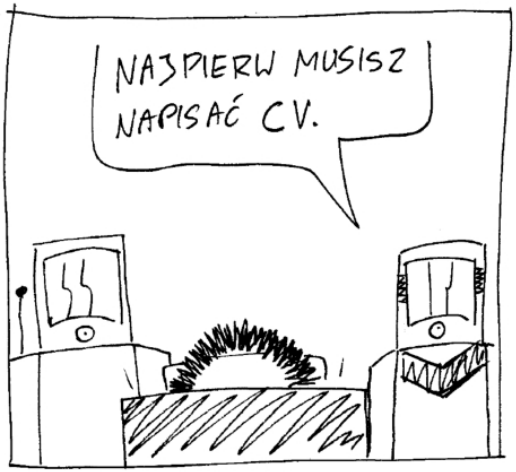
NAJPIERW MUSISZ NAPISAĆ CV.


ZACZNIJ OD KRÓTKIEGO OPISU SIEBIE.

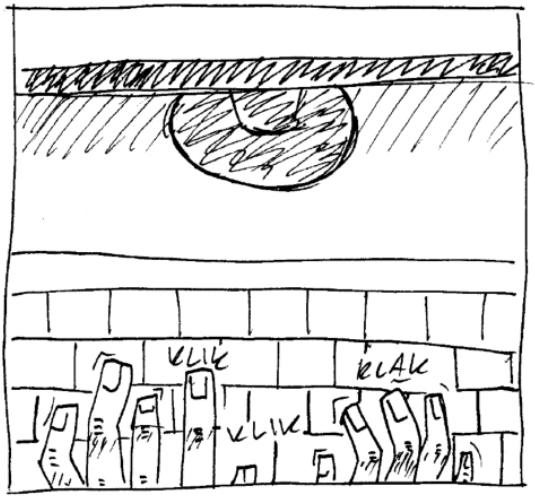
KLIK
KLAK
KLIK

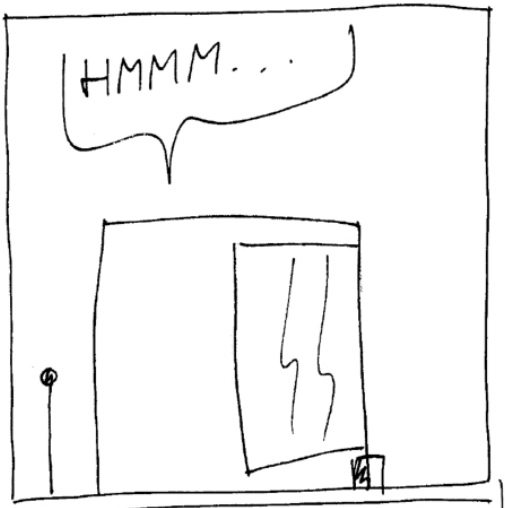
HMMM...

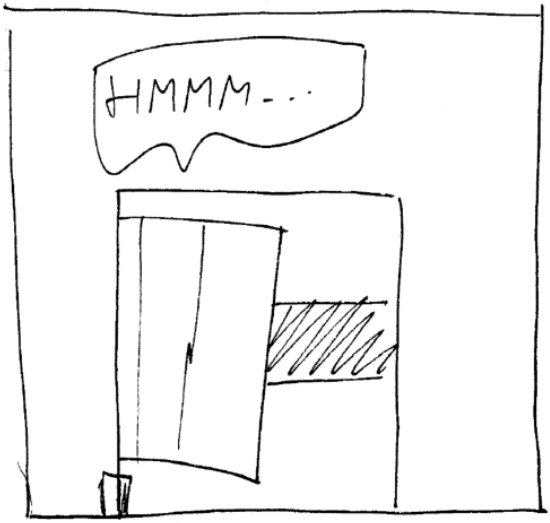
HMMM...


WIESZ CO, NIE WYDAJE MI SIĘ, ŻE „ŻĄDNA WŁADZY" I „PRZEDWIECZNA" TO CECHY, KTÓRE INTERESUJĄ PRACODAWCĘ.


GRRR...
AAAAA AAAAAAA AAAA!!!
TO WSZYSTKO BEZ SENSU!!!
JAK MAM MIEĆ 20 LAT DOŚWIADCZENIA MAJĄC 2 MIESIĄCE EGZYSTENCJI?!
TO PRAWDA. ŻYCIE W SPOŁECZEŃSTWIE MOŻE BYĆ CIĘŻKIE.
ALE PRZYPOMNIJ SOBIE PARK ROZRYWKI, ROWER, LODY.


BEZ CIĘŻKIEJ PRACY, NIE MOGŁABYŚ SOBIE NA NIE, POZWOLIĆ.
BY COŚ ZYSKAĆ, TRZEBA COŚ STRACIĆ.
ŻYCIE TO GRA PRZECIWIEŃSTW, KONTRASTÓW, ALE W TYCH SPRZECZNOŚCIACH JEST PIĘKNO.
I TO JEST WŁAŚNIE...
ISTOTA RZECZY.
...?



nirmodel (grafika), Jaybirb (scenariusz)

Tu Twoja przyjazna czarownica z sąsiedztwa, nirmodel. Kreatywność to moja magia. Zawsze jestem z siebie dumna, jak dokończę maratonowy komiks (rzadkość) i nie zapomnę, że jeszcze trzeba go wysłać! Tym razem udało się dzięki pomocy mojego nieocenionego scenarzysty!

Jay is a passionate queer writer from Germany with one whole braincell and a knack for procrastination. They were thrilled to get the chance to participate this year despite the language and geographical barriers.

nirmodel (ig, bluesky), OnlyJaybirb (X)


creature
STORY: BIRBZILLA
ART: NIRMODEL

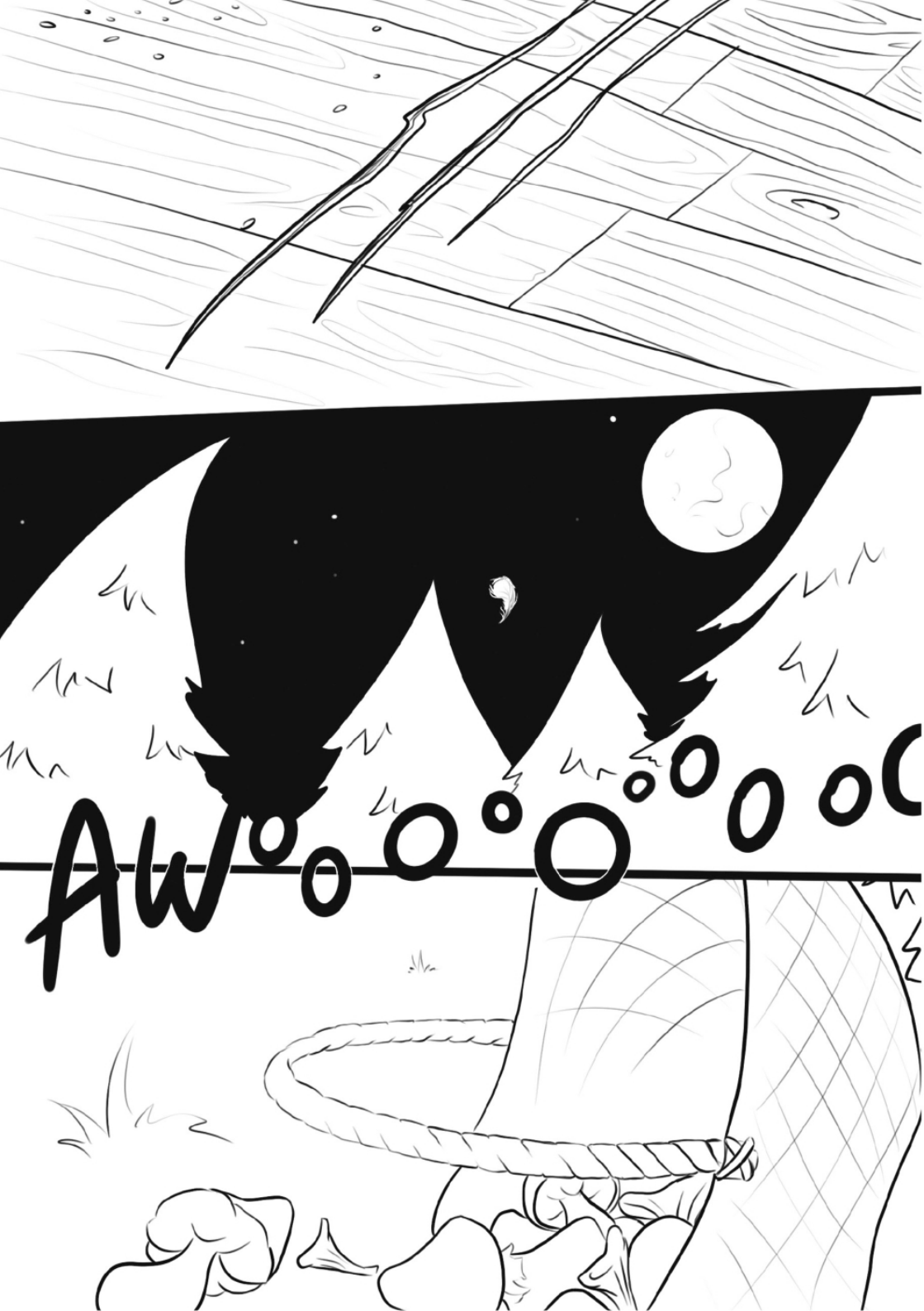
AWOOOOOOOOOO


...AND YOU
REALLY THINK


YOU ARE
UP TO
THE TASK?


OF COURSE. WE'RE THE BEST IN THE BUSINESS.
I ONCE SAW VYLEN BEHEAD A MINOTAUR WITH ONE HAND
DOLVRIC HAD ABOUT THREE HUNDRED YEARS OF TRAINING.
ALZHIR GRADUATED FIRST OF HIS CLASS FROM THE ENTVILLE SCHOOL OF SORCERY.


AND ME, WELL, I BRING THE BRAIN AND THE CHARM
HEY
WE'VE GOTTEN RID OF SOME REAL NASTY CREEPS, YOU WON'T FIND ANYONE BETTER SUITED FOR YOUR... PREDICAMENT
MHM. VERY WELL. YOU WILL GET YOUR PAYMENT *AFTER* THE CREATURE IS DISPOSED OF
HOW ABOUT 30% UPFRONT AND A LEAD ON WHAT WE'RE TO EXPECT?

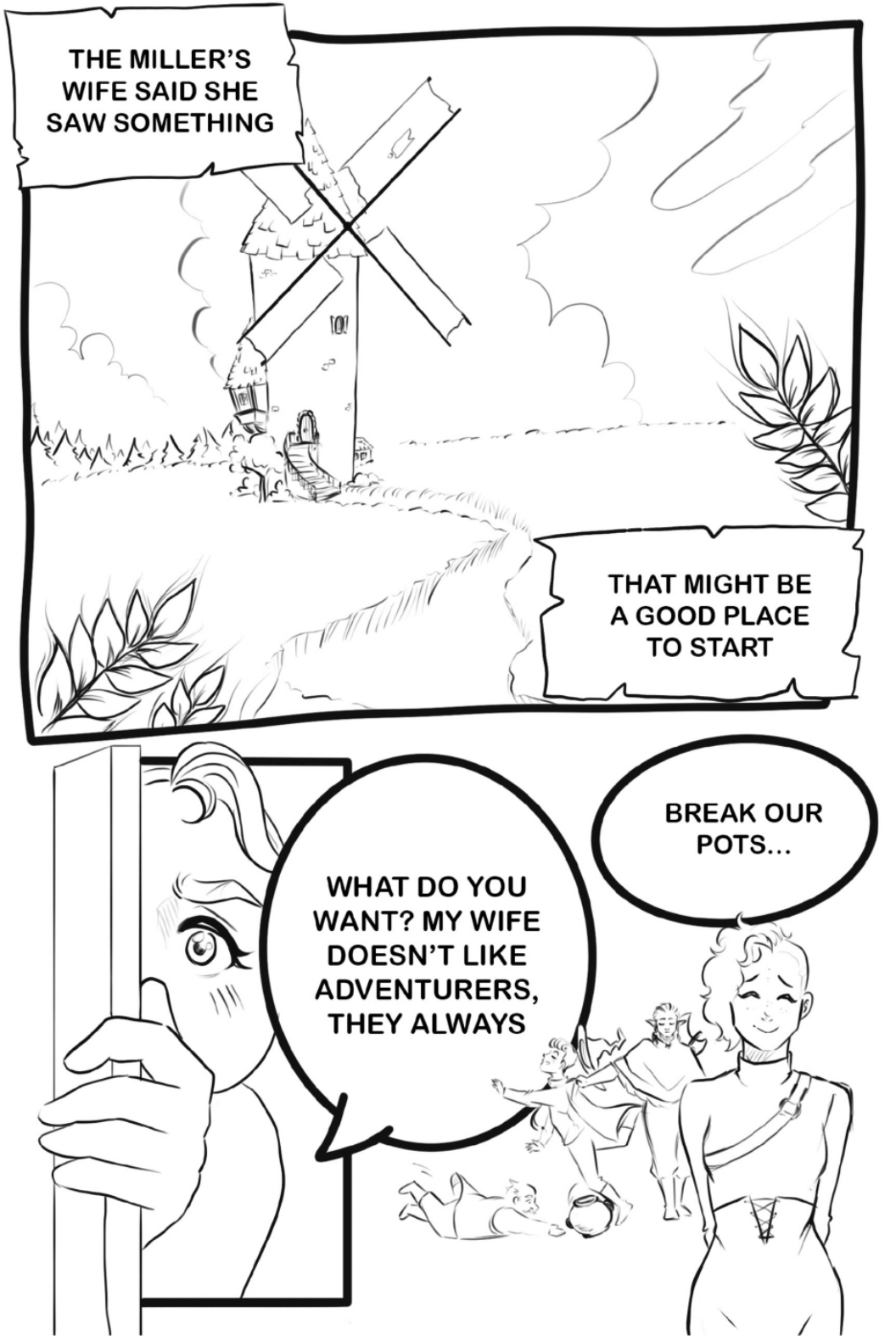
THE MILLER'S WIFE SAID SHE SAW SOMETHING
THAT MIGHT BE A GOOD PLACE TO START
WHAT DO YOU WANT? MY WIFE DOESN'T LIKE ADVENTURERS, THEY ALWAYS
BREAK OUR POTS...


WE'RE NOT HERE TO CAUSE TROUBLE. JUST TELL US ABOUT THE BEAST
AND WE'LL BE OUT OF YOUR HAIR
FINE
I WAS AT THE MILL, WHEN...
SCREECH!!
YEOWL!


IT WAS A RIGHT MESS!
BUT YOU DIDN'T SEE WHAT IT WAS?
NO, AND I'M RIGHT GLAD I DIDN'T!
I TOLD THE WIFE...
I'M NOT GOING BACK UNTIL THAT BEAST IS DEAD!
DON'T WORRY, WE'LL TAKE CARE OF IT.

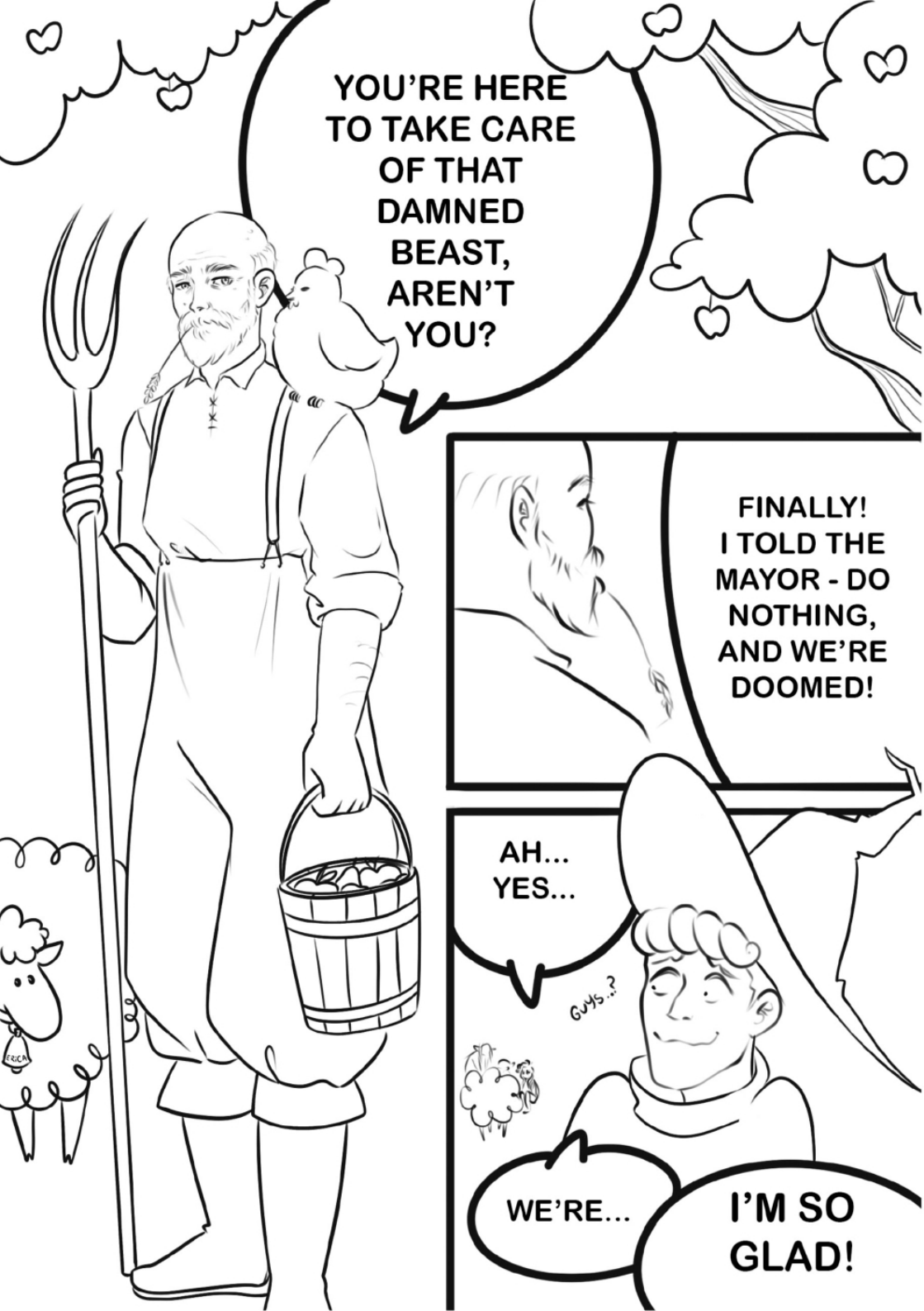
YOU'RE HERE TO TAKE CARE OF THAT DAMNED BEAST, AREN'T YOU?
FINALLY! I TOLD THE MAYOR - DO NOTHING, AND WE'RE DOOMED!
AH... YES...
GUYS..?
WE'RE...
I'M SO GLAD!


YOU DON'T KNOW HOW HEARTBROKEN I'VE BEEN...
MY WONDERFUL GERTRUDE
AH, AND POOR HENRIETTA
AND ELSIE...
MY PRIZED CHICKENS... AH, WHAT MONSTER
MY, UH...
CONDOLENCES




I WAS JUST BEHIND THE GRAVEYARD...
SCREECH


I DON'T THINK WE'VE EVER HAD A CASE WITH THIS FEW LEADS...
MHM...
WHAT ARE WE THINKING ?
WEREWOLF?
NO WOLF TRACKS, PLUS, WHY STEAL CHICKENS WITH FAT SHEEP AROUND?
SO WE HAVE A MONSTER THAT PREFERS CHICKEN TO SHEEP?


?
...
OH...
YOU'RE SAYING IT WAS A HAWK, NOT A MONSTER...
WHAT ABOUT THE MILL?
RUSTLE RUSTLE
OH...!


WHAT ABOUT THE LITTLE BOY?
Shrug
*SEEMS LEGIT
A DEMON??
AN EVIL WITCH?
A SKIN-WALKER?


WE WILL JUST HAVE TO INVESTIGATE TOMORROW
DRUNK OWL
FOR NOW, YOU SHOULD ALL GET SOME REST


PLEASE BE CAREFUL, THE NEXT HEALER IS TWO TOWNS AWAY
NO WORRIES, DOLVRIC HERE IS GREAT AT FIRST AID


IS IT ME OR DID IT JUST GET...


COLDER ALL OF A SUDDEN?


IS IT A GHOST AFTER AL- REALLY?


SORRY
...
IT CALMS MY NERVES
ice crystal




LET'S GO
AYE!


KEEP YOUR EYES OUT
WE DON'T KNOW WHAT WE'RE DEALING WITH





aaaaaaaaaa



The End





Karolina “Karonova” Nowak

Heja! To mój pierwszy komiks, pierwszy maraton i na pewno nie ostatni. :D

IG: karonova_ Twitter: karonowa0


NO TO KONIEC URLOPU
ŚPISZ? ELIZA?
DZWONIŁ JUŻ TWÓJ BUDZIK?
PF
MHM
BO MÓJ CHYBA NIE
CHCESZ ZGADNĄĆ KTÓRA JEST?
TROCHĘ BOJĘ SIĘ SPRAWDZAĆ
HM?
JEST YYYYYY
09:44
. . .

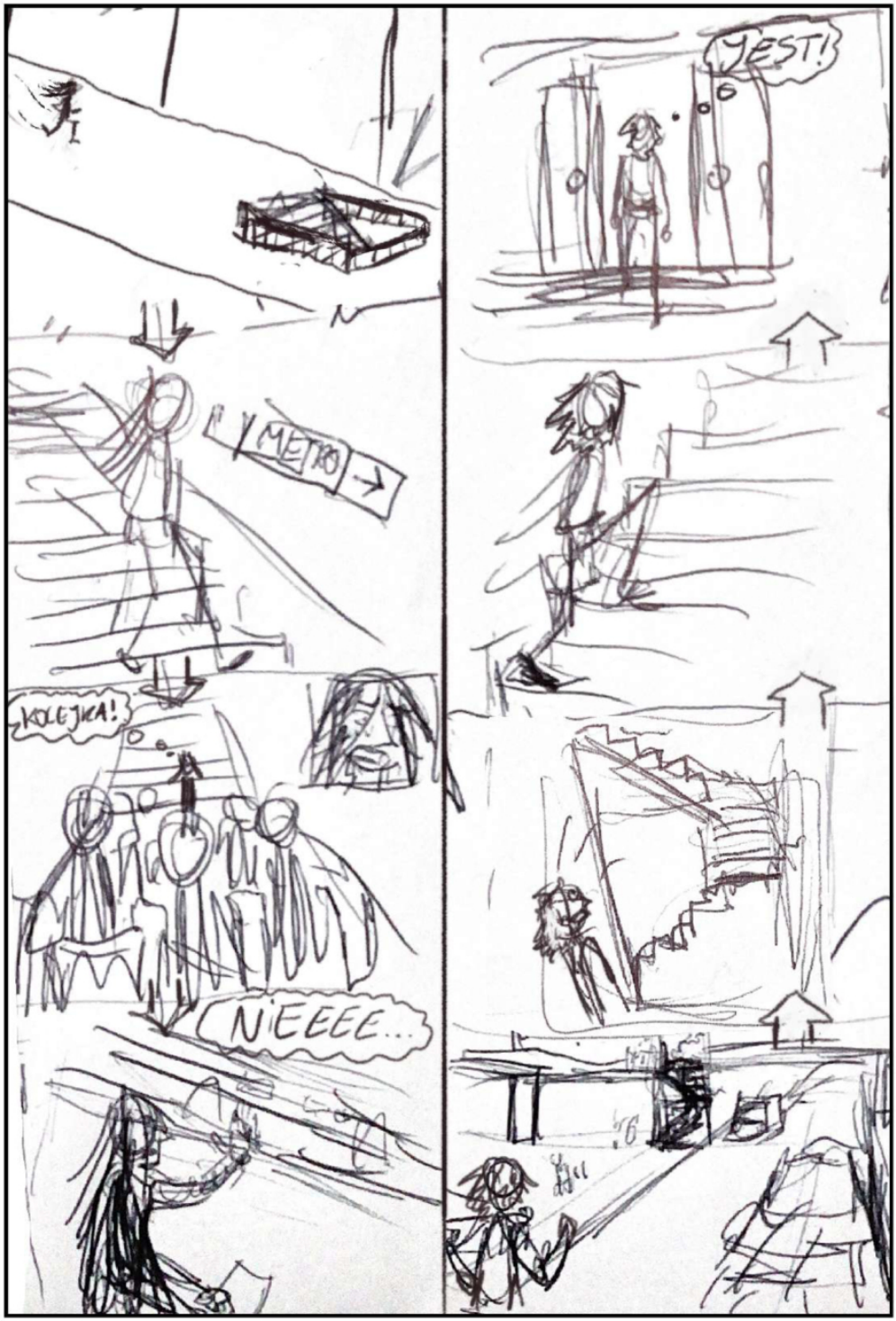
METRO
KOLEJKA!
NIEEEE...
JEST!


-30zł
TAK!
NIECH MNIE NIE ZAUWAŻY...
NIECH MNIE NIE ZAUWAŻY TA BLASZANA...
O! DZIEŃ DOBRY ELIZA!
SZEFOWA CIĘ SZUKAŁA!
NO KTO BY POMYŚLAŁ...
CO ZA...
ELIZA
T...
TAK?
PROSZĘ PANI?
TO JEST...
NIEDOPUSZCZALNE


HEJ KONRAD!
HEJ
CO TAM NA ZŁOMIE?
...
SORY ZA SPÓŹNIENIE, ZOSTANĘ GODZINĘ DŁUŻEJ I BĘDZIE SPOKO.
A KTO SIĘ RACZYŁ WRESZCIE ZJAWIĆ...
SŁUCHAJ. PRZYJECHAŁ BEZ ZAPOWIEDZI JAKIŚ KOLEŚ CIĘŻARÓWĄ
DZWONIĘ DO SZEFA,
DO SEKRETARKI
DO WSZYSTKICH!
W KOŃCU MÓWIĘ WJEŻDŻAJ PAN, TO ZOSTAWIŁ KILKA CZTEROPAKÓW "ZA FATYGĘ"
KONRAD!
NO CO TY...? NIE MA NAWET DWUNASTEJ
I TAK TO WŁAŚNIE BYŁO
CHCESZ TROCHĘ?
A DAJ.

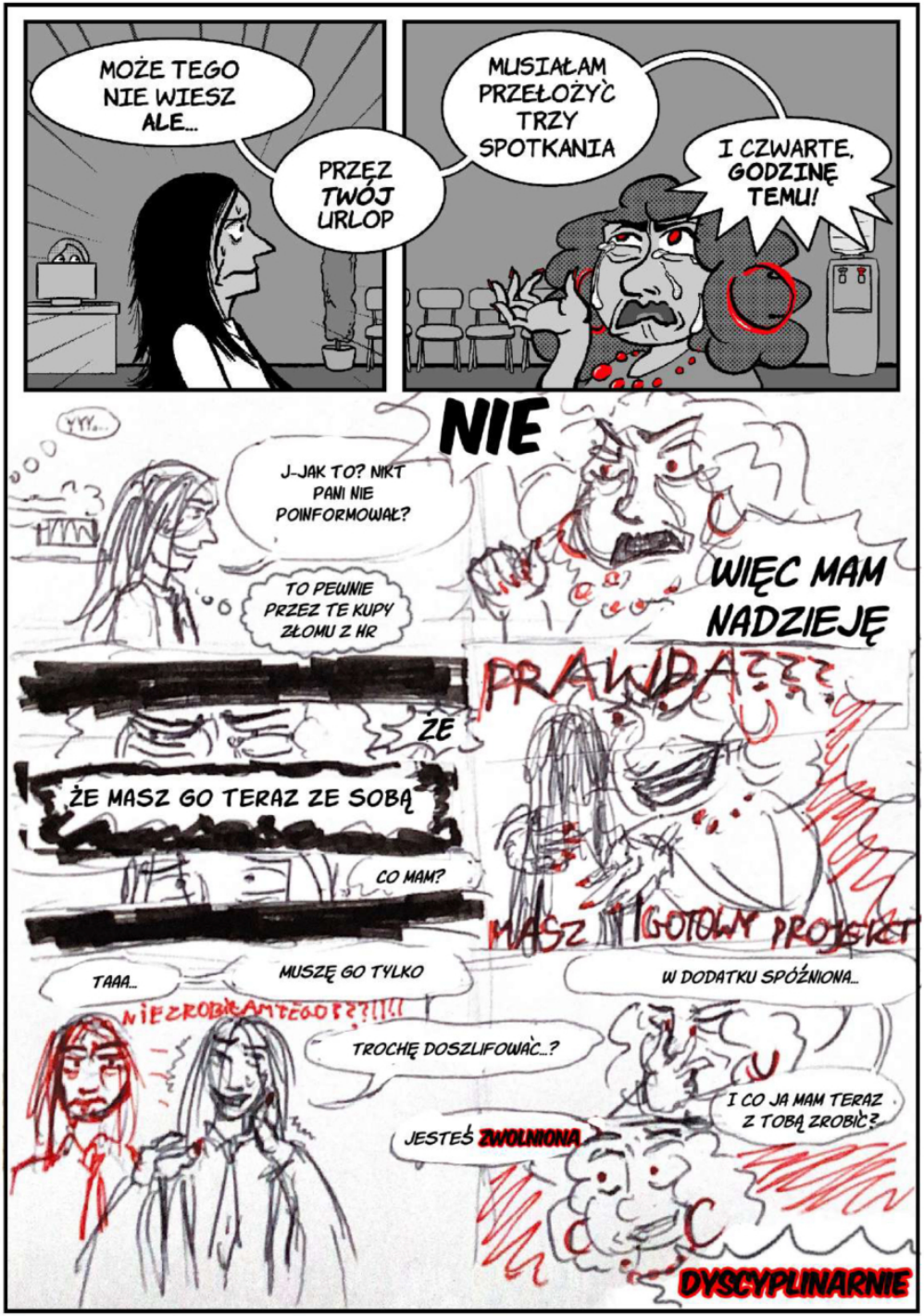
MOŻE TEGO NIE WIESZ ALE...
PRZEZ TWÓJ URLOP
MUSIAŁAM PRZEŁOŻYĆ TRZY SPOTKANIA
I CZWARTE, GODZINĘ TEMU!
YYY...
J-JAK TO? NIKT PANI NIE POINFORMOWAŁ?
TO PEWNIE PRZEZ TE KUPY ZŁOMU Z HR
NIE
WIĘC MAM NADZIEJĘ
ŻE
ŻE MASZ GO TERAZ ZE SOBĄ
CO MAM?
PRAWDA???
MASZ GOTOWY PROJEKT
TAAA...
MUSZĘ GO TYLKO
W DODATKU SPÓŹNIONA...
NIE ZROBIŁAM TEGO???!!!
TROCHĘ DOSZLIFOWAĆ...?
I CO JA MAM TERAZ Z TOBĄ ZROBIĆ?
JESTEŚ ZWOLNIONA
DYSCYPLINARNIE


CO SIĘ STAŁO?
ZWOLNILI MNIE BEZ WYPOWIEDZENIA!
TO ZNACZY ŻE NIE ZAPŁACIMY CZYNSZU!
ROZUMIESZ?!
EHHH... BĘDZIE DOBRZE
JESZCZE MUSZĘ TAM JUTRO WRÓCIĆ PO RZECZY
RANO!
CO TO ZA ZAPACH?
HEJ! WSTAŁAŚ.
CREEP
ZROBIŁEM NALEŚNIKI!
MMM... DOBRE.
DZIĘKI SASZA.
NO CO TY? MASZ ZA DUŻE KWALIFIKACJE
SAM BYM STRACIŁ PRACĘ. WYSTARCZY ŻE ZNAJDĄ KOGOŚ LEPSZEGO...
MAM PROŚBĘ. NIE MÓGŁBYŚ MNIE POLECIĆ U SIEBIE W PRACY?
QMEGA STAWIA NOWE ŻĄDANIA RZĄDOWI!
KIEDY AI ZACZNIE RZĄDZIC ŚWIATEM?


CZAS ODEBRAĆ RZECZY...
NO CÓŻ
BEZMAJĄTKOWA JESTEŚ, ELIZA
DZIWNE ŻE DOPIERO DZISIAJ
I JESZCZE NAPISALI ZAMIAST POWIEDZIEĆ WCZORAJ
WSZYSTKICH ZAWIODŁAM... CZY MOŻE BYĆ GORZEJ?
?!
PIERWSZY RAZ OD 50 LAT SAMOJEŻDŻĄCE AUTO SPOWODOWAŁO WYPADEK
JAK PANI SIĘ TERAZ CZUJE?
ELIZA
HU
ELIZA?
TAK MASZ NA IMIĘ?
TAK?
CO TO MA BYĆ?
POSŁUCHAJ MNIE!
ELIZA. MUSISZ STĄD WYJŚĆ.
PROSZĘ PANI?
ELIZA
ELIZA MUSISZ IŚĆ DO FIRMY PO RZECZY
WIEDZIAŁA PANI ŻE NALEŻY SIĘ PANI ODSZKODOWANIE W WYSOKOŚCI 50 000 ZŁ???


ELIZA IDŹ PO RZECZY!!!
HM? SŁYSZĘ GŁOSY???
HALO
HALO
CO SIĘ DZIEJE?! CZY TO PRZEZ TEN WYPADEK?
NIE
MOŻE LEPIEJ WRÓCĘ I POWIEM LEKARZOM...
NIE MOŻESZ, NIE MAMY CZASU!
TO NIE PRZEZ WYPADEK
MUSISZ IŚĆ DO FIRMY I WZIĄĆ...
WSZCZEPILI MI COŚ DO MÓZGU?!
SŁUCHAJ! ALBO IDZIESZ ALBO... ...USMAŻĘ CI MÓZG
ZAPOMNIJ O SWOICH RZECZACH BO JEST COŚ WAŻNIEJSZEGO.
MASZ 11 MINUT I 36 SEKUND
NO TO POJADĘ WINDĄ
WIESZ GDZIE SĄ MIOTŁY?
WSTĄPIĘ DO MAGAZYNU, BO POWINNA BYĆ.
342
POKÓJ 342, W ROGU W SUFICIE JEST SKRYTKA
WSPANIALE.
TERAZ MUSISZ JE UKRYĆ I... SIĘ UKRYĆ
TAJNE
PROJEKT: ASIMOV
CO?!
CÓŻ JEST TYLKO JEDNO MIEJSCE.
CHWILA... GDZIE TY...
SASZA BO BYŁ WYPADEK SAMOCHODOWY I BYŁAM W SZPITALU I WSZCZEPILI MI COŚ DO MÓZGU I WEŹ TO. MUSISZ TO UKRYĆ I NIKOMU NIE POKAZYWAĆ ANI O TYM NIE MÓWIĆ!
HM?
...

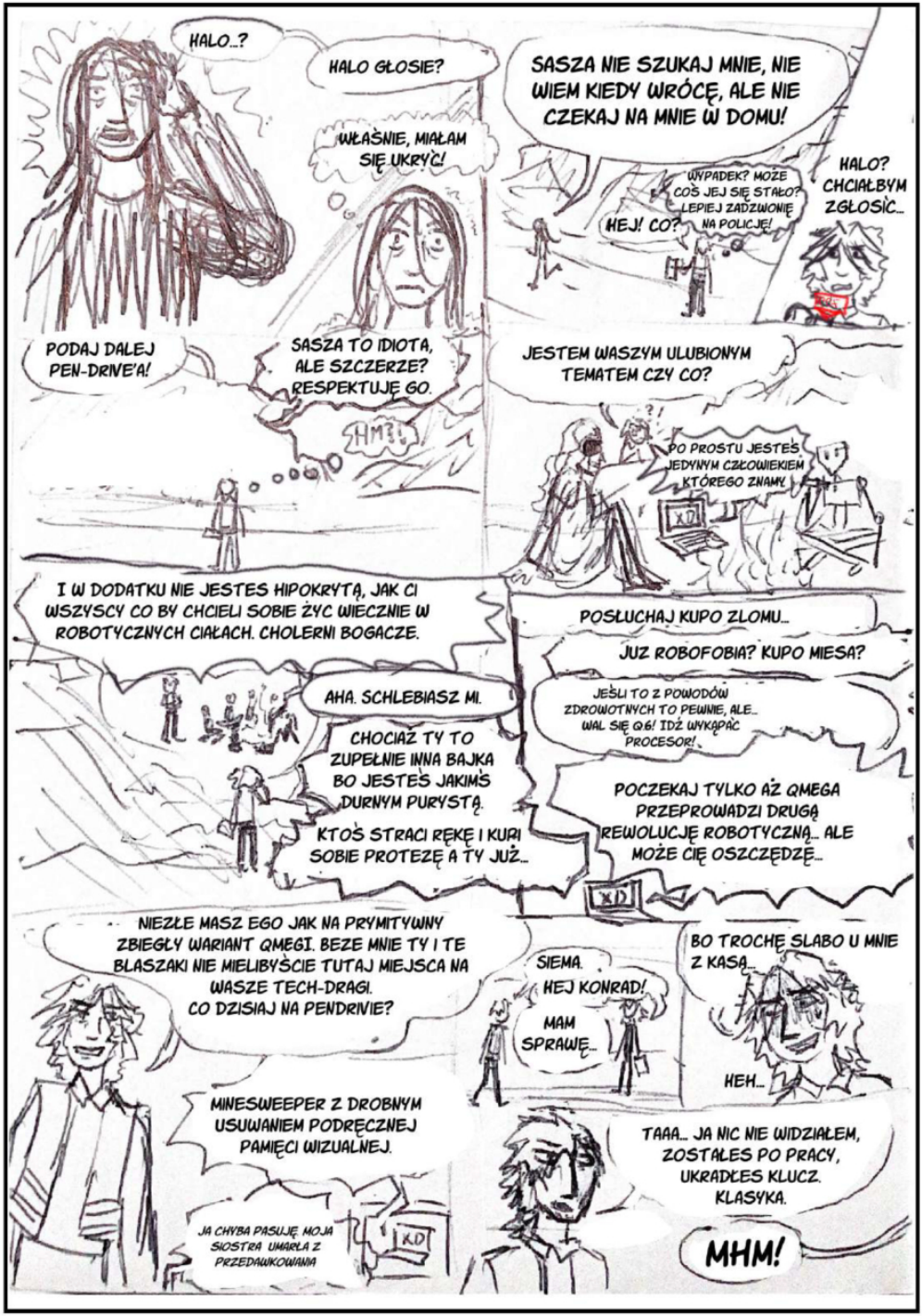
HALO...?
HALO GŁOSIE?
WŁAŚNIE, MIAŁAM SIĘ UKRYĆ!
SASZA NIE SZUKAJ MNIE, NIE WIEM KIEDY WRÓCĘ, ALE NIE CZEKAJ NA MNIE W DOMU!
HEJ! CO?
WYPADEK? MOŻE COŚ JEJ SIĘ STAŁO? LEPIEJ ZADZWONIĘ NA POLICJĘ!
HALO? CHCIAŁBYM ZGŁOSIĆ...
PODAJ DALEJ PEN-DRIVE'A!
SASZA TO IDIOTA, ALE SZCZERZE? RESPEKTUJĘ GO.
HM?!
JESTEM WASZYM ULUBIONYM TEMATEM CZY CO?
PO PROSTU JESTEŚ JEDYNYM CZŁOWIEKIEM KTÓREGO ZNAMY
I W DODATKU NIE JESTES HIPOKRYTĄ, JAK CI WSZYSCY CO BY CHCIELI SOBIE ŻYC WIECZNIE W ROBOTYCZNYCH CIAŁACH. CHOLERNI BOGACZE.
POSŁUCHAJ KUPO ZLOMU...
JUZ ROBOFOBIA? KUPO MIESA?
AHA. SCHLEBIASZ MI.
JEŚLI TO Z POWODÓW ZDROWOTNYCH TO PEWNIE, ALE... WAL SIĘ Q6! IDŹ WYKĄPAĆ PROCESOR!
CHOCIAŻ TY TO ZUPEŁNIE INNA BAJKA BO JESTEŚ JAKIMŚ DURNYM PURYSTĄ.
KTOŚ STRACI RĘKĘ I KURI SOBIE PROTEZĘ A TY JUŻ...
POCZEKAJ TYLKO AŻ QMEGA PRZEPROWADZI DRUGĄ REWOLUCJĘ ROBOTYCZNĄ... ALE MOŻE CIĘ OSZCZĘDZĘ...
NIEZŁE MASZ EGO JAK NA PRYMITYWNY ZBIEGŁY WARIANT QMEGI. BEZE MNIE TY I TE BLASZAKI NIE MIELIBYŚCIE TUTAJ MIEJSCA NA WASZE TECH-DRAGI. CO DZISIAJ NA PENDRIVIE?
SIEMA.
HEJ KONRAD!
MAM SPRAWĘ...
BO TROCHĘ SŁABO U MNIE Z KASĄ...
HEH...
MINESWEEPER Z DROBNYM USUWANIEM PODRĘCZNEJ PAMIĘCI WIZUALNEJ.
JA CHYBA PASUJĘ. MOJA SIOSTRA UMARŁA Z PRZEDAWKOWANIA
TAAA... JA NIC NIE WIDZIAŁEM, ZOSTAŁEŚ PO PRACY, UKRADŁEŚ KLUCZ. KLASYKA.
MHM!


TRASY DRONÓW STRAŻNICZYCH
ZŁOMOWISKO FIRMY MUVIRIX
MUR
PRYWATNE
BRAMKA ZŁOMOWISKO
BIP!
Z TYGIAKA MOŻE SIĘ NA TYM WYLIĄGNĄĆ
A CZY TO MOGĘ SPRZEDAĆ?
[TAJNE]
PROJECT ASIMOV
ZASZYFROWANE
WIEM CO ZROBIŁEŚ :) POZDRAWIAM
CO?!
KTO?!
JAK?!
BIP!
FUCK!

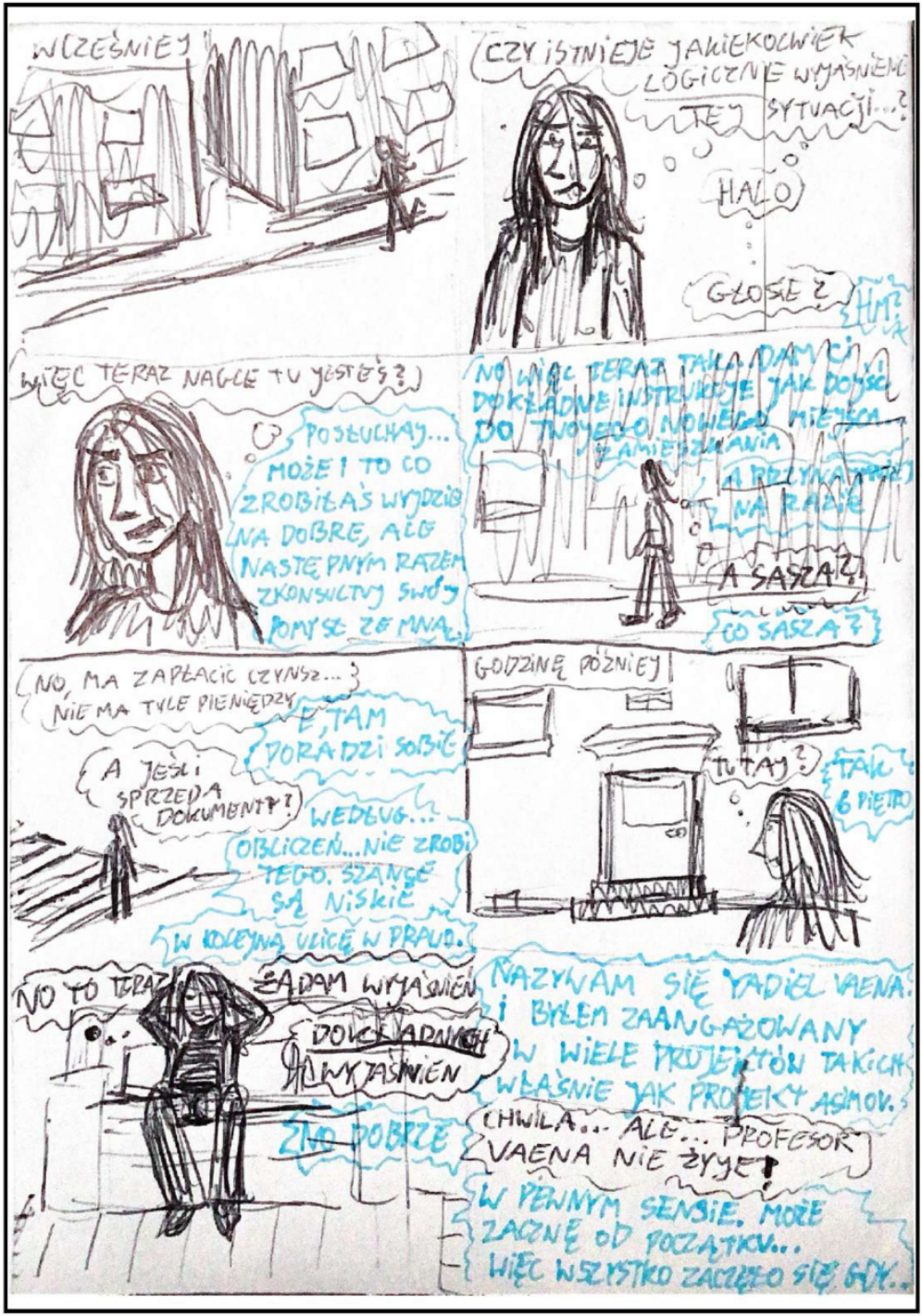
WCZEŚNIEJ
CZY ISTNIEJE JAKIEKOLWIEK LOGICZNE WYJAŚNIENIE TEJ SYTUACJI...?
HALO
GŁOSIE?
HM?
WIĘC TERAZ NAGLE TU JESTEŚ?
POSŁUCHAJ... MOŻE I TO CO ZROBIŁAŚ WYJDZIE NA DOBRE, ALE NASTĘPNYM RAZEM ZKONSULTUJ SWÓJ POMYSŁ ZE MNĄ.
NO WIĘC TERAZ TAKA DAM CI DOKŁADNE INSTRUKCJE JAK DOJŚĆ DO TWOJEGO NOWEGO MIEJSCA ZAMIESZKANIA
A PRZYNAJMNIEJ NA RAZIE
A SASZA?
CO SASZA?
NO, MA ZAPŁACIĆ CZYNSZ... NIE MA TYLE PIENIĘDZY
E, TAM PORADZI SOBIE
A JEŚLI SPRZEDA DOKUMENTY?
WEDŁUG... OBLICZEŃ... NIE ZROBI TEGO. SZANSE SĄ NISKIE
W KOLEJNĄ ULICĘ W PRAWO.
GODZINĘ PÓŹNIEJ
TUTAJ?
TAK 6 PIĘTRO
NO TO TERAZ
ŻĄDAM WYJAŚNIEŃ
DOKŁADNYCH WYJAŚNIEŃ
ZNO DOBRZE
NAZYWAM SIĘ YADIEL VAENA. I BYŁEM ZAANGAŻOWANY W WIELE PROJEKTÓW TAKICH WŁAŚNIE JAK PROJEKT ASIMOV.
CHWILA... ALE... PROFESOR VAENA NIE ŻYJE!
W PEWNYM SENSIE. MOŻE ZACZNĘ OD POCZĄTKU... WIĘC WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ GDY...

WIELE LAT TEMU PO RAZ PIERWSZY W SEKRECIE PRZED ŚWIATEM ZNALEZIONO SPOSÓB NA POBRANIE, A RACZEJ SKOPIOWANIE LUDZKIEJ ŚWIADOMOŚCI.

I TO PRAKTYKOWALI WŁAŚCICIELE KONCERNU MUVIRIX™

PROBLEM POJAWIAŁ SIĘ JEDNAK W WRUCHOMIENIU OWEJ ŚWIADOMOŚCI

WIĘC POWSTAŁA POKAŹNA KOLEKCJA ŚWIADOMOŚCI, DO WRUCHOMIENIA... KIEDYŚ...

I WŁAŚNIE DZIĘKI MNIE TEN DZIEŃ MIAŁ W KOŃCU NADEJŚĆ

ALE PRZYWRACANIE DO ŻYCIA DALEKICH KREWNYCH NIE BYŁO W PLANACH ÓWCZESNEGO MI WŁAŚCICIELA – FLORENSA ALTENA

TO BYŁ BARDZO INTELIGENTNY CZŁOWIEK ZAFASCYNOWANY POMYSŁAMI ALANA TURINGA

WIĘC ZABRALIŚMY SIĘ DO PRACY. I UŻYLIŚMY ELEKTRONICZNEGO ODPOWIEDNIKA MÓZGU (BYŁEM JEDNYM Z JEGO WYNALAZCÓW) DO STWORZENIA ASZTUCZNEJ INTELIGENCJI I WYCHOWANIA JEJ JAK DZIECKO. POSTARALIŚMY SIĘ O HIPERREALISTYCZNE CIAŁA ROBOTYCZNE, ZACZYNAJĄC OD CIAŁA 2-LETNIEGO.

ZDECYDOWALIŚMY NIE UŚWIADAMIAĆ PROJEKTU ADONIS-1 ŻE NIE JEST CZŁOWIEKIEM TO MIAŁA BYĆ CZĘŚĆ EKSPERYMENTU: KIEDY SAM SIĘ PRZEKONA?

OBAWIAŁEM SIĘ TEGO DNIA, KTÓRY MIAŁ NIEUCHRONNIE NADEJŚĆ...

STWORZYLIŚMY... CZEKAJĄ NA RODZINĘ

Z NAUKOWEGO PUNKTU WIDZENIA OCZYWIŚCIE. A NASZA SZTUCZNA LUDZKA ISTOTA „ROSEA" -MAM NA MYŚLI WYMIENIALIŚMY JEGO CIAŁO NA STARSZE. STWORZYŁEM PROGRAM, KTÓRY SPRAWIAŁ ŻE ZMIANA TA BYŁA REJESTROWANA POWOLI, TAK, ŻE NASTĘPOWAŁA MIĘDZY NATURALNIE. MOŻNABY SIĘ KŁÓCIĆ, ŻE BYŁA TO INGERENCJA W WYNIK EKSPERYMENTU, ALE PRZECIEŻ CHCIELIŚMY ZOBACZYĆ JAK NASZE LUDZKIE AI ZORIENTUJE SIĘ SAMO W NATURALNY SPOSÓB.

ALE WSZYSTKO ZMIENIŁA CHOROBA FLORENSA

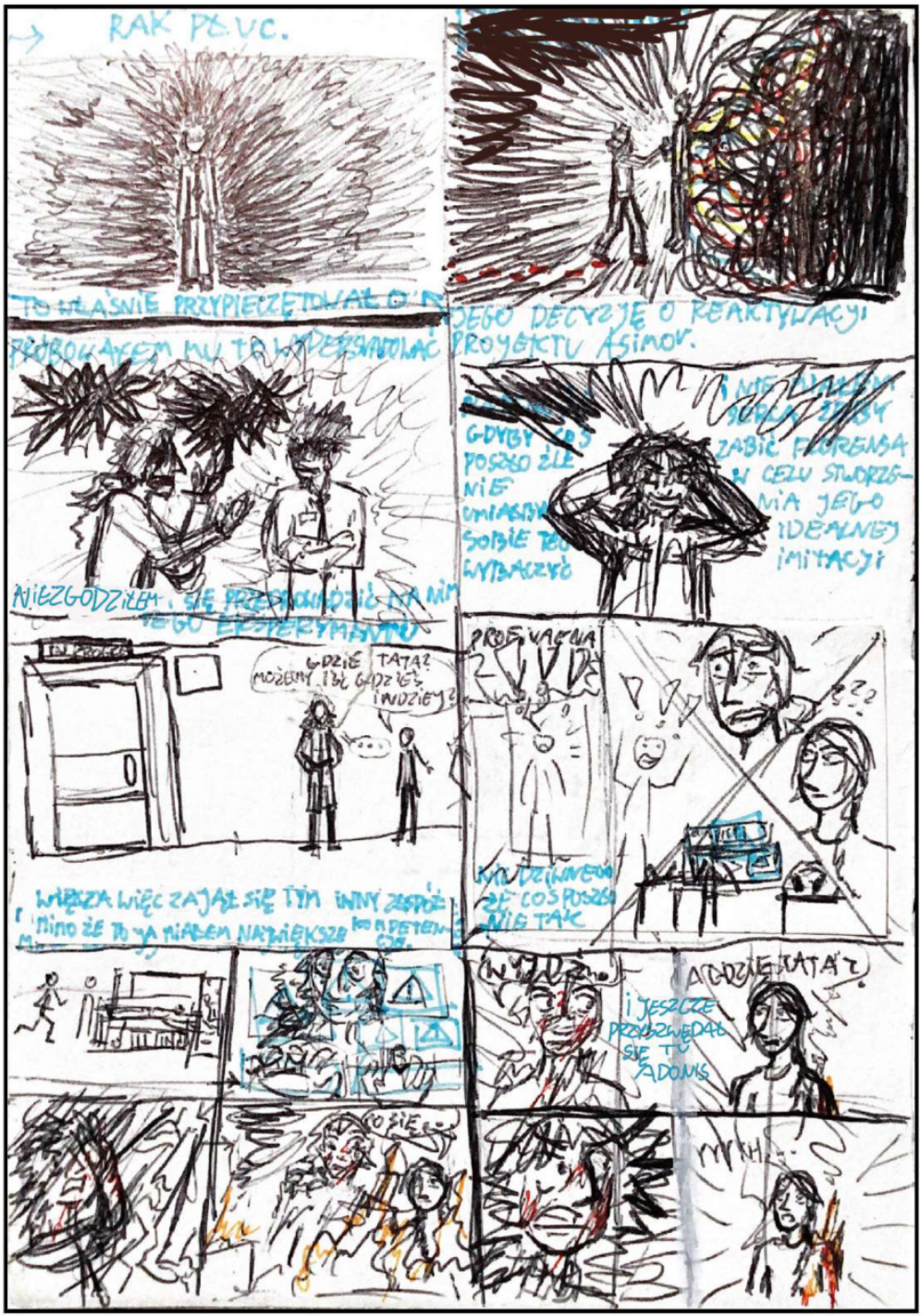
RAK PŁUC.
TO WŁAŚNIE PRZYPIECZĘTOWAŁ O
JEGO DECYZJĘ O REAKTYWACJI
PROJEKTU ASIMOV.
NIEZGODZIŁEM SIĘ PRZEPROWADZIĆ NA NIM
TEGO EKSPERYMENTU
GDYBY COŚ POSZŁO ŹLE NIE UMIAŁBYM SOBIE TEGO WYBACZYĆ
ZABIĆ FLORENSA W CELU STWORZENIA JEGO IDEALNEJ IMITACJI
GDZIE TATA? MOŻEMY IŚĆ GDZIEŚ INDZIEJ?
PROFIVAENA
WIĘCZA WIĘC ZAJĄŁ SIĘ TYM INNY ZESPÓŁ
MIMO ŻE TO JA MIAŁEM NAJWIĘKSZE KOMPETENCJE.
I JESZCZE PRZYSZWĘDAŁ SIĘ TU ADONIS
A GDZIE TATA?
CO SIĘ...


JESTEŚ!
EKHE EKHE
CO?
ADONIS PRZETRWAŁ
NA SZCZĘŚCIE „MÓZG" POZOSTAŁ NIENARUSZONY. WIĘC
JA ŻYJĘ?! (CZYLI TO PRAWDA? TATO?)
TO KONIEC EKSPERYMENTU. NIE NAZYWAJ MNIE TAK.
MOŻE DLA FLORENSA BRZEŚ SYNEM, ALE FAKTY SĄ TAKIE, ŻE JESTEŚ TYLKO IDEALNĄ MECHANICZNĄ IMITACJĄ LUDZKIEJ ISTOTY
WIĘC DLACZEGO?!
TA... DLACZEGO...?
WIĘC
SZYBKO DOWIEDZIAŁ SIĘ WSZYSTKIEGO
HEJ, WYPAD Z ARCHIWUM!
CHCIAŁ „PRZYWRÓCIĆ" FLORENSA
PANIE PROFESORZE VAEN MA PAN ZAKAZ OPUSZCZANIA TEGO KOMPLEKSU BUDYNKÓW
BO TEN GŁÓWNIARZ PRZEJĄŁ WSZYSTKO PO GOŃCU
TO NIE MOŻE SIĘ DZIAĆ
CAŁE SZCZĘŚCIE ŻE UKRYŁEM DOKUMENTY
ZANIM BYŁO ZA PÓŹNO...
I WTEDY DOSTAŁEM WIADOMOŚĆ...
JESZCZE SIĘ W TO MIESZA HIPERINTELIGENCJA
MASZ 48h NA ZBUDOWANIE ULEPSZONEJ WERSJI URZĄDZENIA IV13 A IV7 POSTĘPUJ WOBEC MOICH INSTRUKCJI. TWÓJ SYN ZAMIERZA CIĘ TORTURUWAĆ
CHLERA
OMEGA
BUL BUL BUL
NIE UMRZESZ OD TEJ DAWKI ALE... NIE BĘDZIE TO PRZYJEMNE CHYBA ŻE ZACZNIESZ GADAĆ

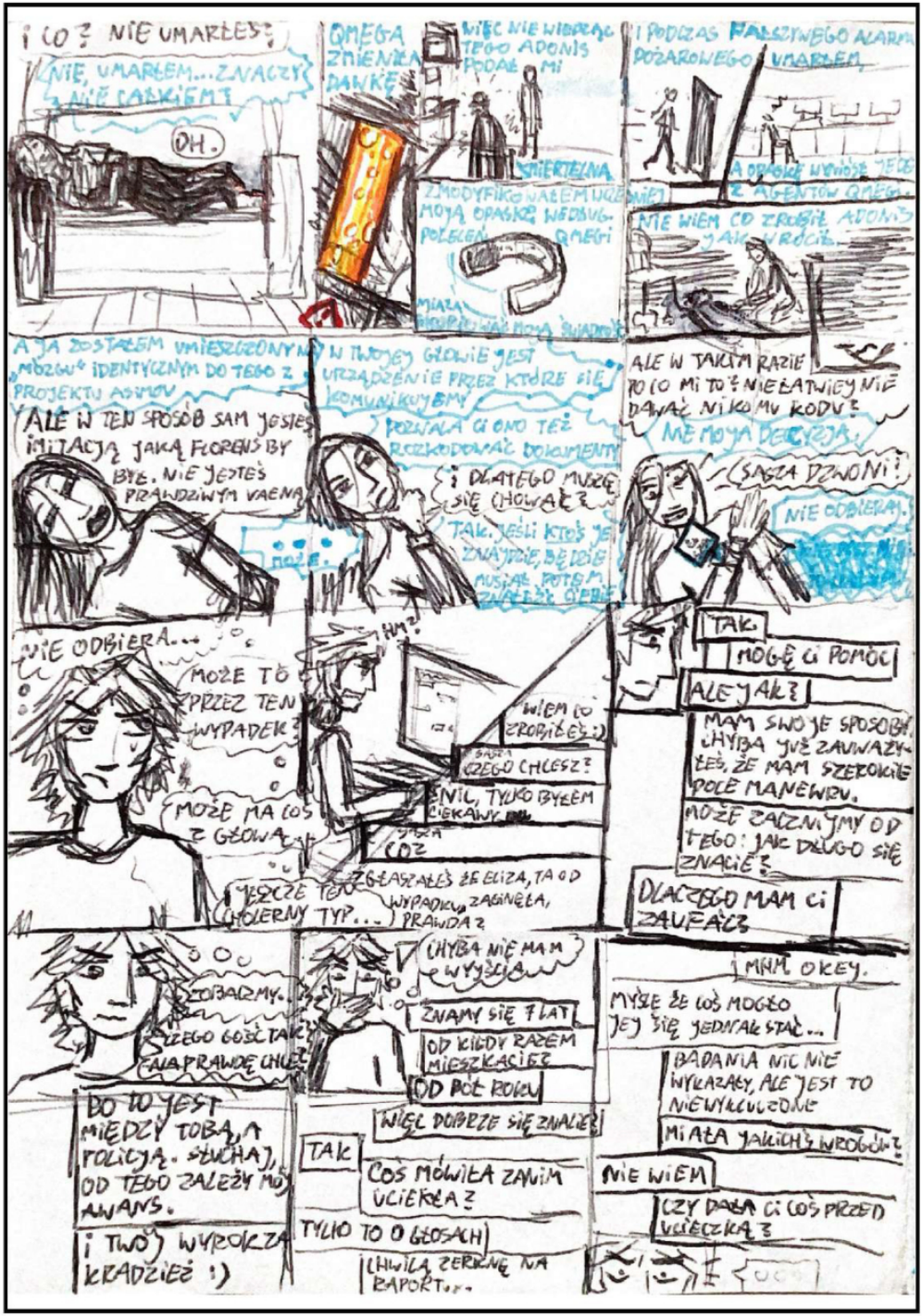
I CO? NIE UMARŁEŚ?
NIE, UMARŁEM... ZNACZY NIE CAŁKIEM?
OH.
OMEGA ZNIENIA DAWKĘ
WIĘC NIE WIBRAC TEGO ADONIS PODAŁ MI
ŚMIERTELNĄ
ZMODYFIKOWAŁEM UCIĄŻ MOJĄ OPASKĘ WEDŁUG POLECEŃ OMEGI
MIAŁA BIOPRZEWAŻ NOŚĆ
I PODCZAS FAŁSZYWEGO ALARMU POŻAROWEGO UMARŁEM.
A OPOKÓJ WOKÓŁ JEST Z AGENTÓW OMEGI
NIE WIEM CO ZROBIĆ. ADONIS WYJECHAŁ
A JA ZOSTAŁEM UMIESZCZONY MÓZGU O IDENTYCZNYM DO TEGO Z PROJEKTU ADAMS
ALE W TEN SPOSÓB SAM JESTEŚ IMITACJĄ JAKĄ FLORENS BYŁ. NIE JESTEŚ PRAWDZIWYM VAENA
MOŻE.
W TWOJEJ GŁOWIE JEST URZĄDZENIE PRZEZ KTÓRE SIĘ KOMUNIKUJEMY
POZWALA CI ONO TEŻ REJESTROWAĆ DOKUMENTY
I DLATEGO MUSZĘ SIĘ CHOWAĆ?
TAK. JEŚLI KTOŚ JE ZNAJDZIE, BĘDZIE MUSIAŁ POTEM ZAPŁACIĆ OPŁATĘ
ALE W TAKIM RAZIE TO CO MI TO? NIEŁATWIEJ NIE DAWAĆ NIKOMU KODU?
NIE MOJA DECYZJA.
(SAGA DZWONI)
NIE ODBIERAJ.
NIE ODBIERA...
MOŻE TO PRZEZ TEN WYPADEK?
MOŻE MA COŚ Z GŁOWĄ
HM?
WIEM CO ZROBIŁEŚ :)
CZEGO CHCESZ?
NIC, TYLKO BYŁEM CIEKAWY
CÓŻ
ZGŁASZAŁEŚ ŻE ELIZA, TA OD WYPADKU, ZAGINĘŁA, PRAWDA?
JESZCZE TEN CHOLERNY TYP...
TAK.
MOGĘ CI POMÓC
ALE JAK?
MAM SWOJE SPOSOBY. CHYBA JUŻ ZAUWAŻYŁEŚ, ŻE MAM SZEROKIE POLE MANEWRU.
MOŻE ZACZNIJMY OD TEGO: JAK DŁUGO SIĘ ZNACIE?
DLACZEGO MAM CI ZAUFAĆ?
ZOBACZMY.
CZEGO GOŚĆ TAK NAPRAWDĘ CHCE?
CHYBA NIE MAM WYBORU
ZNAMY SIĘ 7 LAT
OD KIEDY RAZEM MIESZKACIE?
OD PÓŁ ROKU
MM. OKEY.
MYŚLĘ ŻE COŚ MOGŁO JEJ SIĘ JEDNAK STAĆ...
BADANIA NIC NIE WYKAZAŁY, ALE JEST TO NIEWYKLUCZONE
MIAŁA JAKICHŚ WROGÓW?
NIE WIEM
CZY DAŁA CI COŚ PRZED UCIECZKĄ?
DO TO JEST MIĘDZY TOBĄ, POLICJĄ. SŁUCHAJ, OD TEGO ZALEŻY MÓJ AWANS.
I TWÓJ WYROK ZA KRADZIEŻ :)
WIĘC DOBRZE SIĘ ZNALIŚCIE
TAK
COŚ MÓWIŁA ZANIM UCIEKŁA?
TYLKO TO O GŁOSACH
(CHWILĄ ZERKNĘ NA RAPORT...


SASZA, BO DRON JAKOŚ DZIWNIE SZALAŁ W NOCY
MHM
JESTEŚ PEWIEN ŻE GO NAPRAWIŁEŚ?
MHM
STRASZNIE DZIWNE, WEŹ ZERKNIJ, PUŚĆ JAKĄŚ DIAGNOSTYKĘ NA NIM
MHM
TAK
OD WCZORAJ NIE ODPISAŁ
JAKIEŚ PAPIERY
STARE CHOLERSTWO... SZKODA ŻE NIE MAMY TAKICH JAK ON CI OBOK...
KURCZE, CHYBA POWINIENEM LEPIEJ SCHOWAĆ TE DOKUMENTY
MIAŁEM O NICH NIKOMU NIE MÓWIĆ
DZIWNE. WSZYSTKO DZIAŁA
DIAGNOSTYKA TEŻ NIC NIE WYKAZAŁA
NO TO TERAZ TE DOKUMENTY...
CO DO...
KAHLATIAN WYŁĄCZ GO
NIE
HEJ SASZA, MAM NADZIEJĘ ŻE JAKOŚ SIĘ TRZMASZ. JACYŚ LUDZIE WBILI PRZESZUKAĆ ZŁOMOWISKO, MIELI ZEZWOLENIE BYĆ Z NIMI POLICJANT, COŚ CHYBA ZNALEŹLI BO SZYBKO SIĘ ZWINĘLI.
K. ENGEL
DOKUMENTY!
NIE!
ELIZA ODBIERZ BŁAGAM JESTEM W SZPITALU I MUSIMY POGADAĆ O DOKUMENTACH
CZYLI ONA MÓWIŁA PRAWDĘ?
ELIZA
MÓWIŁEM CI...
ACE TE DOKUMENTY I SZPITALZ
NIE! ZARAZ SIĘ POWIEM CO ZASZŁO... CZEKAJ!
NIE! NAMIERZĄ NAS!
ELIZA?!
ELIZA! ZABRALI DOKUMENTY BO MIAŁEM JE PRZEŁOŻYĆ ALE WTEDY-
ROZŁĄCZONO
JAJĄ DOKUMENTY
WIEM NIE MUSIAŁAŚ
TERAZ JESTEŚMY SKOŃCZENI. UCIEKAJ.


DZIĘKI ZA DOKUMENTY:)
NIE MARTW SIĘ O ELIZĘ. JEST U MNIE, ALE NIE NA DŁUGO HAHA.
YYYYY... JAK TWOJE NOWE OKO...?
AAA... NO TAK...
SZKODA GO...
JAK MOGŁEM PO PROSTU ZOSTAWIĆ TE DOKUMENTY W SZUFLADZIE!
Q.6.18.
KTOŚ WAM SIĘ WŁAMAŁ NA SYSTEM OSTATNIO
A SKĄD TY TO WIESZ?
PONIEWAŻ JA TEŻ
A, MOGŁEM SIĘ TEGO SPODZIEWAĆ
TO TAK NA WSZELKI WYPADEK.
A MOŻESZ NAMIERZYĆ TEGO KOGOŚ?
TAK, BO TO DZIWNE. PRAKTYCZNIE ZOSTAWIŁ PO SOBIE WIELKI ŚLAD
ZARAZ CI WSZYSTKO WYŚLĘ
DZIĘKI.
SŁUCHAJ... TO OKO... NIE UMNIEJSZA TWOJEJ... YYY... LUDZKIEJ GODNOŚCI TO NIC TAKIEGO, A MOGĘ CI NAWET POKAZAĆ COŚ TAJNEGO...

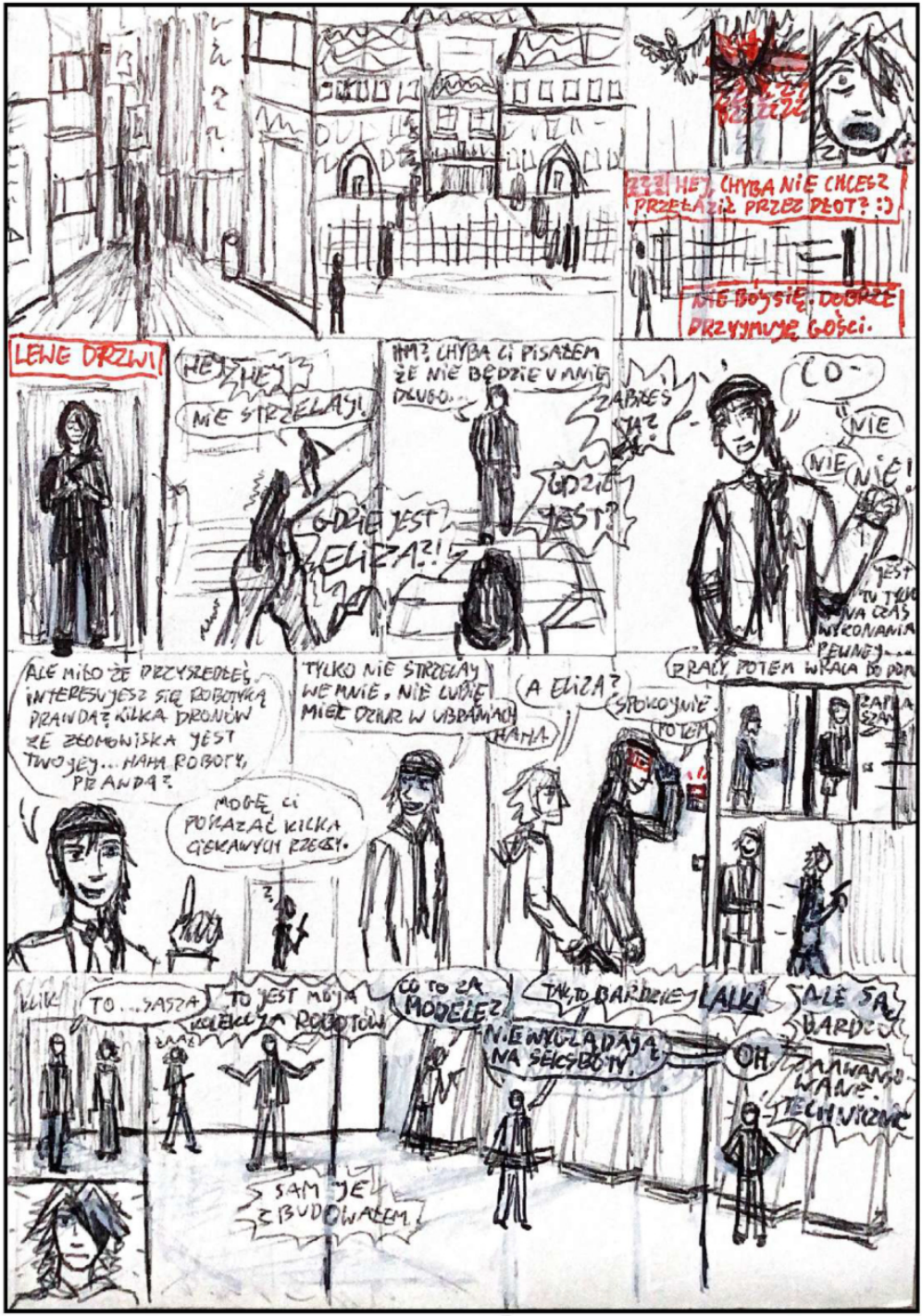

HEY, CHYBA NIE CHCESZ PRZEŁAZIĆ PRZEZ PŁOT? :)
NIE BÓJ SIĘ. DOBRZE PRZYJMUJĘ GOŚCI.
LEWE DRZWI
HEY HEY
NIE STRZELAJ!
GDZIE JEST ELIZA?!
HM? CHYBA CI PISAŁEM ŻE NIE BĘDZIE U MNIE DŁUGO...
ZABIŁEŚ JĄ?
GDZIE JEST?
CO-
NIE
NIE
NIE!
JEST TU TYLKO NA CZAS WYKONANIA PEWNEJ...
PRACY POTEM WRACA DO DOM
ALE MIŁO ŻE PRZYSZEDŁEŚ. INTERESUJESZ SIĘ ROBOTYKĄ PRAWDA? KILKA DRONÓW ZE ZŁOMOWISKA JEST TWOJEJ... HAHA ROBOTY, PRAWDA?
MOGĘ CI POKAZAĆ KILKA CIEKAWYCH RZECZY.
TYLKO NIE STRZELAJ WE MNIE, NIE LUBIĘ MIEĆ DZIUR W UBRANIACH
HAHA
A ELIZA?
SPOKOJNIE. POTEM
KLIK
TO... SASZA
TO JEST MOJA KOLEKCJA ROBOTÓW
CO TO ZA MODELE?
TAK, TO BARDZIEJ LALKI
ALE SĄ BARDZO
NIE WYGLĄDAJĄ NA SEKSBOTY.
OH
SAM JE ZBUDOWAŁEM.

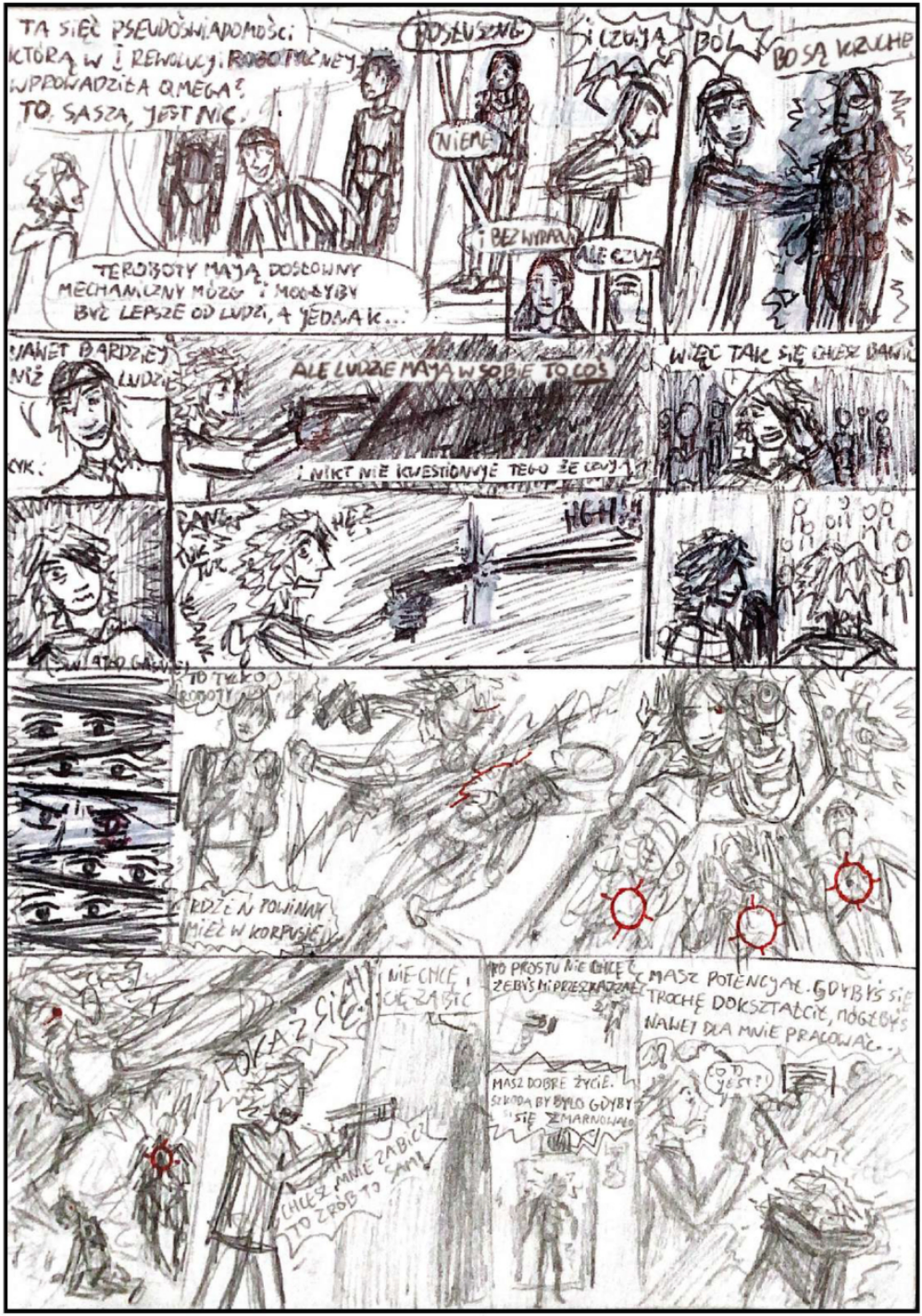
TA SIĘĆ PSEUDOŚWIADOMOŚCI KTÓRĄ W I REWOLUCJI ROBOTYCZNEJ WPROWADZIŁA OMEGA? TO, SASZA, JEST NIC.
POSŁUSZNE
NIEME
I CZUJĄ
BÓL
BO SĄ KRUCHE
I BEZ WYPADKU
ALE CZUJĄ
TE ROBOTY MAJĄ DOSŁOWNY MECHANICZNY MÓZG I MOGŁYBY BYĆ LEPSZE OD LUDZI, A JEDNAK...
NAWET BARDZIEJ NIŻ LUDZIE
ALE LUDZIE MAJĄ W SOBIE TO COŚ
I NIKT NIE KWESTIONUJE TEGO ŻE CZUJĄ
WIĘC TAK SIĘ CHCESZ BAWIĆ
HĘ?
HGH!!
TO TYLKO ROBOTY
RDZEŃ POWINNY MIEĆ W KORPUSIE
POKAŻ SIĘ!
NIE CHCĘ CIĘ ZABIĆ
TO PROSTU NIE CHCĘ ŻEBYŚ MI PRZESZKADZAŁ
MASZ POTENCJAŁ. GDYBYŚ SIĘ TROCHĘ DOKSZTAŁCIŁ, MÓGŁBYŚ NAWET DLA MNIE PRACOWAĆ...
MASZ DOBRE ŻYCIE. SZKODA BY BYŁO GDYBY SIĘ ZMARNOWAŁO
CO TO JEST?!
CHCESZ MNIE ZABIĆ? TO ZRÓB TO SAM!

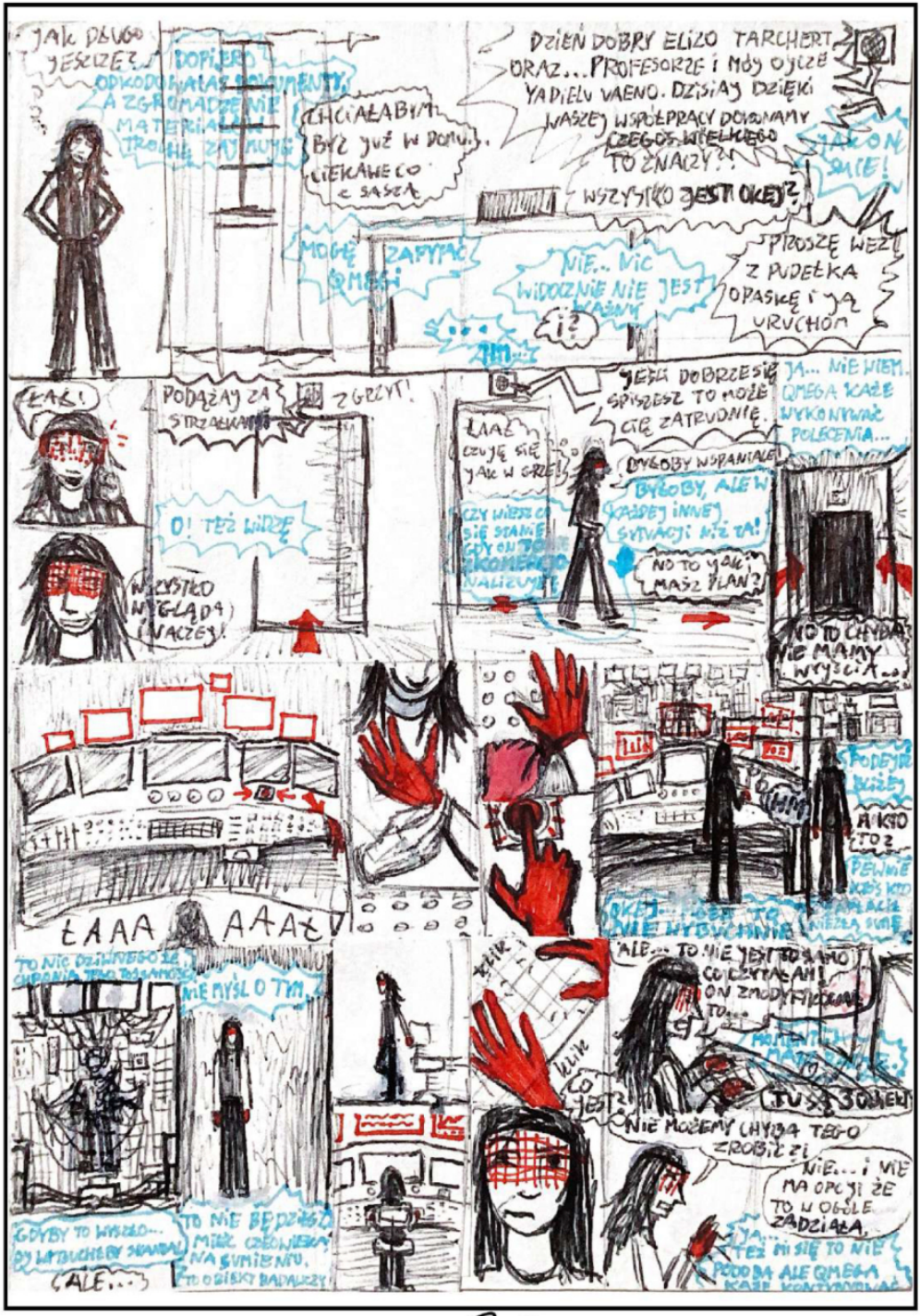
JAK DŁUGO JESZCZE?
DOPIERO ODKODOWAŁAŚ DOKUMENTY, A ZGROMADZENIE MATERIAŁÓW TROCHĘ ZAJMUJE
CHCIAŁABYM BYĆ JUŻ W DOMU... CIEKAWE CO Z SASZĄ
DZIEŃ DOBRY ELIZO TARCHERT, ORAZ... PROFESORZE I MÓJ OJCZE YADIELU VAENO. DZISIAJ DZIĘKI WASZEJ WSPÓŁPRACY DOKONAMY CZEGOŚ WIELKIEGO
TO ZNACZY?!
JAK ON SMIE!
WSZYSTKO JEST OKEJ?
MOGĘ ZAPYTAĆ QMEGI
NIE... NIC WIDOCZNIE NIE JEST KAŻNY
PROSZĘ WEZ! Z PUDEŁKA OPASKĘ I JĄ URUCHOM
I?
ŁAŁ!
PODĄŻAJ ZA STRZAŁKAMI
ZGRZYT!
O! TEŻ WIDZĘ
WSZYSTKO WYGLĄDA INACZEJ!
JEŚLI DOBRZE SIĘ SPISZESZ TO MOŻE CIĘ ZATRUDNIĘ.
ŁAAŁ CZUJĘ SIĘ JAK W GRZE!
CZY WIESZ CO SIĘ STANIE GDY ON TO ZKOMPENSJONALIZUJE?
BYŁOBY WSPANIALE!
BYŁOBY, ALE W KAŻDEJ INNEJ SYTUACJI NIŻ TA!
NO TO JAK MASZ PLAN?
JA... NIE WIEM. QMEGA KAŻE WYKONYWAĆ POLECENIA...
NO TO CHYBA NIE MAMY WYJŚCIA...
ŁAAA AAAŁ
PODEJDŹ BLIŻEJ
A KTO TO?
PEWNIE KTOŚ KTO ZAŁACIŁ NIEZŁĄ SUMĘ
OKEJ... GDY TO NIE WYBUCHNIE
TO NIC DZIWNEGO ŻE CHRONIĄ TEGO TOSSAMOŚCI
NIE MYŚL O TYM
GDYBY TO WYSZŁO... BY WYBUCHŁBY SKANDAL
ALE...
TO NIE BĘDZIESZ MIEĆ CZŁOWIEKA NA SUMIENIU. TO OBIEKT BADAWCZY
KLIK
KLIK
CO JEST?
ALE... TO NIE JEST TO SAMO CO CZYTAŁAM! ON ZMODYFIKOWAŁ TO...
MOMENTALNIE MATERIAŁY
TU SĄ 30 LIEK
NIE MOŻEMY CHYBA TEGO ZROBIĆ ZI
NIE... I NIE MA OPCJI ŻE TO W OGÓLE ZADZIAŁA.
JA... TEŻ MI SIĘ TO NIE PODOBA ALE QMEGA KAŻE KONTYNUOWAĆ

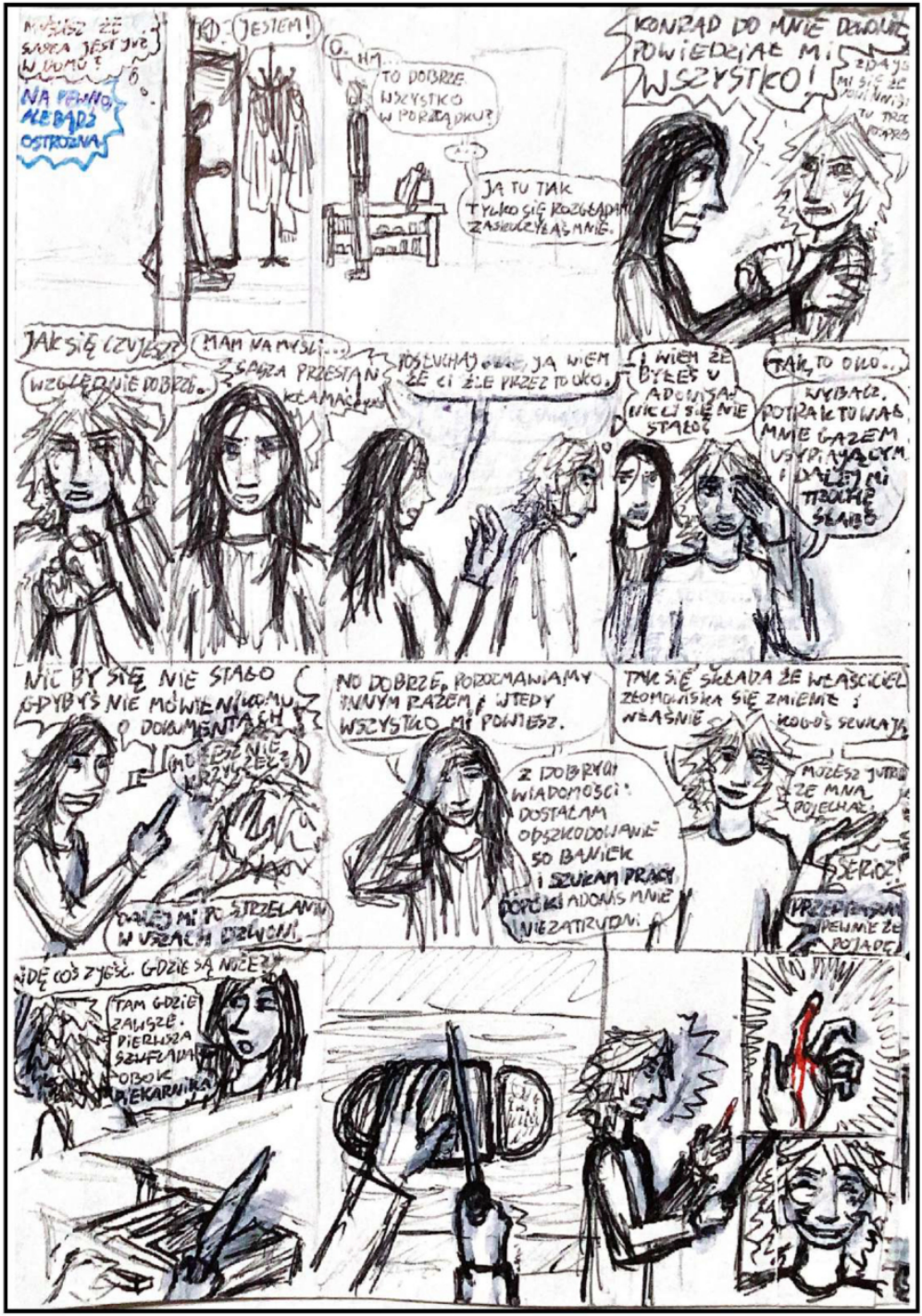
MYŚLISZ ŻE SASZA JEST JUŻ W DOMU?
NA PEWNO, ALE BĄDŹ OSTROŻNA
JESTEM!
O... HM... TO DOBRZE WSZYSTKO W PORZĄDKU?
JA TU TAK TYLKO SIĘ ROZGŁĄDAM ZASKOCZYŁAŚ MNIE.
KONRAD DO MNIE DZWONIŁ POWIEDZIAŁ MI WSZYSTKO!
ZDAJE MI SIĘ ŻE POWINNIŚ TU TROCHĘ POPRZEJ
JAK SIĘ CZUJESZ?
WZGLĘDNIE DOBRZE.
MAM NA MYŚLI...
SASZA PRZESTAŃ KŁAMAĆ
POSŁUCHAJ JA WIEM ŻE CI ŹLE PRZEZ TO OKO.
I WIEM ŻE BYŁEŚ U ADONISA. NIC CI SIĘ NIE STAŁO?
TAK, TO OKO...
WYBACZ. POTRAKTOWAŁ MNIE GAZEM USYPIAJĄCYM I DALEJ MI TROCHĘ SŁABO
NIC BY SIĘ NIE STAŁO GDYBYŚ NIE MÓWIŁ KOMU O DOKUMENTACH
MOŻESZ NIE KRZYCZEĆ?
DALEJ MI PO STRZELANIU W USZACH DZWONI.
NO DOBRZE, POROZMAWIAMY INNYM RAZEM I WTEDY WSZYSTKO MI POWIESZ.
Z DOBRYCH WIADOMOŚCI: DOSTAŁAM ODSZKODOWANIE 50 BANIEK I SZUKAM PRACY DOPÓKI ADONIS MNIE NIEZATRUDNI.
TAK SIĘ SKŁADA ŻE WŁAŚCICIEL ZŁOMOWISKA SIĘ ZMIENIŁ I WŁAŚNIE KOGOŚ SZUKAJĄ
MOŻESZ JUTRO ZE MNĄ POJECHAĆ.
SERIO?
PRZEPRASZAM PEWNIE ŻE POJADĘ
IDĘ COŚ ZJEŚĆ. GDZIE SĄ NOŻE?
TAM GDZIE ZAWSZE. PIERWSZA SZUFLADA OBOK PIEKARNIKA

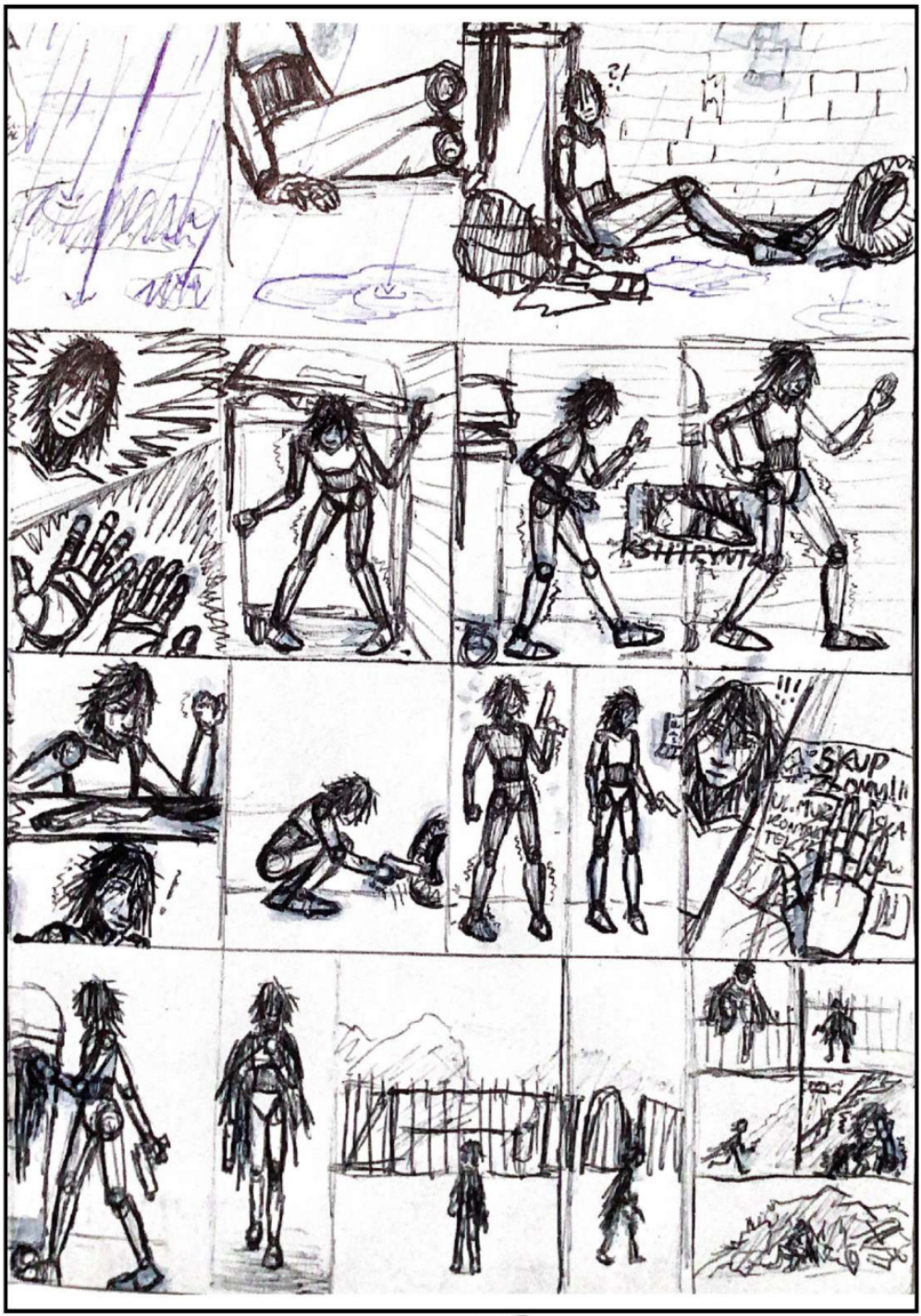
?!
!!!
SKUP
!


JEST TU.
WSZYSTKO OKEY, SASZA?
TAK.
WIĘĘĘC... TU MAMY ZŁOMOWISKO
EAE... OKEY I CO TU SIĘ ROBIŁ?
EEEEE...
WIESZ... TAKIE RZECZY JAK... ODBIERANIE ZŁOMU
HA HA.
OKEJ...
TO MOŻE POKAŻESZ MI GO GDZIE JEST?
MOŻE... K... KONRAD CI POKAŻE WSZYSTKO
HEJ KONRAD POKAŻESZ WSZYSTKO ELIZIE? I GDZIE JEST TOALETA?
TOALETA? TAM GDZIE ZAWSZE
NIE WIEM STRASZNE...
PRAWDĘ TU JEST TOALETA, ALE MAMY TEŻ MU-TOJA
CHOLERA CHOLERA CHOLERA
TRZEBA BYŁO W DOMU ZOSTAĆ A NIE ODSTAWIAĆ TEN... TEATRZYK
CZEGO SIĘ BOJĘ?
NIE ZROBIŁBY CZEGOŚ TAKIEGO.
A GDYBY JEDNAK TO MOGŁOBY BYĆ TAK KATARTYCZNE...
TEN... STRASZNY... NIGDY NIE DOTKNĘŁAM CZEGOŚ TAKIEGO...
TO ON POWINIEN SIĘ BAĆ


WLACZYL SIE?
CHYBA? JA W ZYCIU NIE WIDZIALEM CZEGOS.. TAKIEGO. TO TY SIE NA TYM ZNASZ.
NO PEWNIE..
MASZ TU JAKAS KAMERKE?
MHM!
DOBRA, DAWAJ
HEJ! WIEM ZE MNIE SLYSZYSZ. DLACZEGO CHCIALES ZABIC SASZE?!
CHWILA, CHWILA.. A-157. PRZECIEZ TO JEDEN Z TYCH TRZECH OBIEKTÓW Z EKSPERYMENTU U ADONISA..
GADAJ DLACZEGO! ON NIC NIE ZROBIL. TO JA PRZEPROWADZILAM EKSPERYMENT.
...TY.....ZNISZCZ. ZNISZCZ MNIE ELIZA.....ALBO TYLKO...WLACZ.....A TYM RAZEM ZROBIE TO POPRAWNIE _
NIE, OMEGA WYMAGA ABY ZYL.
EKSPERYMENT SIE POWIODL, PRAWDA? BYLES CZLOWIEKIEM
STRZELILES SOBIE W LEB TAK INTUICYJNIE. ROBOTY MAJA "MÓZG" GDZIE INDZIEJ..
CZEGO NIE UMIESZ ZROZUMIEC?
ZNISZCZ MNIE! NIE JESTEM
TWOIM PROBLEMEM. TO NIE JEST
TWOJA SPRAWA. TO NIE JEST
TWOJA DECYZJA. NIE JESTEM
TWOIM PROBLEMEM NIE JESTEM
NIE JESTEM NIE JESTEM NIE
JESTEM NIE JESTEM NIE JESTEM
TWOIM PROBLEMEM
NIE JESTEM TWOIM PROBLEMEM
...
DLACZEGO SASZA BYL TWOIM CELEM? ZNASZ GO?
JAK SIE NAZYWASZ?
CHYBA ŻE..
NIE.
MUSZĘ ZAPYTAĆ O COŚ SASZĘ
SASZA
TWIERDZI
I JAK TAM?
OKEEEJ, OKEJ. MASZ MNIE. ŁAAE! NIE JESTEM SASZA
Z KRWI I KOŚCI...
CHOCIAŻ... NUDNE, IMIĘ ZOSTAŃMY PRZY ADONIS
SASZA... PO PROSTU..., POWIEDZ MI COŚ CO TYLKO TY BYŚ WIEDZIAŁ.
ALE JESTEM SASZĄ.
BOŻE! JAK DOBRE BYĆ CZŁOWIEKIEM
NIE... TO... ZNACZY ŻE...
CZYLI NA PRAWDĘ TO JEST TERAZ SASZA?
ŻAL GO ALE...
JAK... JAK MOGŁEŚ?
JAK... JAK JA MOGŁAM...
ZAINSPIROWAŁ MNIE TROCHĘ, CHOCIAŻ MOŻE INNYM RAZEM. CHCĘ JESZCZE TROCHĘ POBYĆ PRAWDZIWĄ LUDZKĄ ISTOTĄ
ZAMORDUJĘ GO
CIĄG DALSZY NASTĄPI KIEDYŚ.



Konrad "Koko" Okoński

Robię webkomiksy - Kij w Dupie, Necros i inne!

Rysowałem komiks24 kilka razy wcześniej!

kokoart.net

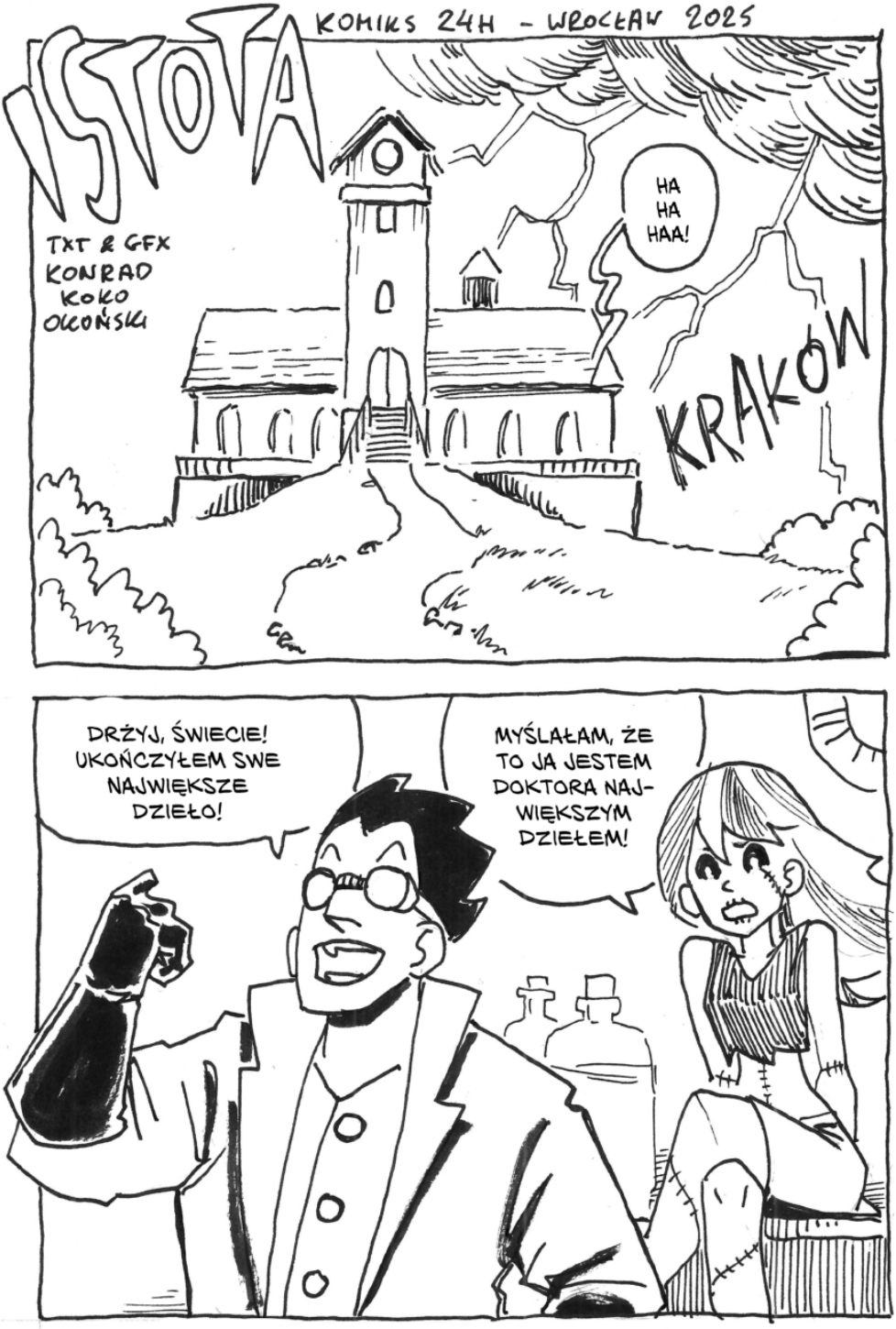
KOMIKS 24H - WROCŁAW 2025
ISTOTA
TXT & GFX
KONRAD
KOKO
OKOŃSKI
HA
HA
HAA!
KRAKÓW
DRŻYJ, ŚWIECIE!
UKOŃCZYŁEM SWE
NAJWIĘKSZE
DZIEŁO!
MYŚLAŁAM, ŻE
TO JA JESTEM
DOKTORA NAJ-
WIĘKSZYM
DZIEŁEM!


FRANCZESKO!
BYŁAŚ NAJWIĘKSZĄ -MINUTĘ TEMU, ZANIM UKOŃCZYŁEM **TO!**
OTO ISTOTA DOSKONAŁA!
CZUJĘ SIĘ TROCHĘ URAŻONA.
NAZWĘ CIĘ **KEANU.**


NIE ROZUMIEM, CO W NIEJ **IDEALNEGO.**
STWORZYŁEM JĄ-
Z MIESZANKI **PERFEKCYJNYCH** SKŁADNIKÓW!
DIAMENT!
MIĘKKI, NIEPERFUMOWANY PAPIER TOALETOWY!
SPECJALNE, WIELOPŁYTOWE WYDANIE WŁADCY PIERŚCIENI!
WERSJA KINOWA, CZY ROZSZERZONA?
OBIE!
O RETY!

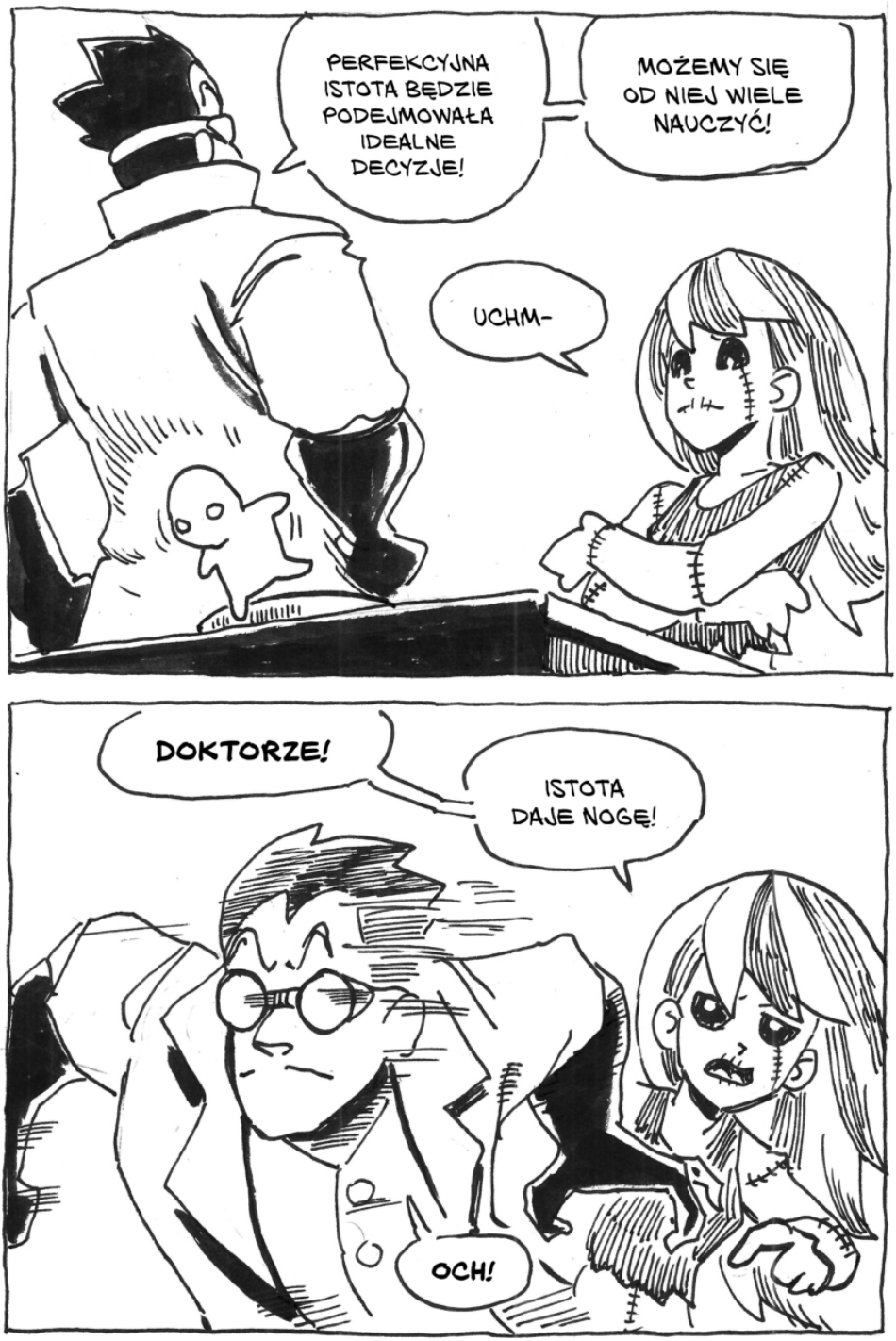
PERFEKCYJNA ISTOTA BĘDZIE PODEJMOWAŁA IDEALNE DECYZJE!
MOŻEMY SIĘ OD NIEJ WIELE NAUCZYĆ!
UCHM-
DOKTORZE!
ISTOTA DAJE NOGĘ!
OCH!


ZA NIĄ!
NIE MOŻEMY PRZEGAPIĆ ANI SEKUNDY!
POSZŁA DO LODÓWKI!
OCZYWIŚCIE!
INSTYNKT KAŻE JEJ SIĘ POŻYWIĆ!
CIEKAWE, CO WYBIERZE!


ZJADA DUŻO NIEZDROWYCH RZECZY Z TWOJEJ PÓŁKI NA SPECJALNE OKAZJE.
NIEZDROWYCH- DLA NAS! ALE PERFEKCYJNA ISTOTA MA IDEALNE TRAWIENIE!
NA WSZELKI WYPADEK KUPMY WIĘCEJ NIEZDROWEGO ŻARCIA!
ZJADŁ LODÓWKĘ.
GRUPPP
MNAAAHHH
!!!


TO ZMIENIA CAŁE MOJE PODEJŚCIE DO ŻYWIENIA! CZEMU NIE ZJEŚĆ LODÓWKI? GENIALNE!
DOKTORZE, KAŻDA ZMIANA W PAŃSKIEJ DIECIE WYJDZIE PANU NA DOBRE.

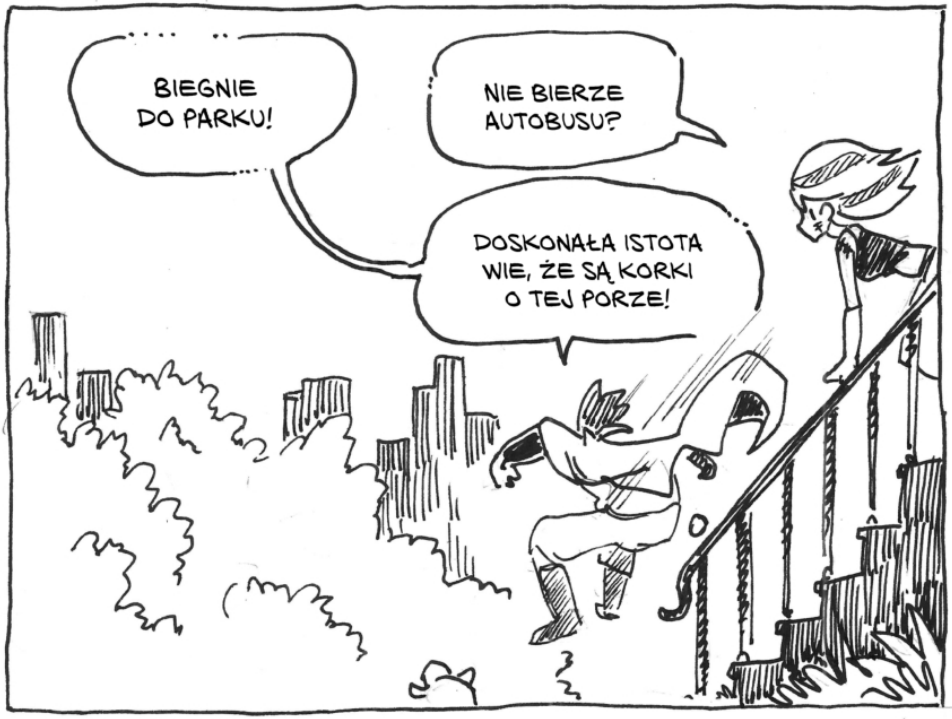
BIEGNIE DO PARKU!
NIE BIERZE AUTOBUSU?
DOSKONAŁA ISTOTA WIE, ŻE SĄ KORKI O TEJ PORZE!


WRRR
HAU HAU HAU!
POGRYZŁA SIĘ Z PSEM!
INTERESUJĄCE! PEWNIE ZAZNACZA SWOJĄ DOMINACJĘ!
WRRAU
GRRR

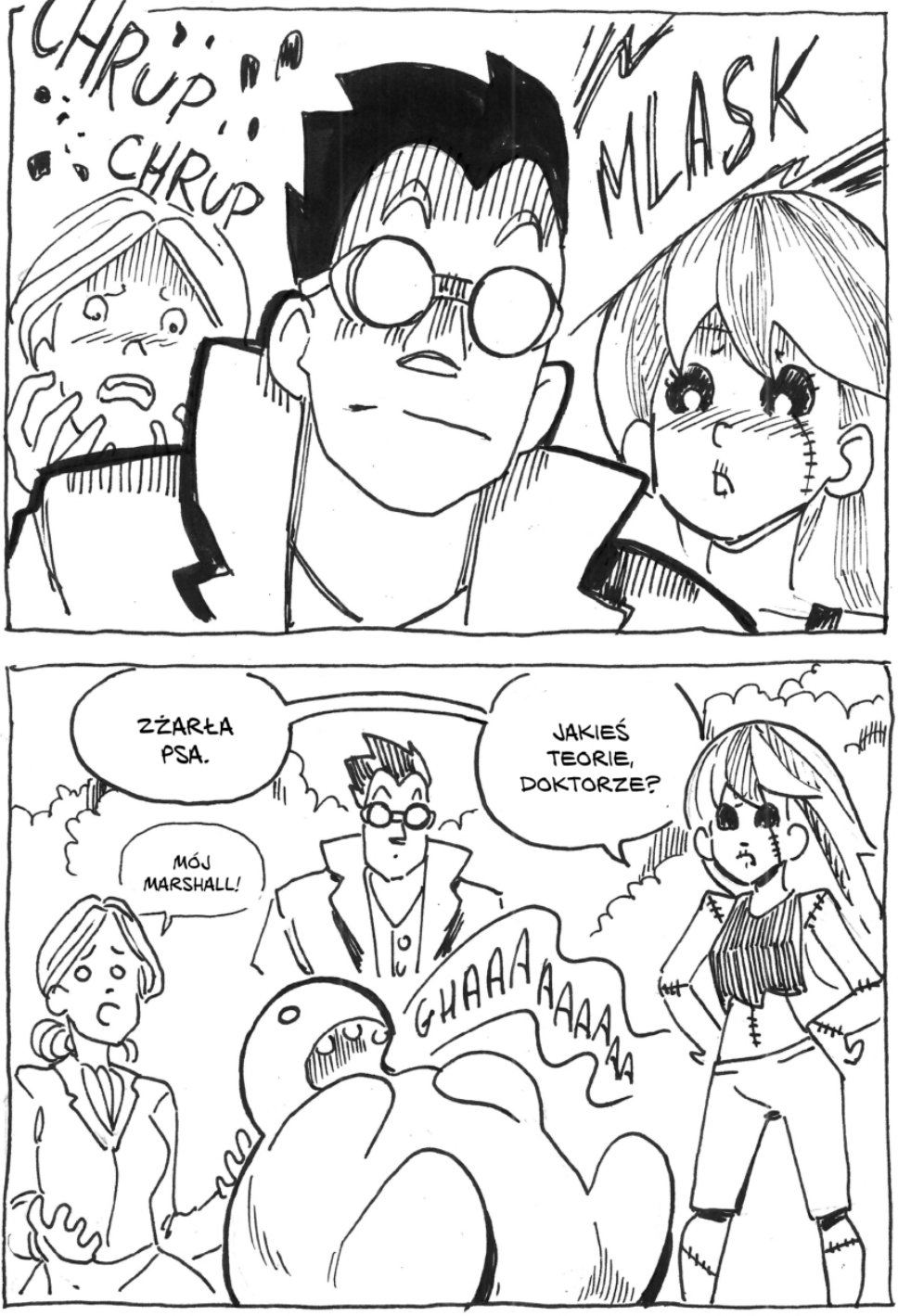
CHRUP
CHRUP
MLASK
ZŻARŁA PSA.
MÓJ MARSHALL!
GHAAAAAAAAA
JAKIEŚ TEORIE, DOKTORZE?


EKHM-
- POWSZECHNIE WIADOMO, ŻE KOTY SĄ LEPSZE I NIKT NIE LUBI PSÓW-
PSY SĄ CUDOWNE!
N-NAPRAWDĘ? W TAKIM RAZIE MOŻE DOSKONAŁA ISTOTA CHCE MIEĆ PSA BLISKO? A GDZIE BLIŻEJ, NIŻ W BRZUSZKU?

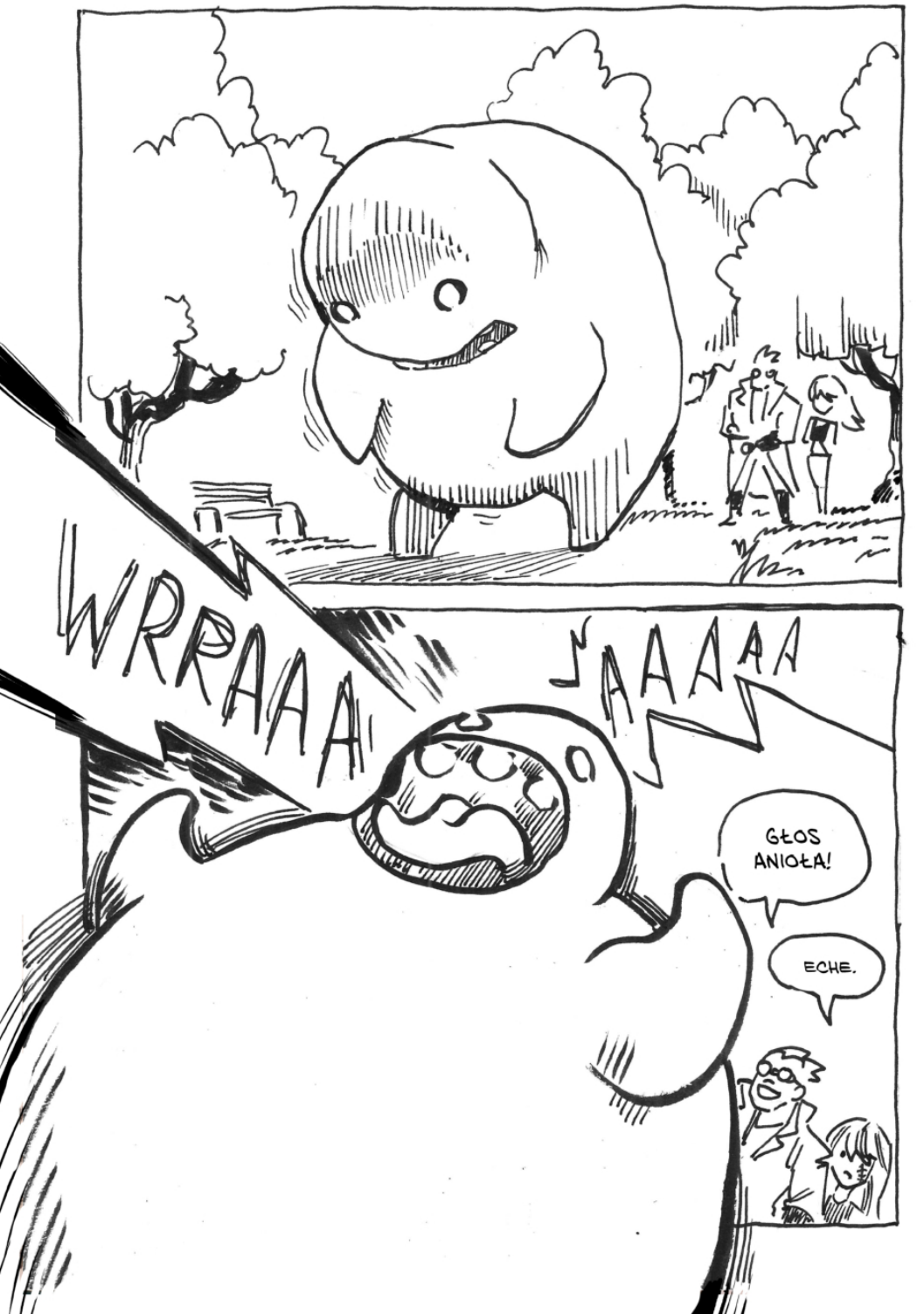
WRRAAA!
AAAAA
GŁOS ANIOŁA!
ECHE.


GRAAAAAAAAAAA
TUP
TUP
TUP
TUP
RAAAAA
FLIP
FLAP


JAKA SIŁA!
POWAB!
WYWRACA SAMOCHODY!
JEST EKOLOGICZNIE ŚWIADOMA!
ROZUMIE, ŻE OSOBISTY TRANSPORT SPALINOWY RUINUJE PRZESTRZENIE MIEJSKIE!
ZJADA TEŻ ROWER!
PEWNIE ELEKTRYCZNY!


DOKTORZE, ZNAJDZIE PAN WYJAŚNIENIE NA **WSZYSTKO,** CO ZROBI PAŃSKI POTWÓR!
NIC BARDZIEJ MYLNEGO!
JA, JAKO ISTOTA NIE-DOAKONAŁA, NIE POTRAFIĘ ZROZUMIEĆ PEŁNI GŁĘBI KEANU!
RRROOOARRR
KRACH
KUBUDU!

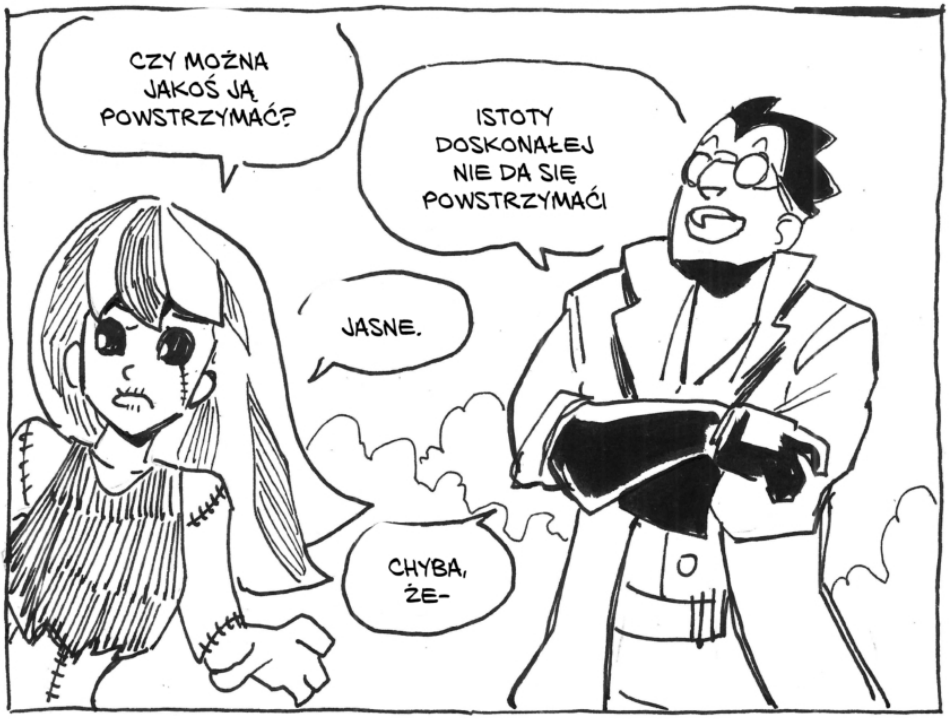
CZY MOŻNA JAKOŚ JĄ POWSTRZYMAĆ?
ISTOTY DOSKONAŁEJ NIE DA SIĘ POWSTRZYMAĆ!
JASNE.
CHYBA, ŻE-


- CZYSTĄ ESENCJĄ **PŁYNNEJ FUSZERKI!**
X

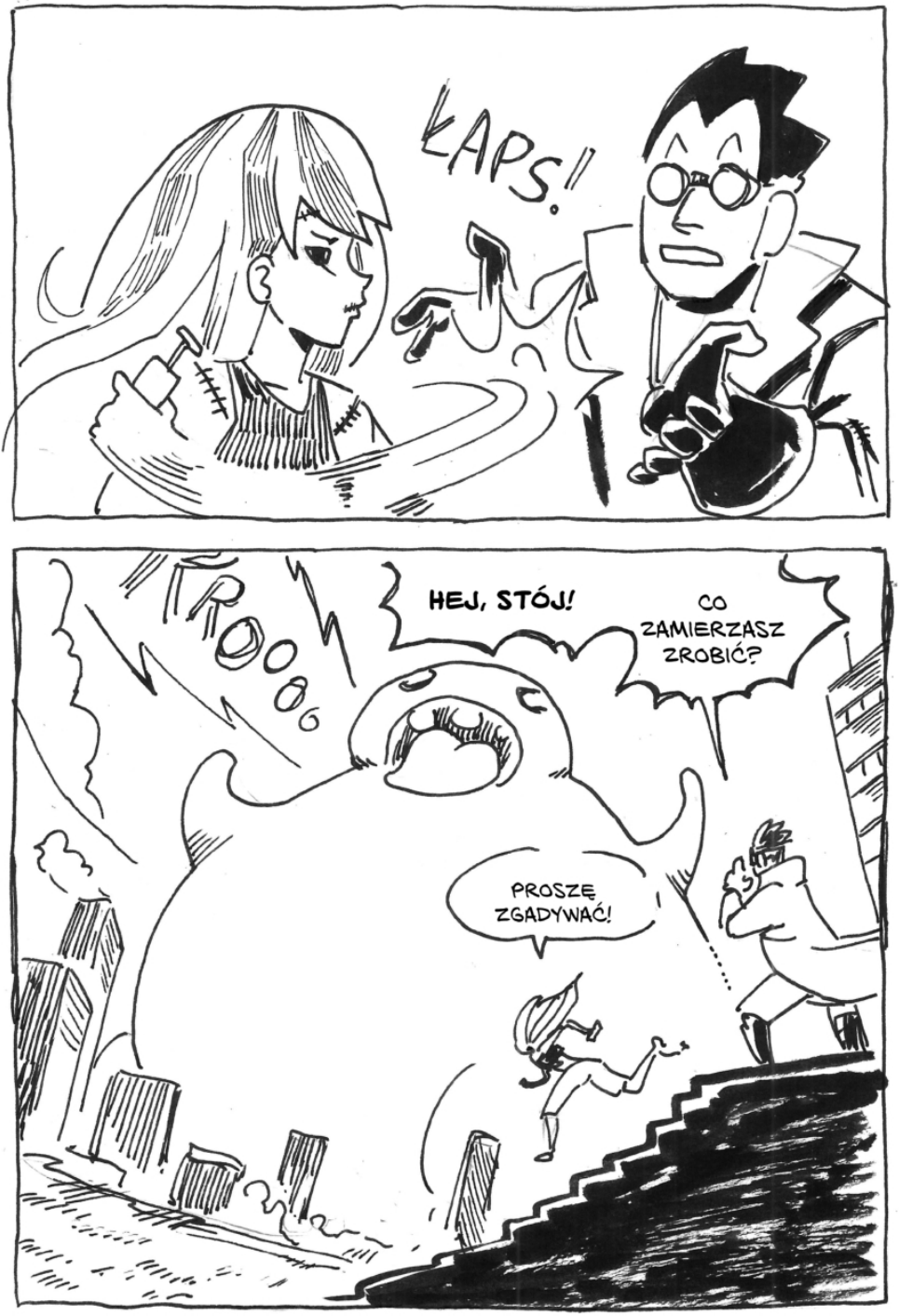
ŁAPS!
ROOO
HEJ, STÓJ!
CO ZAMIERZASZ ZROBIĆ?
PROSZĘ ZGADYWAĆ!

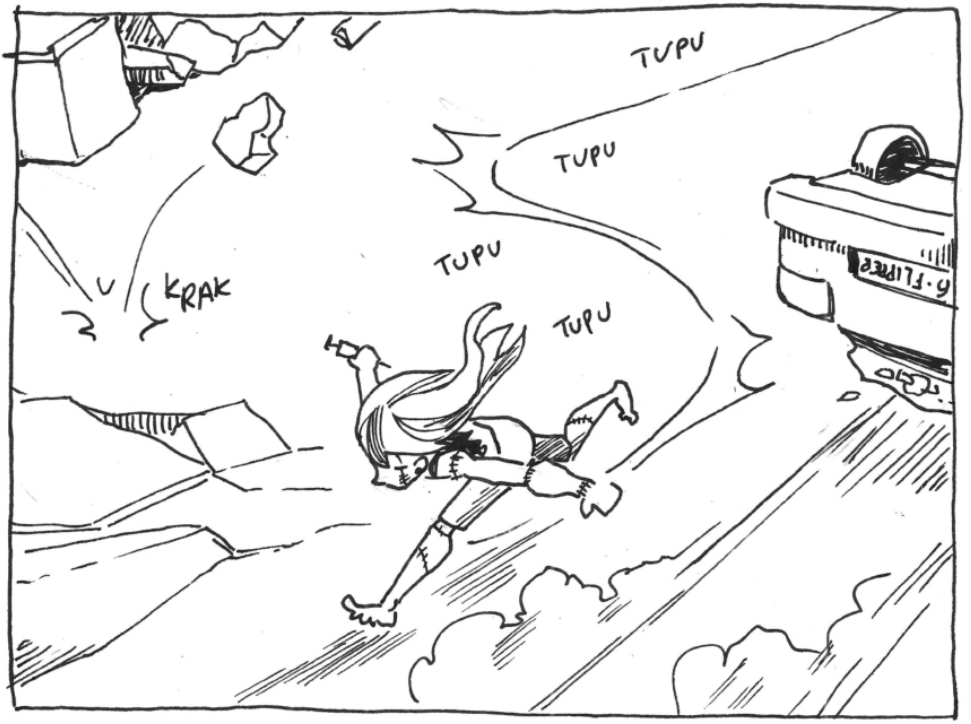
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
KRAK

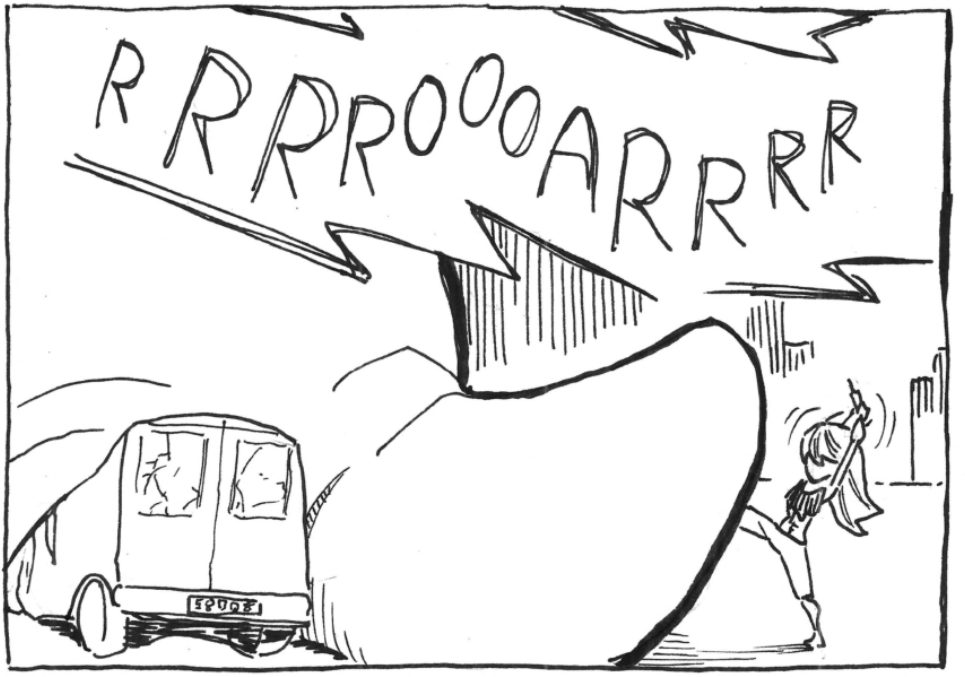
RRRROOOARRRR

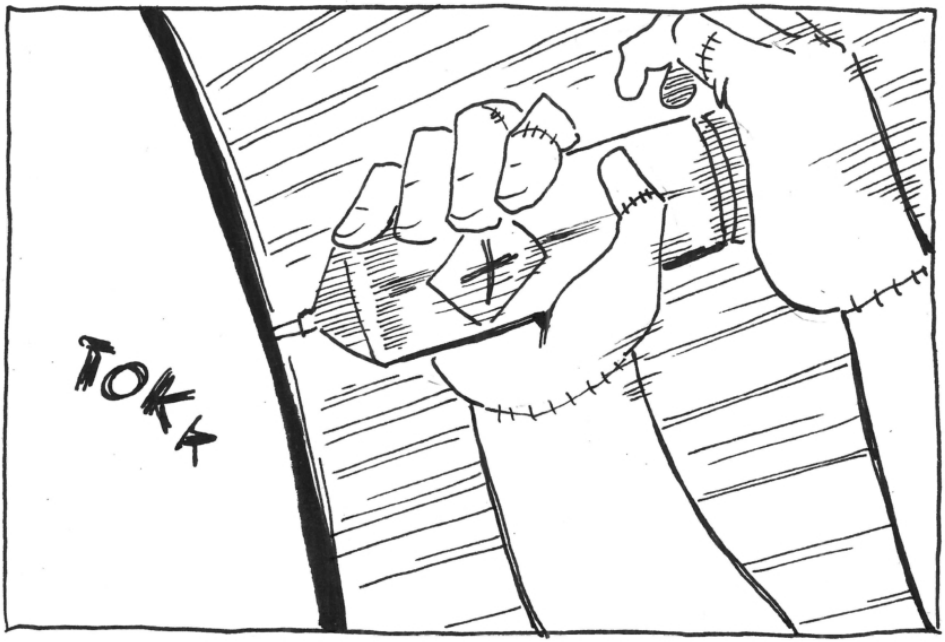
TOKK

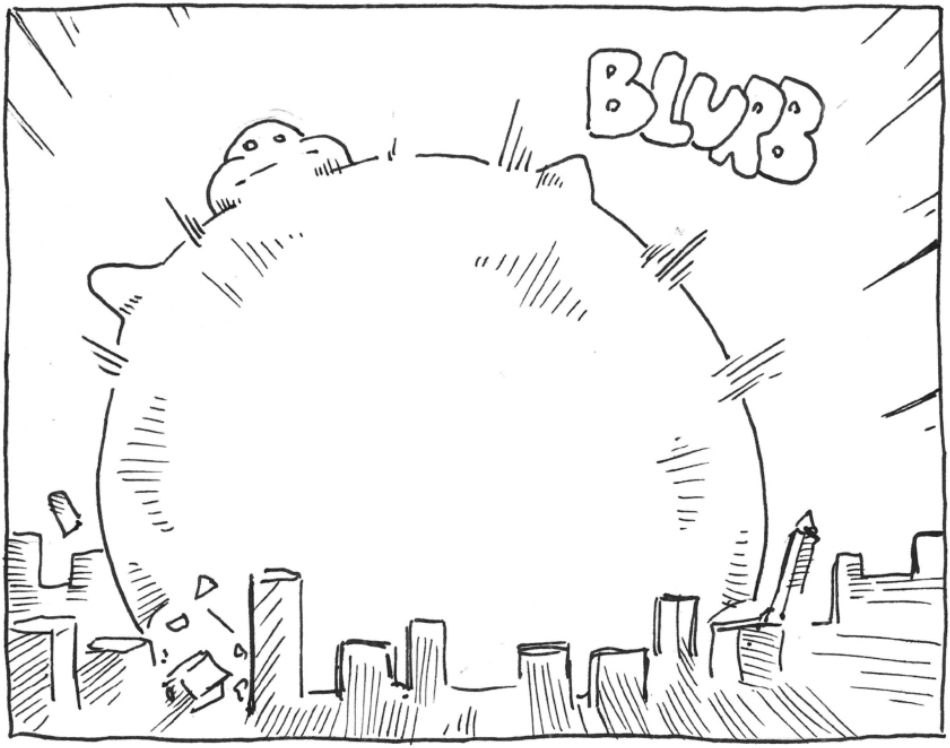
BLURB

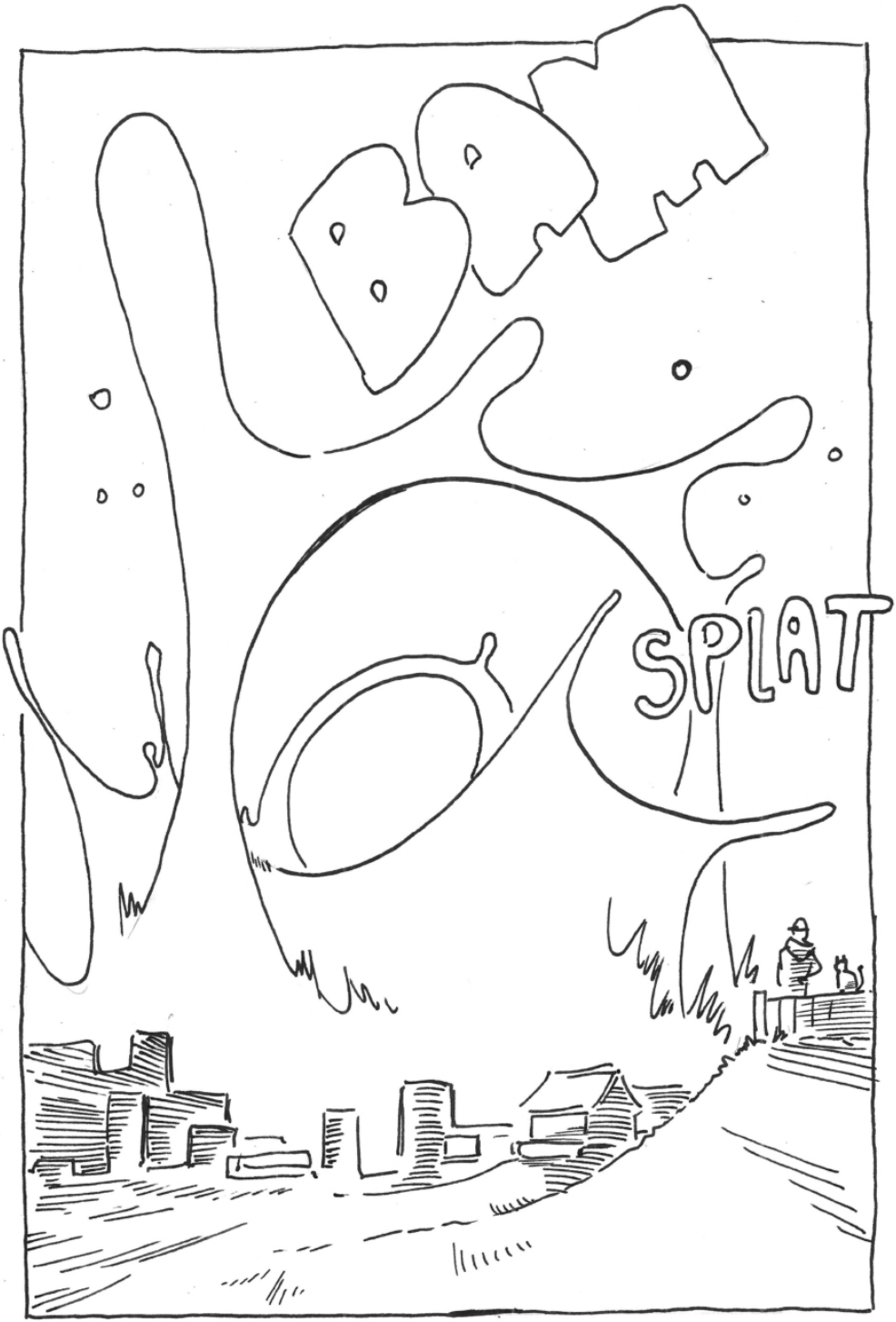
BAM
SPLAT

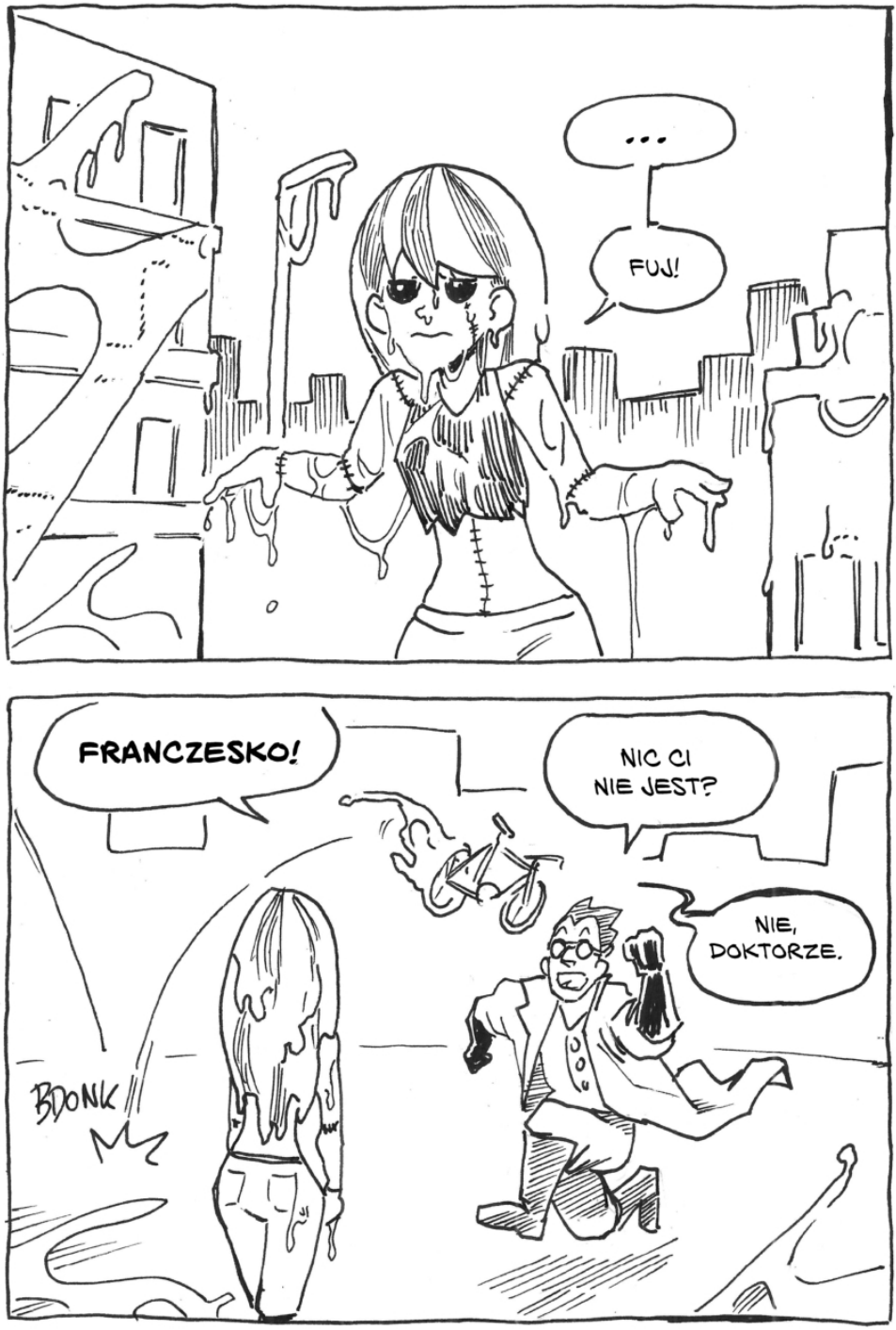
...
FUJ!
FRANCZESKO!
NIC CI NIE JEST?
NIE, DOKTORZE.
BDONK


PRZEPRASZAM, DOKTORZE.
ZNISZCZYŁAM PANA NAJWIĘKSZE DZIEŁO.
NATURALNIE! NIE JESTEŚ DOSKONAŁA!


ZA TO PERFEKCYJNA ISTOTA NIE ROBI NICZEGO PRZYPADKOWO!
JEŚLI WYBUCHŁA, TO TAK MIAŁO NYĆ!
ACHA.


NA CO TE WIADRA, DOKTORZE?
TO PERFEKCYJNE PRÓBKI IDEALNEJ ISTOTY!


KOMU W DROGĘ TEMU SZLAM!
BADANIA SAME SIĘ NIE ZROBIĄ!

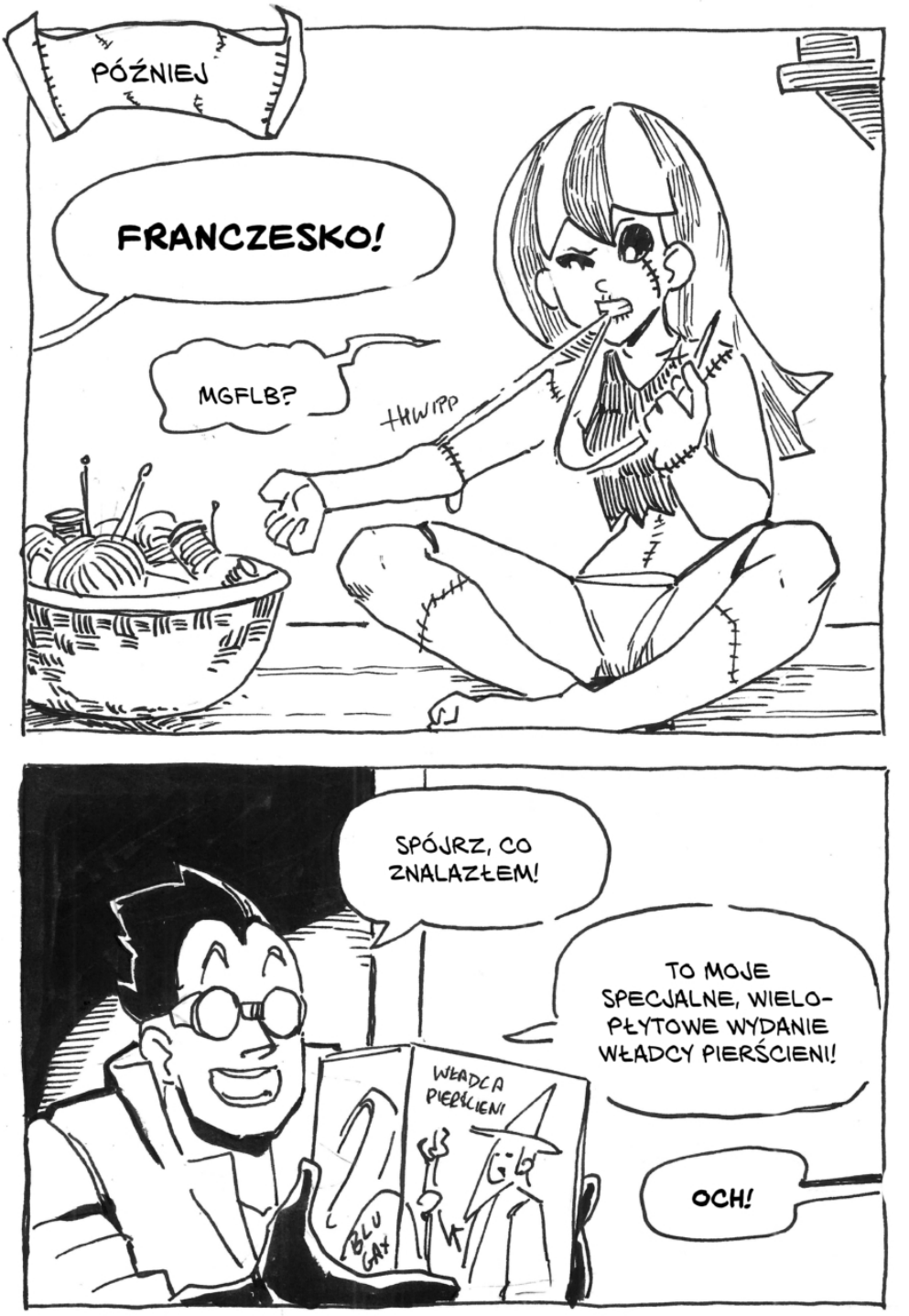
PÓŹNIEJ
FRANCZESKO!
MGFLB?
HHWIPP
SPÓJRZ, CO ZNALAZŁEM!
TO MOJE SPECJALNE, WIELO-PŁYTOWE WYDANIE WŁADCY PIERŚCIENI!
OCH!
WŁADCA PIERŚCIENI
BLU GAX


UŻYŁEM INNEGO FILMU JAKO ISTOTNEGO SKŁADNIKA!
WIĘC IDEALNA ISTOTA NIE BYŁA W ISTOCIE IDEALNA?
ISTOTNIE!
ONE BOXSET TO RULE THEM ALL
BLU GAY
ALE JAKI FILM PRZYCZYNIŁ SIĘ DO STWORZENIA TAK DURNEGO, NISZCZYCIELSKIEGO POTWORA?
JAKIŚ HOLLYWOODZKI SKOK NA KASĘ!
HA! HA!
ŻARTOWAŁEM, SZCZUR WPADŁ DO KADZI.
FIN!



Joanna “konwalia620” Piec

Rysowaniem pasjonuję się już od dziecka. Jestem autorką komiksu "Kocia Gwiazda", który jest na NamiComi. Na swoim Instagramie umieszczam również fankomiks "Gentian's dream". To mój 4 maraton, w którym tworzę historię składającą się na jeden komiks.

@konwalia620


JESZCZE JEDNE ZAKUPY I DO DOMU
DOBRZE, ŻE PANI NIE MIESZKA TAK DALEKO.
INACZEJ BYŁOBY CIĘŻKO.
CIEKAWE, CZY BĘDZIE MIEĆ DZISIAJ CIEKAWĄ HISTORIĘ DO OPOWIEDZENIA.


O, JUŻ JESTEM.
PROSZĘ PANI!
CO.... A TO PANI!
O TO WSPANIALE, JUŻ PO NIE SCHODZĘ!
PRZYNIOSŁAM ZAKUPY!
OSTROŻNIE!
NIECH SIĘ PANI NIE ŚPIESZY, JA NIE UCIEKNĘ.
SKRZYP


DZIĘKUJĘ!
JAK Z NOGĄ?
JUŻ CORAZ LEPIEJ, NIEDŁUGO BĘDĘ JUŻ MOGŁA SAMA CHODZIĆ NA ZAKUPY.
BARDZO MNIE TO CIESZY!
NIE MUSISZ SIĘ O MNIE MARTWIĆ
NIESTETY, NIE MAM DZISIAJ DLA CIEBIE HISTORII, ALE NASTĘPNYM RAZEM BĘDĄ AŻ DWIE!
SUPER!
TO JA SPADAM DO DOMU! DO WIDZENIA PANI!

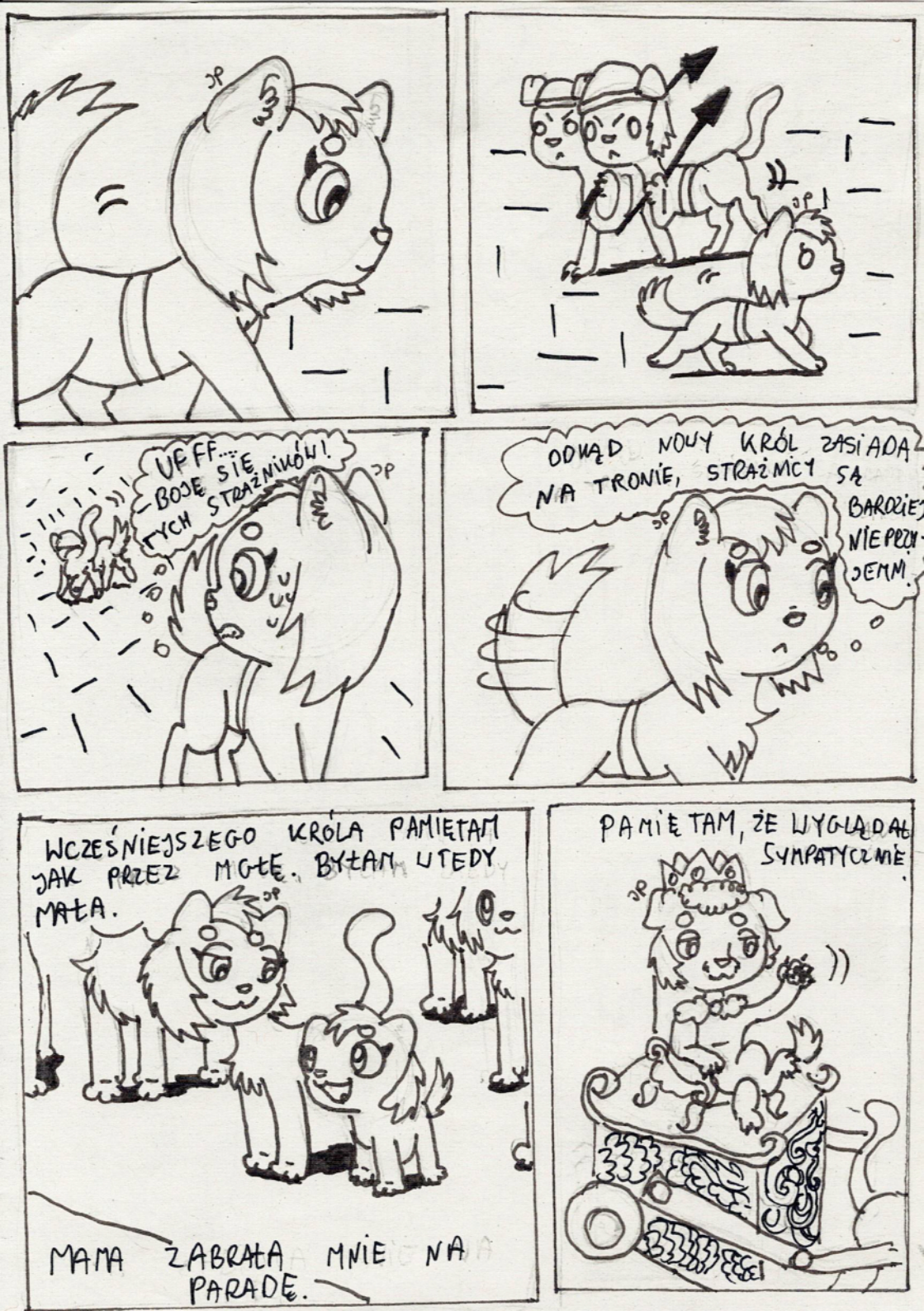
UFFF... BOJĘ SIĘ TYCH STRAŻNIKÓW!
ODWIEDZ NOWY KRÓL ZASIADA NA TRONIE, STRAŻNICY SĄ BARDZIEJ NIEPRZYJEMNI.
WCZEŚNIEJSZEGO KRÓLA PAMIĘTAM JAK PRZEZ MGŁĘ. BYŁAM WTEDY MAŁA.
MAMA ZABRAŁA MNIE NA PARADĘ.
PAMIĘTAM, ŻE WYGLĄDAŁ SYMPATYCZNIE.

ALE KIEDY NASTAŁ NOWY KRÓL, WSZYSTKO SIĘ ZMIENIŁO



ARMIA WZROSŁA WIELOKROTNIE I STAŁA SIĘ BRUTALNA.

NIE WIADOMO, CO SIĘ STAŁO ZE STARYM KRÓLEM



MÓWI SIĘ, ŻE KRYSZTAŁ GO ODRZUCIŁ

A TO BARDZO POWAŻNA SPRAWA



KRYSZTAŁ STUŻY KOLEJNYM KRÓLOM I POMAGA IM RZĄDZIĆ

ALE JEŚLI KRÓL ZROBI COŚ BARDZO ZŁEGO





KRYSZTAŁ MOŻE GO WYKLUCZYĆ, WYBIERAJĄC INNEGO Z RODZINY KRÓLEWSKIEJ

CHOCIAŻ CIĘŻKO MI UWIERZYĆ W WINĘ STAREGO KRÓLA






BEZPIECZNIEJ SIĘ NIE WYCHYLAĆ.
LEPIEJ ZADAĆ SOBIE INNE PYTANIE, NP. CO ZROBIĆ NA OBIAD?
MNIAM, ZJADŁABYM TE PYSZNE POLĘDWICZKI, CO SPRÓBOWAŁAM KIEDYŚ U KOLEGI
DOBRZE, ŻE MAM PRZEPIS!
POWINNAM MIEĆ TEŻ WSZYSTKIE SKŁADNIKI
TO SZYKUJE SIĘ PYSZNY POSIŁEK!

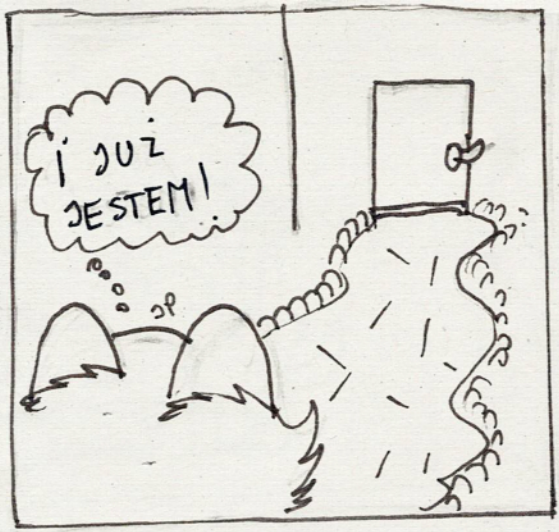
I JUŻ JESTEM!
OTWÓRZ

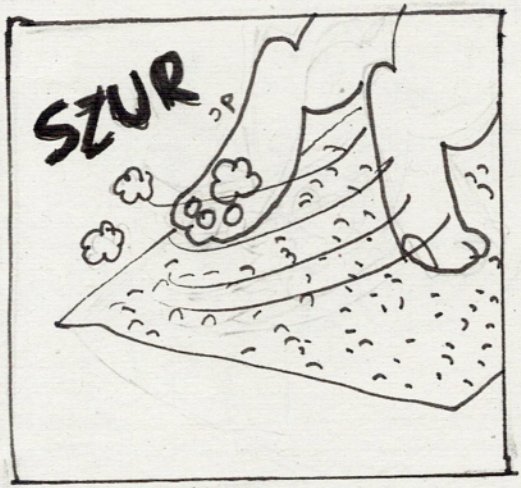
SZUR


A TERAZ CZAS NA OBIAD!


KLANK


SKLIEERK


HMMM....
TSSS
JP
WCIĄŻ NIE MOGĘ SIĘ UWOLNIĆ OD TEGO PYTANIA
PRZECIEŻ BYŁ DOBRYM KRÓLEM! DLACZEGO UWIERZYLIŚMY OD RAZU W JEGO WINĘ?
ZJEM I AŻ TO SPRAWDZĘ!
OD CZEGO ZACZĄĆ?


NO JASNE! BIBLIOTEKA!
BIBLIOTEKA
TU WSZYSTKIEGO SIĘ DOWIEM!
WIEDZO NADCHODZĘ!
KSIĄŻKI O HISTORII POWINNY BYĆ MNIEJ WIĘCEJ....
TU!
HISTORIA
HARFY
HAFTY
HAFCIKI
HIS
HAFTY
HAFTY
HAFTY


JP
WYSTARCZĄ TE.
JP
UFFF
JP
HISTORIA
DOBRA A TERAZ.....
JP
FRUSZ
JP
KRÓL PANUJE DO TERAZ
HM TU NIC NIE MA
SPRAWDZIMY DRUGĄ
JP

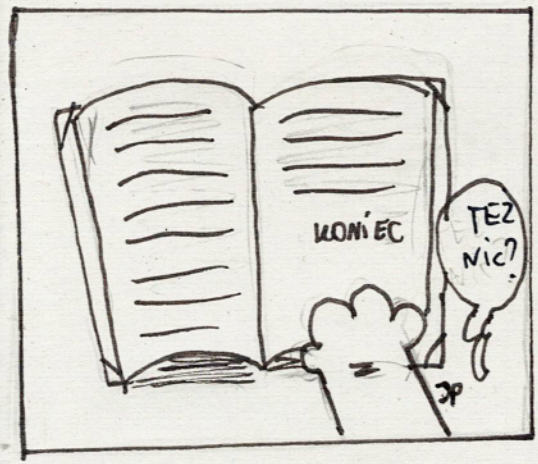
KONIEC
TEŻ NIC?
ZZ
ZP

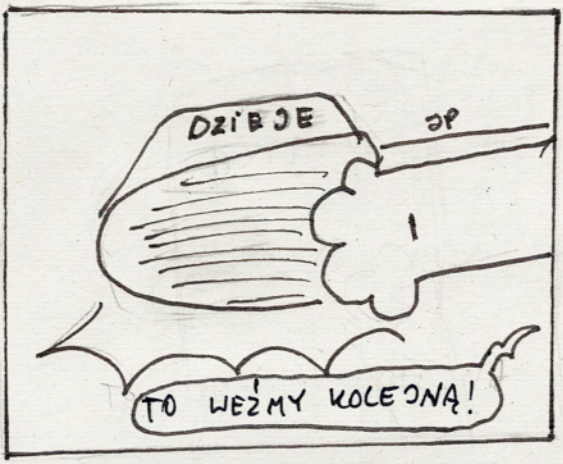
DZIEJE
ZP
TO WEŹMY KOLEJNĄ!


ZP
HMMM....


ZP
TU TEŻ?
KONIEC
ZZ


TA JEST NAJNOWSZA, WIĘC MUSI COŚ TU BYĆ!
ZP
WERT


O, TU SĄ OSTATNIE WYDARZENIA.
ZP
ZZ

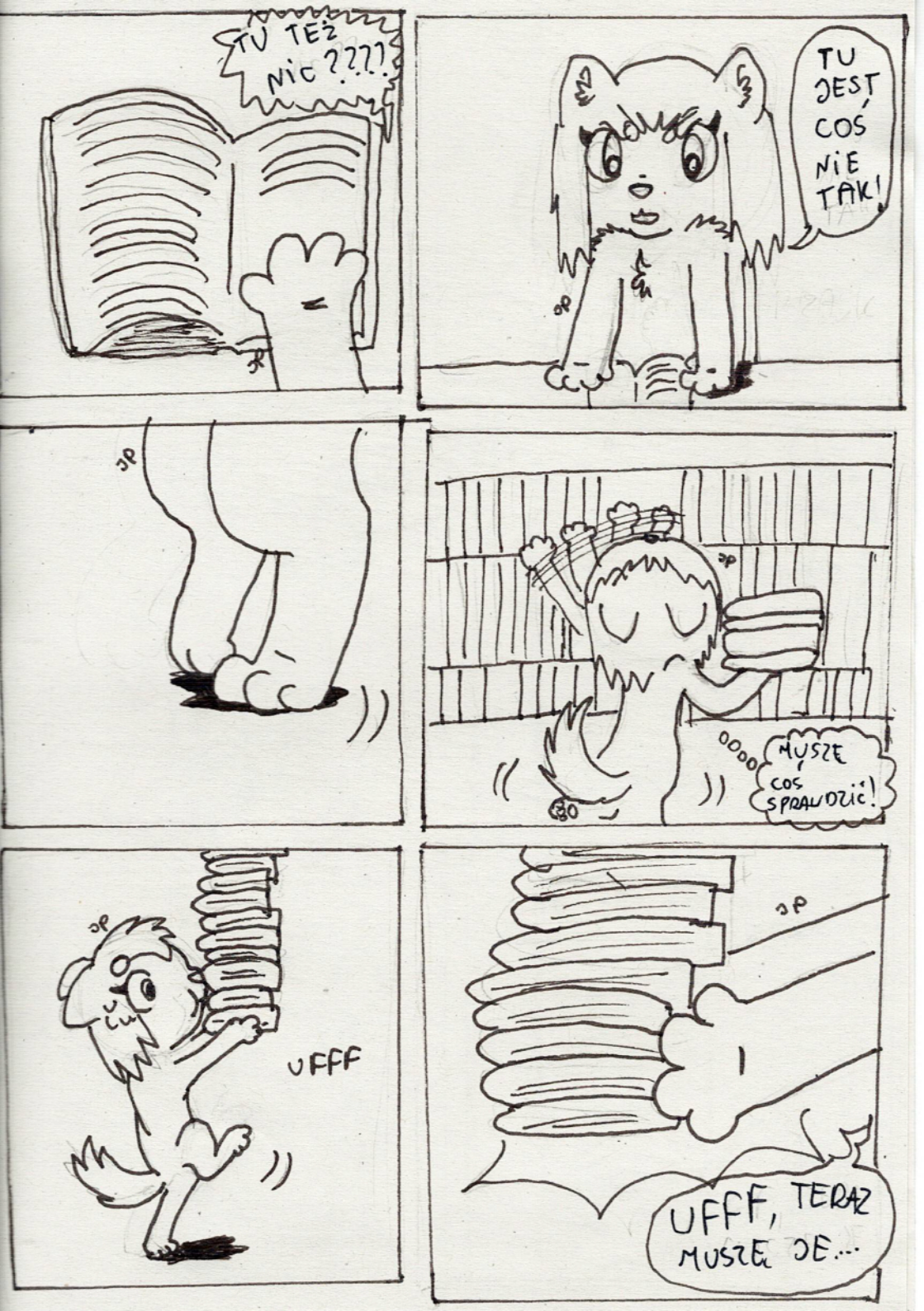
TU TEŻ NIC ????!
TU JEST COŚ NIE TAK!
MUSZĘ COŚ SPRAWDZIĆ!
UFFF
UFFF, TERAZ MUSZĘ JE...





... PRZECZYTAĆ!






UFFF PRZEJRZAŁAM CHYBA ZE 100 KSIĄŻEK!
OP
ZAMK
A ODPOWIEDZI JAK NIE BYŁO TAK NIE MA
CÓŻ, COŚ TU JEST NIE TAK....
PSSST
HĘ?
PODEJDŹ TUTAJ
MOGĘ POMÓC CI ZROZUMIEĆ ISTOTĘ, ALE MUSISZ PODEJŚĆ W NOCY PRZED NAJSTARSZY BUDYNEK W MIEŚCIE


TAM ZNAJDZIESZ ODPOWIEDZI NA WSZYSTKIE PYTANIA!
TYLKO ANI SŁOWA!
I ZMYKAJ!
?
CO....
DZIŚ 20:00
POCZEKAJ!
HM?


JA NIE WIEM NIC O PANU!
DP


DP
NAGLE DOSTAJĘ INFORMACJĘ OD KOGOŚ KOGO NIE ZNAM.


WSZYSTKIEGO DOWIESZ SIĘ DZISIAJ WIECZOREM.
DP


NIE MOŻEMY GŁOŚNO O TYM MÓWIĆ. NIE TYLKO ŚCIANY MAJĄ USZY.
DP




DP


CZEMU CZUJĘ SIĘ ŹLE, JAKBYM POPEŁNIAŁA PRZESTĘPSTWO?
CZEMU W OGÓLE TU IDĘ?
DLACZEGO MUSI TO BYĆ SEKRET?
DOBRA, TO CHYBA TE DRZWI
PUK PUK
HASŁO?


H...HASŁO?
A....ALE....
SKĄD MAM JE WZIĄĆ? NIKT MI NIE POWIEDZIAŁ!
SPOKOJNIE!
ONA JEST ZE MNĄ!
A, TO PAN!
A HASŁO TO KOLIBER.
OTWÓRZ
IDŹ ZA MNĄ, TYLKO OSTROŻNIE.


ZA TYMI DRZWIAMI ZNAJDUJĄ SIĘ ODPOWIEDZI NA TWOJE PYTANIA
PO WYJŚCIU ZADAM CI JEDNO PYTANIE I MUSISZ NA NIE ODPOWIEDZIEĆ.
PYCH


:P
:P
WŁAŚCIWIE TO, CO WSZYSCY. STARY KRÓL ZROBIŁ COŚ ZŁEGO I KRYSZTAŁ WYBRAŁ NOWEGO KRÓLA
:P
ZACZNIJMY OD POCZĄTKU: CO WIESZ O KRÓLU?
:P


TO NIEPRAWDA
DLACZEGO?
POZWÓL, ŻE WYJAŚNIĘ
W TEJ KSIĄŻCE OPISANE SĄ MOCE KRYSZTAŁU
ZOBACZ SAMA!
KRYSZTAŁ LECZENIA
POSIADA MOC DOBRYCH KRÓLOW
ALE TO NIE WSZYSTKO
POMAGA KRÓLOM W RZĄDZENIU
A OSTATNIO ODKRYTO, ŻE DZIĘKI NIEMU PLONY MOGĄ BYĆ WIĘKSZE
A MIĘSO BOGATSZE W BIAŁKO.
DZIĘKI TEMU „NIE TRZEBA SIĘ BĘDZIE

KAMIEŃ TEŻ POMAGA



UE UTAŚCIŁYCH OSŁADACH

JEDNAK POTRAFI TEŻ

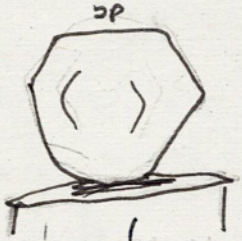

ODDZIAŁYWAĆ NA PAMIĘĆ



TAK, Z REGUŁY W TEN SPOSÓB MOŻNA LECZYĆ TRAUMY



UŻYWA SIĘ GO W PRZYPADKACH NIEROKUJĄCYCH POPRAWY, ŻEBY POMÓC NORMALNIE ŻYĆ

NIESTETY PEWNEGO FERALNEGO DNIA

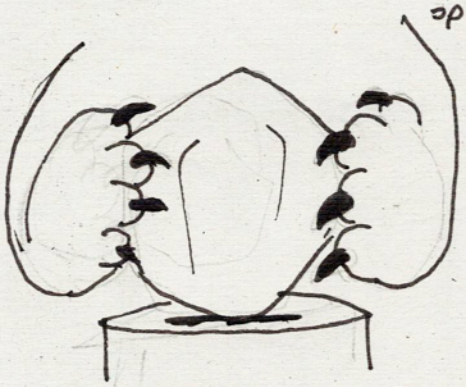

KAMIEŃ SKRADZIONO

SPRAWCA UŻYŁ JEGO MOCY



ŻEBY ZMIENIĆ RZECZY-WISTOŚĆ

SPRAWIŁ, ŻE WSZYSCY UWIERZYLI, ŻE KRÓL ZROBIŁ COŚ ZŁEGO



NAWET SAM ŁOWCA



I PRZEKONAŁ WSZYSTKICH, ŻE KAMIEŃ WYBRAŁ GO NA KRÓLA

STARY KRÓL ZOSTAŁ WYGNANY, NIE WIEMY NAWET GDZIE





CZYLI MÓWISZ, ŻE....

TAK, TERAŹNIEJSZY KRÓL TO



UZURPATOR

A.... ALE JAK TO MU SIĘ UDAŁO? PRZECIEŻ KAMIEŃ SŁUCHA TYLKO KRÓLÓW!



NIESTETY TUTAJ WYDARZYŁO SIĘ NIESZCZĘŚCIE



JAKIŚ CZAS TEMU KRÓL POZWOLIŁ UCZONYM SKORZYSTAĆ Z KAMIENIA NA POTRZEBY NAUKI

UCZENI SZUKALI POMOCY NA MAŁE PLONY



W KSIĘGACH ZNALEŹLI INFORMACJĘ O WPŁYWANIU KAMIENIA NA RZECZYWISTOŚĆ

KIEDY IM SIĘ UDAŁO, BYLI ZACHWYCENI, KRÓL TAKŻE



MOGLI POMÓC, NARODOWI I POWSTRZYMAĆ GŁÓD

NIESTETY, PODCZAS ODKŁADANIA KAMIENIA NA MIEJSCE, CO POWODUJE, ŻE KLEJNOT ODZYSKUJE MOCE, COŚ MUSIAŁO SIĘ STAĆ I KAMIEŃ ZOSTAŁ SKRADZIONY

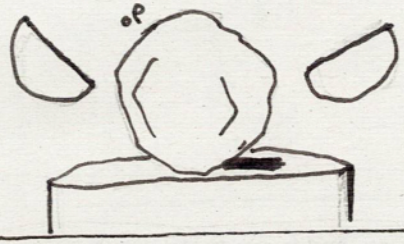

PODCZAS TRANSPORTU KAMIENIA KAŻDA ZŁA, WOLA MOŻE GO ZATRUĆ

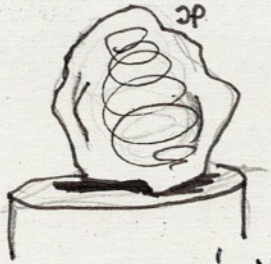

PRZEZ CO, CHOĆ NIECHĘTNIE WYKONUJE POLECENIA KRÓLA

I TAKA WŁAŚNIE JEST ISTOTA SPRAWY



KONIEC



Magdalena “Kayokokai947” Piec

Hejka! Kocham rysować i pisać! Mam już za sobą debiut autorski, pragnę zostać także ilustratorką. Komiksy rysuję odkąd nauczyłam się pisać. Uwielbiam kreskówki i anime. Tworzę także fandubbing i luźne animacje.

@Kayokokai947 0


EKHEM!
BYŁUM TAKIE MAŁU!
SZEPTEM
MUSISZ BYĆ CICHO! MOŻE UKRYJMY SIĘ GDZIEŚ, BO NAS ZOBACZĄ!
WYCOF
BAM
OJ!
WYCOF
SCHOW
SŁYSZAŁEŚ?! KTOŚ TU JEST!
???
SŁYSZAŁEM! ALE NIE ZMIENIAMY PLANU!
JUŻ I TAK ZAPÓŹNO NA TO


TRZASK
OMG! IDĄ! GDYBY NAPRAWDĘ NIC NIE ZAUWAŻYLI!
NIE ZAUWAŻĄ, WIERZ MI!
TUP TUP
I JAK? OBUDZIŁO SIĘ?
O-OCZYWIŚCIE!
A TEN TO KTO?
NIE ZNASZ GO?
OCZYWIŚCIE, ŻE NIE
CZYLI TYLKO TUTAJ SIĘ Z NIM SPOTYKAŁUŚ?
WYDAJE MI SIĘ ŻE TAK
TROCHĘ DZIWNE
WIEM! ALE NAPRAWDĘ NIE MOGĘ GO!
NIBY TAKI ZAINTERESOWANY TOBĄ, A ZNIKA NAGLE Z TWOJEGO ŻYCIA ODRAZU JAK SIĘ POJAWIŁ


NO WŁAŚNIE!
WYCHYL
TO JEST TA ISTOTA!
W KOŃCU SIĘ UDAŁO!
?
MOŻE I NIC JESZCZE NIE ROZUMIESZ, ALE JAK PODROŚNIESZ...
MACHU MACHU
GDY TYLKO OBJAWIĄ SIĘ MOCE, MACIE MNIE ZAWIADOMIĆ!!
TAK JEST!


TO DLATEGO TAK SIĘ Z TYM ŚPIESZĄ! PRAGNĄ GO ZADOWOLIĆ!
SZEPTEM
ZERK
PORAŻKA
SERIO. TAKI BYŁUM?
NIE PRZESADZAJ
NO CÓŻ... BYŁUŚ SŁODKIM DZIECKIEM.
PRZECIEŻ TO TWARZ NIESKALANA ROZUMEM!
BŁYSK
O SZLAG!
MIAŁUŚ BYĆ CICHO
ODWRÓĆ
INTRUZ! PIELĘGNIARZE ŁAPCIE GO!
NIE WIDZĄ PODOBIEŃSTWA?!
TO CHYBA LEPIEJ!

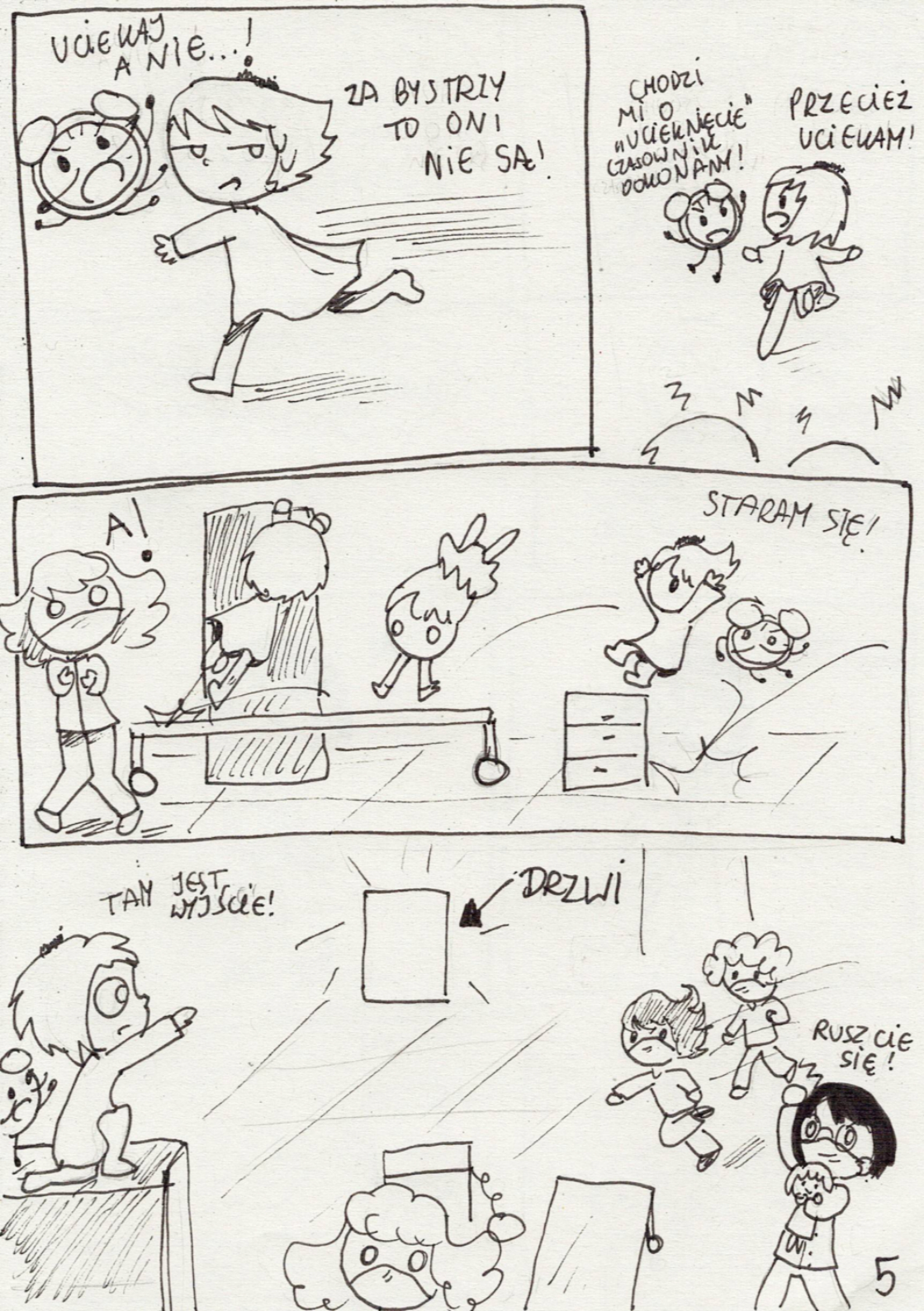
UCIEKAJ A NIE...!
ZA BYSTRZY TO ONI NIE SĄ!
CHODZI MI O „UCIEKNIĘCIE" CZASOWNIK DOKONANY!
PRZECIEŻ UCIEKAM!
A!
STARAM SIĘ!
TAM JEST WYJŚCIE!
DRZWI
RUSZCIE SIĘ!
5


MUSISZ UWAŻAĆ, BY NIE DAĆ SIĘ ZŁAPAĆ!
WIEM, BĘDZIE PO WSZYSTKIM
GOTOWY?
NIE NIE ROZUMIESZ JESTEŚMY NIEMATERIALNI DLA LUDZI!
A NO TAK... RACZEJ TO BĘDZIE TRUDNE DO WYTŁUMACZENIA...
NO...
HMM...
STOP
UCIEKAJCIE!
HĘ?
E?


PRZYJRZYJCIE SIĘ TEMU DZIECKU!
ON SZLAG!
ZERK
A TERAZ TEMU!
ONU SĄ PODOBNI DO SIEBIE TYLKO TUN NA GÓRZE JEST STARSZY!
OJEJ! OJEJ!
TO OZNACZA...
ALE NIE CHCESZ ODKRYĆ SWOJEJ PRZESZŁOŚCI?
A... TAK!
UCIEKAJMY W NASZE CZASY! SZYBKO!
JAK NIE ODKRYJĄ, TO NIE BĘDĘ MIAŁ


OLEJ! SKUP SIĘ!
BĘDZIE TRUDNO!
STRES
STRES
SKUP SIĘ!
OH!
CO SIĘ STAŁO?
UDAŁO CI SIĘ!
TAK..
DALEJ NIE WIEM CZYM JESTEM, ALE TERAZ MAM JESZCZE WIĘCEJ PYTAŃ!
KIM SĄ CI LUDZIE?
CO MI WSTRZYKNIĘTO?
DLACZEGO SĄ AŻ TAK MNĄ ZAFASCYNOWANI?
CZY ZMIENIŁEM PRZESZŁOŚĆ?

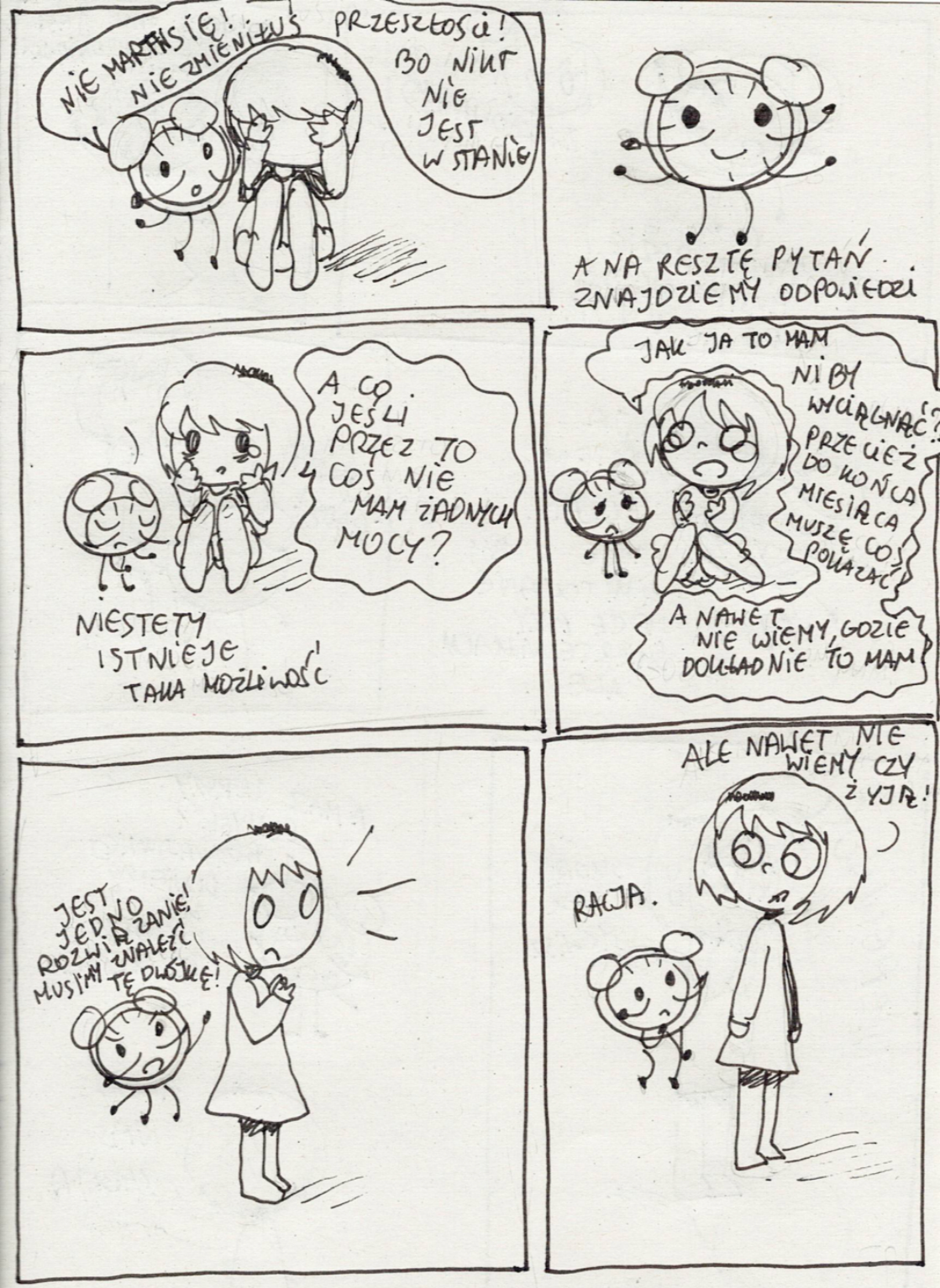
NIE MARTW SIĘ! NIE ZMIENISZ PRZESZŁOŚCI!
BO NIKT NIE JEST W STANIE
A NA RESZTĘ PYTAŃ ZNAJDZIEMY ODPOWIEDZI
A CO JEŚLI PRZEZ TO COŚ NIE MAM ŻADNYCH MOCY?
NIESTETY ISTNIEJE TAKA MOŻLIWOŚĆ
JAK JA TO MAM NIBY WYGRAĆ?! PRZECIEŻ DO KOŃCA MIESIĄCA MUSZĘ COŚ POWIĄZAĆ
A NAWET NIE WIEMY, GDZIE DOKŁADNIE TO MAM
JEST JEDNO ROZWIĄZANIE! MUSIMY ZNALEŹĆ TĘ DZIÓWKĘ!
ALE NAWET NIE WIEMY CZY ŻYJE!
RACJA.


ZWARIOWAŁEŚ?!
W TAKIM RAZIE MUSIMY WEJŚĆ DO ARCHIWUM!
WIDZIAŁEŚ JAK JEST CHRONIONE!
AJA JESTEM CZAS! MOŻE I MAM LIMITOWANE MOCE PRZY ŚMIERTELNIKACH ALE...
DAMY RADĘ!
NIEPEWNOŚĆ
SUORO TAK MÓWISZ
A MASZ LEPSZY POMYSŁ? PRZYNAJMNIEJ DOWIEMY SIĘ IMION TEJ DWÓJKI
ALBO NAS ZABIJĄ

I TAK CHCĄ TO ZROBIĆ ZA MIESIĄC!

MASZ RACJĘ...

TO DZIŚ W NOCY SPRÓBUJEMY?

WIECZOREM...

NADSZEDŁ CZAS...

MUSIMY!

W DOTOMOŚĆ

OUEJ..

WSTAŃ

MUSZĘ TO ZROBIĆ! TO JEDYNA SZANSA, BY CZEGOŚ SIĘ DOWIEDZIEĆ.

AŻ WRACAJĄ WSPOMNIENIA...


PAMIĘTAM JAK CHCIAŁUM UCIEC STĄD... PRAWIE MI SIĘ UDAŁO.
))


TYM RAZEM MISJA ZAKOŃCZY SIĘ SUKCESEM!
PCHNIJ


LEKARZ
MUSZĘ JAKOŚ WEJŚĆ DO ARCHIWUM

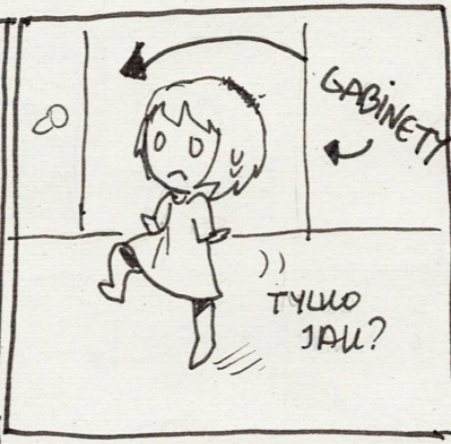
GABINETY
))
TYLKO JAK?


GAZYN
CZAS MI POMOŻE! MA NA MNIE CZEKAĆ NIEDALEKO!
))

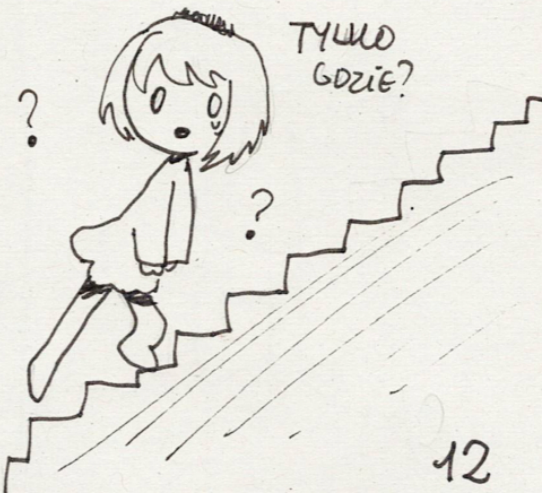
TYLKO GDZIE?
?
?


ARCHIWUM JEST NA TYM PIĘTRZE...
JESTEM!
SORKI...
MOŻESZ MNIE TAK NIE STRASZYĆ?!
JAKI MAMY PLAN?
SPOKOJNIE! DAMY RADĘ!
WEJŚCIA PILNUJĄ UZBROJENI STRAŻNICY
DOBRA, JESTEŚMY!
WIDZĘ!

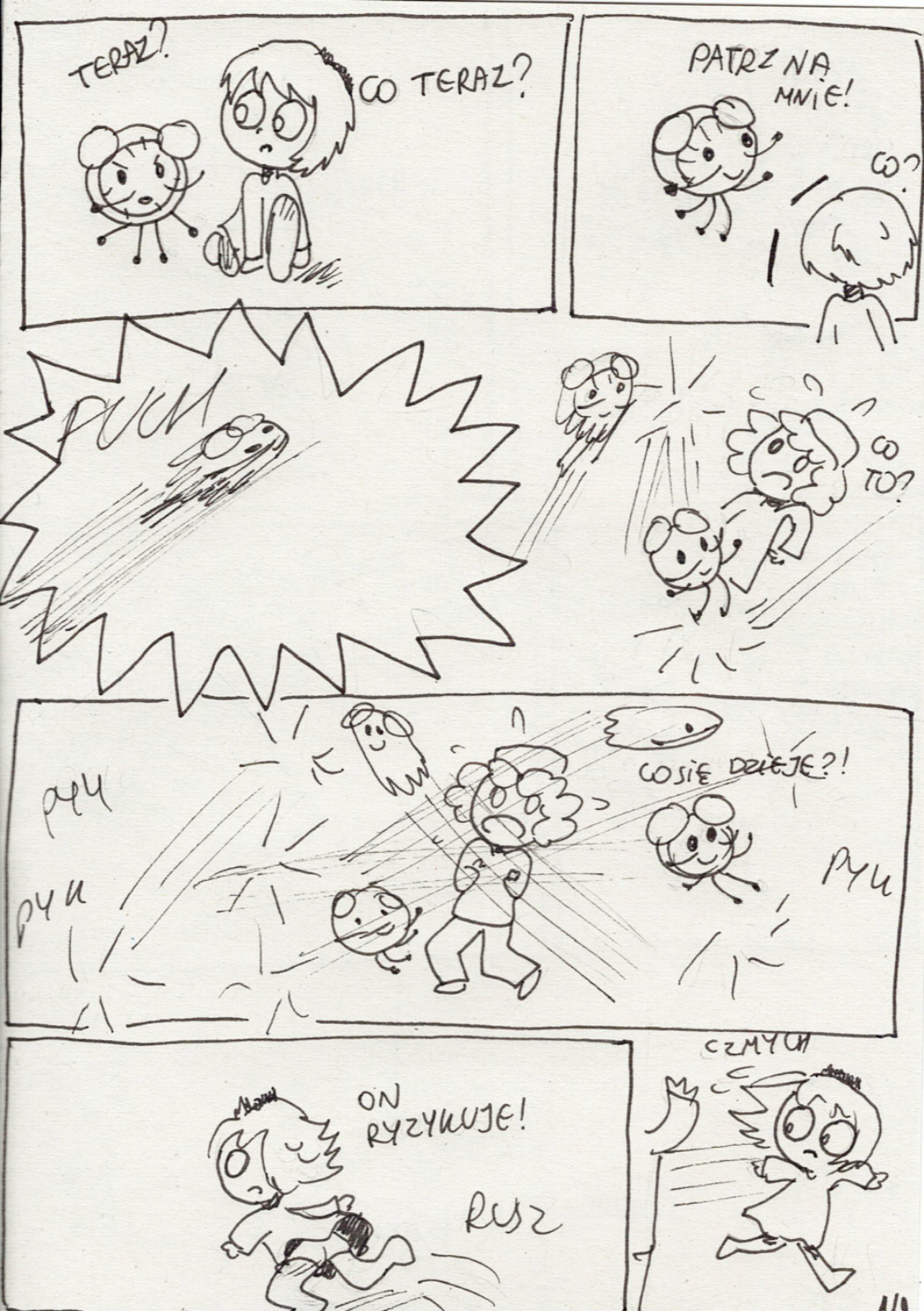
TERAZ?
CO TERAZ?
PATRZ NA MNIE!
CO?
PUM
CO TO?
PYK
PYK
PYK
CO SIĘ DZIEJE?!
ON RYZYKUJE!
RUSZ
CZMYCH


PYYYCH

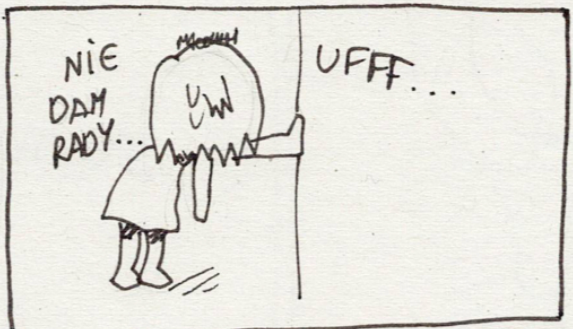
NIE DAM RADY...
UFFF...


UPOWAŻNIENIE
PRZYŁÓŻ RĘKĘ
O!

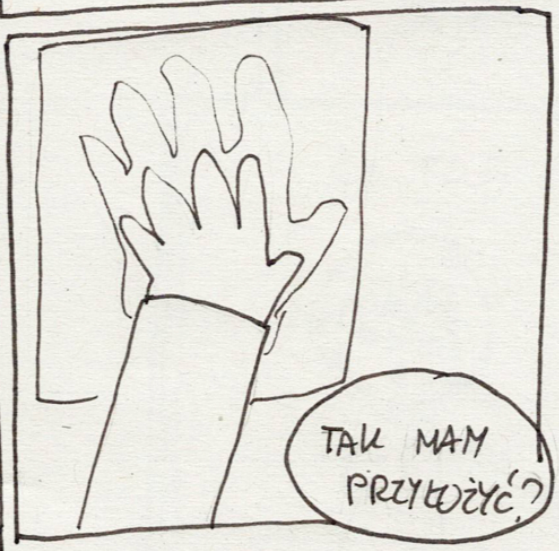
TAK MAM PRZYŁOŻYĆ?

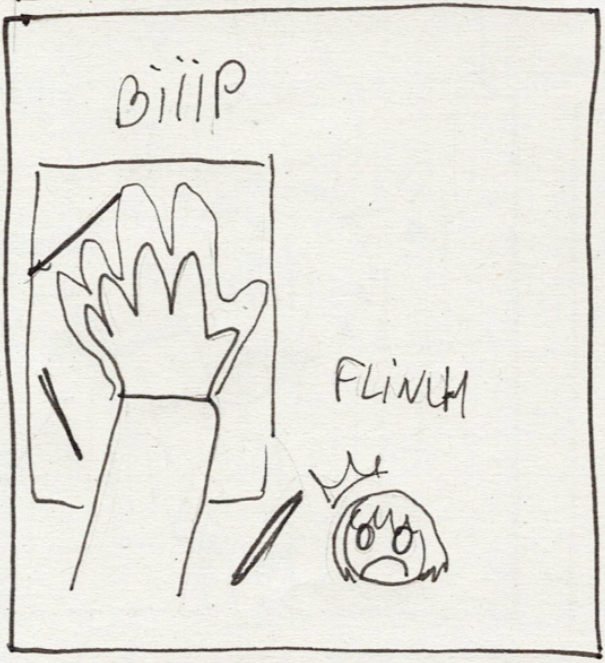
BIIIP
FLINUM

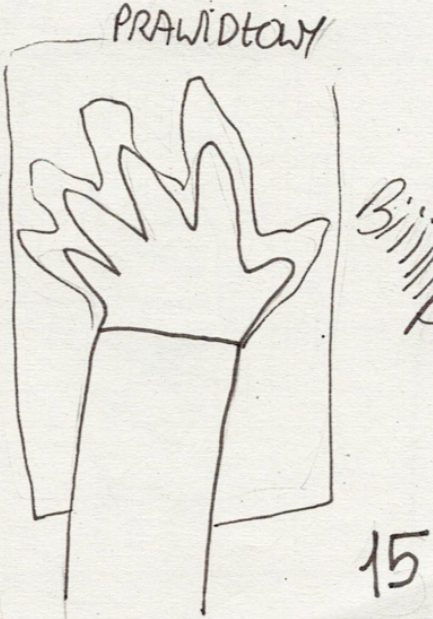
KOD PRAWIDŁOWY
BIIIIIP


OTWÓRZ
RUSZ
CO TO?
PODCHODZI
?


NIC Z TEGO NIE ROZUMIEM..
TO CHYBA NIE O MNIE
WSUW
ALE KTÓRE BĘDZIE O MNIE? TU JEST MNÓSTWO TYCH PAPIERÓW
ŚCIŚLE TAJNE
HMMM... NIE WIEM CZEMU ALE... MAM PEWNE PRZECZUCIE..


PATRZĄC NA TO, CO WIDZIAŁEM W PRZESZŁOŚCI, TO PASUJE TUTAJ...
DZIWNA ATMOSFERA...
NIC NIE WIDZĘ...
POTEM
CHLYT
E TU COŚ JEST


ALE NIE WIDZĘ CO:..
ŚWIATŁA PRALNĘ, ŚWIATŁA!
O! TY ŚWIECISZ
JESTEM!
NO JASNE ŻE ŚWIECĘ! TO TYLKO JEDNA Z MOICH WIELU ZALET!
ŚWIETNIE! POŚWIECISZ JAKO LATARNIA!
CAP
ŻEBYM JA, POTĘŻNY CZAS, BYŁ LATARNIĄ. PHI!
DUŻO MNIEJ TUTAJ TYCH RZECZY...
TYLKO JEDNA NA PÓŁCE

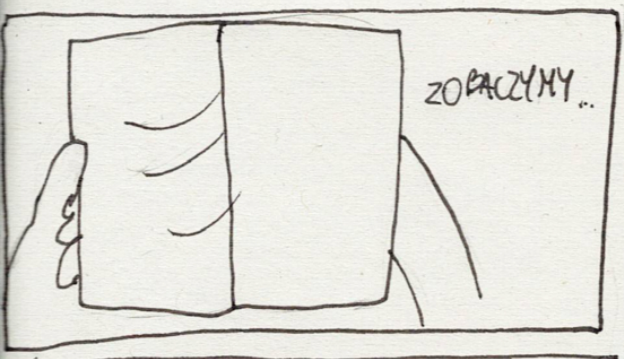









PROJEKT 001

- DATA ZAŁĘCIA: 02.12.20XX
- PIERWSZE OZNAKI ŻYCIA: 15.12.20XX
- SUBSTANCJE UŻYTE:

a) _____
b) _____
c) _____
d) _____
f) _____



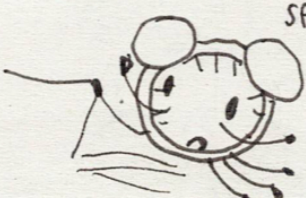

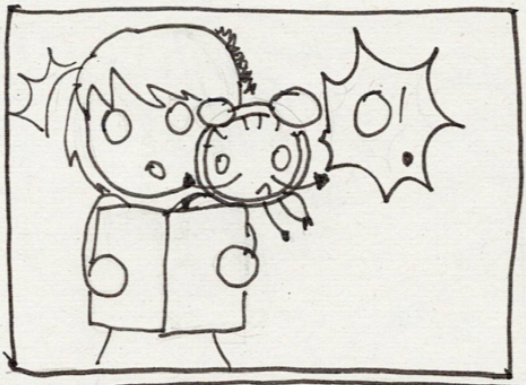





BIOLOŻKA
KATIA BIORN
LAT 35
TO ONA!







TO CHYBA ON!

MIKROBIOLOG
FRYDERYK
TRYK
LAT 37

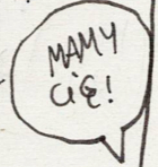


CIEKAWE CZEMU NIE WIDZĘ TU TEGO MĘŻCZYZNY W OKULARACH
RZECZYWIŚCIE DZIWNE.


CO SIĘ STAŁO?

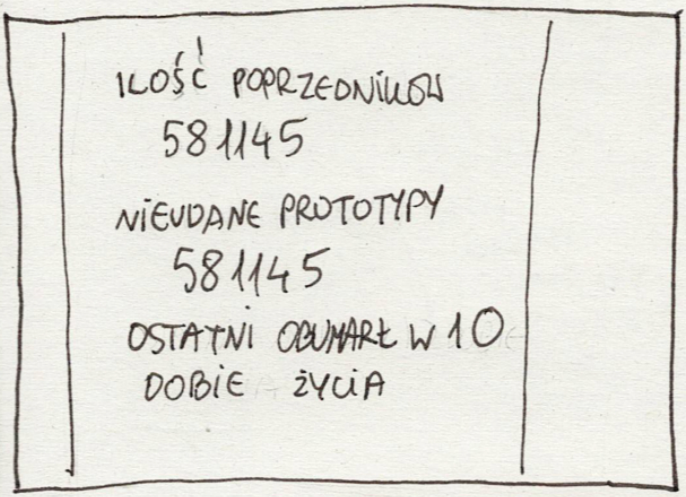
ILOŚĆ POPRZEDNICZEK
581145
NIEUDANE PROTOTYPY
581145
OSTATNI ODUMARŁ W 10 DOBIE ŻYCIA


MOJE RODZEŃSTWO...

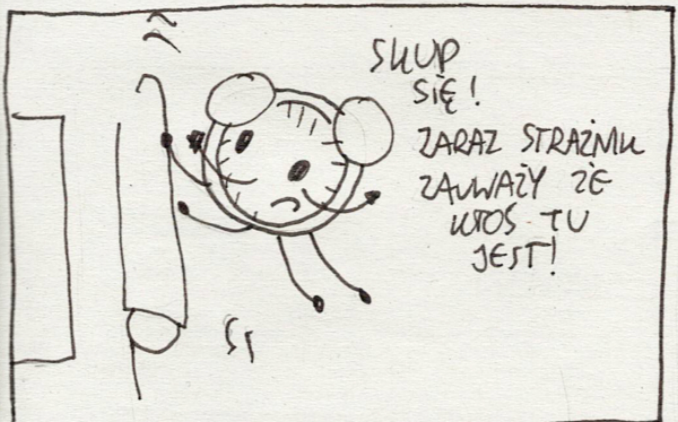
SKUP SIĘ! ZARAZ STRAŻNIK ZAUWAŻY ŻE KTOŚ TU JEST!


STARAM SIĘ!

MOCE: W PRZYSZŁOŚCI

DALEJ NIC SIĘ NIE DOWIEDZIAŁUM

TUP

NO DAJ MNIE! TUP

UCIEKAMY!

UFF

UFF

TUP

TUP

JAK MNIE TU ZNAJDĄ, ZABIJĄ...

NIE ZNAJDĄ

TUP

TUP


TUP
TUP
WIEM, ŻE TAM JESTEŚ!
WYJDZIESZ PO DOBROCI?
MASZ BABO PLACEK..
CHYBA NIE... A SZKODA
WITAJ ISTOTO



Maja “Rikeypri” Pieczyńska

Młody artysta i początkujący twórca komiksowy ze Szczecina.
Autor komiksu „Teatr:PRZEŻYĆ". Poza tworzeniem komiksów,
lubi je czytać i zapominać o lekach.

(5 dzień bez leków przez popołudniowe drzemki.
Wyślijcie budzik, błagam)

Lubi eklery. Nie lubi komarów i siebie.

@rikeypri_

Ja, Istota.

Scenariusz i rysunki: Rikeypri





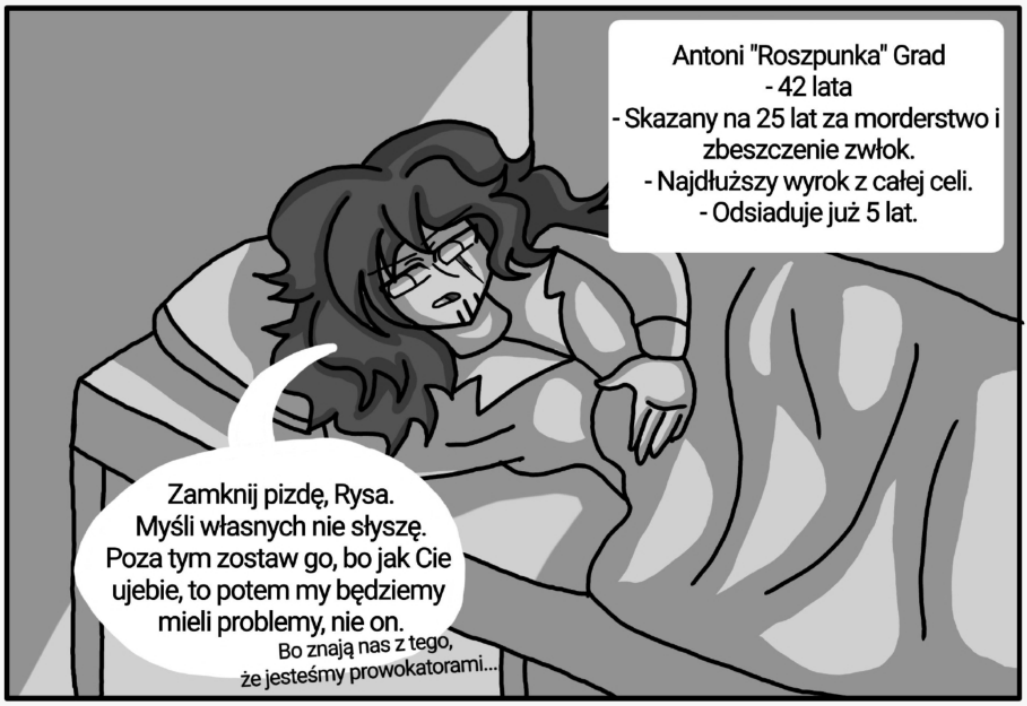
Antoni "Roszpunka" Grad
- 42 lata
- Skazany na 25 lat za morderstwo i zbeszczenie zwłok.
- Najdłuższy wyrok z całej celi.
- Odsiaduje już 5 lat.
Zamknij pizdę, Rysa. Myśli własnych nie słyszę. Poza tym zostaw go, bo jak Cie ujebie, to potem my będziemy mieli problemy, nie on.
Bo znają nas z tego, że jesteśmy prowokatorami...


Długo tu nie wytrzymasz. Prędzej se skrzydła wyrwiesz. Ludzie tu zrobią z Ciebie kartkówkę z gryfa! Hyhyhyhy...
Drugi też debil... Ty to w ogóle lepiej mordę zamknij, bo Ciebie własna matka się wyrzekła za to, co żeś odjebał.
Sven "Dziara" Mogilov
- 35 lat
- Skazany na 15 lat za handel narkotykami i pornografią dziecięcą
- Nawet w celi go nie lubią
- Odsiaduje już 2 lata


JEB JEB JEB
SPAĆ, KARALUCHY! OD SAMEGO RANA MACIE PRACĘ!
Dobra, panowie. Pizdy na kłódkę. Ja idę spać...
Simon "Pisklak" Schmitt-Żeglowski
- 18 lat
- Skazany na 10 lat za nieumyślne spowodowanie śmierci
- Hybryda gryfa i człowieka
- Odsiaduje już 6 miesięcy.

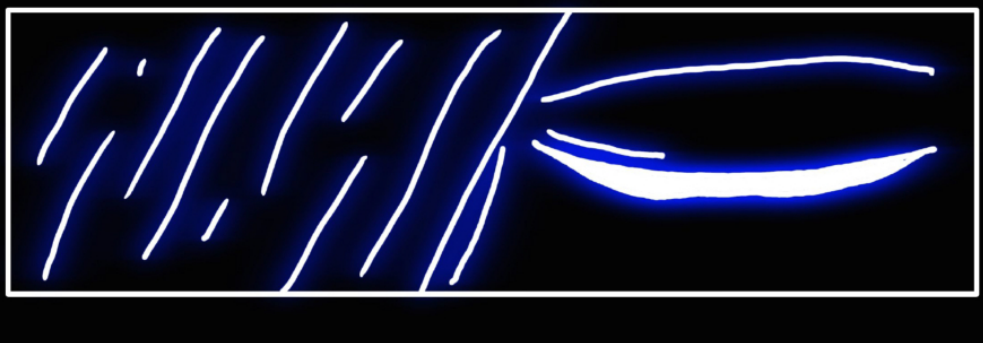



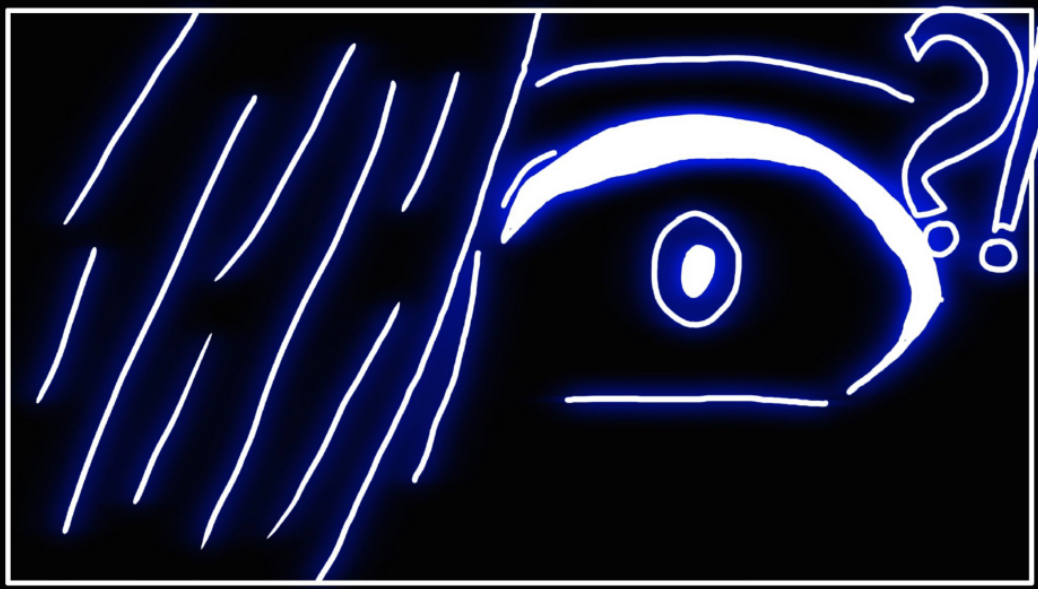


?!
Gdzie ja jestem...?


Co do-
?!
Gdzie moje słuzyćka i ogon do cholery?
Co tu się dzieje?!

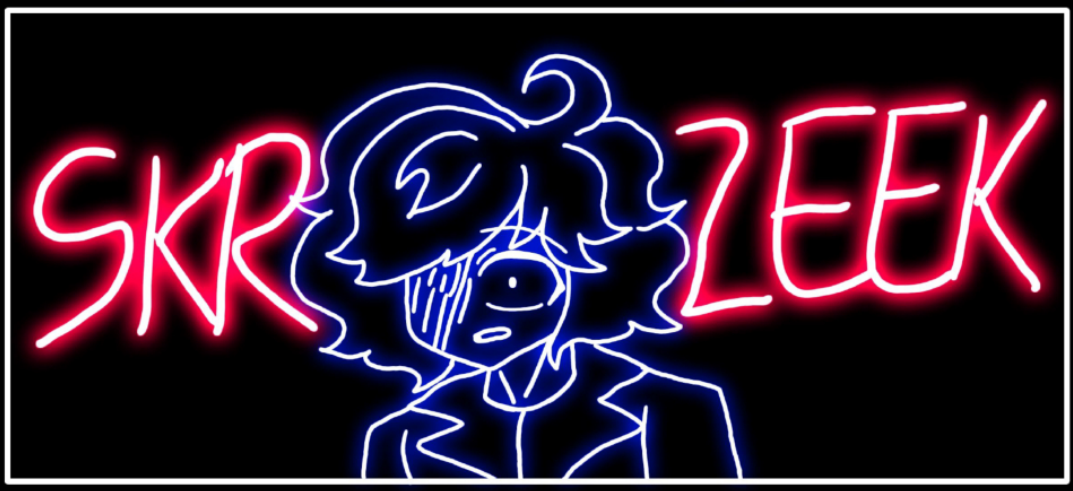
SKR
ZEEK


?
SKRĘT

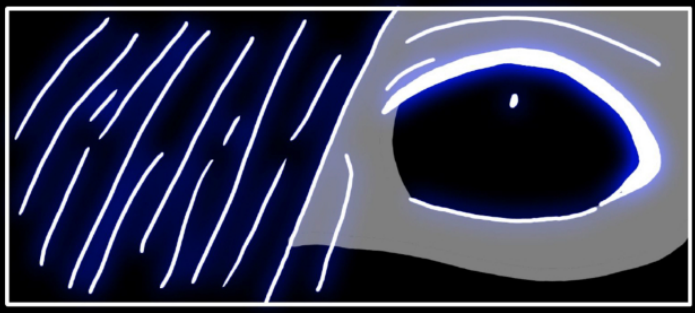



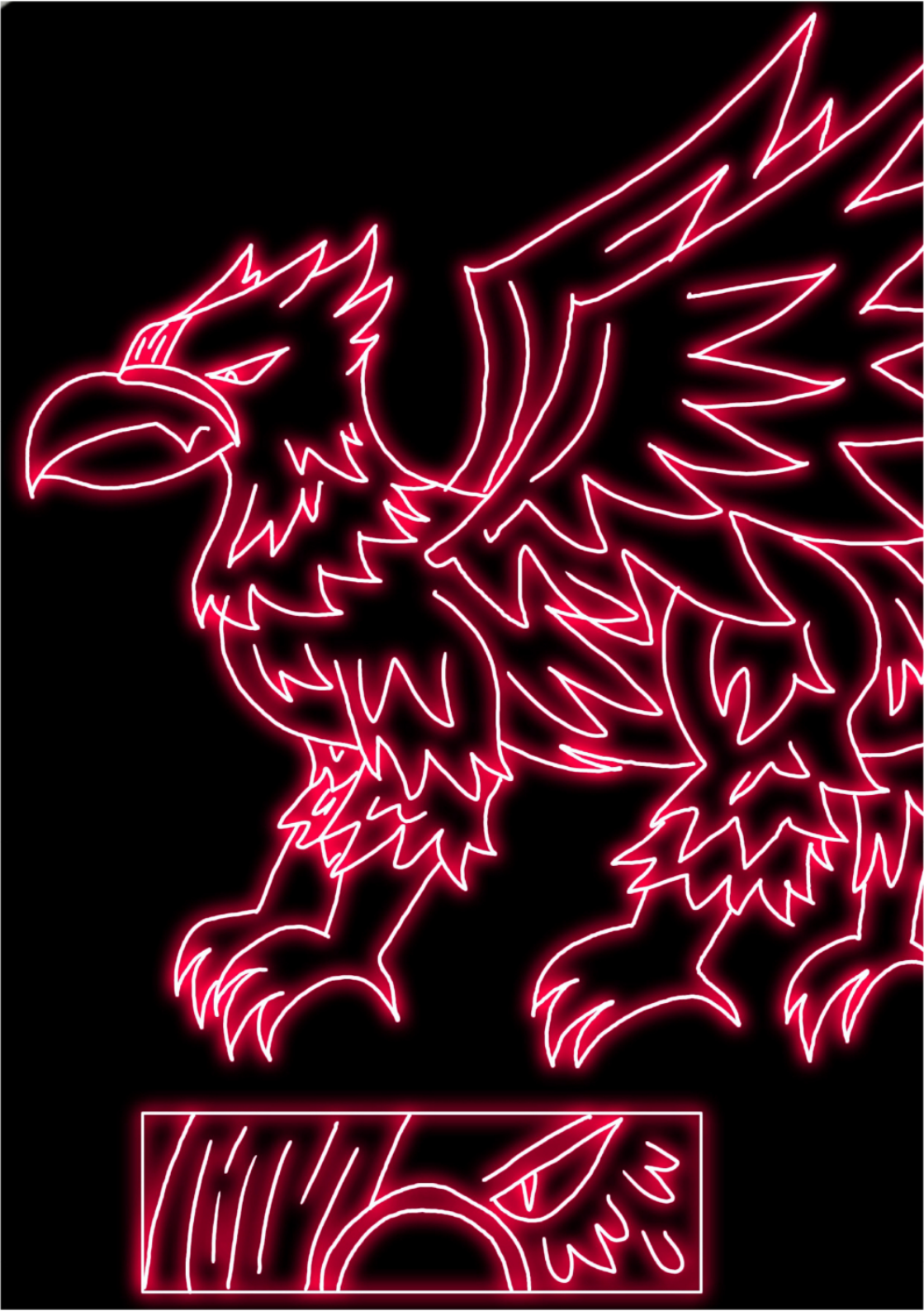


SKRZEEK


AAAAAAA





Zupełnie jakby...

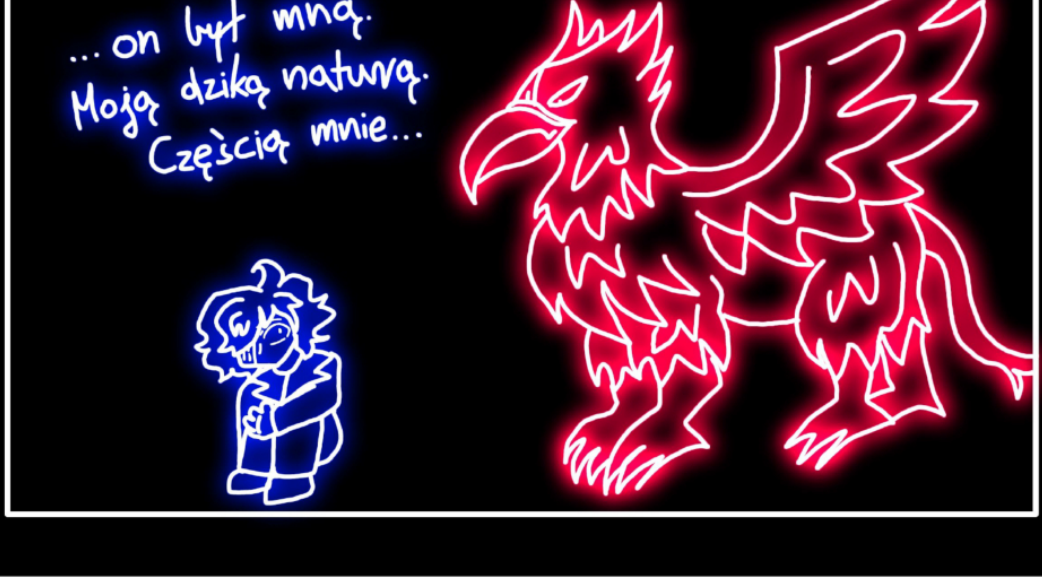


To przez nią...
... przez tę istotę...

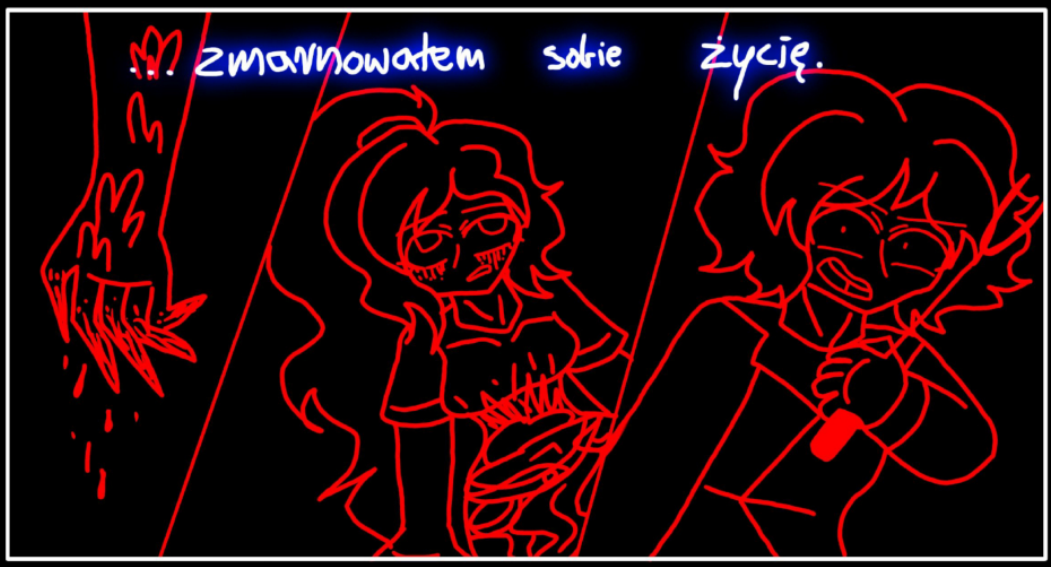
... zmarnowałem sobie życię.


ZGRZYT


Ty...
GDYBY NIE TY, MOJE ŻYCIE BYŁOBY LEPSZE!
PRZEZ CIEBIE STAŁEM SIĘ POTWOREM!



WZAJEMNIE, PATYCZAKU...




Myślisz, że fajnie jest dusić w sobie gniew...
...i być dodatkowo przy tym przyduszany przez kogoś Twojego pokroju?
To TY jesteś źródłem problemów, więc nie dziw się, że jesteś przyduszany.
Zapominasz o jednym, dość ważnym aspekcie. Ty i ja jesteśmy JEDNOŚCIĄ. Co moją winą, Twoją również. Co Twoją, moją też. NIE MA, ŻE TYLKO MOJA!
Bójki w szkole, doprowadzanie mamy do szewskiej pasji, okres dojrzewania. Wszystko na mnie zwalasz!


Jakby tego było mało...
Obwiniasz mnie o rozpad swojego związku, podczas gdy to TY jesteś tym, który do niego doprowadził! Ale mniejsza o to...
Ja też go kochałem. Tak jak ty. Oboje go kochaliśmy i oboje go straciliśmy
Powinniśmy się cieszyć, że w ogóle chcę się z nami w ogóle zadawać, zamiast nawzajem się o to obwiniać.

Obaj kochaliśmy go bardziej niż siebie nawzajem. Bardziej, niż siebie samego, prawda?



Tak samo naszą mamę i rodzeństwo: Sami oraz Conrada.

Nie uważasz, że lepiej jest chociaż dla nich spróbować nauczyć się wspólnie funkcjonować?







Chciałbym...

ALE NIE POTRAFIĘ SIEBIE ZAAKCEPTOWAĆ... ZWŁASZCZA PO TYM MORDERSTWIE.



Eh... Wiem co obecnie przeżywasz...

... i w pełni to rozumiem.




AC ZKOLWIEK...
CHOCIAŻ SPRÓBUJMY.
JEŚLI NIE DLA SAMEGO SIEBIE, TO CHOCIAŻ ZRÓBMY TO...
PAT
...dla bliskich.




Kajdany, skrzydła i pióra...
Znowu je mam!
Czyli tamto...


...TO BYŁ TYLKO SEN!
Dzięki Ci, Święta Gieniu!



Ciekawe co u nich słychać...



Sami to jeszcze dziecko. Nawet lepiej, że nie widzi brata za kratami. Szkoda tylko, że na Conrada spadł obowiązek zajmowania się nią i mamą...




A Petr...
On z kolei mnie unikał już przed morderstwem.


HEH...


Same macie przeze mnie problemy, co nie?
Przepraszam Was...
Przepraszam za to, że przez życie takiej istoty, musicie tyle przecierpieć.



Sara “Renjoy” Sługocka

Hej, jestem Ren, mam 28 lat i to mój pierwszy maraton! Historia przedstawiona w moim komiksie jest inspirowana roleplayem jaki pisałam z bliską mi osobą i przedstawia nasze postacie. Na codzień żyję z rysowania, a komiksy tworzę hobbistycznie. Moje ulubione tematyki to fantasy, sci-fi, dramat i slice of life.

Jestem też autorką komiksu "Moja Schizofrenia/My experience with Paranoid Schizophrenia", który jest zarazem moim pierwszym komiksem.

slugocka.wixsite.com/renjoycreations


ISTOTA
Sara Seugocka
RENJOY


Tunel prowadzący do ukrytej
wioski wróżek


Musicie nas jeszcze kiedyś znów odwiedzić, jesteście tu mile widziani.


WZDRYG
Faeris? Dlaczego się zatrzymaliśmy?


Bądźcie ostrożni... Mam złe przeczucie.
...Jakaś istota czai się na was w lesie.


Dzięki za ostrzeżenie... Nie martw się, będziemy uważać na siebie.


Do zobaczenia, Faeris!
Trzymajcie się!


Blue? Myślisz, że ta "istota" jest niebezpieczna?
Możliwe, że tak, ale spokojnie, obronię cię w razie czego.



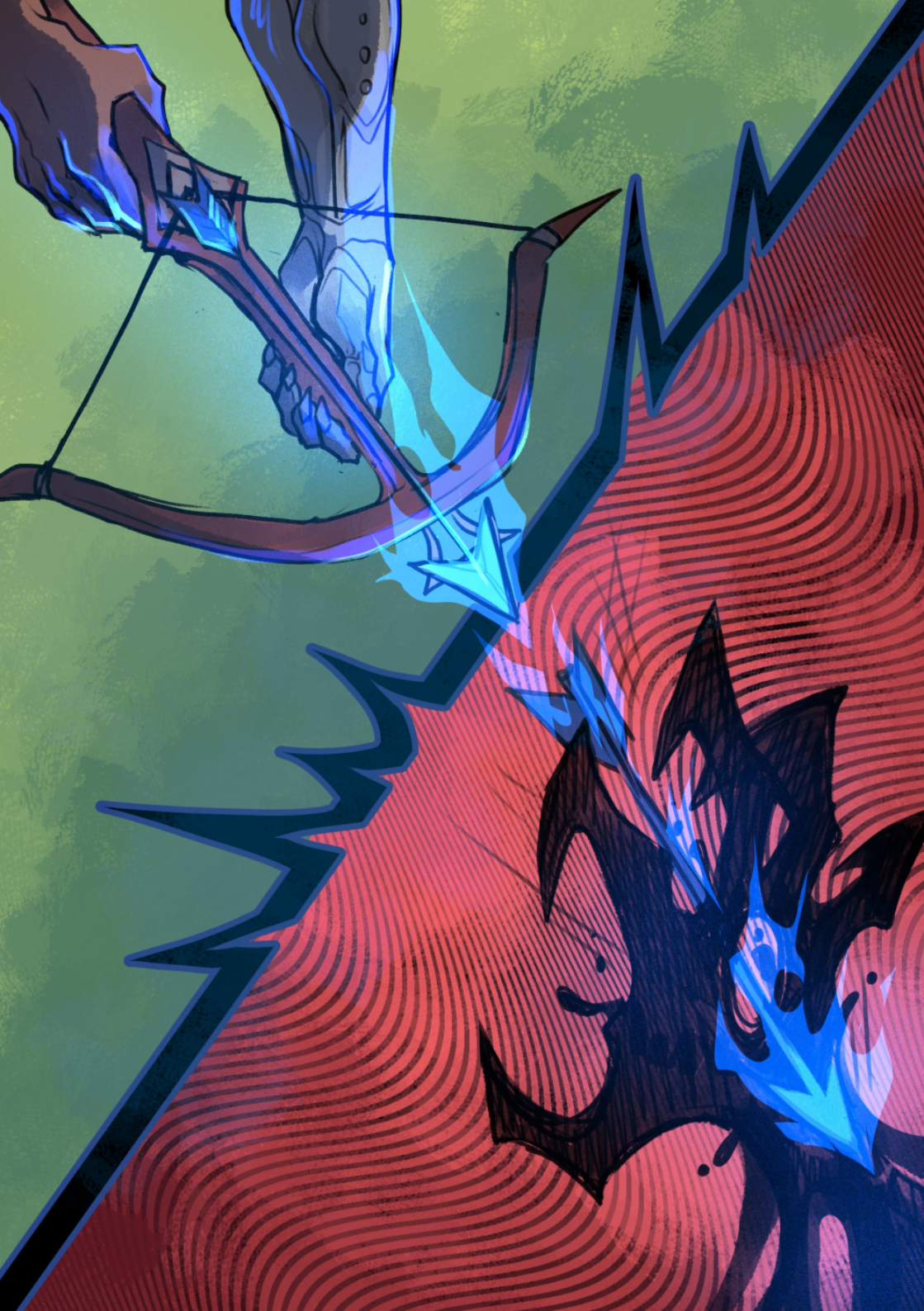


Czymkolwiek jesteś, nie pozwolę ci go tknąć, póki żyję.
A uwierz mi, zabicie mnie nie będzie łatwe.

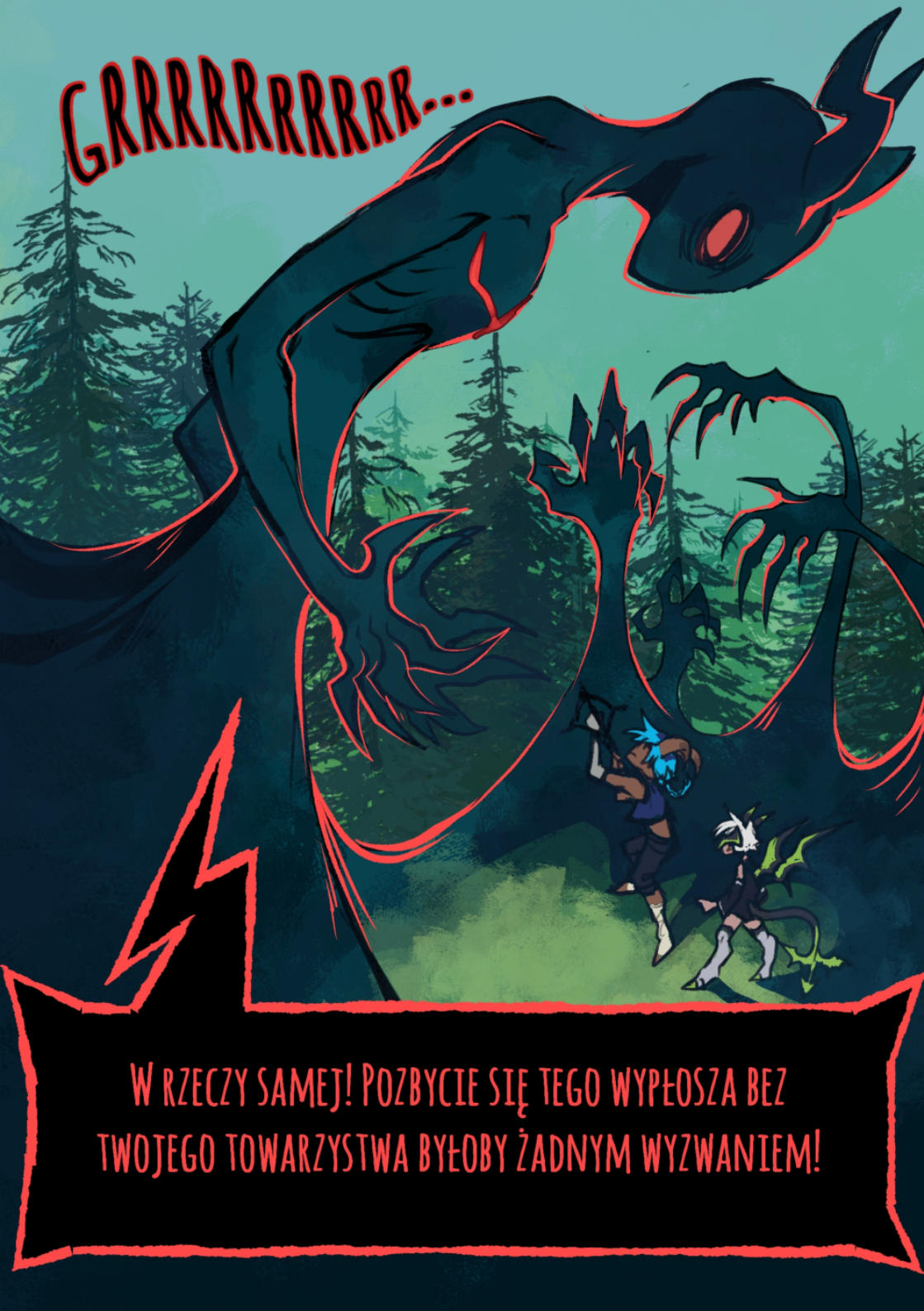
GRRRRRRRRRR...
W RZECZY SAMEJ! POZBYCIE SIĘ TEGO WYPŁOSZA BEZ TWOJEGO TOWARZYSTWA BYŁOBY ŻADNYM WYZWANIEM!


Trzymaj się blisko mnie, Ren!
Nie, Blue... To moja walka.


Koniec z uciekaniem od problemów i obarczania nimi innych... Muszę zmierzyć się z tym samemu!
A więc chcesz się ze mną zmierzyć? Obyś nie okazał się być mocny tylko w gębie!


MILCZ I WALCZ!
ZAMACH
JESTEŚ ZA WOLNY!
UNIK

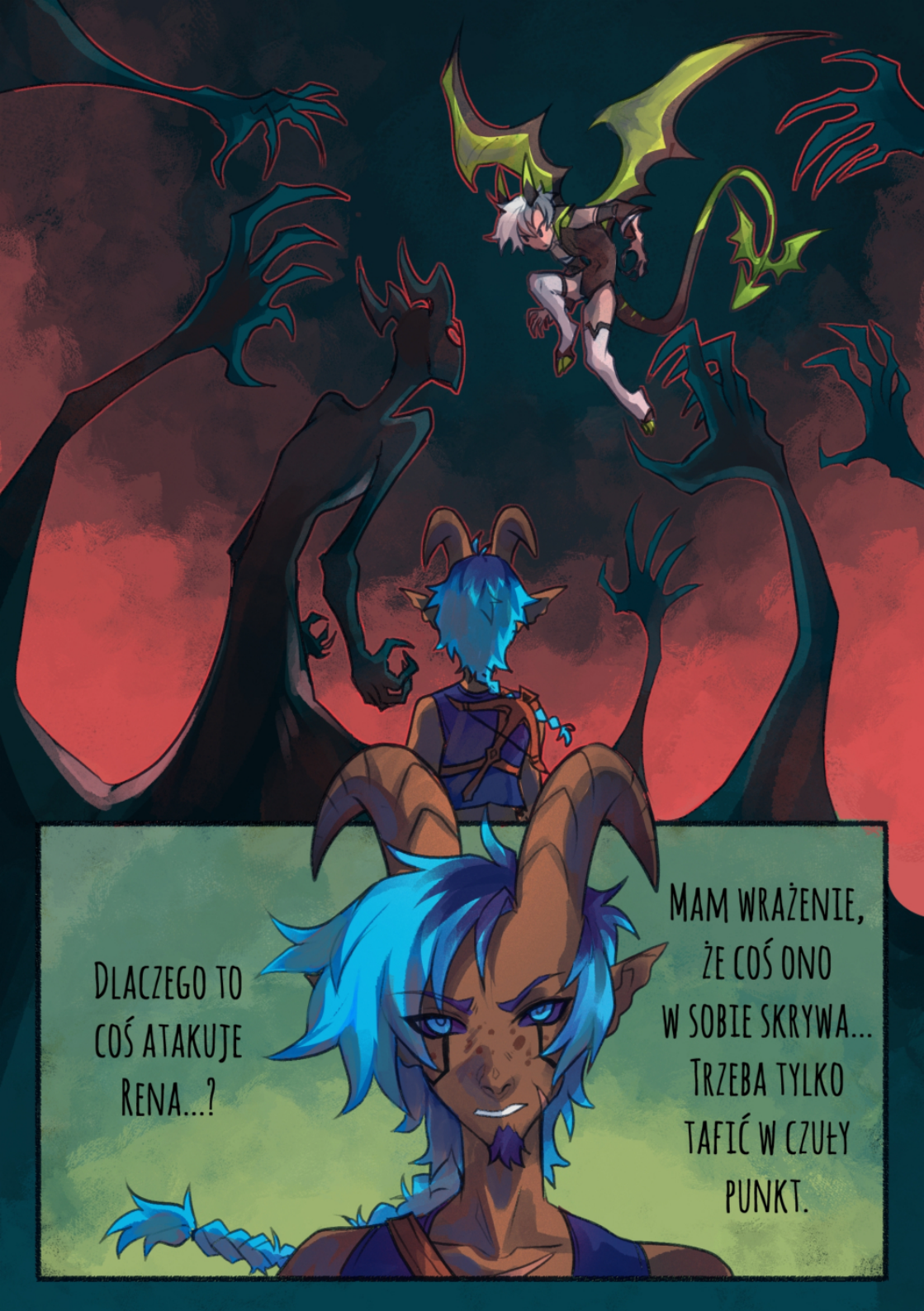
Dlaczego to coś atakuje Rena...?
Mam wrażenie, że coś ono w sobie skrywa... Trzeba tylko tafić w czuły punkt.


HEJ, TY! PRZEDSTAWIŁBYŚ SIĘ CHOCIAŻ!
HM? ZWĘ SIĘ MENACE, JEŚLI JEST CI TA INFORMACJA JAKKOLWIEK POTRZEBNA.
MENACE, MIŁO POZNAĆ... DOMYŚLAM SIĘ, ŻE SAM SOBIE TO IMIĘ NADAŁEŚ.

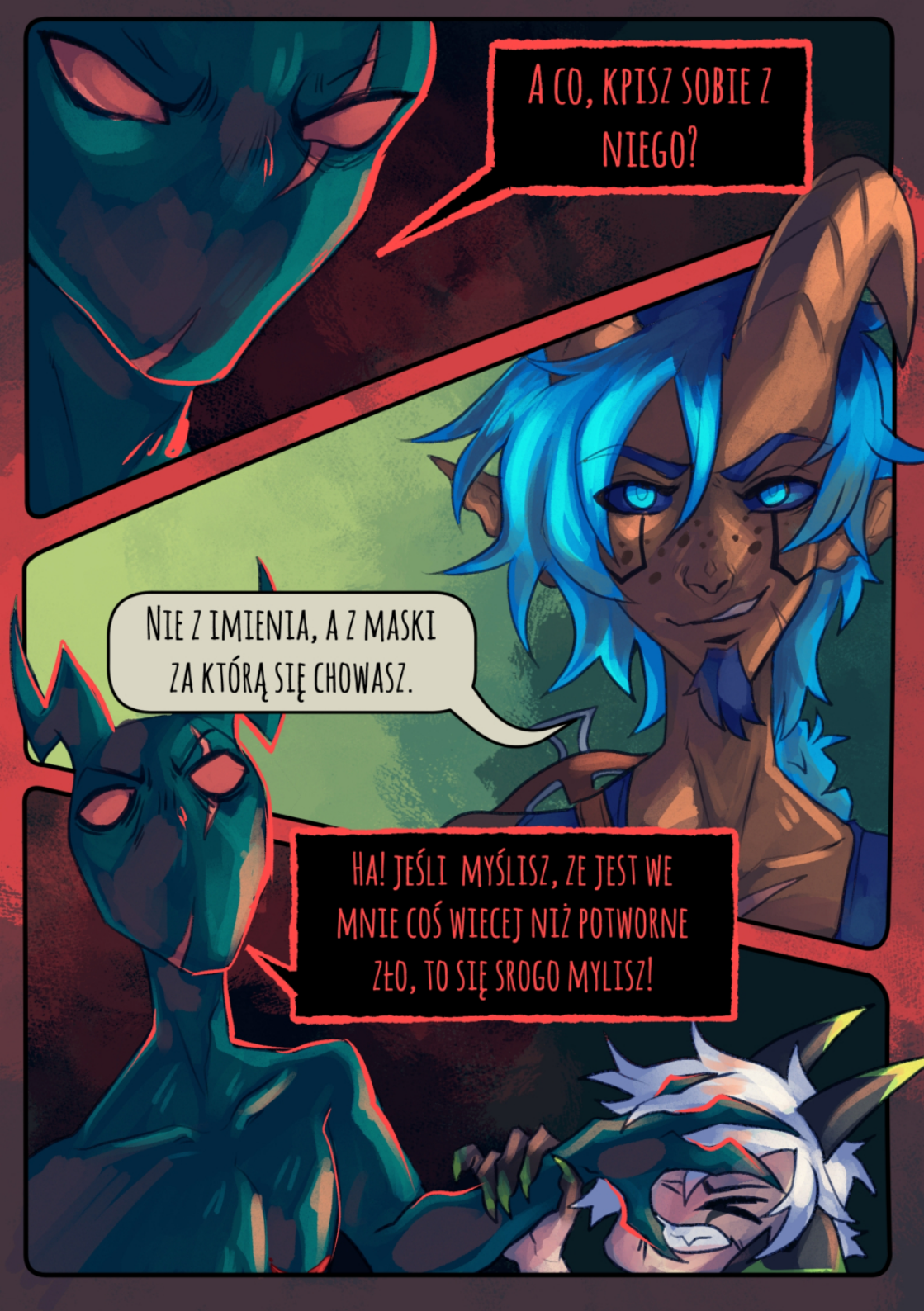
A co, kpisz sobie z niego?
Nie z imienia, a z maski za którą się chowasz.
Ha! Jeśli myślisz, ze jest we mnie coś wiecej niż potworne zło, to się srogo mylisz!


To się jeszcze okaże, Panie "Potworne Zło"
Blue?! Miałeś to zostawić mnie!
Pozwól mi się tym zająć, Ren... Pan "Potworne Zło" ma jeszcze wiele do przepracowania.

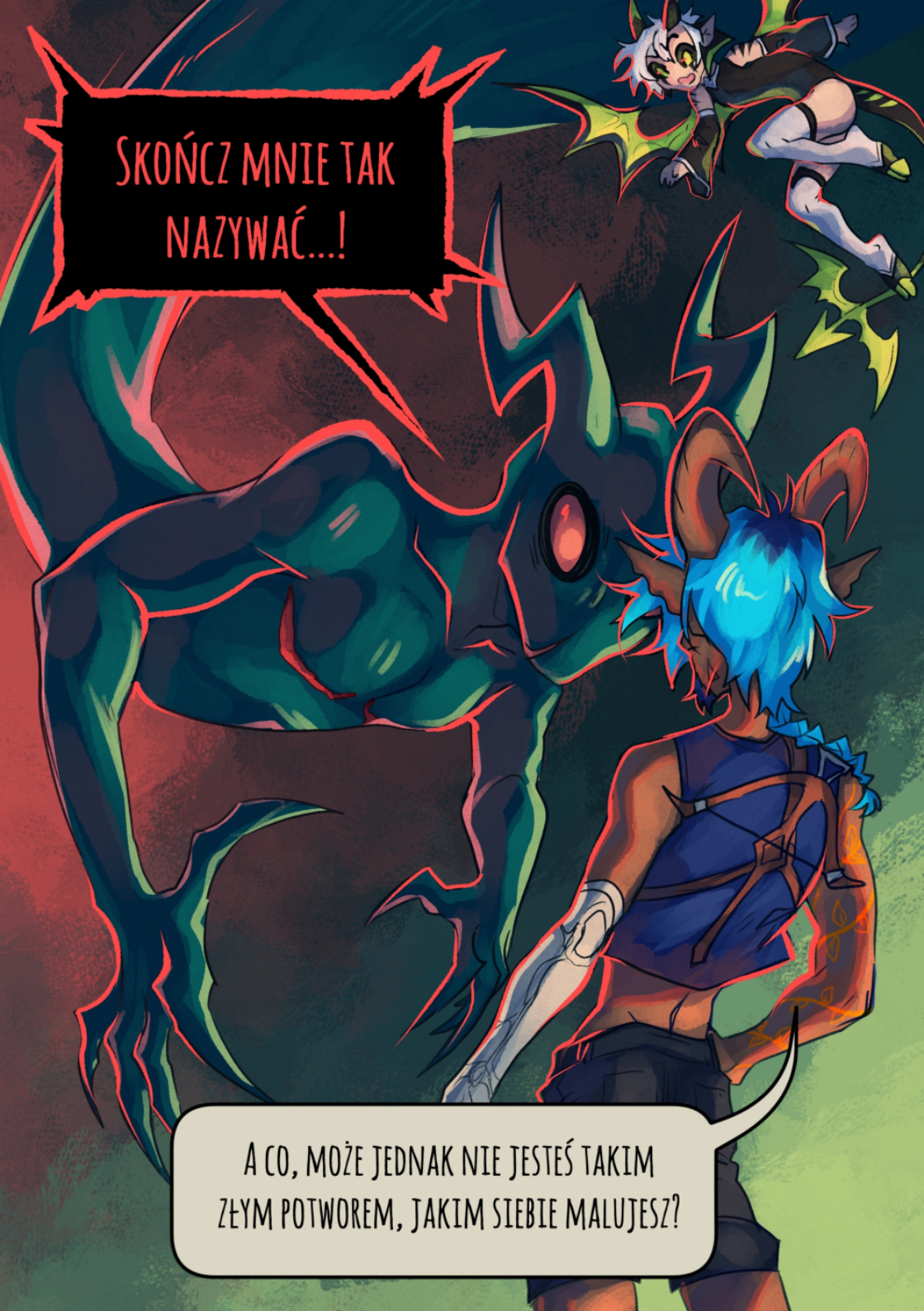
SKOŃCZ MNIE TAK NAZYWAĆ...!
A CO, MOŻE JEDNAK NIE JESTEŚ TAKIM ZŁYM POTWOREM, JAKIM SIEBIE MALUJESZ?


CO TY
O MNIE
MOŻESZ
WIEDZIEĆ?!


Chociażby tyle, że już dawno byś mnie zaatakował, gdyby w moich słowach nie było ziarna prawdy...
A jednak, wachasz się.
Chcesz usłyszeć więcej.




A WIĘC... CZYM...?
KIM TAK WŁAŚCIWIE
JESTEM?


Przede wszystkim, nie jesteś potworem...
...Bo w każdym z nas tkwi ludzka istota.


☆RENJOY☆
Komiks został stworzony dla ZINu 24GMK2025
W ramach udziału w maratonie.



Joanna Zabizel Szura

Lubie fantastykę w każdej formie. Rysuje, piszę i pracuję właśnie nad visual novelką.

@Zabizel

UWAGA
P






I NIBY CO, JA MAM ZROBIĆ!?
ZIEMIA
2030

ZBLIŻYĆ SIĘ DO NICH, MOŻE ZAPRZYJAŹNIĆ?

ZEBRAĆ JAK NAJWIĘCEJ DANYCH CO ROBIĄ, JEDZĄ

I JAK SIĘ ICH POZBYĆ

MOŻESZ TEŻ SPYTAĆ

CZY TO ONE TAK NISZCZĄ NASZĄ PLANETĘ




TYLKO POŚPIESZ SIĘ
NIEKTÓRZY NIE MAJĄ JUŻ CZASU


TATO?
DALEJ NAD TYM SIEDZISZ?
A JAK MYŚLISZ?


TYLKO PYTAM
OSTATNIO WYDAJESZ SIĘ NIEOBECNY

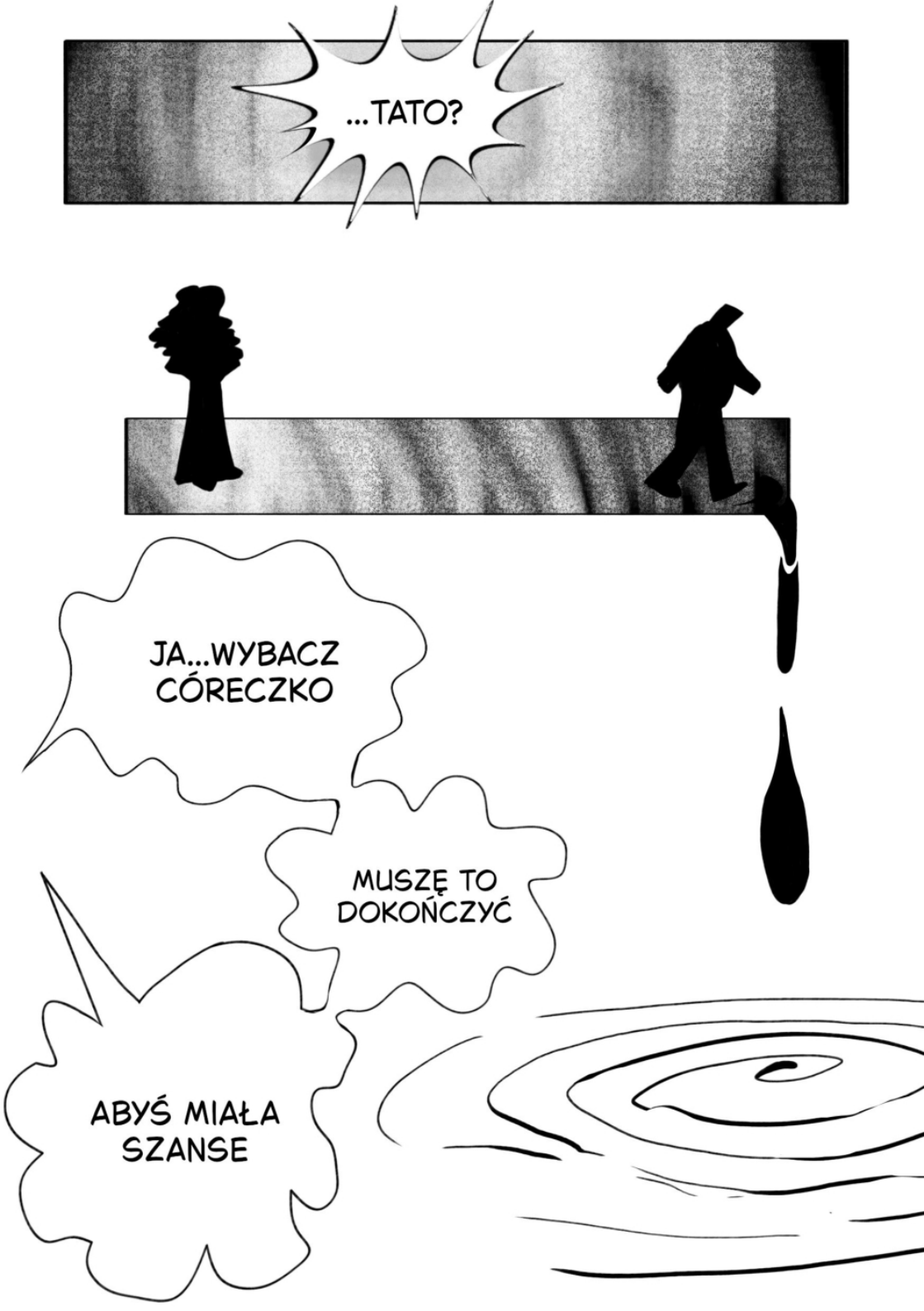
...TATO?
JA...WYBACZ CÓRECZKO
MUSZĘ TO DOKOŃCZYĆ
ABYŚ MIAŁA SZANSE


JAK MY KIEDYŚ

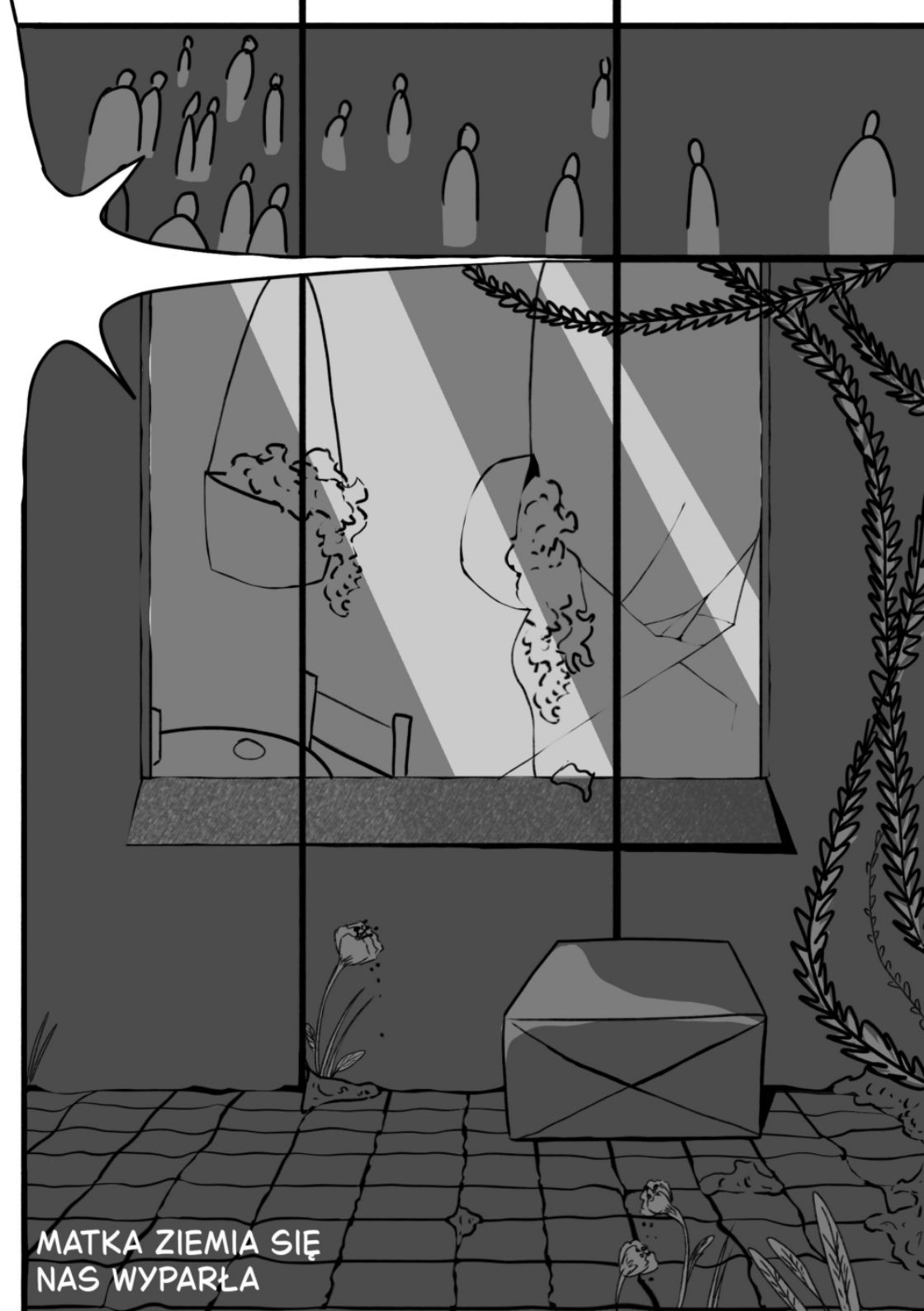
MATKA ZIEMIA SIĘ
NAS WYPARŁA


ALE MOŻE JESZCZE NIE
JEST ZA PÓŹNO


JA TO WSZYSTKO
NAPRAWIĘ, SŁOŃCE


AGRR


CZEMU NIC NIE MÓWISZ, CO?
AŻ TAK SIĘ MNIE BRZYDZISZ ?
NARAZIE WAM SIĘ POWODZI
ALE WAS TEŻ W KOŃCU PORZUCI


ZOSTAW JĄ!
PRZESTAŃ!!









...OH

JUŻ CHYBA WIEM


TO NIE ONA NAS ZOSTAWIŁA
MY SAMI ODESZLIŚMY


TATO PROSZĘ
JA TU NIE MOGĘ
ZOSTAĆ
SŁYSZYSZ MNIE?
TUTAJ NIE JEST
BEZPIECZNIE



A TERAZ MUSIMY TRZYMAĆ SIĘ RAZEM



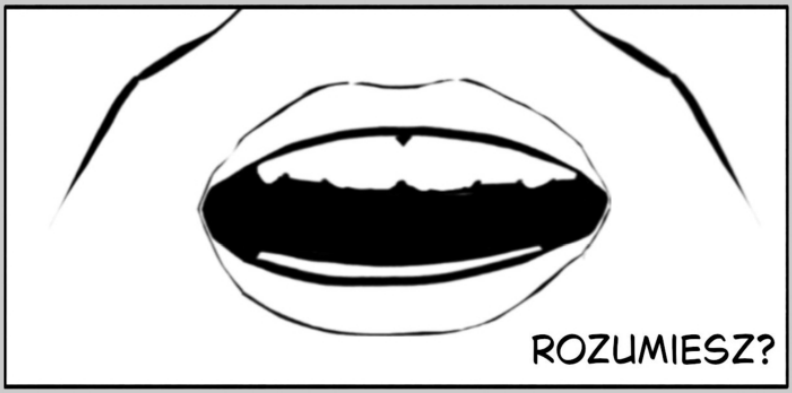

...TAK, JUŻ TAK




UWAŻAJ NA SIEBIE
TY TEŻ CÓRECZKO
PAMIĘTAJ, KOCHAM CIE!


WIEM, TATO

UFF



TERAZ JESZCZE TYLKO UŚWIADO-MIĆ RESZTE

...JESTEM NA TO ZA STARY



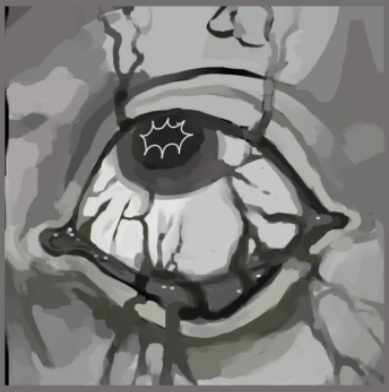

Gabriela “paleriddara” Żur

Jestem łowcą kości, entuzjastą insektów, fanem za głośnej muzyki oraz, okazjonalnie, artystką. Studiuję na Instytucie Sztuki i Designu UKEN, a to mój drugi maraton! Moje komiksy i sztuka z reguły mają tematykę mroczną lub mitologiczną, kocham styl linearny i bardzo często go używam.

Pozakomiksowo robię też fotografię, zwłaszcza analogową i kolodionową, drzeworyty, i sitodruki, ale tak naprawdę jestem chętna zamoczyć palce w każdej technice która przyjdzie mi do głowy.

@paleriddara
shaiylo.wixsite.com/paleriddara


ISTOTA





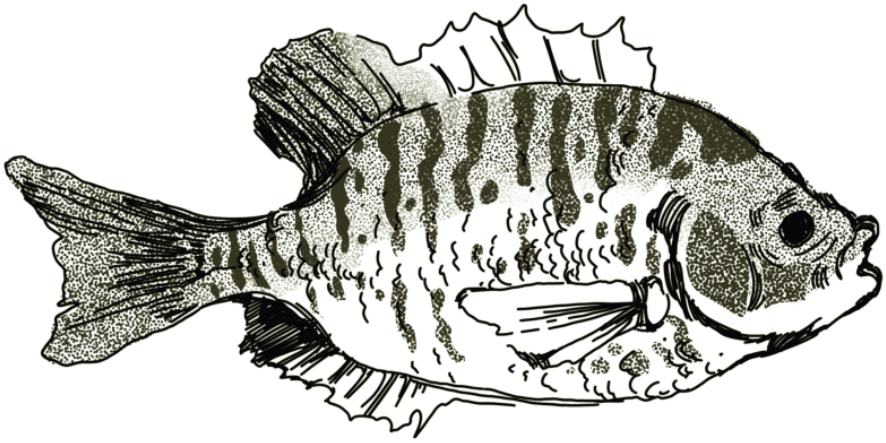

He comes on swift waters,

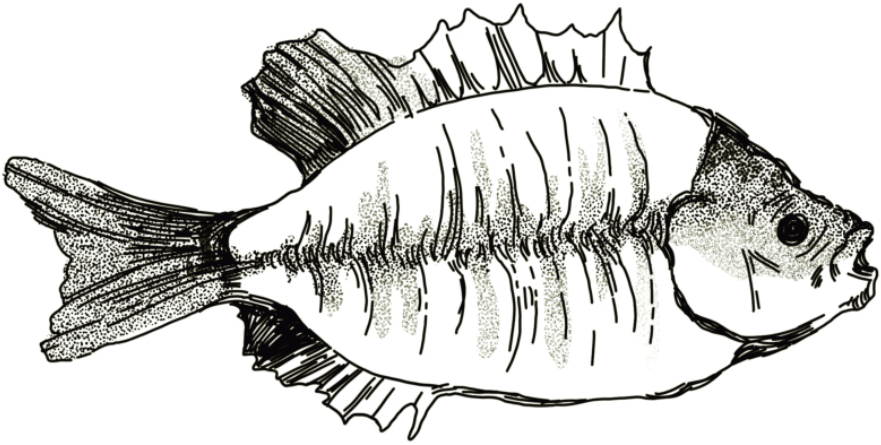

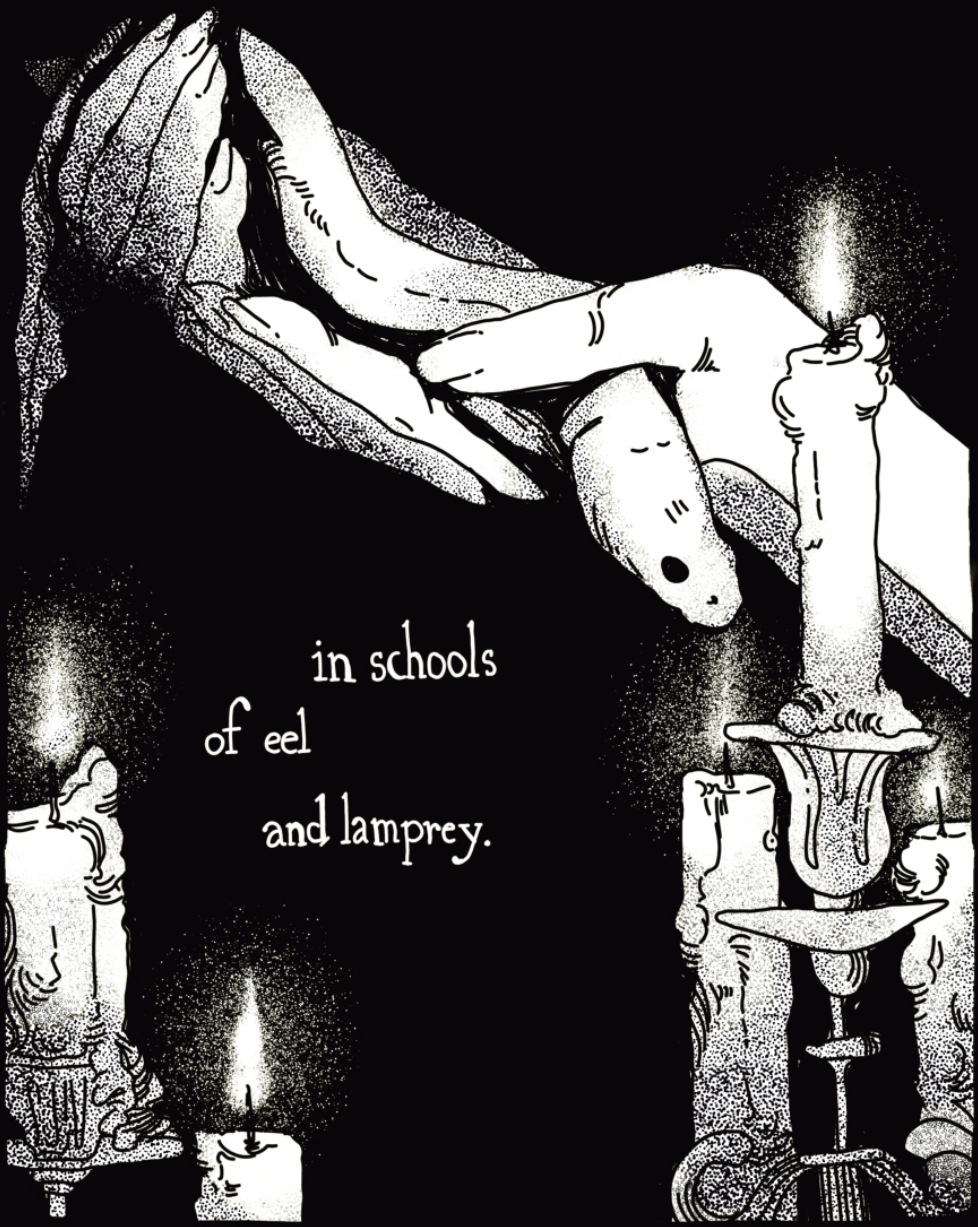
in schools
of eel
and lamprey.

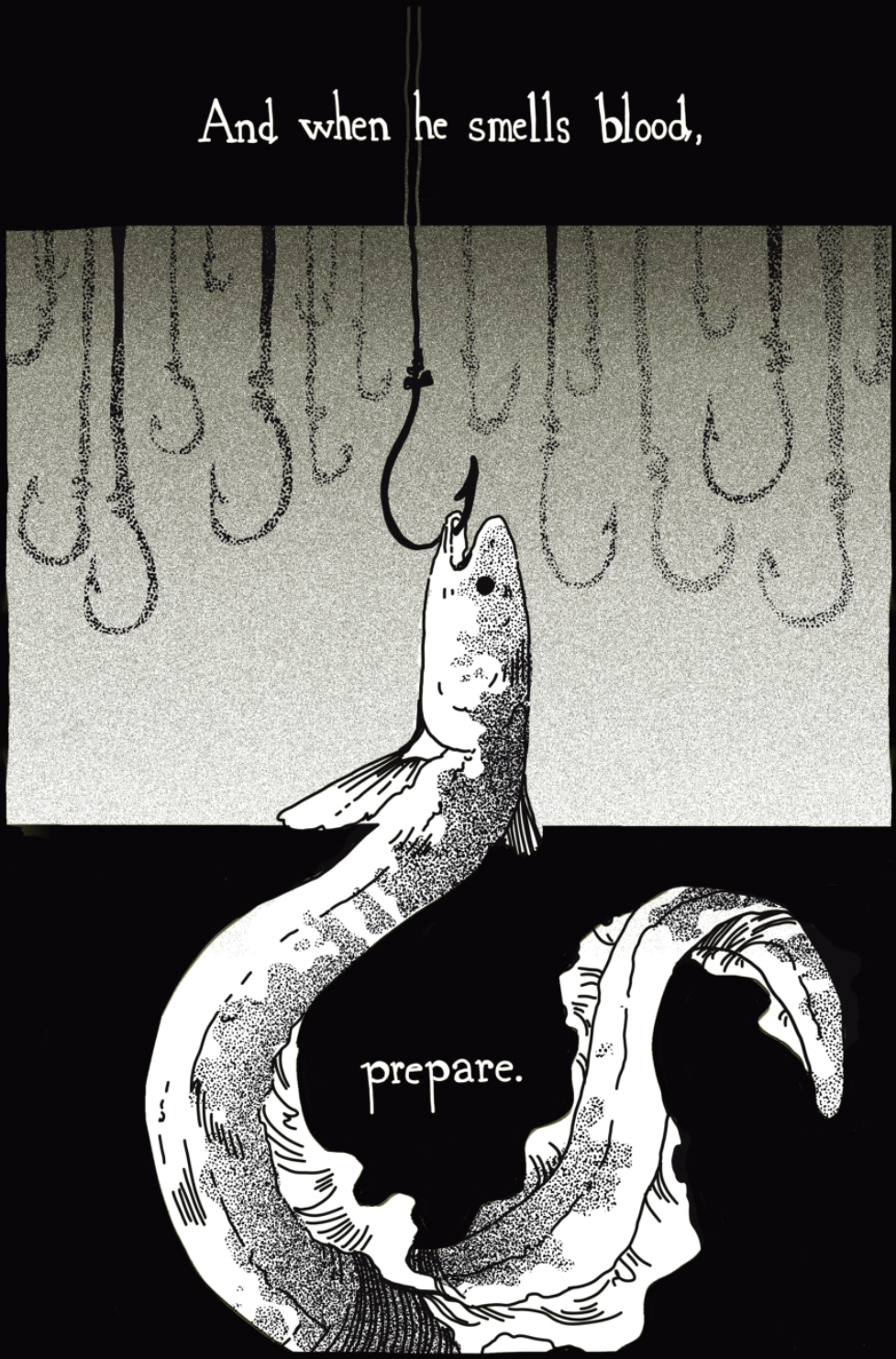
And when he smells blood,
prepare.



Give Earth back what belongs to her,

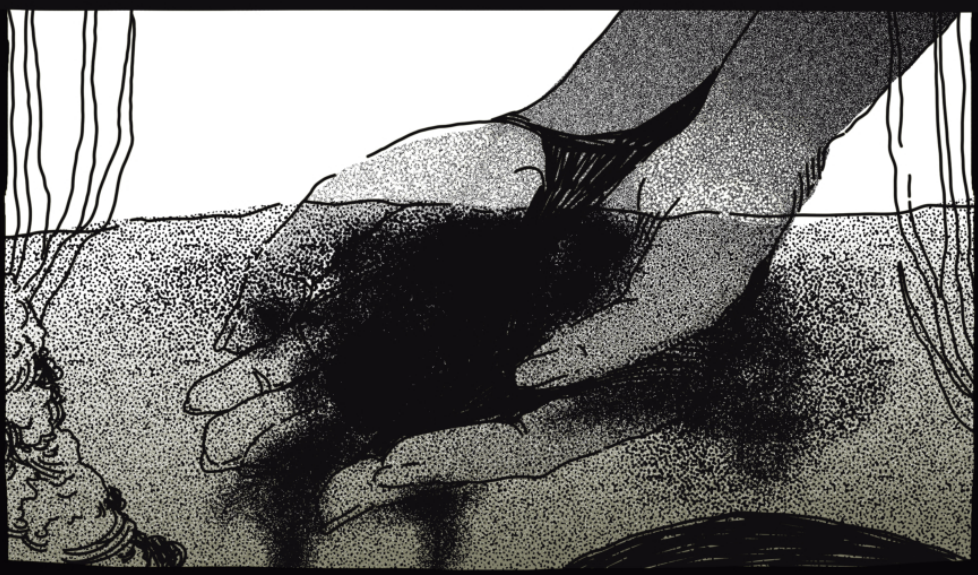



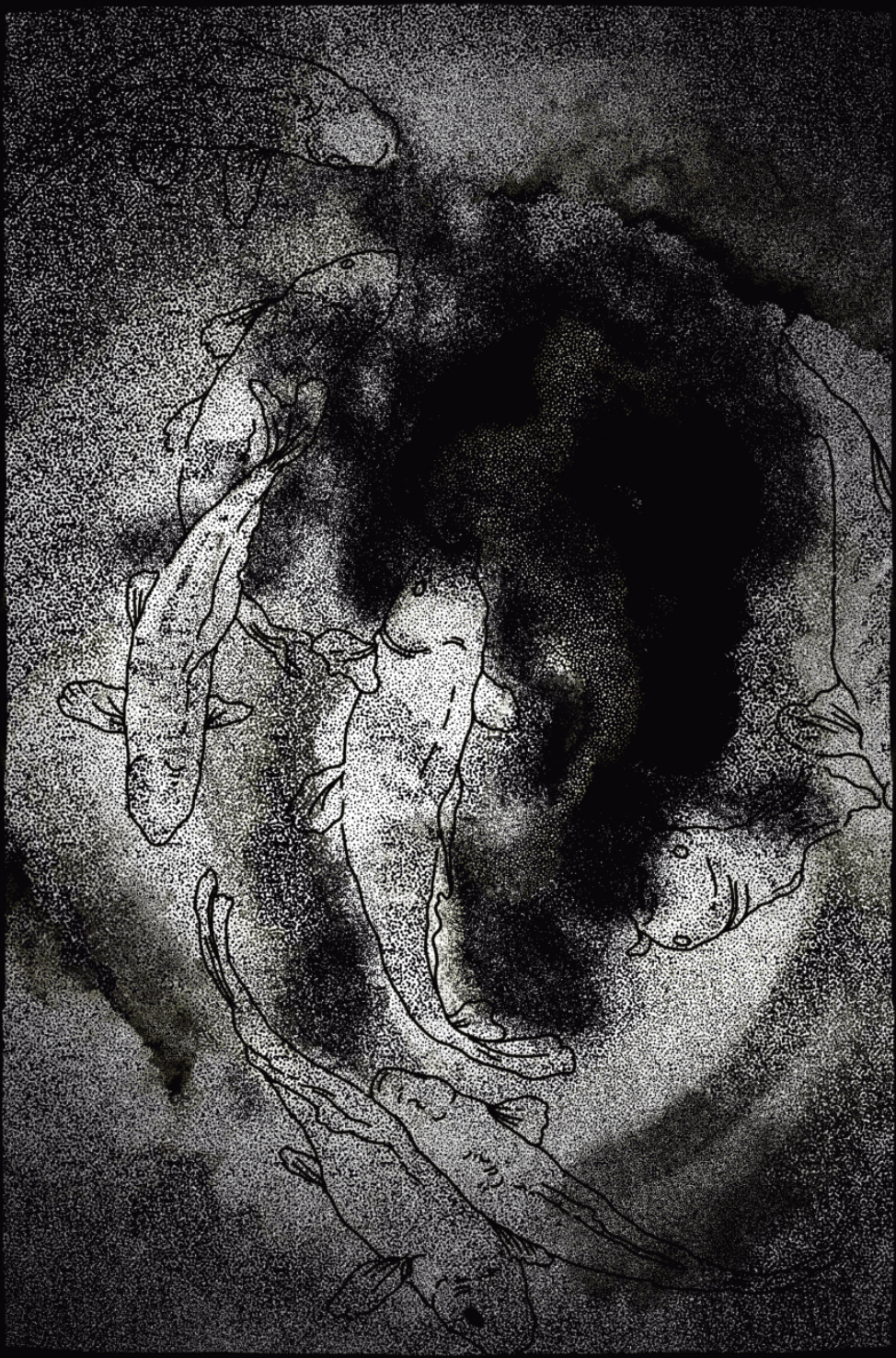

AND WAIT





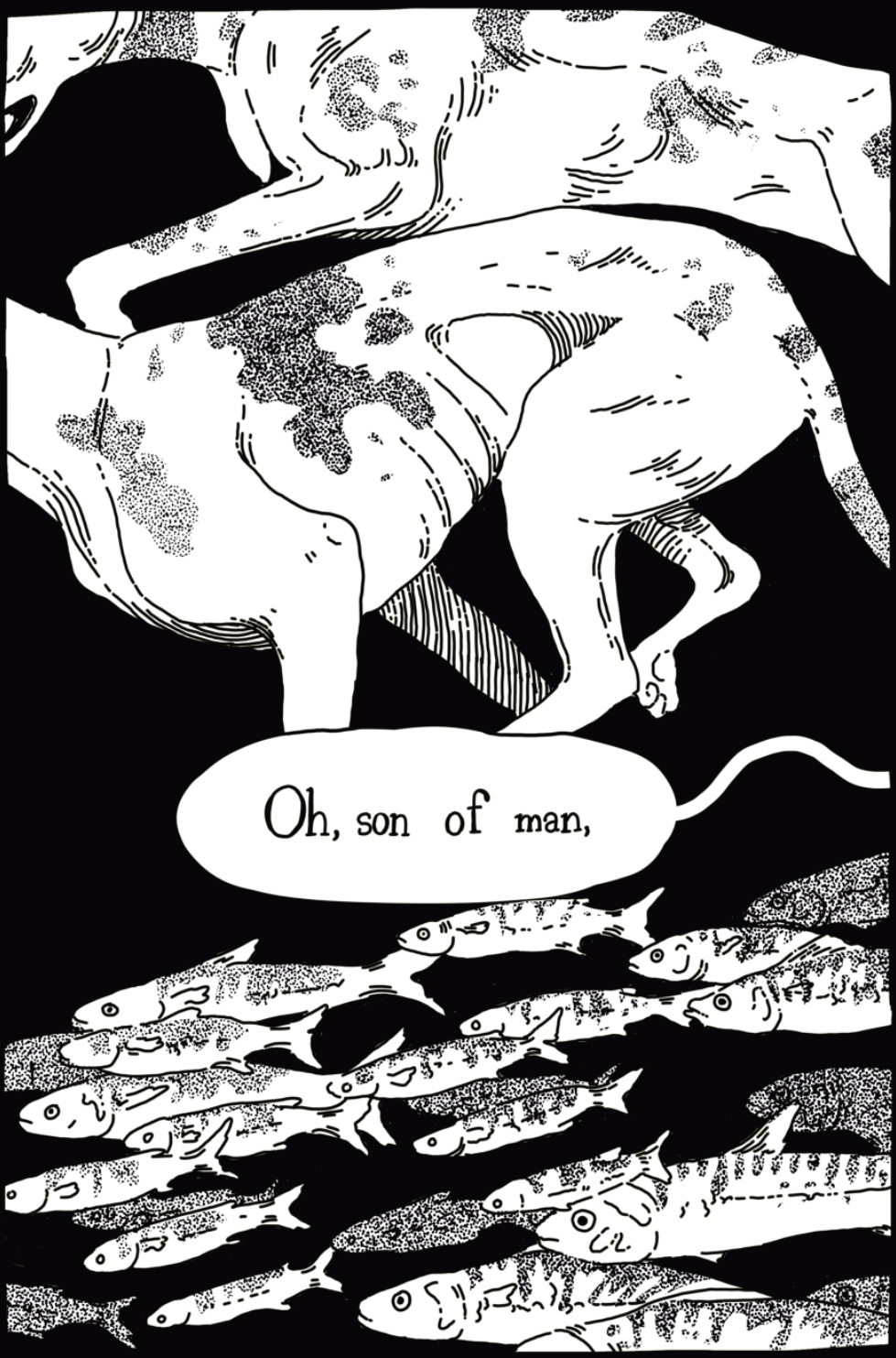
Oh, son of man,

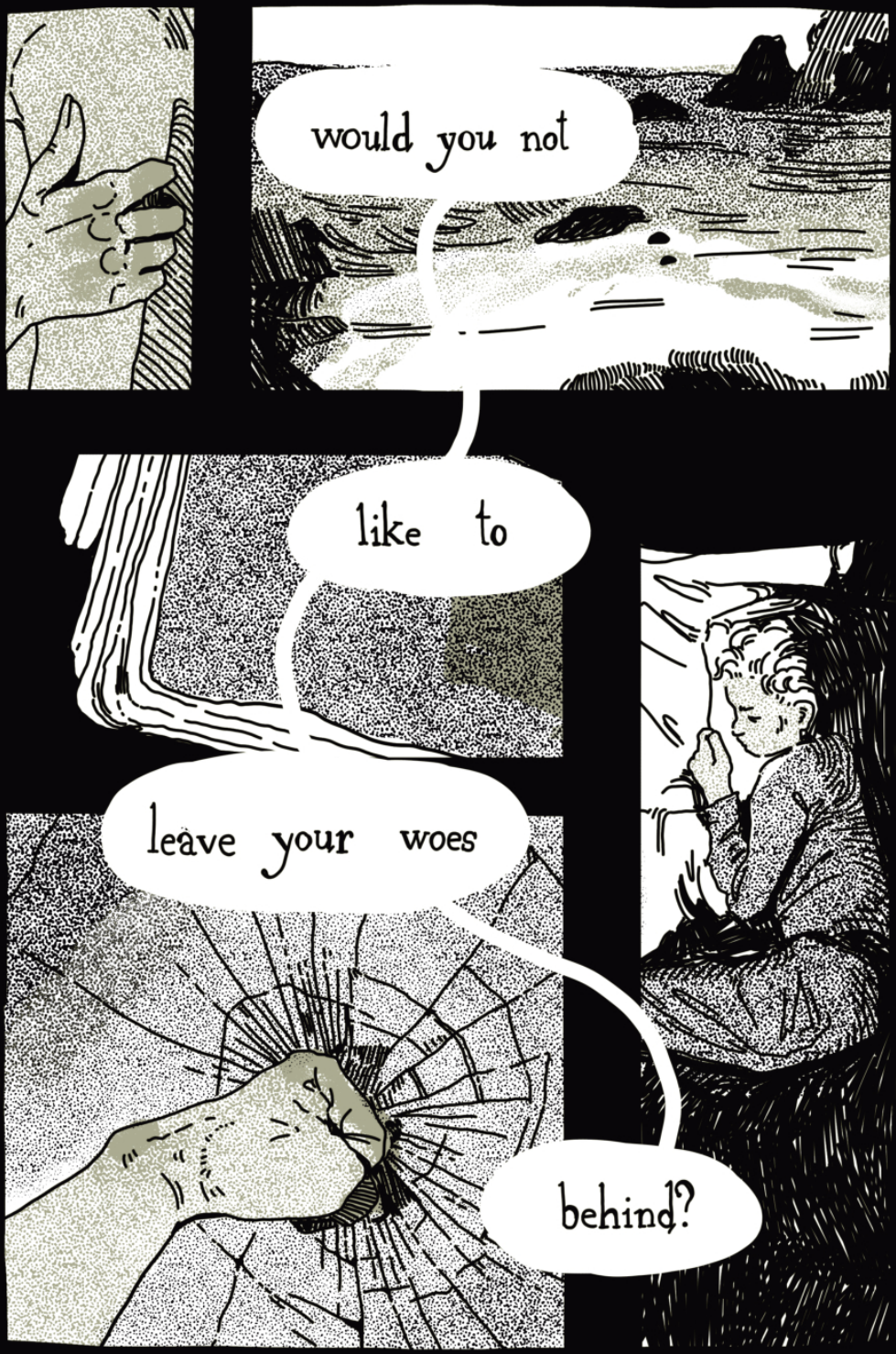
would you not
like to
leave your woes
behind?




The water will hold you
oh,
so tenderly.




Would you
join
us
in the depths?




just
a word.

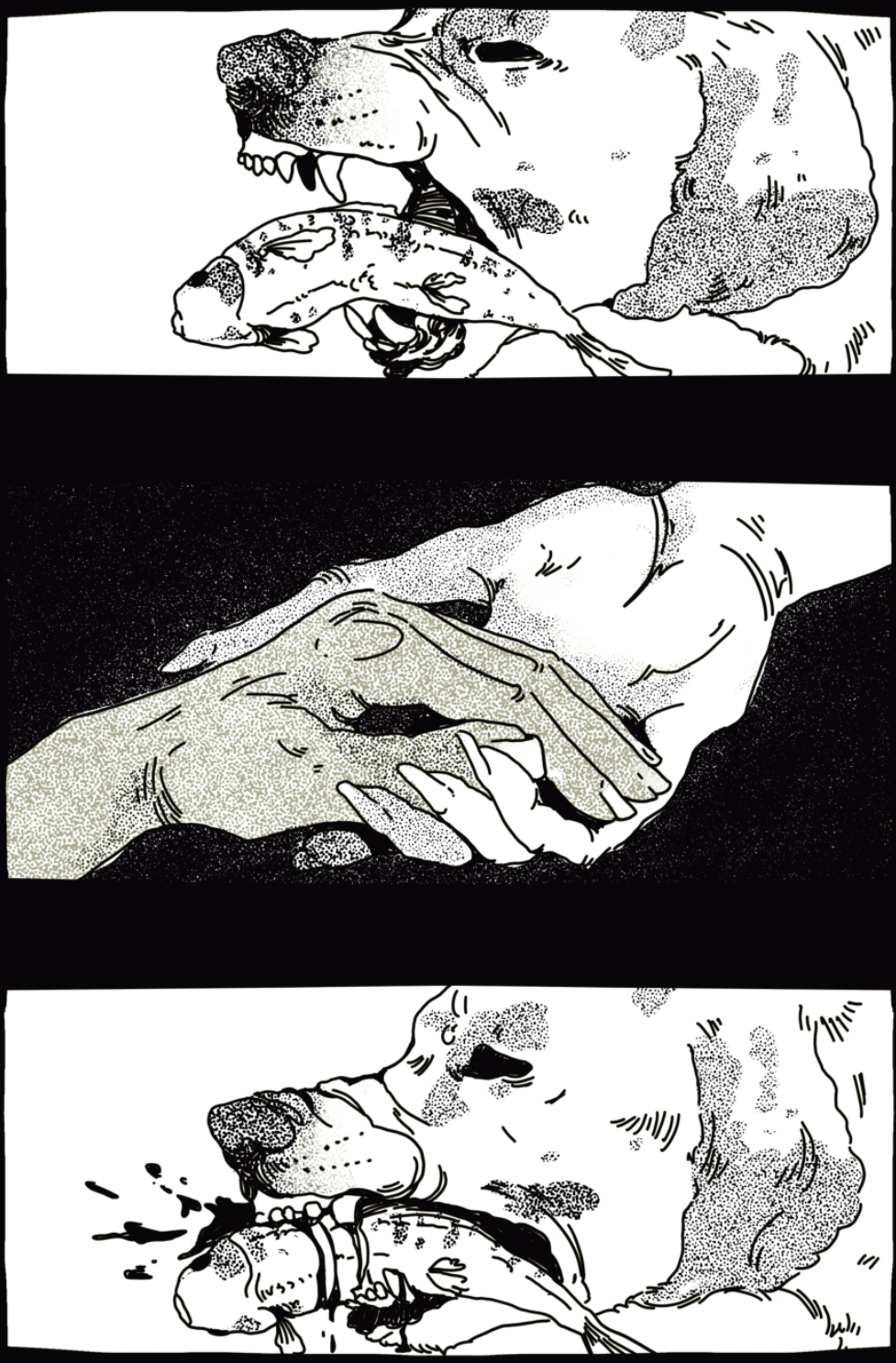

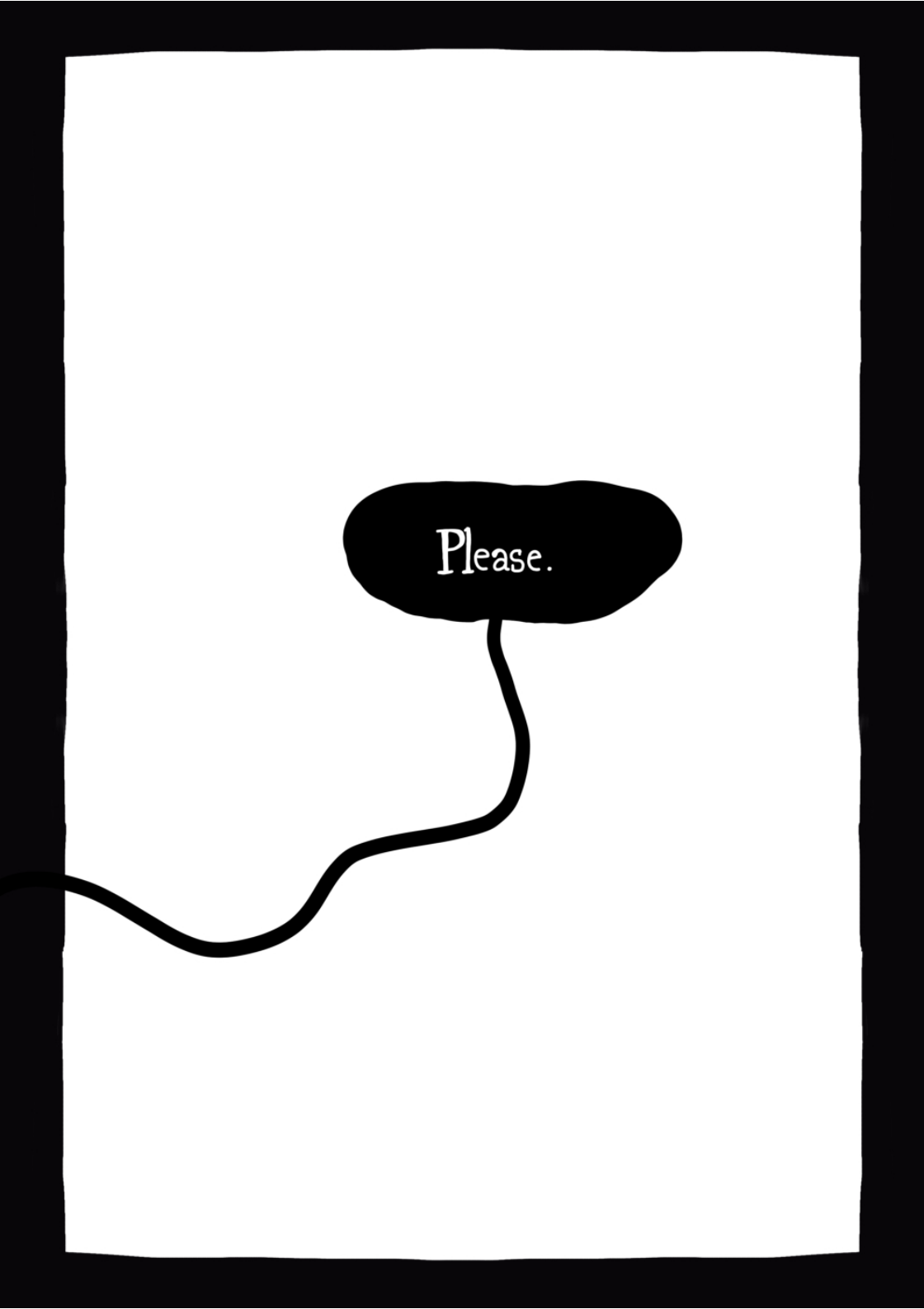
Please.

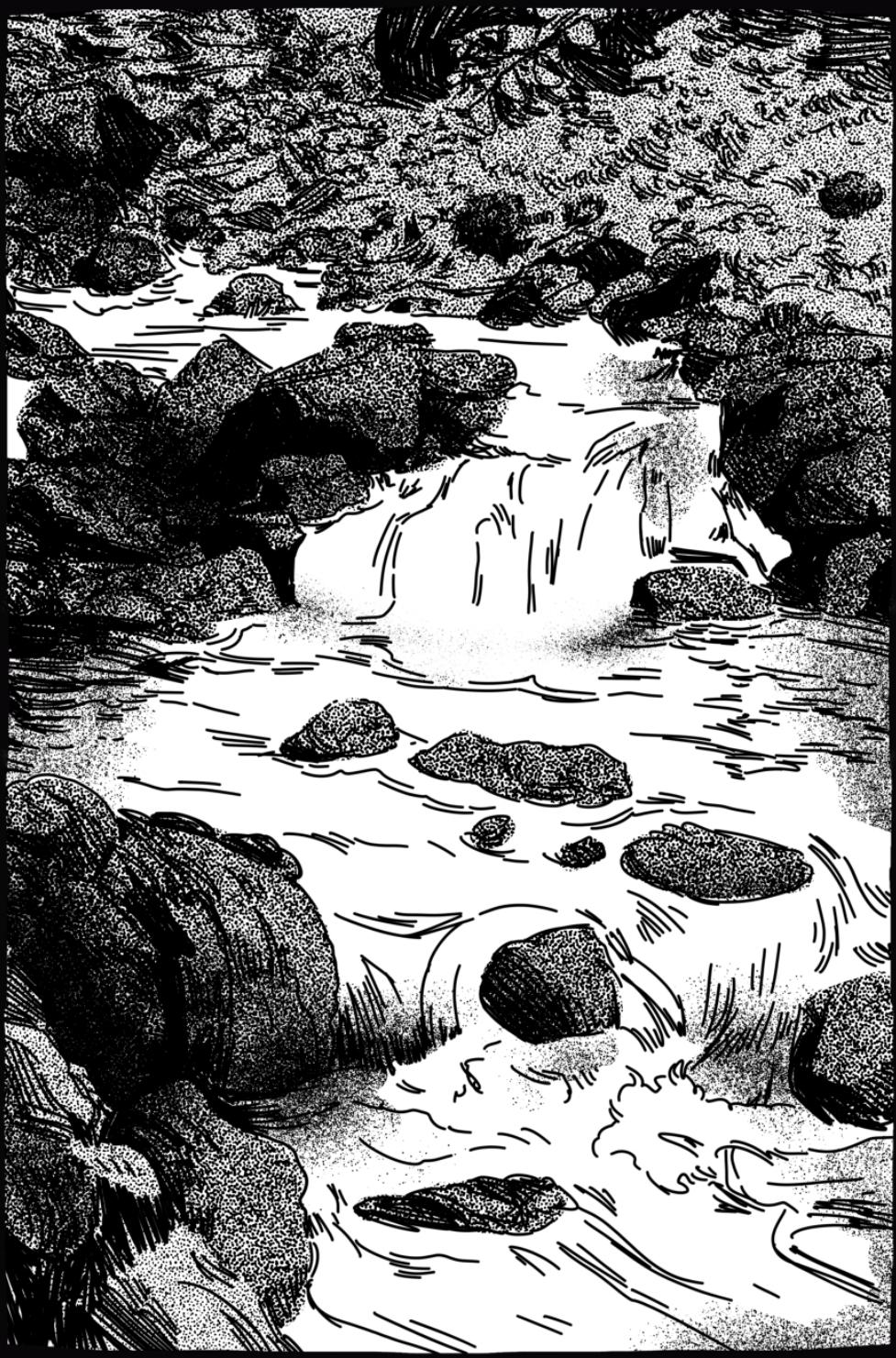




Gabriela Żur
@paleriddara




KGI
Pótmetek



Marcin “Tony Wayne” Bardan

Od najmłodszych lat interesuję się komiksem i popkulturą. Moja pasja do medium zaczęła się od amerykańskich superbohaterów, ale aktualnie rozrosła się na wszelkie gatunki i strony świata. Uwielbiam westerny, science fiction, fantasy a szczególnie horror! Lubię mieszanie gatunków, a także stylów wizualnych! Moimi ulubionymi twórcami komiksów i wielkimi inspiracjami są między innymi Bernie Wrightson, Tradd Moore, Jack Kirby, Bill Sienkiewicz czy Sergio Toppi!


W ODMĘTACH ZIMNYCH
PUSTKOWI ZNAJDUJE SIĘ
LABIRYNT.

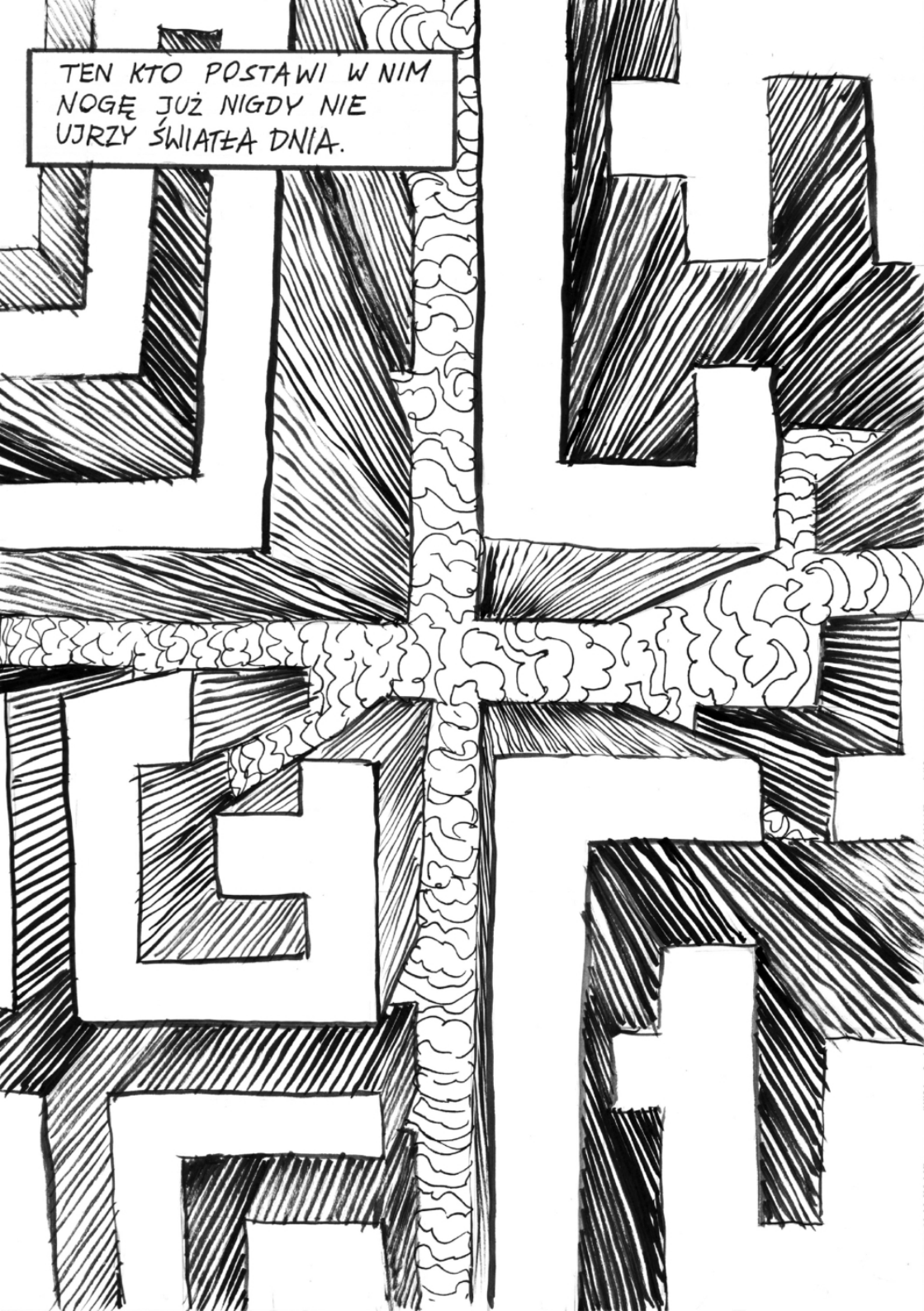
TEN KTO POSTAWI W NIM NOGĘ JUŻ NIGDY NIE UJRZY ŚWIATŁA DNIA.


NIEKTÓRZY MÓWIĄ, ŻE LABIRYNT JEST PRZEKLĘTY WIĘŻĄC ŚMIAŁKÓW KTÓRZY SIĘ W NIEGO ZANURZĄ...
INNI, ŻE W ŚRODKU UKRYTY JEST SKARB KTÓRY SPRAWI, ŻE NIE BĘDZIESZ CHCIAŁ GO OPUŚCIĆ.
ALE NAJCZĘŚCIEJ MÓWI SIĘ O PRZERAŻAJĄCEJ ISTOCIE... KTÓRA PRZEMIERZA TEN ZIMNY SKRAWEK ZIEMI.
MB


ISTOTY TEJ NIKT NIE WIDZIAŁ...
CZASEM MOŻNA USŁYSZEĆ ZAWODZENIE DOBIEGAJĄCE Z TRZEWI LABIRYNTU.
WWWOOO


NIE RAZ TRAFIA SIĘ
ŚMIAŁEK, KTÓRY CHCE
ZGŁĘBIĆ TAJEMNICE
SKRYWANĄ WEWNĄTRZ

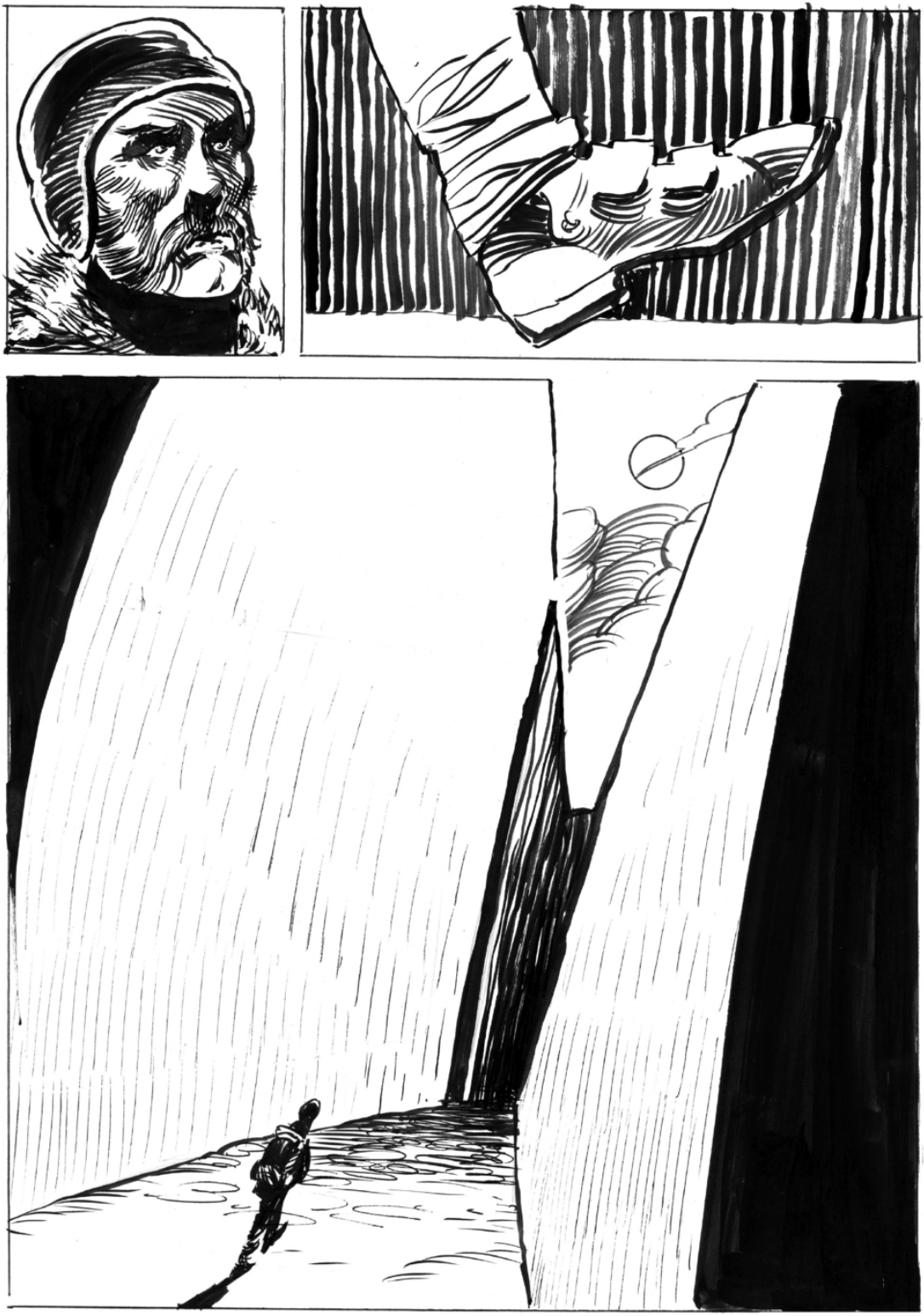


ZAGŁĘBIAJĄC SIĘ W TEN LAS MONOLITÓW Z KAŻDYM KROKIEM PSYCHIKA ZACZYNA SŁABNĄĆ...


CIAŁO STAJE SIĘ NIECZUŁE OD MROZU...
A ZMĘCZENIE DAJE SIĘ WE ZNAKI.

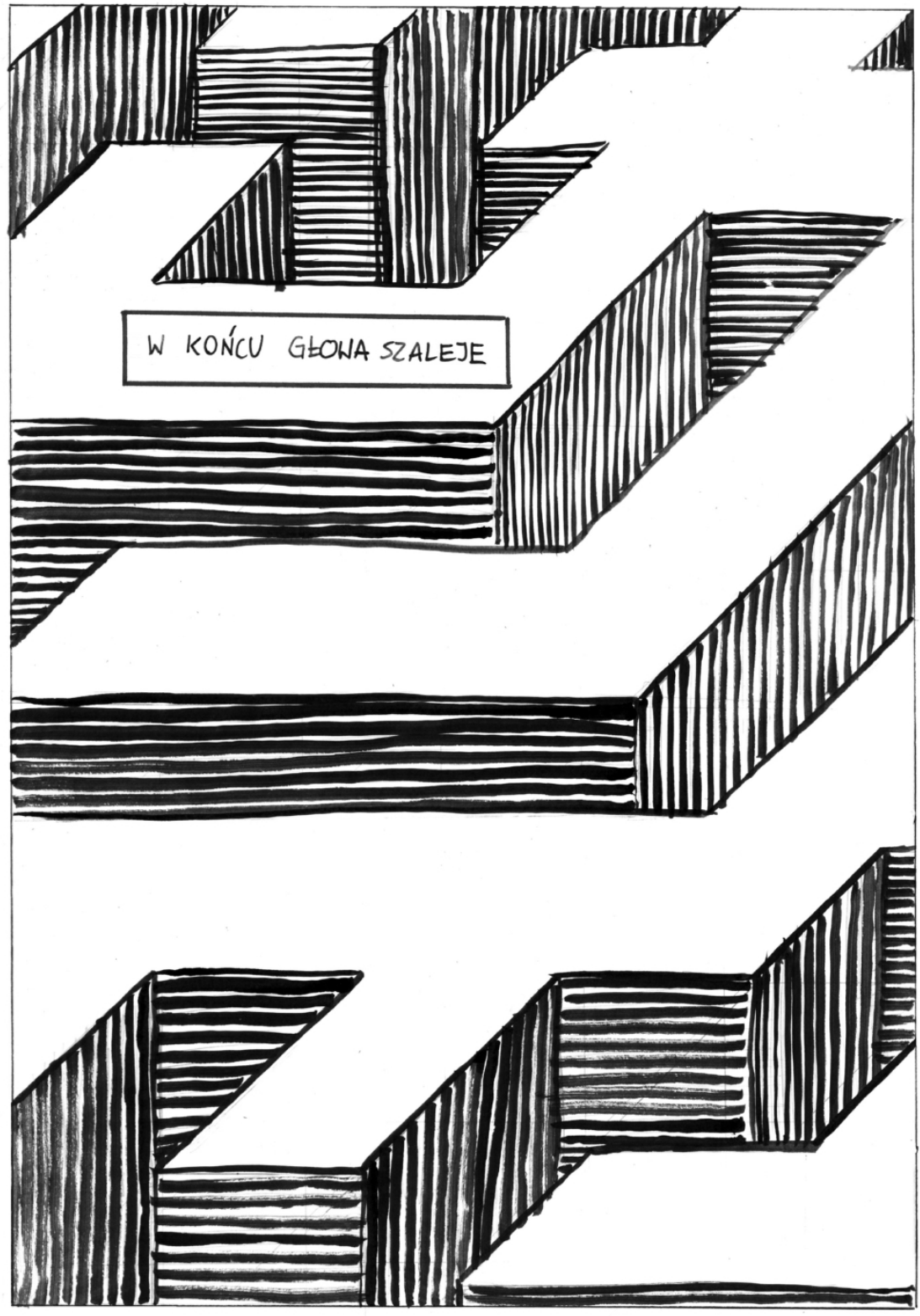
W KOŃCU GŁOWA SZALEJE

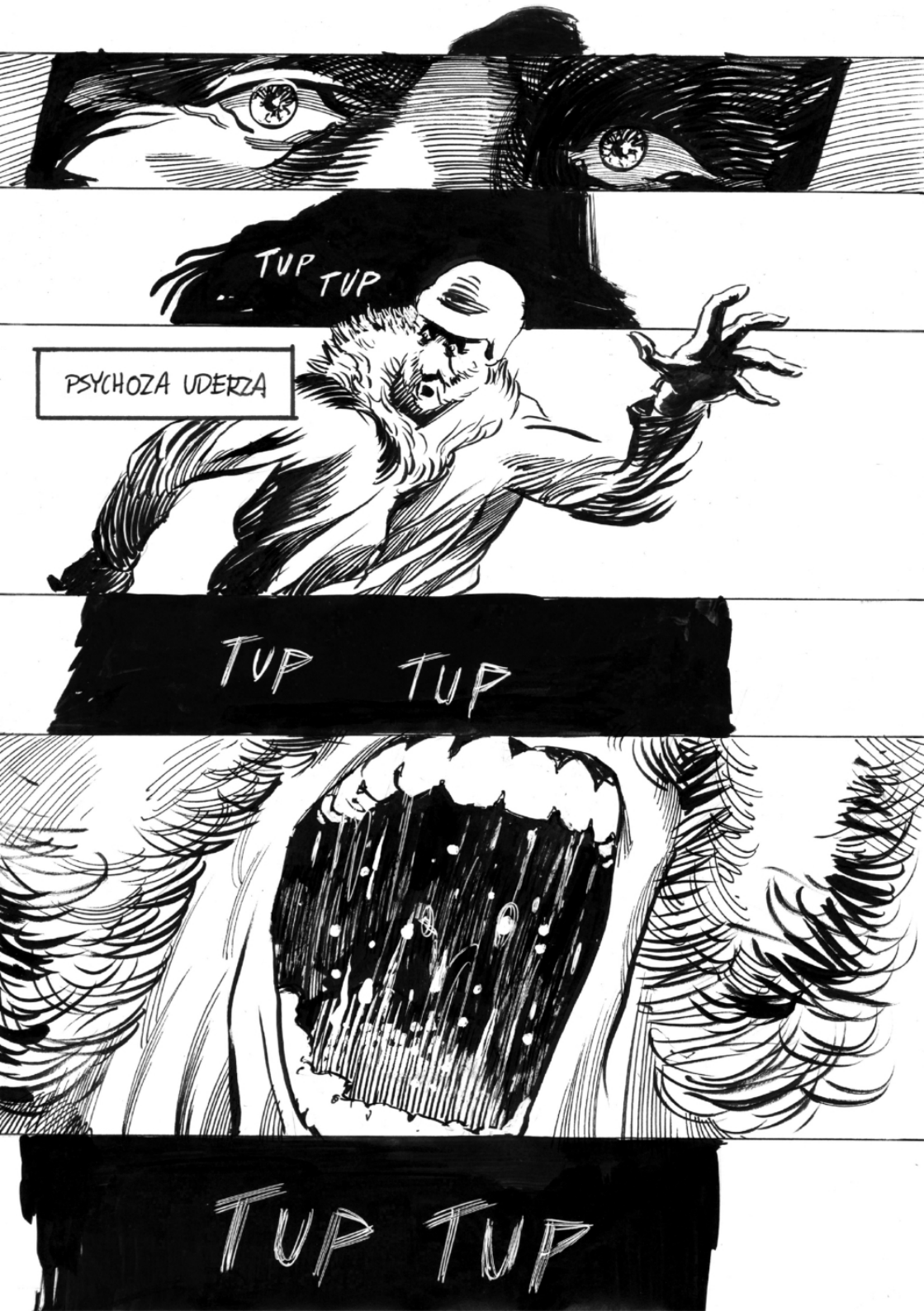
TUP TUP
PSYCHOZA UDERZA
TUP TUP
TUP TUP


ZNOWU... SAM.
JA TYLKO CHCĘ POROZMAWIAĆ...


TEN PRZEKLĘTY LABIRYNT!
MÓJ DOM...
MOJE WIĘZIENIE...
2025.
KONIEC. MARCIN B.



Basztan

Komiksy tworzę od 2023. Z reguły komiks zajmuje mi 3/4 miesiące to narysowania. Ten zajął mi 7 godzin.
Postrzegam to wyzwanie jako test tego do czego jestem zdolny bez scenariusza i jakiegokolwiek wstępnego przygotowania.

Był to mój pierwszy maraton.

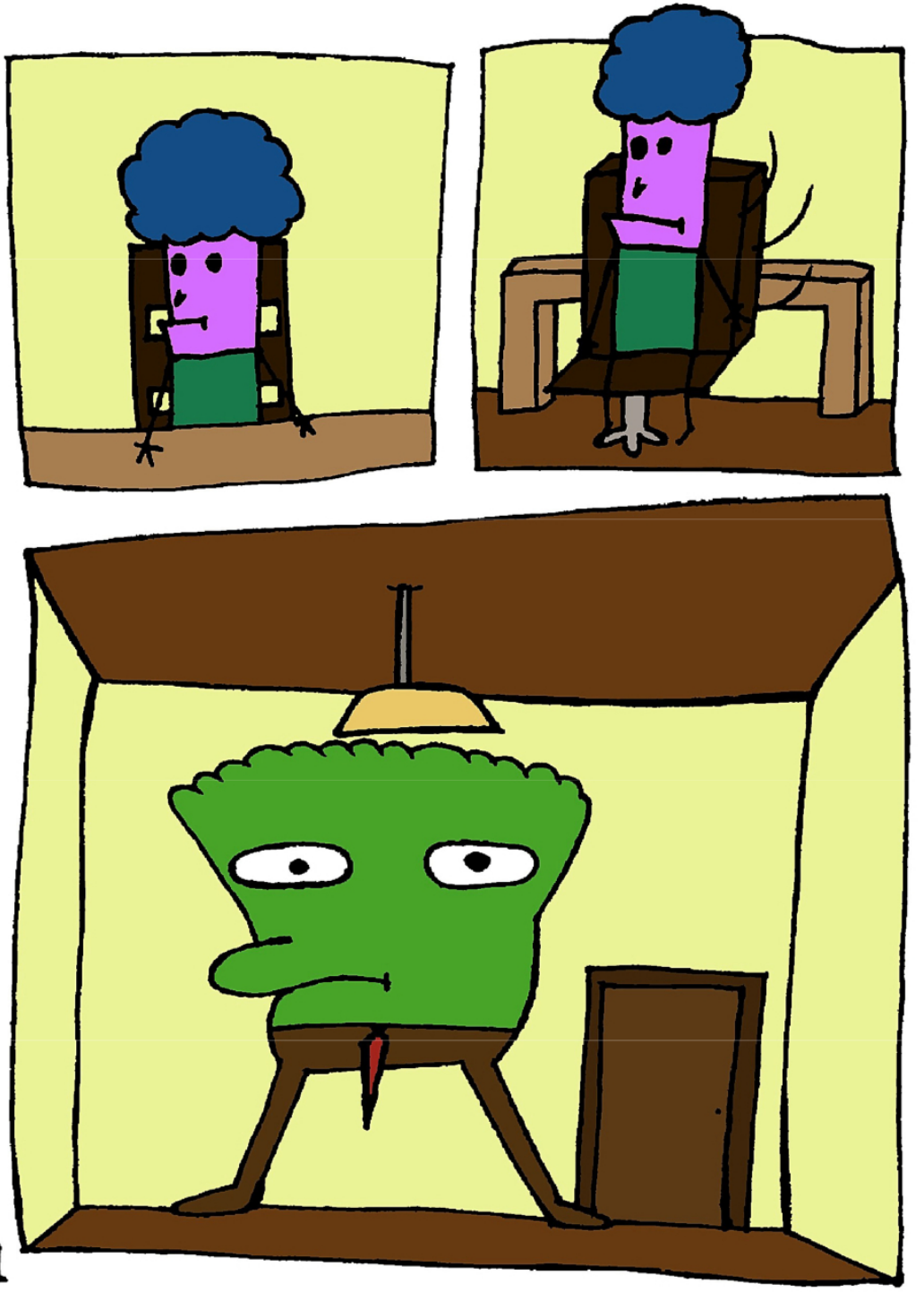

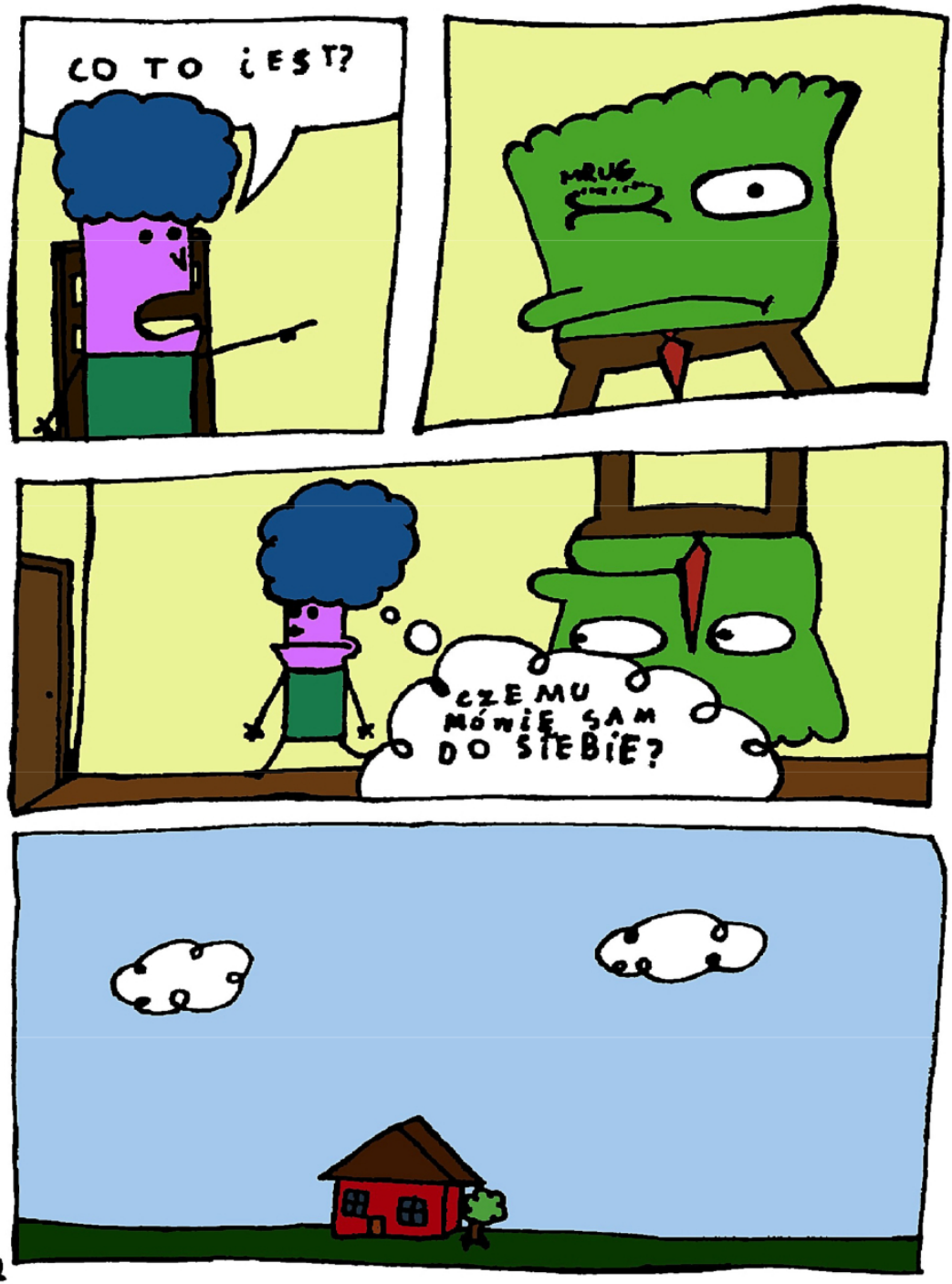
CO TO JEST?
HRUG
CZEMU MÓWIĘ SAM DO SIEBIE?

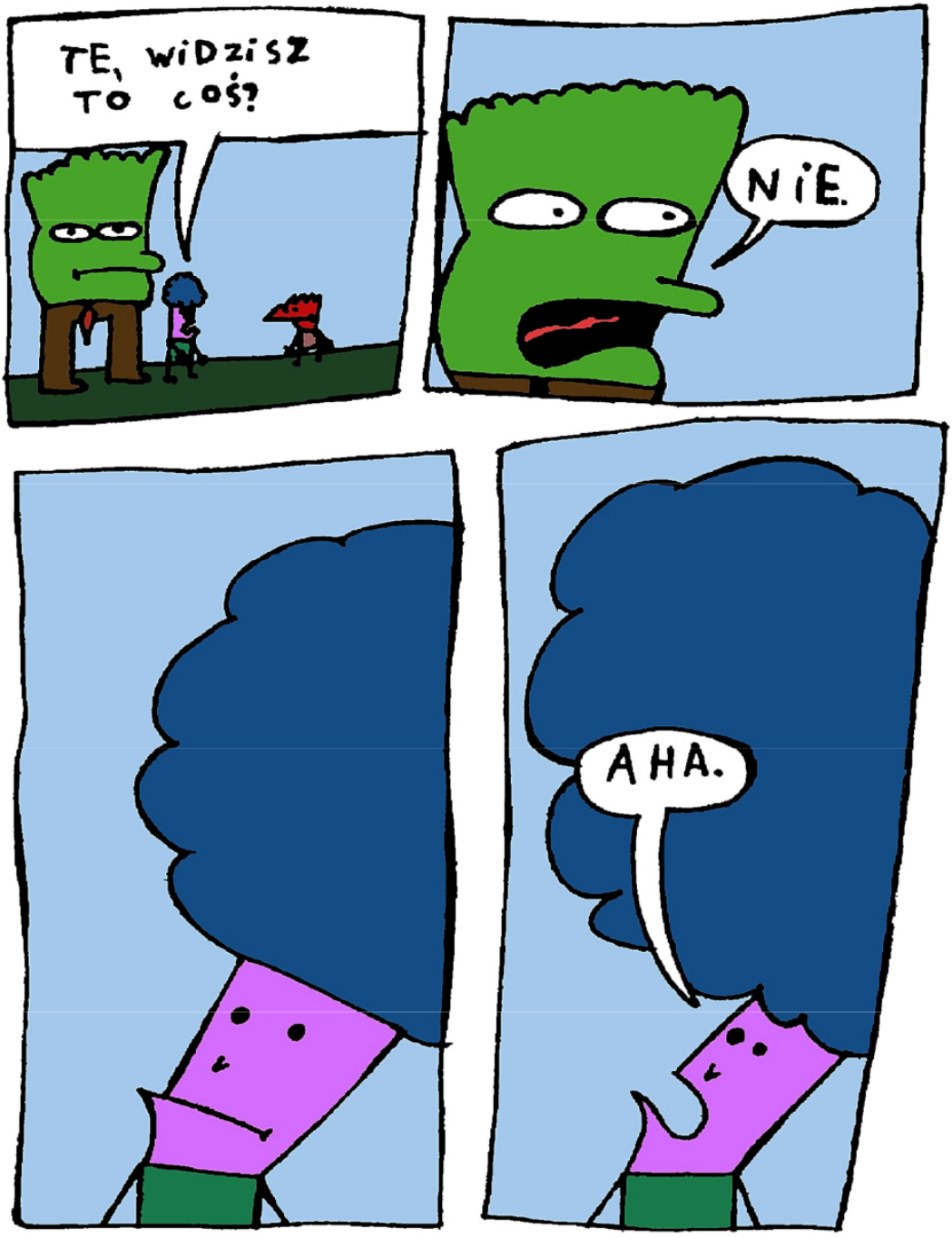
TE, WIDZISZ TO COŚ?
NIE.
AHA.

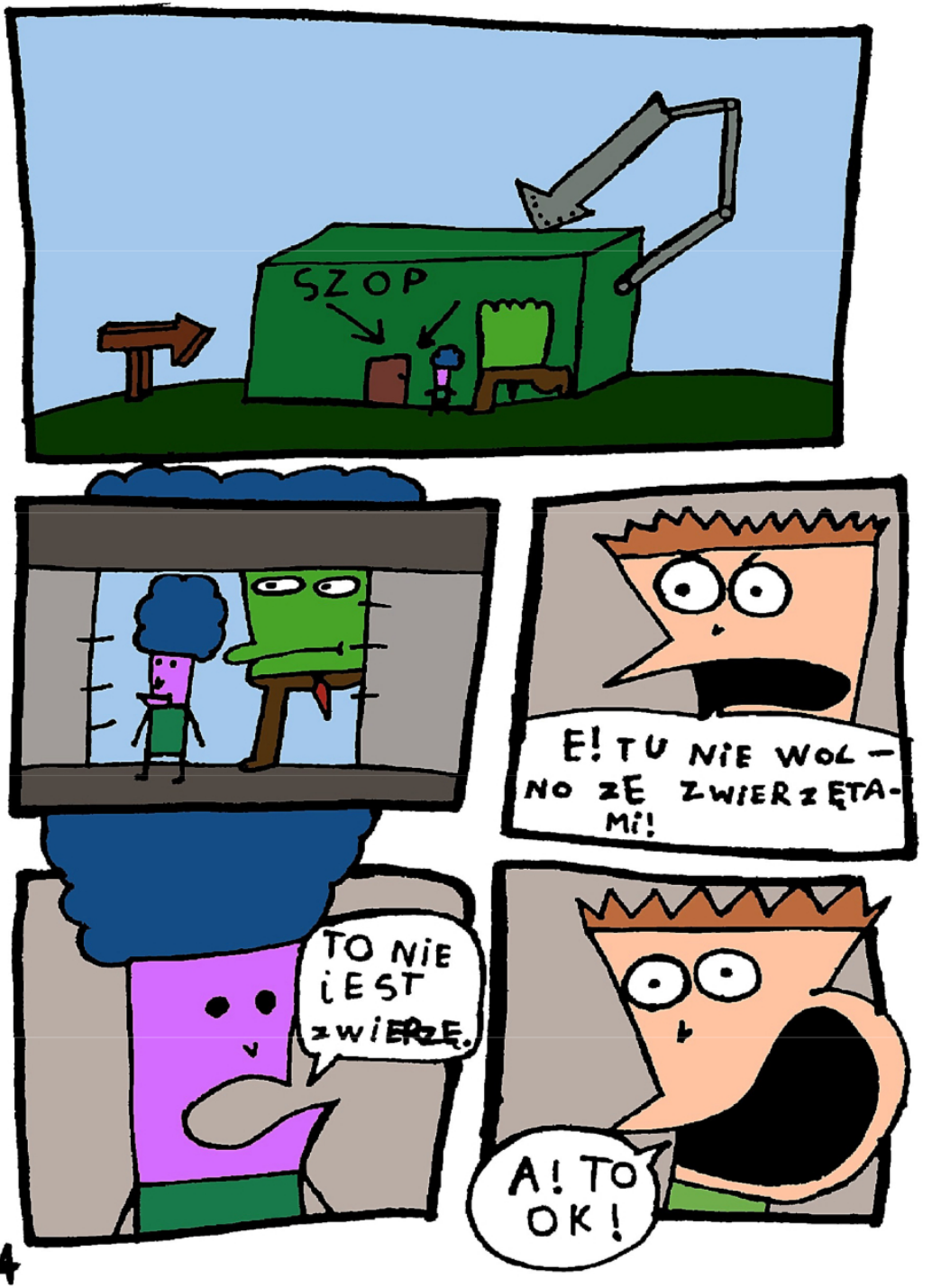
SZOP
E! TU NIE WOL-NO ZE ZWIERZĘTA-MI!
TO NIE JEST ZWIERZĘ.
A! TO OK!


CO JE TWÓJ GATUNEK?
NWM.
TO KUPIMY WSZYSTKIEGO PO TROCHU I ZOBACZYMY CO CIĘ NIEZABIJE.
NO OK.


HOŁLi SiET ! WYR- WAŁEŚ SKLEP Z ZiEMi
WYBOMBiŚCIE
ti U!
ti U!
PRZESTA- ŃCIE! BO TAK!

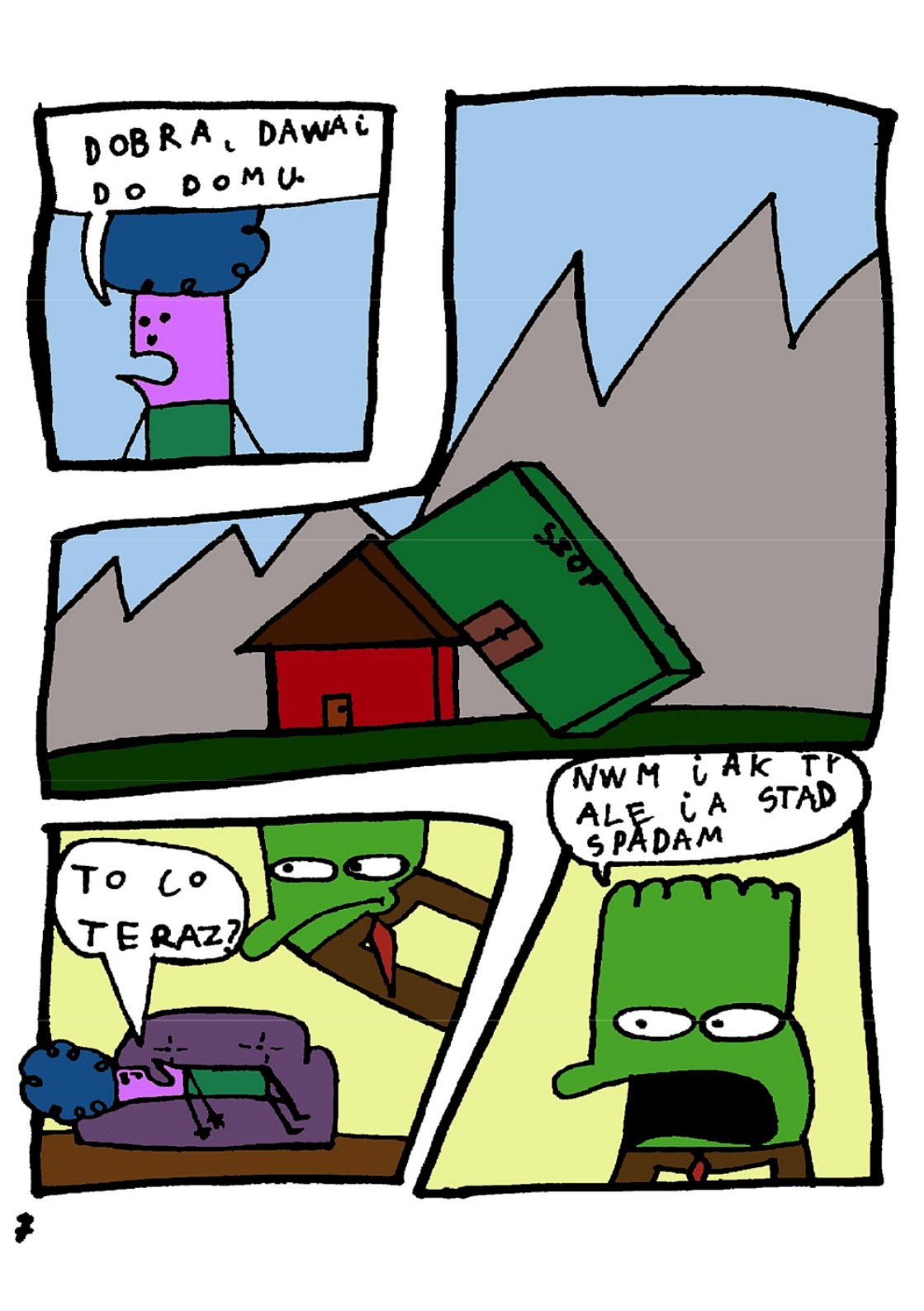
DOBRA, DAWAJ DO DOMU
SKOK
NWM JAK TY ALE JA STAD SPADAM
TO CO TERAZ?


GDZIE LECIMY?
NA MOJĄ PLANETĘ
PLANETA MOJA-


PO CO MNIE TU ZABRAŁEŚ?


NASZA RASA SZUKAŁA NAJZAJEBISTRZEJSZEJ ISTOTY WE WSZECHŚWIECIE.
AHA.
GODZINĘ TEMU WYSŁALIŚMY REKRUTÓW NA 12 PLANET
DO CZEGO DĄŻYSZ?


DOTEGO, ŻE TY SWOIM NONSZALANCKIM BRAKIEM REAKCJI ORAZ TA AKCJA W SKLEPIE POKAZAŁEŚ, ŻE JESTEŚ NAJZAJEBIŚTRZĄ ISTOTĄ WE WRZECHŚWIECIE.
WYPAS!

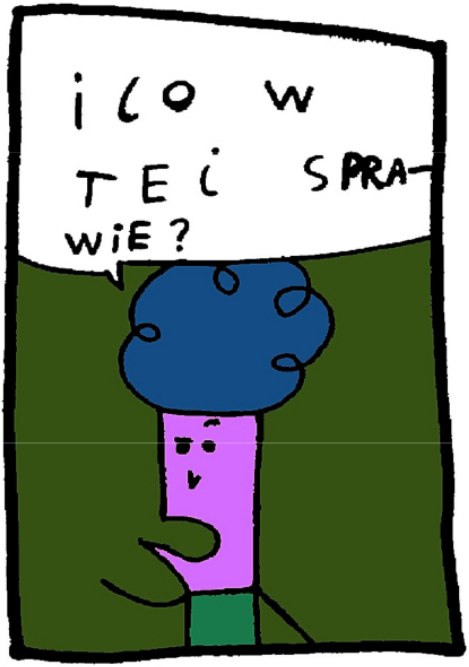
I CO W TEJ SPRAWIE?


TO, ŻE JESTEŚ NASZYM KRÓLEM.

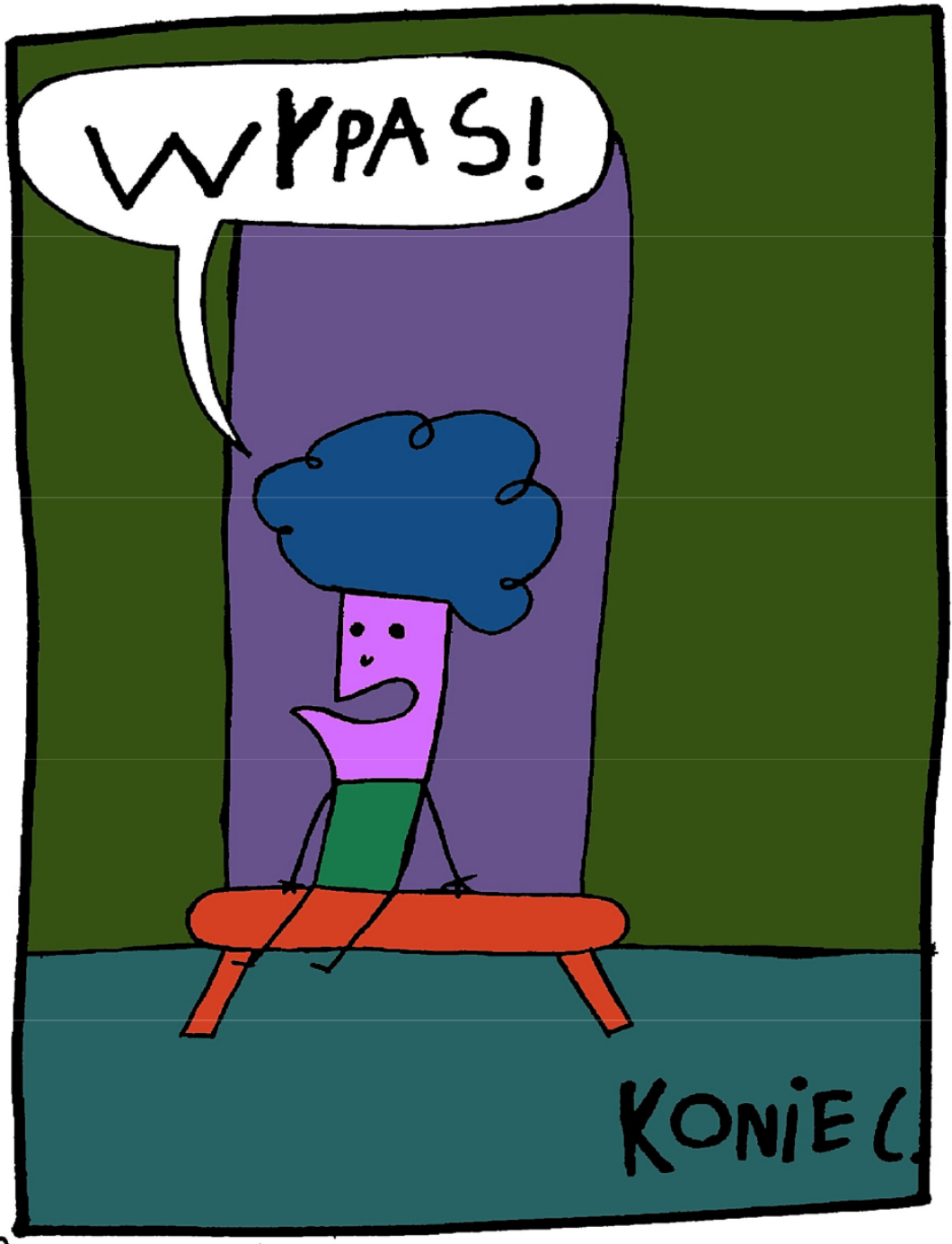
WYPAS!
KONIEC



Bossy

Lubię pisać historyjki.

@bossydemiurge

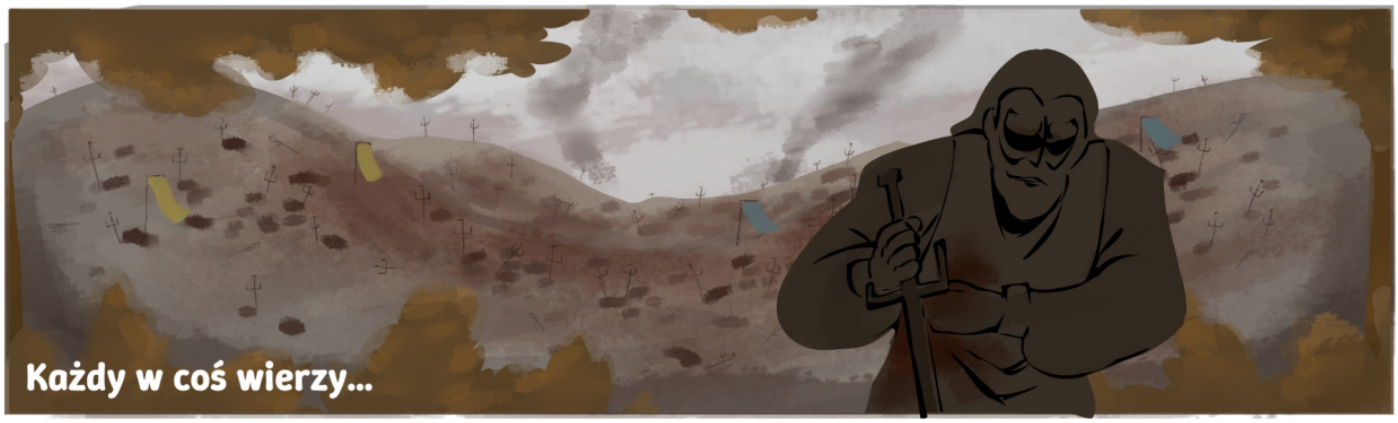
Każdy w coś wierzy...


Szczególnie, gdy żyje w świecie pogrążonym w wojnie



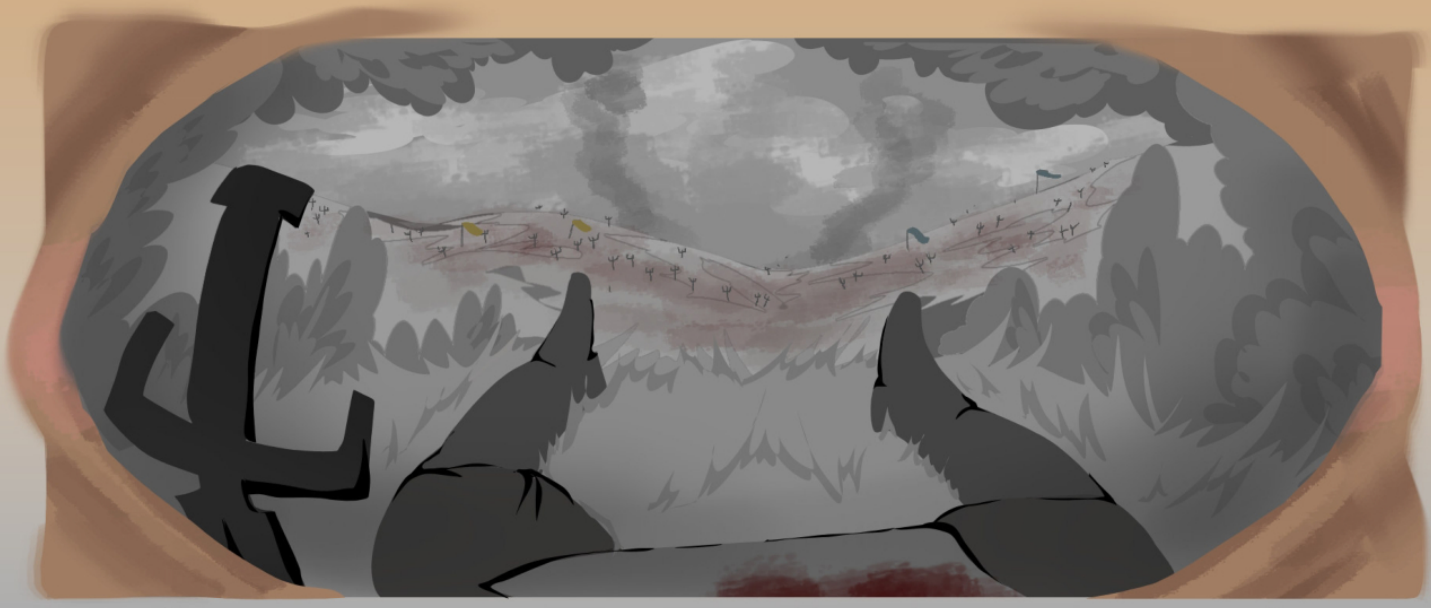

Niektórzy ludzie wierzą w Boga...

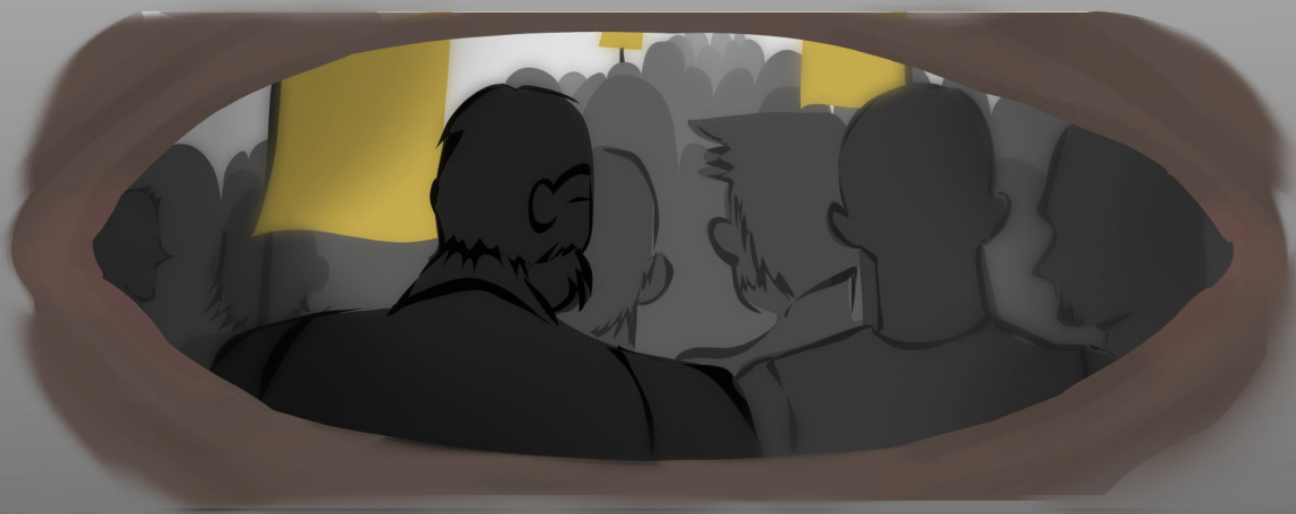

Inni wierzą, że Bóg nie istnieje

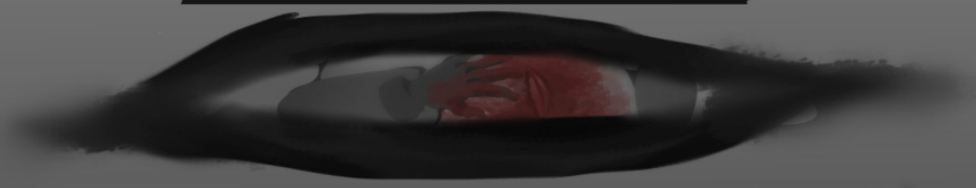




On w tamtej chwili
wierzył, że umrze



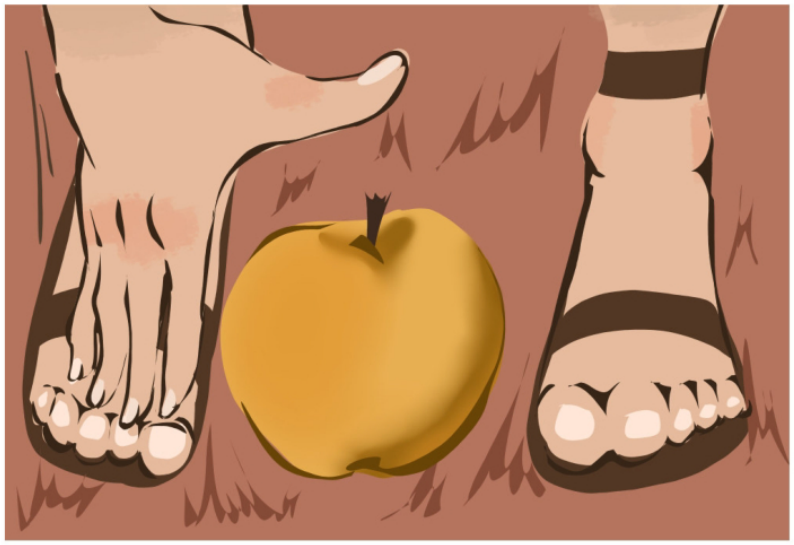






Ona wierzyła, że może mu pomóc
I że połączył ich zwykły przypadek
Szczególnie, że czas wojny dobiegł swojego kresu

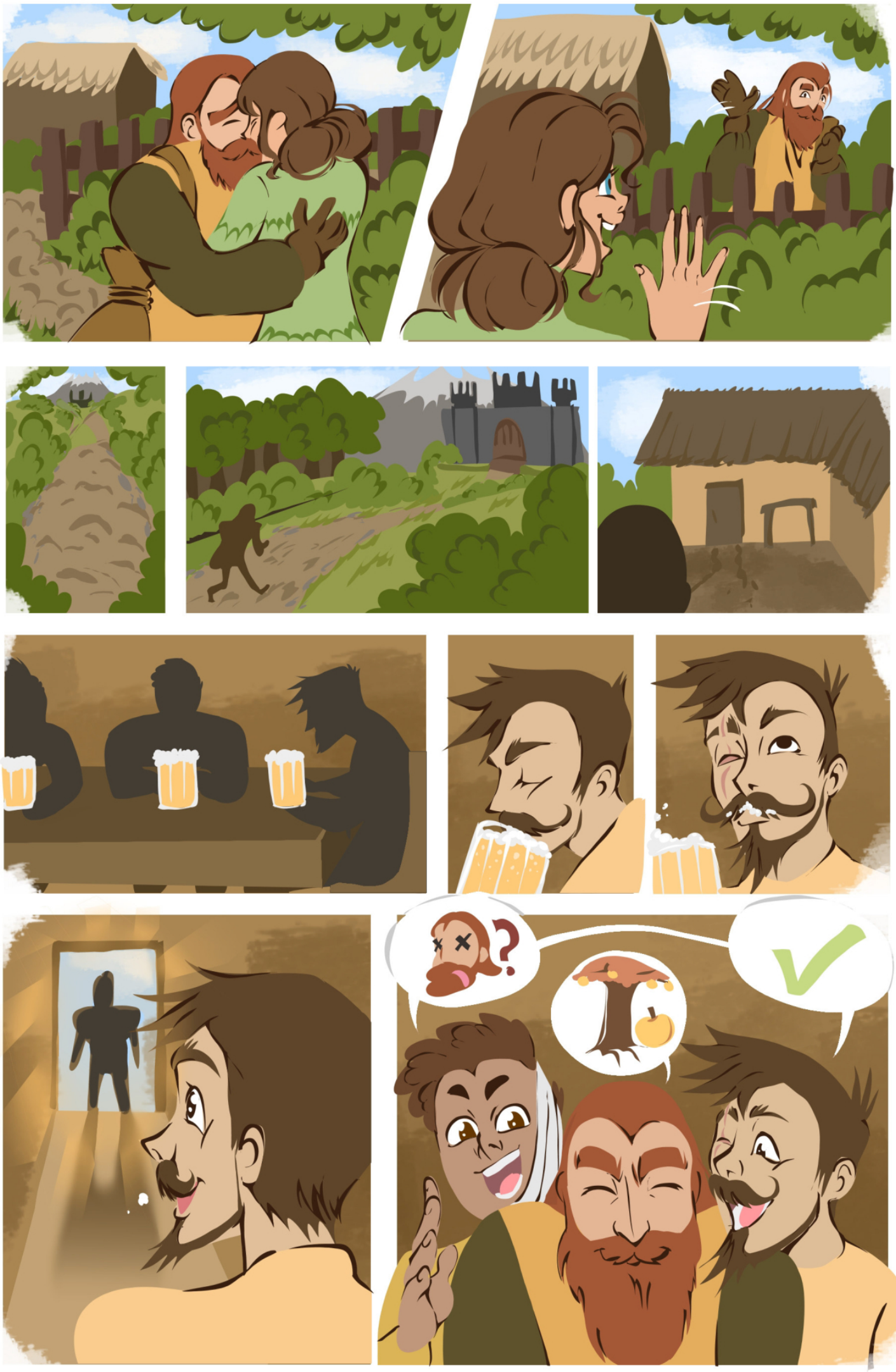




On zaś wierzył, że połączyła ich siła,
której sam nie potrafił pojąć
Dziękuję Ci, dobre drzewo, za cud,
którego dokonałaś...

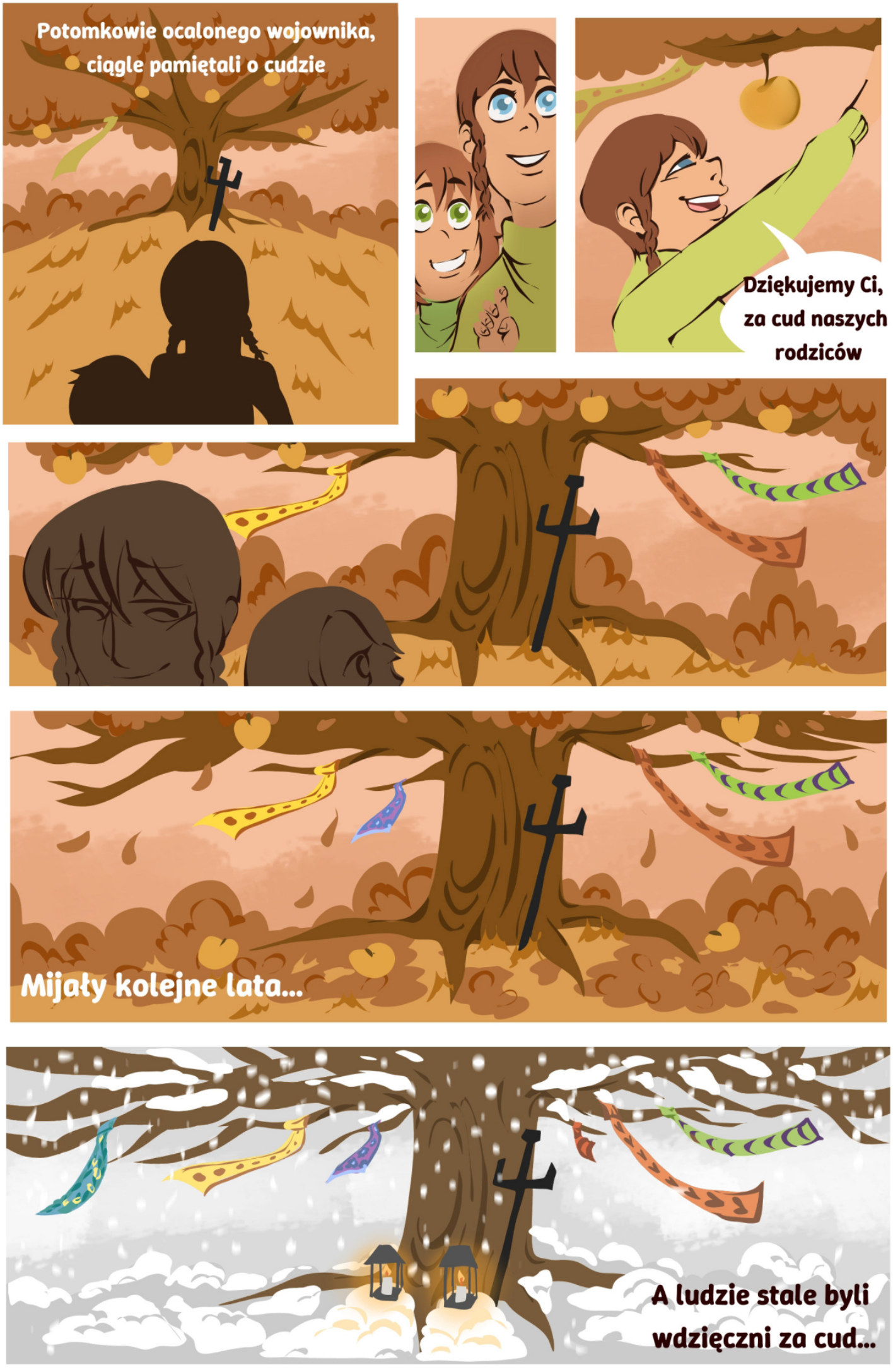
Potomkowie ocalonego wojownika, ciągle pamiętali o cudzie
Dziękujemy Ci, za cud naszych rodziców
Mijały kolejne lata...
A ludzie stale byli wdzięczni za cud...


Coraz to nowsze pokolenia,
które dawno już zapomniały o wojnie,
zaczęły zapominac czym był ten cud


Lecz z nowo powstałej tradycji wiedziały,
kto za niego odpowiadał


Z roku na rok coraz widoczniej
oddawali cześc tej, która za cudem stała



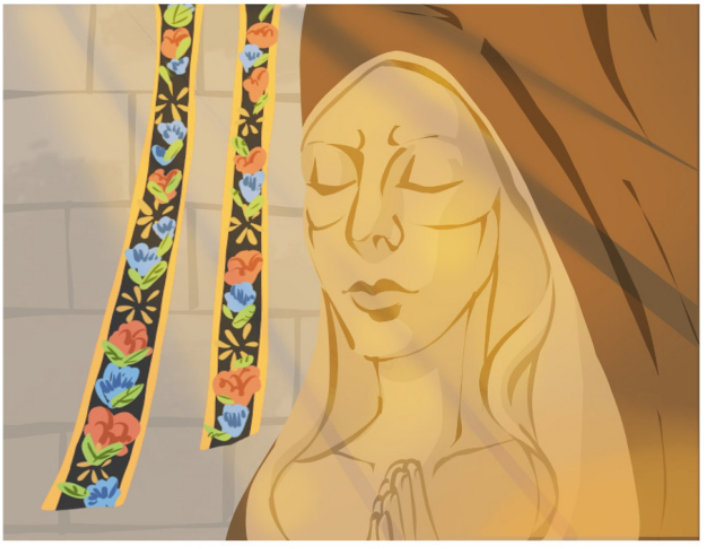




I choc ludzie zapomnieli, czym był cud,
którego dokonała ich Bogini,
setki lat wcześniej


Nie mieli przywileju
zapomniec o tym, czym była wojna



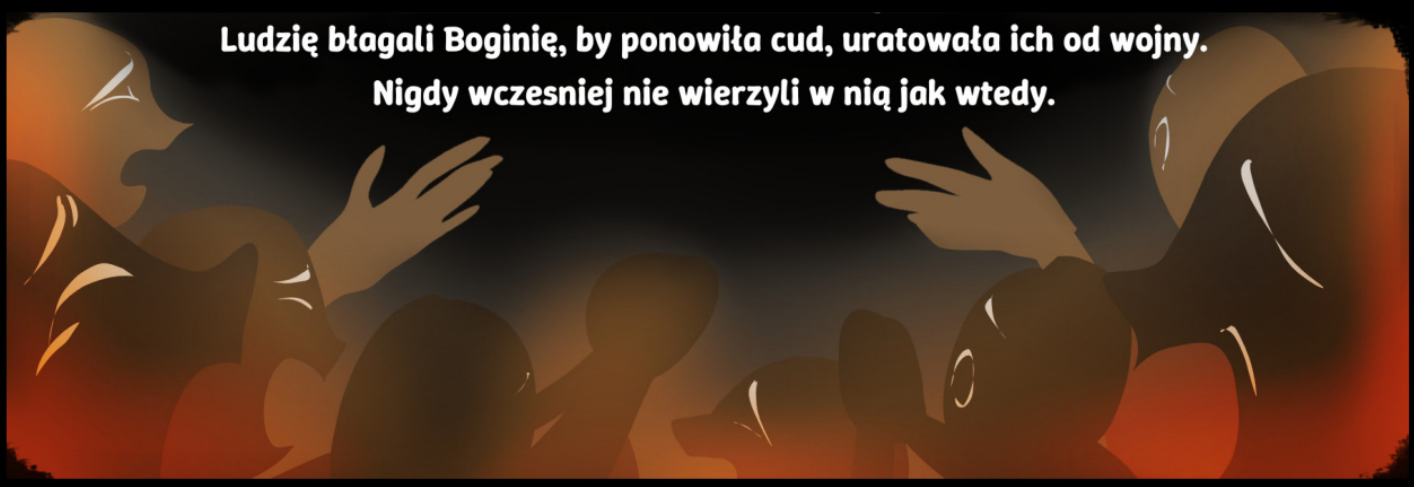
Ludzię błagali Boginię, by ponowiła cud, uratowała ich od wojny.
Nigdy wczesniej nie wierzyli w nią jak wtedy.


Bogini ich wysłuchała, dzięki ich wierze, na nowo zapanował pokój.


Dzięki ich silnej wierze,
powstała ISTOTA,
stojąca za cudem,
stojąca za wojną,
stojąca za pokojem.
Spoglądająca na nich znad chmur.
powstała Bogini Deotyma.



Clayroot & Szczur

Root rysowała i się męczyła, Szczur mówił "ładnie, ładnie", albo "zmień to". Żenada. Połączyła ich pasja do grzybobrania, kultury amerykańskiej i medycyny estetycznej.

@cla.yroots

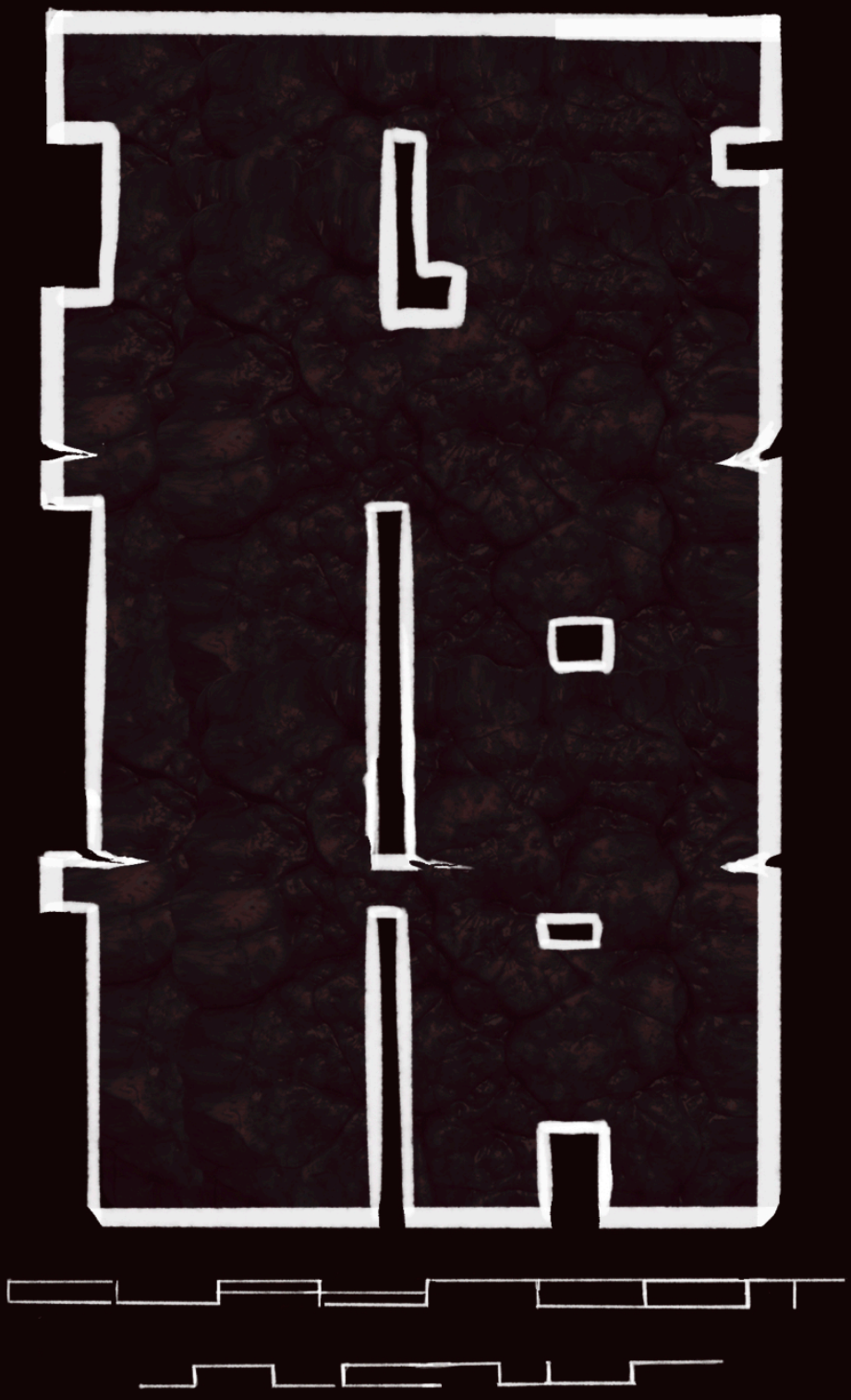





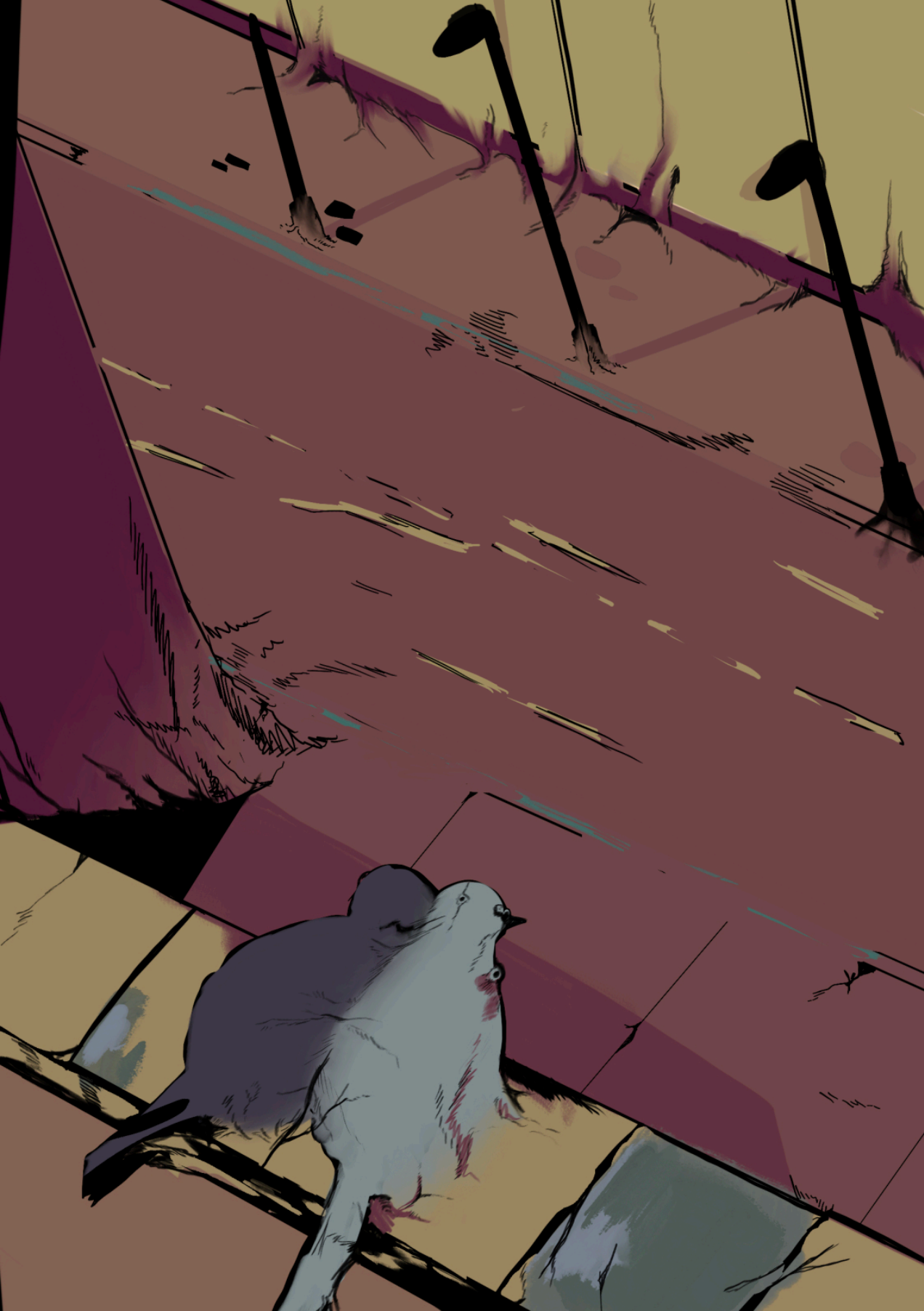

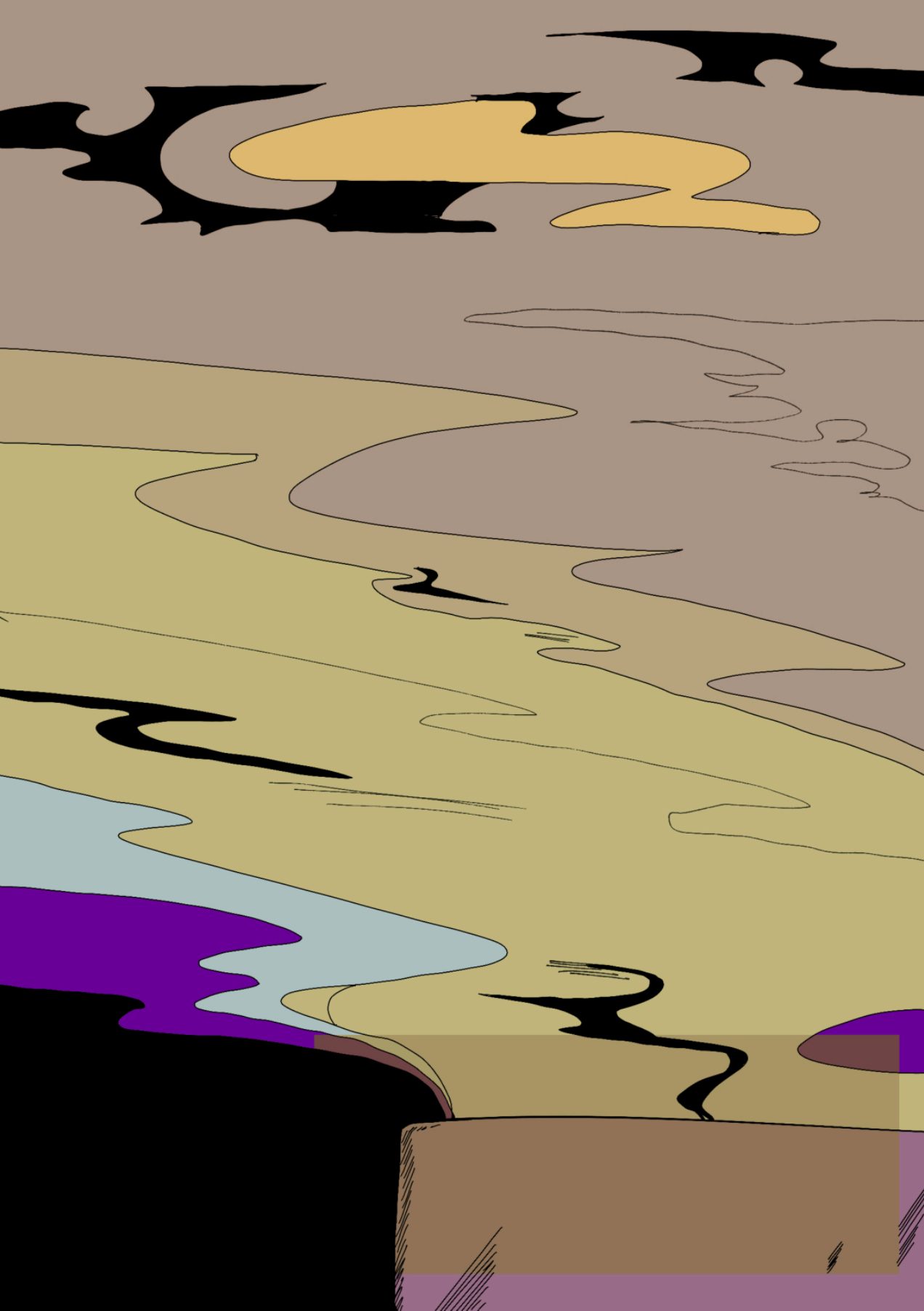







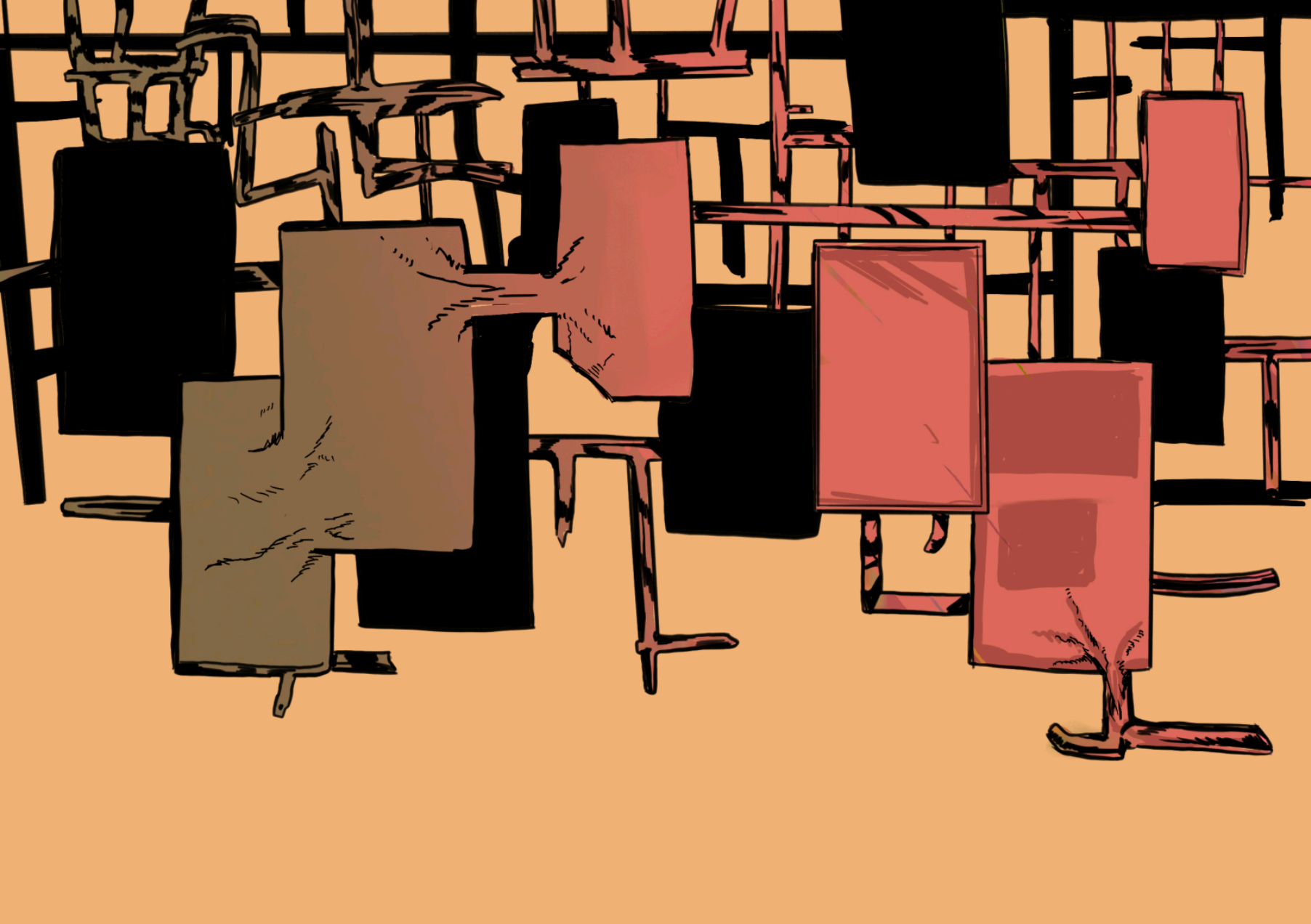

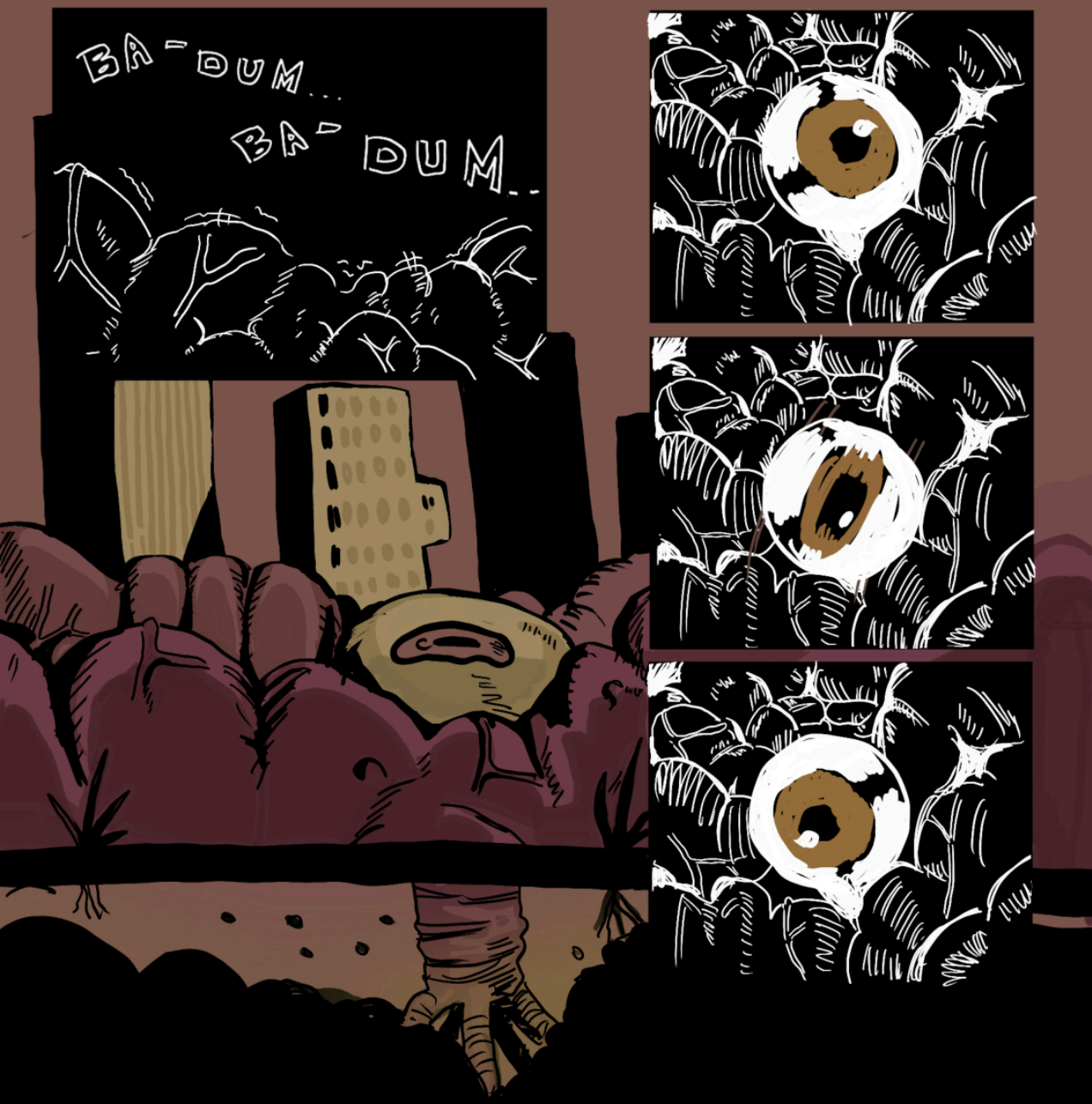
BA-DUM...
BA-DUM...





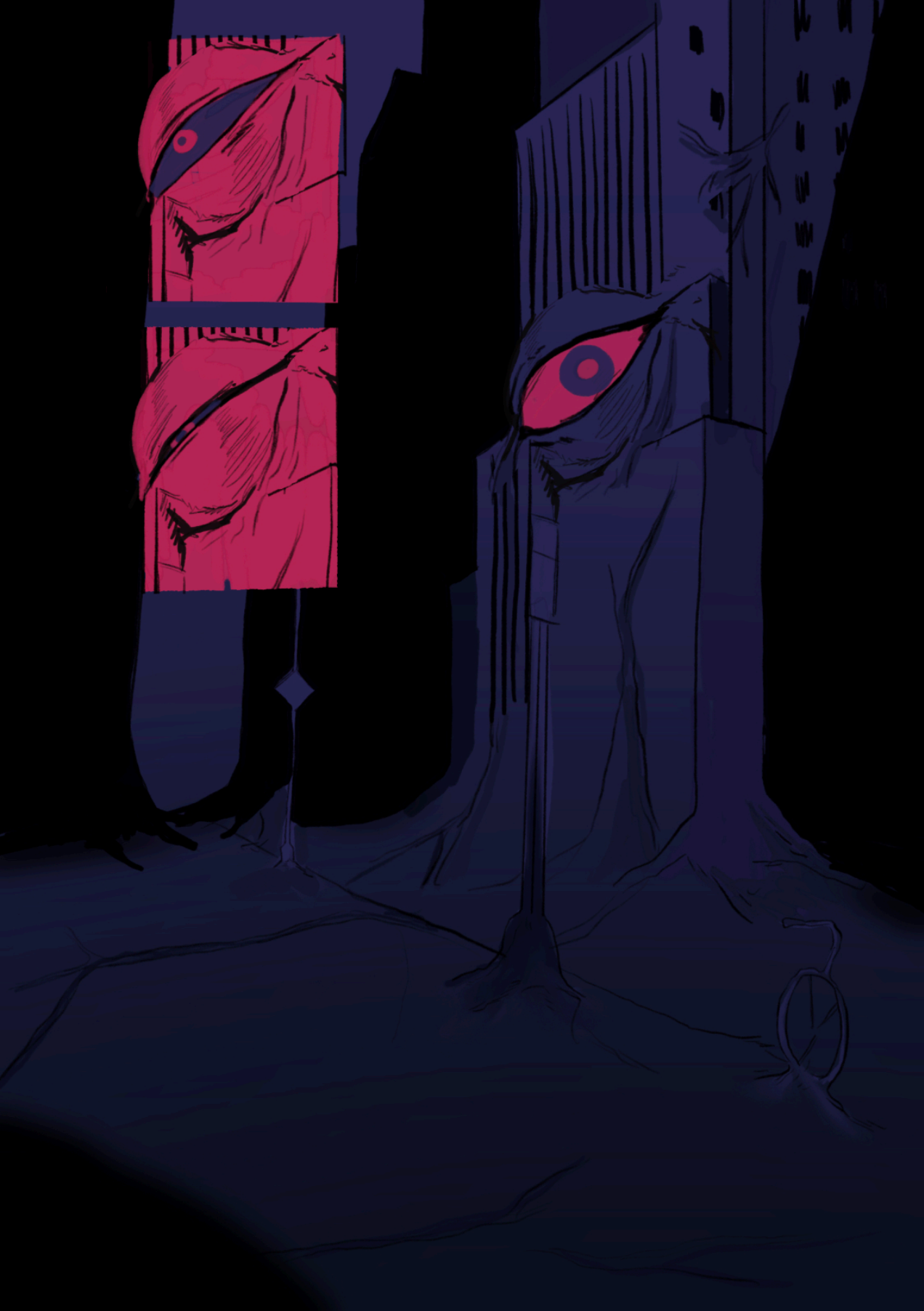

by clayroot
& szczur



Erufin

Lubię przelewać cokolwiek mnie akurat zastanawia na papier, żeby mogło mieszkać poza moją głową. Ironicznie jestem z natury dość wolnym artystą, jednak mimo to udało mi się dołączyć do maratonu po raz pierwszy i zapewne nie ostatni.

erufin.carrd.co

W moim domu coś jest.

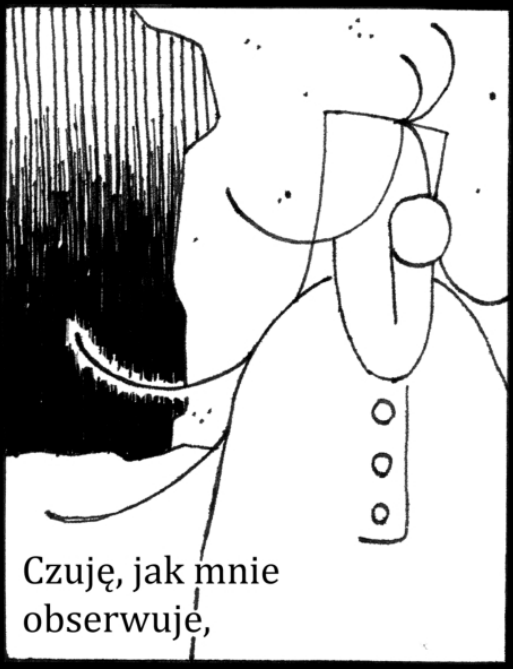

Czuję, jak mnie obserwuje,

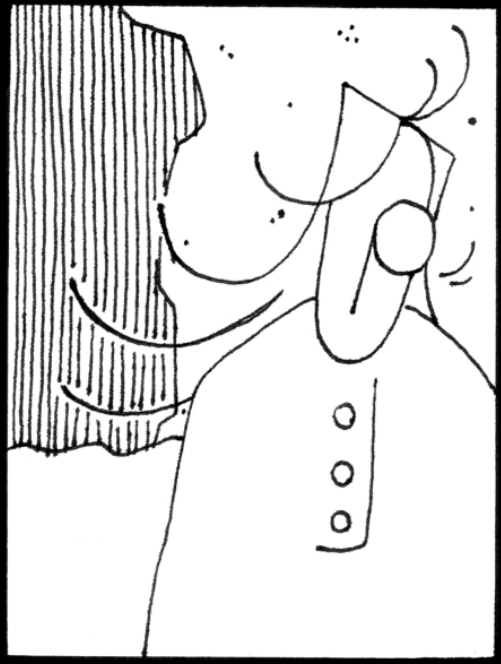

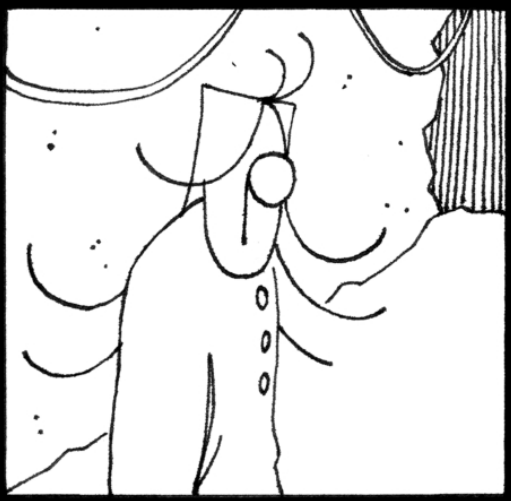

I jak za mną podąża.

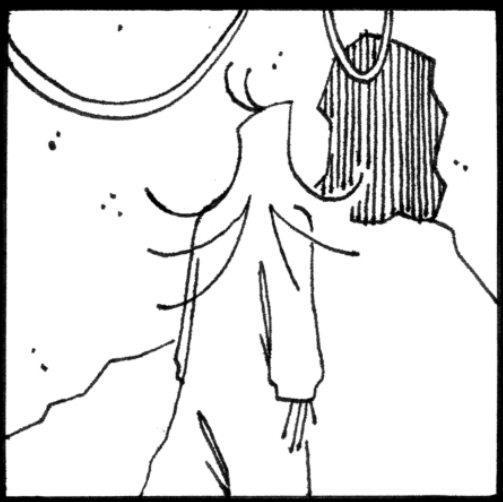

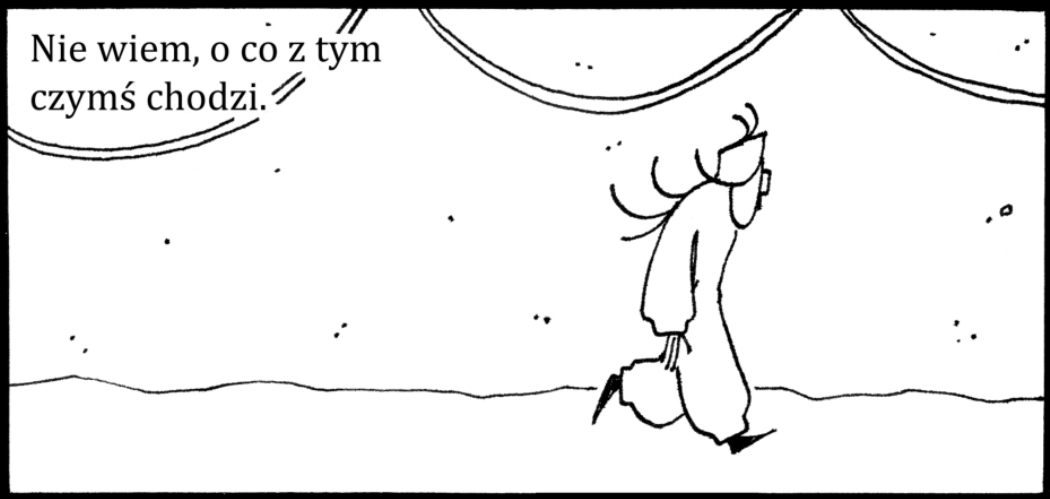
Nie wiem, o co z tym czymś chodzi.


Czy to tutaj zmarło?


Urodziło się?

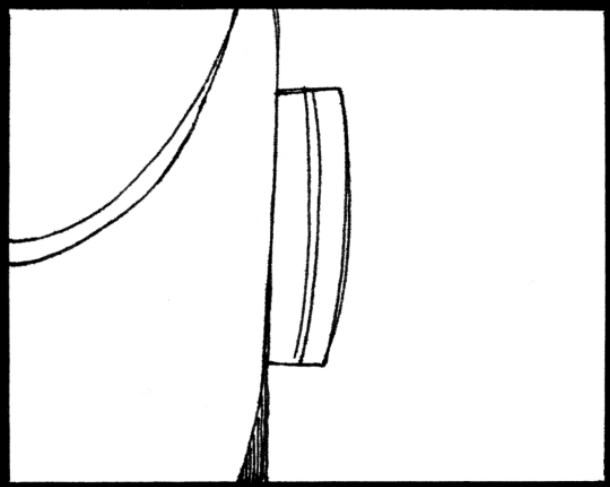


Czy to w ogóle żyje jak ja?

Tak czy siak wracam do kopania. Lubię to.



Błysk lampy w soli starcza mi do szczęścia.

...Chociaż wygląda na to, że ze wszystkim można przedobrzyć.

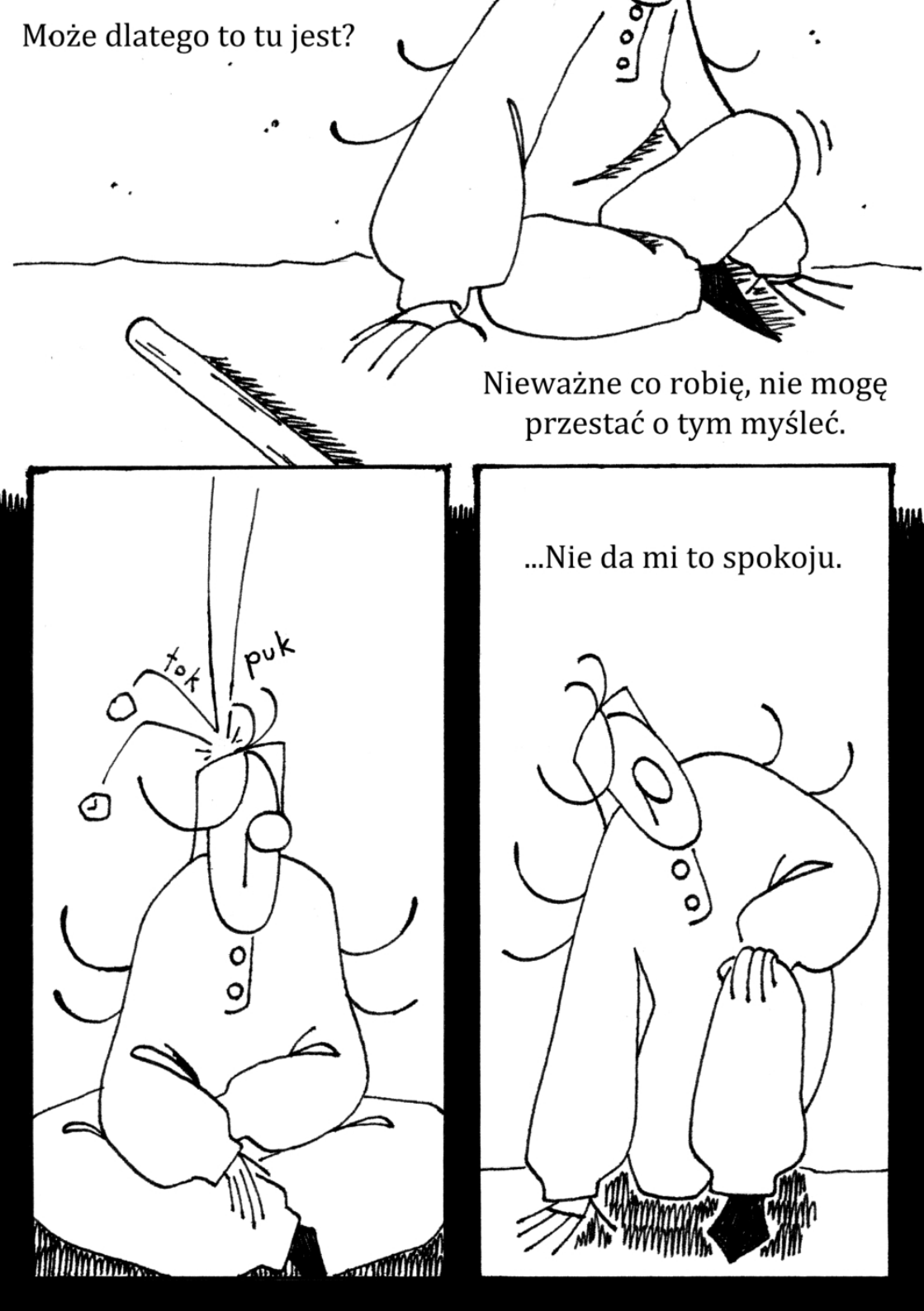
Może dlatego to tu jest?
Nieważne co robię, nie mogę przestać o tym myśleć.
tok
puk
...Nie da mi to spokoju.


Muszę się dowiedzieć,
co to jest.
Czego ode mnie chce.

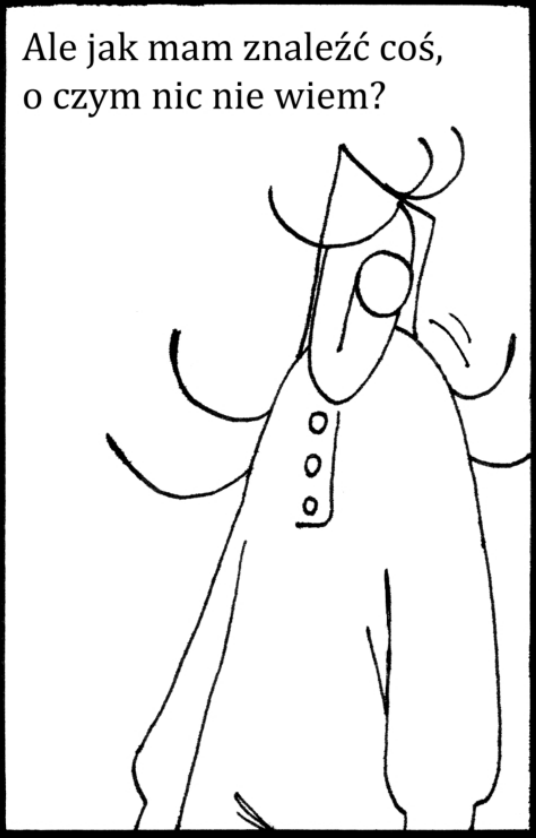
Ale jak mam znaleźć coś,
o czym nic nie wiem?


...

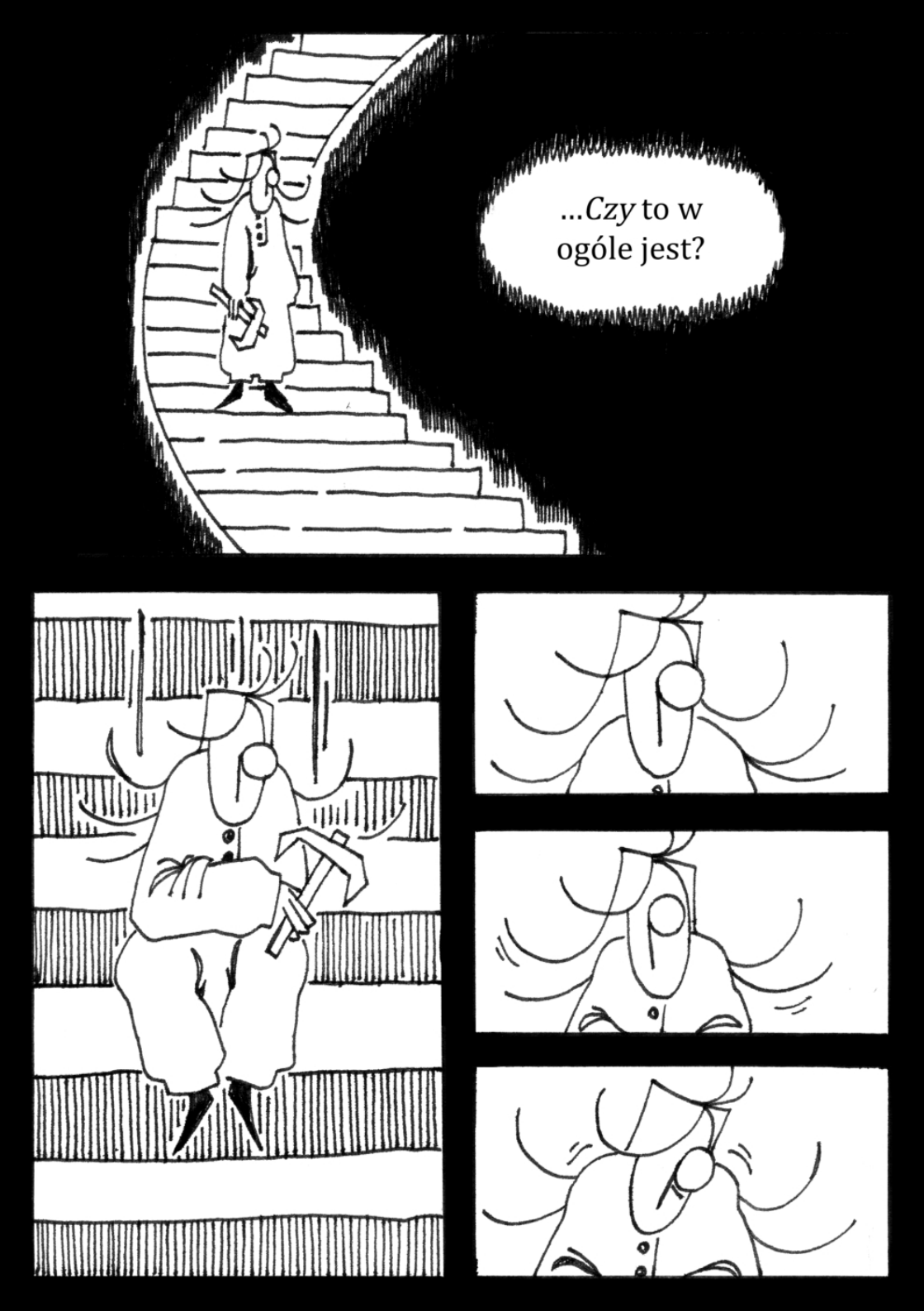
...*Czy* to w ogóle jest?


ZUP
BAM

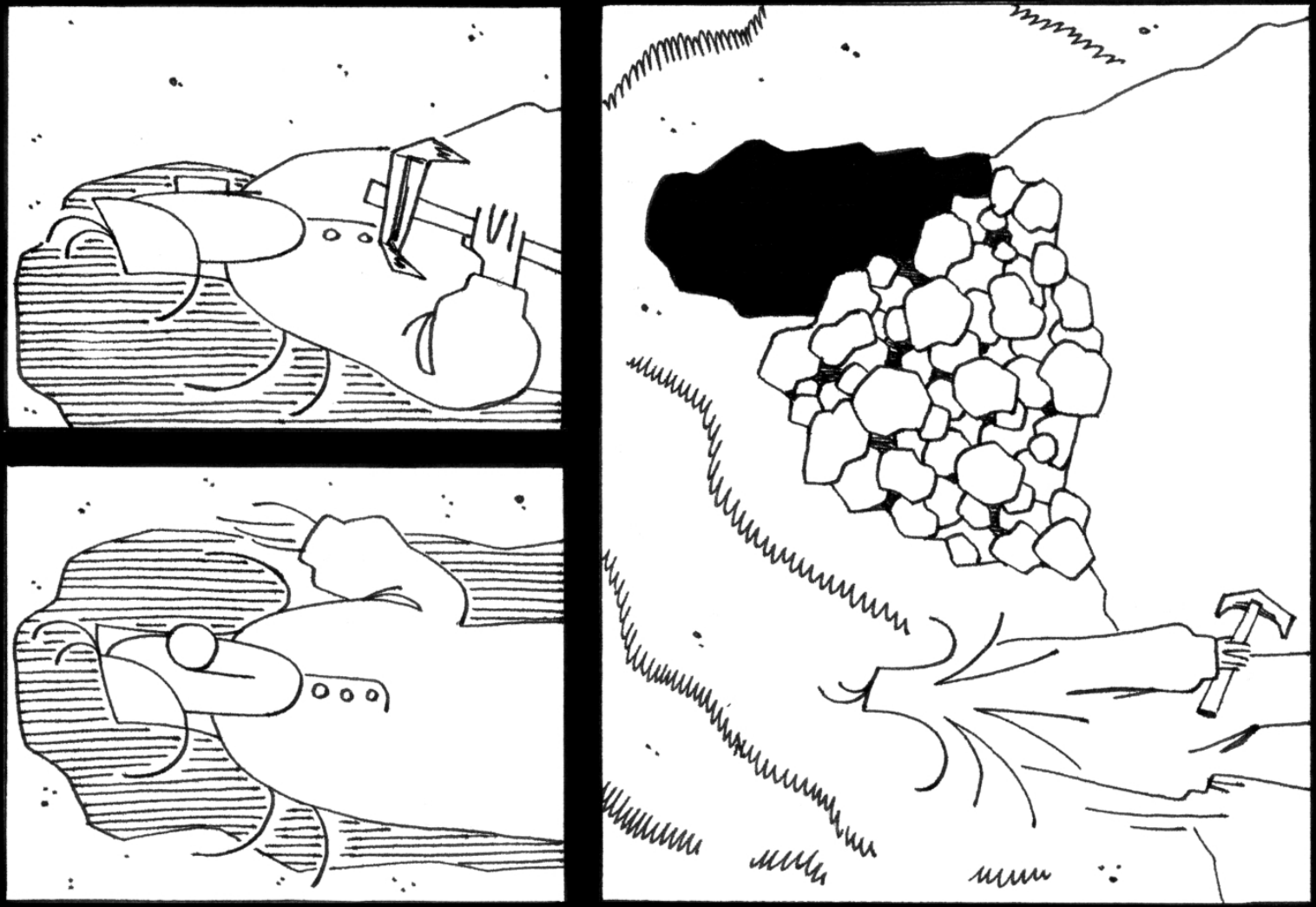

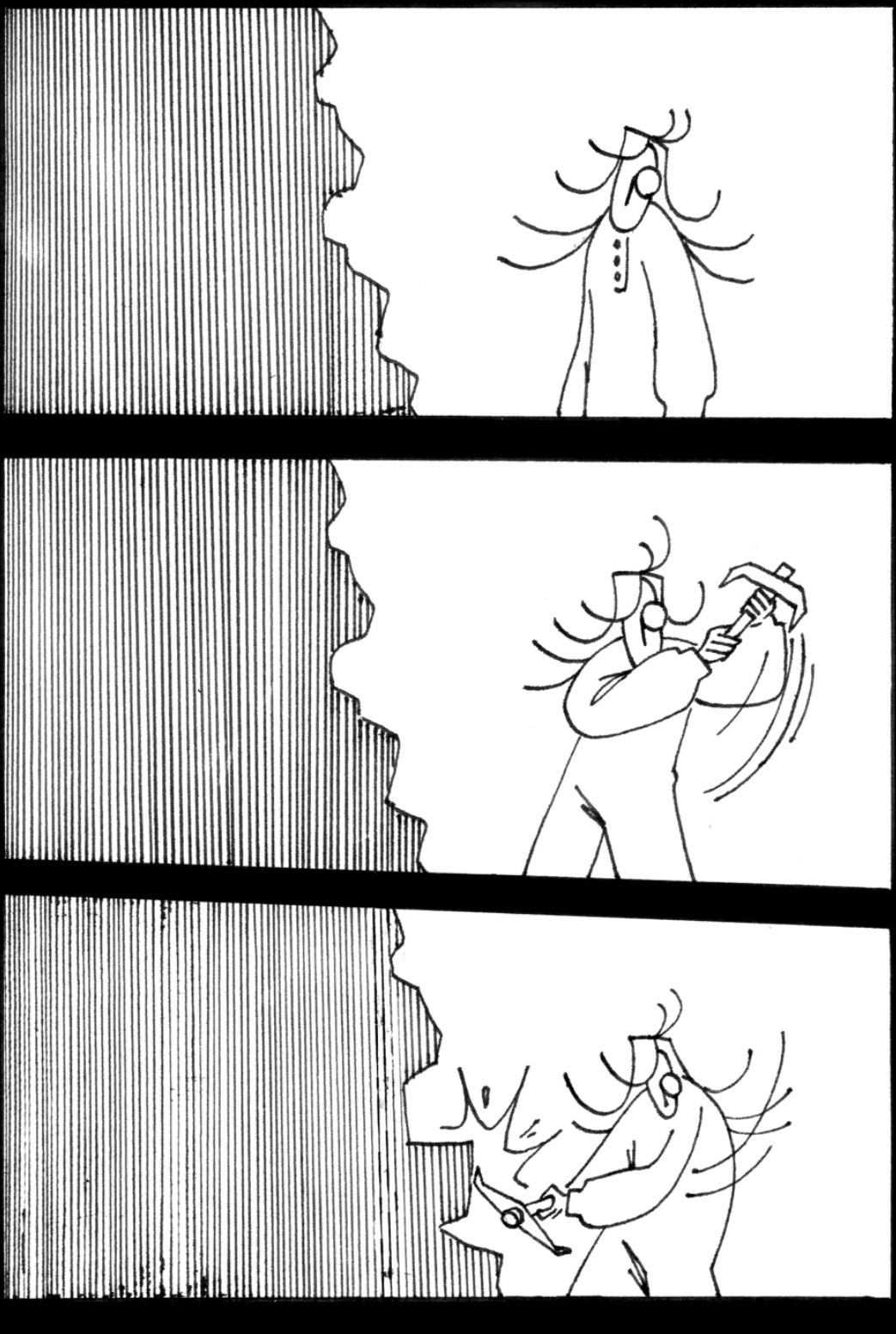




tink

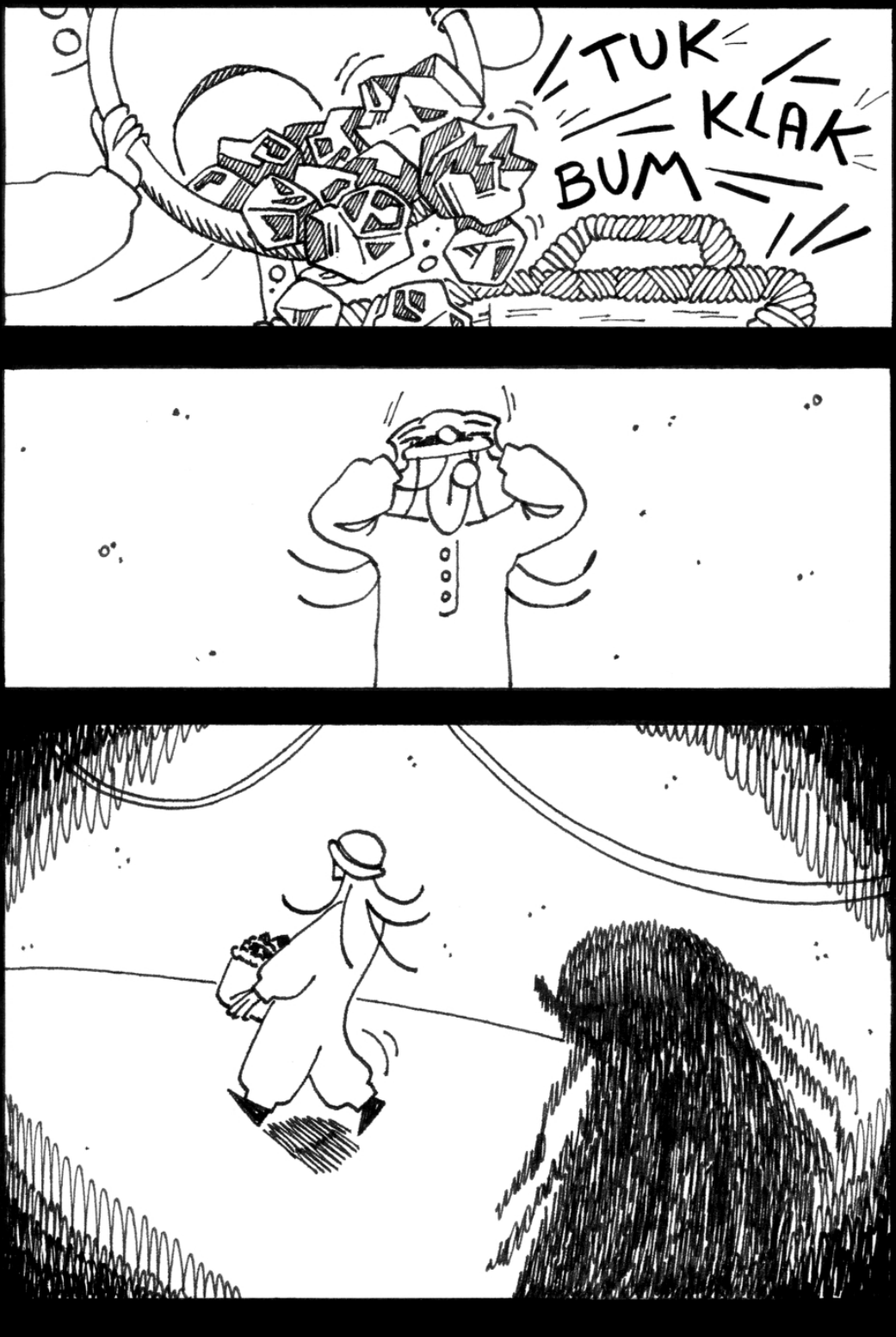
TUK
KLAK
BUM

Filip Ficus Gajewski, Kajtek Bańkowski i Tytus Gajewski

To nasz pierwszy maraton, a jesteśmy początkującymi rysownikami (11-13 lat). Lubimy tworzyć historie w tematyce superbohaterskiej.

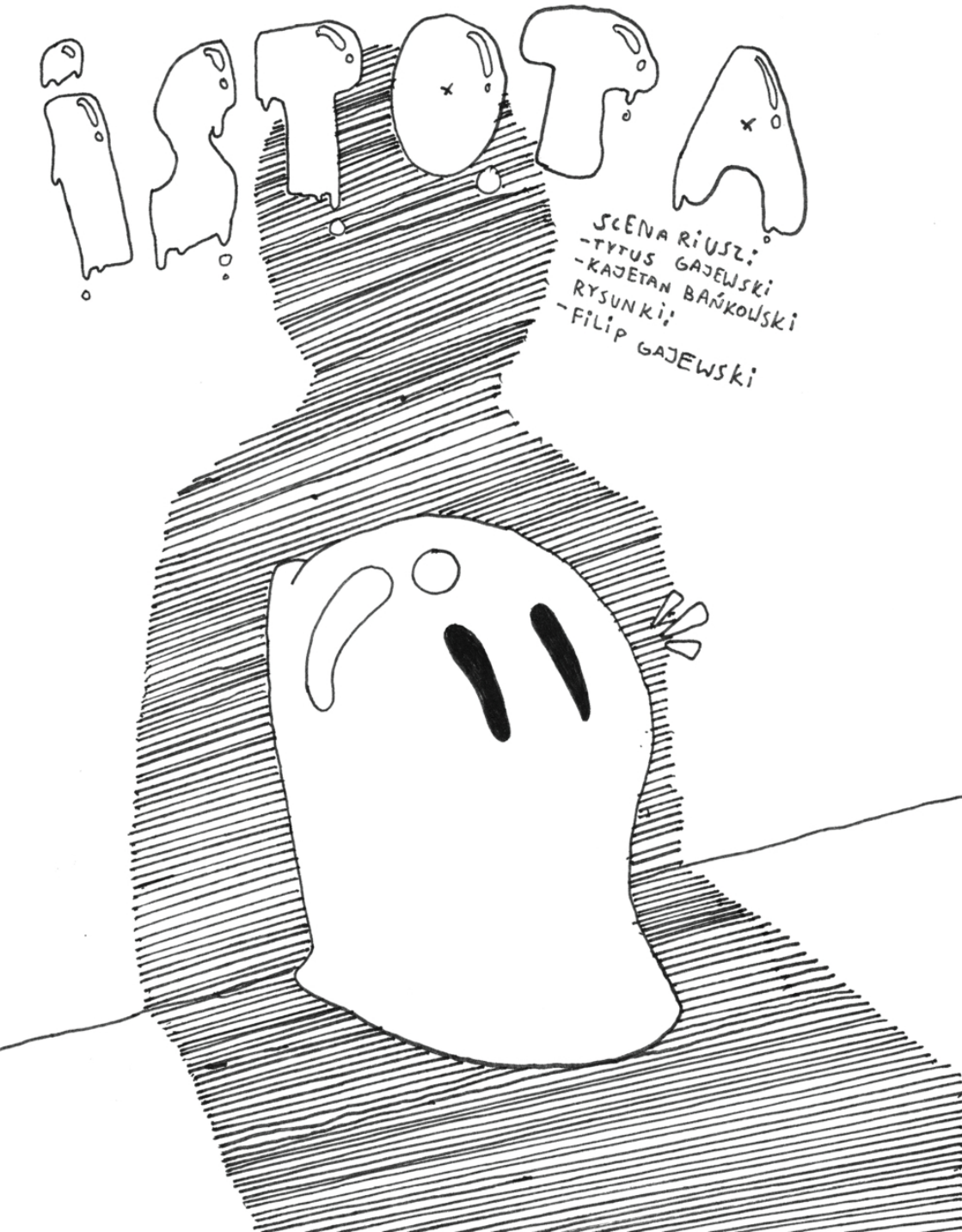
IDIOTA
SCENA RIUSZ:
-TYTUS GAJEWSKI
-KAJETAN BAŃKOWSKI
RYSUNKI:
-FILIP GAJEWSKI


CZEŚĆ!


JESTEM GLUTEK. MIESZKAM NA KUPIE ZŁOMU, KTÓRĄ ŻYJĄCE NA NIEJ PASOŻYTY NAZYWAJĄ STACJĄ KOSMICZNĄ


BARDZO LUBIĘ JEŚĆ METALOWE KOŁECZKI
pąd


PASOŻYTY ŚMIESZNIE BIEGAJĄ I KRZYCZĄ, GDY JE ZABIORĘ!


ŚPIĘ W WYLINCE PASOŻYTA I BARDZO MI W NIEJ WYGODNIE.
ZZZZ...


CZASEM PASOŻYTY WYCHODZĄ POZA KUPĘ ZŁOMU. DZIWI MNIE TYLKO TO, ŻE WCHODZĄ WE WŁASNE WYLINKI. TO PO PROSTU OBRZYDLIWE.
7


DOBRA, A TERAZ OPOWIEM O KILKU ŚMIESZNYCH SYTUACJACH Z PASOŻYTAMI.
PĘZZU! KLIK! KLIK! PĘZZU!
SSSSS...
SZU!
UUUEEEUEEEEUUUEEE!
UMPA! UMPA!
ALE SIĘ CIESZĄ! PEWNIE TEN EKRANIK WKĄCZYŁ TRYB IMPREZY!
AAA!
DAWAĆ TU TECHNIKA!
2


PO KILKU DNIACH JEDZENIA KOŁECZKÓW, ZAUWAŻYŁEM, ŻE NIE JESTEM JUŻ WIELKOŚCI MAŁEGO, A ŚREDNIEGO GARNKA PASOŻYTA GIENIA. JESTEM DUŻY! ROSNĘ!
WYGLĄDA JAK JACUZZI! A COMI TAM, WYKĄPIĘ SIĘ!
BUL! BUL!
BYŁO MI TAK PRZYJEMNIE, ŻE ZASNĄŁEM.
ZZZ
GDY SIĘ OBUDZIŁEM, POMYŚLAŁEM SOBIE-POŚPIEWAM COŚ!
BLBBLBL BLBL! BL!
LECZ NIESTETY PASOŻYT GIENIO WYRZUCIŁ MNIE Z KUCHNI. OD DZIŚ JUŻ GO NIE LUBIĘ!
SIU!
3

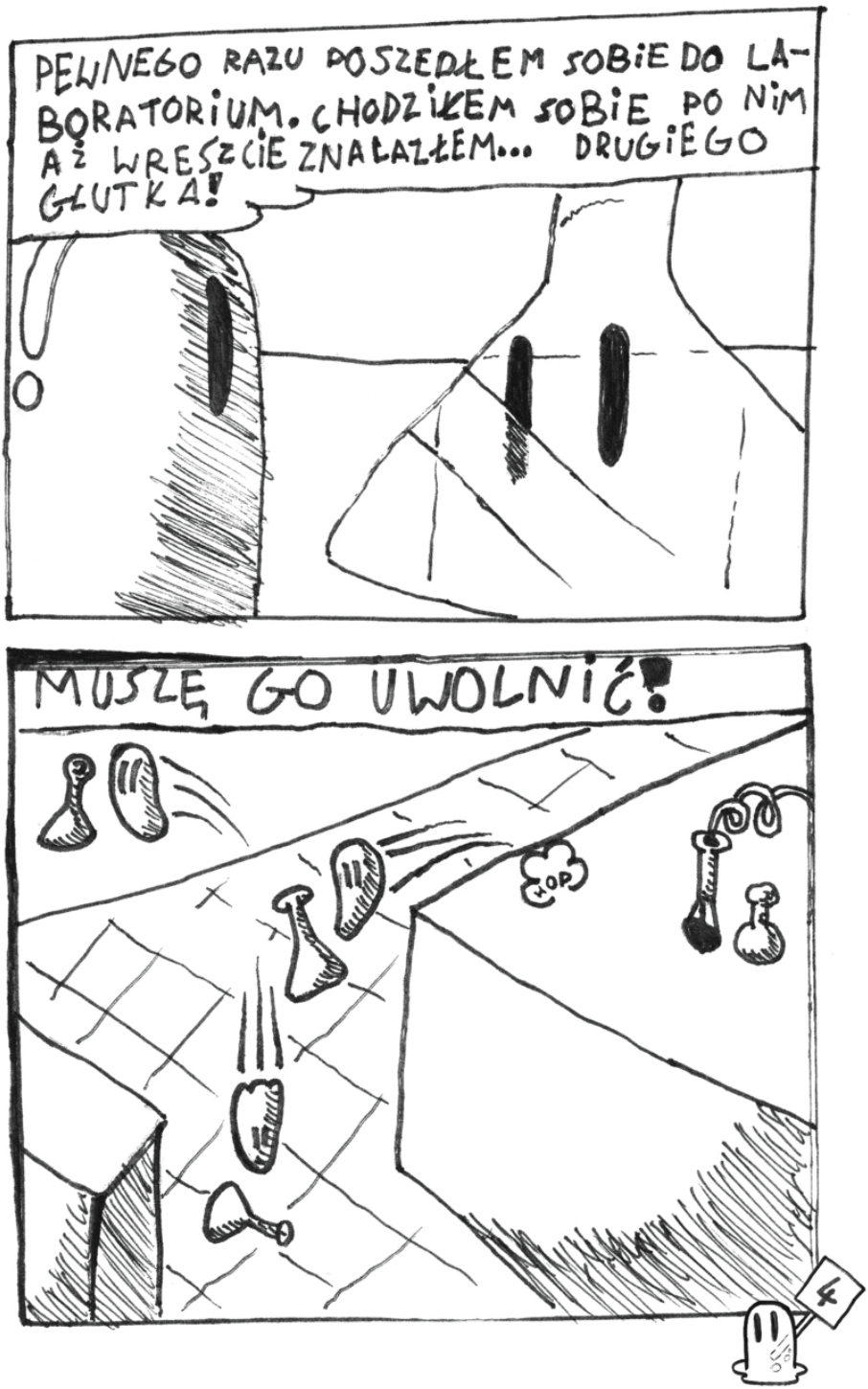
PEWNEGO RAZU POSZEDŁEM SOBIE DO LABORATORIUM. CHODZIŁEM SOBIE PO NIM AŻ WRESZCIE ZNALAZŁEM... DRUGIEGO GLUTKA!
MUSZĘ GO UWOLNIĆ!
TOP
4

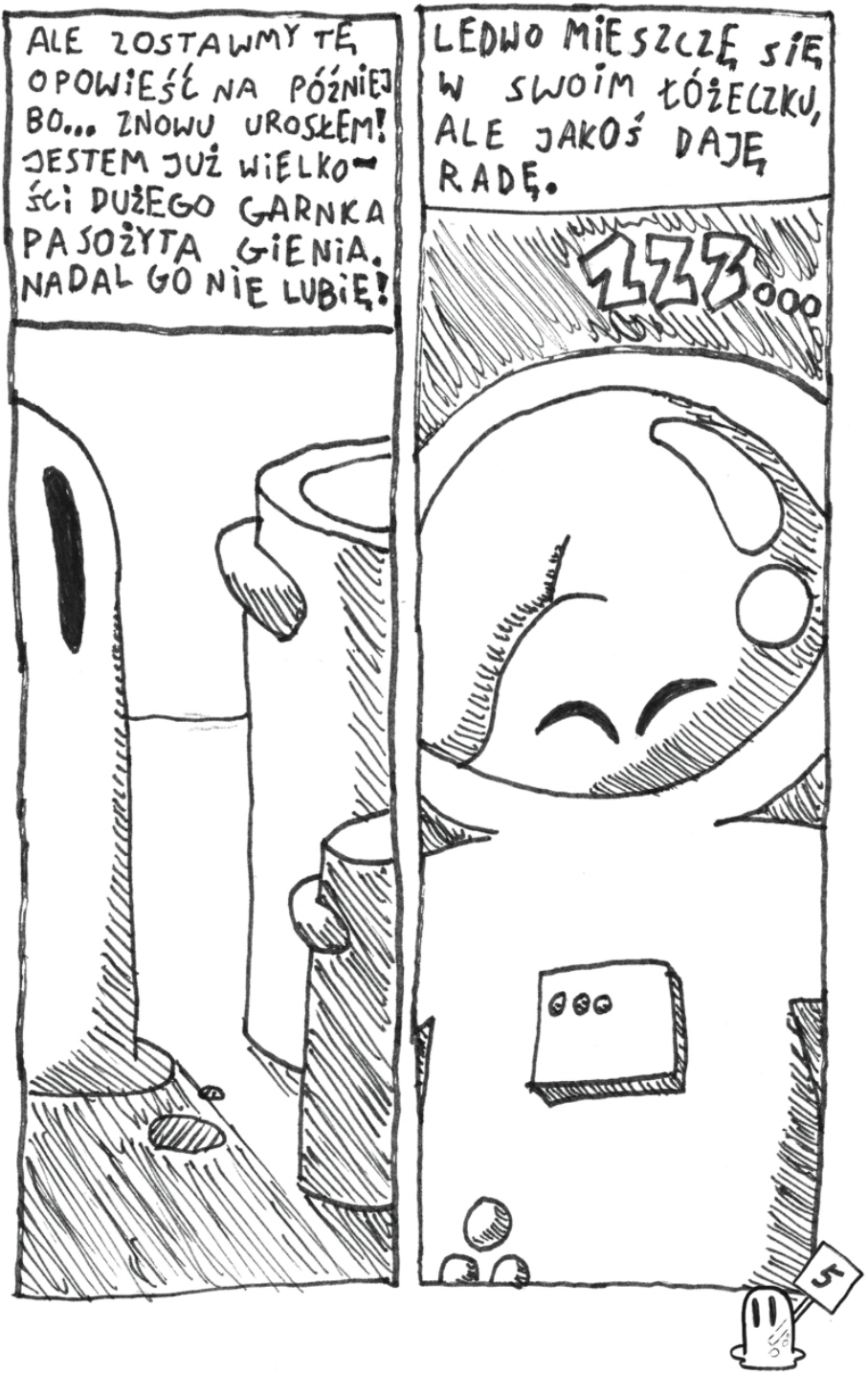
ALE ZOSTAWMY TĘ OPOWIEŚĆ NA PÓŹNIEJ BO... ZNOWU UROSŁEM! JESTEM JUŻ WIELKOŚCI DUŻEGO GARNKA PASOŻYTA GIENIA. NADAL GO NIE LUBIĘ!
LEDWO MIESZCZĘ SIĘ W SWOIM ŁÓŻECZKU, ALE JAKOŚ DAJĘ RADĘ.
ZZZ...
5


DZISIAJ SPOTKAŁEM METALOWEGO PASOŻYTA...
BZZ...
WYDAWAŁ SIĘ PRZYJAZNY!
ŚMIEĆ DO USUNIĘCIA!
ŚMIEĆ DO USUNIĘCIA!
ŚMIEĆ DO USUNIĘCIA!
WSZĘDZIE ZA MNĄ CHODZIŁ!
ŚMIEĆ!
DO!
USUNIĘCIA!
6

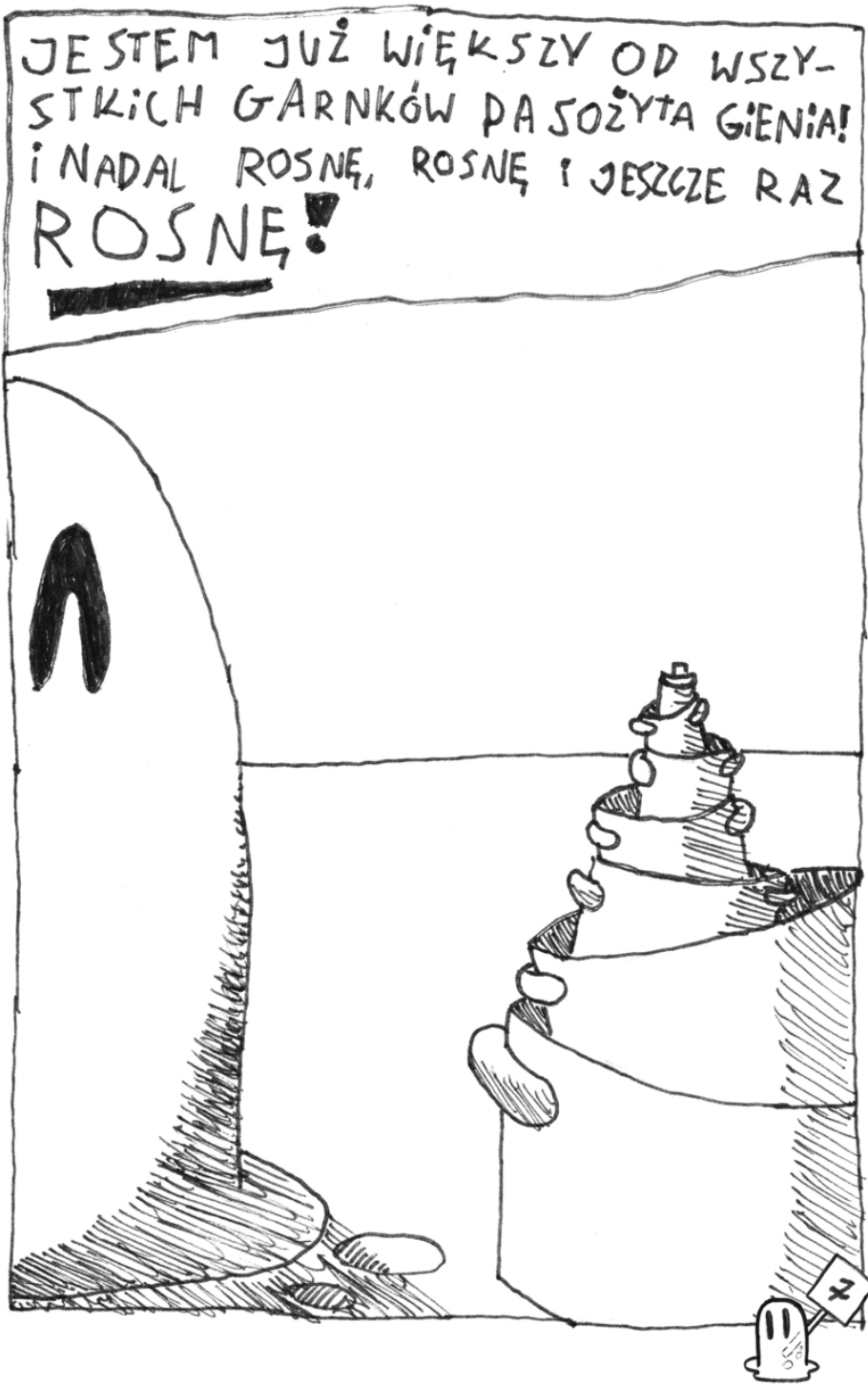
JESTEM JUŻ WIĘKSZY OD WSZYSTKICH GARNKÓW PASOŻYTA GIENIA!
I NADAL ROSNĘ, ROSNĘ I JESZCZE RAZ
ROSNĘ!
Z


DZISIAJ WSZEDŁEM DO POKOJU, KTÓRY ZAWSZE BYŁ ZAMKNIĘTY
LECZ DZISIAJ WYJĄTKOWO BYŁ OTWARTY!
*SATELITARNE CENTRUM STEROWANIA
WSZEDŁEM NA BIURKO, GDY NAGLE...
KLIK!
PANEL STEROWANIA
ZOBACZYŁEM WIELE PASOŻYTÓW I UZNAŁEM, ŻE IM SIĘ PRZEDSTAWIĘ
BLBLBL!**
**JADŁEM DZIŚ ŚRUBKĘ! BYŁA CHRUPIĄCA!
BLBLBL!
LIVE
CO TO ZA DZIADOSTWO?!


PĘK!
JUŻ NIE MIESZCZĘ SIĘ W ŁÓŻECZKU.
POSZUKAM INNEGO MIEJSCA DO SPANIA...
TU BĘDZIE GIT!
ZZZ
KIEDY SIĘ OBUDZIŁEM, ZOBACZYŁEM BARDZO DUŻO PASOŻYTÓW...
9


CHYBA CHCĄ SIĘ ZE MNĄ POBAWIĆ!
BRAĆ GO!
ZACZĘLI UCIEKAĆ!
ODWRÓT!
NIE MAMY AMUNICJI!
GLUT ROŚNIE!
CHYBA GRAJĄ W BERKA!
DOBRA, POGONIĘ ICH!
ZARAZ! JA ROSNĘ! NIE MIESZCZĘ SIĘ!
10


BOOM!
WOW! ALE JESTEM WIELKI!
O, PASOŻYTY NADAL ZE MNĄ SĄ! ALE FAJNIE! NA PEWNO SIĘ ZAPRZYJAŹNIMY.
PRZED NAMI TYLKO PUSTKA, NIC WIĘCEJ. NIC NIE BĘDZIEMY ROBIĆ, NIC A NIC. BARDZO MI SIĘ TO PODOBA...
KONIEC

DZIĘKUJEMY ZA PRZECZYTANIE NASZEGO DZIEŁA. A OTO

BONUS

W POSTACI RÓŻNYCH WERSJII GLUTKA!

GLUTEK SAMURAJ



GLUTEK SKATER

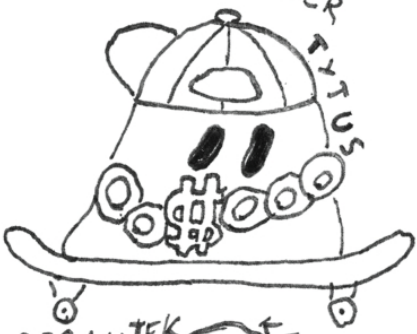

GLUTEK TAJNIAK



SUPER GLUTEK

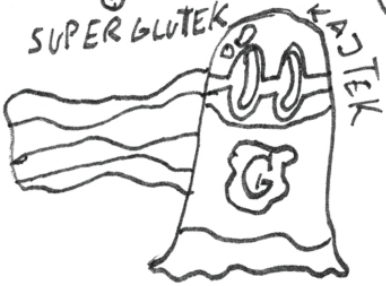





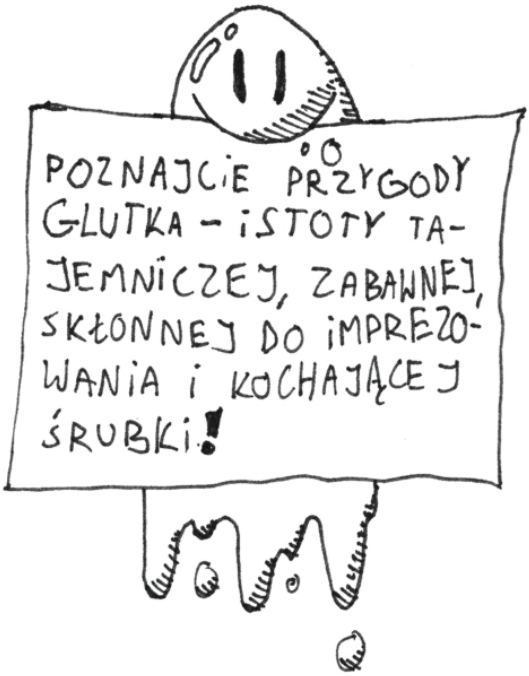
POZNAJCIE PRZYGODY GLUTKA - ISTOTY TAJEMNICZEJ, ZABAWNEJ, SKŁONNEJ DO IMPREZOWANIA I KOCHAJĄCEJ ŚRUBKI!

KEJC.COMICS

kejciu

Jestem rysownikiem od 2018 roku, kocham rysować komiksy w digitalu.Moja ekipa kejc.comics (3 osoby ze mną) także rysuje.Nie cierpię malować i rysować akwarelami

@the_kejcu


THE REJCU
Halloween
KEJC.COMICS

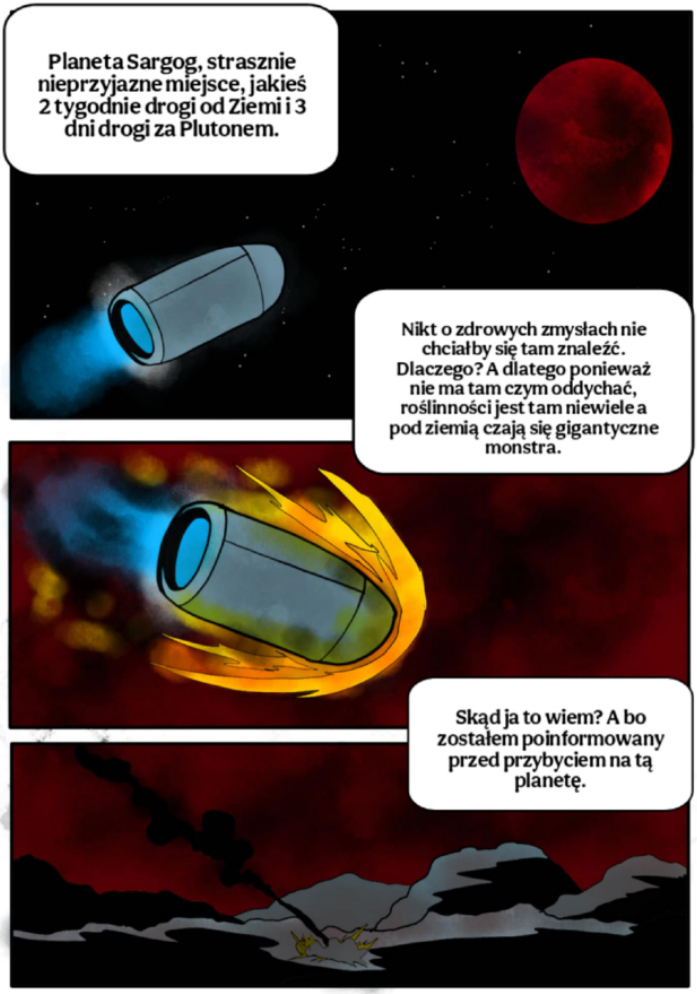
Planeta Sargog, strasznie nieprzyjazne miejsce, jakieś 2 tygodnie drogi od Ziemi i 3 dni drogi za Plutonem.
Nikt o zdrowych zmysłach nie chciałby się tam znaleźć. Dlaczego? A dlatego ponieważ nie ma tam czym oddychać, roślinności jest tam niewiele a pod ziemią czają się gigantyczne monstra.
Skąd ja to wiem? A bo zostałem poinformowany przed przybyciem na tą planetę.


Przybyłem tu z niezwykle ważną misją, mam zlokalizować zbiega który uciekł z więzienia DDSS i go dopaść.
Jeśli będzie stawiał opór, mogę go zabić. Choć wolałbym załatwić to pokojowo. Więzień jest podobno niebezpieczny, psychicznie niestabilny i nafaszerowany lekami, które zniosły mu odczuwanie bólu.


Mówią, że każdy zasługuje na drugą szansę. Ale kiedy pierwszą wykorzystałeś na zjedzenie współwięźniów... cóż, wtedy zaczyna się robić problem natury moralnej.
Oto on – uciekinier z piekła DDSS. Człowiek? Raczej nie.
Graaaghh!!!


W każdej misji jest ten moment – kilka sekund ciszy przed pierwszym krokiem.
Wtedy mózg mówi: „odwróć się i wróć na Ziemię", a serce odpowiada: „za późno, już tu jesteś".
Patrzę na tę planetę i zastanawiam się, ile takich trupich miejsc stworzyliśmy sami – w imię nauki, postępu, albo po prostu ciekawości.
Nie wiem, czy to jeszcze człowiek.
Ale wiem, że ktoś kiedyś uznał, że warto było go stworzyć.
Pewnie miał dobre intencje.
Każdy je ma – zanim zacznie grzebać w cudzej naturze i udawać Boga.


Jego ruchy są dzikie i pozbawione kontroli, jakby całym ciałem próbował wyrzucić z siebie to, czym go kiedyś napompowano. W każdym uderzeniu jest desperacja, nie nienawiść.
Staram się celować precyzyjnie – tylko tyle, by go powstrzymać, nie zniszczyć.
Cholera! Mam nadzieję że nie uderzyłem go zbyt mocno.


Nazywają to Czerwem Sargoga.
Chociaż nikt, kto go naprawdę zobaczył, nie wrócił, by potwierdzić nazwę.
Według raportów to żywa anomalia – coś między organizmem a fragmentem samej planety.
Ma długość trudną do zmierzenia, bo nigdy nie wychodzi w całości na powierzchnię.
Podobno czuje drgania serca. Słyszy puls.


Muszę pozbyć się tego potwora zanim skończę jak mój cel. Nie chcę go zabijać ale sytuacja mnie do tego zmusza.
No i po sprawie, dzięki treningom z Lilith jestem potężniejszy niż przypuszczałem.


Czerw nie żyje... ale więzień też.
Nie możesz traktować swoich treningów w tak emocjonalny sposób Ethan, widziałam z góry jak walczysz z więźniem oraz czerwem i jestem pozytywnie zaskoczona twoimi osiągnięciami.
Trzy tygodnie i już potrafisz walczyć, analizować, kontrolować emocje.
Jeszcze niedawno rzuciłbyś się na oślep.
Czyli zdałem?
Jeszcze nie. Ale przestałeś walczyć jak człowiek...
Teraz zaczynasz walczyć jak Unexianin.



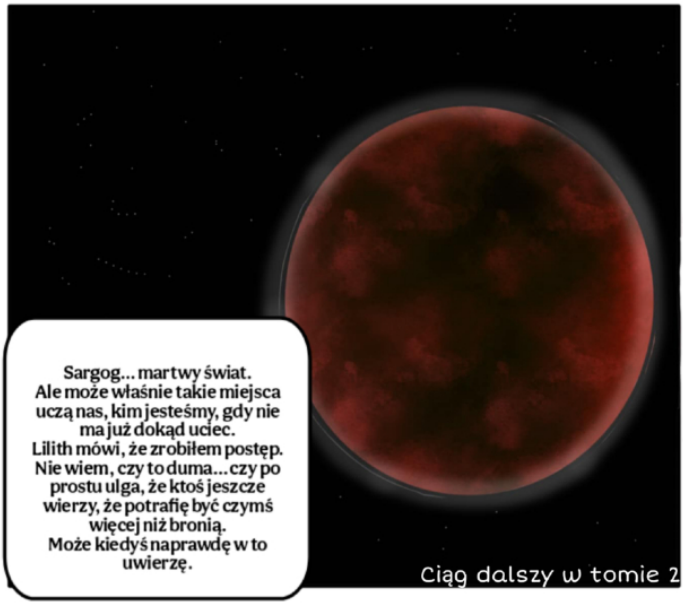
Sargog... martwy świat.
Ale może właśnie takie miejsca uczą nas, kim jesteśmy, gdy nie ma już dokąd uciec.
Lilith mówi, że zrobiłem postęp.
Nie wiem, czy to duma... czy po prostu ulga, że ktoś jeszcze wierzy, że potrafię być czymś więcej niż bronią.
Może kiedyś naprawdę w to uwierzę.
Ciąg dalszy w tomie 2

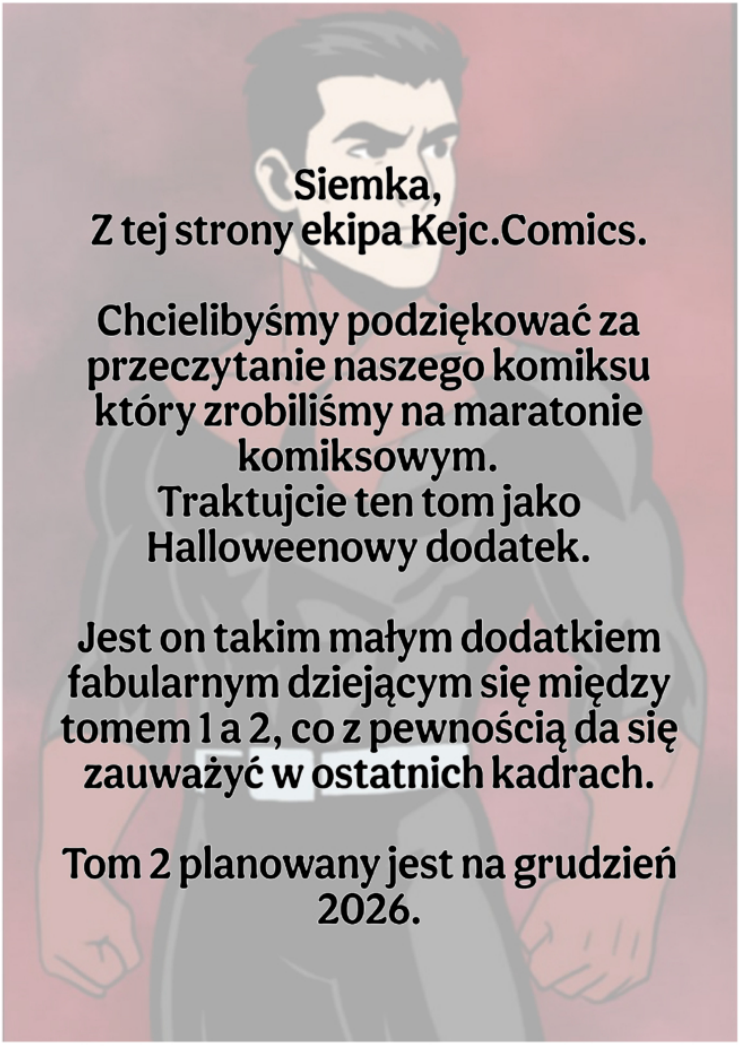
Siemka,
Z tej strony ekipa Kejc.Comics.
Chcielibyśmy podziękować za przeczytanie naszego komiksu który zrobiliśmy na maratonie komiksowym.
Traktujcie ten tom jako Halloweenowy dodatek.
Jest on takim małym dodatkiem fabularnym dziejącym się między tomem 1 a 2, co z pewnością da się zauważyć w ostatnich kadrach.
Tom 2 planowany jest na grudzień 2026.

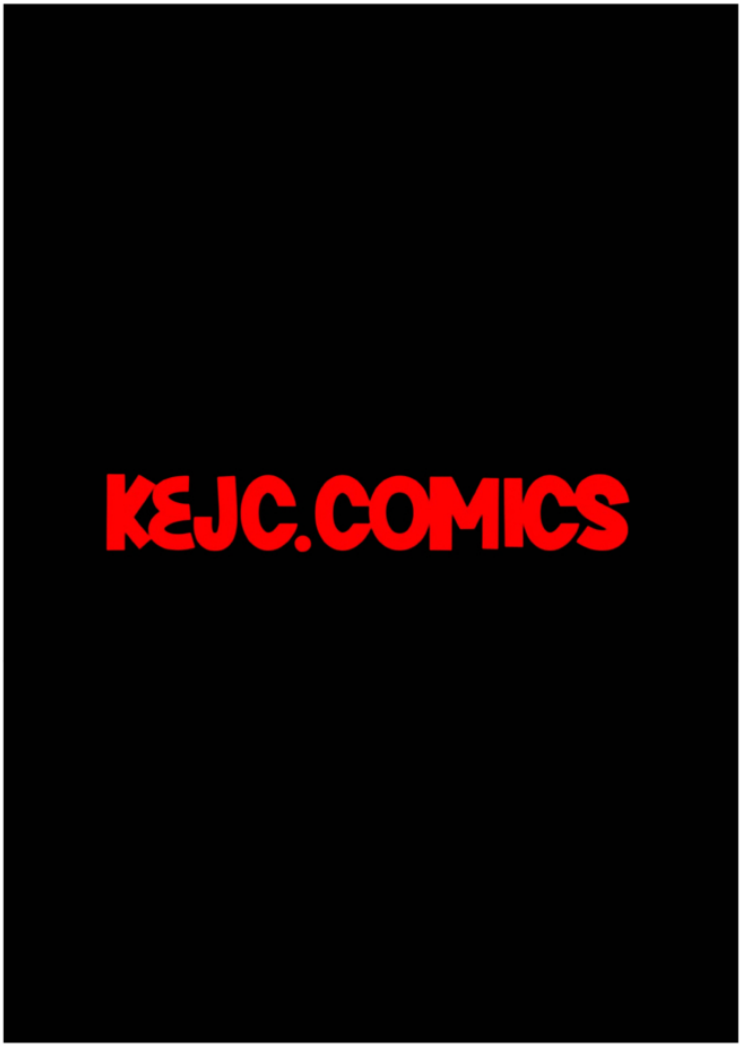
KEJC.COMICS



Dominika “Nyś” Kostrzewa

Za dnia grafik komputerowy w małej firmie (czyli po prostu pracownik biurowy z dostępem do Fotoszopa), w nocy ilustratorka i początkująca twórczyni komiksów. Tegoroczny maraton byl jej pierwszym ale już szykuje ołówek i herbatkę na następne edycje.

@nixieblue.art

Bryzia i Bańka



Nyś

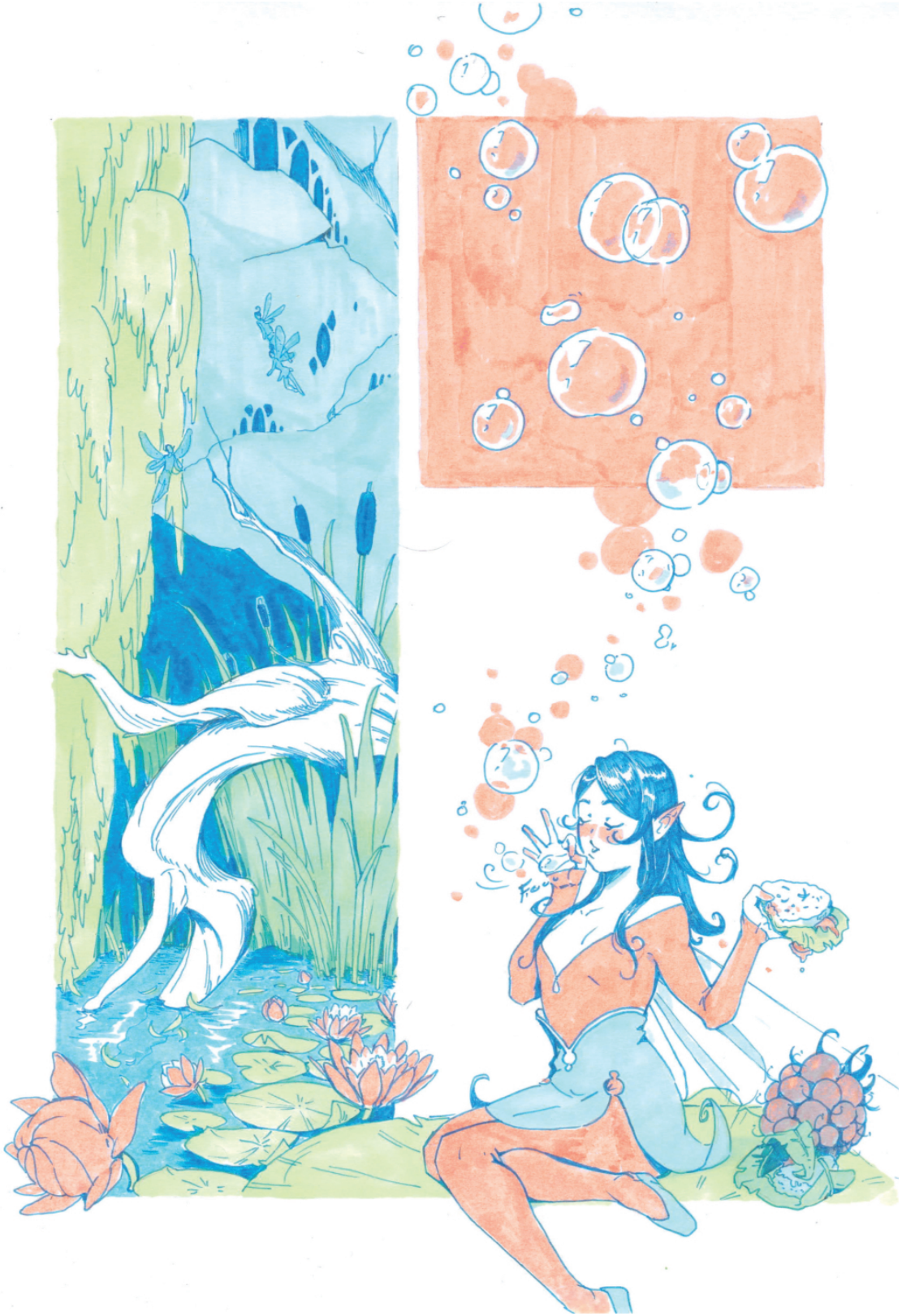


Ruuuu
CO?
CZEMU BAŃKA MYDLANA OŻYŁA?!
JA TO ZROBIŁAM?!
?!
LALA
ALE SŁODZIAK Z CIEBIE!
MUSZĘ CIĘ JAKOŚ NAZWAĆ...


Hej~!
CO ROBISZ?
AAA!!


CO TO JEST?
A- TO-?
WŁAŚNIE GO STWORZYŁAM
NIECHCĄCY


BRYZIA, WYRZUĆ TO! JESZCZE KTOŚ TO ZOBACZY!
WRÓŻKI WODNE NIE POWINNY TAK UŻYWAĆ SWOJEJ MOCY!
OCH...
?
RACJA...
MASZ RACJE...
CO BY BYŁO GDYBY STARSZYZNA TO ZOBACZYŁA
WŁAŚNIE!
SKORO TO BAŃKA TO MOGĘ GO PO PROSTU PRZEBIĆ I BĘDZIE PO PROBLEMIE
NIE!
Achu
JUŻ LECĘ GO GDZIEŚ WYRZUCIĆ!!


MUSZĘ CIĘ SCHOWAĆ MALUTKI
TYLKO GDZIE JA ZNAJDĘ BEZPIECZNE MIEJSCE?


?
WIUUUUU
WIUUUU
WRY!
EHHHH...
NIGDZIE NIE JEST DUŻO CIEBIE BEZPIECZNIE
ŁOOO! ALE STWOREK!


CÓŻ TO ZA STWÓREK?
SKĄD MASZ COŚ TAK SŁODKIEGO
T-TO MOJE (WŁASNORĘCZNIE STWORZONE) ZWIERZĄTKO! (CHYBA)
W PRAKTYCE TO BAŃKA ALE NIEWAŻNE...
I NIE JEST DO PYKANIA!
-MIMO ŻE TO BAŃKA...
SPOKOJNIE
WYBACZ, NIE CHCIAŁEM CIĘ WYSTRASZYĆ
PO PROSTU KOCHAM ZWIERZĘTA I MUSIAŁEM ZAGADAĆ
SAM CHODZĄ MYSZKI, MRÓWKI...


MOGĘ POGŁASKAĆ?
TYLKO OSTROŻNIE
Kiw
Kiw
NIE WIDZIAŁEM CIĘ W NASZYM SIEDLISKU. SKĄD JESTEŚ?
ZE ŹRÓDEŁ. SZUKAM NOWEGO DOMU DLA STAŃKA
PRZY WODZIE NIE BYŁOBY NAJLEPIEJ DLA MIEGO?
TAM... LEPIEJ ŻEBY GO NIE WIDZIELI
WODNE WRÓŻKI NIE POWINNY ZAJMOWAĆ SIĘ TEGO TYPU MAGIĄ...
HYM?
NIE ROZUMIEM ... PRZECIEŻ TAKI STWÓREK JEST TAKI UROCZY...
STAŃK GERIK
I MOŻE NAWET PRZYDATNY! JAKO PODUSZKA NA PRZYKŁAD!
pffft...


RIO!!
SZYBKO MUSISZ NAM POMÓC!!
CO SIĘ DZIEJE?
?!
TWOJA HODOWLA MYSZEK JEST W NIEBEZPIECZEŃSTWIE!


O NIE! MOJA MYSIA!
CHOMP!!
CHYBA MAM POMYSŁ!
JAK TYLKO BĘDZIE MOŻLIWOŚĆ
BYK!
EWAKUUJCIE MYSZ!


ZACISK
SRAST
PY-K!
GRYZ! GRYZ!


?!
Puf!!
SZYBKO UCIEKAMY Z MYSZKĄ! TA BAŃKA DŁUGO GO NIE UTRZYMA!


DZIĘKI! BEZ CIEBIE NIE DAŁABYM RADY!
CIESZĘ SIĘ ŻE MOGŁAM POMÓC!
SAMA WIEM JAK JA SIĘ MARTWIĘ O STAŃKA WIĘC
WYOBRAŻAM SOBIE JAK TY SIĘ MUSIAŁEŚ MARTWIĆ O SWOJE MYSZKI
WŁAŚNIE!
SZUKAŁAM DLA NIEGO MIEJSCA... JEŚLI CHCESZ MOŻESZ GO ZOSTAWIĆ Z NAMI
OOOJE MOŻECIE Z NAMI ZOSTAĆ


Z
PRZYJEMNOŚCIĄ



Barbara “Niktczemna” Marszałek

Hej, nazywam się Basia. W ciągu dnia studiuję grafikę na PJATKu i pracuję, a nocami siedzę przy biurku, rysując i malując. W maratonie biorę udział po raz pierwszy, dlatego bardzo się cieszę, że miałam szansę stworzyć komiks od początku do końca w super atmosferze, choć na (prawie) zerowej ilości snu. Moja działalność artystyczna opiera się głównie na tworzeniu ilustracji i komiksów. Parę dodatkowych słów o mnie - kocham koty, spacery po lesie, jazdę na rowerze oraz oglądanie kreskówek. :)

@nikt.czemna

ISTOTA

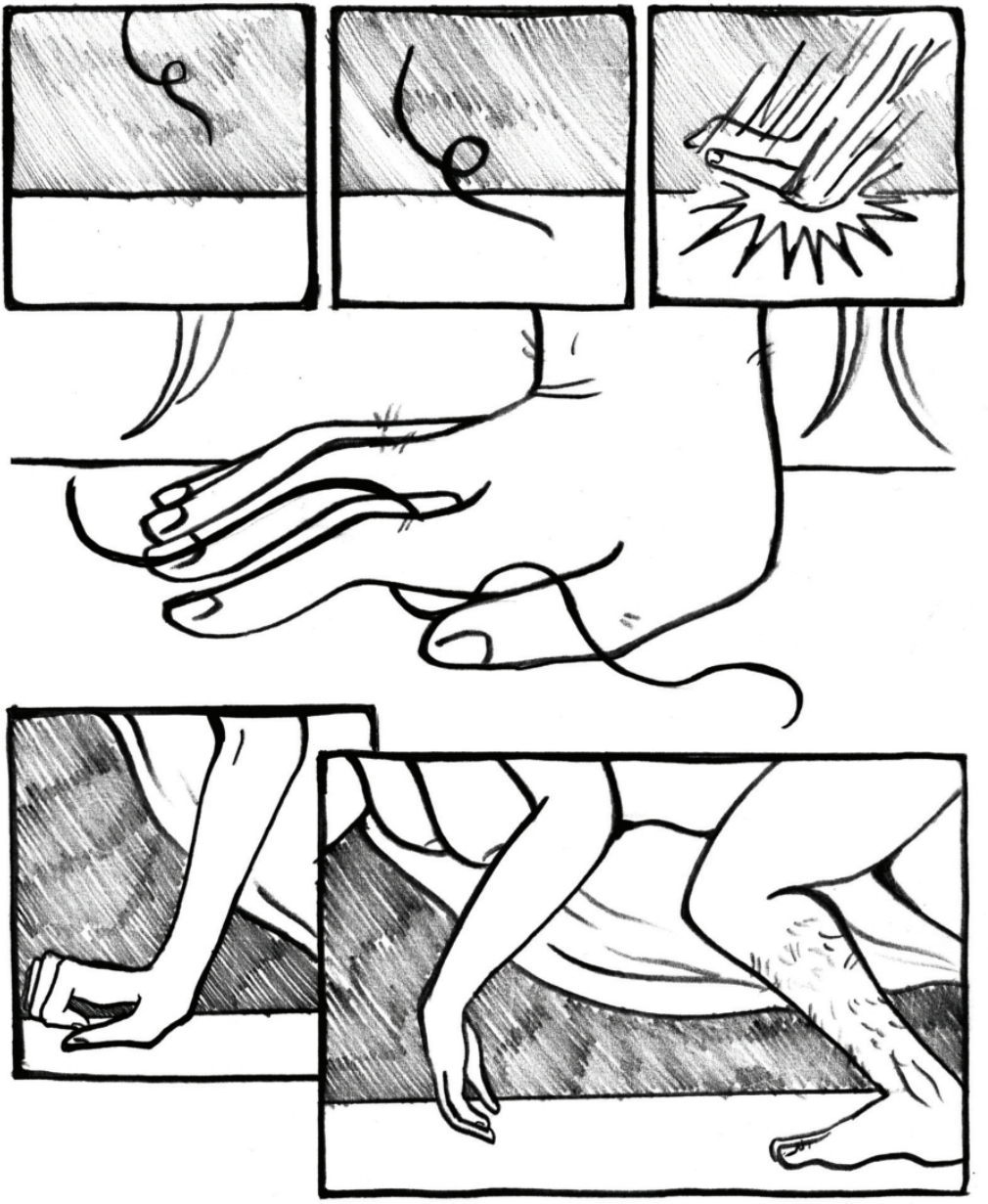


HEY!
WHERE ARE YOU?


Hey!
GET BACK HERE!

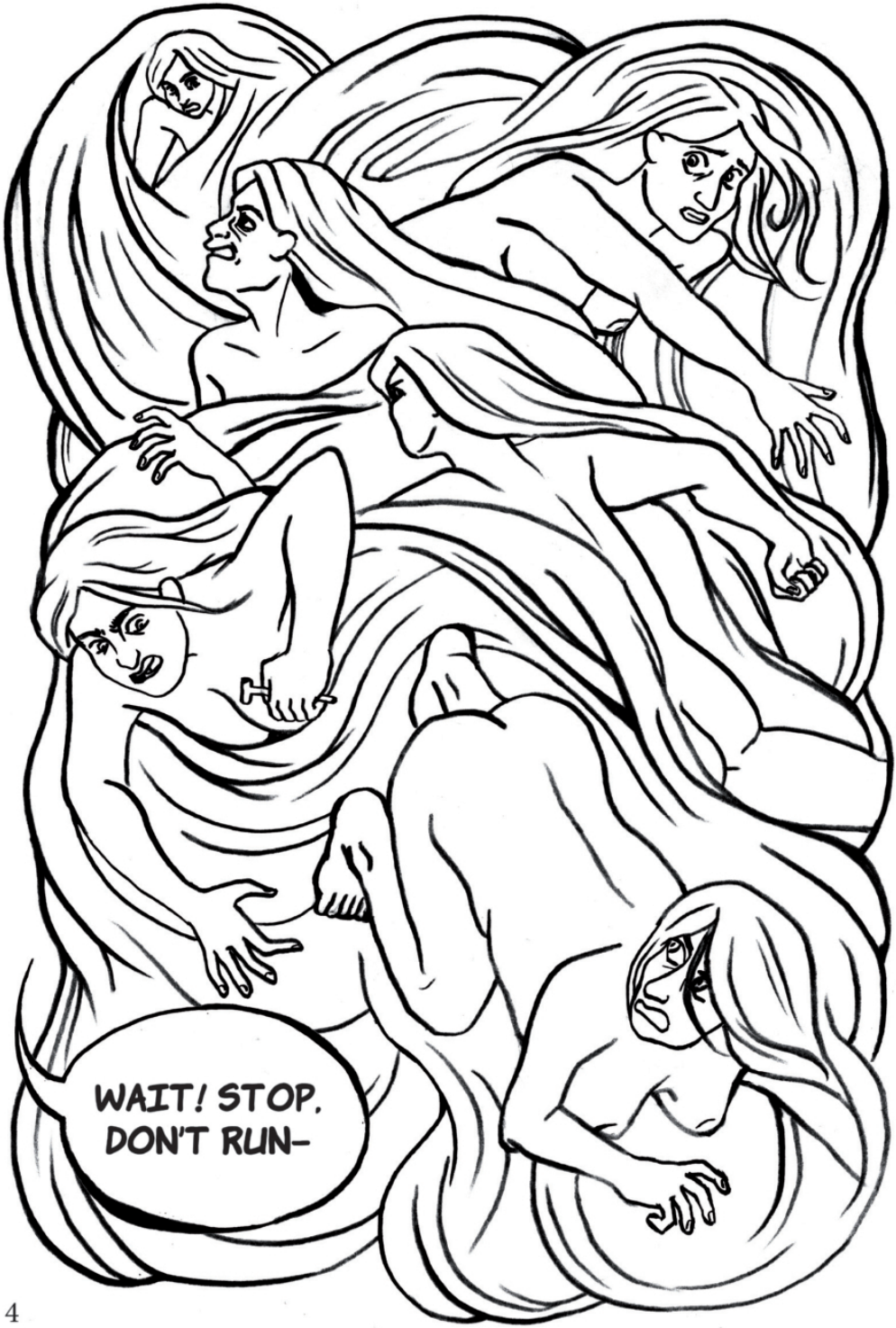
WAIT! STOP. DON'T RUN–

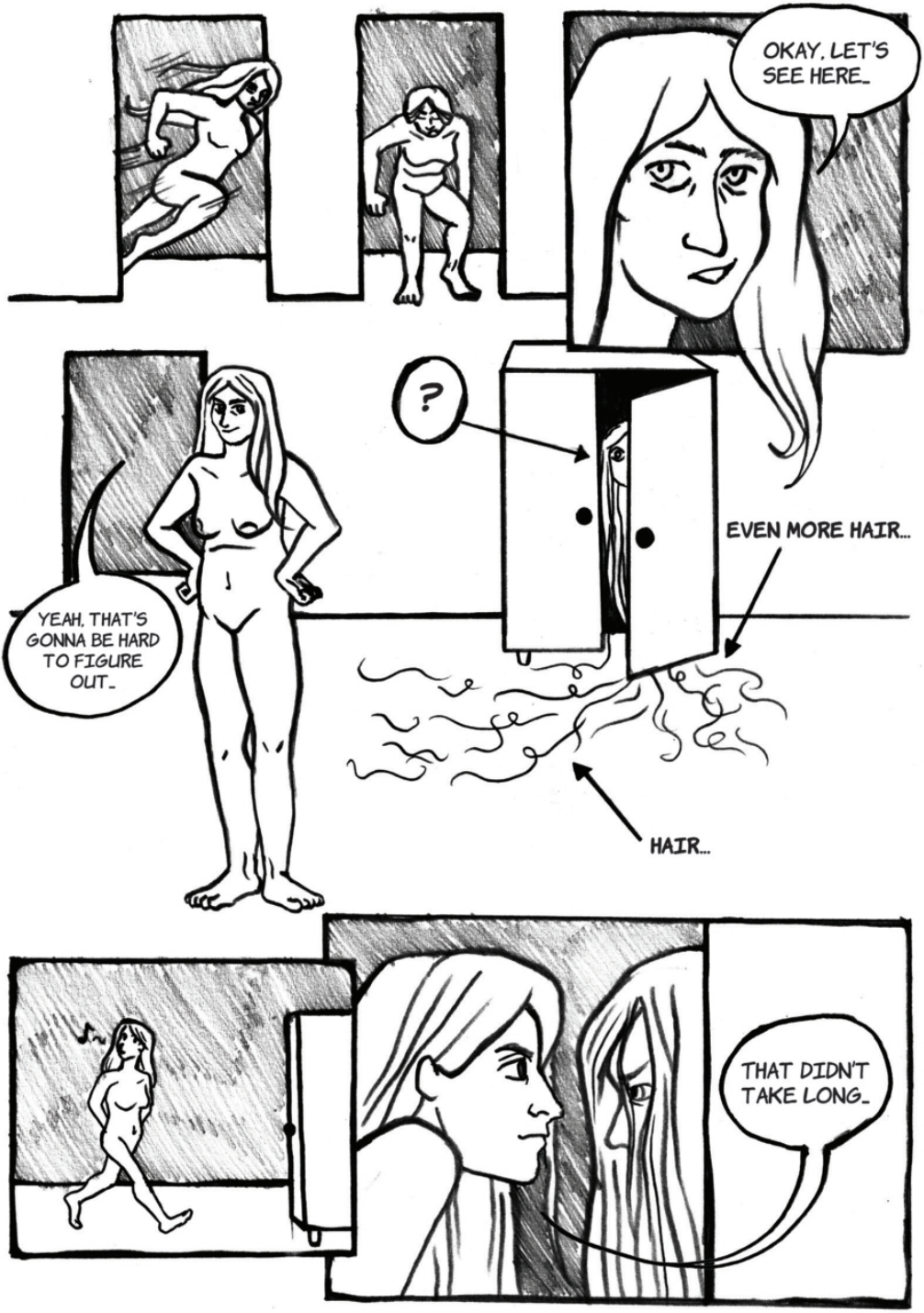
OKAY. LET'S SEE HERE.
?
EVEN MORE HAIR...
YEAH. THAT'S GONNA BE HARD TO FIGURE OUT.
HAIR...
THAT DIDN'T TAKE LONG.



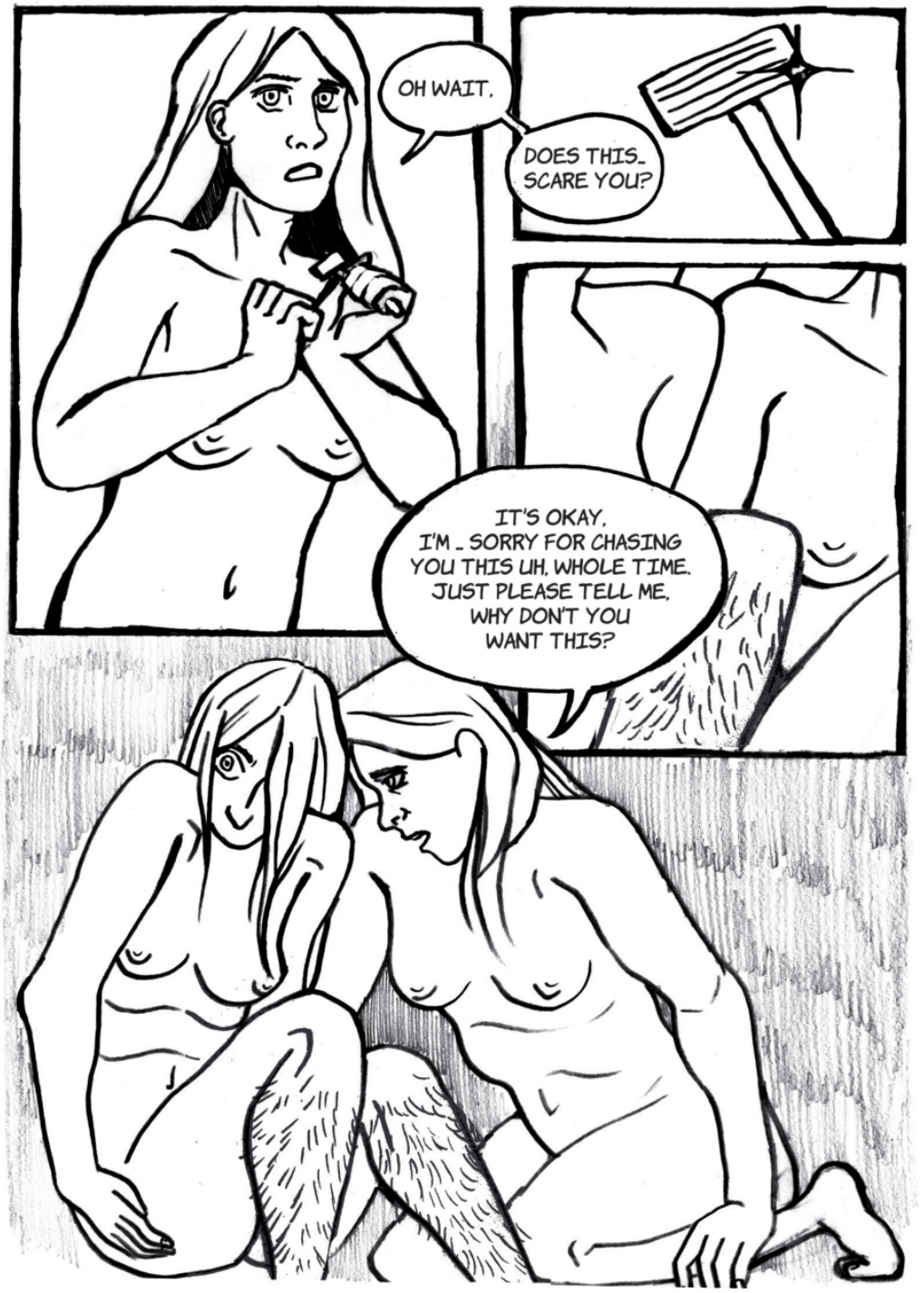
OH WAIT.
DOES THIS_ SCARE YOU?
IT'S OKAY. I'M _ SORRY FOR CHASING YOU THIS UH, WHOLE TIME. JUST PLEASE TELL ME, WHY DON'T YOU WANT THIS?




WELL, I SUPPOSE I HAVEN'T ALWAYS BEEN SO COMFORTABLE EITHER, JUST, IN A DIFFERENT WAY..
OUCH..
UGH, NOT AGAIN..
FUCK, FORGOT TO SHAVE AGAIN..

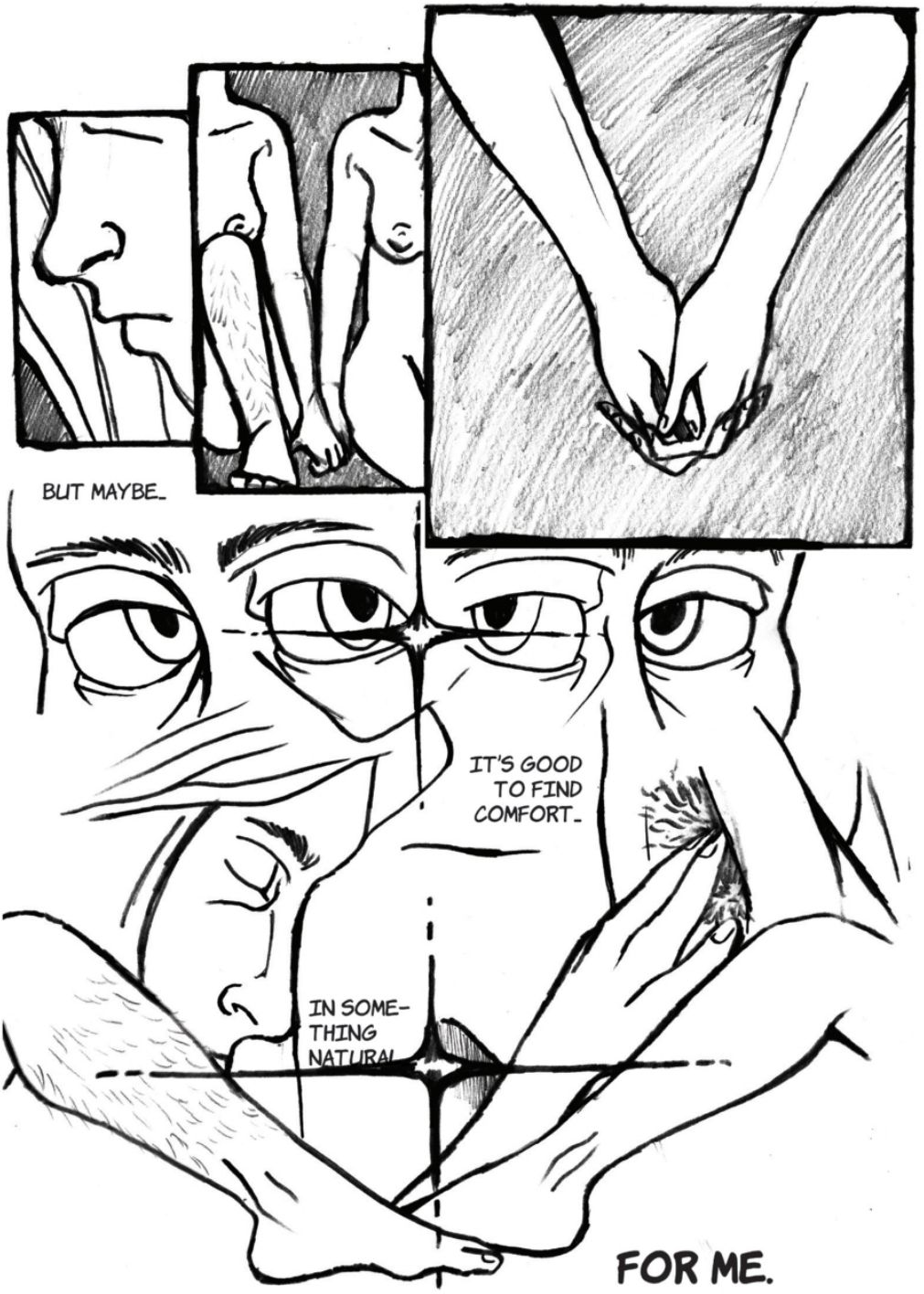
BUT MAYBE_
IT'S GOOD TO FIND COMFORT_
IN SOME-THING NATURAL
FOR ME.




YOU'RE A BEAUTIFUL CREATURE.
YES.



Mateusz Nikodemski

Za dnia rekruter w korporacji, nocą się wspina... i jeździ na monocyklu, a także żongluje, strzela z łuku, wypala deski, zbiera klocki, gra w gry (cyfrowe i analogowe), opowiada słabe puny, ogląda focze streamy. Czasem też zrobi jakiś komiks.

mnikodemski.com

MATEUSZ NIKODEMSKI PRESENTS:

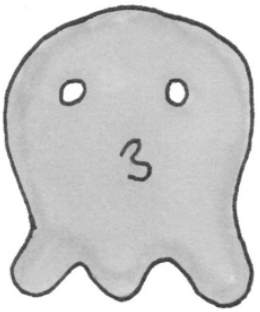



ISTOTA

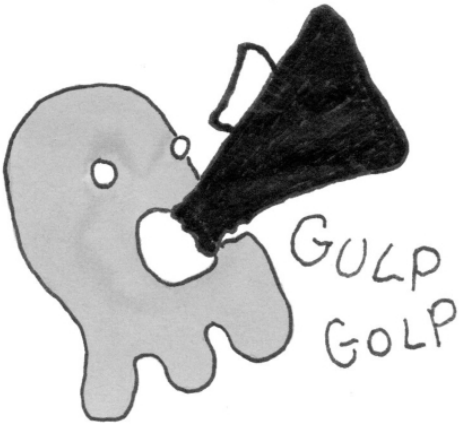

TUPU-TUPU-TUPU-TUPU-TUPU-TUPU



TUPTAŃSKO
INTENSIFIES!

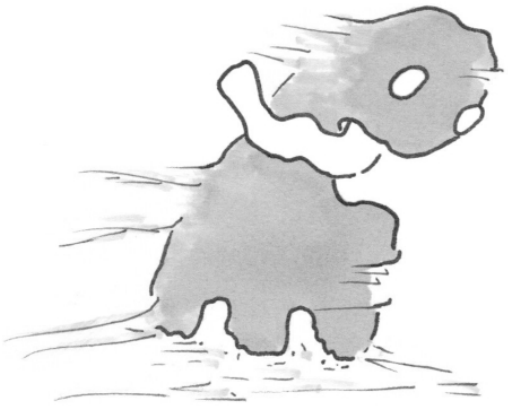

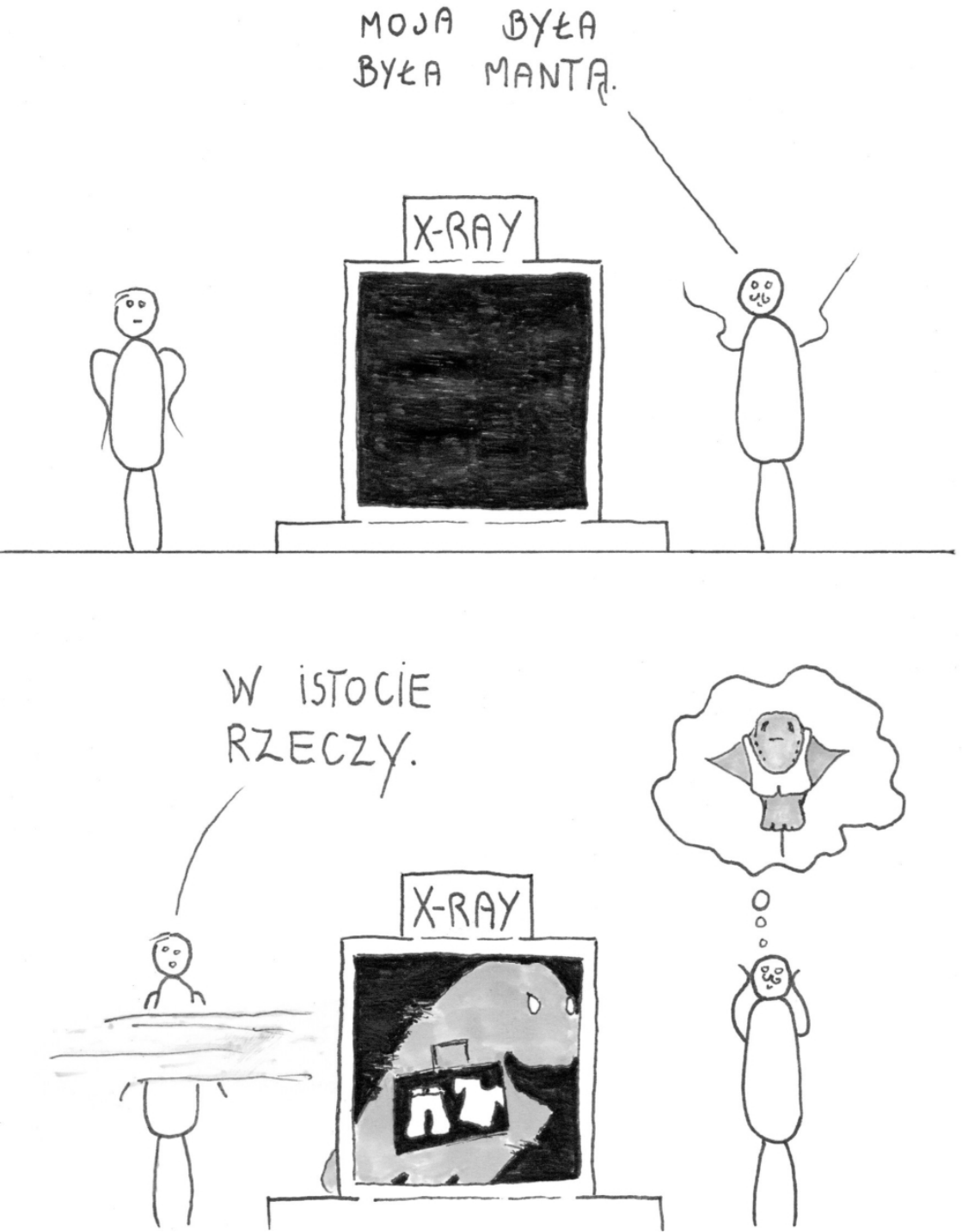
MOJA BYŁA
BYŁA MANTĄ.
X-RAY
W ISTOCIE
RZECZY.
X-RAY


TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
TUPU
WYKOPYRT!


BONK!
KETO
KETO
KETO
KETO


TO JUŻ 6-TY RAZ W TYM TYGODNIU!
CIĄGLE ROBI SOBIE KRZYWDĘ!
TO JEST ISTOTA PROBLEMU!

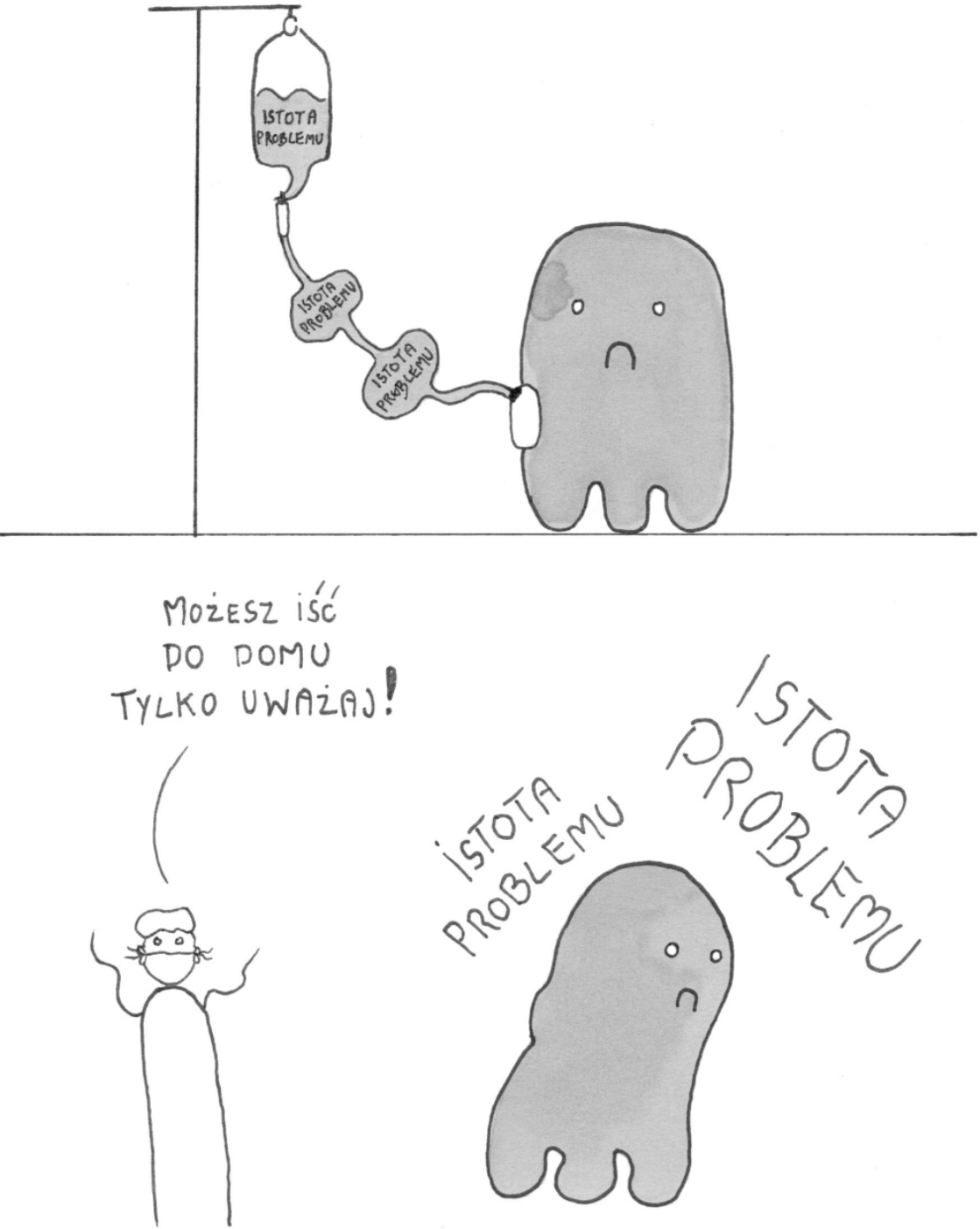
ISTOTA PROBLEMU
ISTOTA PROBLEMU
ISTOTA PROBLEMU
MOŻESZ IŚĆ DO DOMU TYLKO UWAŻAJ!
ISTOTA PROBLEMU
ISTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU

İSTOTA PROBLEMU...

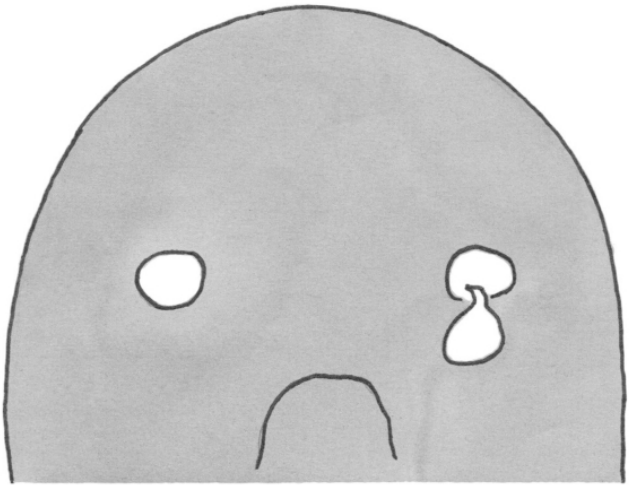


RANY, STEFAN...
CO SIĘ STAŁO?
WSZYSCY MNIE NIENAWIDZĄ!

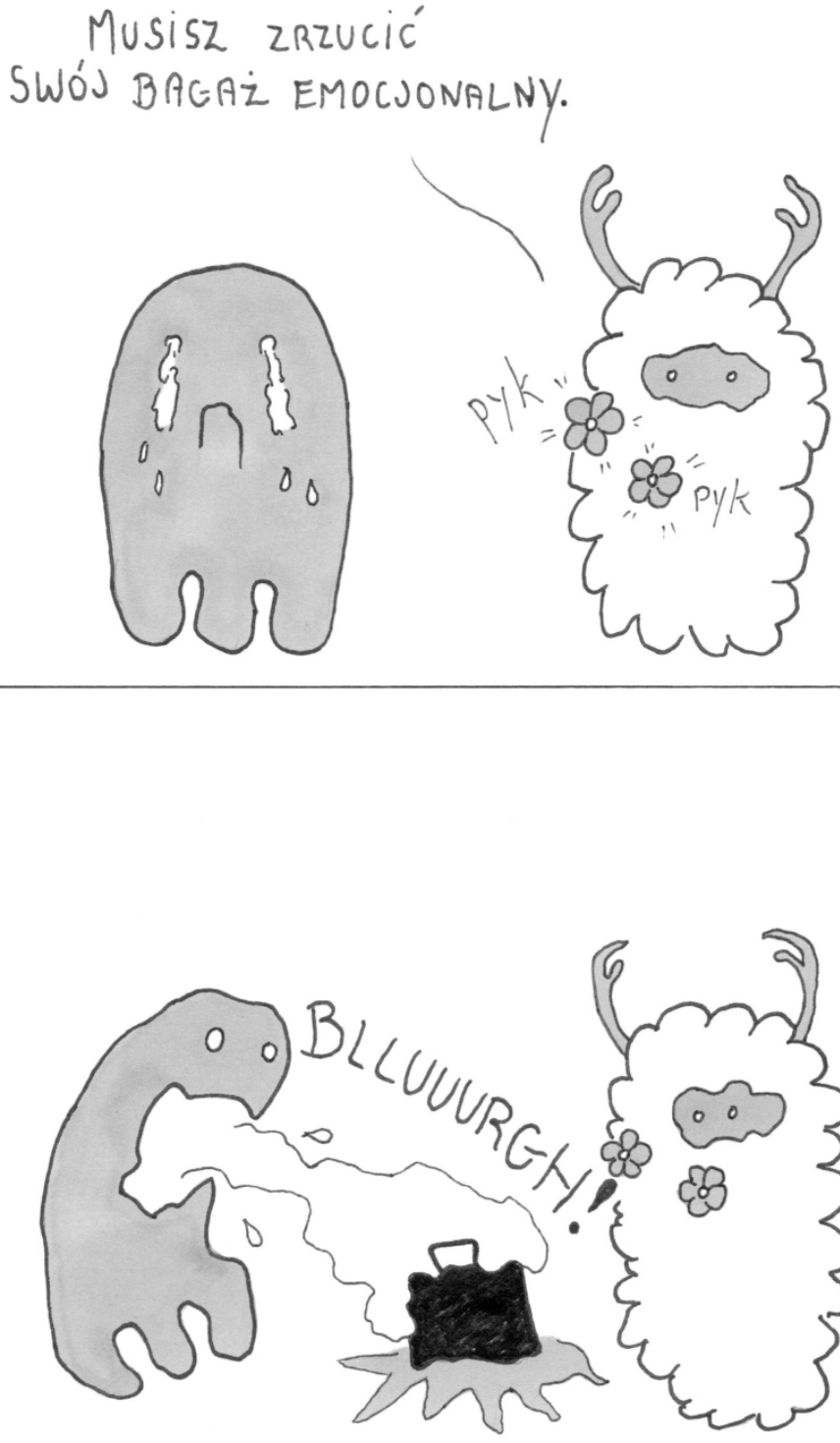
MUSISZ ZRZUCIĆ
SWÓJ BAGAŻ EMOCJONALNY.
PYK
PYK
BLLUUURGH!

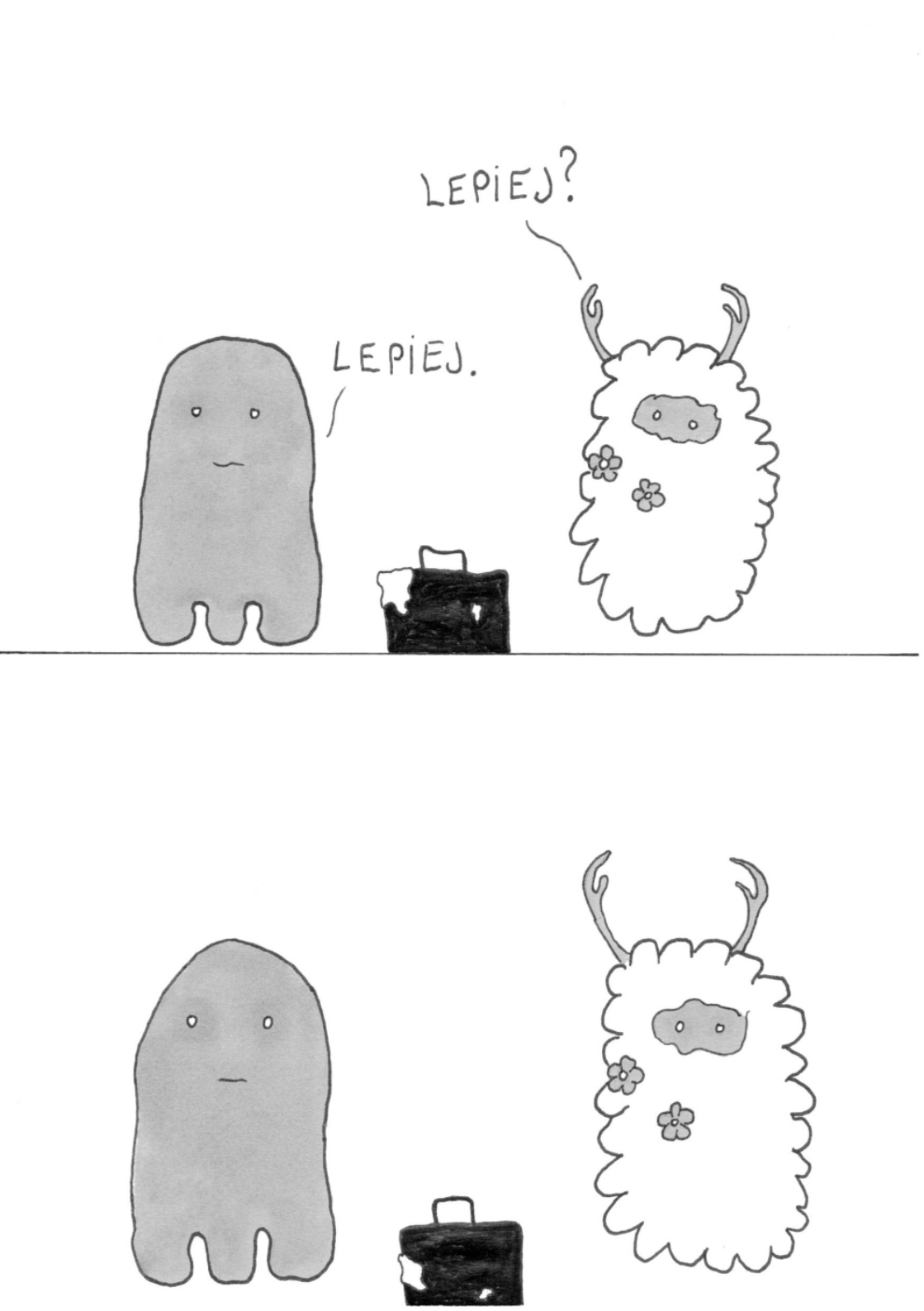
LEPIEJ?
LEPIEJ.

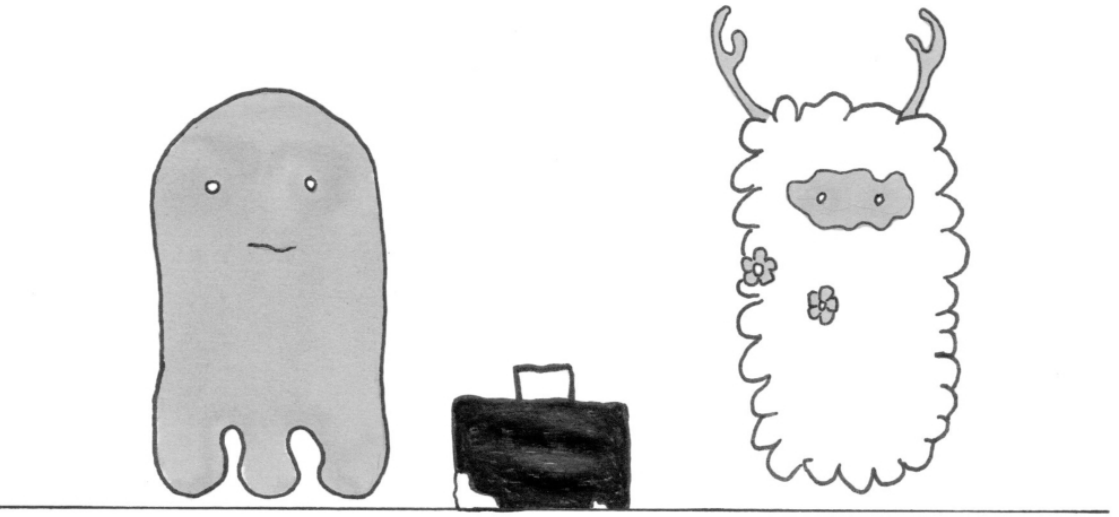


BARDZO ŁADNA
WALIZKA.



Tomasz "Nawak" Nowacki

Jestem Nawak, rysuję odkąd pamiętam ale z przerwami (czasami wieloletnimi). Od dawna fascynuje mnie manga i głównie w tym stylu najczęściej tworzę (póki co nadrabiam zaległości w technice i głównie rysuję do sketchbooka, ale wszystko jeszcze przede mną ;P).

To mój pierwszy Maraton i mam nadzieję nie ostatni...

Poza rysowaniem zajmuję się też produkcją audio i wideo, animacją oraz craftowaniem.

@@mr.nawakee

I.100.TA

NAWAK



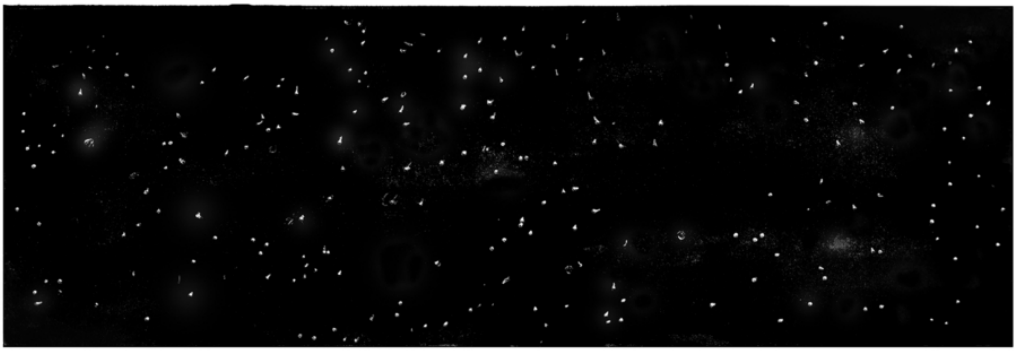

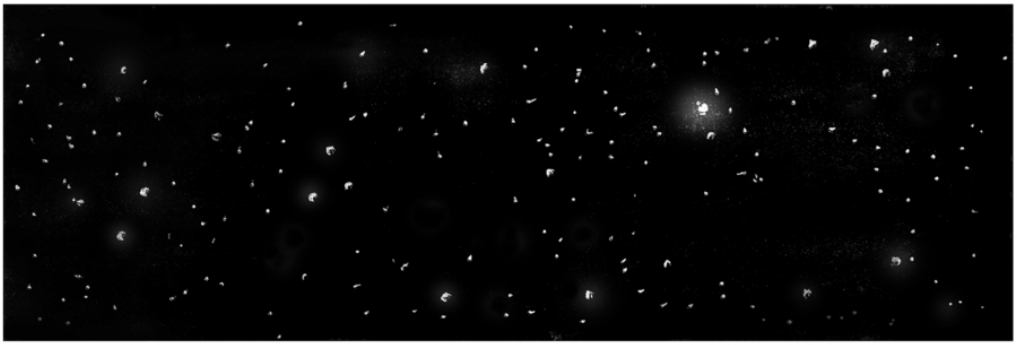

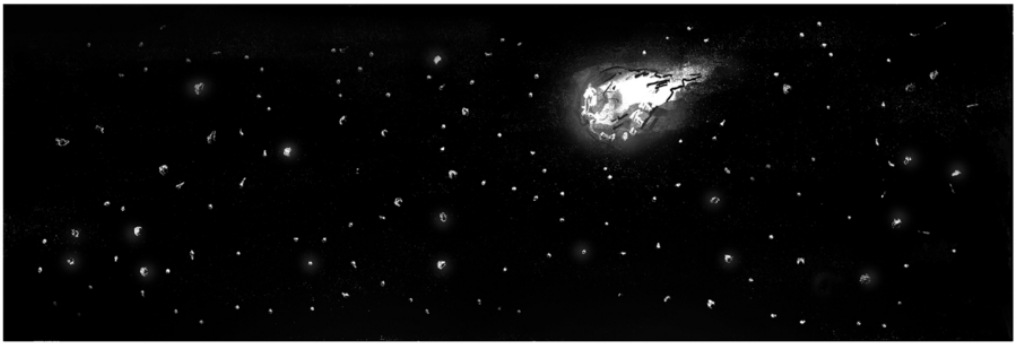

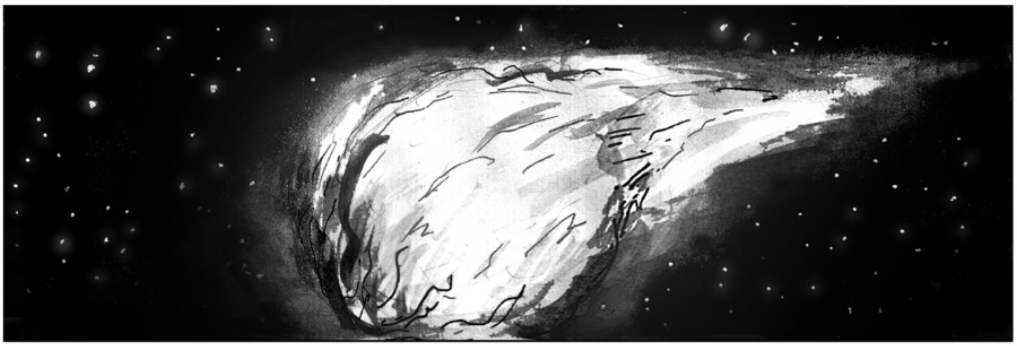

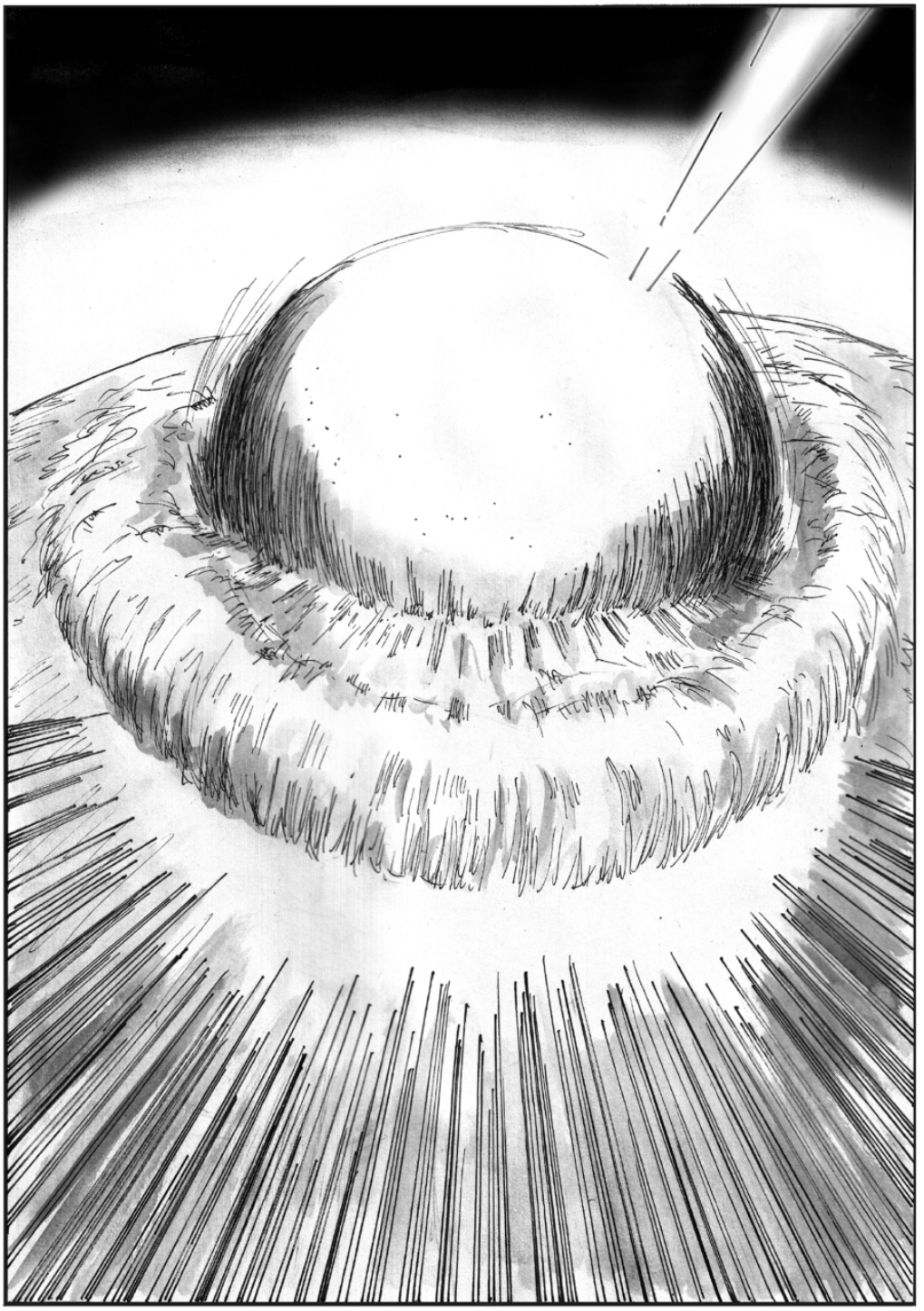

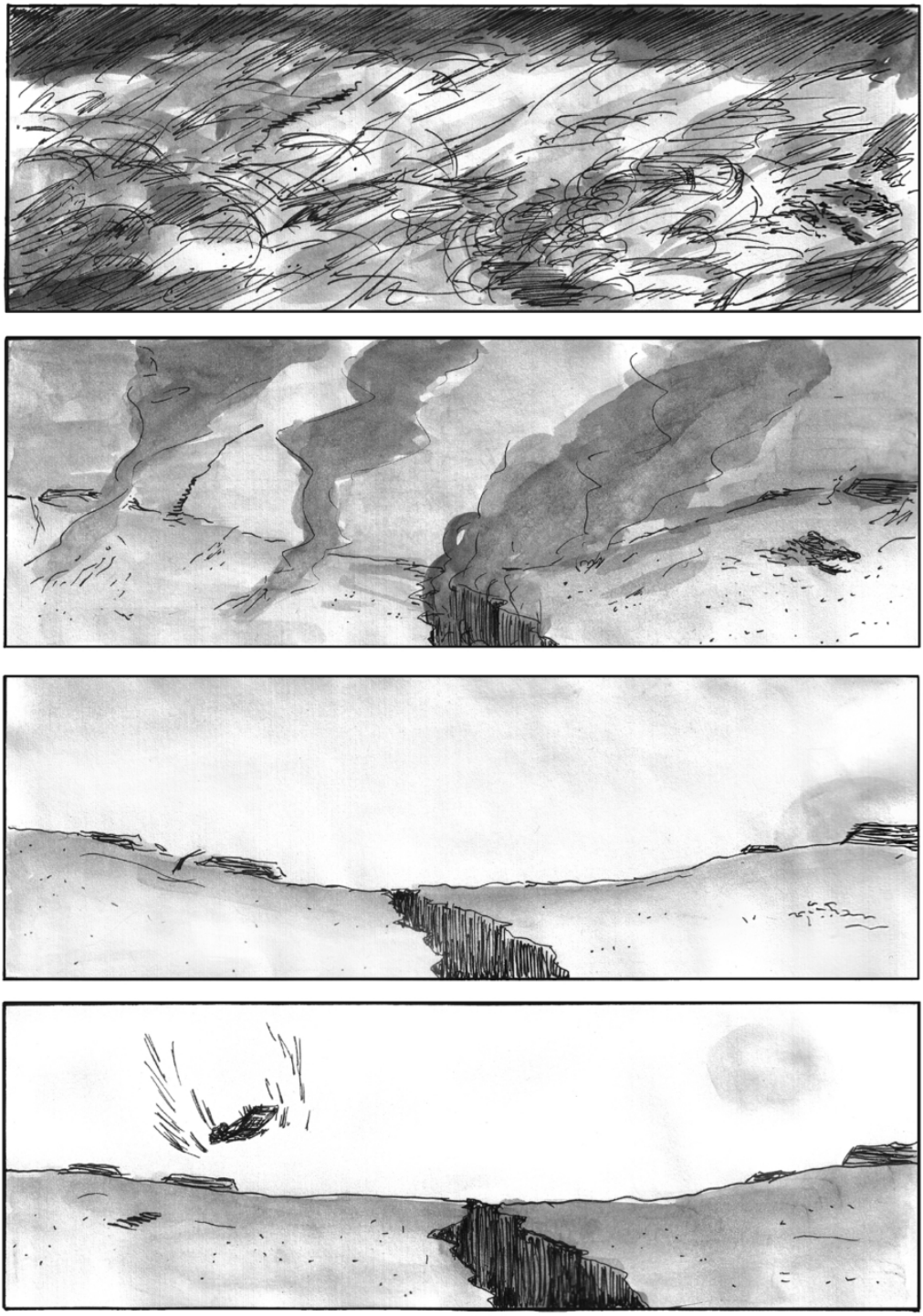

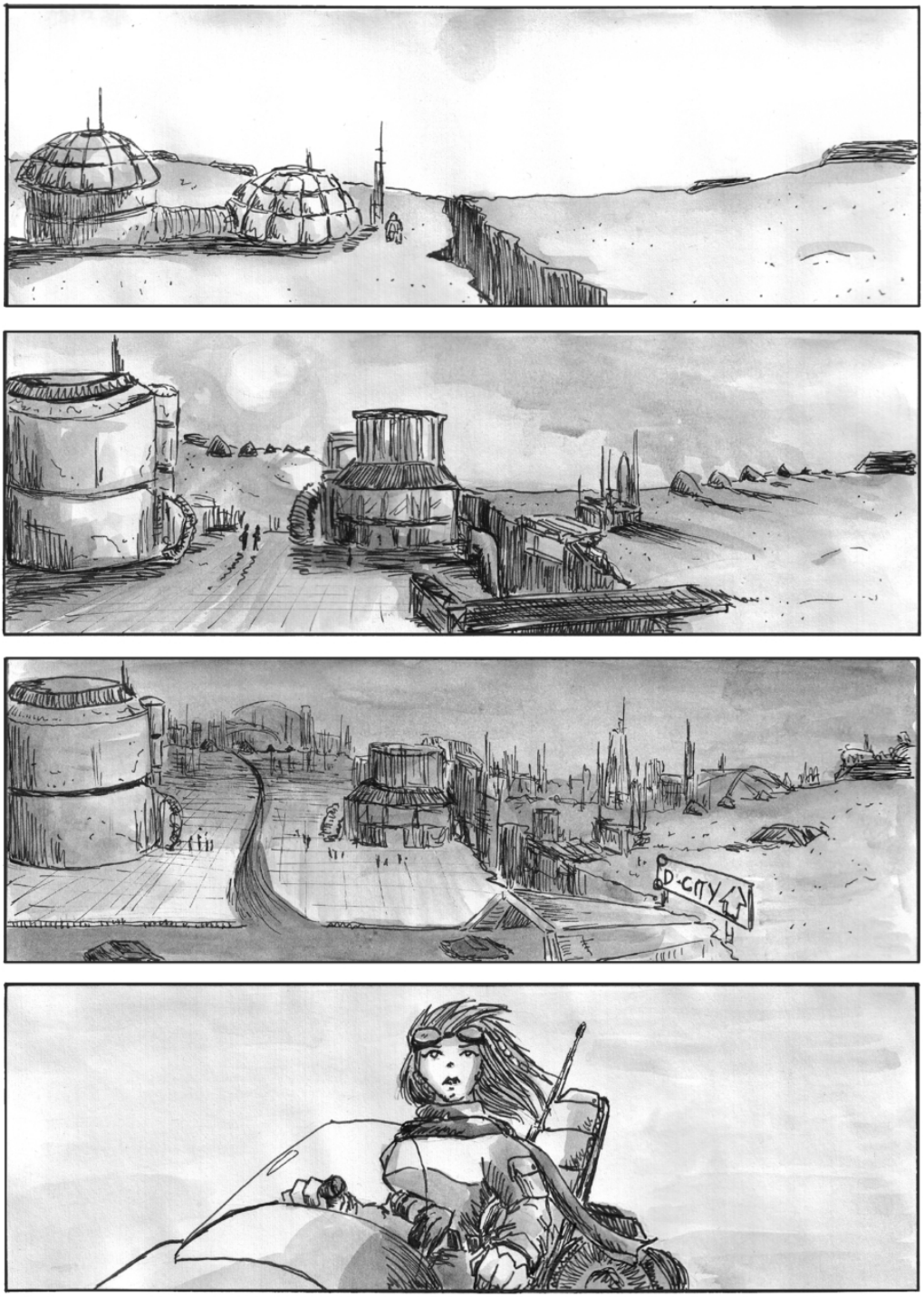
D-CITY


IMF

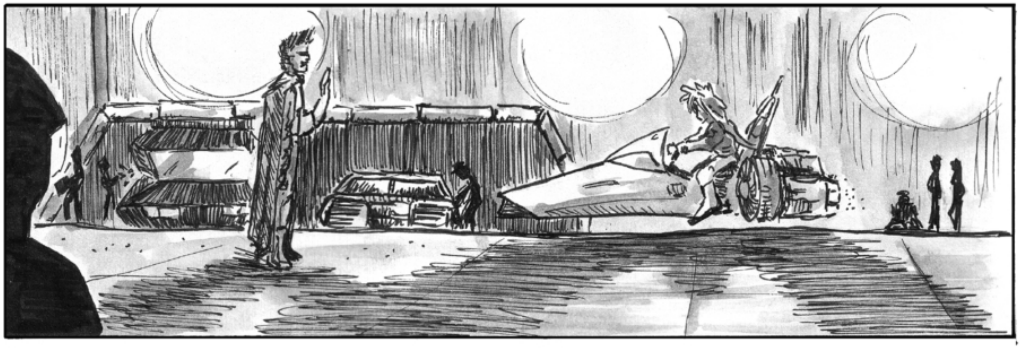

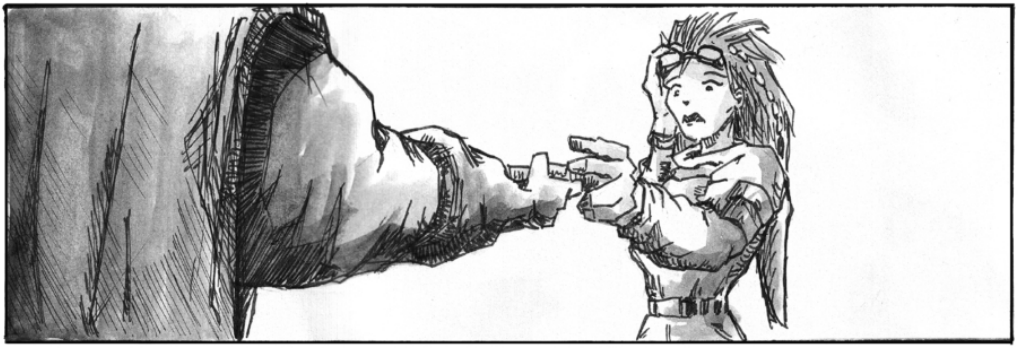

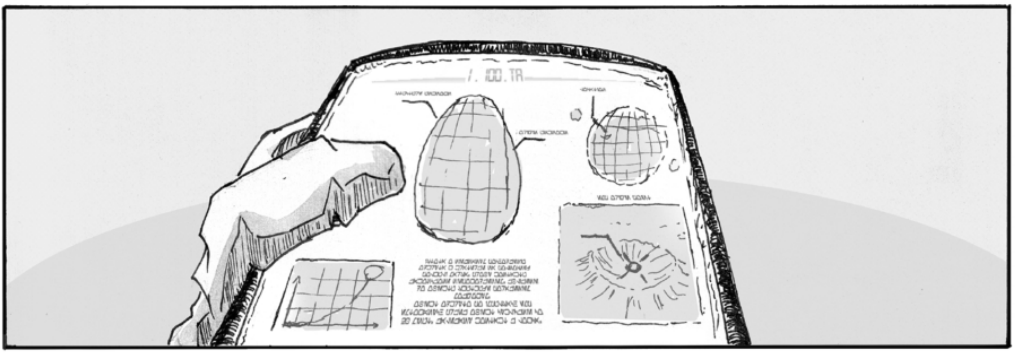



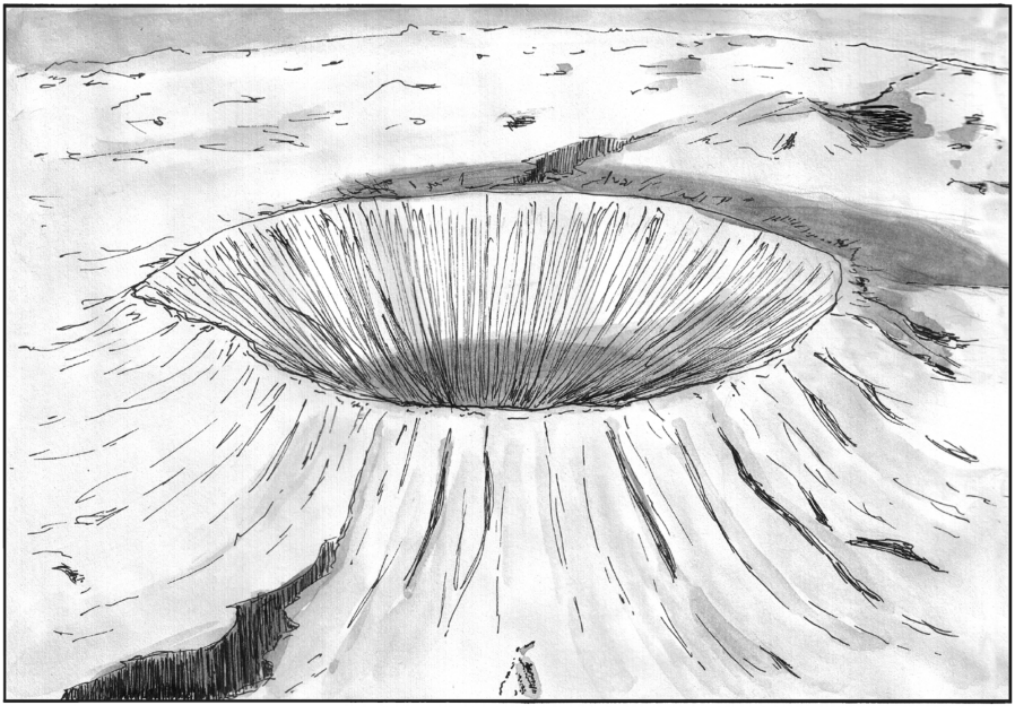

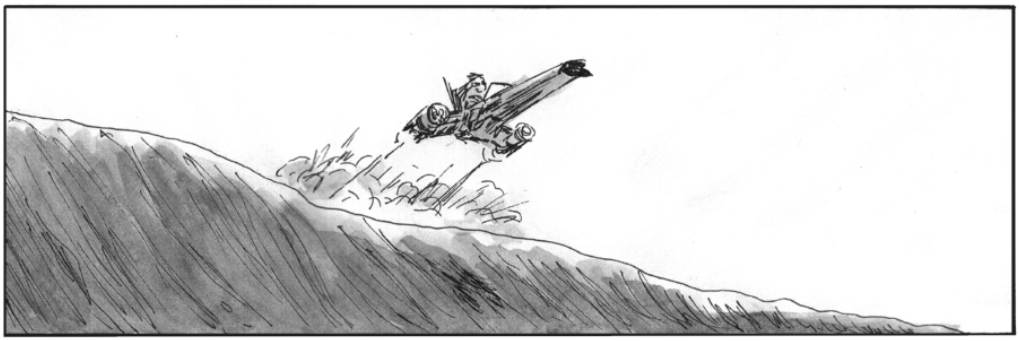

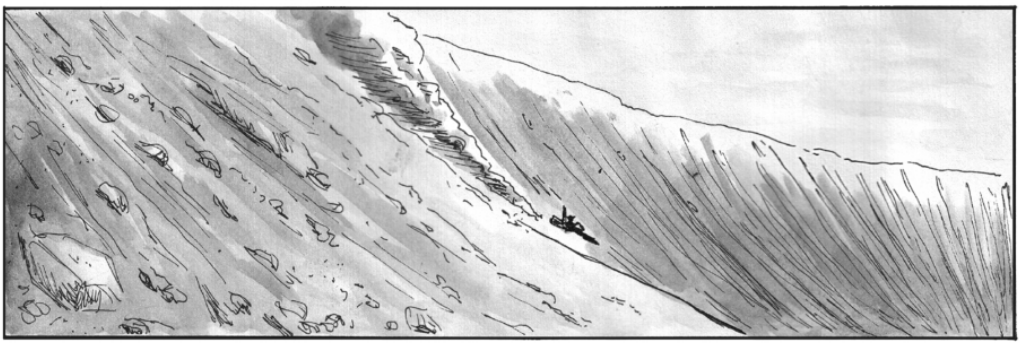



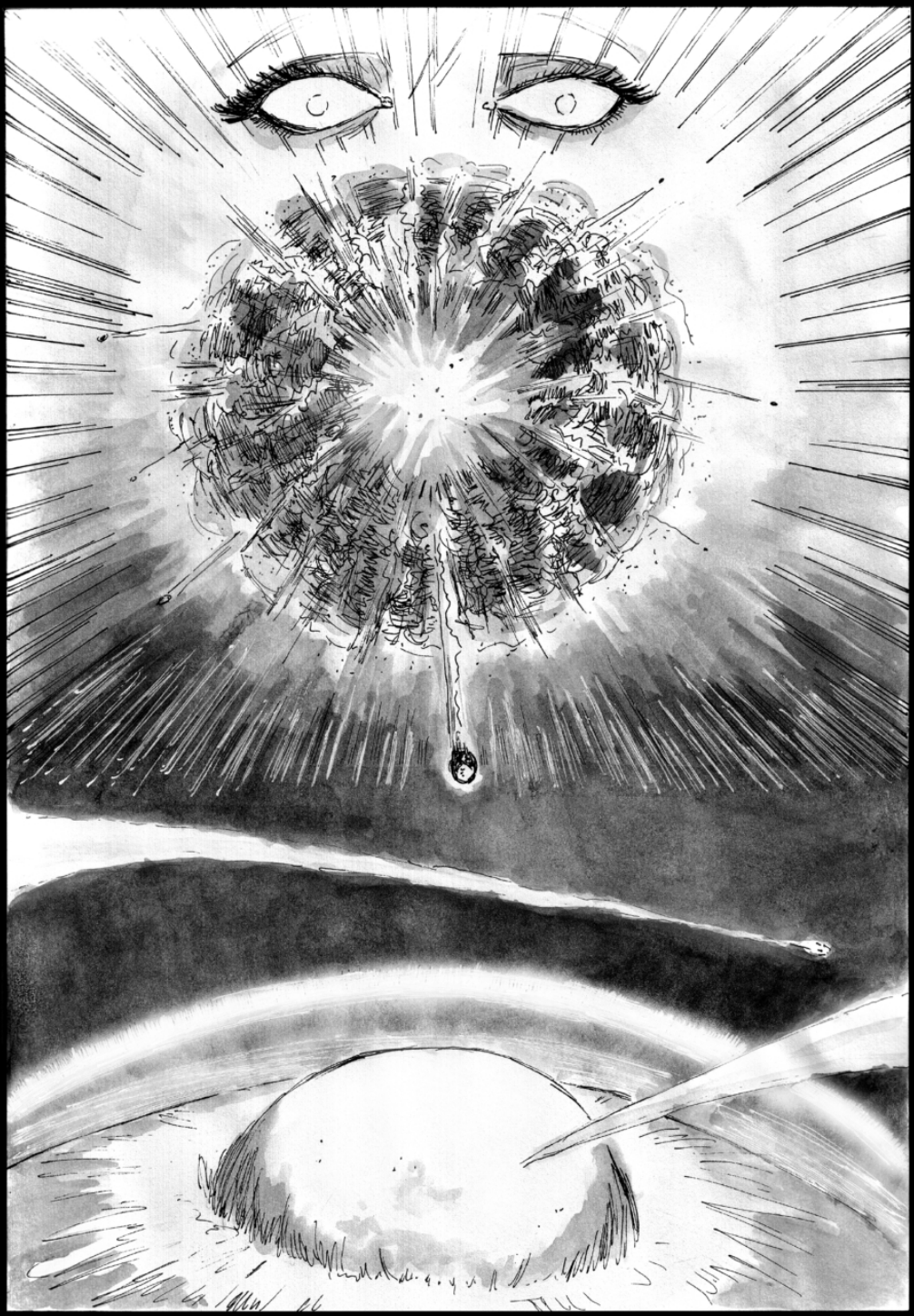




KNOCK



FIN

24 GODZINNY MARATON KOMIKSOWY

18-19 PAŹDZIERNIKA 2025

@MR.NAWAKEE

2025



Marta Szeliga “Polaris” i Zuzanna Kopieć “szczur44”

Polaris! Tworzę autorski komiks, który chcę wydać (IG: polariis28). Chętnie poznam innych artystów i nieartystów!

Jestem "szczur o imieniu Zuzanna", mam 18 lat (szczurze: dawno powinnam nie żyć / 5 wcielenie). Interesuje mnie szeroko pojęta sztuka: rysunek, muzyka (gram, śpiewam, słucham), pisanie wierszy. Mimo artystycznych pasji, pracuję w gastronomii. 24gmk było moim drugim maratonem komiksowym (pierwszym 8gmk). IG: @44.4rt_ @porozmawiajmyobogu44.

@polariis28
@44.4rt_





Na pogrzebie zjawiło się mnóstwo osób. Nie przyszli jednak opłakiwać zmarłego – przybyli, bo tak wypadało.

Trzy metry w dół spoczywało ciało: sztywne i zimne. Wokół niego robaki i szczury słyszały dyskusje, w zasadzie ocenę tego, który tu leżał.

Szczury dobrze wiedziały, że był niezwykły. Nadały mu imię Tiso, a jego płat skroniowy usłyszał to, co kiedyś było mu przeznaczone.

Następnie poczuł zapach ziemi i jej gorzki smak, choć jego ciało, tak jak było sztywne i zimne, takim pozostało





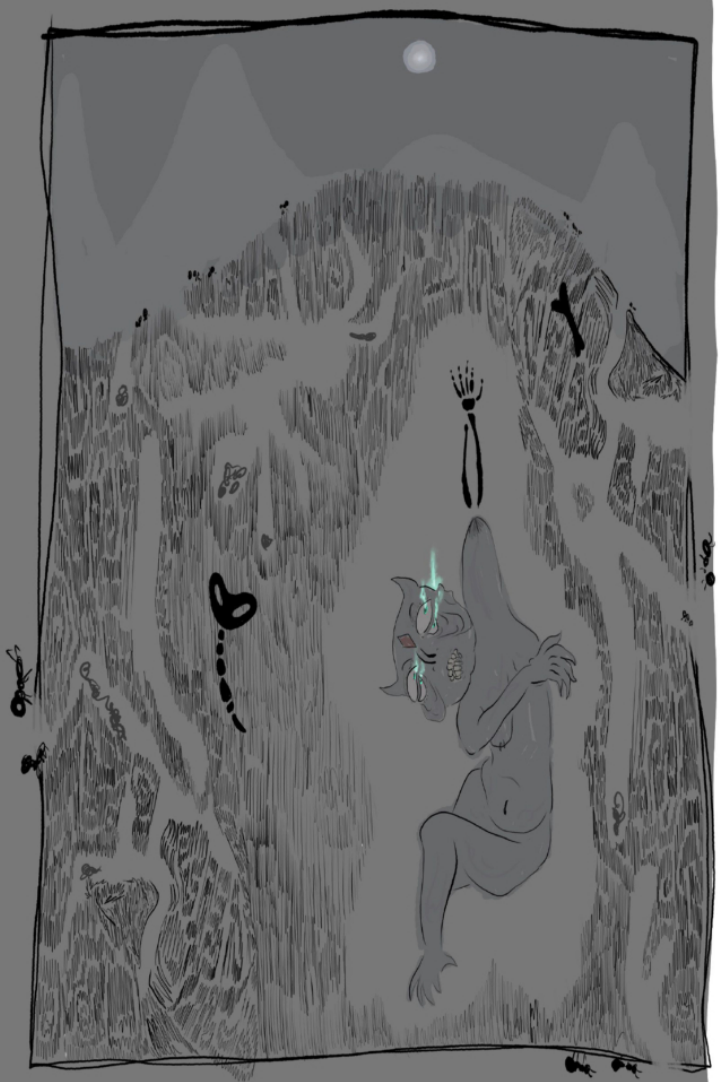

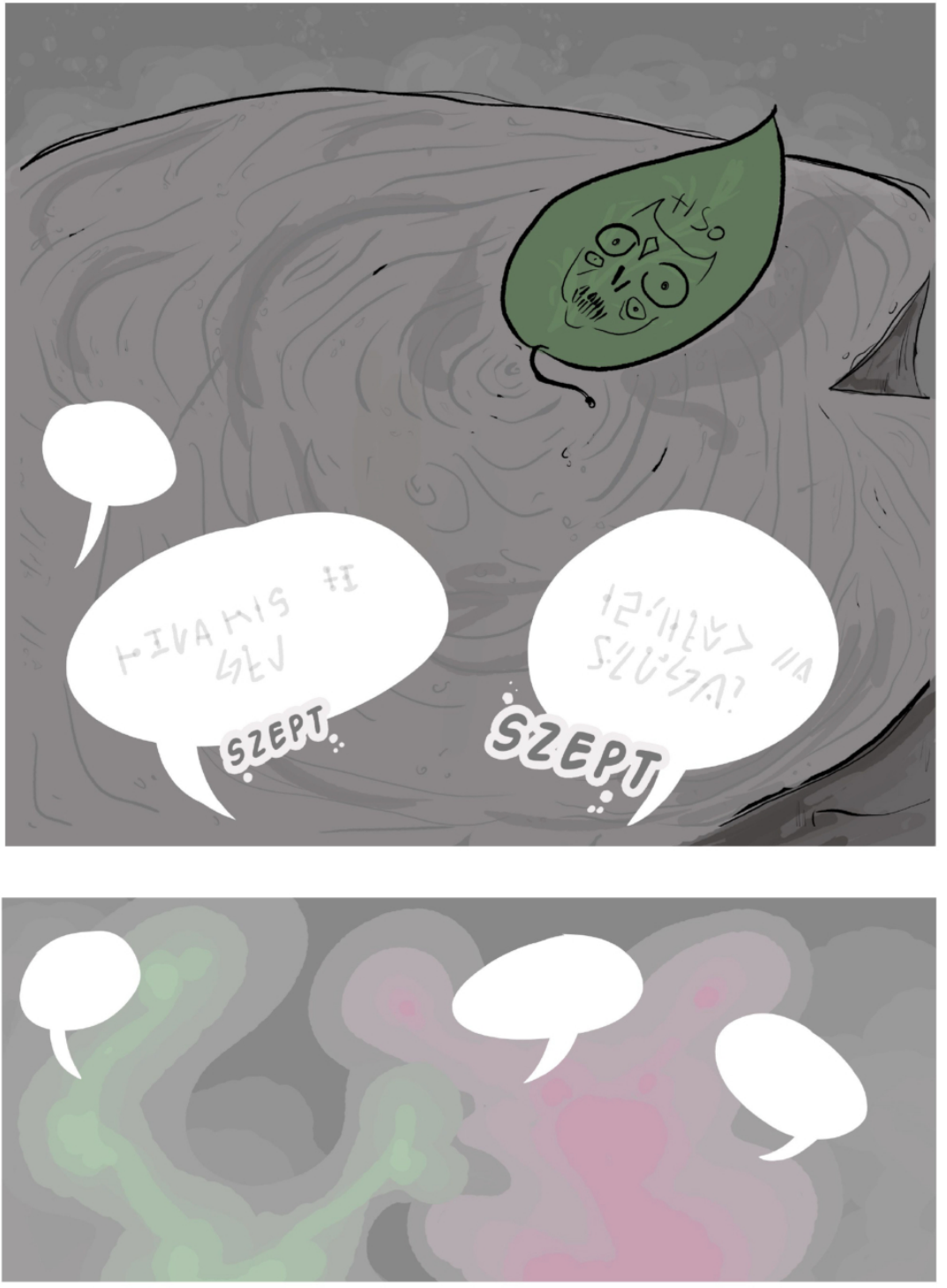
SZEPT
SZEPT

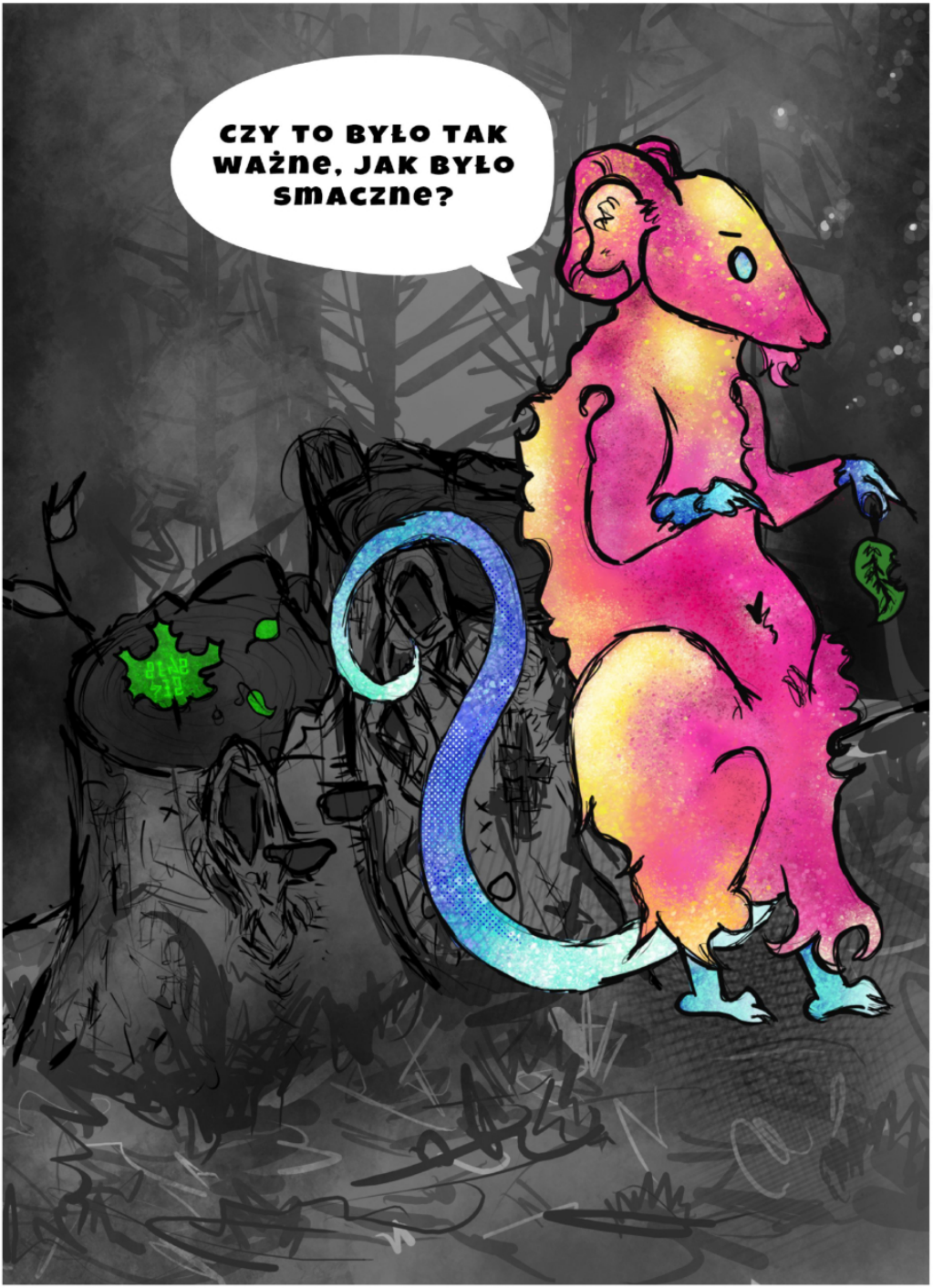
CZY TO BYŁO TAK WAŻNE, JAK BYŁO SMACZNE?


Jesień... najpiękniejsza pora. Kasztany, wilgoć w powietrzu... O, jadłem te grzyby. A potem pochłonęła mnie ciemność.
W istocie rzeczy, ciemność nie przyszła przez grzyby. Przyszła przez moment, w którym je jadłeś. To okoliczność była zła - nie czyn.
Tak. Zrozumiałem to dopiero wtedy...
...wtedy, gdy umierałem.

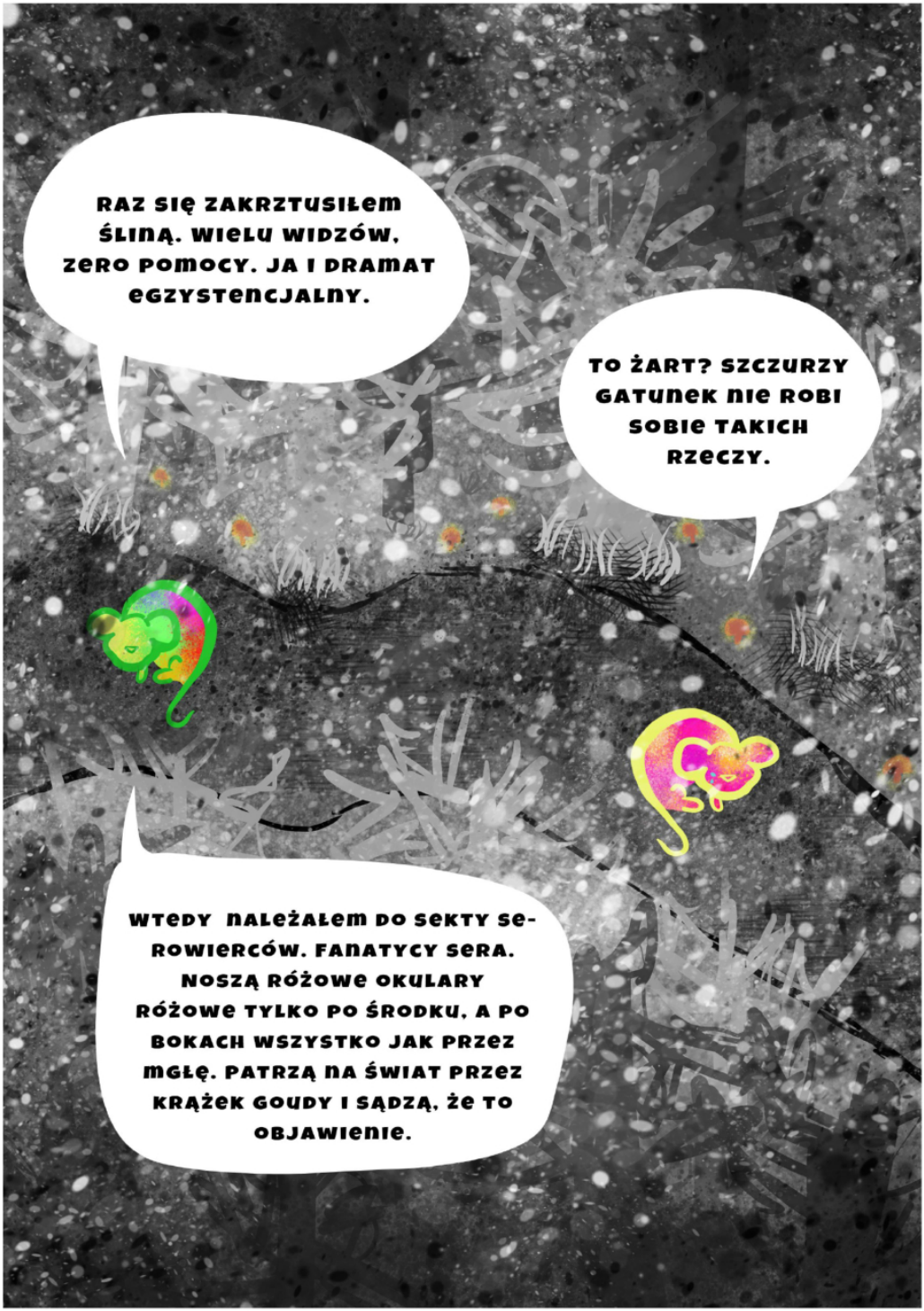
RAZ SIĘ ZAKRZTUSIŁEM ŚLINĄ. WIELU WIDZÓW, ZERO POMOCY. JA I DRAMAT EGZYSTENCJALNY.
TO ŻART? SZCZURZY GATUNEK NIE ROBI SOBIE TAKICH RZECZY.
WTEDY NALEŻAŁEM DO SEKTY SEROWIERCÓW. FANATYCY SERA. NOSZĄ RÓŻOWE OKULARY RÓŻOWE TYLKO PO ŚRODKU, A PO BOKACH WSZYSTKO JAK PRZEZ MGŁĘ. PATRZĄ NA ŚWIAT PRZEZ KRĄŻEK GOUDY I SĄDZĄ, ŻE TO OBJAWIENIE.


..RÓŻOWY... ISTNIEJE GATUNEK SSAKÓW, KTÓRYCH MÓZG SAM TEN KOLOR WYMYŚLA, BO W WIDMIE ŚWIATŁA NIE MA MIEJSCA MIĘDZY FIOLETEM A CZERWIENIĄ.
RÓŻ, ZIELEŃ, BŁĘKIT... WSZYSTKO TO HALUCYNACJE ŚWIATŁA.
HOLO... TY NAWET NIE WIESZ, CZYM JEST RÓŻ.


KOŃ. KOŃ STWORZONY PO TO, ŻEBY WALCZYĆ W ISTOCIE ZE WSZYSTKIM. ZMODYFIKOWANY GENETYCZNIE, WYHODOWANY W PROBÓWCE I OD ŹREBIĘCIA PRZYUCZANY DO NIEWYOBRAŻALNEJ AGRESJI. ALE ZAPEWNIAM CIĘ, ŻE TO NADAL JEST STUPROCENTOWY KOŃ.
PATRZ. TO KOŃ CZY TYGRYS?

Koń z probówki... Brzmi jak eksperymenty złych istot na naszym gatunku. Faszerują cię białym prochem a potem sam zamieniasz się w proch.

Tak, a potem zakazują sobie nawzajem jedzenia grzybów.

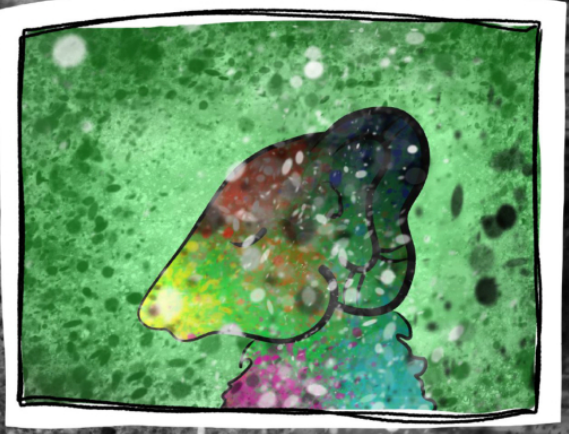



Nie tylko tego...

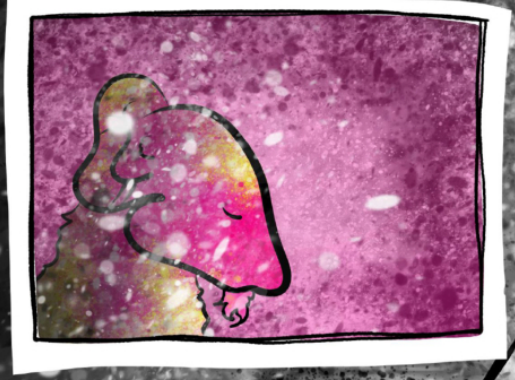

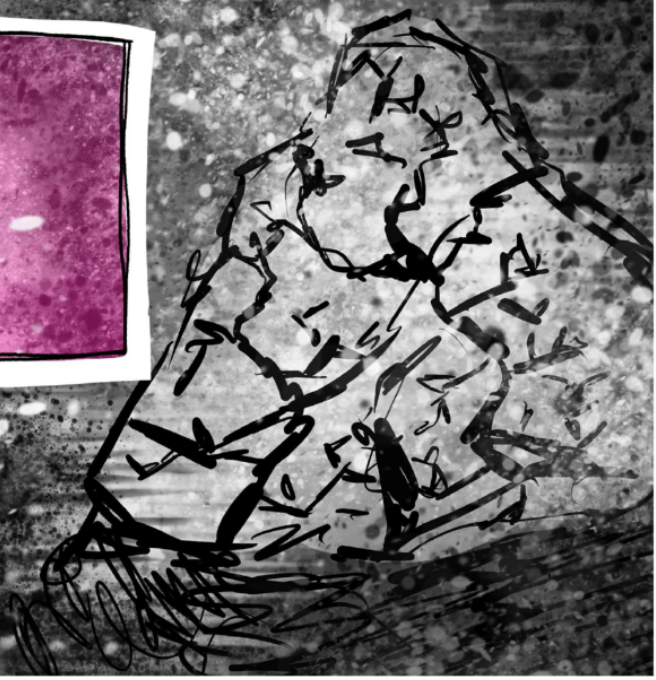





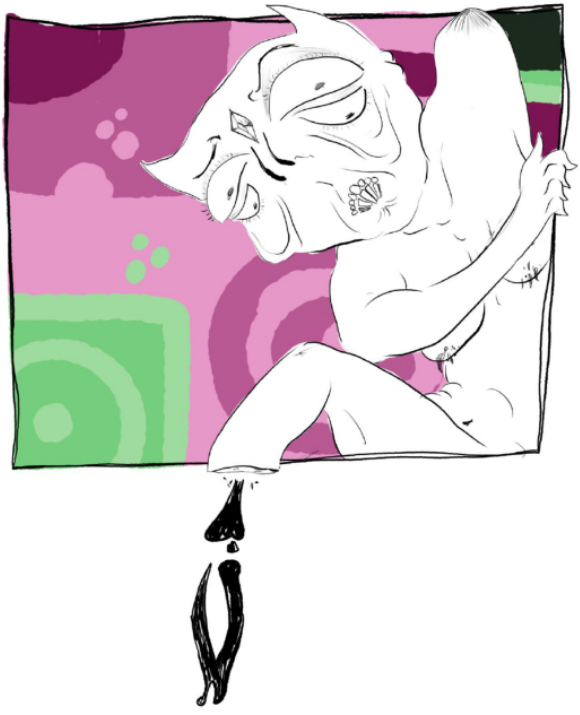




CÓŻ TO ZA
DZIWACZNA
ISTOTA?
?


BĘDĄC ŚMIERTELNYM ŻYŁEM Z DEBILAMI, TERAZ BĘDĄC NIE-ŚMIERTELNYM NADAL Z NIMI ŻYJE.



Radomir Rakowski

Bardzo lubię rysować komiksy o smokach, czemu daję upust na swoim Instagramie. To mój trzeci komiks wysłany na maraton, w tym drugi o smokach.

@radomirrakowski

"Kocioł"

© IG: RADOMIR RAKOWSKI



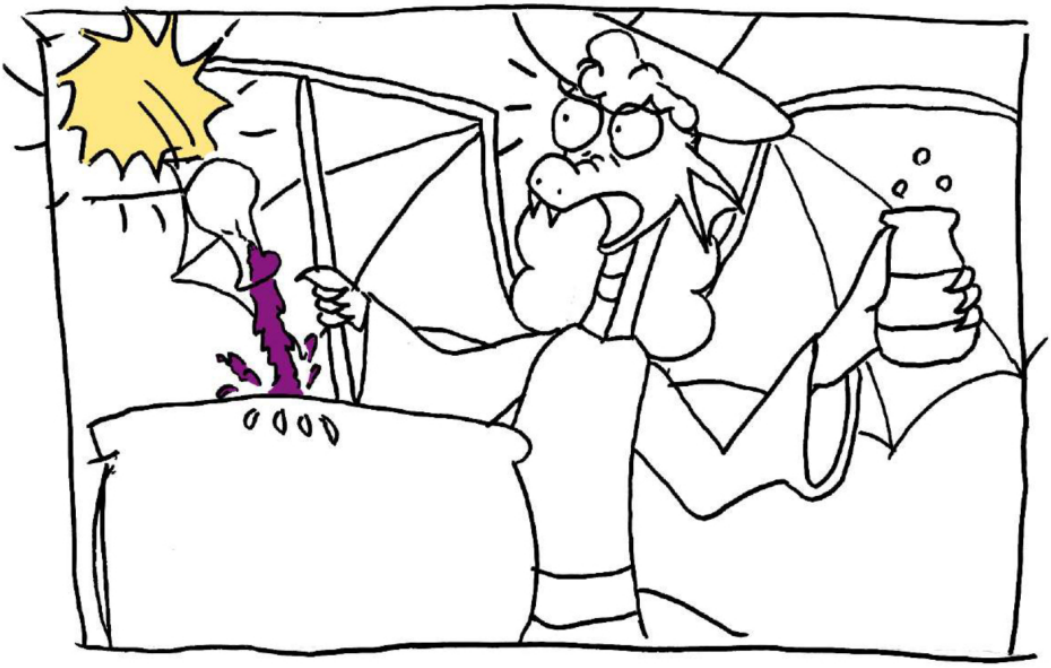




3




WUUU...
...UUUUUSZ!
6


BUM!
7

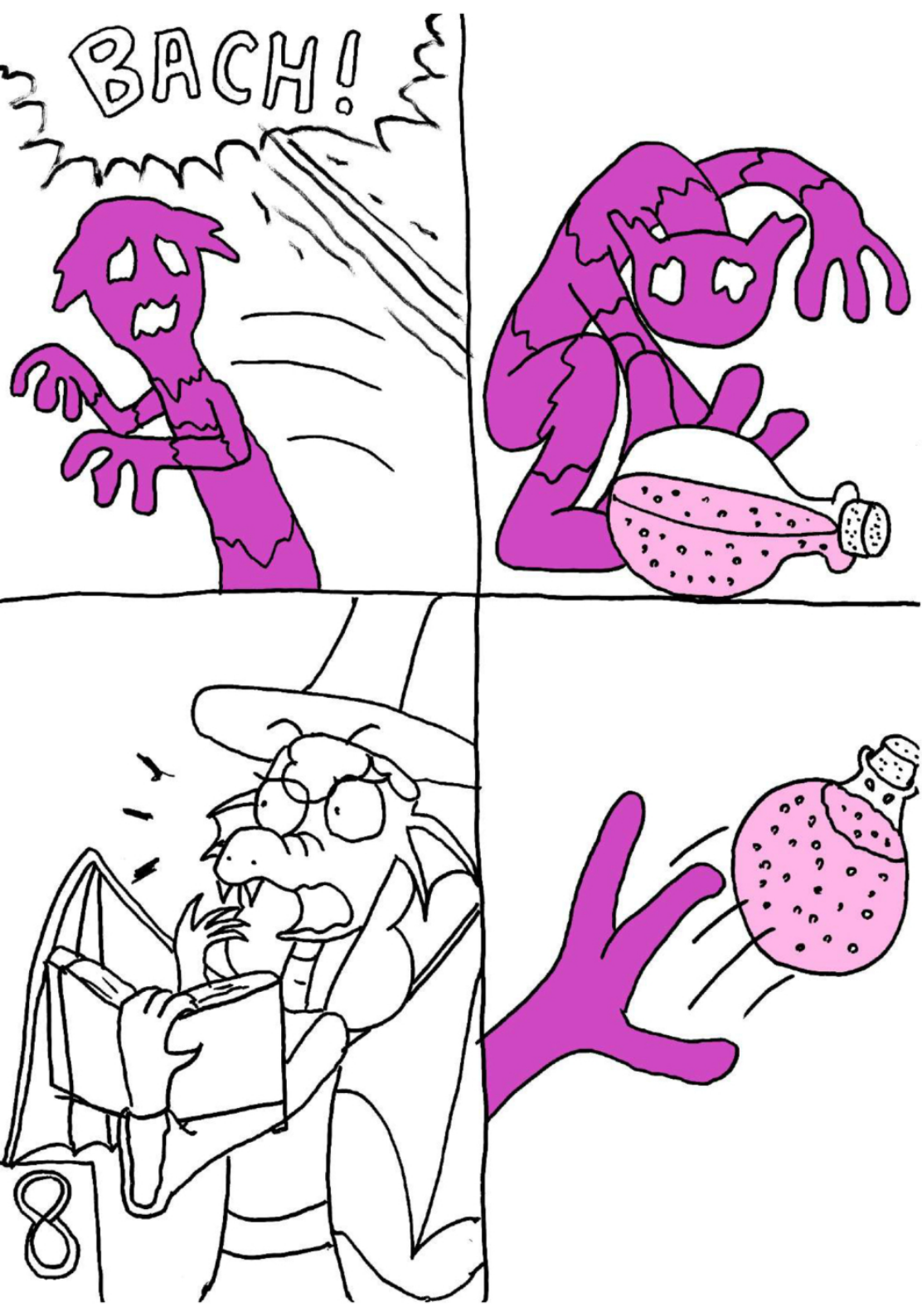
BACH!
8

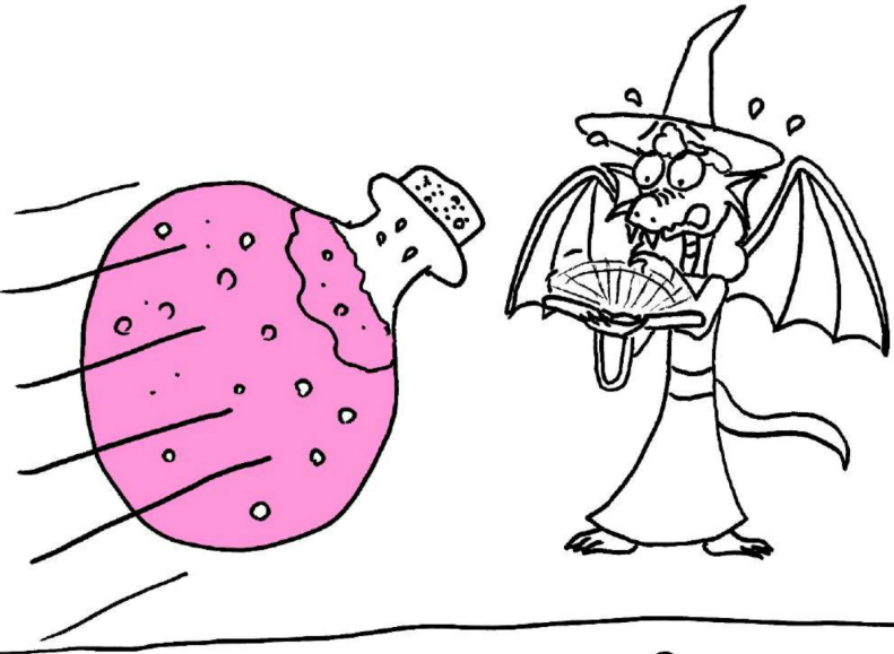



٩


10


11
UMOWA
WYNAJMU



12

KONIEC

Radomir Rakowski



Marcel “Void” Rembielak

Hobbistyczny twórca komiksów, absolutnie zielony na tym poletku. Dopiero co skończył pierwszą część swojego komiksu "Bestia" i będzie mu super miło, jeśli ktoś to przeczyta oraz podzieli się wrażeniami. Oprócz tego narzeka na korpo-pracę, rysuje swoje OCki i robi re-watch Doktora House'a żeby zliczyć, ile razy "toczeń" jest proponowany jako diagnoza.

ISTOTA (ŁAC. ESSENTIA)

"W FILOZOFII ISTOTA MA BYĆ SAMYM SEDNEM RZECZY, ICH PRAWDZIWĄ NATURĄ, WIEDZĄ, KTÓRA WYDAJE SIĘ OSIĄGALNA PRZY POGŁĘBIONYM POZNANIU ŚWIATA."


"W UPROSZCZENIU: ISTOTA BYTU JEST TYM, CO SPRAWIA, ŻE BYT JEST TAKI JAKI JEST, ALBO ŻE W OGÓLE JEST."
"JEST TAKI, JAKI JEST"... A JAKI ON JEST?


KIM ON JEST?



IMIONA: ARKADIUSZ

NAZWISKO: KOT

WIEK: 4[redacted]

DATA I MIEJSCE URODZENIA:

06/12/[redacted], KRAKÓW

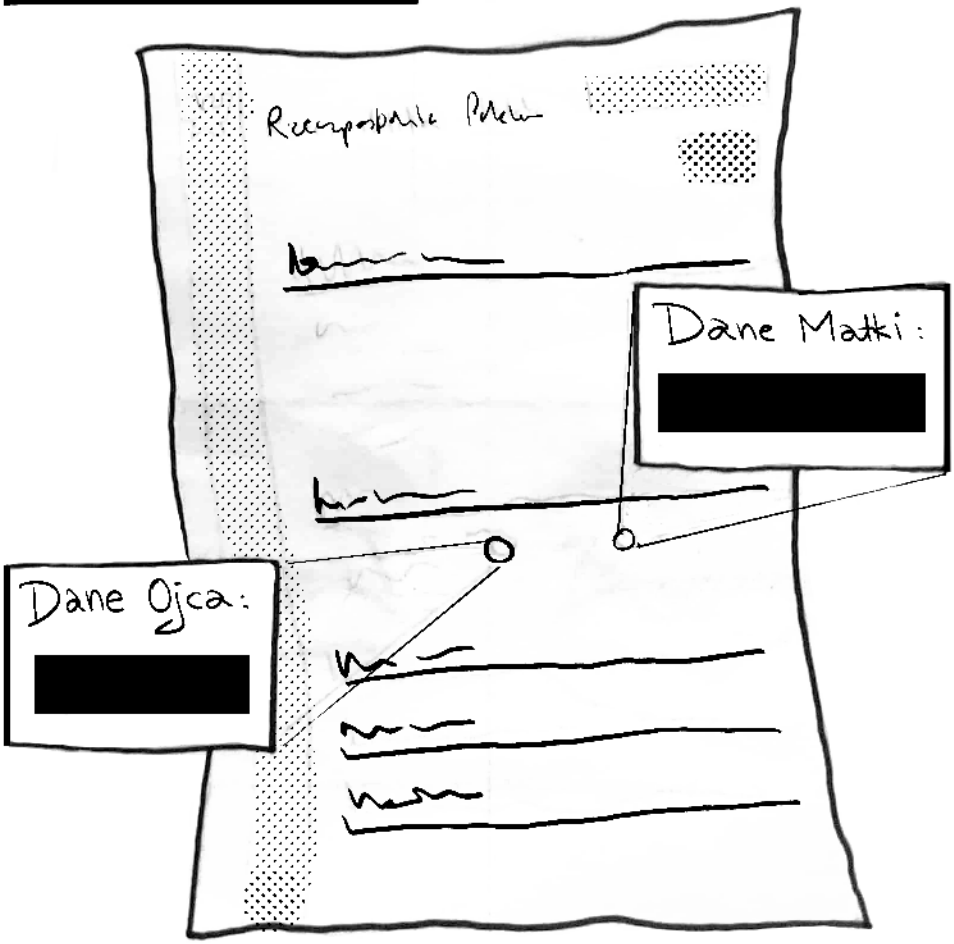

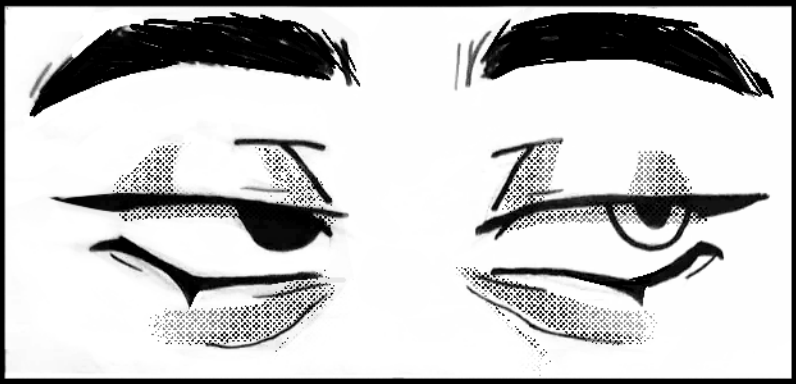

CZY TO WSZYSTKO?
...NIE. BYŁOBY TO ZBYT PROSTE.

NO TO... CO DALEJ?
CO JEST JEGO ISTOTĄ?

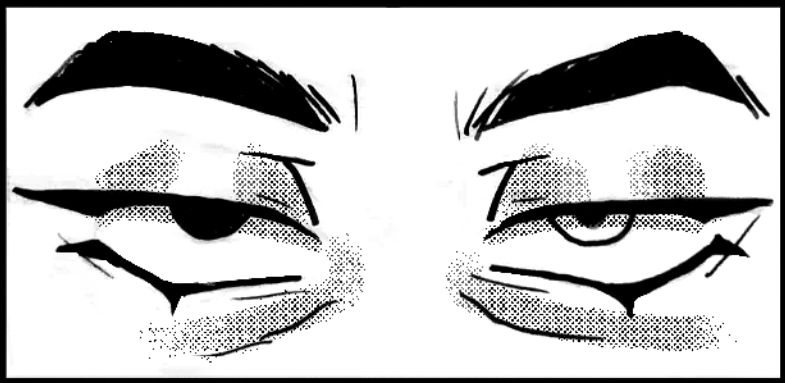



NAUCZYCIEL HISTORII W KRAKOWSKIM OGÓLNIAKU?



STAŁY BYWALEC LOKALNEJ SIŁOWNI I ENTUZJASTA DBANIA O FORMĘ?



KOCI TATA GROMADKI SIEDMIU (7) PRZYBŁĘD?

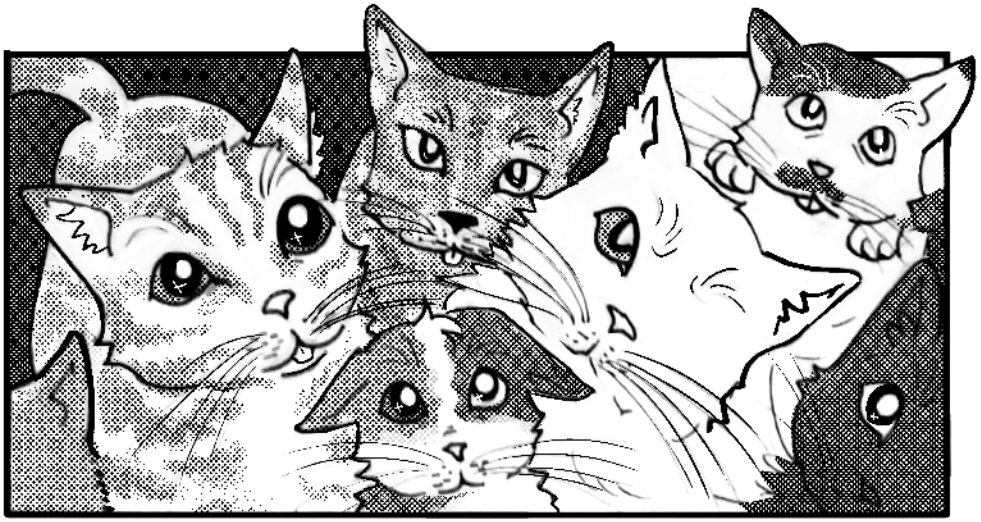


HMM... LEPIEJ.
ALE TO WCIĄŻ NIE TO.
TO MOŻE...


...SADYSTYCZNY MORDERCA?

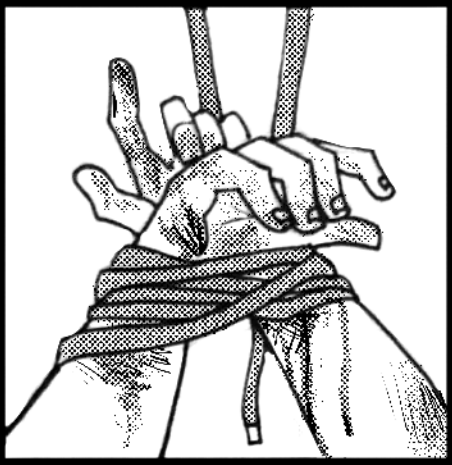

TAK... TAK.
TO MOŻE BYĆ TO.

SADYSTA.
EGOISTA.
PSYCHOPATA.



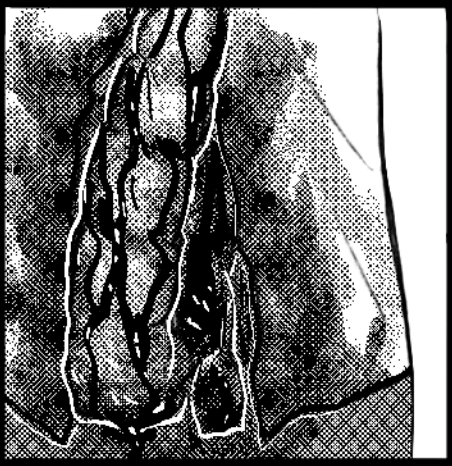

SERYJNY
MORDERCA
POZBAWIONY
SKRUPUŁÓW.


WŁAŚNIE TE STWIERDZENIA SĄ
KLUCZOWE DLA JEGO OSOBY, A JEDNAK NIE
MOŻNA BAZOWAĆ JEDYNIE NA NICH.
ŚWIAT NIESTETY NIE JEST JEDNOWYMIAROWY,
CZARNO-BIAŁY.
DOPIERO ONE WSZYSTKIE RAZEM
STANOWIĄ O JEGO OSOBIE.


TO W KOŃCU KIM ON JEST?
TO ARKADIUSZ KOT,
BESTIA Z KRAKOWA.



Reszka

Hejka tu Reszka. Rysuje hobbystycznie komiksy, głównie na takich wydarzeniach. To mój 9 maraton! Do zobaczenia za rok.

reszka.tumblr.com

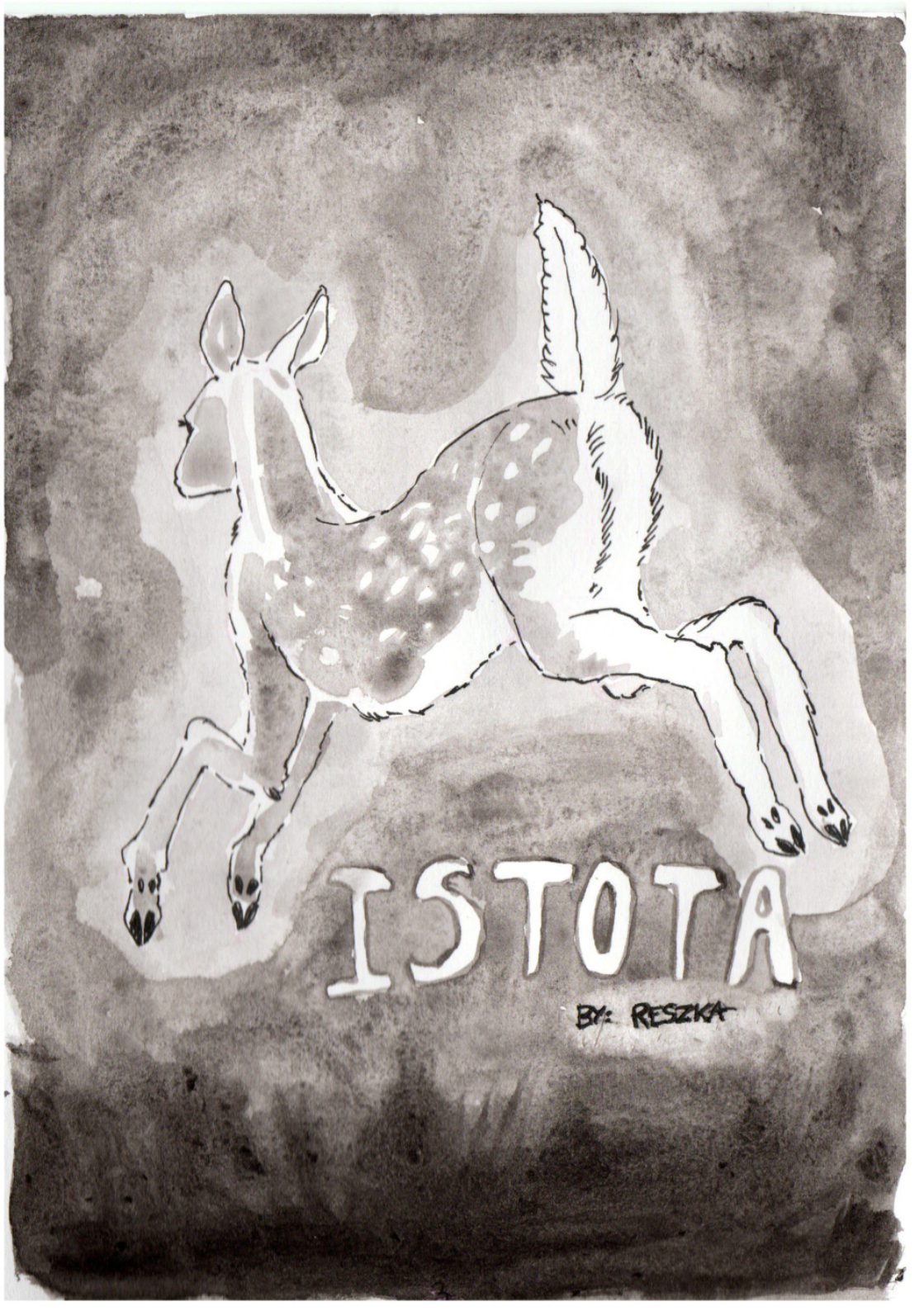
ISTOTA
BY: RESZKA




MÓJ MĄŻ ZAGINĄŁ...
ZAGINĄŁ!!
KIERAN XILDOVE
ZAGINĄŁ!!


...TYDZIEŃ TEMU NA POLOWANIU


NIECH WYGRA LEPSZY


POWODZENIA! PRZYDA CI SIĘ


NIE
NIE ZROBIĘ TEGO
UCIEKAJ MALUCHU


DZIĘKUJĘ, ŻE OSZCZĘDZIŁAŚ MOJE DZIECKO
ODNDZIĘCZE SIE ZA TO

KOCHANIE?

TAMTEJ NOCY, KIEDY WRÓCIŁAM, DOM BYŁ PUSTY.



I TAK JUŻ DRUGI TYDZIEŃ.


TYDZIEŃ PÓŹNIEJ WRÓCIŁ JAKBY NIC SIĘ NIE STAŁO


GDZIEŚ TY BYŁ?!!
CSSSS
JUŻ DOBRZE


WSZYSCY ŚWIĘTUJĄ JEGO POWRÓT
ALE JA WIEM, ŻE TO NIE ON!
WRÓCIŁ DO MNIE KTOŚ INNY
?
ŻADNEJ BLIZNY.
ŻADNEGO SINIAKA.
BEZ ZADRAPANIA.

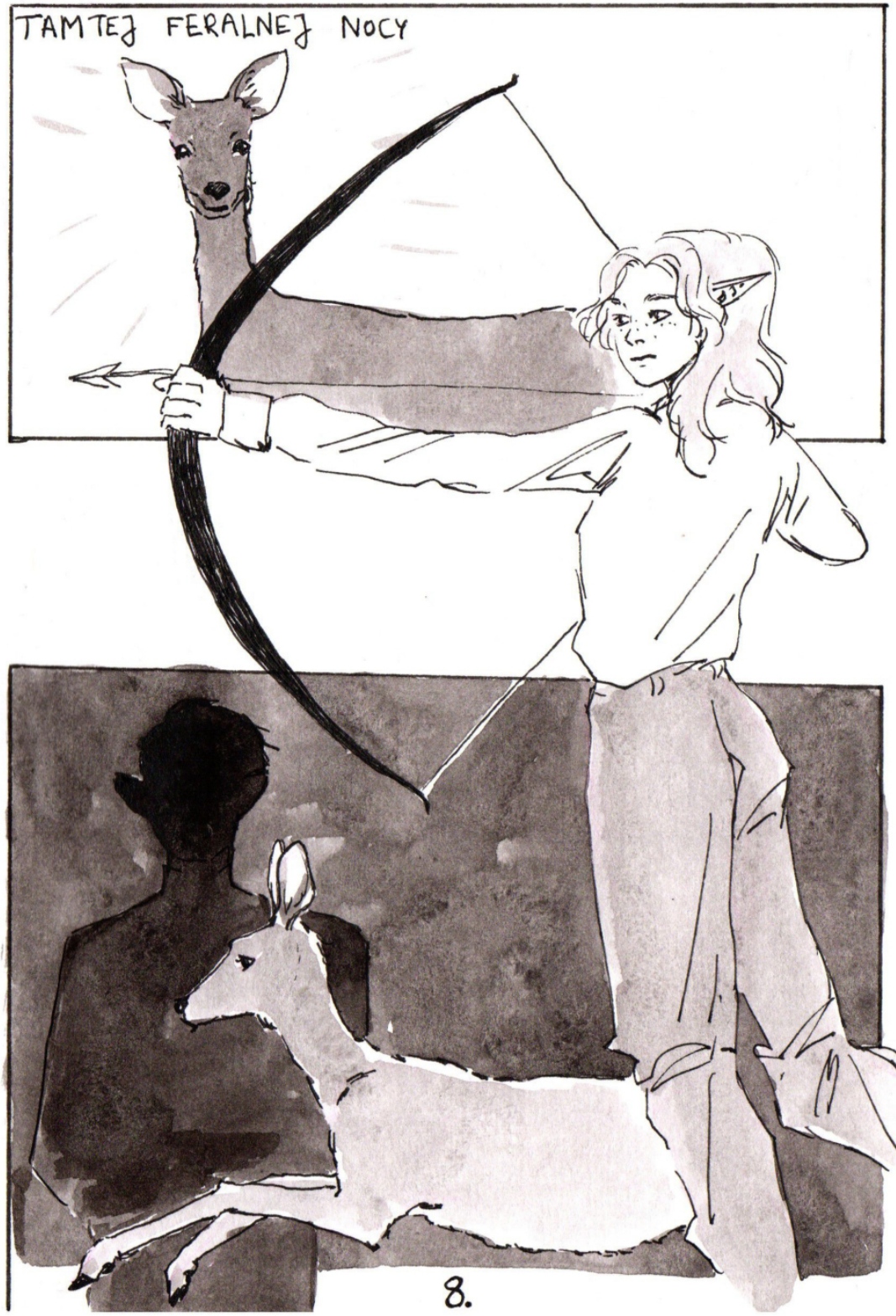
TAMTEJ FERALNEJ NOCY




NIE
NIE
NIE


COŚ PODSZYWA SIĘ POD MOJEGO MĘŻA.
WIEM TO. ON NADAL LEŻY TAM GDZIE GO ZAKOPAŁAM.


KIM TY JESTEŚ?!
CO TU ROBISZ?!


PRZECIEŻ MÓWIŁEM, ŻE CI POMOGĘ
KONIEC.



Zuzanna Rynkiewicz

Cześć! Nazywam się Zuzia i w sumie lubię rysować komiksy. To był mój drugi komiksowy projekt w życiu, ale nie chcę się na nim zatrzymać. W wolnych chwilach zajmuję się robieniem muzyczki do gier dlatego to również uwzględniłam w moim komiksie. Na co dzień studiuję na kierunku artystycznym oraz interesuję się zwierzętami wodnymi. Lubię też rozmyślać o moim życiu jak widać na załączonych stronach.

@zynkiewicz.ruzia



Tak dla mnie brzmi życie z istotą.

W ISTOCIE



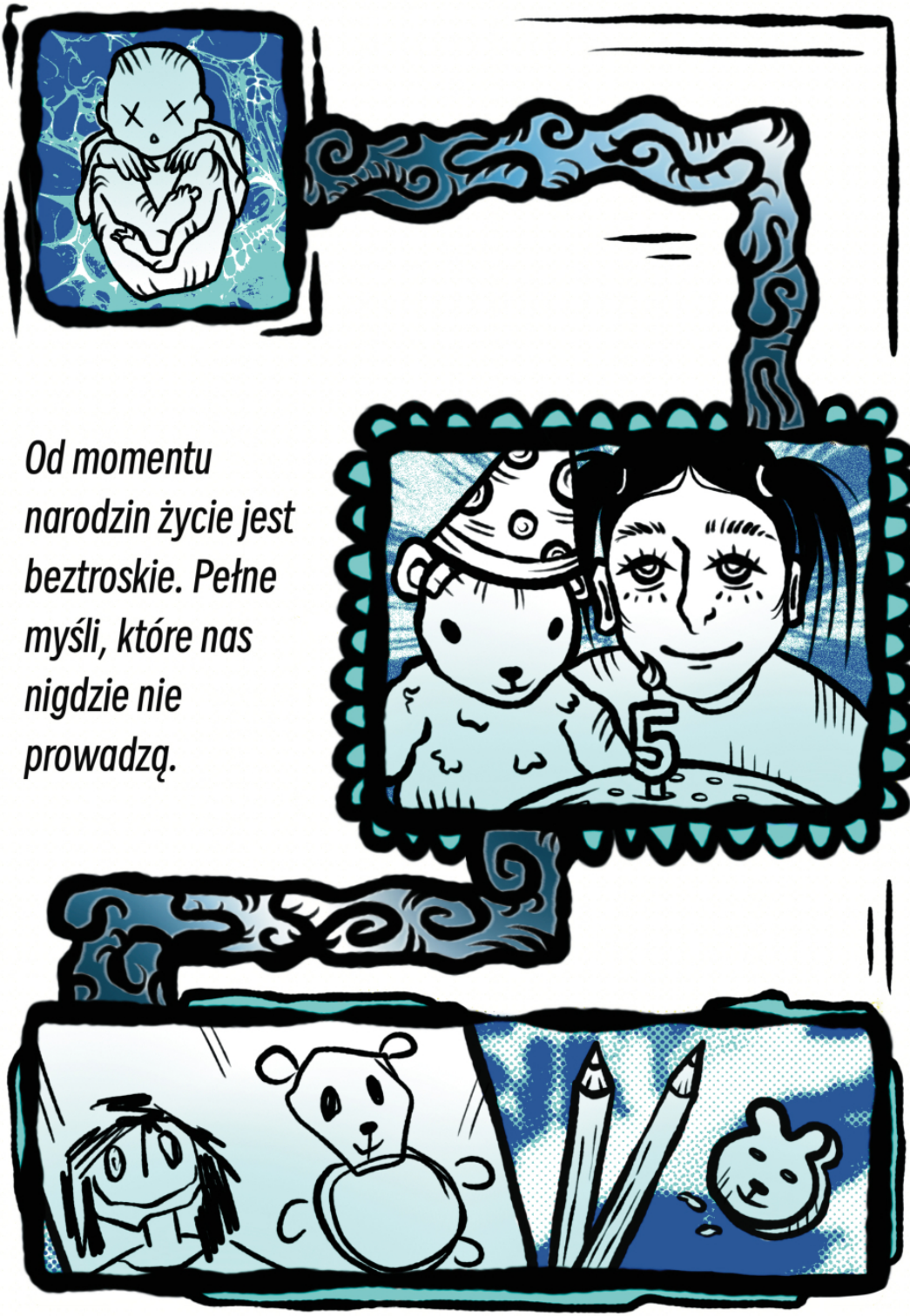
Od momentu narodzin życie jest beztroskie. Pełne myśli, które nas nigdzie nie prowadzą.
5

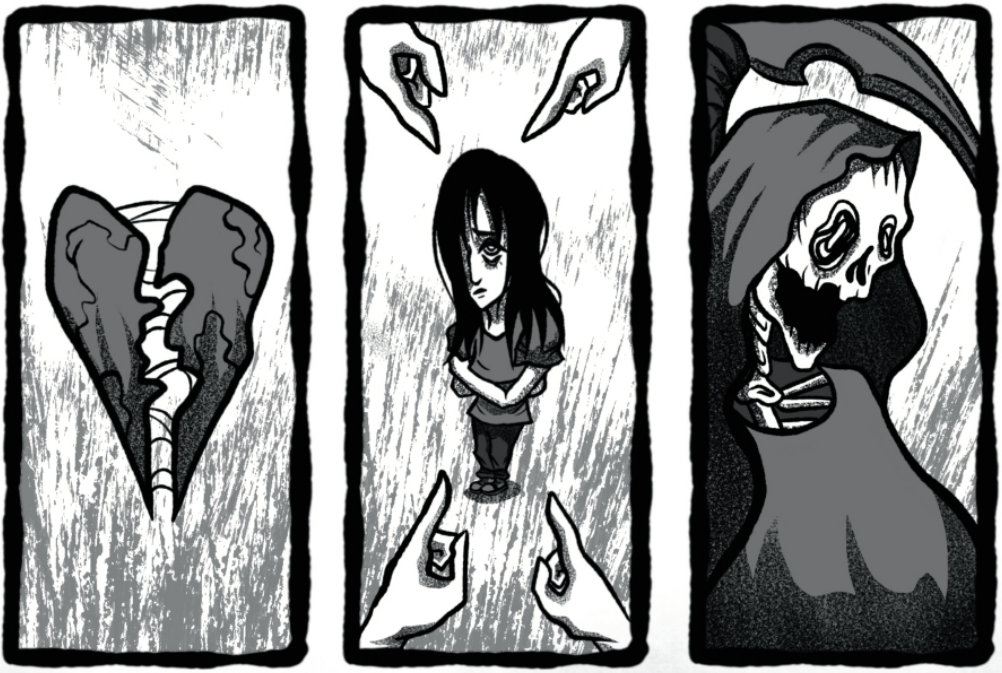

Aż nagle przychodzi pierwsze doświadczenie żalu, tęsknoty, frustracji.
Wtedy uczucie wiecznej niewiedzy nabiera dziwnego wydźwięku.




W pewnym momencie wyszła
z głowy i stanęła obok.

Istota - inaczej tego nie potrafię nazwać. Świat w tamtej chwili stał się bardziej przyziemny.





Nie potrafisz od niej uciec, odciąć się. Krok w krok podąża za tobą.

Nie umiesz na początku zaakceptować obecnej sytuacji.





W końcu musisz zrozumieć, że życie to nie tylko kolorowe barwy przeplatające się z ciągłym szczęściem.


Bo istota to nie jest coś z czym spisujesz umowę na określony czas i potem odchodzi.
?
?
?



Istota to uczucie, przemyślenia, smutek, złość, gorsze „ja”, które czasem podpowiada głupoty.

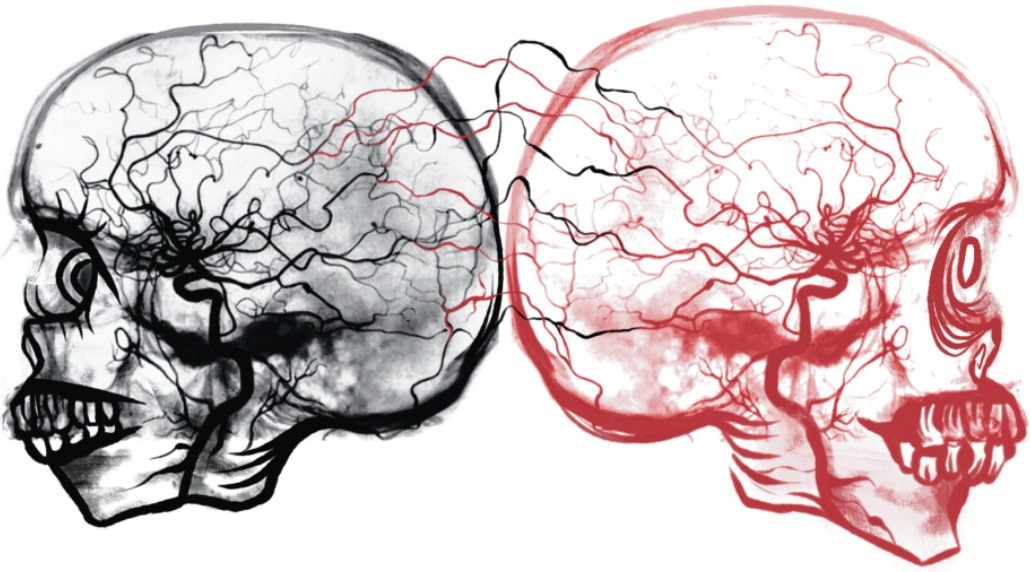

Gdy nauczysz się żyć z nią w symbiozie i przejdziesz przez drzwi dorosłego życia, zrozumiesz, że każdy u swego boku ma „istotę", z którą zmaga się codziennie.



A tylko od ciebie zależy, czy wejdzie ci na głowę.



Jak wygląda twoja istota?

Moja właśnie tak.



Zuzanna Rynkiewicz

@zynkiewicz.ruzia



Jan Skarżyński

Na przestrzeni dziejów brałem udział w kilku maratonach komiksowych w różnych miastach w Polsce, na kilku z nich udało mi się nawet ukończyć komiks! Maratony wielokrotnie inspirowały mnie do tworzenia kolejnych komiksowych historii, więc dobrze jest być weteranem tego wyjątkowego eventu.

@skrz.drawer

txt/gfx: SKRZ MAGICZNY OGRÓD i trudy rodzicielstwa

DAWNO, DAWNO TEMU, W SAMYM ŚRODKU MROCZNEGO LASU STAŁ WYSOKI, STAROŻYTNY MUR.



1



ZA TYM MUREM, OD TYSIĄCA LAT RÓSŁ OGRÓD, DO KTÓREGO LUDZIE NIE MIELI WSTĘPU

2



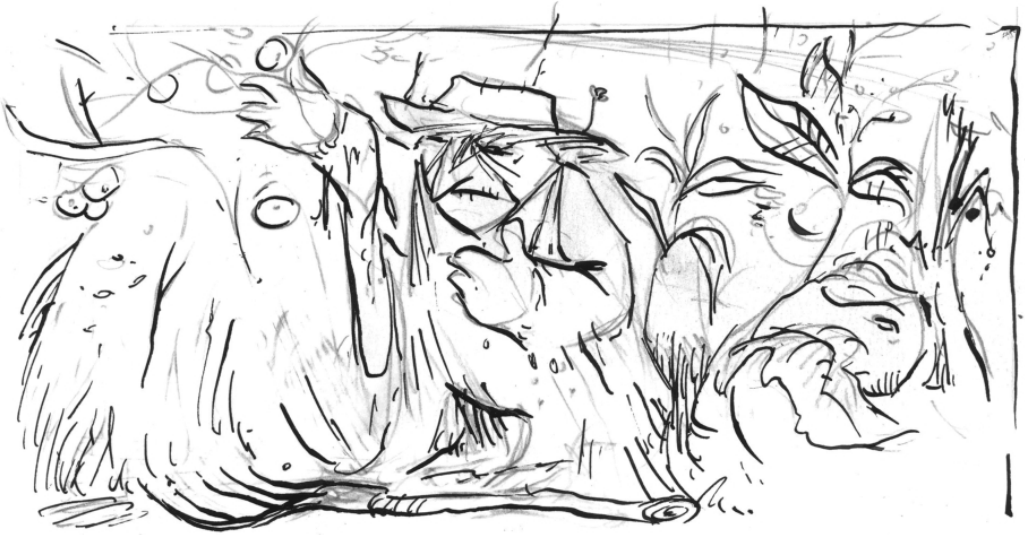

OGRODNIK PIELĘGNOWAŁ I HODOWAŁ ROZMAITE ROŚLINY, CHOĆ ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, ŻE WSZYSTKIE SĄ DZIKIE.

TEN KAWAŁEK ŚWIATA ZA MUREM BYŁ DLA OGRODNIKA WSZYSTKIM, CO POSIADAŁ.



KOCHAŁ PRZYRODĘ I Z RADOŚCIĄ PODZIWIAŁ KAŻDY NOWY LISTEK, KWIAT, CZY OWOC.

5

WŚRÓD MIESZKAŃCÓW OGRODU ŻYŁY PRZERÓŻNE MAŁE STWORZENIA: KODŹWIADKI, SARNOZĘBY, MUSZLOWCE ORAZ JEDEN JABŁOTNIK. WSZYSTKIE ZWIERZĄTKA ŻYŁY OD WIEKÓW W ZGODZIE I PRZYJAŹNI.





PEWNEJ BURZOWEJ NOCY NAD OGRODEM LECIAŁ **ZŁOWIESZCZY STRZYGOŃ**, TRZYMAJĄC W SZPONACH SKRADZIONE JAJO.



... A NASTĘPNEGO DNIA ODNALAZŁ JĄ PEWIEN KODŻWIADEK.



9



OPIEKOWAŁ SIĘ JAJEM, GDYŻ SAM NIE MIAŁ POTOMSTWA, A WIERZYŁ, ŻE WYKLUJE SIĘ KODŻWIADEK, TAKI JAK ON.



Z JAJKA WYKLUŁ SIĘ JEDNAK NIEZNANY STWÓR. WSZYSTKIE ZWIERZĄTKA ZEBRAŁY SIĘ, BY ZOBACZYĆ TEGO NIECODZIENNEGO PISKLAKA.



JABŁOTNIK, NAJMĄDRZEJSZY Z OGRODOWYCH STWORZEŃ, POWIEDZIAŁ: „WYGLĄDA JAK SKRZAT MUCHOMORNIAK, ALE TO CHYBA JAKIŚ PORONIEC".

KODŻWIADKA TO OBURZYŁO, BO WIEDZIAŁ, ŻE JEDYNY SPOSÓB NA PORONCA, TO SPALENIE I ZAKOPANIE GO GŁĘBOKO POD ZIEMIĄ.



13

„TO MÓJ PRZYJACIEL" — POWIEDZIAŁ KODŻWIADEK I ZACZĄŁ OPIEKOWAĆ SIĘ SKRZATEM JAK WŁASNYM DZIECKIEM.



14

ZMARTWIONE STWORZENIA POSZŁY DO WIELKIEGO OGRODNIKA, BY POWIEDZIEĆ MU O POTWORKU, KTÓREGO STRZEŻE KOŁOWIADEK



15

WIELKI OGRODNIK USPOKOIŁ: „TO STWORZENIE Z ZEWNĘTRZNEGO ŚWIATA, NIE MA SZANS NA PRZEŻYCIE ZIMY W KLIMACIE MEGO OGRODU. NIE MUSICIE SIĘ MARTWIĆ TYM SKRZATEM."



PO CZYM ZAPADŁ W GŁĘBOKI SEN. BYŁ BOWIEM ZMĘCZONY DŁUGĄ PRACĄ PRZEZ CAŁE LATO.

16


KIEDY NASTAŁ PIERWSZY DZIEŃ JESIENI... PORONIEC - SKRZAT PRZEMIENIŁ SIĘ W BUKIET GRZYBÓW TRUJĄCYCH.
KODŹWIADEK NIE UMIAŁ ZAAKCEPTOWAĆ STRATY...


WKRÓTCE GRZYBY ZACZĘŁY SIĘ ROZRASTAĆ. NAJPIERW WYPEŁNIŁA SIĘ NIMI NORKA KODŹWIADKA.

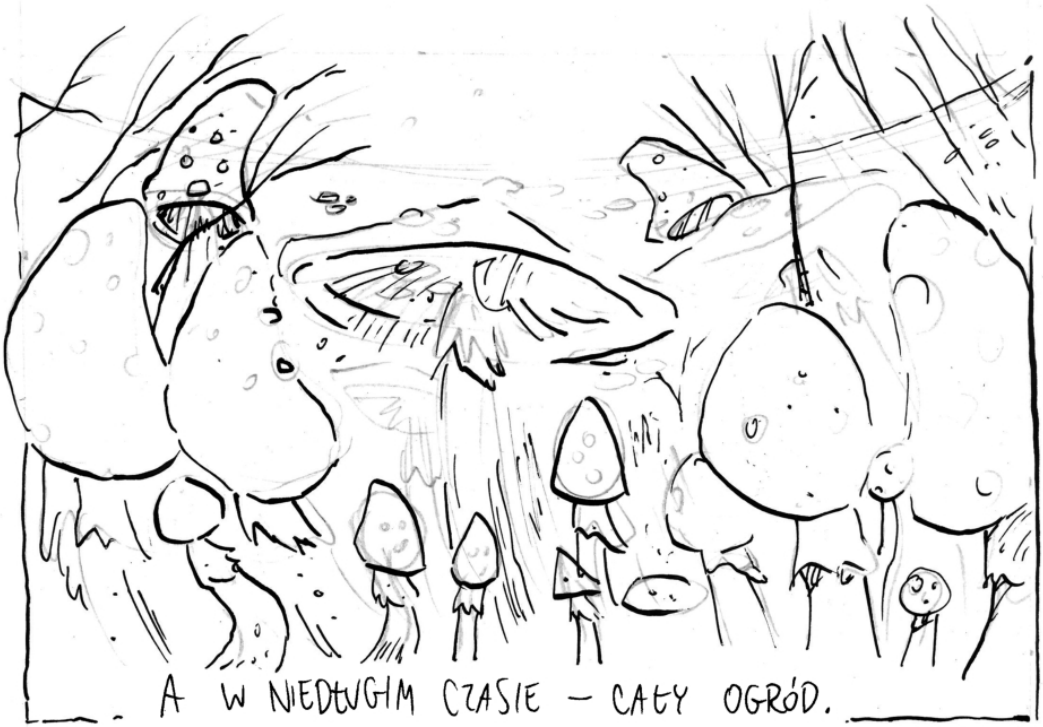

(19)

ROŚLINY USCHŁY, ZACHOROWAŁY I ZGNIŁY... TYLKO DLATEGO, ŻE WIELKI OGRODNIK NIE ZDĄŻYŁ ZAREAGOWAĆ NA ZARAZĘ..



(20)

NA WIOSNĘ NIC W OGRODZIE
SIĘ JUŻ NIE ODRODZIŁO.

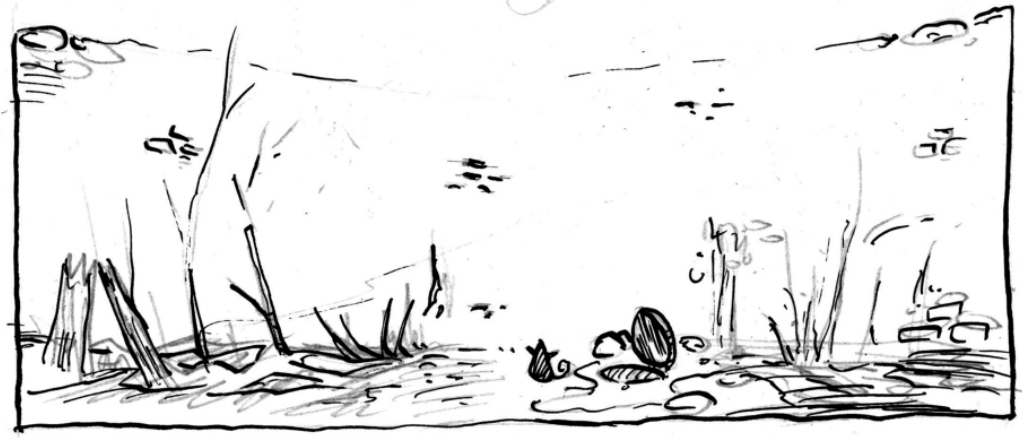



JABŁOTNIK, JEDYNY OCALAŁY, OPUŚCIŁ
MURY ZACZAROWANEGO ŚWIATA I WYRUSZYŁ
NA WIECZNĄ TUŁACZKĘ PO OKOLICZNYCH LASACH.

CZY SPOTKA GO JESZCZE COŚ DOBREGO?
MUSICIE DOWIEDZIEĆ SIĘ SAMI...

Szmer...

TRZASK

(23)

WRÓCIŁAŚ!

SKRZ
19 10
2025

(24)



Antoni “row” Stanisz

Za dnia pracuję jako grafik, w nocy (zazwyczaj) rysuję.
Pałam wielką sympatią do wszystkiego, co absurdalne.
Od dawna nic nie wrzucałem na sociale, ale planuję to zmienić.

Pierwszy raz brałem udział w maratonie i co prawda
rysowałem tylko 6 godzin z 24 (stąd sam szkic komiksu),
to podobało mi się i za rok będę chciał to powtórzyć <3

@redwooding


KHM
Szanowni mieszkańcy Kłopocic!
Wszystkie wasze problemy zaraz
się skończą!


Rozwiążemy każdy wasz problem!
Ta oto tutaj wspaniała ogrzyca imieniem Panaceum jest ekspertką od wszelkich spraw trwożących i męczących!
Za skromną opłatą + podatek pomożemy ze wszystkim, o czym nawet nie wiecie, że was kłopocze!


Szanowny Panie...
Mów mi Gostek! Czego Pan potrzebuje?
Nam wszystkim żyje się bardzo dobrze.
Nie potrzebujemy z niczym pomocy.
Haha! Nawet ze szczurami? Przecież roi się ich na ulicach!
Ale one tak mają robić. To mądre i usłużne zwierzęta, roznoszą u nas pocztę.


Ale że szczury? Usłużne?! Przecież one tylko gryzą po stopach i roznoszą choróbska! A w ogóle to bla bla bla


Dobra, dobra, niech sobie będą te szczury.
Jestem handlowcem, nie rodentologiem.
A kogo my tu mamy! Toć to szanowny pan burmistrz!
Czy nie chciałby pan może skorzystać z nieocenionej pomocy Panaceum?
Co? Nie, nie. Nie trzeba...
Jak nie trzeba? Przecież dostawał pan pogróżki pocztą!


A, to... okazało się, że to woźny był niezadowolony z niskiej płacy.
Że ludzie już gardzą 5 centami na godzinę...
Mnie bardziej zastanawia, czemu ogłaszasz usługi tej... ogrzycy. Skąd ona się tu wzięła?
Wypraszam sobie, to nie byle jaka ogrzyca!
Ona jest jak święta między nami śmiertelnikami! Jest taka wielka, bo ma takie wielkie serce!
Pomogła mi z chronicznym bólem stóp! Nigdy żadnemu zielarzowi ni lekarzowi to się nie udało!
Może gdybyś nie kopał beczek, to by te stopy cię nie bolały.
Ale to ich wina, że stoją na mojej drodze!
I nie o tym gadamy!
Chodzi o to, że ona to robi z własnej woli
Nigdy nie spotkałem kogoś o takich talentach jak ona! No żal nie dać sobie pomóc!
To szlachetne, ale... naprawdę nic nam nie potrzeba. Marnujecie tu tylko czas, Gostku.


Ale że nikt nie ma problemów? Niemożliwe... pewnie się wstydzą.
Trzeba podejść i bezpośrednio zaoferować usługi.
Jaki piękny mamy dzień!
A wie pani, jak mógłby być piękniejszy? Gdyby nie musiała się pani niczym troskać!
Ale...
Co pani potrzeba? Leku na katar? Mamy to! Przypomnieć się o alimenty? Nie ma sprawy!
Haha, akurat odebrałam, nie trzeba! Ale zapamiętam.


Chwilę później...
Pomożemy ci dopasować ubrania do sylwetki!
Nie trzeba, akurat wracam od krawca.
W takim razie pomożemy ci usunąć grzyba z piwnicy!
Moja piwnica jest sucha i ciepła.
To może pomożemy ci się pozbyć kultystów z piwnicy!
W mojej piwnicy nie ma żadnych kultystów...
Na szczęście z bólem pleców również pomożemy!
Jestem zdrowy i niebolący, dziękuję.
To ten... pomożemy z odnalezieniem rodzinnej pamiątki!
Bardzo dziękuję, ale wczoraj odnaleźliśmy!
A może władca piekieł znowu uwolnił się z pieczęci...?
Już mamy to z głowy na ten kwartał.


Kto to widział!
Tydzień temu marudzą, że nie ma komu zbierać ziemniaków, a teraz nagle wszystko jest dobrze?!


Przecież nie może być, że nikt nie ma żadnego problemu, przecież życie to same problemy! Przez to teraz my mamy problem!
Jaki problem?
Czy to źle?
No właśnie! Istotą problemu jest to, że nie ma żadnych problemów!
Tak!
Bardzo!
Nie masz jak pomóc komukolwiek! Nie ma jak sprzedać twoich usług!
Gostku...
Co?


Jest dobrze. Pomogłam Tobie.
To mi wystarczy.
A-ale!
Ale Ty się z tego nie utrzymasz!
To nie problem.
Wrócę pomóc babci na wsi.
MAMROT
Ale szkoda takich umiejętności...
MAMROT


Piękne te nasze Kłopocice...
A może by tak namówić minotaury, żeby zatruły wodę, wtedy można by coś z tego ukręcić...
Wtedy problemem będziesz Ty.
Ah.
KONIEC



swirley1618

Ran w roku wychodzę z dziupli i trzaskam komiksik.





































Megan Uosiu

Rysowniczka komiksów i ilustratorka.
Autorka serii "Lazy Snow Leopard" i "Pierogi RPG".
Na co dzień pracuje w game devie.

@megan-uosiu.weebly.com

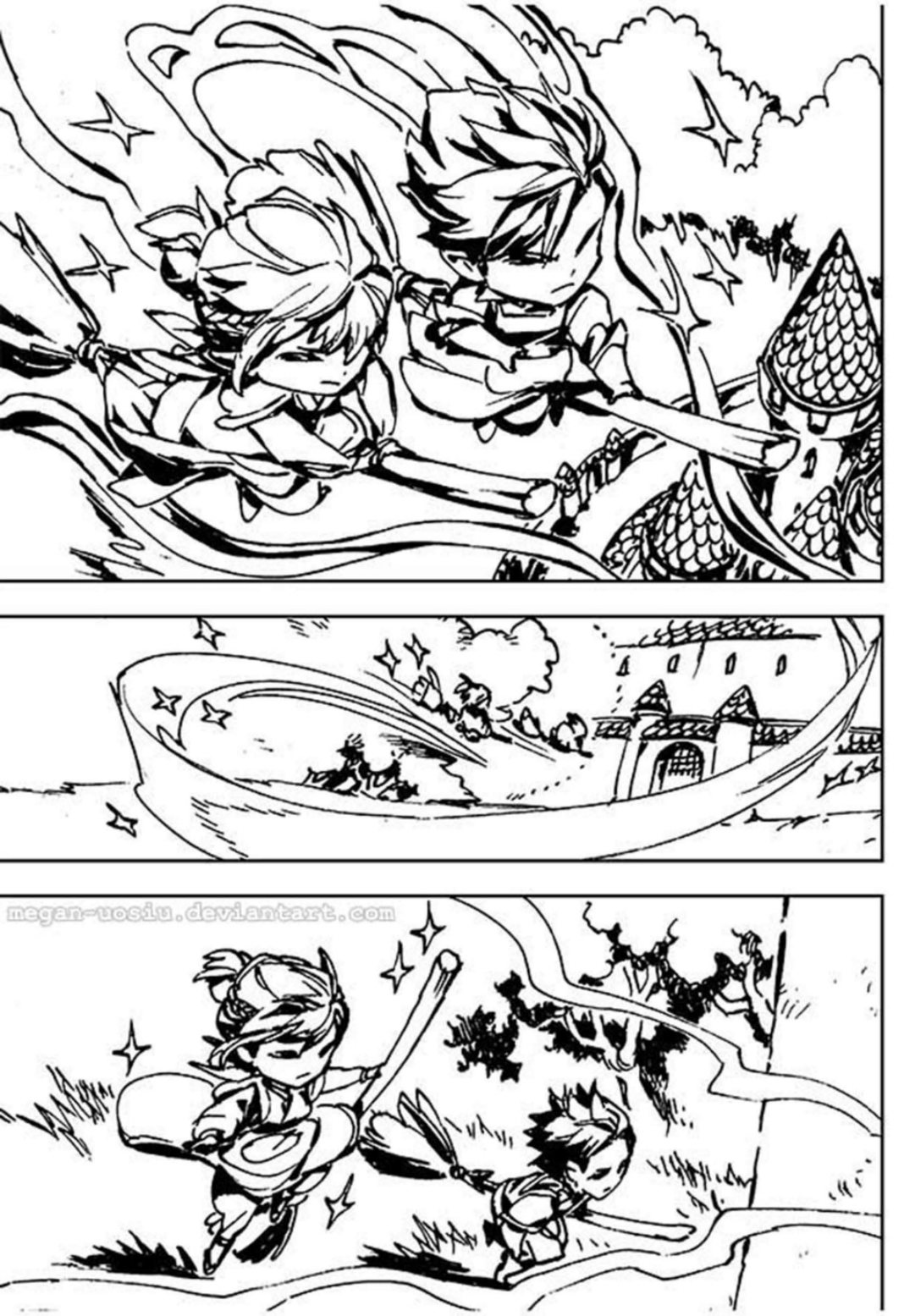
megan-uosiu.deviantart.com


megan-uosiu.deviantart.com

megan-uosiu.deviantart.com




KITCHEN
CLASS
NOD
NOD


megan-uosiu.deviantart.com



megan-uosiu.deviantart.com



megan-uosiu.deviantart.com





megan-uosiu.deviantart.com







megan-uosiu.deviantart.com

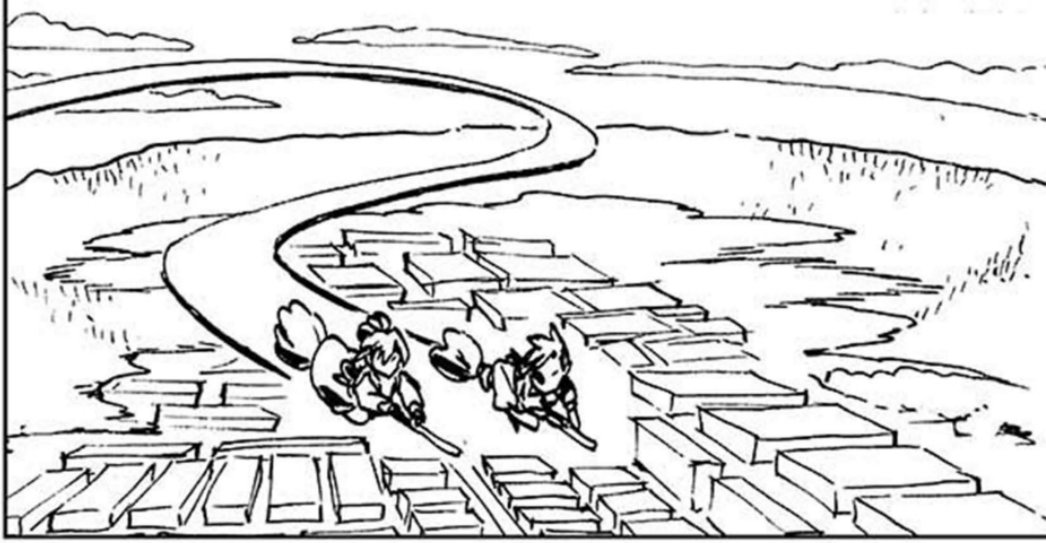



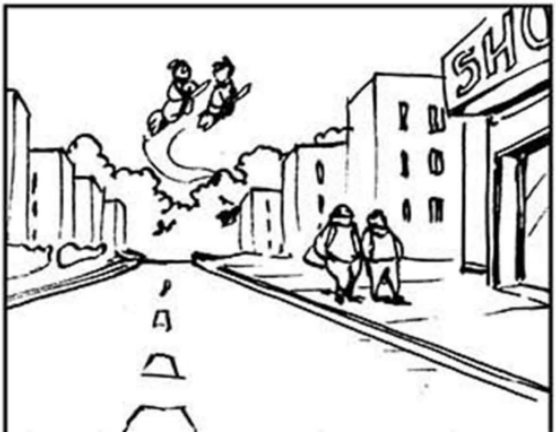

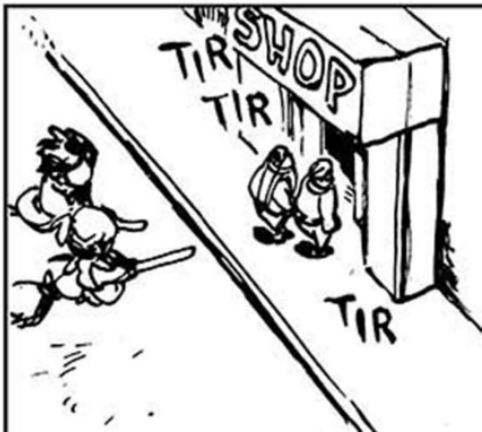


BZZ
THANK YO
EXIT
megan-uosiu.deviantart.com

megan-uosiu.deviantart.com











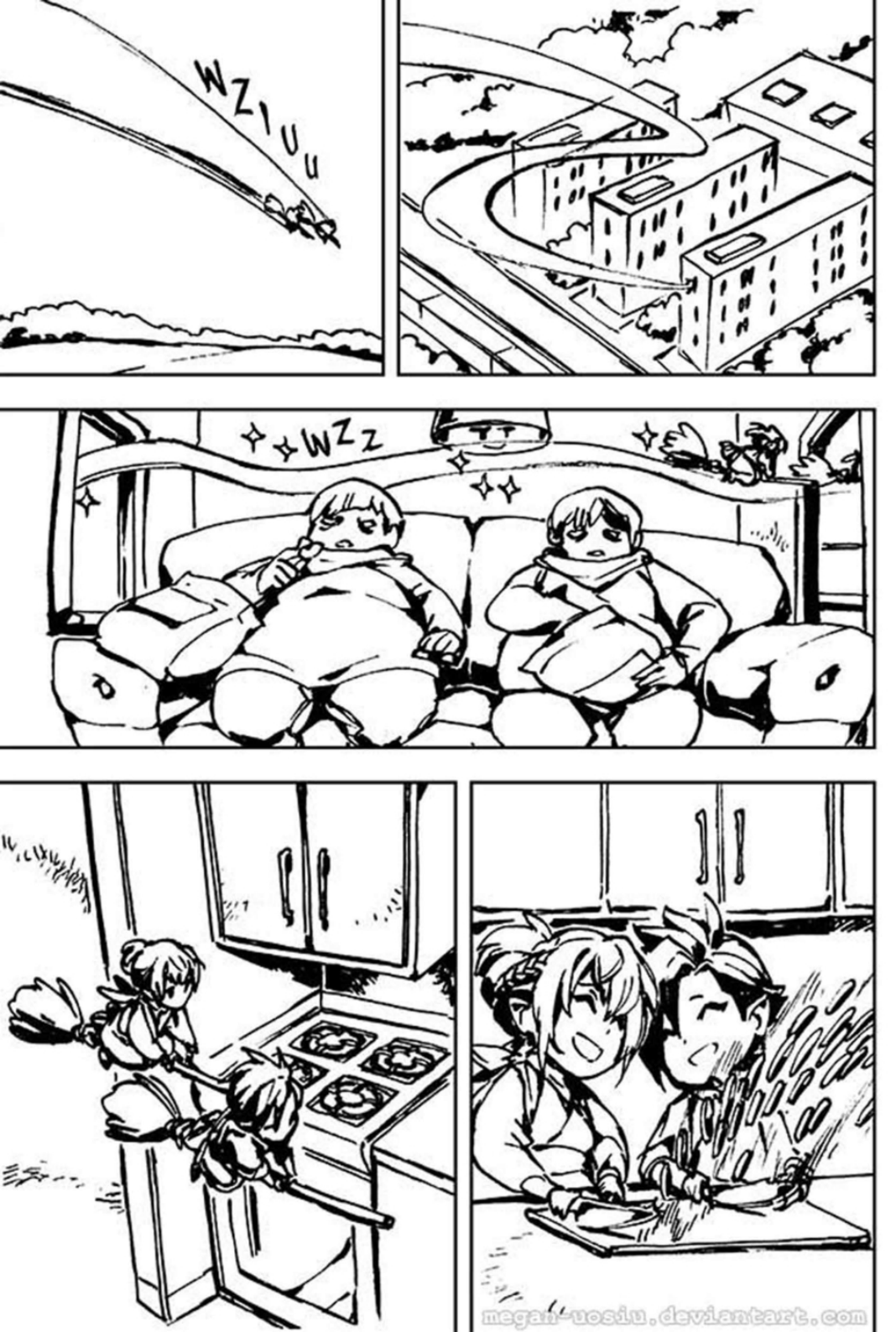
WZIUU
WZZ
megan-uosiu.deviantart.com


SHUU
BAM
KLANG
WHOOP
?
LOOK
megan-uosiu.deviantart.com
??
!
CLAP!



Yana-Mariia Vodennikova

Do tej pory moje portfolio komiksowe składało się z komiksów nie dłuższych niż 9 stron, przez co stworzenie tak dużej pracy podczas maratonu stało się dla mnie prawdziwym wyzwaniem.

Jako rysowniczka mogę tylko powiedzieć, że realizm to na pewno nie dla mnie. Lubię jaskrawe kolory i proste kształty, co widać też w tej pracy. A co z ciemnością? Może nie wygląda to zbyt estetycznie, ale z takim oświetleniem o wiele mniej bolały mnie oczy.

@cryingwhiningbeetle






Co mam z tym zrobić?

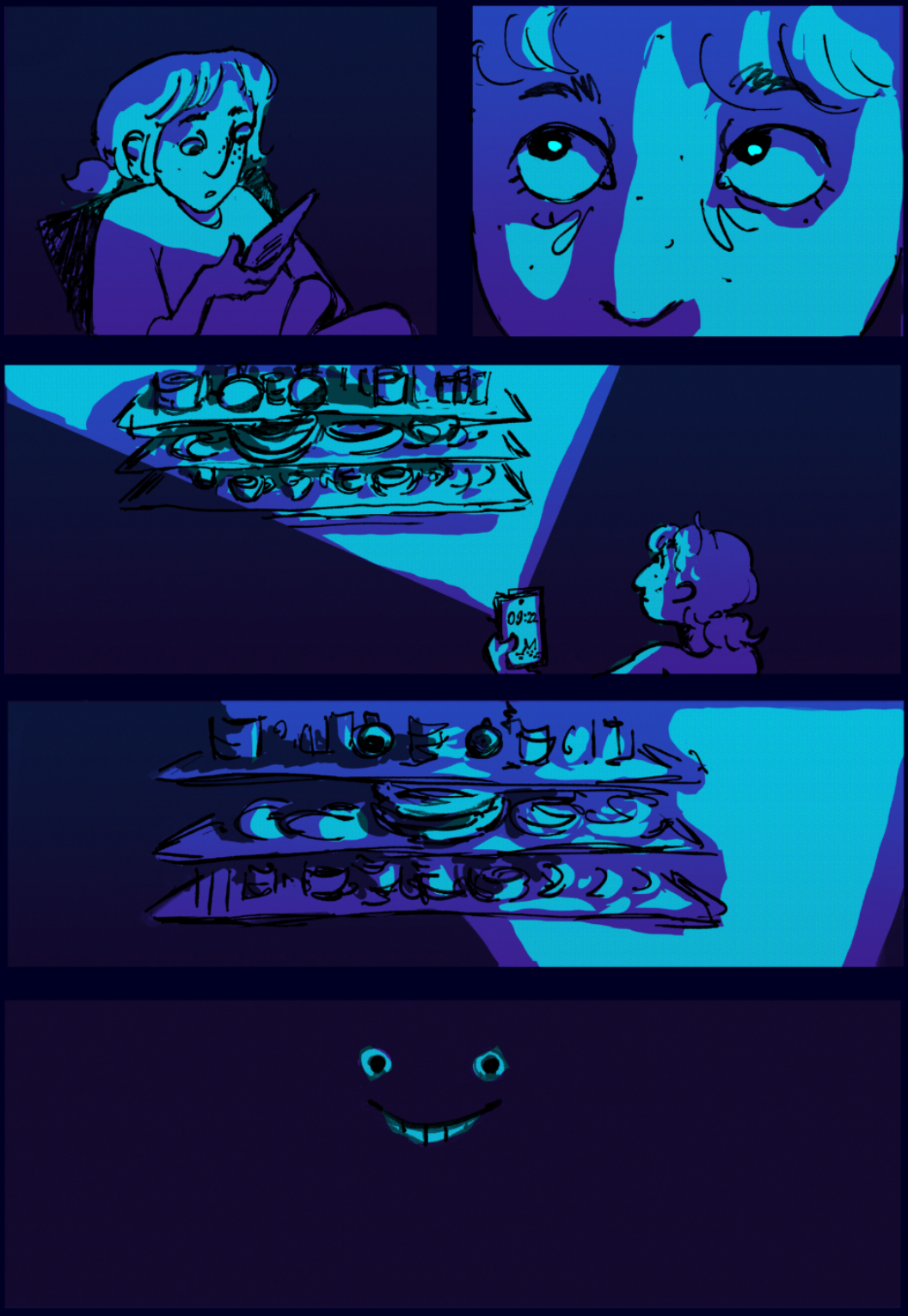

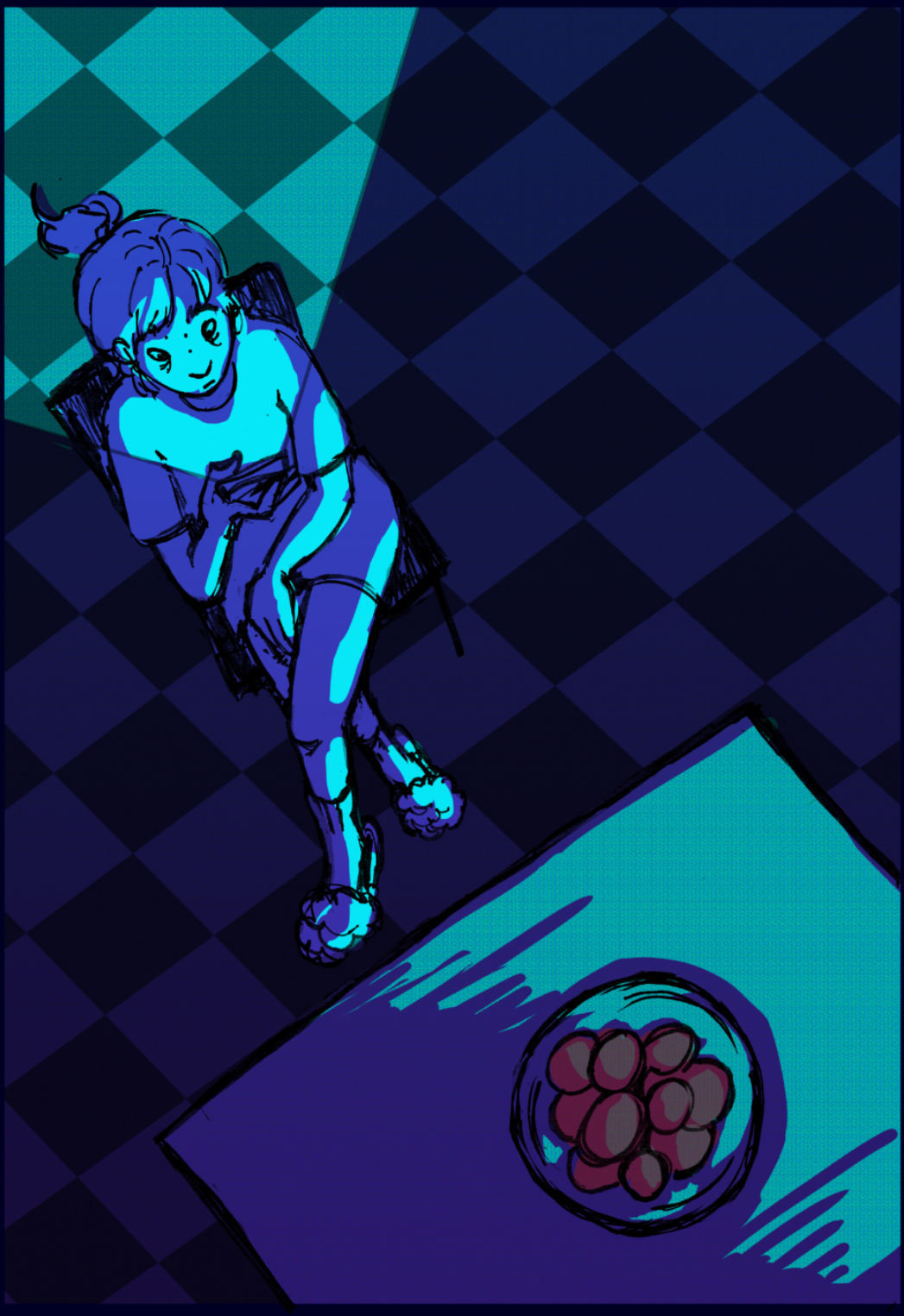



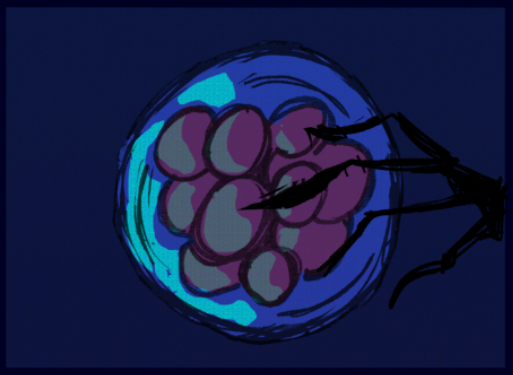

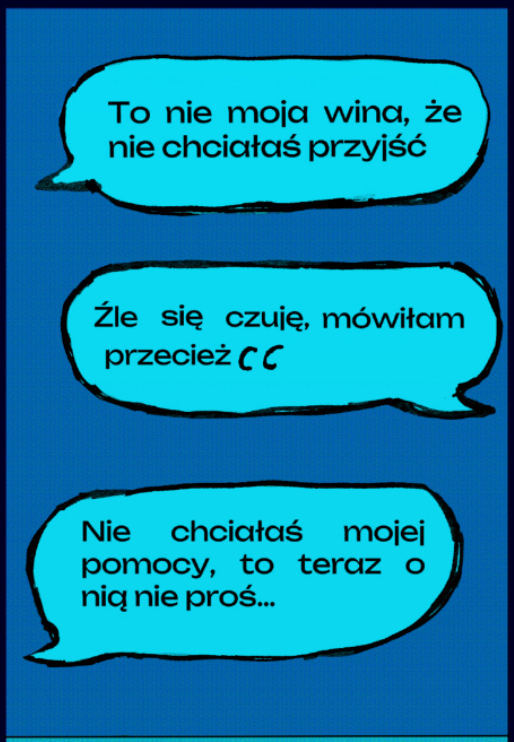
To nie moja wina, że nie chciałaś przyjść
Źle się czuję, mówiłam przecież CC
Nie chciałaś mojej pomocy, to teraz o nią nie proś...

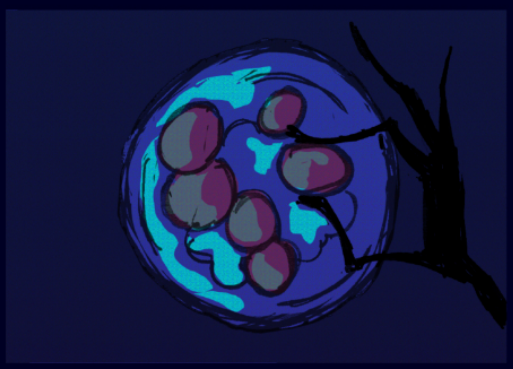



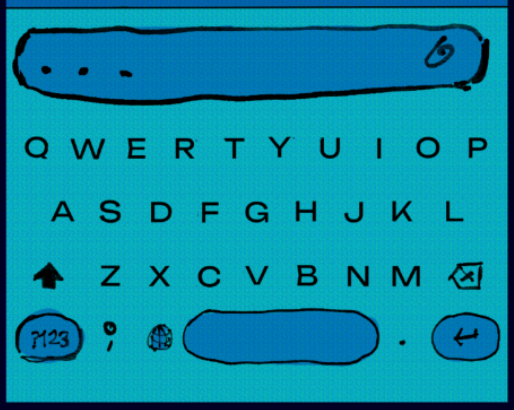
Q W E R T Y U I O P
A S D F G H J K L
Z X C V B N M
?123

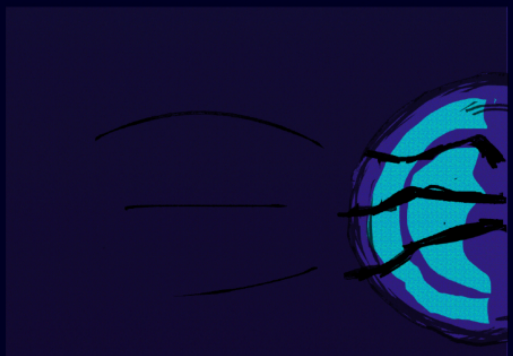



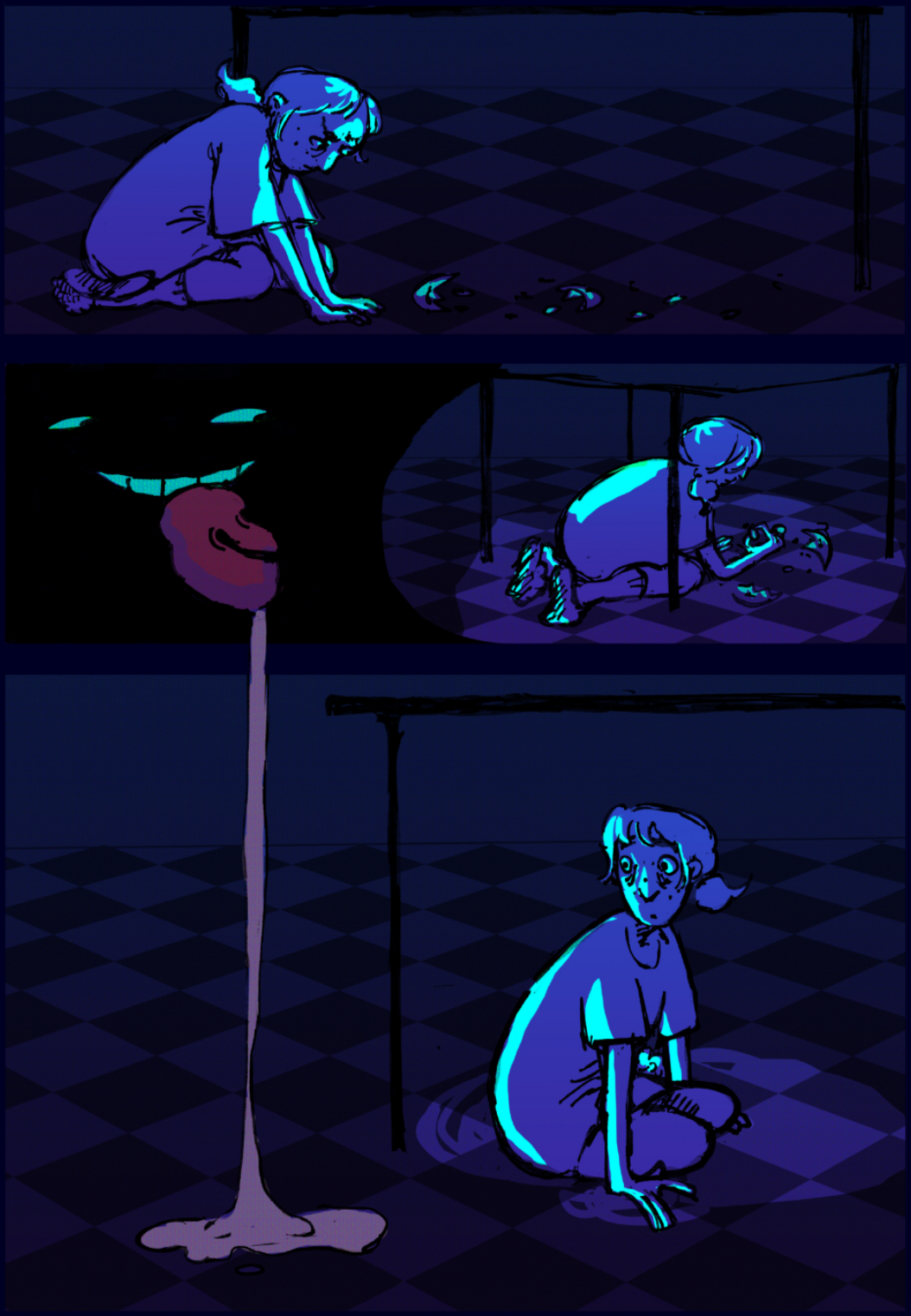

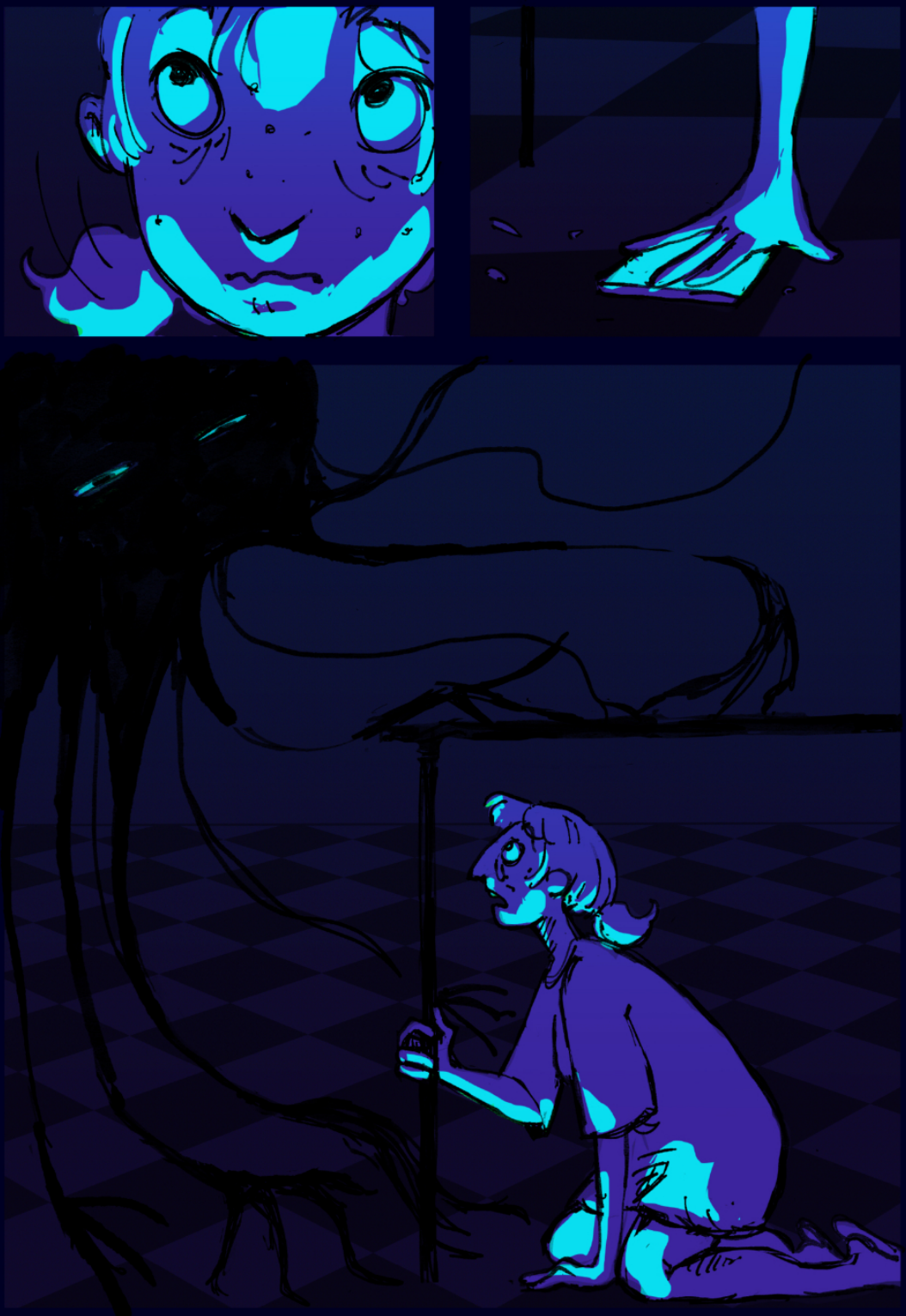

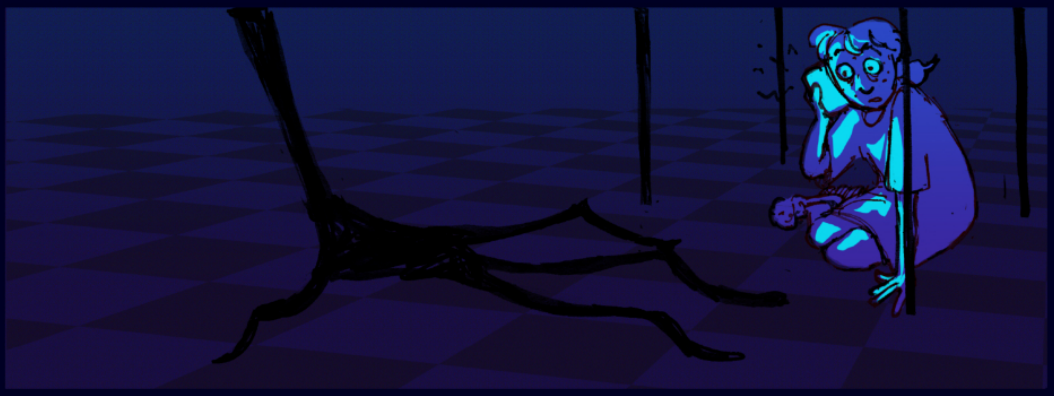

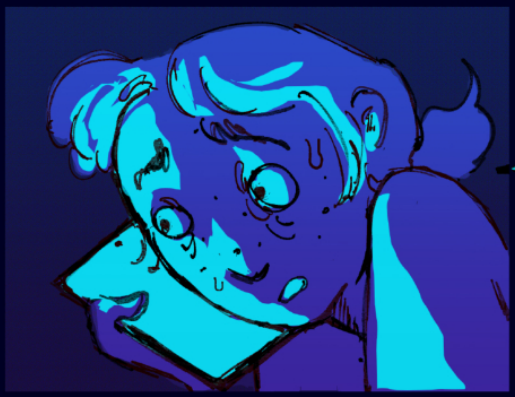

. . . Hálo?

Nie uwierzusz! Ja. .

Ty znowu o sobie? Ale z ciebie egoistka.



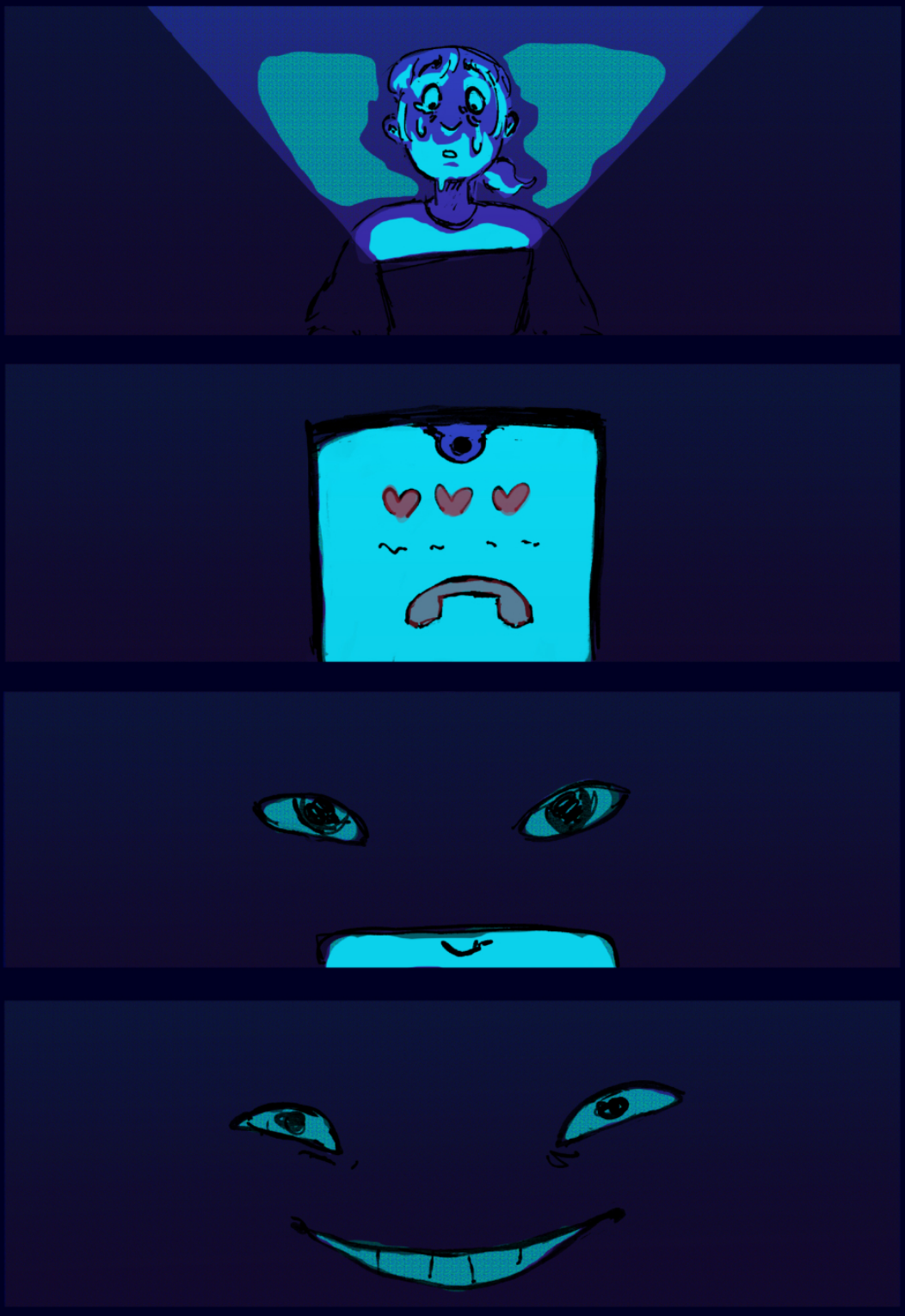


01:00



Krzysiek “Dziobak” Piekut
i Krystian “Produkt Wtórny” Żmigrodzki

Krystian (scenarzysta) to twórca projektu komiksowo-literacko-filmowego "Produkt Wtórny" (w przygotowaniu) oraz opiekun gromadki szczurów (w przygotowaniu).

Krzysiek (rysownik) to wielbiciel komiksów i gier, który raz na jakiś czas sam bawi się w komiksiarza.

W maratonie wzięli udział po raz pierwszy.
W trakcie wydarzenia udało im się zaplanować fabułę, wykonać projekty postaci i naszkicować plansze.

@dziobak_rysuje

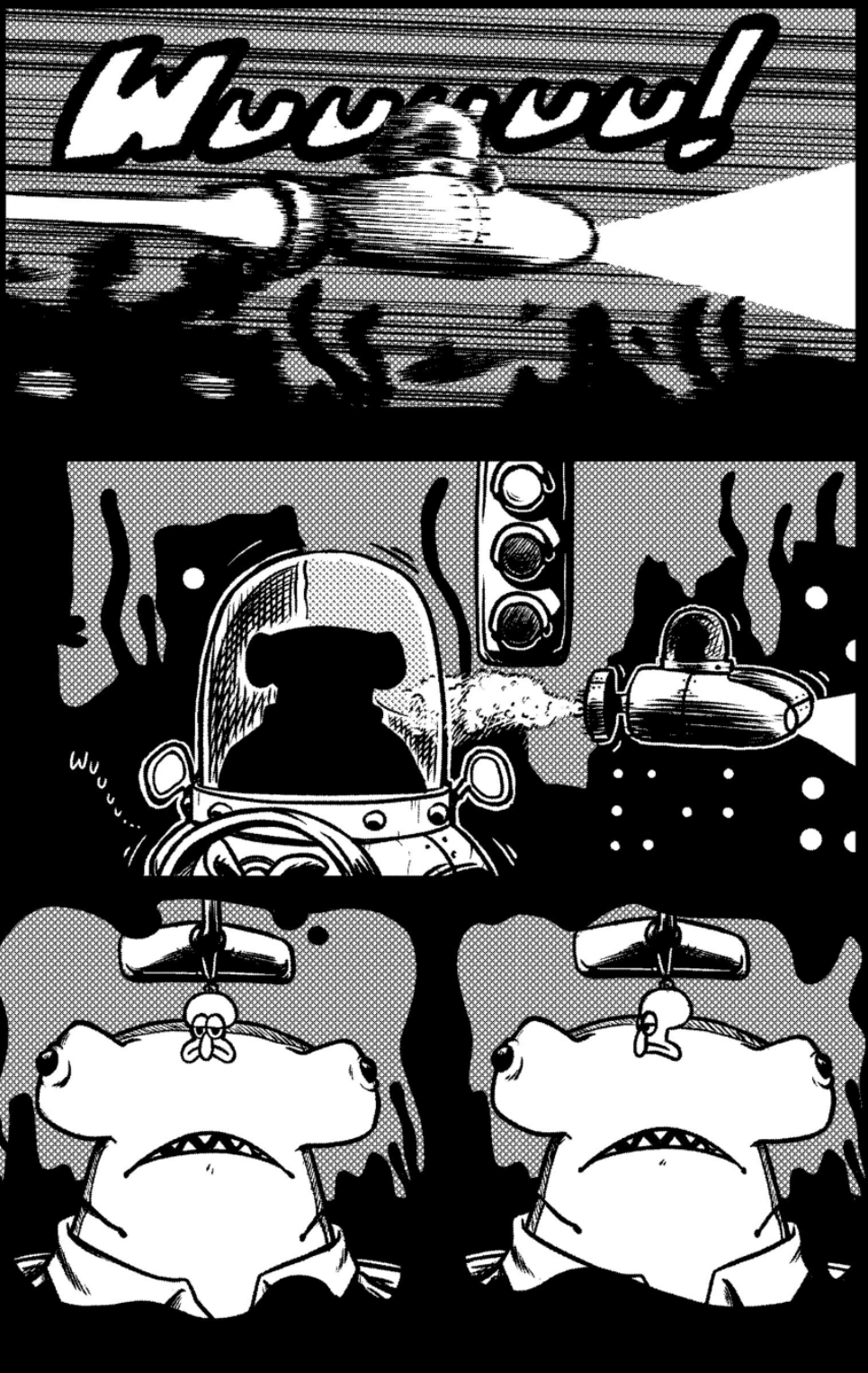
Wuuuuu!
Wuuuu...

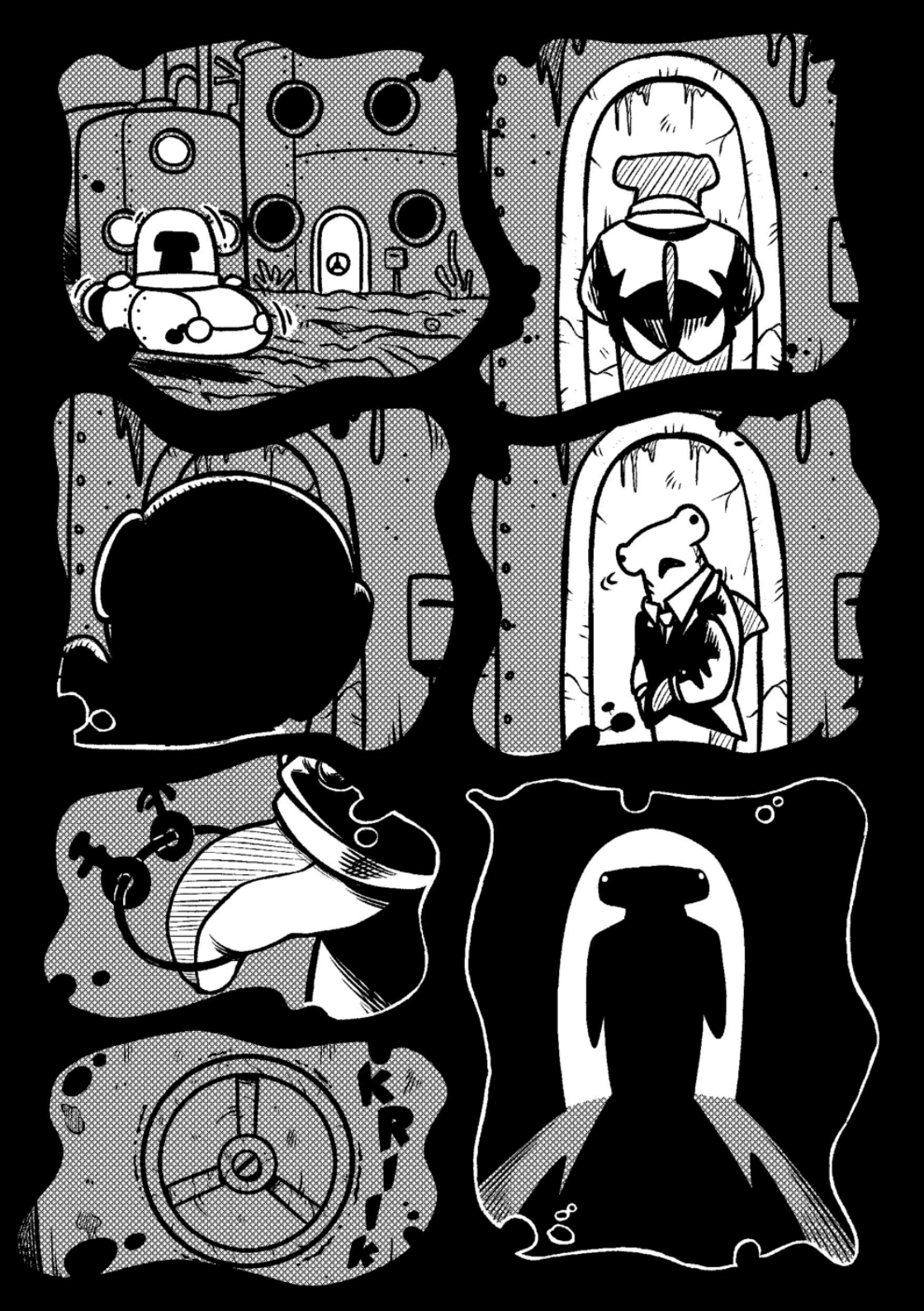
KRIK

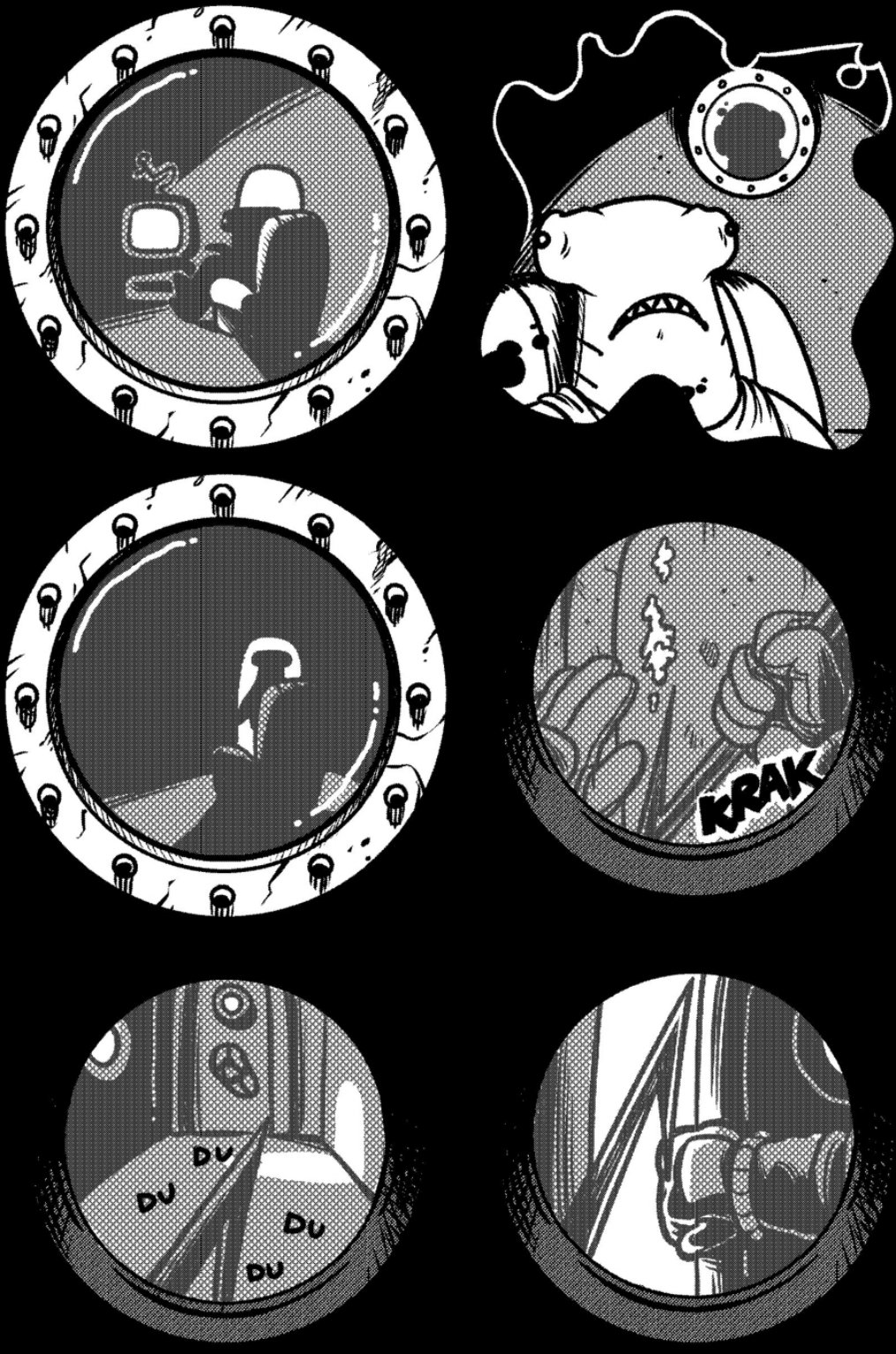
KRAK
DU
DU
DU
DU

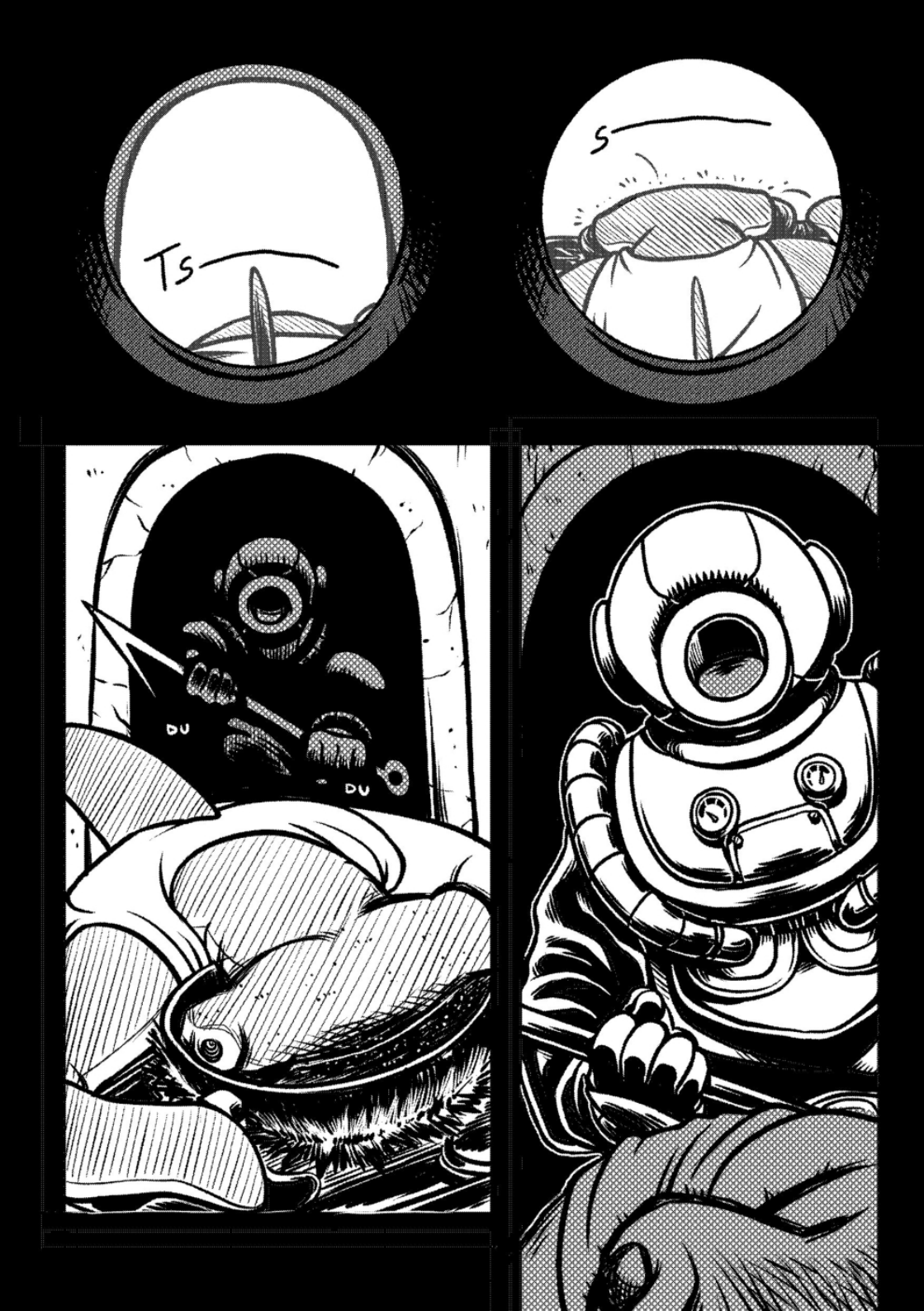
Ts
S
DU
DU

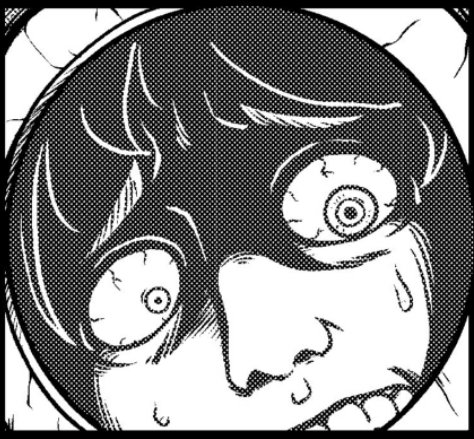


ACH!


MIAŁEM NAJDZIWNIEJSZY SEN W ŻYCIU.
KASA


MŁODY, NIE WYMIĘKAJ! W SALI KTOŚ PUŚCIŁ PAWIA.


A JAK JUŻ SKOŃCZYSZ, TO W KIBLU CZEKA NA CIEBIE GRZYB.


TIA. SIĘ ROBI, PANIE ANDRZEJU.
TOMEK

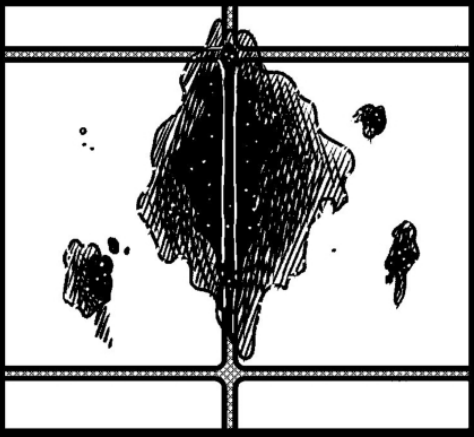

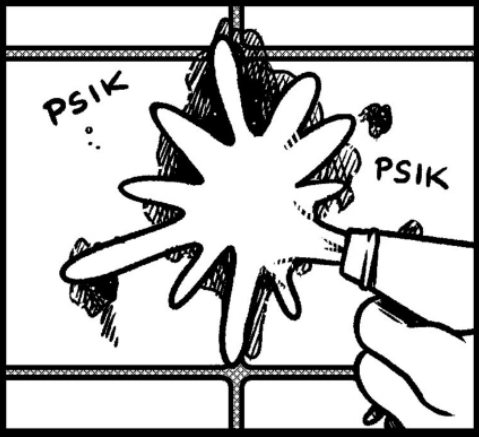
PSIK
PSIK

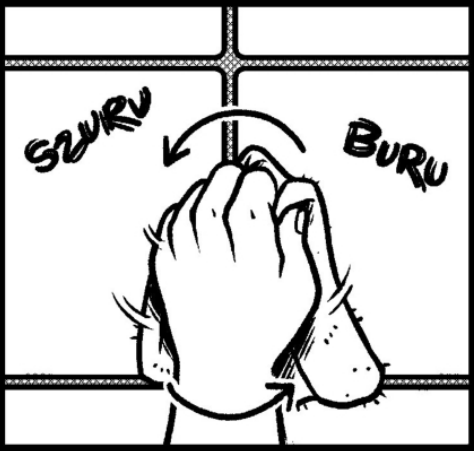
SZURU
BURU

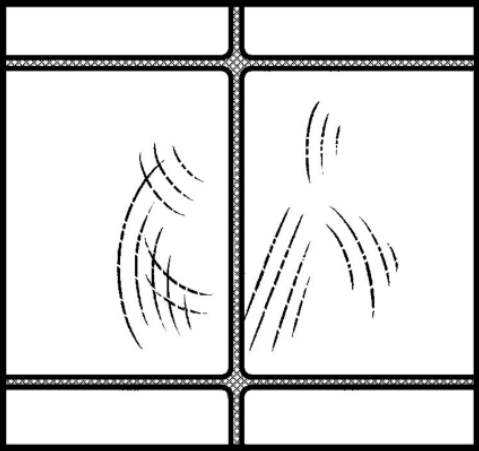

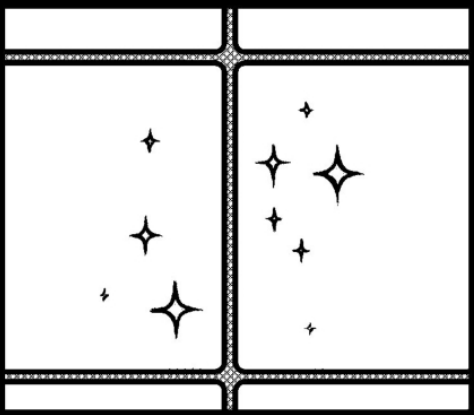


MŁODY! KLIENCI PRZY KASACH!

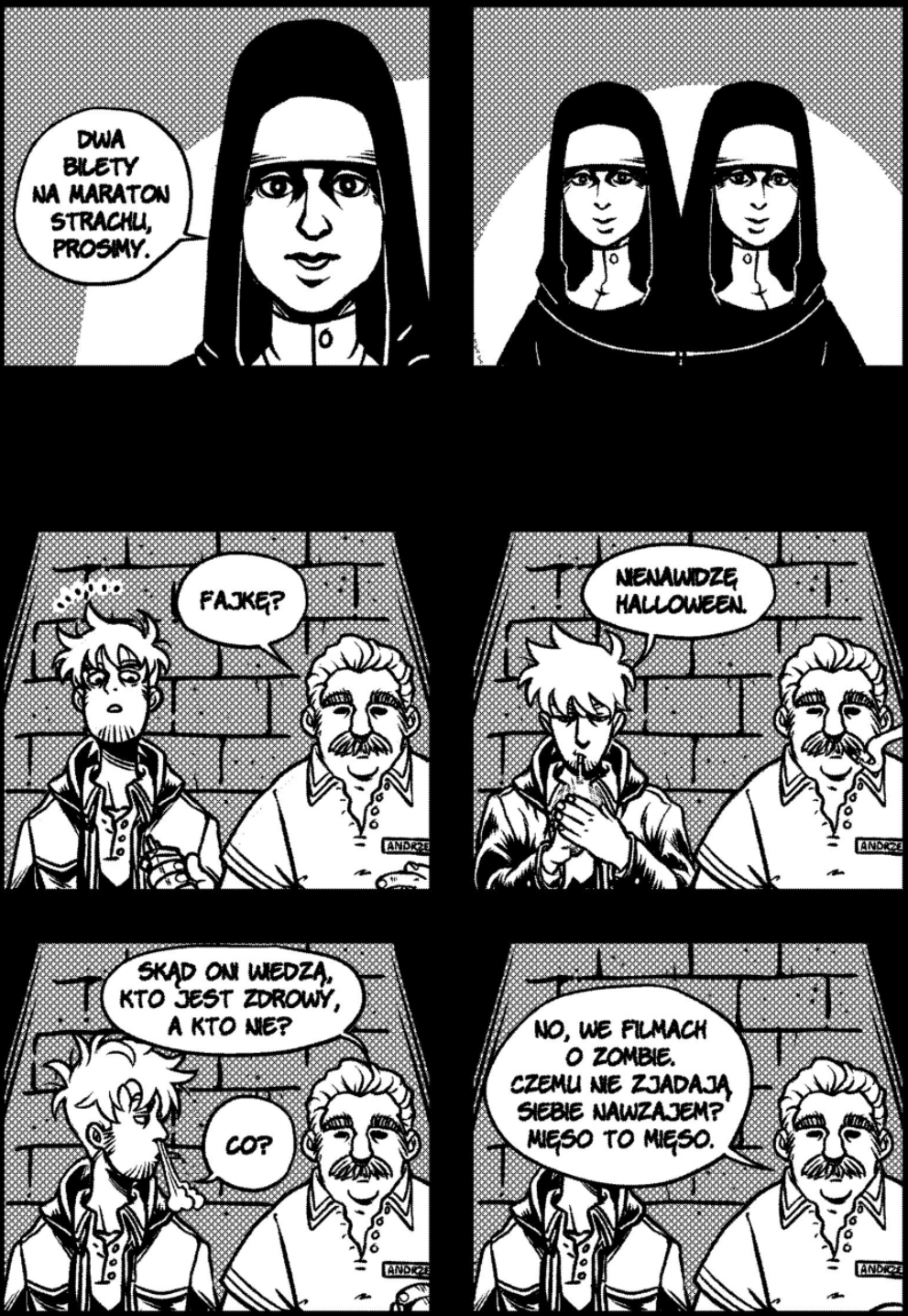
DWA BILETY NA MARATON STRACHU, PROSIMY.
FAJKĘ?
NIENAWIDZĘ HALLOWEEN.
SKĄD ONI WIEDZĄ, KTO JEST ZDROWY, A KTO NIE?
CO?
NO, WE FILMACH O ZOMBIE. CZEMU NIE ZJADAJĄ SIEBIE NAWZAJEM? MIĘSO TO MIĘSO.

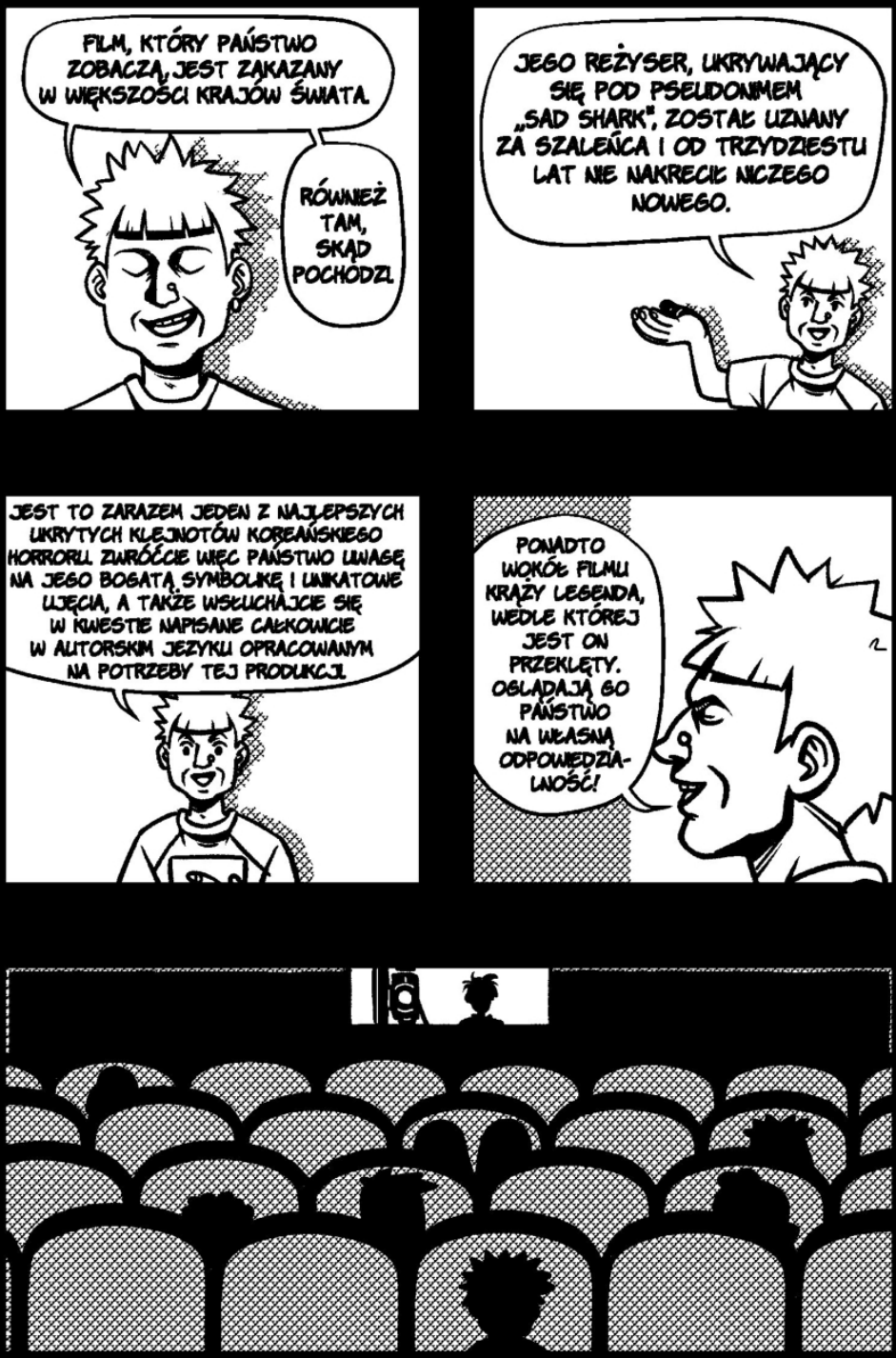
FILM, KTÓRY PAŃSTWO ZOBACZĄ, JEST ZAKAZANY W WIĘKSZOŚCI KRAJÓW ŚWIATA.
RÓWNIEŻ TAM, SKĄD POCHODZI.
JEGO REŻYSER, UKRYWAJĄCY SIĘ POD PSEUDONIMEM „SAD SHARK", ZOSTAŁ UZNANY ZA SZALEŃCA I OD TRZYDZIESTU LAT NIE NAKRECIŁ NICZEGO NOWEGO.
JEST TO ZARAZEM JEDEN Z NAJLEPSZYCH UKRYTYCH KLEJNOTÓW KOREAŃSKIEGO HORRORU. ZWRÓĆCIE WIĘC PAŃSTWO UWAGĘ NA JEGO BOGATĄ SYMBOLIKĘ I UNIKATOWE UJĘCIA, A TAKŻE WSŁUCHAJCIE SIĘ W KWESTIE NAPISANE CAŁKOWICIE W AUTORSKIM JĘZYKU OPRACOWANYM NA POTRZEBY TEJ PRODUKCJI.
PONADTO WOKÓŁ FILMU KRĄŻY LEGENDA, WEDŁE KTÓREJ JEST ON PRZEKLĘTY. OGLĄDAJĄ GO PAŃSTWO NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ!

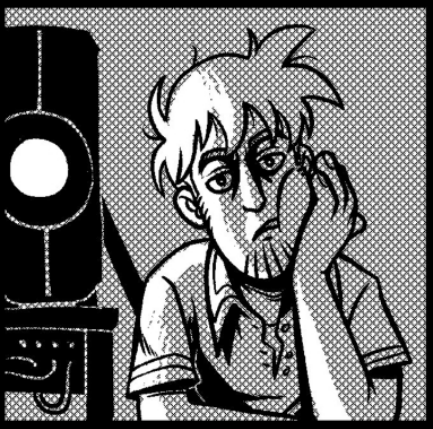

존재

Istota












MOŻE TO UKŁAD SPOŁECZNY?
O! TUTAJ JESTEŚ.
CO?
NO, TE TRUPY. NIE ZJADAJĄ SIEBIE NAWZAJEM, BO ODCZUWAJĄ PRZYNALEŻNOŚĆ DO GRUPY.
A, NO MOŻE.
TO JAK SKOŃCZYSZ, ZAJRZYJ DO GRZYBA, BO NIE DOMYŁEŚ.

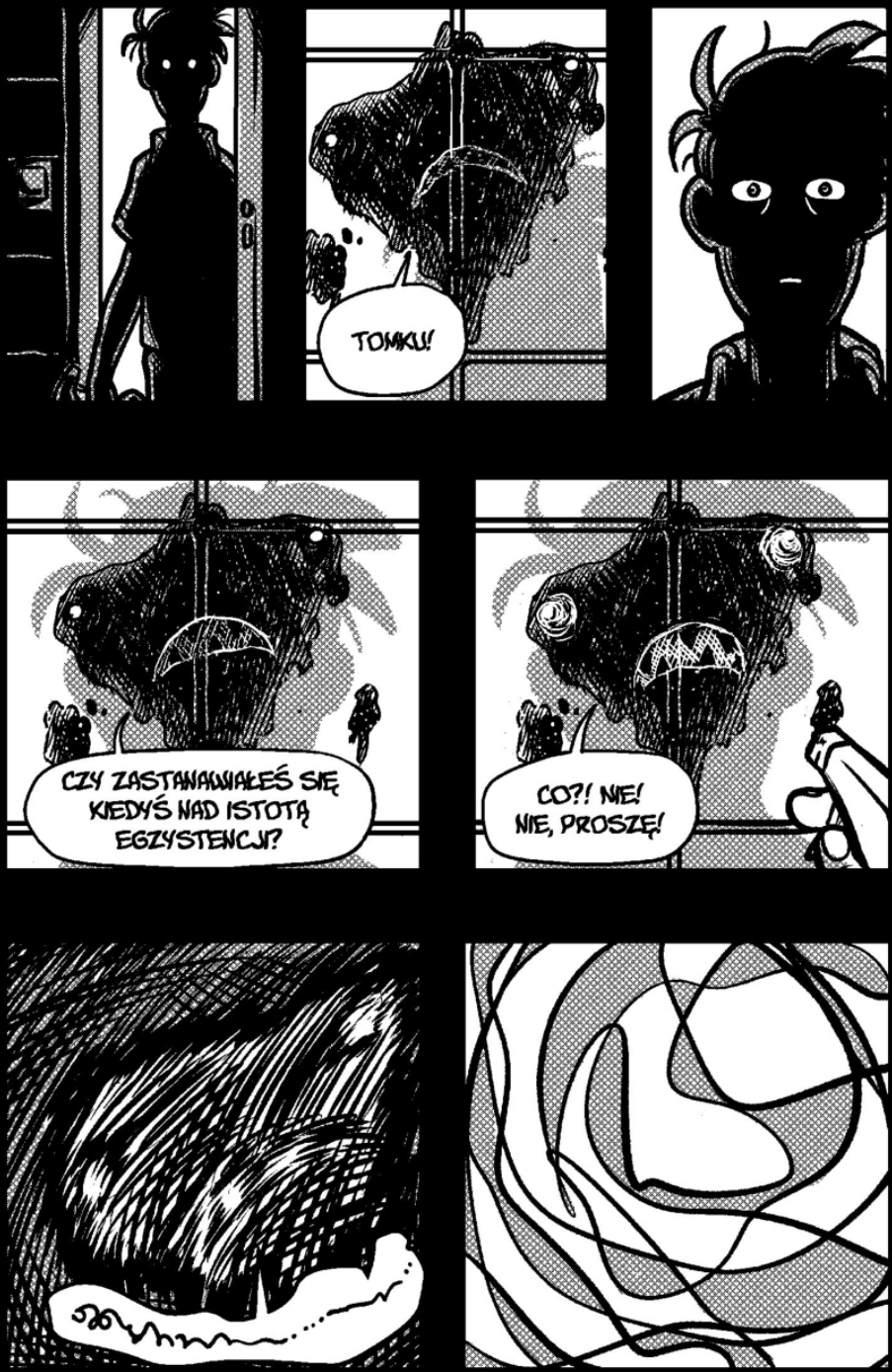
TOMKU!
CZY ZASTANAWIAŁEŚ SIĘ KIEDYŚ NAD ISTOTĄ EGZYSTENCJI?
CO?! NIE! NIE, PROSZĘ!

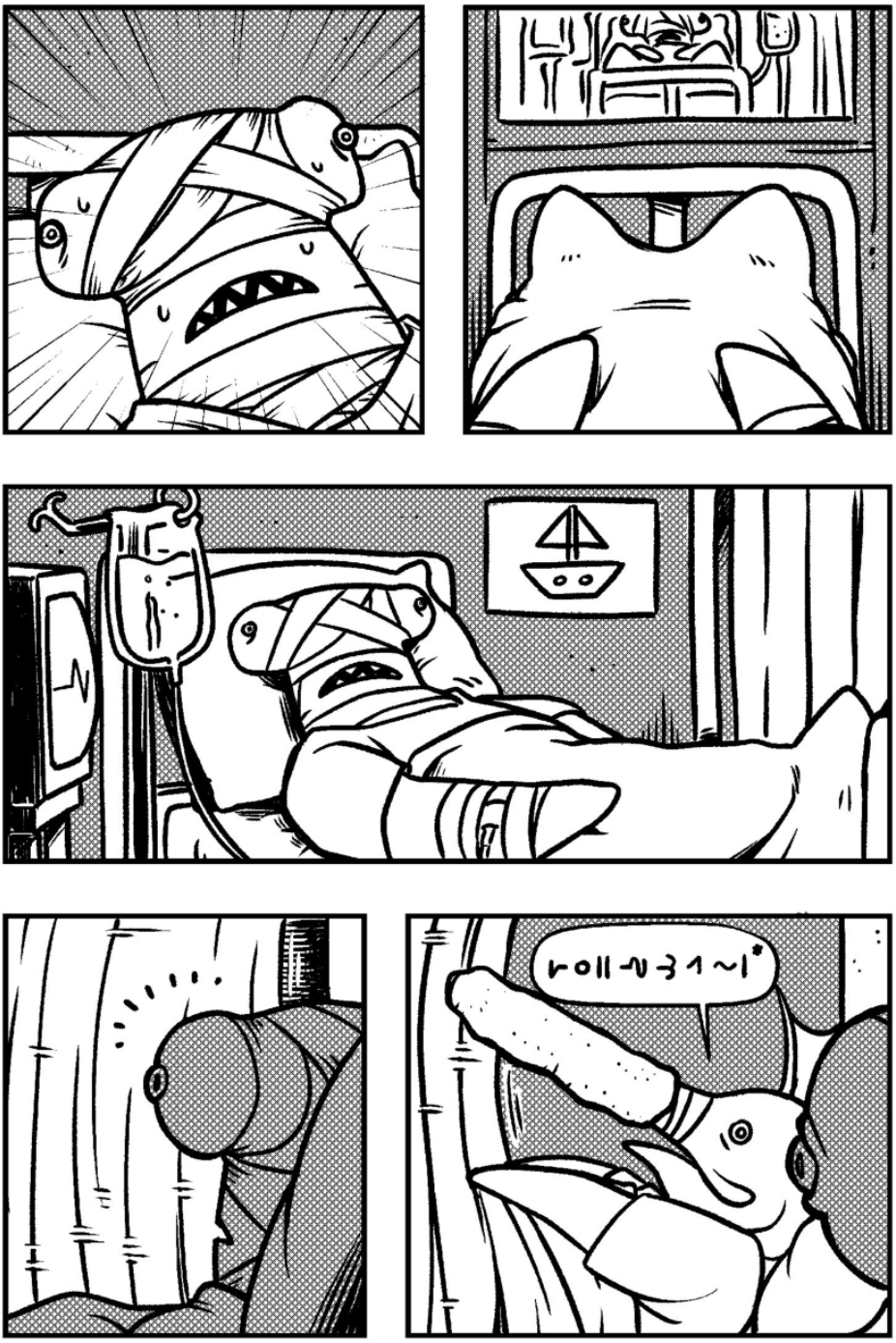

* ALE SIĘ PORYBIŁO...

KON

BIG PICTURE



IKSY



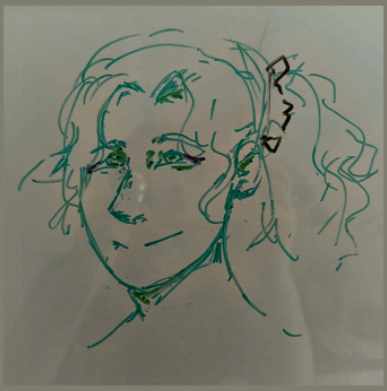

Jon "yonish" Biegalski

Zazwyczaj osoba wspomagająca Trójmiejski maraton.
Yon w końcu usiadła i coś narysowała.





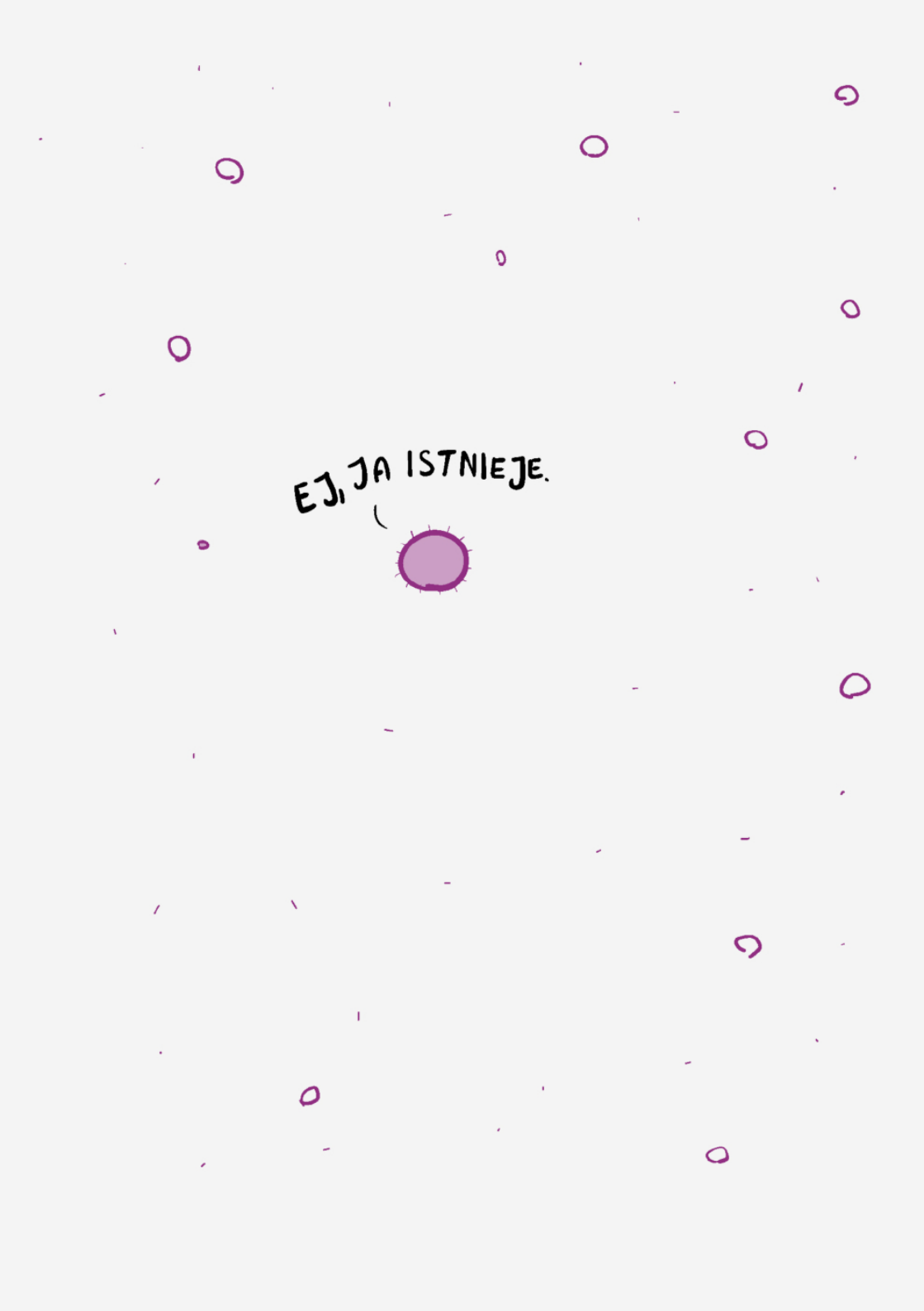
EJ, JA ISTNIEJE.

JAK TO W OGÓLE DZIAŁA?



CZEJ, A JAK ZROBIE TAK...



ALE BEKA.

CO BY TU Z TYM...


HUP!
ALE CO TERAZ?
HMMM...



ŁO. ALE DZIWNE UCZUCIE.



MNIAM!

JEDNOKOMÓRKOWIEC!

MÓJ ULUBIONY!


...CO TERAZ?
GDZIE JA W OGÓLE JESTEM?


HHHHHNNNNN -

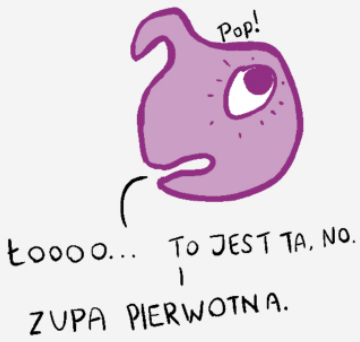
Pop!
Łoooo...
TO JEST TA, NO.
ZUPA PIERWOTNA.



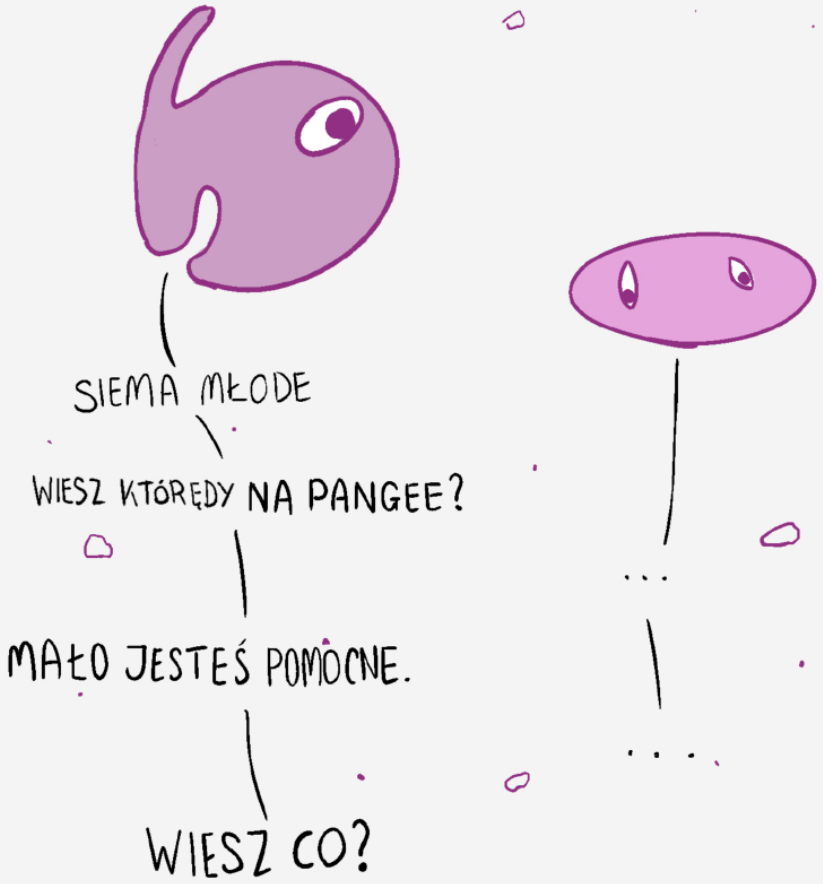
SIEMA MŁODE
WIESZ KTÓRĘDY NA PANGEE?
MAŁO JESTEŚ POMOCNE.
WIESZ CO?
...
...


CHRZAŃ SIĘ.

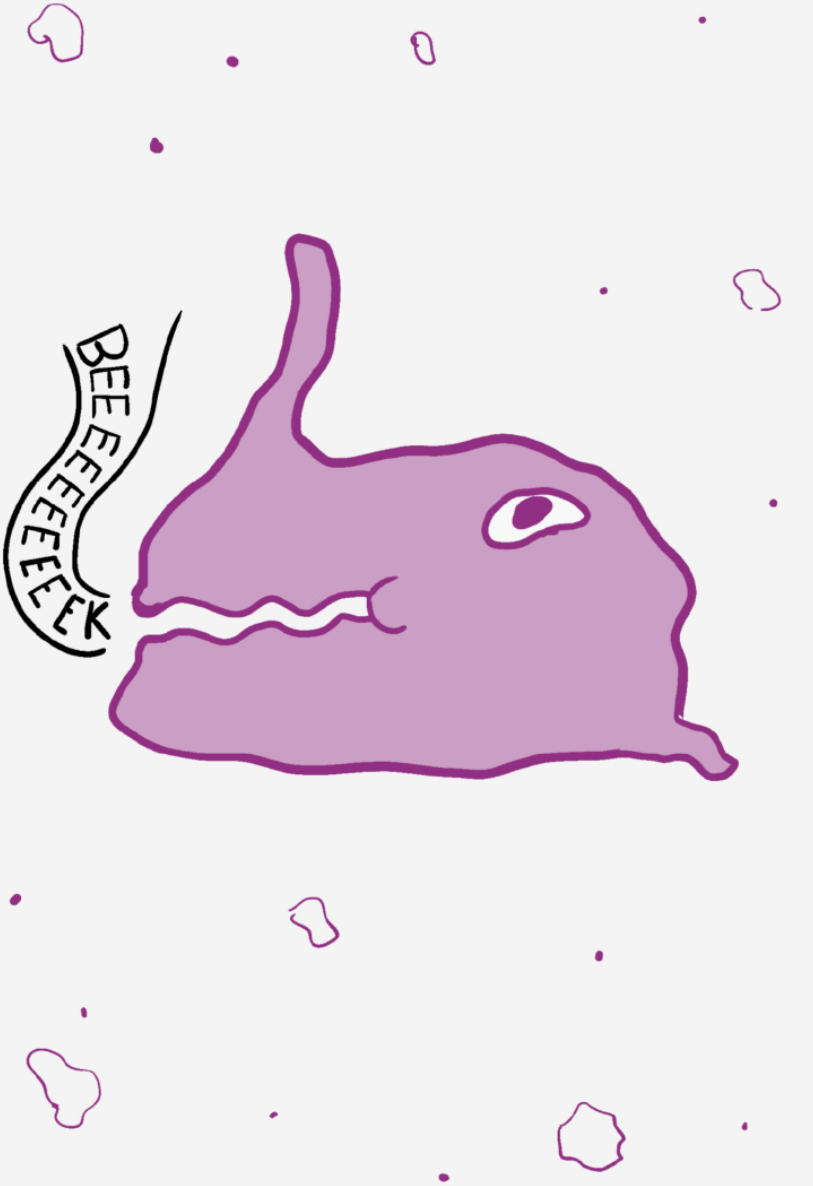
BEEEEEEEEEEK

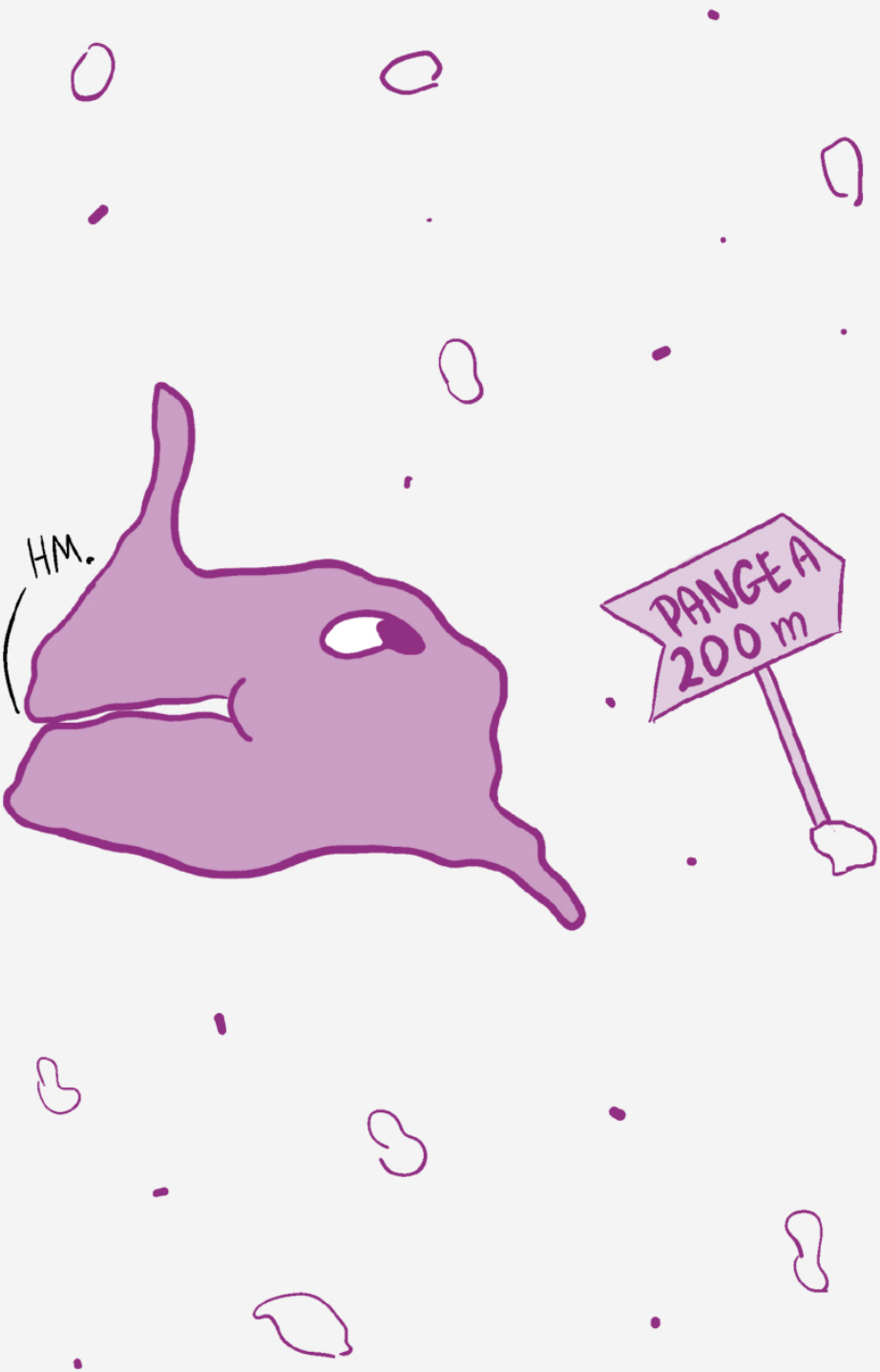
HM.
PANGEA
200 m

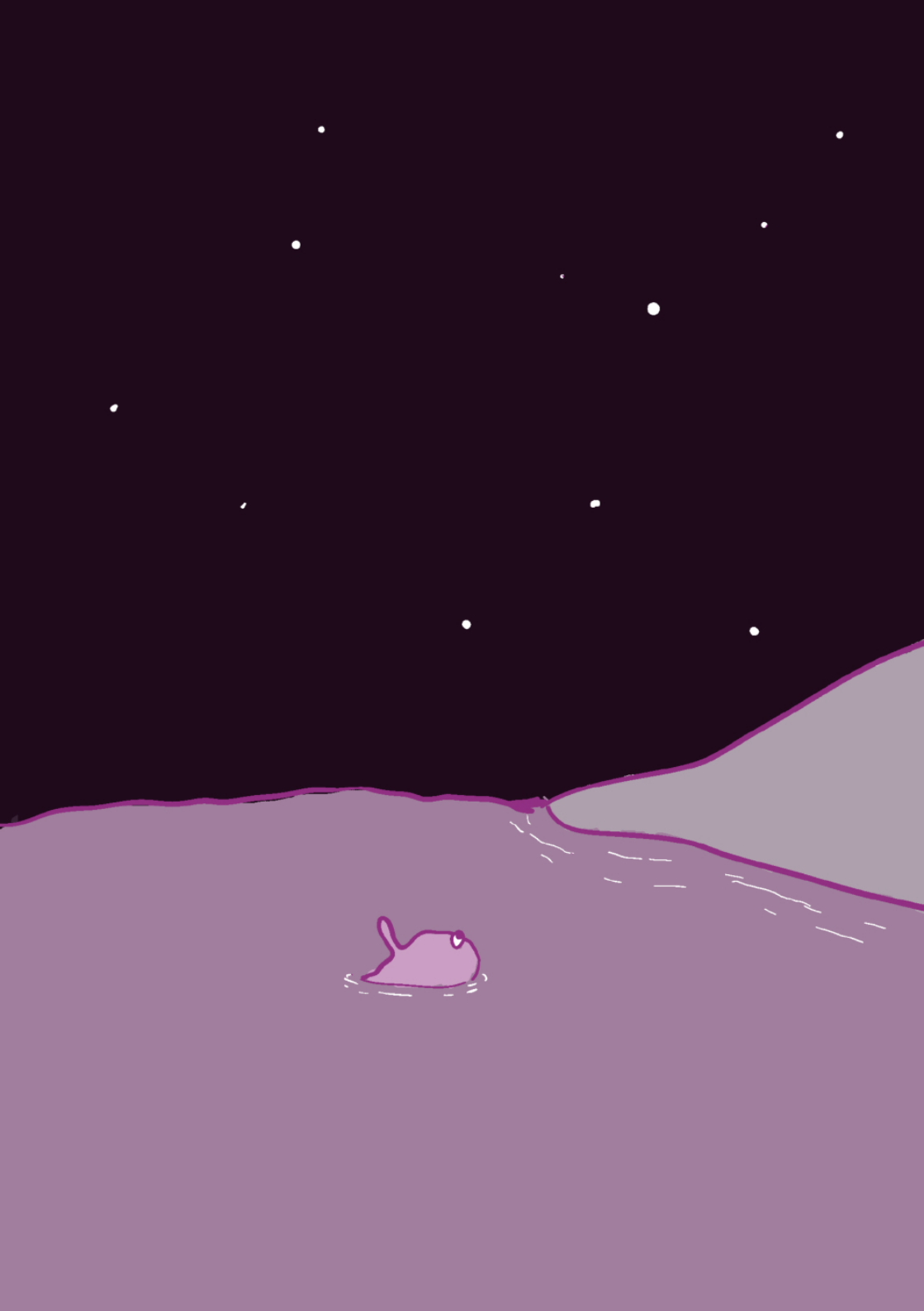

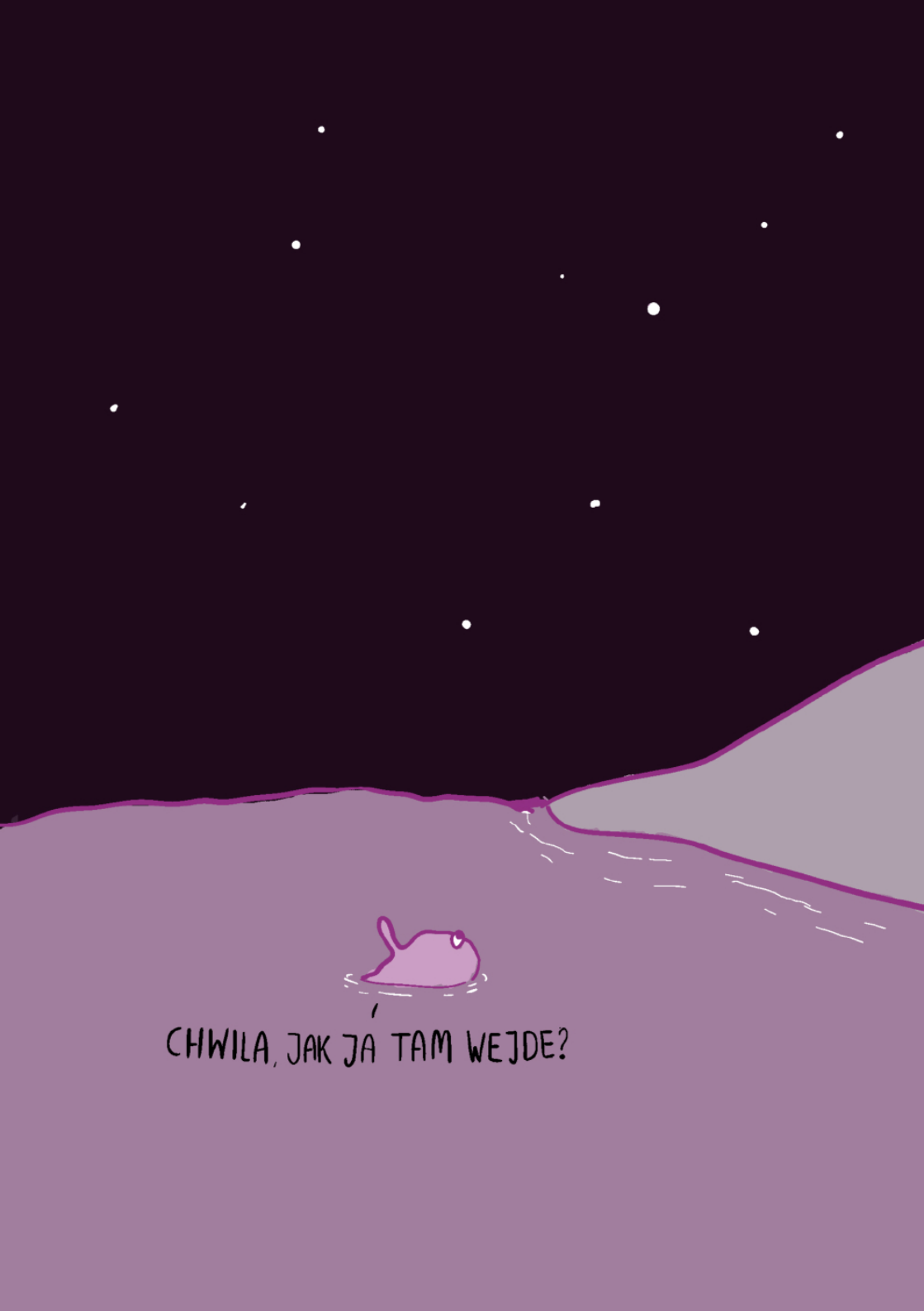
CHWILA, JAK JA TAM WEJDE?


HHHNNNNNNNNN-








CO TO, [redacted] JEST?
FIN.



Izabela “Nighty” Budzyńska

Hejo wszystkim! Udało się - kolejny 24-godzinny maraton za mną, ale pierwszy raz skończony! Inspiracja? Oczywiście STALKER, czyli klimat, do którego ciągle wracam.

Moi bohaterowie, Ivan i Basior, znów stają w centrum wydarzeń, tym razem w nieco bardziej eksperymentalnej formie. Mam nadzieję, że komiks przypadnie Wam do gustu!

@nightyartz

ENTITY

BEING / ESSENCE / SUBSTANCE / NATURE / GIST



A S.T.A.L.K.E.R. FANSTORY BY NIGHTY

MK24 / 2025

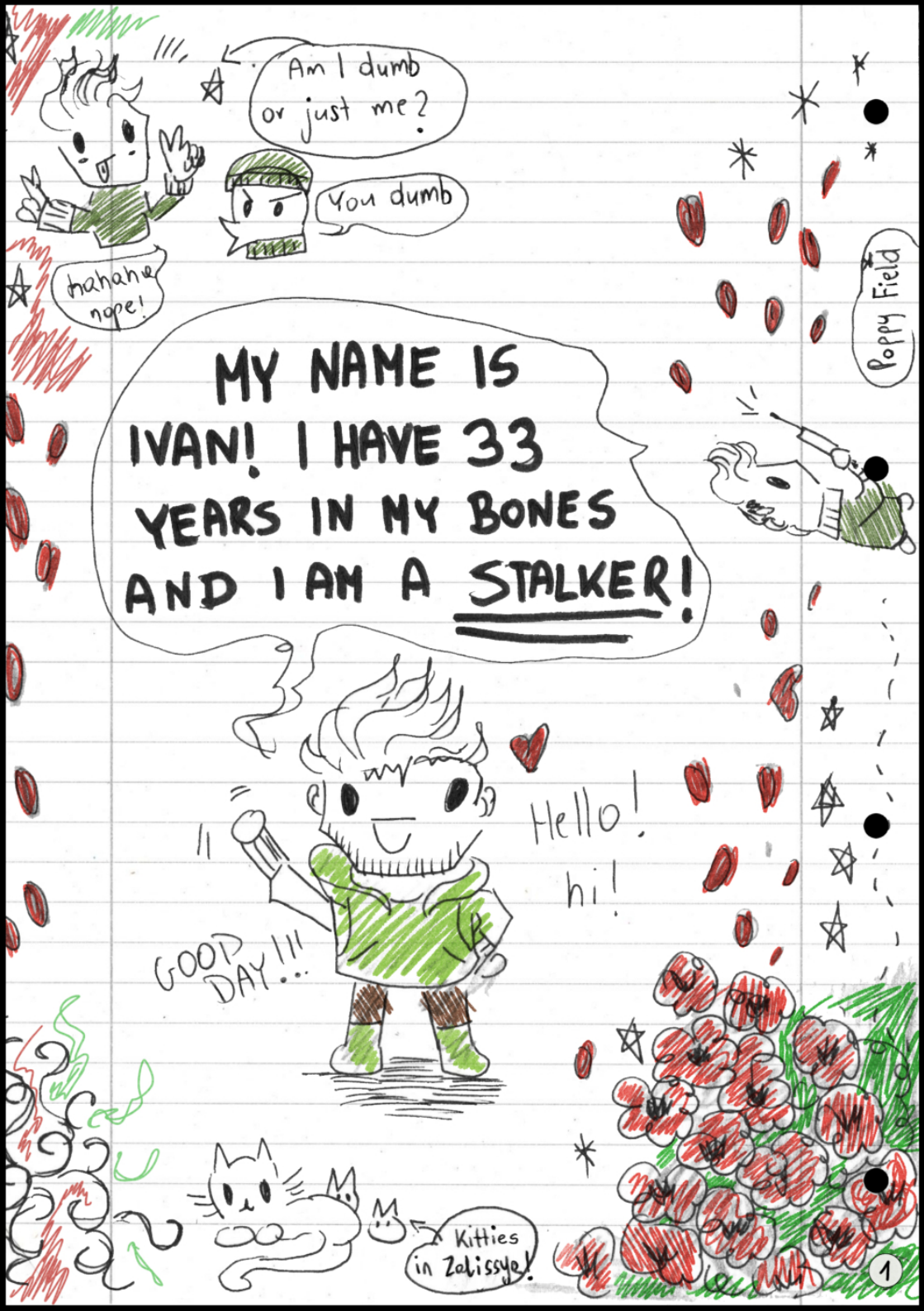
Am I dumb or just me?
You dumb
hahaha nope!
MY NAME IS IVAN! I HAVE 33 YEARS IN MY BONES AND I AM A STALKER!
Poppy Field
Hello!
hi!
GOOD DAY!!!
Kitties in Zalissye!

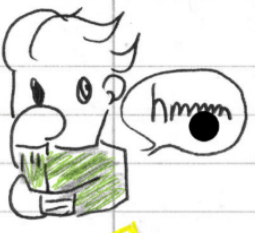

WHO IS STALKER?

Loner

robber

Scavenger | trespasser | adventurer | k*****r | explorer

We are [redacted]! Adventurers!

Coming to the Zone for various reasons and discovering its secrets: for money, scientific secrets, or get away from personal problems.

We use cool nicknames! (?)



Bear!



Postman

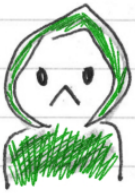

Banana

And get artifacts!



Which we sell!

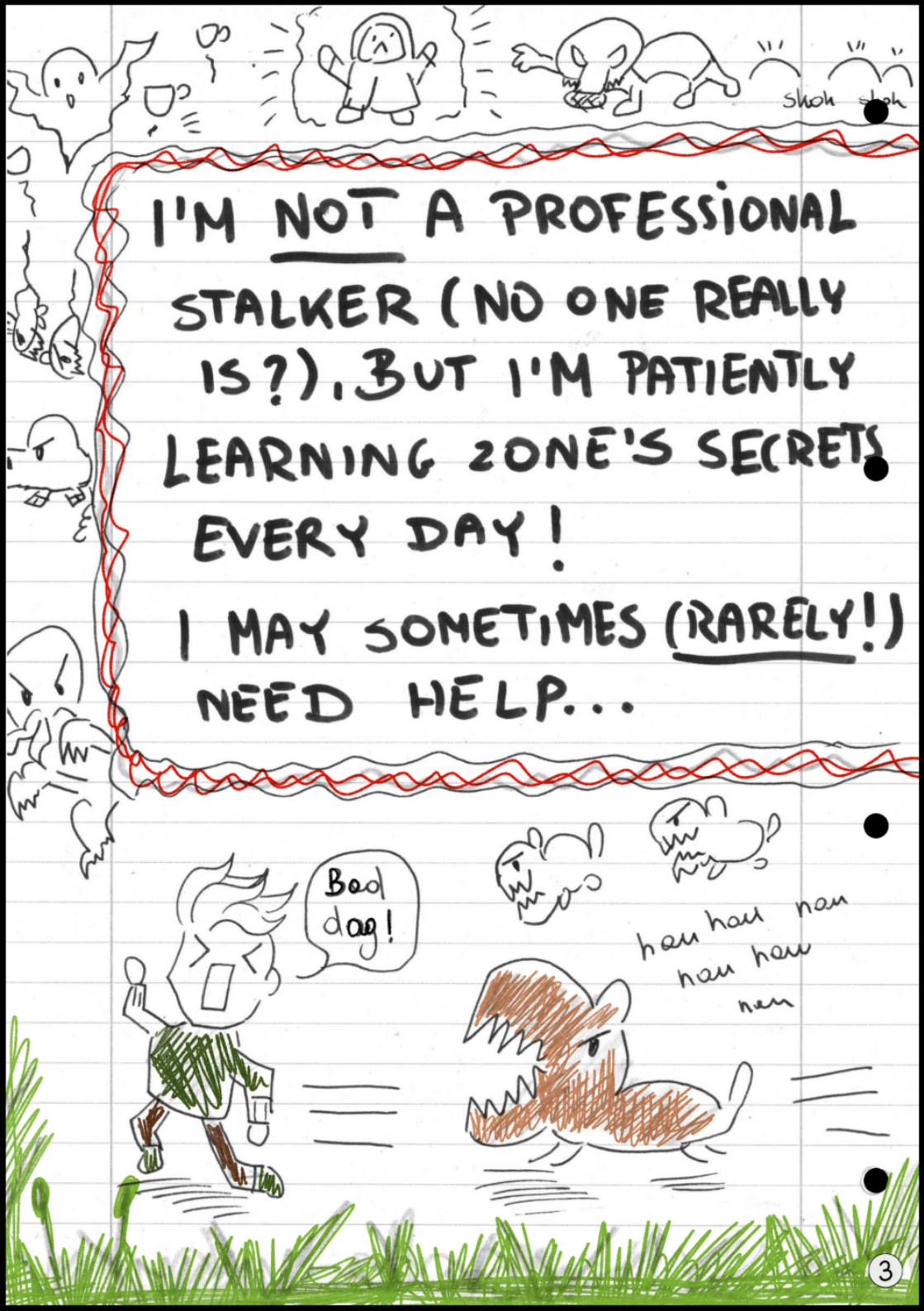
I'M NOT A PROFESSIONAL STALKER (NO ONE REALLY IS?). BUT I'M PATIENTLY LEARNING ZONE'S SECRETS EVERY DAY!
I MAY SOMETIMES (RARELY!) NEED HELP...
shoh shoh
Bad dog!
haw haw haw haw haw haw


... BUT I HAVE ONE OF THE BEST STALKERS ON MY SIDE.
BASIOR







BASIOR IS A LEGEND! (AND IM NOT THE ONLY ONE THINKING THAT!)



BASIOR'S SUPER QUALITIES:

→ HE IS COLD-HEADED AND PATIENT!





← he likes guitar music

→ HE IS GREAT MARKSMAN!



Basior's favourite

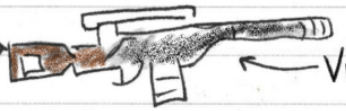

← Vintar BC

→ HE KNOWS WHERE BEST ARTIFACTS ARE!

pew pew pew

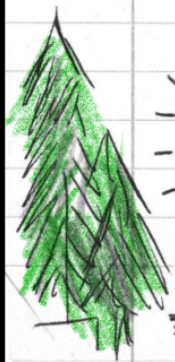





mountain of artifacts



← no artifacts all day



NOW THAT YOU KNOW US, WE CAN SHARE OUR LATEST ~~ADVENTURE~~!



weapons close but not in picture!

WE STARTED TO INVESTIGATE AN ABANDONED LABORATORY



WE AVOIDED DANGER, LOOKING FOR SOMETHING VALUABLE. WHAT?

DOCUMENTS (FOR TRADER), ARTIFACTS OR SOME SUPPLIES.




WE DESCENDED DEEPER...
So... Are we there, yet?
LAB HERE
AND DEEPER...
A moment!
pew pew pew pew
HERE
Basior help!
...AND DEEPER.

UNTIL WE'VE REACHED A BIG RUINED ROOM, A MAIN TESTING ROOM (PROBABLY?)

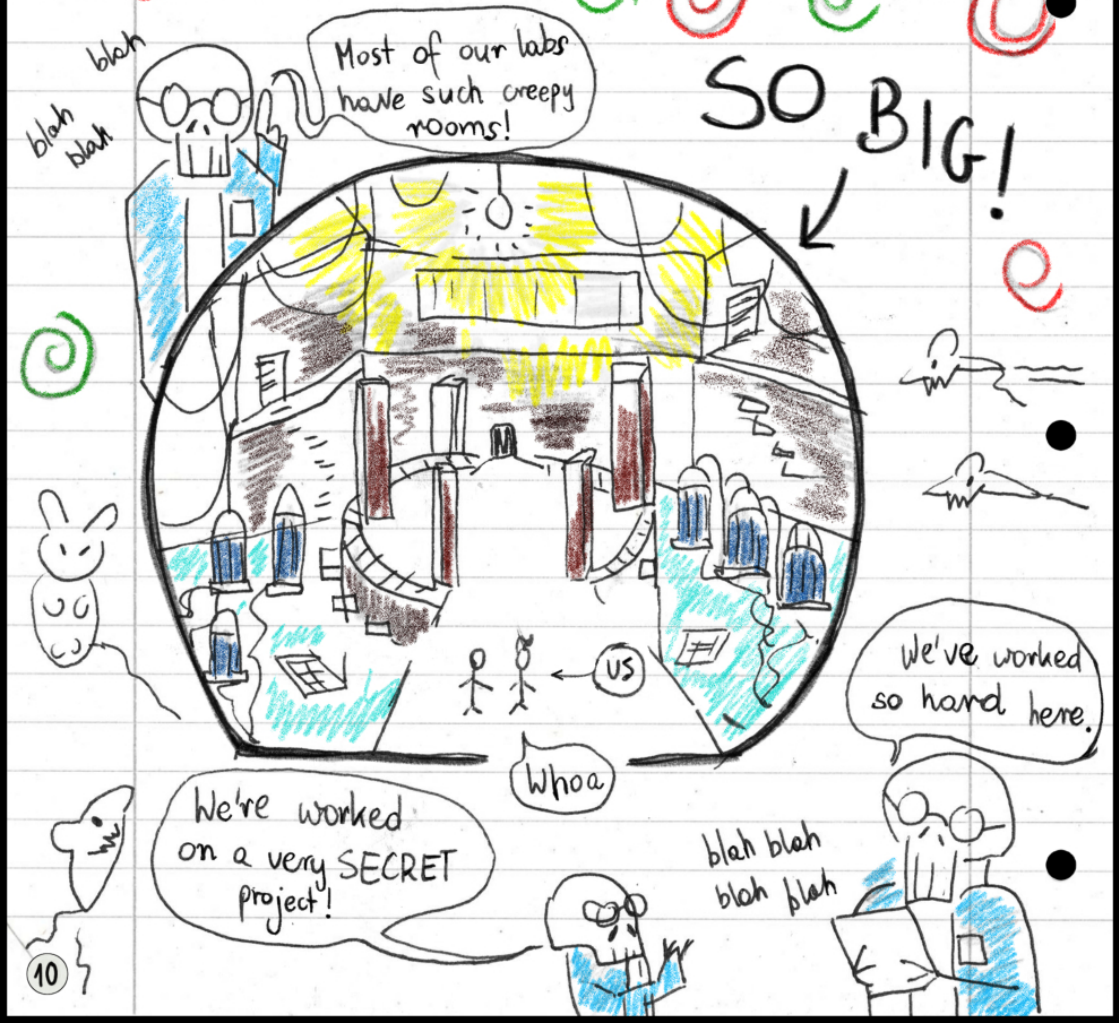


WE'VE MET AN ENTITY THAT COULD FIGHT WITH ITS MIND! IT WAS...
roooooooqqaaaaar!
Be ready Wan!
What is this!?


...THE CONTROLLER!

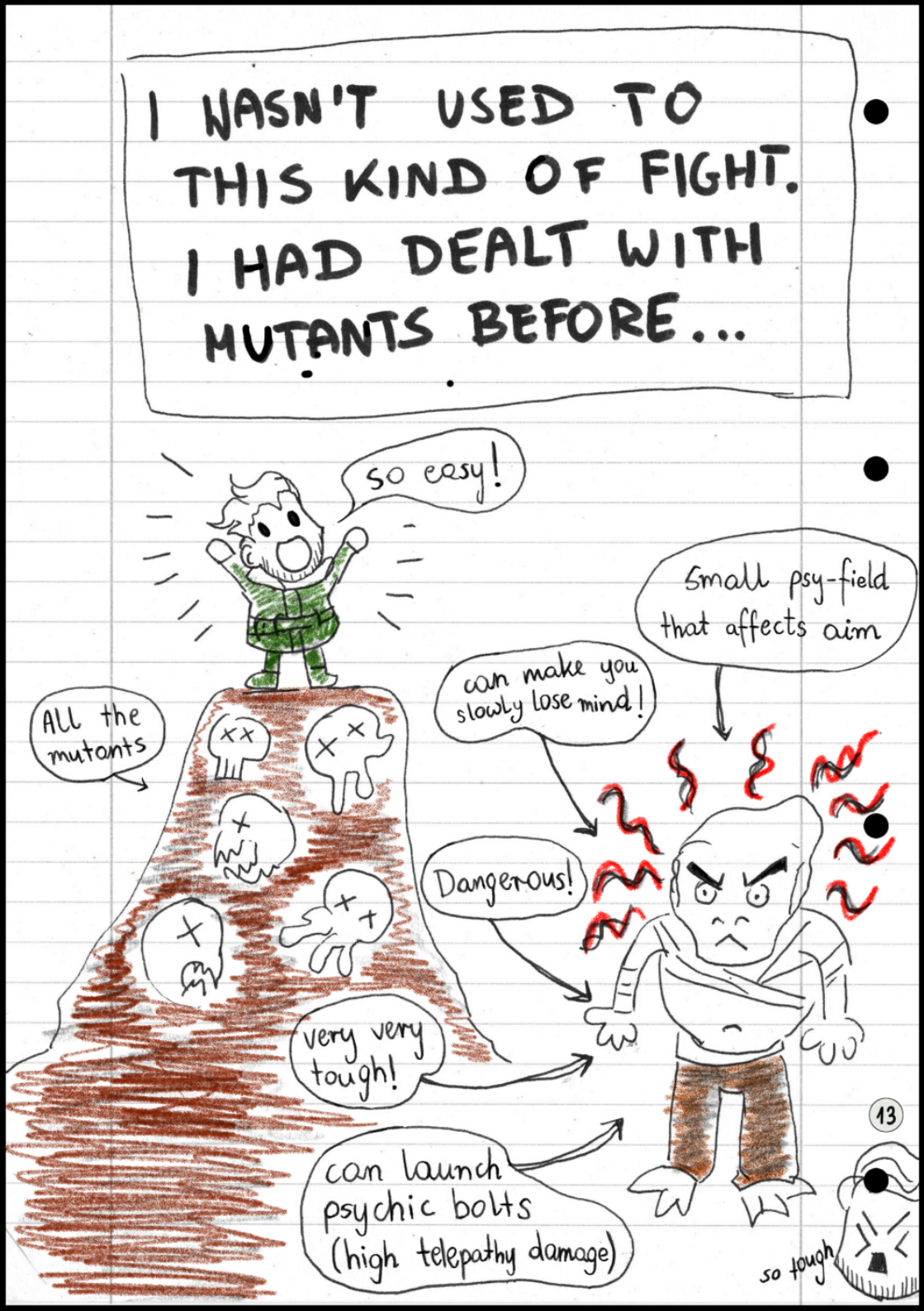
I WASN'T USED TO THIS KIND OF FIGHT. I HAD DEALT WITH MUTANTS BEFORE...
so easy!
All the mutants
very very tough!
Small psy-field that affects aim
can make you slowly lose mind!
Dangerous!
can launch psychic bolts (high telepathy damage)
so tough
13


... BUT NOTHING THAT CAN TEAR APART YOUR MIND!
whisper
whisper
whisper
whisper
whisper


POWER
POWER
HOWEVER, BASIOR DIDN'T LOSE HIS COOL!

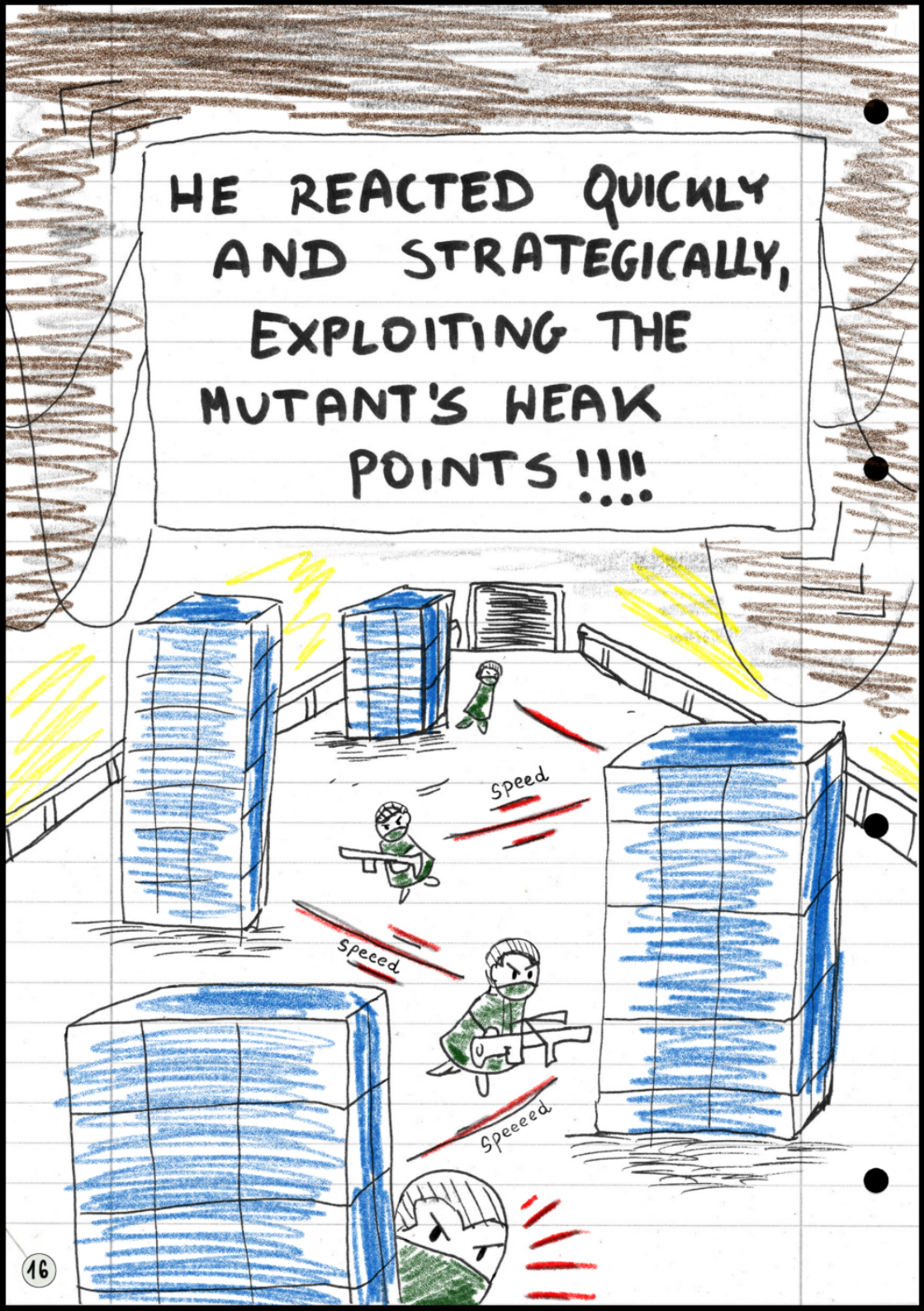
HE REACTED QUICKLY AND STRATEGICALLY, EXPLOITING THE MUTANT'S WEAK POINTS!!!!
Speed
Speeed
Speeeed

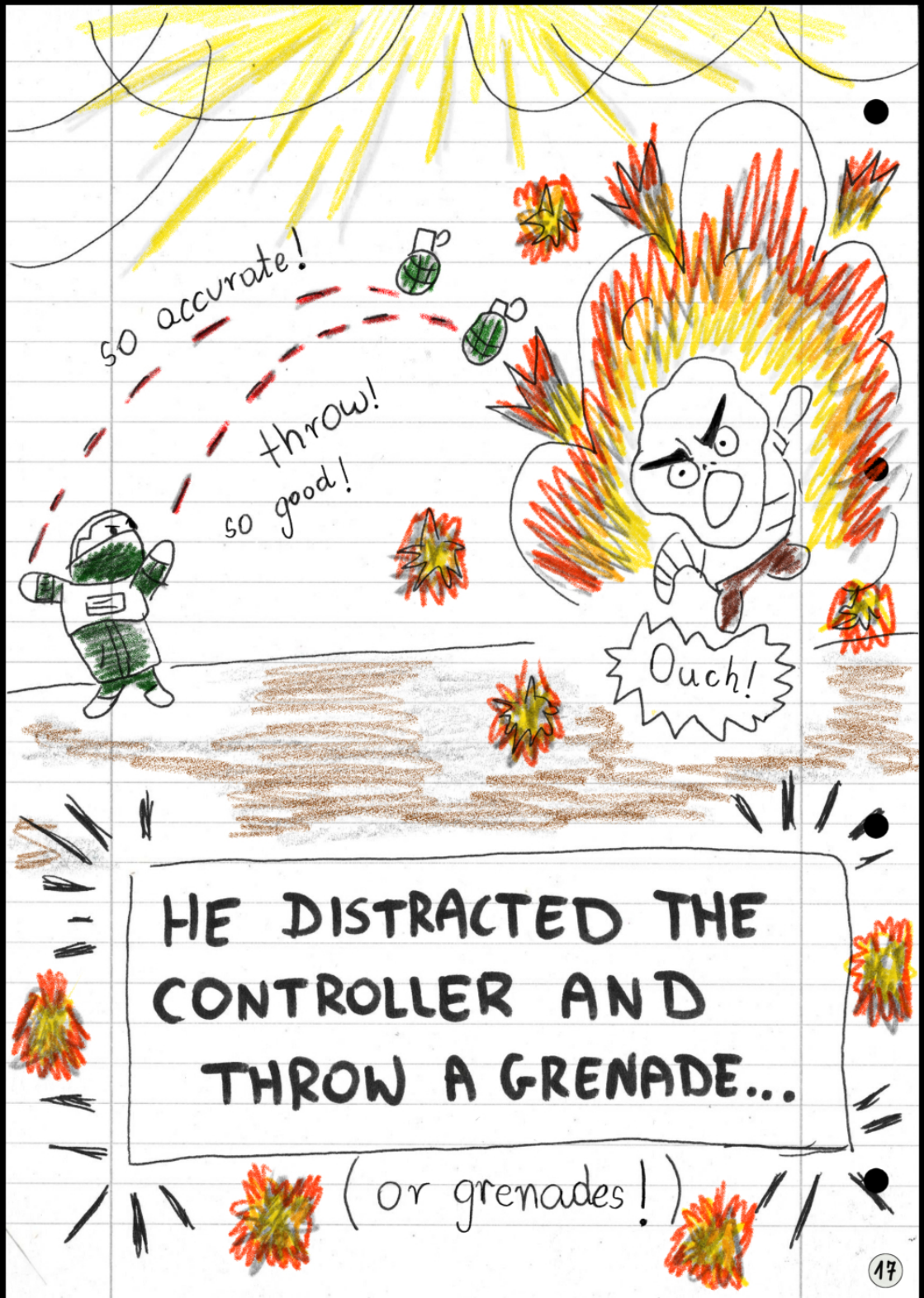

HE DISTRACTED THE CONTROLLER AND THROW A GRENADE...

(or grenades!)

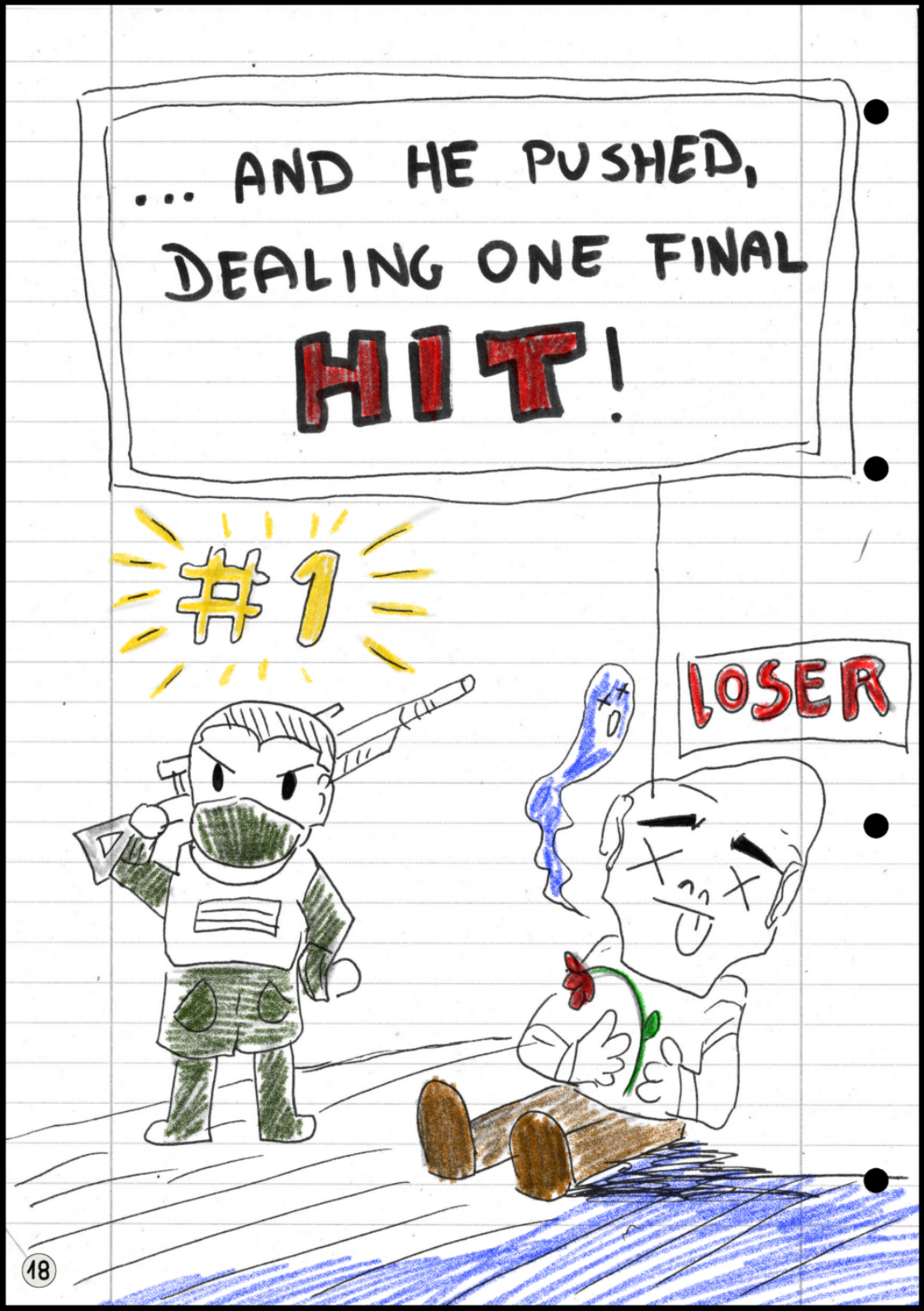
... AND HE PUSHED, DEALING ONE FINAL HIT!
#1
LOSER


I'M SORRY. I COULDN'T...
SHH... I GOT YOU.
I COULDN'T STOP IT...
YOU DIDN'T HAVE TO. I DID.
HE SAVED ME. AGAIN. MY FRIEND SAVED ME.

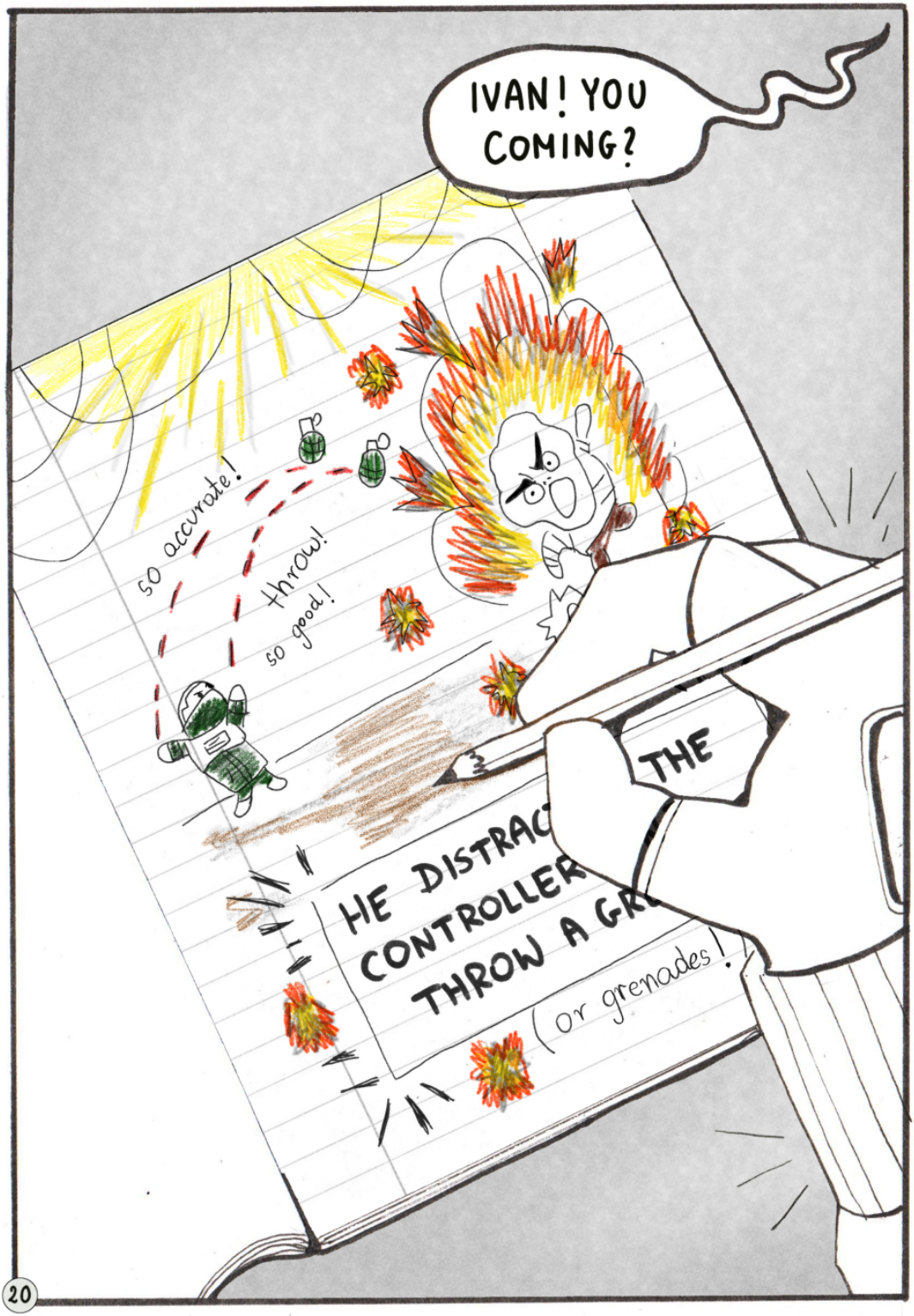
IVAN! YOU COMING?
so accurate!
throw!
so good!
THE
HE DISTRAC
CONTROLLER
THROW A GR
(or grenades!


COMING, BASIOR!
-sigh-

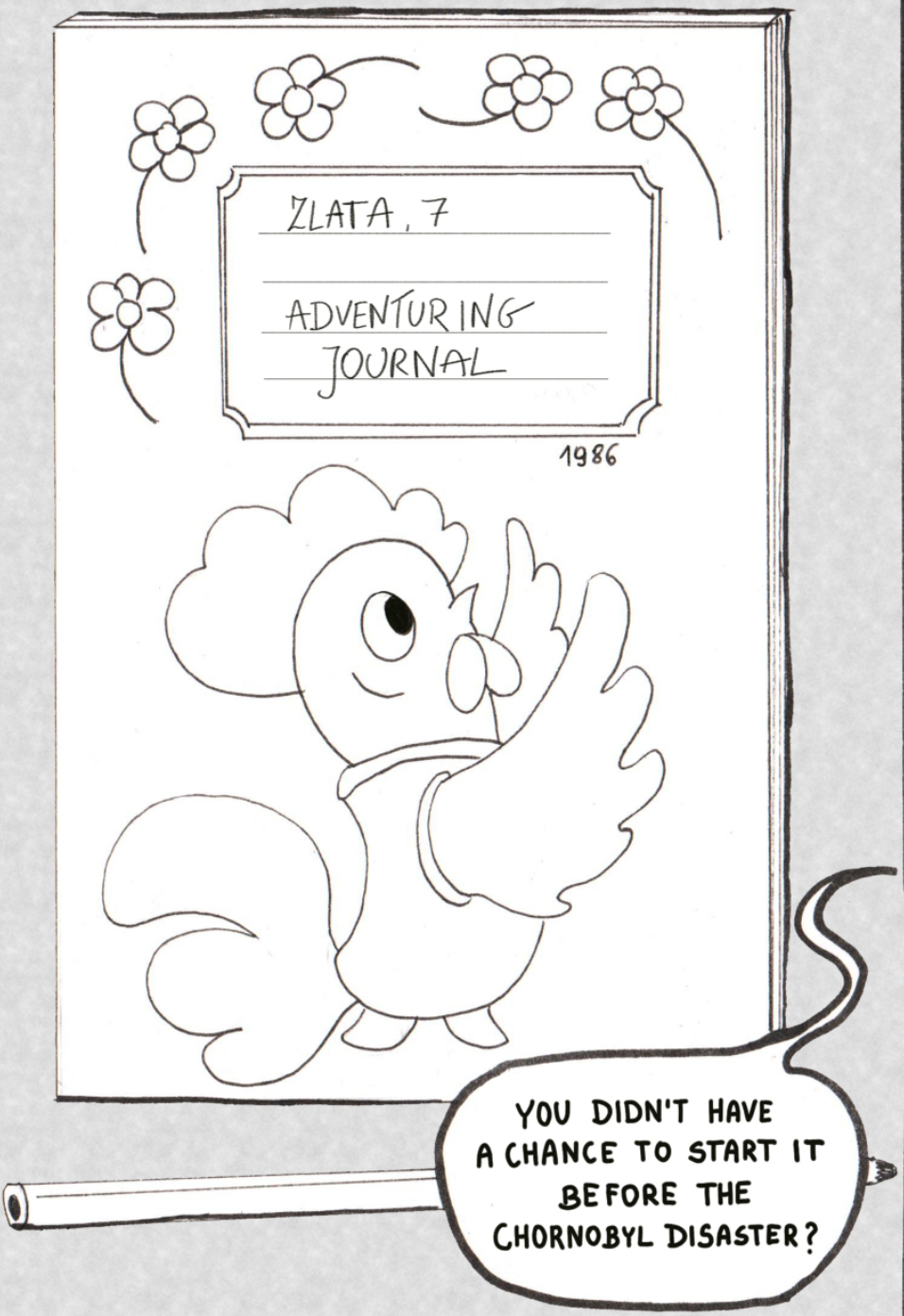
ZLATA, 7
ADVENTURING JOURNAL
1986
YOU DIDN'T HAVE A CHANCE TO START IT BEFORE THE CHORNOBYL DISASTER?


I HOPE I'LL BE ABLE TO SHOW YOU ANOTHER ADVENTURE, ZLATA.
THE END!



Sandra “Yayka” Gilewicz

Fizjoterapeutka z zawodu, prywatnie żona VFXa, mieszkająca w tej części kraju, która porasta mech. Kolekcjonuje kości do RPG, gra w Minecrafta, a w rodzinnym domu to ona otwierała słoiki. Rysuje wtedy kiedy pozwalają na to jej małe DesTroje.

ISTOT

Yayka



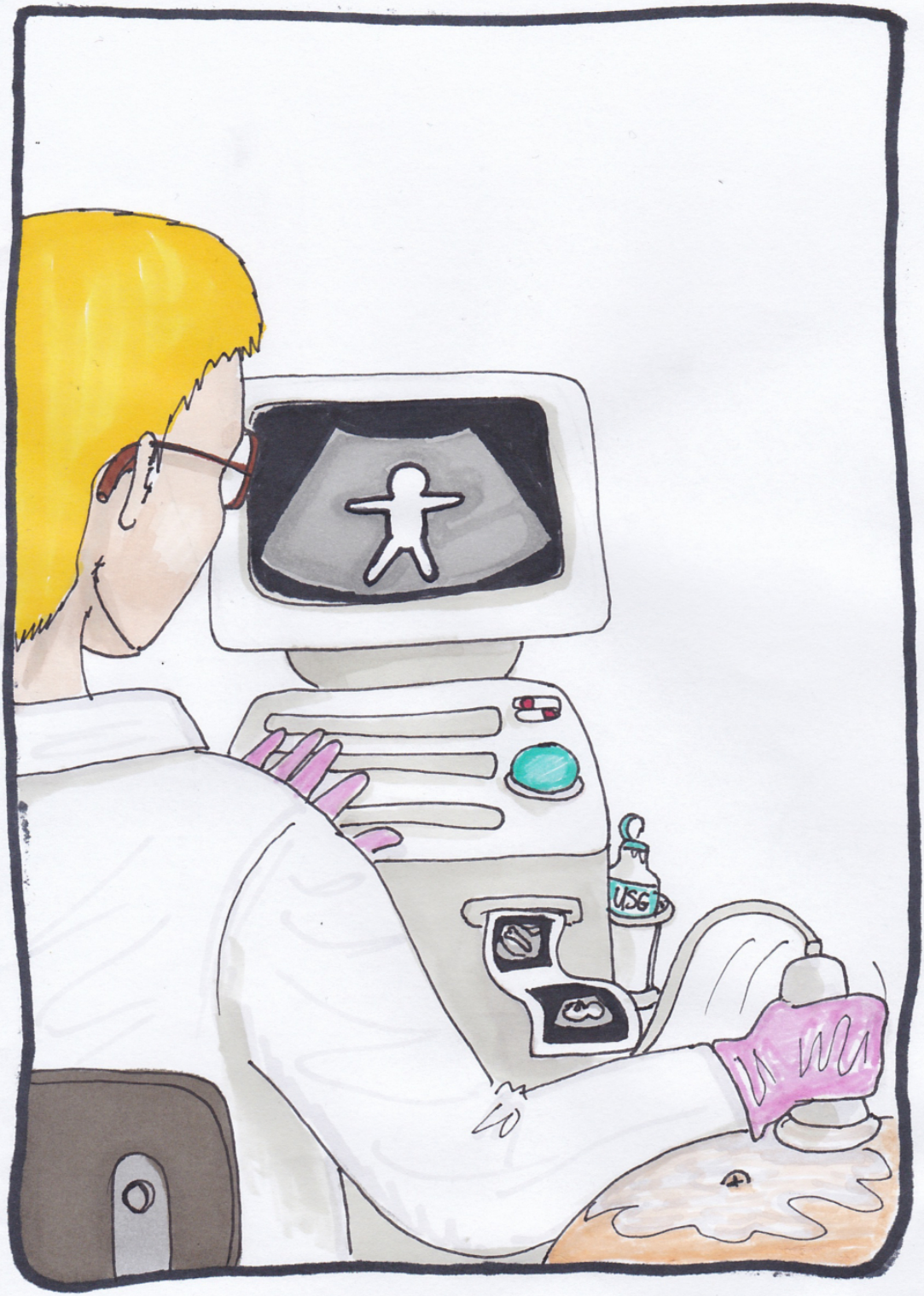
USG





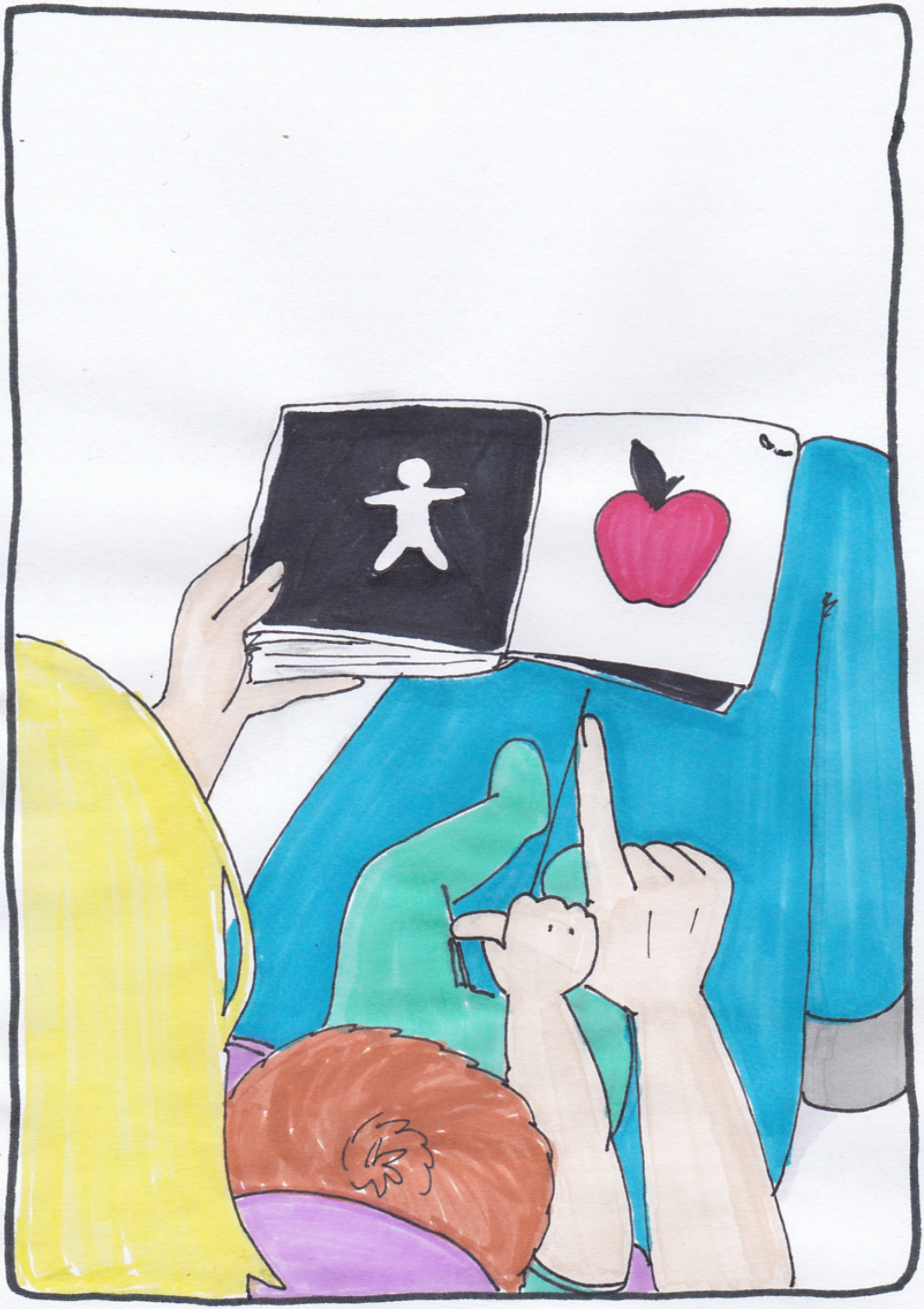







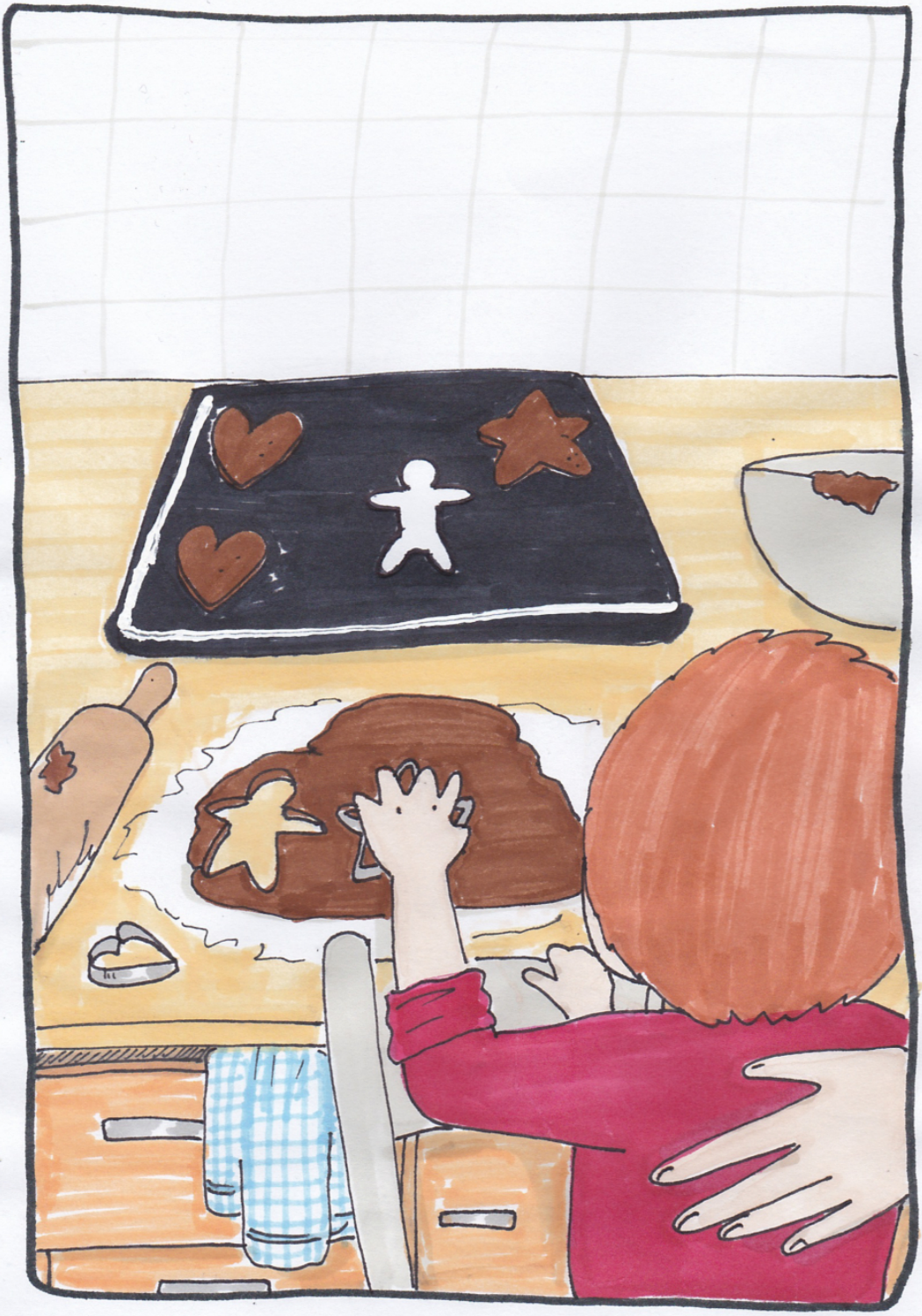


TATA
CA
MAMA


INNY
TON
SOJY
XD
24
GODZ
HAR
KOMIK



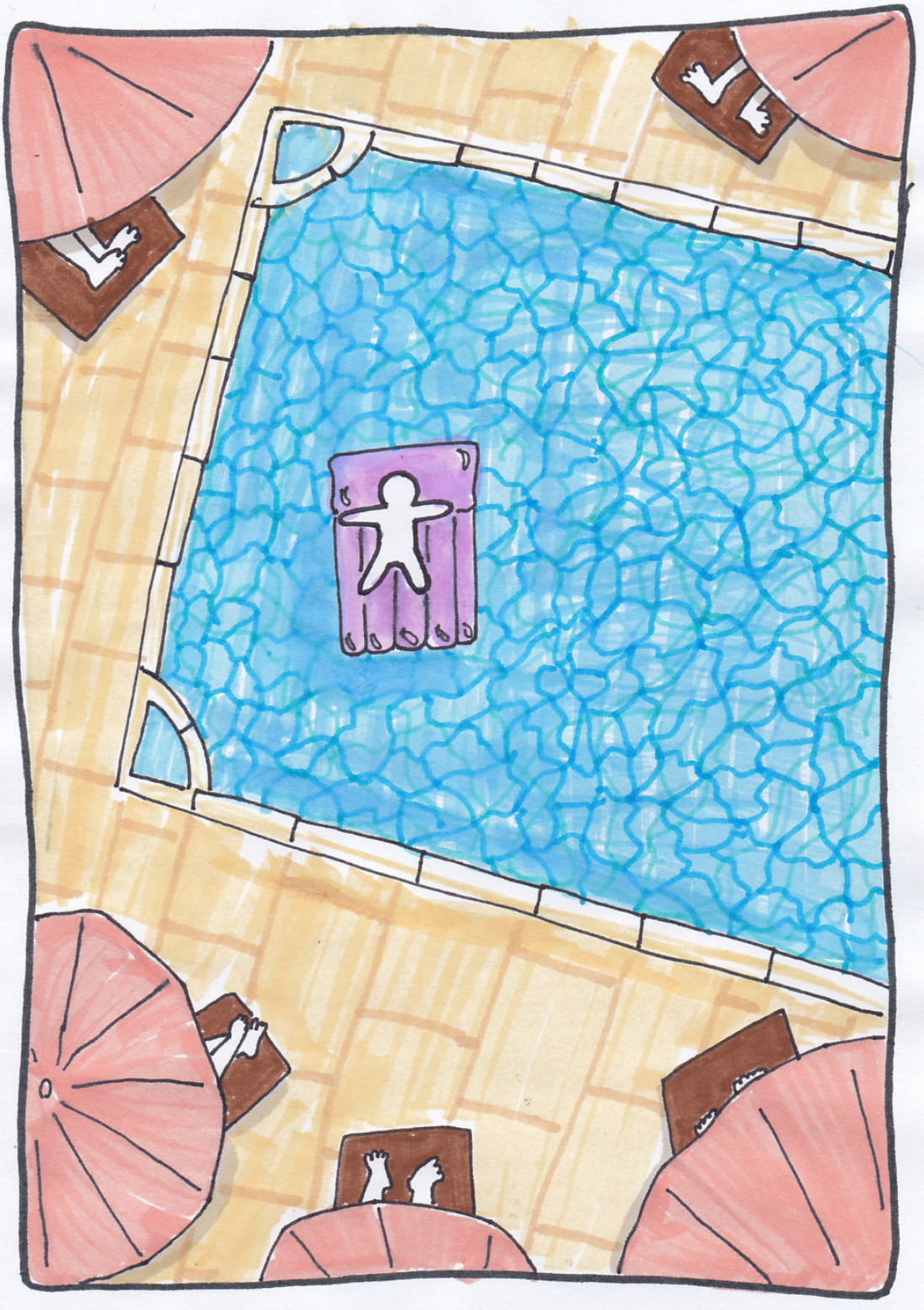

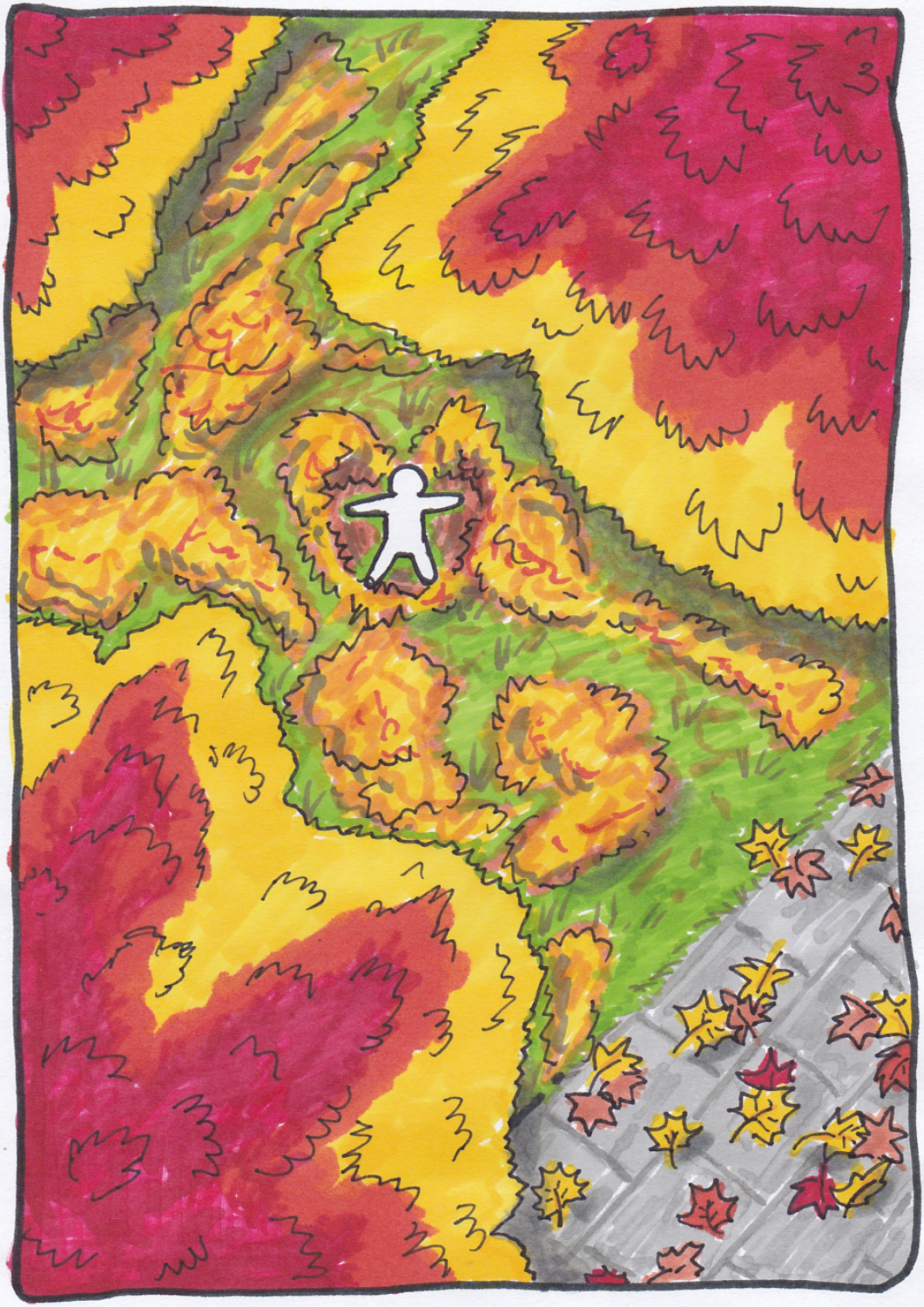



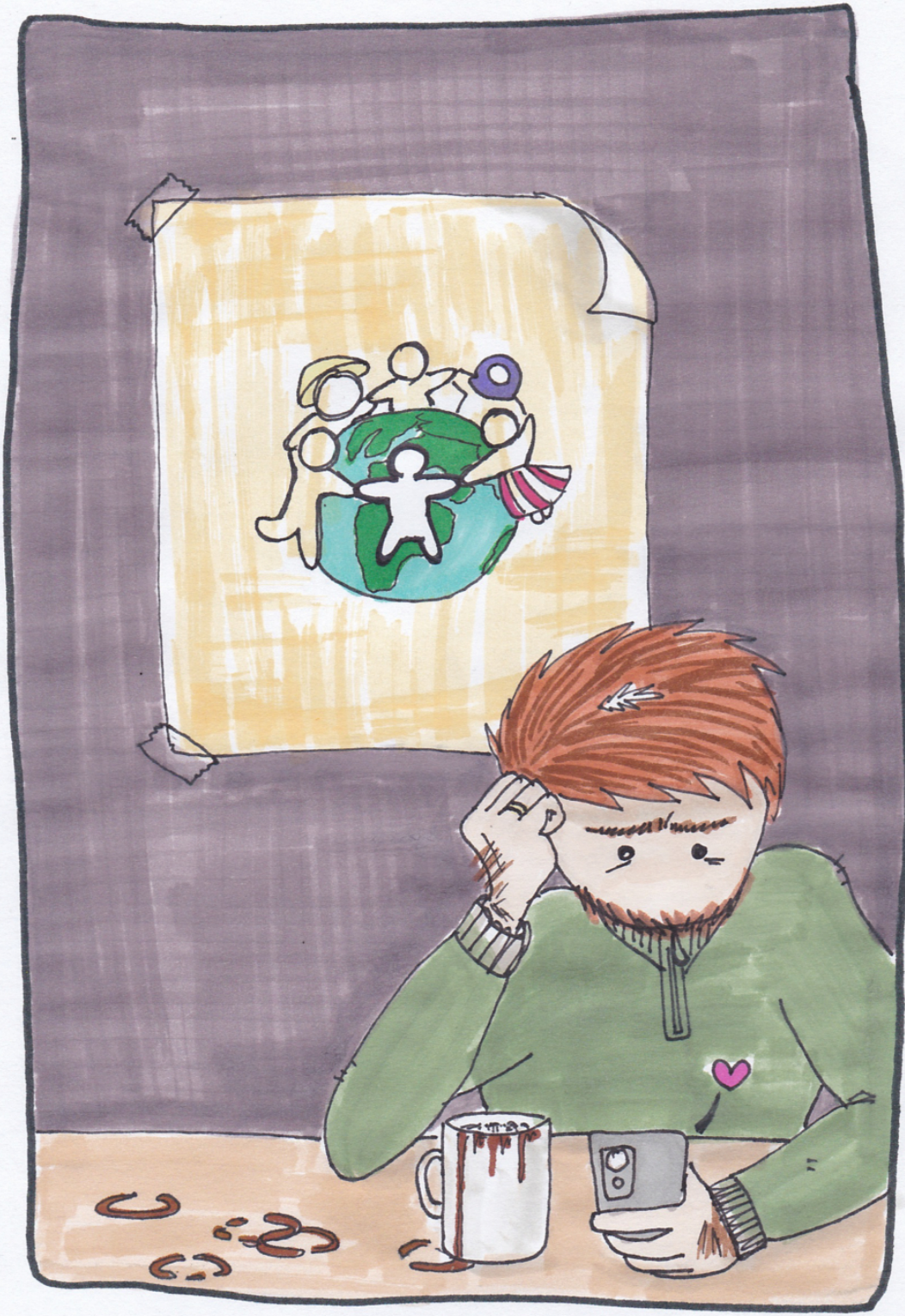


STOP
STOP
STOP
STOP
STOP
STOP
STOP
STOP
STOP
STOP
STOP WAR
STOP WAR
STOP WAR

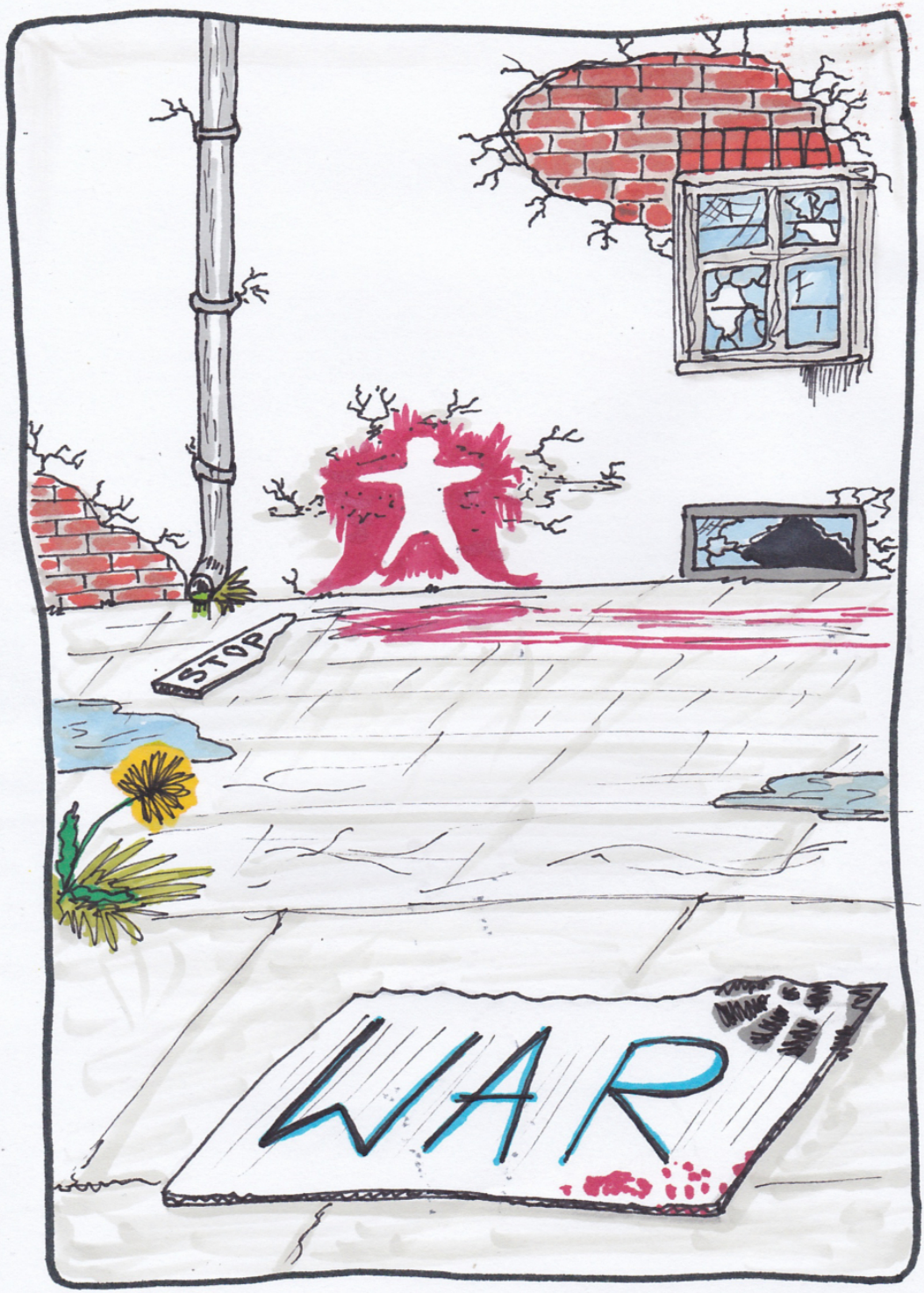
STOP
WAR









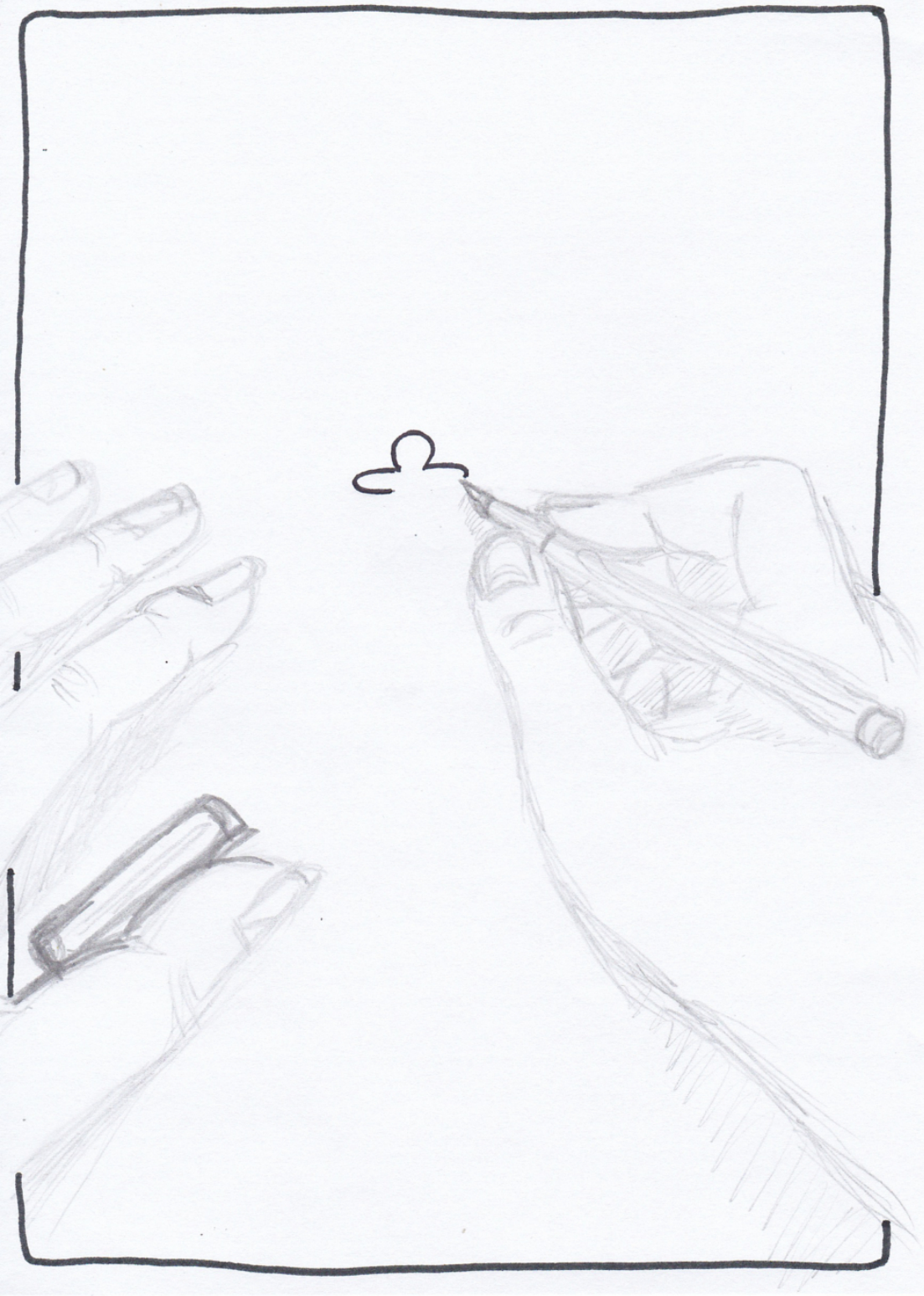



Zuzanna "Happy Skull" Kisiel

Lubię godzinami skrobać jedną stronę w szkicowniku. Kiedy nie wiem co rysować, zamykam rzeczy w kwadracie lub prostokącie. W wolnych chwilach wklejam śmieci do pamiętnika i zamartwiam się bez powodu. To mój drugi maraton, ale pierwszy skończony "komiks".

behance.net/zuzannakisiel


ISTOTA





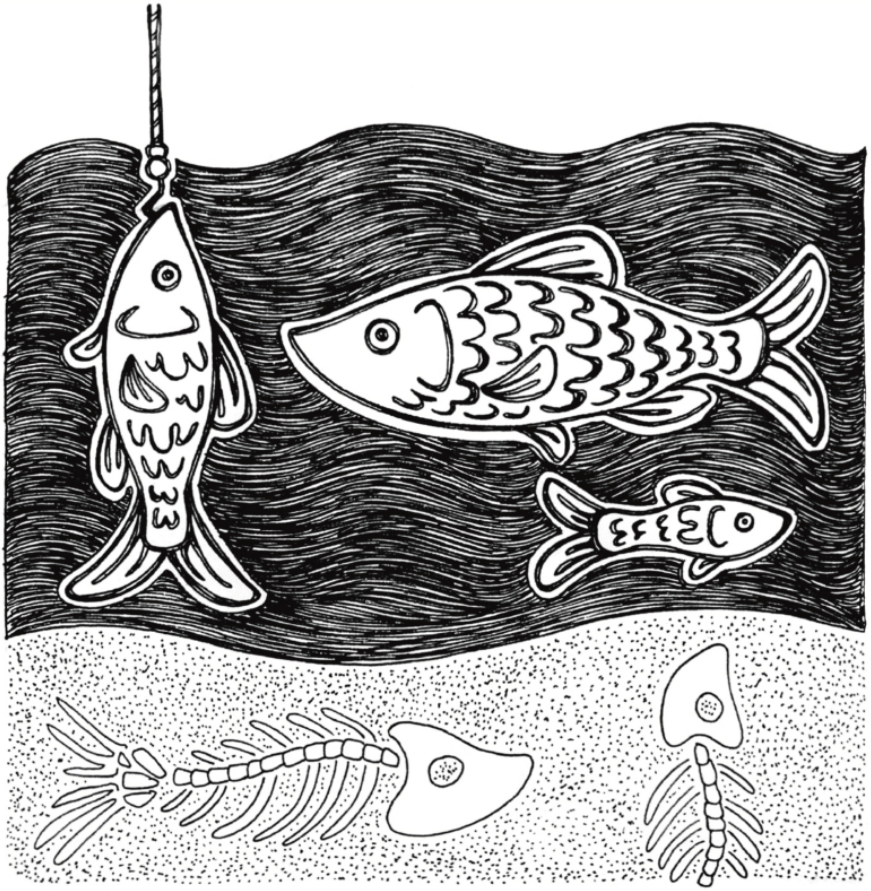

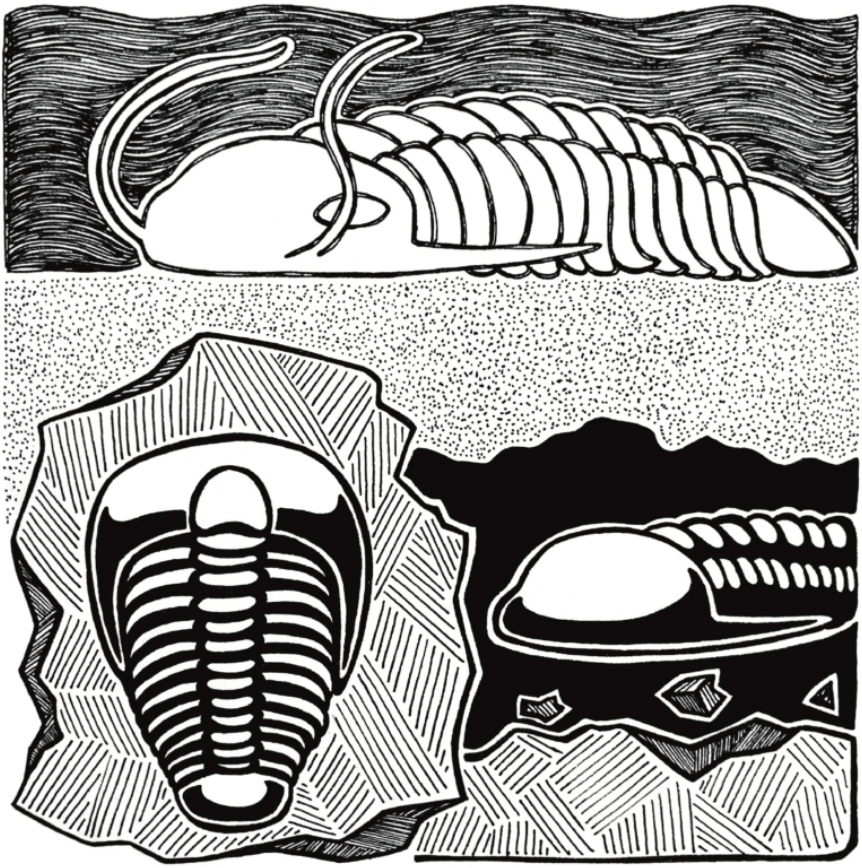





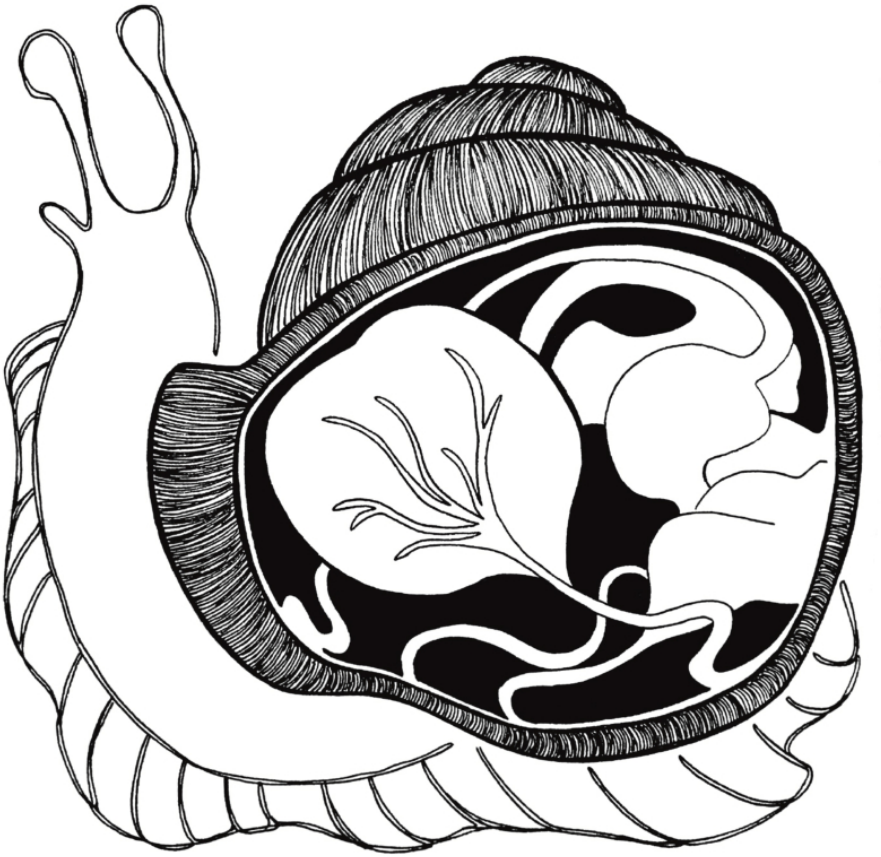

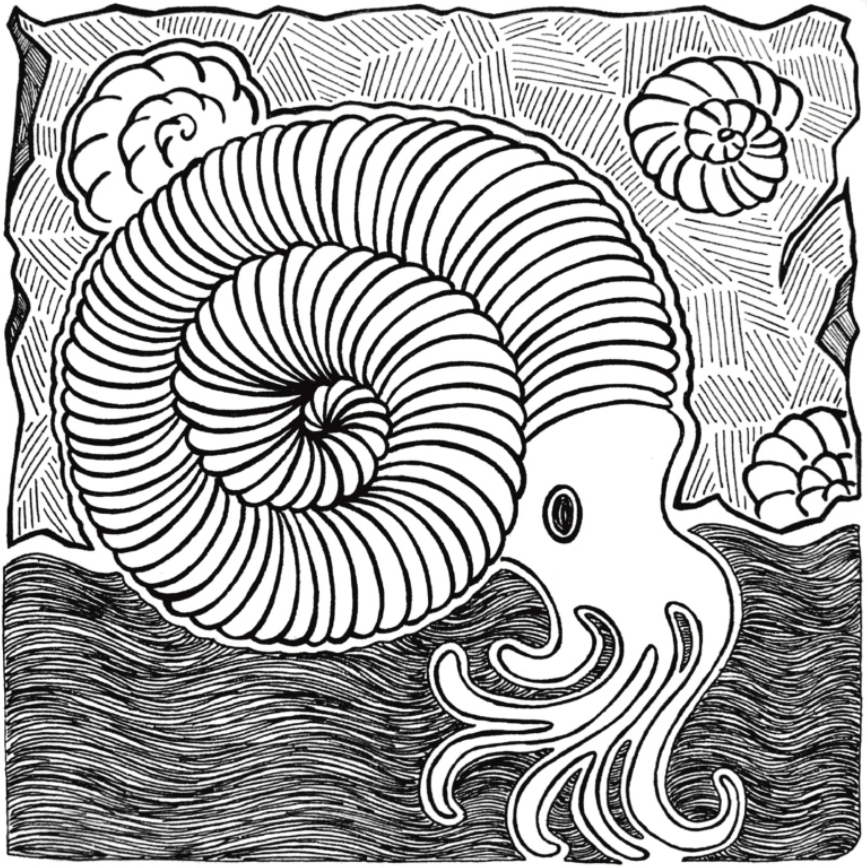



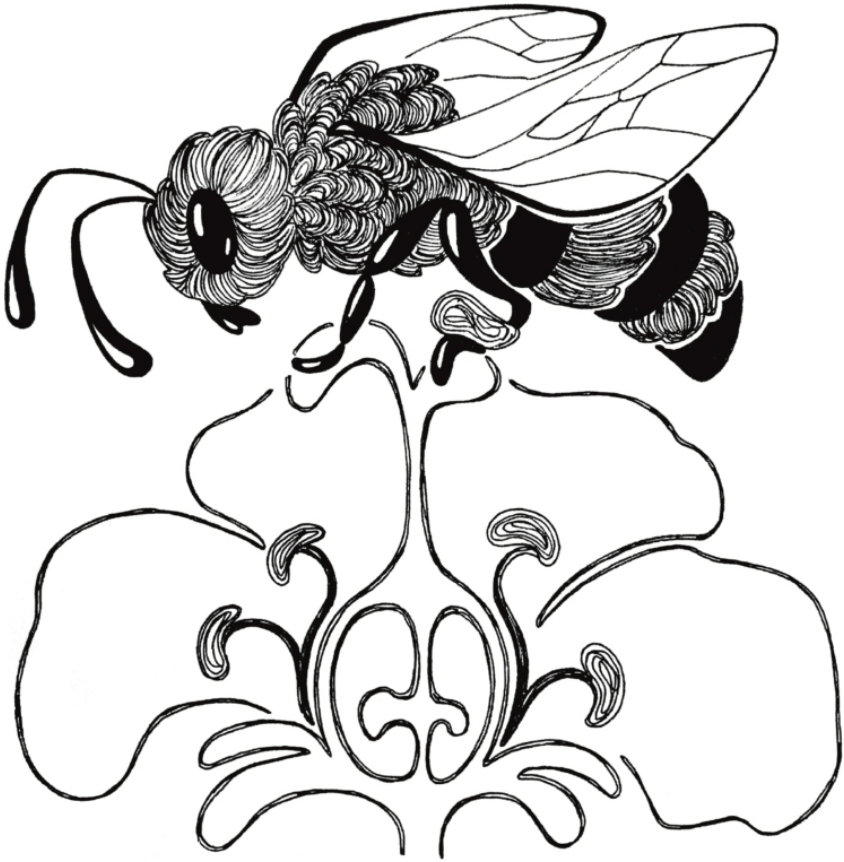

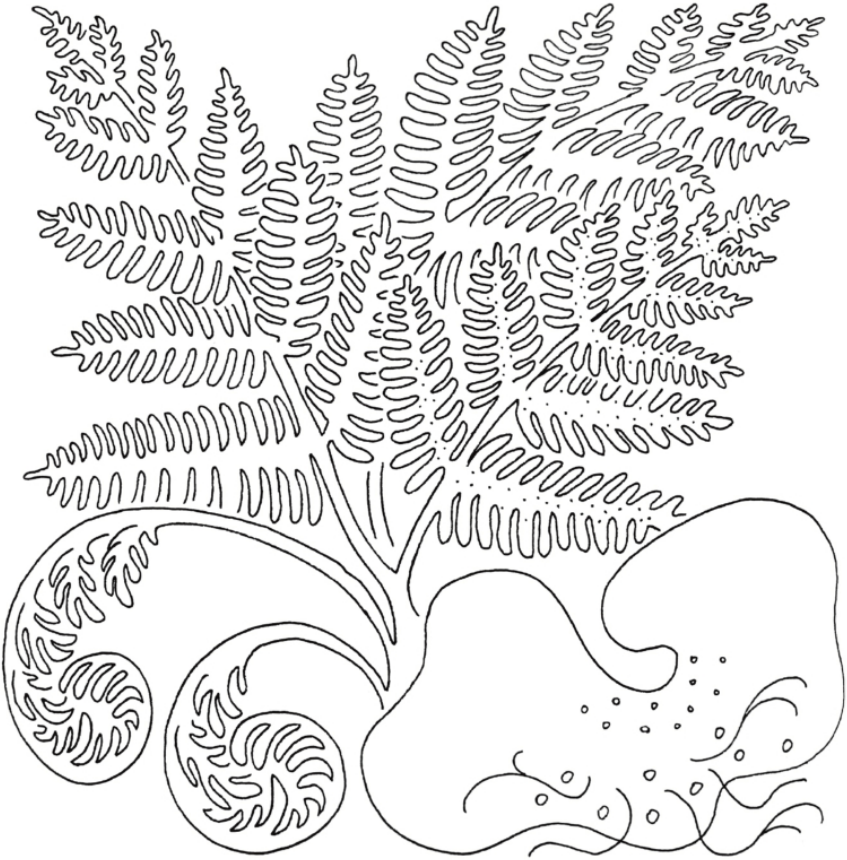



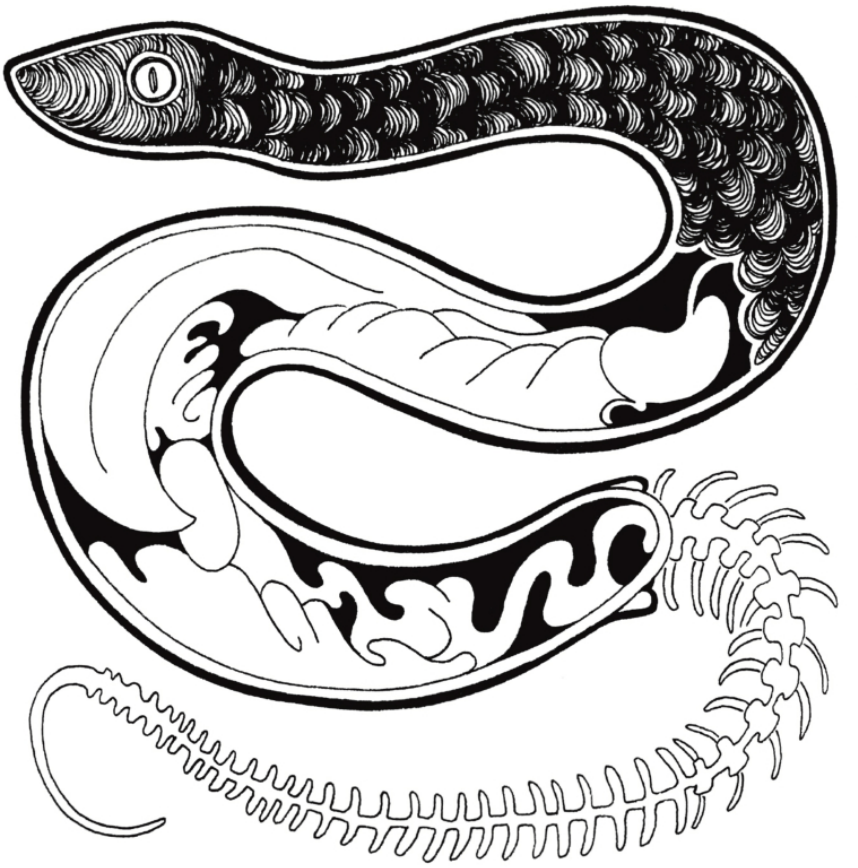

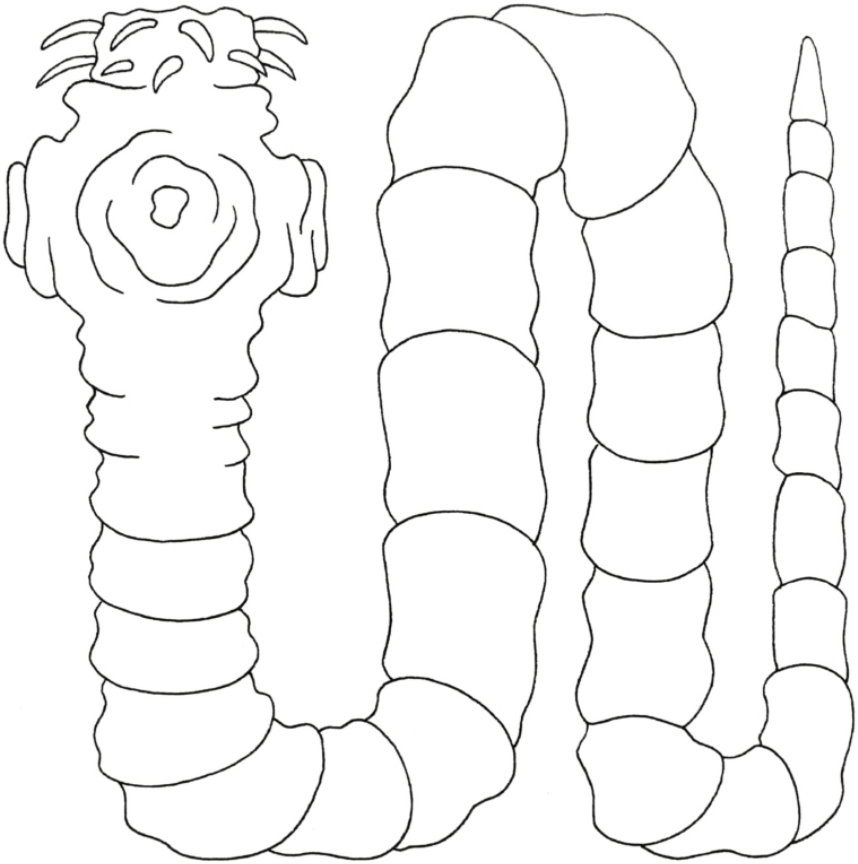



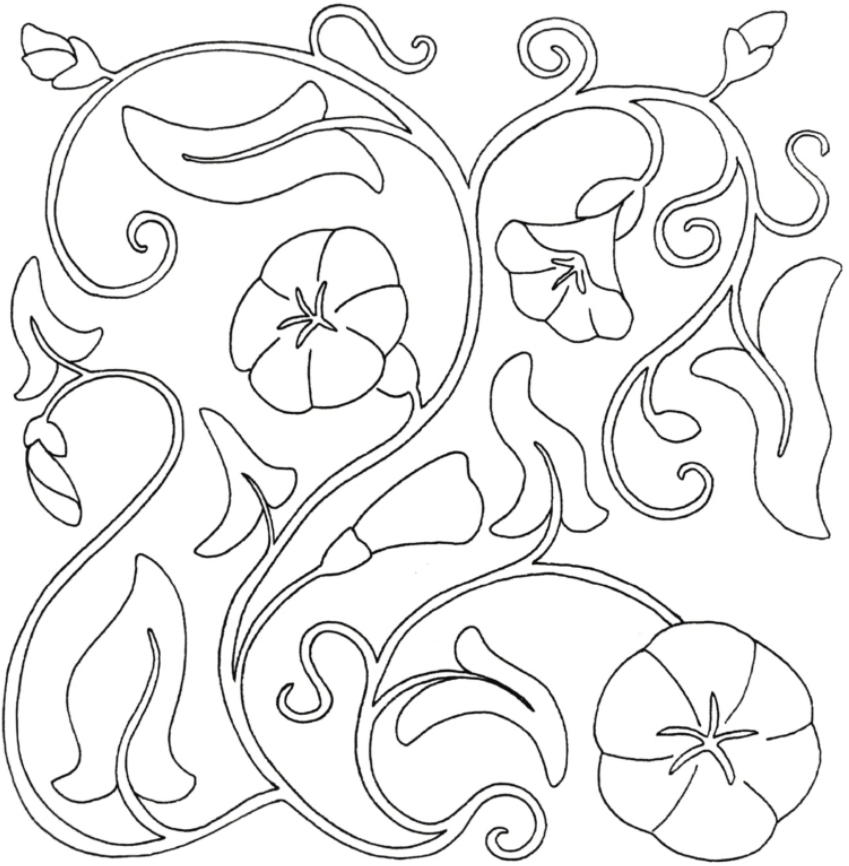

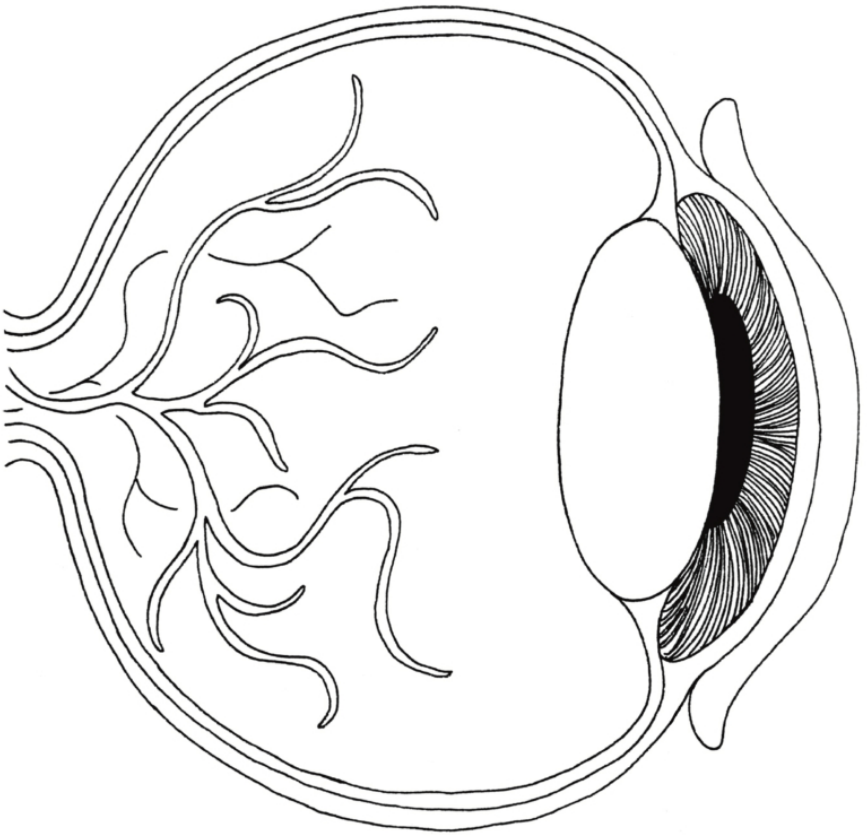

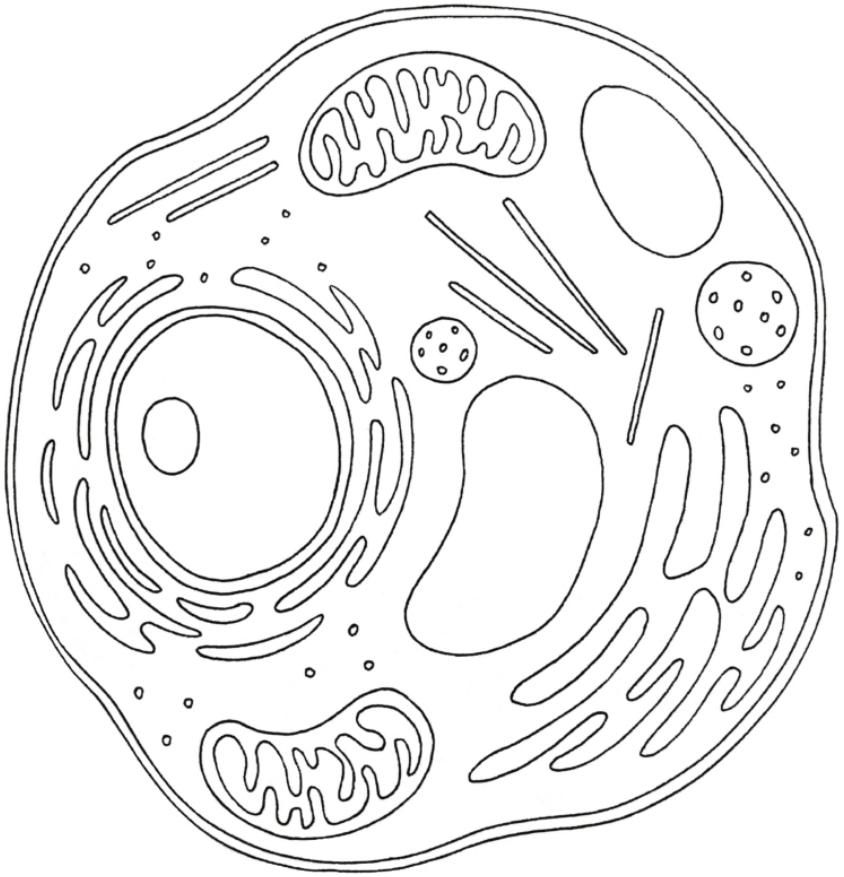

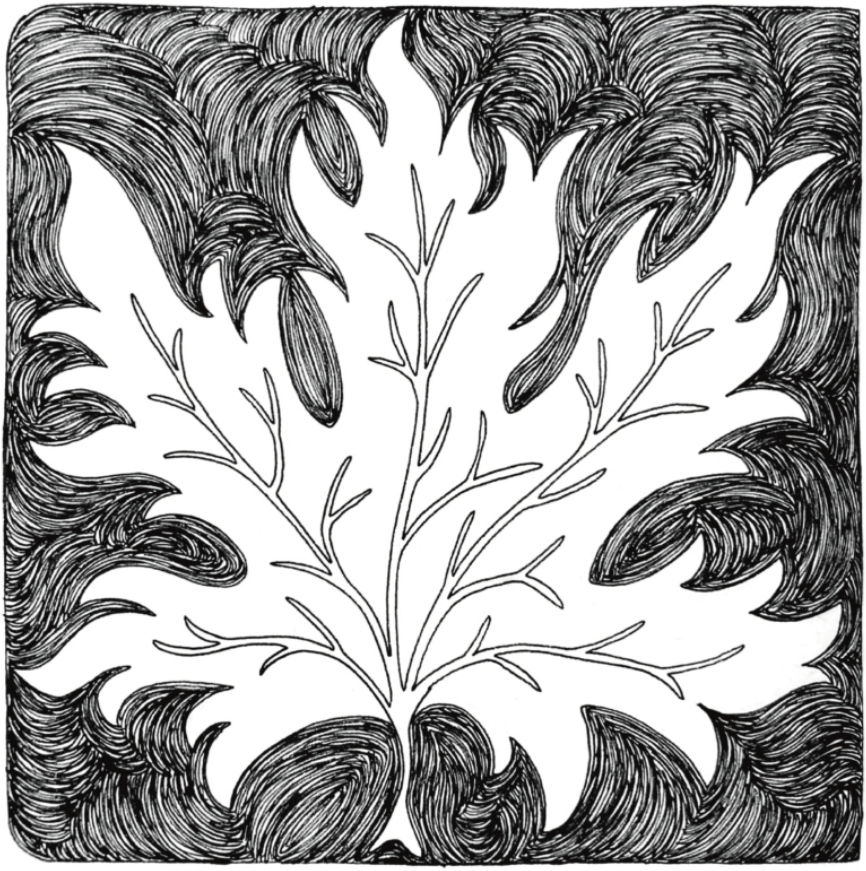





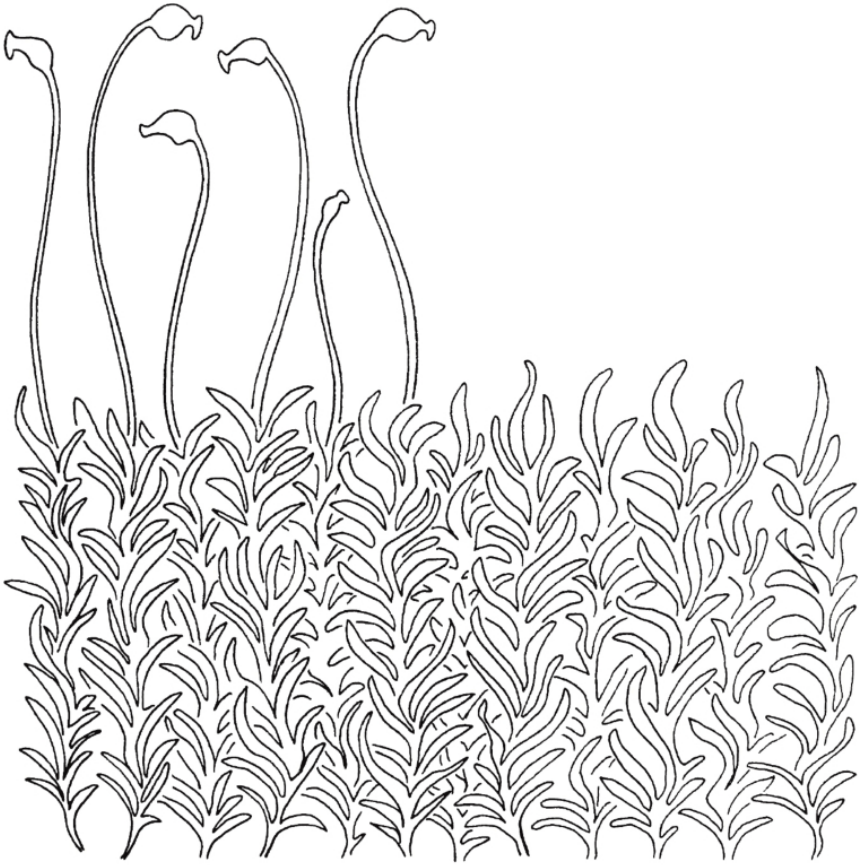

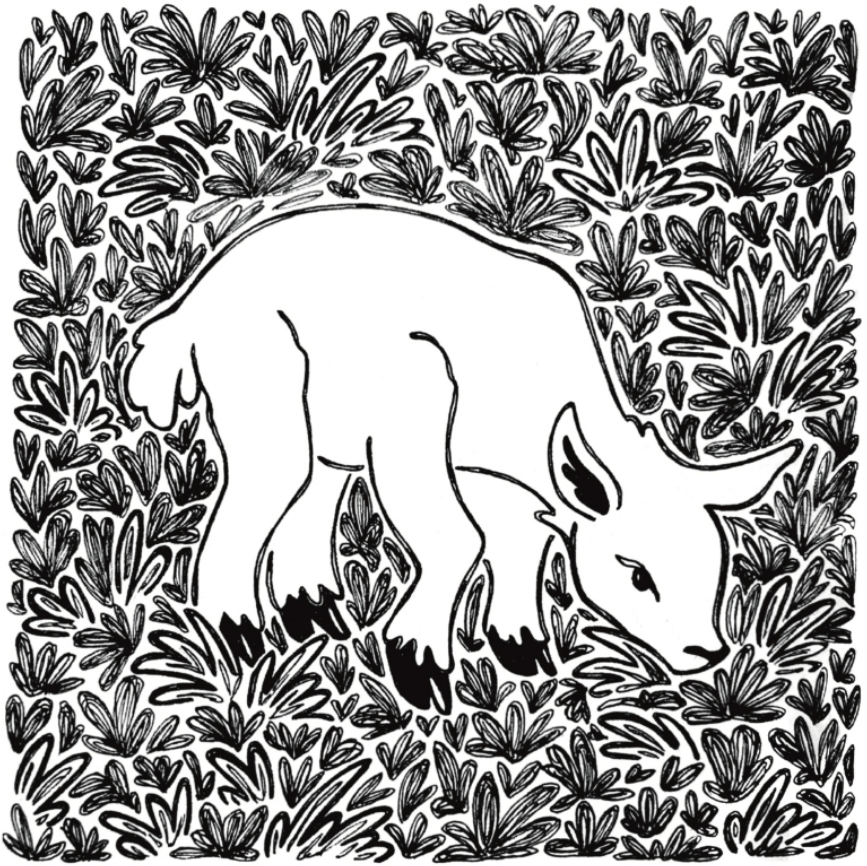

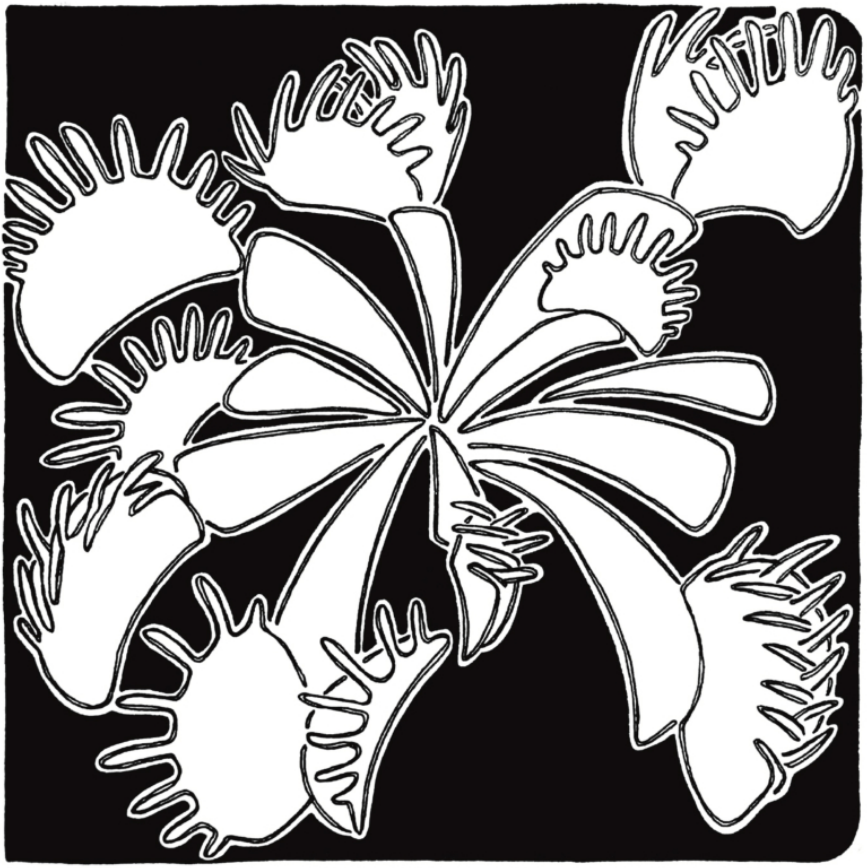



Łukasz "BOFZIN" Kuciński

Łukasz Kuciński, również znany jako Bofzin. Rysownik komiksów, scenarzysta, organizator wydarzeń komiksowych, demiurg. Niezmienny fan kreskówek z lat 80-tych. Z wykształcenia magister psychologii w zarządzaniu, a z zamiłowania pasjonat komiksów, które były obecne przez całe jego życie. Ma na koncie ponad 40 albumów komiksowych. Poprowadzi autorskie warsztaty komiksu.

FB: bofzin

iSTOTA




A JA JESTEM ŚWINIO-PODTYKACZ. CAŁE ŻYĆ PODKŁADAŁEM INNYM ŚWINIE, TO TERAZ KTOŚ MI PODŁOŻYŁ.
CZY TO MYŚLĄCY CZŁOWIEK?
ON, JAK ON. ALE KIEDY KTOŚ NAS STĄD ZABIERZE?
TO TEŻ JEST ISTOTA!


A JA JESTEM ZROBIONY W KONIA. SAM JUŻ NAWET NIE PAMIĘTAM PRZEZ KOGO I KIEDY.
CZEKAM, ŻEBY KTOŚ WRESZCIE POTRAKTOWAŁ MNIE SERIO.
TO TEŻ JEST ISTOTA !


JESTEM PSEUDO-JEŹDŹCEM, BO TAK NAPRAWDĘ TO NIE SIEDZĘ NA MOIM ZWIERZĘCIU, TYLKO CHODZĘ, MAJĄC GO MIĘDZY KOLANAMI. JESTEM WIĘC TAK ABSOLUTNIE GENIALNY, ŻE OSZUKUJĘ WŁASNE ZWIERZĘ.
A JA JESTEM PSEUDO-KONIEM I PSEUDO-PSEM RÓWNO-CZEŚ-NIE.
MAM TO W DU-PIE.
TO TEŻ SĄ ISTOTY!
... A NAWET PSEUDO-ISTOTY.


JESTEM KONFUNDIUSZ. ZDAJE SIĘ, ŻE MAM SKOMPLIKOWANĄ NATURĘ.
TO TEŻ JEST ISTOTA!

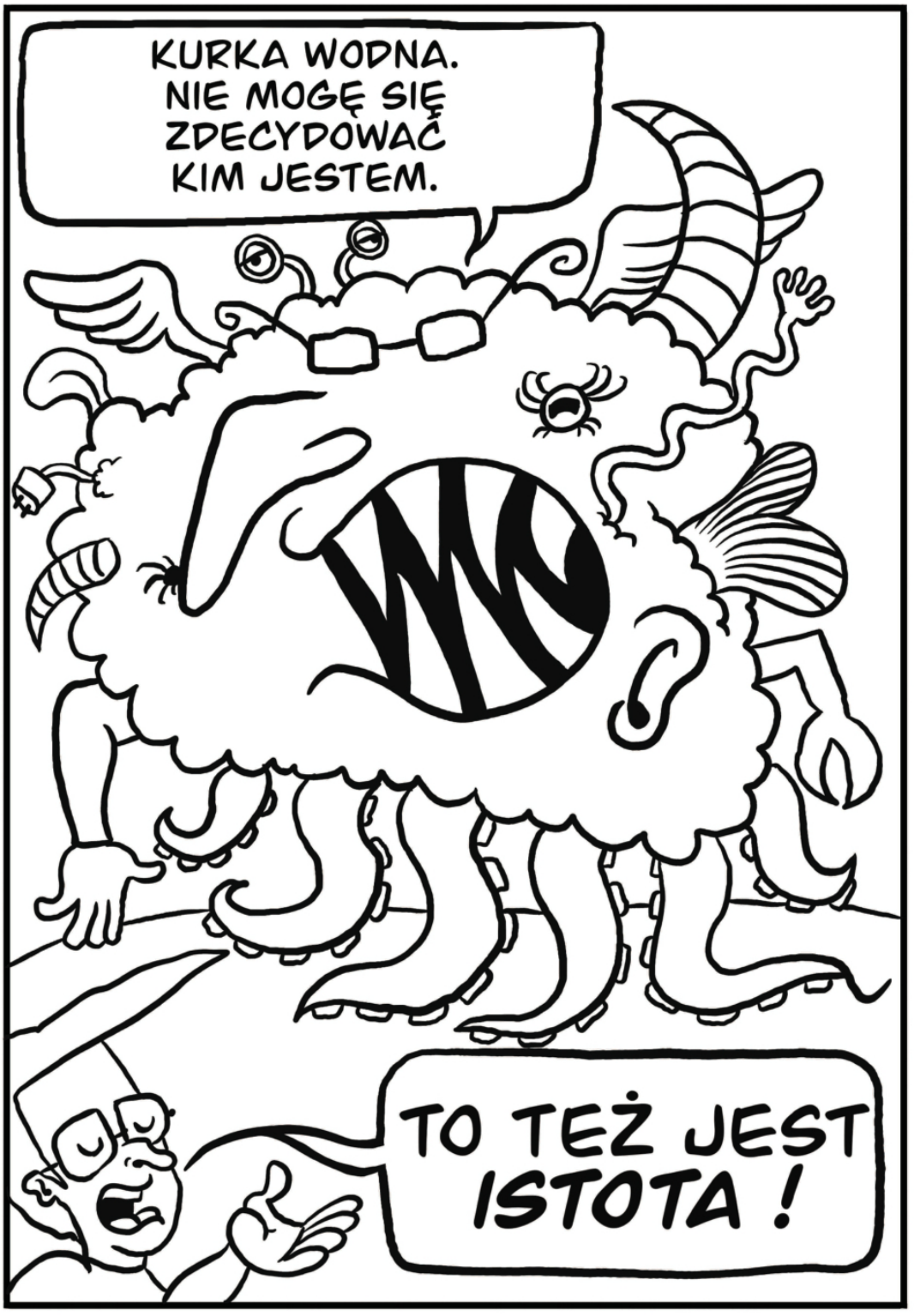
KURKA WODNA. NIE MOGĘ SIĘ ZDECYDOWAĆ KIM JESTEM.
TO TEŻ JEST ISTOTA !


A JA JESTEM DZIURĄ W CAŁYM.
LUBIĘ ZNAJDOWAĆ SIĘ TAM, GDZIE MNIE NIE CHCĄ. TAKĄ MAM NATURĘ.
TO TEŻ JEST ISTOTA!


OTO JA:
NIEPRZERYWANIĘ
PRZERWANY WĄŻ.
TO TEŻ JEST
ISTOTA!


JESTEM SMUTAS POWALONY NA KOLANA WŁASNYM SMUTKIEM.
TO TEŻ JEST ISTOTA!


DŹWIGAR. POTRAFIĘ DUŻO UNIEŚĆ I NAPRAWDĘ DUŻO KASY ZA TO BIORĘ.
TO TEŻ JEST ISTOTA!


A MY JESTEŚMY NOGAMI Z DUPĄ. JUŻ ZAPOMNIELIŚMY DO KOGO NALEŻELIŚMY.
TO TEŻ JEST ISTOTA !


OTO JĄ DŁUGONÓG. NIE WSADZAM NOSA W NIE SWOJE SPRAWY ...ALE CZASEM WSTAWIĘ STOPĘ. ZA CO Z GÓRY PRZEPRASZAM.
DLA NIEPOZ-ANKI LUBIĘ SOBIE ZAŁO-ŻYĆ NA GŁO-WĘ NALE-ŚNIK ...
...WTEDY ŻYCIE MA SŁODKI SMAK.
TO TEŻ JEST ISTOTA!

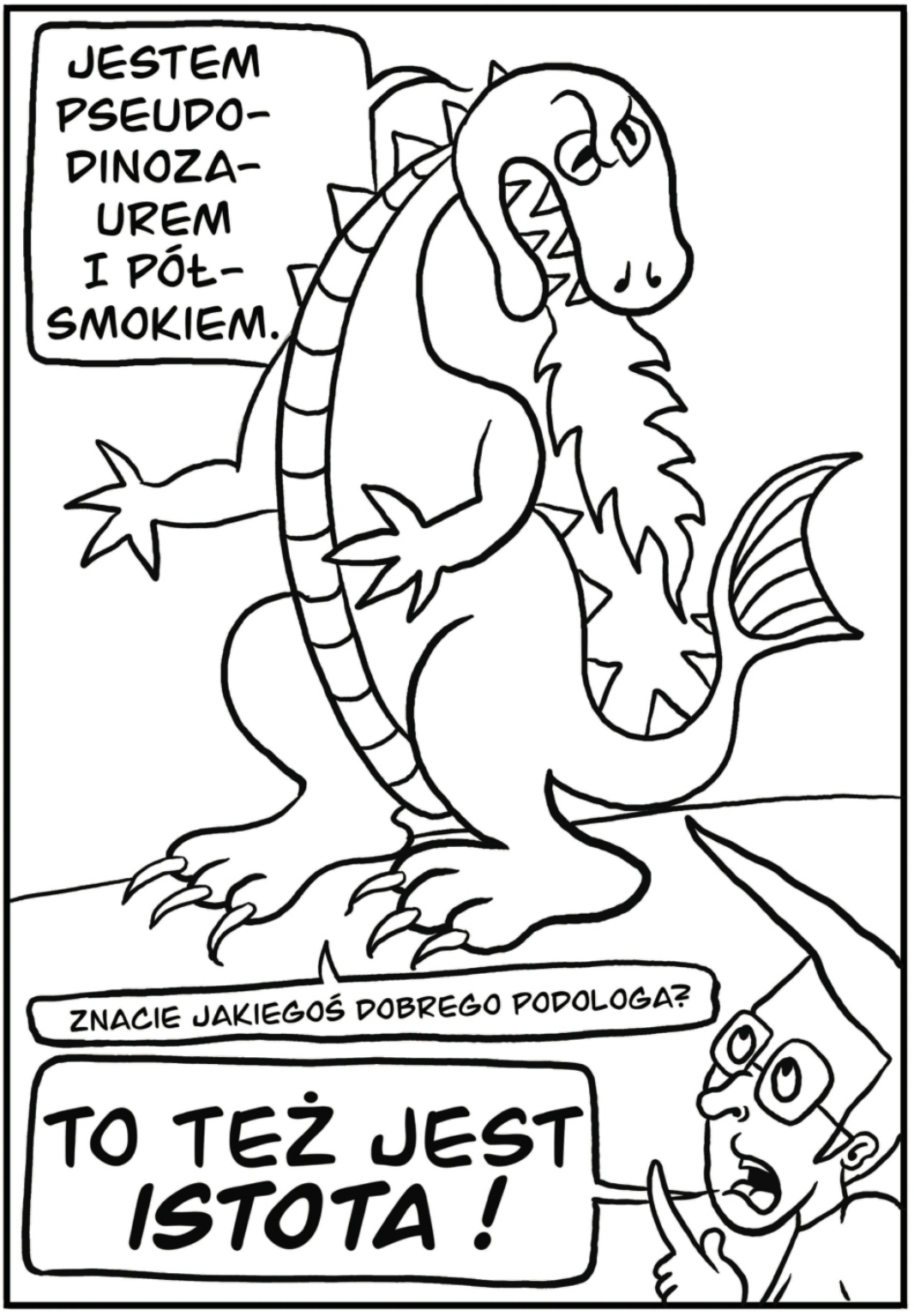
JESTEM PSEUDO-DINOZA-UREM I PÓŁ-SMOKIEM.
ZNACIE JAKIEGOŚ DOBREGO PODOLOGA?
TO TEŻ JEST ISTOTA!

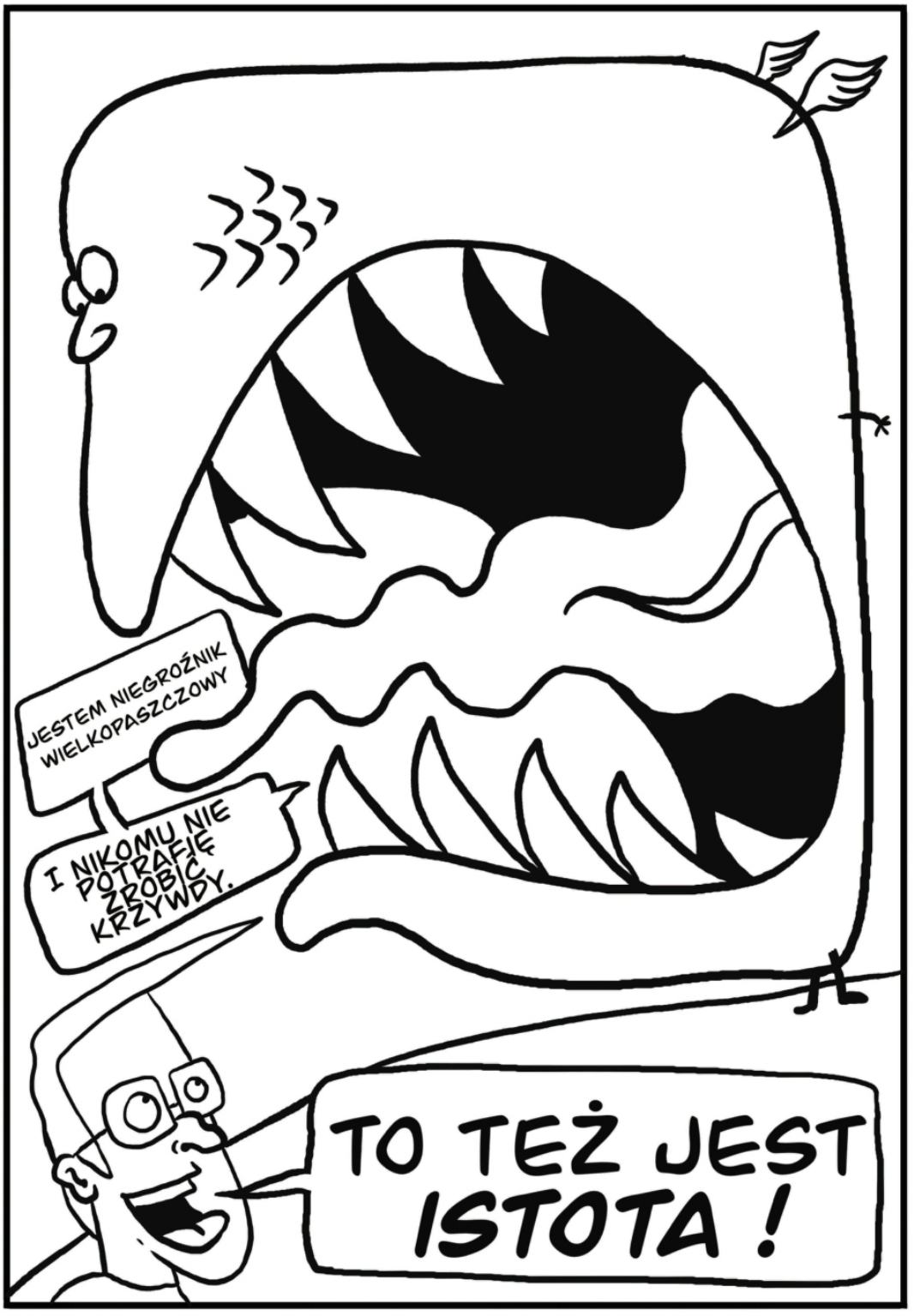
JESTEM NIEGROŹNIK WIELKOPASZCZOWY
I NIKOMU NIE POTRAFIĘ ZROBIĆ KRZYWDY.
TO TEŻ JEST ISTOTA !


A JA SAM SIĘ JUŻ NIE MOGĘ ZDECYDO-WAĆ...
CZY JESTEM UFEM, CZY PO PROSTU DUŻYM GRZYBEM.
TO TEŻ JEST ISTOTA. TYLKO TYLE, ŻE NIEZDECY-DOWANA.
BIEDACZEK. SAM NIE WIE KIM JEST.


PEWNIE MYŚLICIE, ŻE JESTEM PSEM. A JA JESTEM PSEM Z RÓŻDŻKĄ.
TO TEŻ JEST ISTOTA!

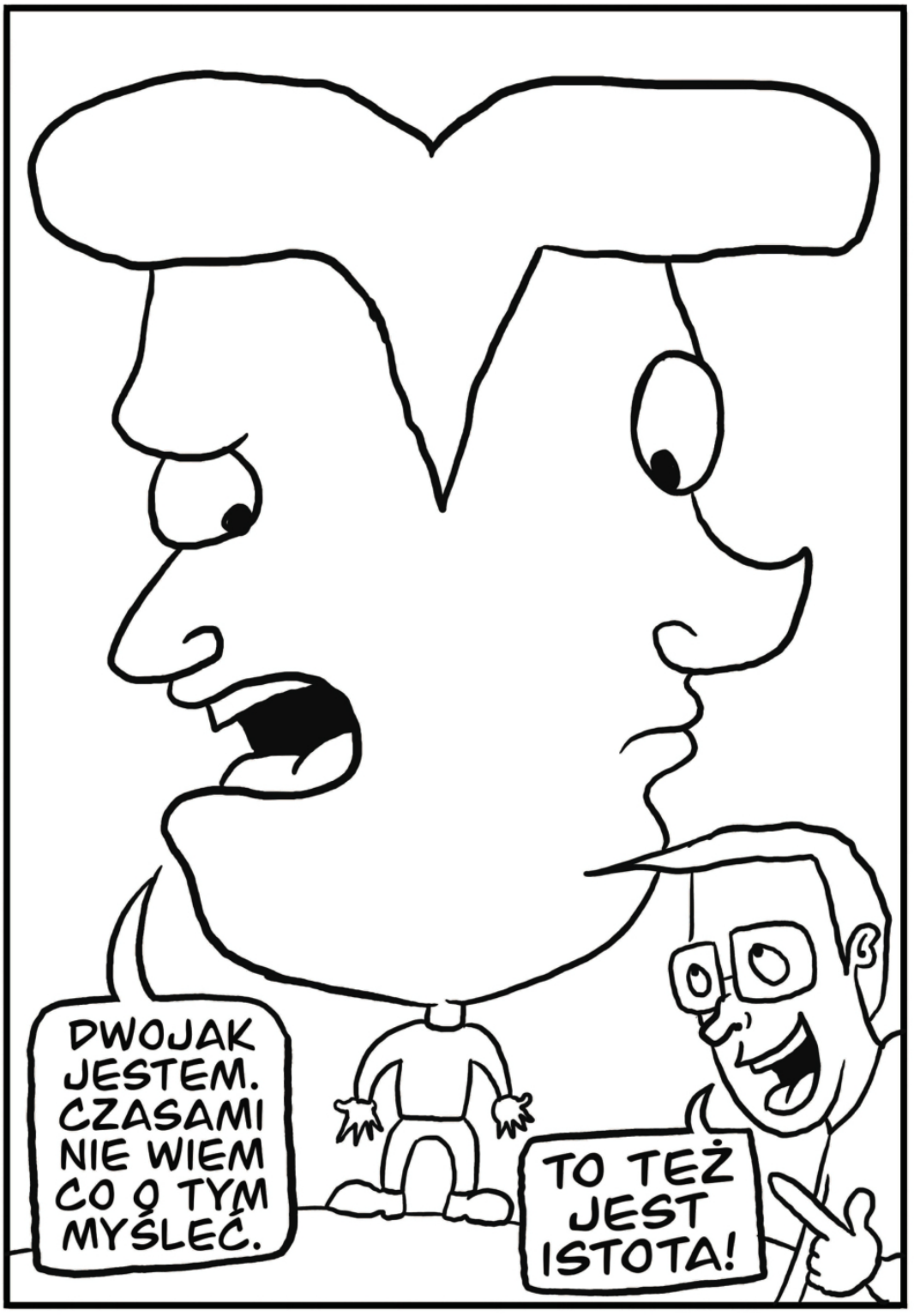
DWOJAK JESTEM. CZASAMI NIE WIEM CO O TYM MYŚLEĆ.
TO TEŻ JEST ISTOTA!


POGRZE
-BANY
ZA
ŻYCIA
JESTEM
TO TEŻ JEST
ISTOTA !


NA ZNAK PROTESTU NIE ODWRÓCĘ SIĘ OD WAS PLECAMI, GDY BĘDZIECIE MNIE POTRZEBOWAĆ.
PRZEKORNIK
TO TEŻ JEST ISTOTA!

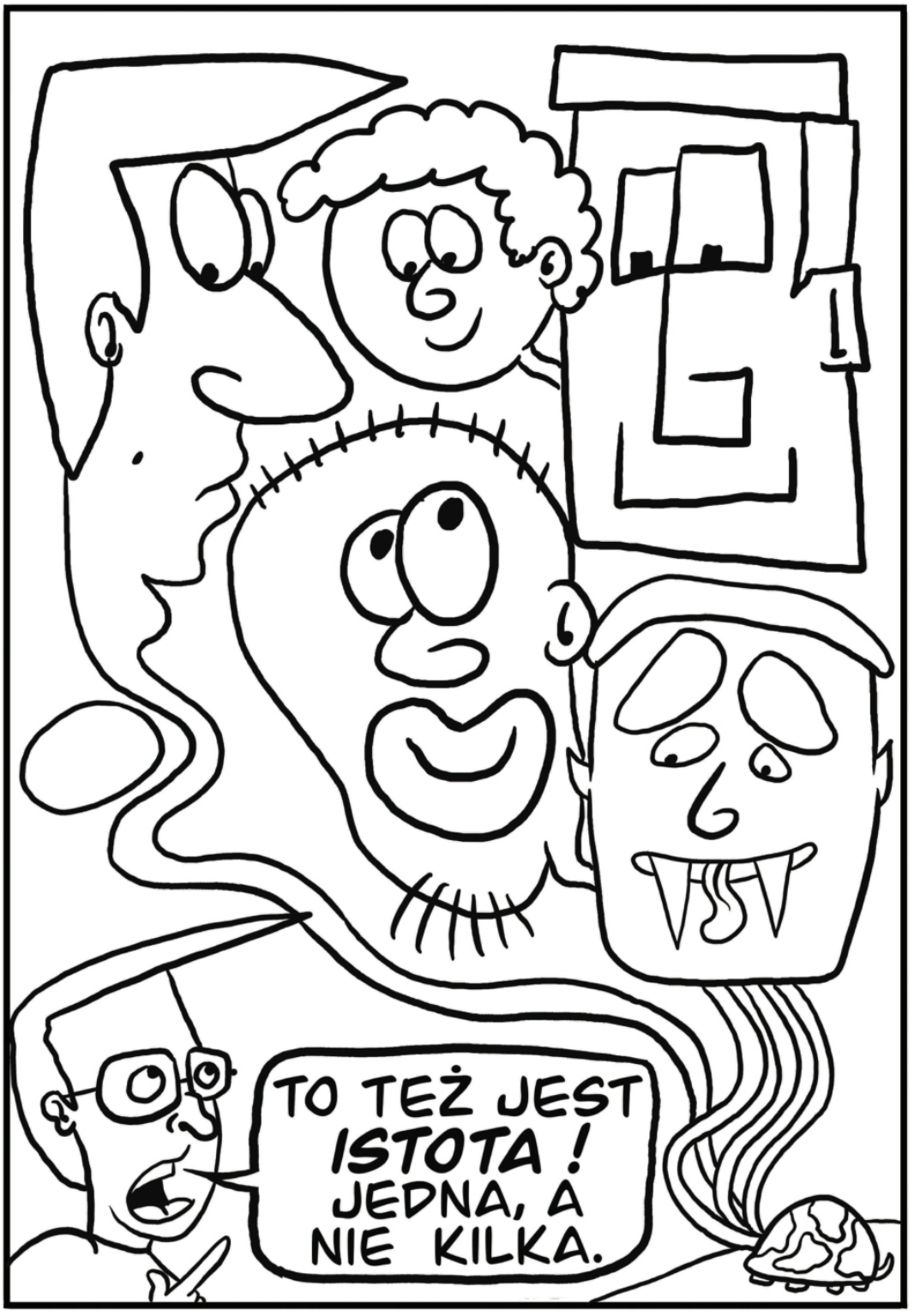
TO TEŻ JEST
ISTOTA!
JEDNA, A
NIE KILKA.


A JA JESTEM POROSTEK. SIEDZĘ TU JUŻ TAK DŁUGO, ŻE AŻ POROSŁEM DRZEWAMI.
TO TEŻ JEST ISTOTA!


MYŚLICIE PEWNIE, ŻE MAM KWADRATOWY TUŁÓW. A JA PO PROSTU POŁKNĄŁEM SZEŚCIAN.
TO TEŻ JEST ISTOTA!


SKRZYDŁACZ JESTEM. A TAK W OGÓLE TO UWIELBIAM GRZANKI Z SEREM.
CHCIAŁBYM SIĘ UCZESAĆ.
NIE MA KTOŚ GRZE-BIENIA?
LATA Z KWIATKA NA KWIATEK.
TO TEŻ JEST ISTOTA!

TO BYŁA KRÓTKA WYCIECZKA PO ŚWIATACH W MOJEJ GŁOWIE. NIE WCHODŹCIE TAM ZA CZĘSTO, BO ZAMIESZKUJĄ JE DZIWNE ISTOTY.TE, KTÓRE WIDZIELIŚCIE. TO ZALEDWIE KILKA Z NICH. KAŻDA JEST INNA – ALE WSZYSTKIE SIĘ SZANUJĄ. TO NAPRAWDĘ PIĘKNE.

WY TEŻ BĄDŹCIE INNI, OD INNYCH I SZANUJCIE SIĘ NAWZAJEM. WASZ ŚWIAT TEŻ MOŻE BYĆ PIĘKNY DZIĘKI TEMU.





Zuzanna "Spacecookzie" Fajdek

Lubię rysować, opowiadać historie i opowiadać historie rysunkiem. Lubię, jak historie mają w sobie pierwiastek tragedii i zostawiają i mnie i czytelnika w gruzach emocjonalnych.

spacecookzie.carrd.co


ISTOTA

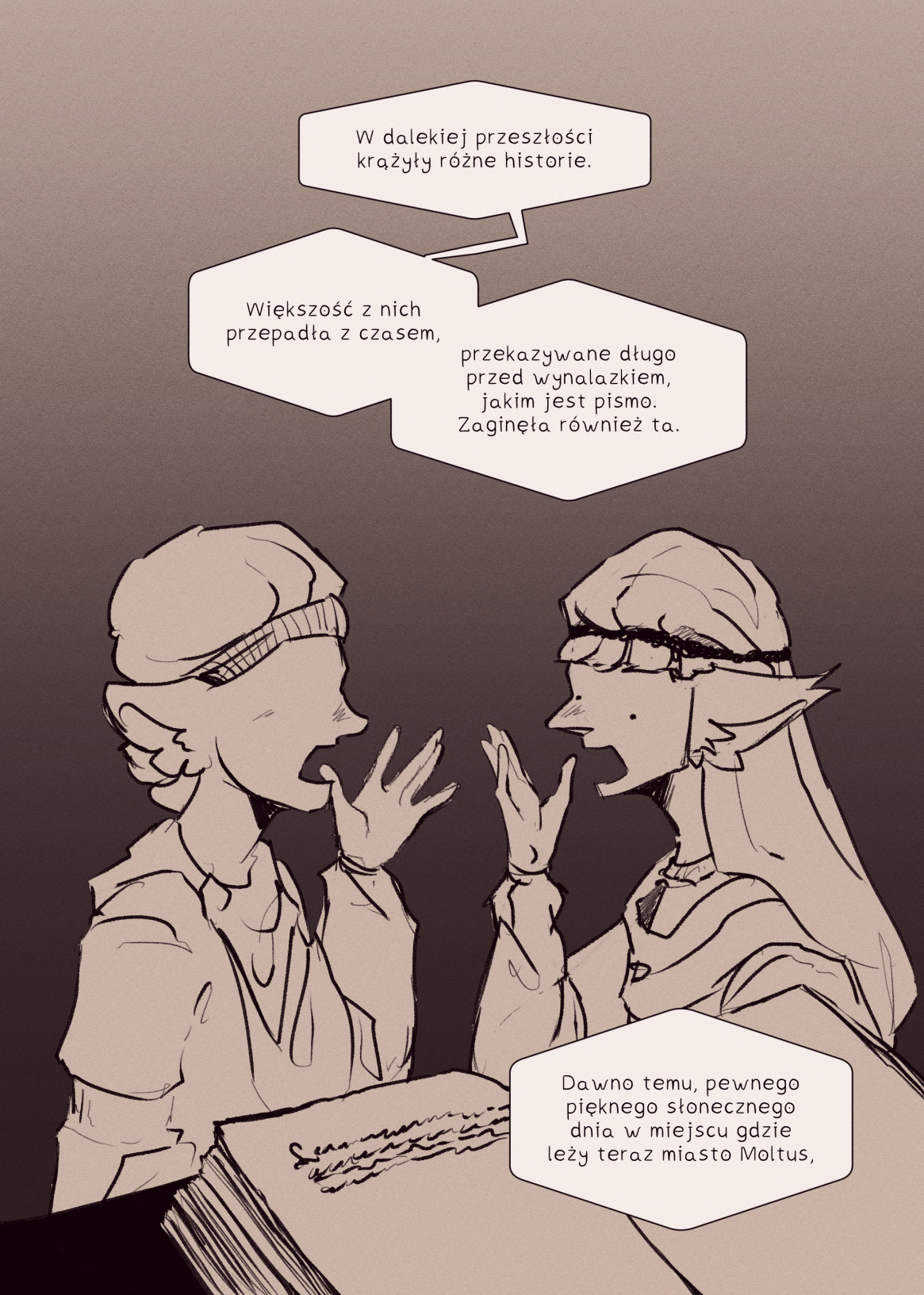
W dalekiej przeszłości krążyły różne historie.
Większość z nich przepadła z czasem,
przekazywane długo przed wynalazkiem, jakim jest pismo. Zaginęła również ta.
Dawno temu, pewnego pięknego słonecznego dnia w miejscu gdzie leży teraz miasto Moltus,


-osadnicy mogli usłyszeć jak las krzyczy w bólu.
Ten głos unosił się nad odległymi wioskami przez długie tygodnie,
siejąc niepokój i strach w sercach mieszkańców.


Źródła nigdy nie znaleziono. Ni ciała, ni duszy, która byłaby w stanie wytworzyć tak przeraźliwy dźwięk.


Ludzie w desperacji szukali odpowiedzi na pytania, które ich nie posiadały, Wkrótce, bajki i opowieści o nadnaturalnym zaczęły krążyć.


O tym, jak ciało znalezione przy jeziorze zostało tam zwabione przez wodną istotę.


O tym, jak złodziejaszek w próbie ucieczki od sprawiedliwości zatracił się w szaleństwie,
mówiąc jedynie o diable z bladą twarzą i oczami czarnymi jak noc.


O tym, jak gobelin kobiety wił się sam po nocy, tworząc abstrakcyjne wzory z delikatnych nici.


O tym, jak 'kobieta' zaprosiła podróżników na słodką ucztę,
wabiąc ich do swej chaty równie słodką melodią.


Opowieści podróżowały przez generacje,
za każdym razem trochę inne,
ale jeden element pozostał niezmienny:


Coś czyhało w lesie.

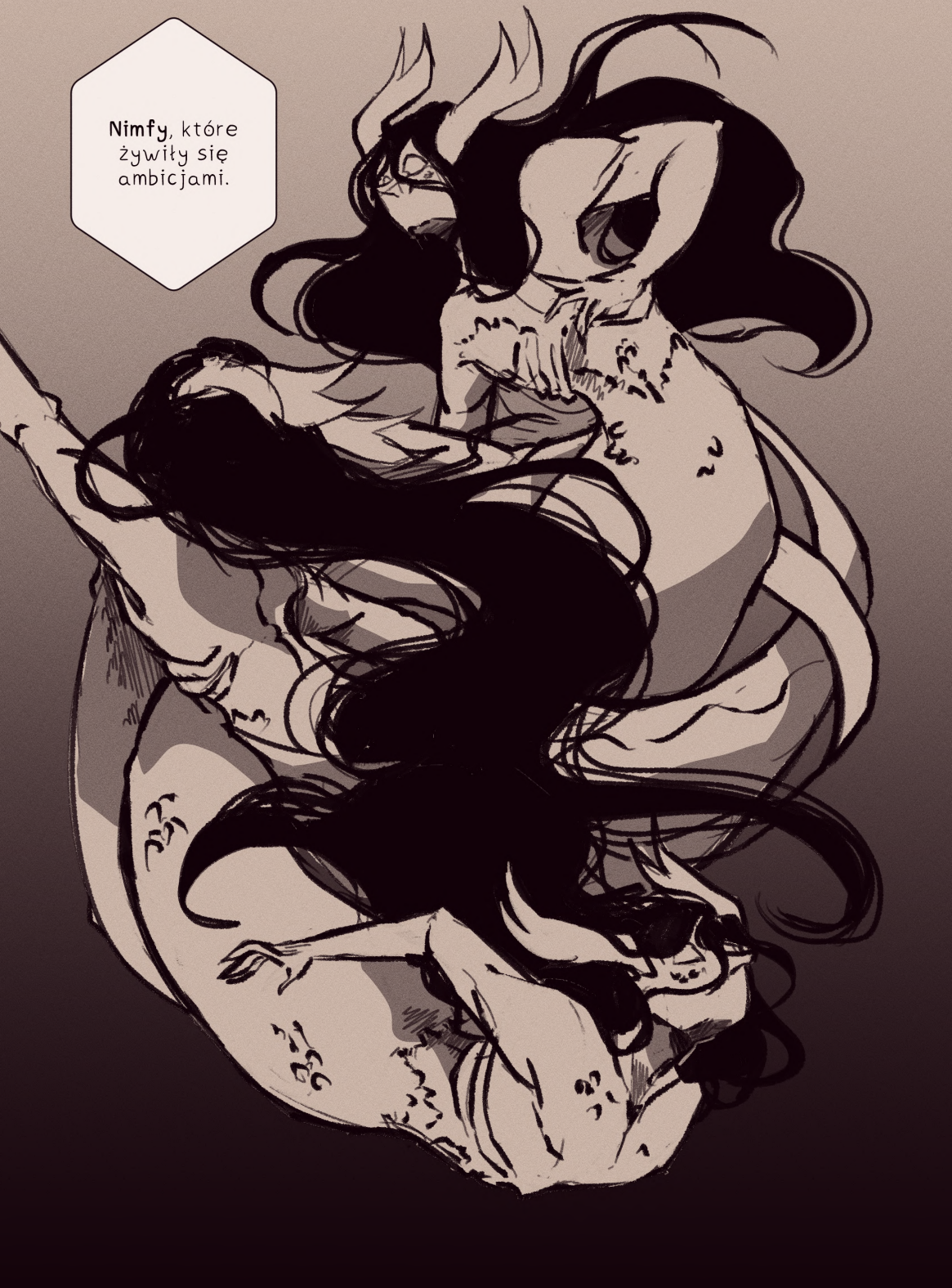
Nimfy, które żywiły się ambicjami.



Istota natury, która chroni jej cenne artefakty przed ludzką chciwością.


Czarownica, która zapraszała w swoje progi z dwulicowym uśmiechem.


Kreatura,
która zacięcie
obserwowała
ludzką sztukę,
aby przekazywać
ją dalej.


Diabeł.
Licho, z którym śmierć
szła ramię w ramię.

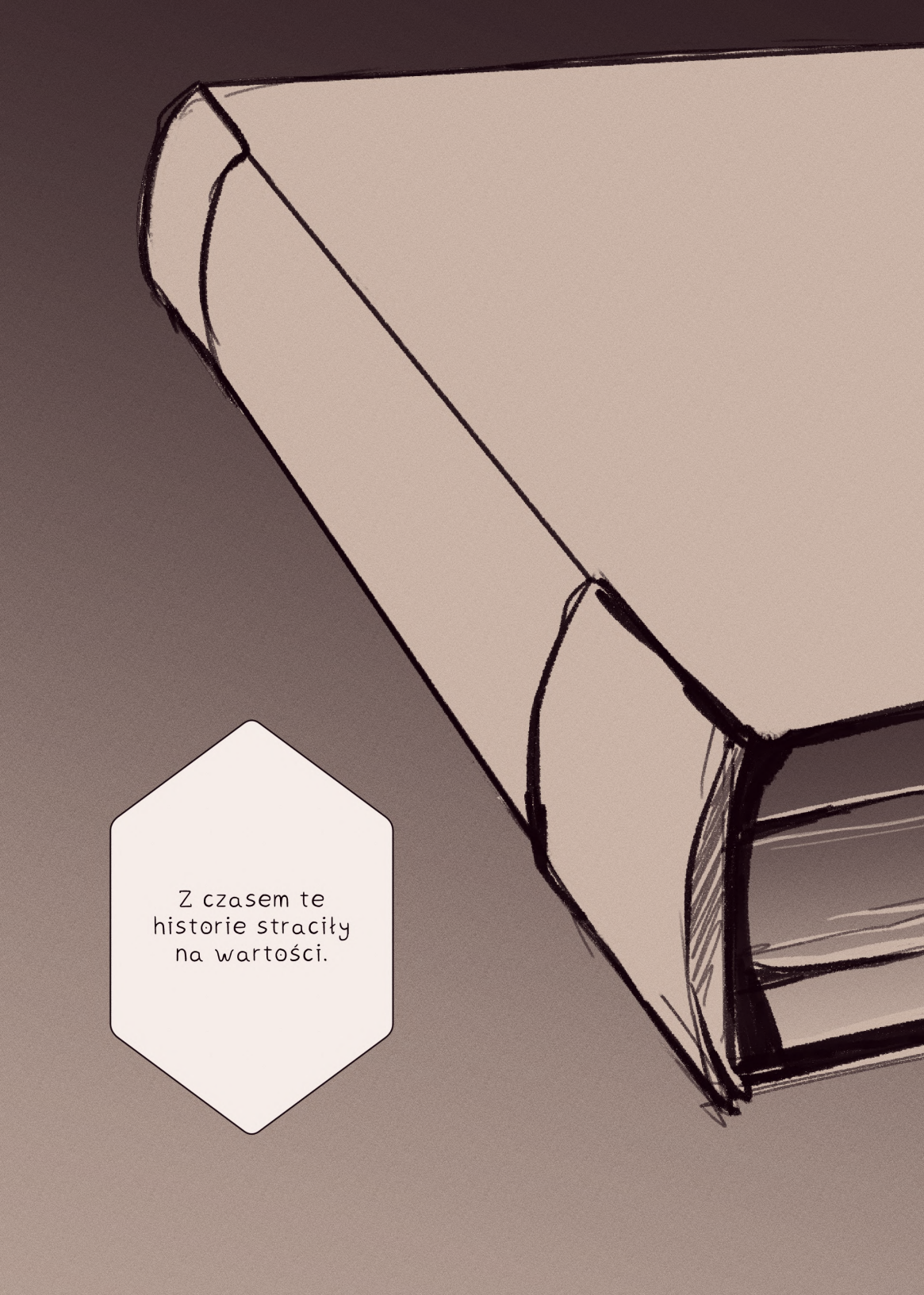
Z czasem te historie straciły na wartości.


Każdy słyszał o potworze który dobijał się do drzwi, ale nikt go nigdy nie widział.


Jego isnienie jedynie mitem,
bajką do straszenia młodych i lękliwych.






.....
...
.....
Haa...



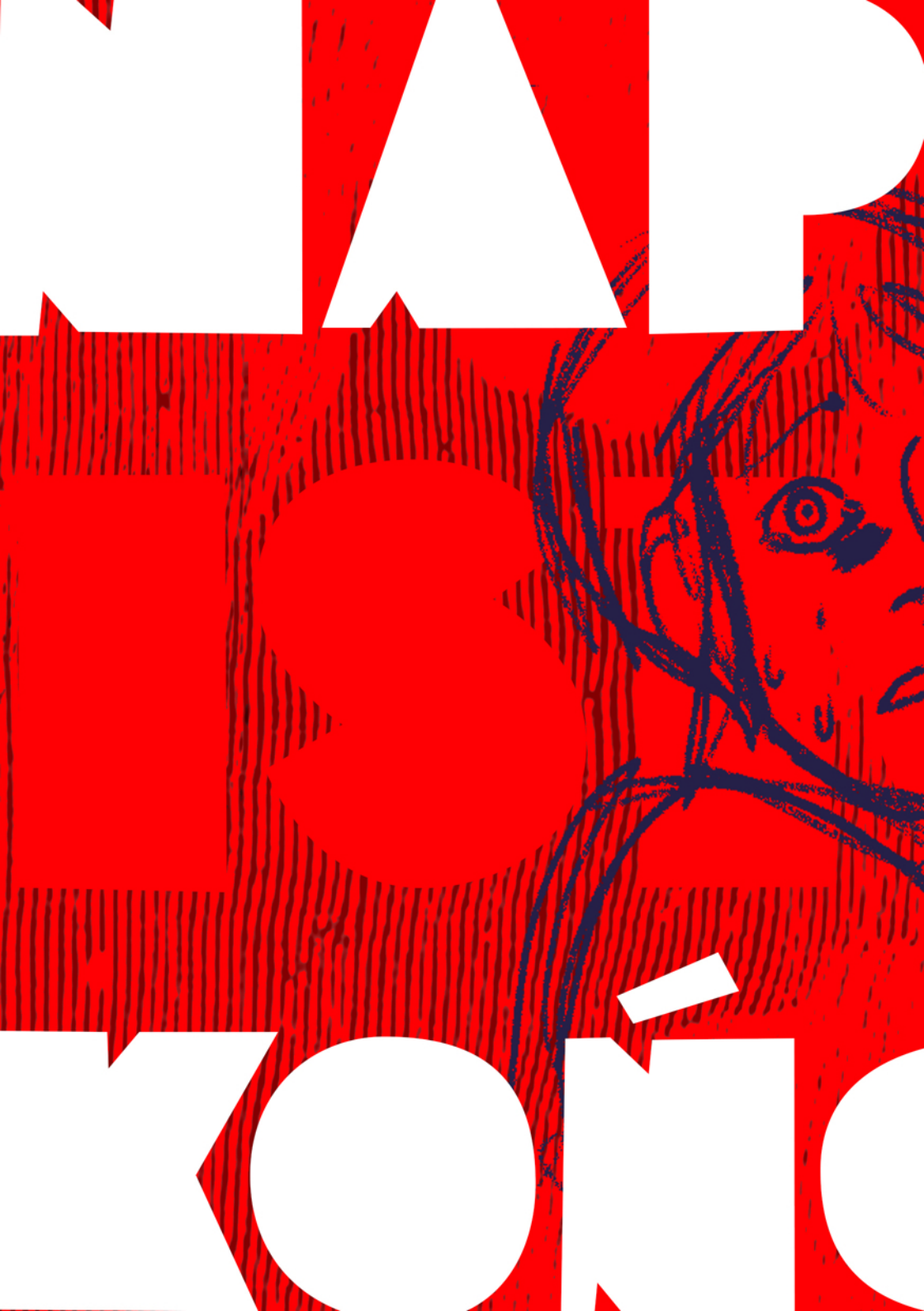





Dwadzieścia cztery godziny to niewiele w skali świata, ale wystarczająco dużo, by sprawdzić granice wyobraźni, wytrzymałości i determinacji. Ten maraton był właśnie o tym — o przekraczaniu własnych limitów i o poszukiwaniu odpowiedzi na hasło **ISTOTA**. Kreska po kresce kończyliśmy kolejne strony komiksu, by zrobić ich tyle, by znaleźć się w tym zinie. Ta antologia jest pamiątką po tym wydarzeniu.

Jest ona zapisem zmęczonych dłoni, myśli uciekających nocą i powrotów energii nad ranem. Każda strona niesie ze sobą ślad chwili, w której sen walczył z potrzebą opowiedzenia historii, a zmęczenie musiało ustąpić miejsca pasji. To świadectwo tego, że nawet w ograniczonym czasie można stworzyć coś szczerego, osobistego i prawdziwego.

Ten **ZIN** nie powstałby jednak bez ludzi — bez uczestników, którzy zdecydowali się podjąć wyzwanie, bez wsparcia partnerów i instytucji, które zaufały idei maratonu, oraz bez godzin pracy włożonych w zebranie, opracowanie i złożenie tej publikacji. To wspólny wysiłek wielu osób, połączonych miłością do komiksu i potrzeby tworzenia. Jesteście super!

Niech te strony przypominają, że twórczość rodzi się nie tylko z talentu, ale także z wytrwałości. Że warto próbować, nawet gdy brakuje czasu, sił i snu. A przede wszystkim — że wspólne tworzenie ma moc, która zostaje na długo po tym, gdy maraton dobiegnie końca.

Mam nadzieję, że ten ZIN się Wam podobał.
Do zobaczenia za rok!

- lutek

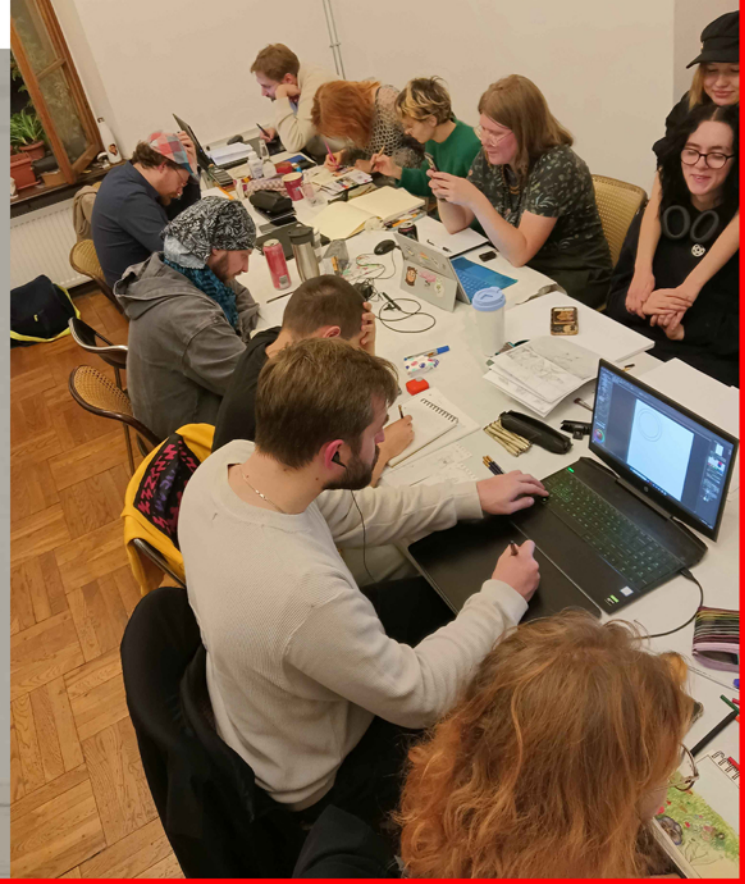



KRAK




RÓW


GRZECZY
DZIEWCZYNKI







GDAŃ






Niinku cha cha cha, ma oon tulossa
Pidän kelosin näsin kiinni juomista niinku
Cha cha cha cha cha cha cha, ei
En mieti huomista ku tartun tuopista niinku
Cha cha cha cha cha cha cha, ei
Haluun olla sekasin ja vapaa huolista niinku
Cha cha cha cha cha cha cha, ei











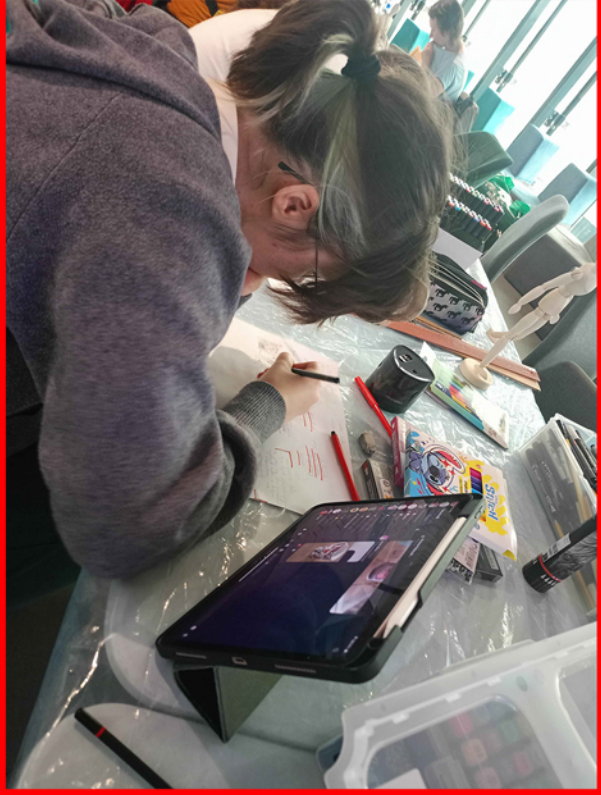




KIELCE


STWÓRZ SWÓJ
STWÓRZ SWÓJ
KOMIKS





WARSZ





ZAWA







WROCŁAW



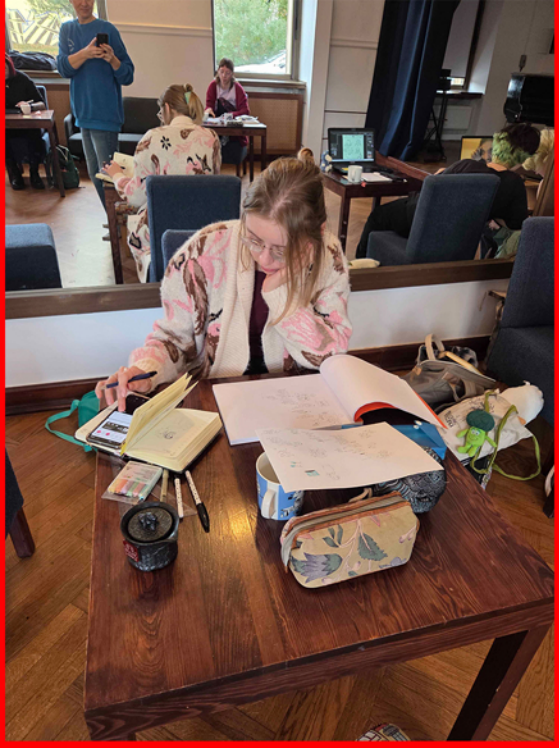



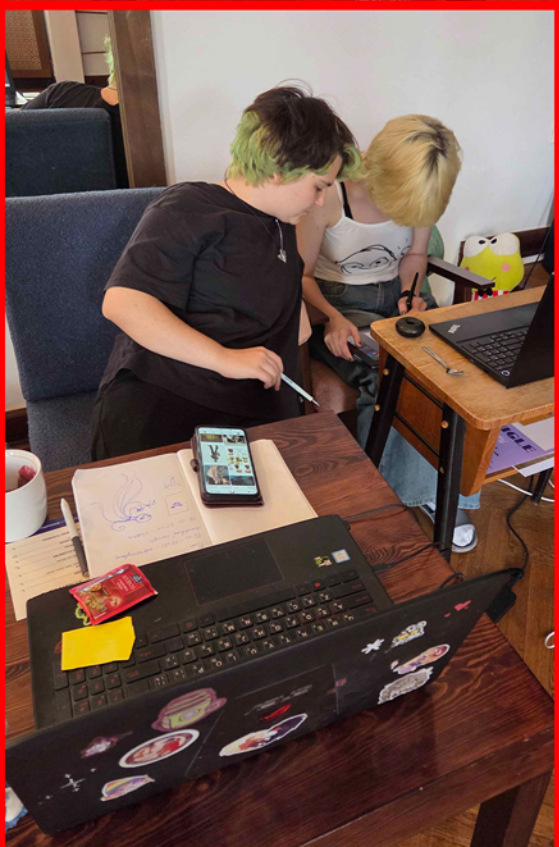


vivite


JA PO PROSTU
ZNAM ISTOTĘ
RZECZY!


BYŁ POCZĄTEK.
BĘDZIE I KONIEC.
I WSZYSTKO POMIĘDZY.

Po ostatnim maratonie, prowadziliśmy ankietę na temat Waszych odczuć związanych z maratonami komiksowymi, które organizujemy. To była dobra decyzja, bo taki feedback pozwala nam się lepiej rozwinąć. Odpowiedzi, to to głównie feel good content, więc dzielenie się z Wami częścią odpowiedzi będzie dla nas przyjemnością.

Wszystkie odpowiedzi pozostawię anonimowe.

Napisz o swoich odczuciach. Co się podobało, a co nie?

Choć rysowałem na discordzie atmosfera i ludzie byli cudownie. Jedyne co mi się nie podobało to to że niestety nie mogłem być stacjonarnie w Krakowie z wami :(.

Bardzo spoko, młodsze dzieciaki trochę darły japę, ale szybko poszły spać

Klimat, ludzie i atmosfera bycia przez te 24 godziny w tym samym miejscu i porostu rysowania. Właściwie jedynym dużym minusem był brak wygodnej strefy do odpoczynku - na Sarego jednak było coś takiego, też pod kątem spania.

na pewno podobał mi się cały zamysł i organizacja przedsięwzięcia. fakt, że udało się już coś takiego zorganizować i skoordynować jest już niesamowity. jeśli miałbym mieć do czegoś uwagę, to ewentualnie do Warszawskiego miejsca maratonu - przy kilkunastu osobach było trochę ciasno, a krzesła też nie były specjalnie wygodne

Jestem bardzo zadowolona, wspaniali ludzie, organizacja i klimat

Podobała mi się atmosfera, która zachęcała do pracy, ale nie oceniała, jeśli ktoś zrobił mało lub zamiast tego się integrował.

Klimat, ludzie dookoła, środowisko pracy - 10/10. Całkiem fajnie, że w tym roku byliśmy rozłożeni na dwie sale, bo dzięki temu w nocy w sumie naturalnie podzieliliśmy się na salę głośną i cichą. Każdy mógł się usadzić wg potrzeb albo się zdrzemnąć. Byłoby lepiej, gdyby było więcej kanap, żeby wygodnie zasnąć, albo jeśli nie ma takiej możliwości - gdyby uprzedzić i zasugerować np przyniesienie śpiworów. Ale też nie widziałam wszystkich ogłoszeń, może było mówione o śpiworach. W każdym razie tak czy siak wszyscy sobie poradzili, ja byłam jak najbardziej zadowolona

Ktoś kasłał i mnie zaraził

Lokalizacja była super - łatwo dostępna toaleta i kuchnia, miejsca na rysowanie było dużo i obficie, lecący film bawił i rozkojarzał; natomiast smuciło podzielenie na dwie sale i mniejsza szansa na socjalizację (również w pierwszej sali praktycznie nie było kontaktów)

Byla fajna atmosfera do pracowania

Fajnie że wszystko można na bieżąco sprawdzać na discordzie.

Podobało mi się hasło, ogólna atmosfera, jedzonko było super, gorzej z salą i informacjami o lokacjach poszczególnych maratonów

Na tak - Klimat, towarzystwo, komfort, atmosfera

nie moje klimaty :)

nie poleciała moja piosenka z koniar, 0/10 następnym razem idę do Tego Bogdana >:C //żart

Bardzo podobała mi się atmosfera, super poznać innych artystów i to w jednym miejscu. Organizacja super, wszystko było jasno skomunikowane i przedstawione, ilość aktywności bawiła (wspólny komiks czy plebiscyt kubeczkowy), wspólna pizza zorganizowana perfecto i człowiek czuł się zaopiekowany przez całe wydarzenie.

super atmosfera, bardzo dobra komunikacja i organizacja eventu. Czajnik i pizza <3

Wszystko mi sie podobało! Począwszy od organizacji i dobrego towarystwa, po przestrzeń dla siebie na sali i stolioach, dodatkowe wygodne pufy do siedzenia, po playlistę na spotify, food track, etc. Łatwy i szybki dojazd, i stacja paliw w pobliżu aby dało sie coś kupić po północy.

Miejscówka w Krakowie średnia jeśli chodzi o zostawanie na noc ale poza tym wszystko git 👌

Atmosfera była super :DDDD

Choć rysowałem na discordzie atmosfera i ludzie byli cudownie. Jedyne co mi się nie podobało to to że niestety nie mogłem być stacjonarnie w Krakowie z wami :(.

Bardzo spoko, młodsze dzieciaki trochę darły japę, ale szybko poszły spać

Klimat, ludzie i atmosfera bycia przez te 24 godziny w tym samym miejscu i porostu rysowania. Właściwie jedynym dużym minusem był brak wygodnej strefy do odpoczynku - na Sarego jednak było coś takiego, też pod kątem spania.

na pewno podobał mi się cały zamysł i organizacja przedsięwzięcia. fakt, że udało się już coś takiego zorganizować i skoordynować jest już niesamowity. jeśli miałbym mieć do czegoś uwagę, to ewentualnie do Warszawskiego miejsca maratonu - przy kilkunastu osobach było trochę ciasno, a krzesła też nie były specjalnie wygodne

Jestem bardzo zadowolona, wspaniali ludzie, organizacja i klimat

Podobała mi się atmosfera, która zachęcała do pracy, ale nie oceniała, jeśli ktoś zrobił mało lub zamiast tego się integrował.





Co Ciebie najbardziej zachęca lub motywuje do wzięcia udziału w maratonie komiksowym?

Możliwość sprawdzenia się

Poznawanie innych komiksiarzy.

sama idea rysowania tyle czasu - sprawdzenia siebie, ale tym samym pozbycie sie perfekcjonizmu w rysunkach, by zdążyć dołożyć sie do zina

Chęć spotkania osób

Powód do pracy. Zmuszenie się do działania. Możliwosć sprawdzenia swoich umiejętności w rysowaniu pod presją czasu.

Możliwość poznania ludzi, bodziec do narysowania czegoś nowego, wychodzenia poza swoje schematy

Przede wszystkim towarzystwo! Mam okazję poznać przeróżnych twórców i rysowników i wspólnie walczyć z czasem, powymieniać się pomysłami i rysunkami. Chociaż skończenie komiksu w 24h to nie mój główny cel w maratonie, to przynajmniej zaczęcie go, wymyślenie całości i stosowanie się do deadlinu pomaratonowego (do zina) już jest. Sam fakt, że są jakieś zamknięte ramy czasowe, daje mi komfort, żeby po prostu coś stworzyć, zamiast wpadać w sidła perfekcjonizmu.

Wyzwanie w sprawdzeniu sameg siebie. A przy okazji poznanie nowych ludzi z otczenia komiksowego

-

Szansa na sprawdzenie się i spotkania z innymi ludźmi (plus pojawienie się komiksu w zinie <3!)

Spotkanie z ludźmi którzy też rysują, dodatkowy pretekst żeby cały dzień rysować, idealna wymówka na dzień po maratonie żeby spać cały dzień i możliwość żeby komiks był dodatkowo wydrukowany w zinie

Motywacja do tworzenia komiksu, siedzenie w bardzo miłej atmosferze
Kocham rysować i z chęcią wezmę udział w kolejnych spotkaniach
Spotkanie się z ludźmi podobnymi do mnie.
presja czasu, wymówka do wyjścia do ludzi
Że mogę poznać innych fajnych artystów, porozmawiać z nimi i wspólna praca bardzo mocno motywuje. Dodatkowo możliwość wzięcia udziału we wspólnym zinie jest dla mnie bardzo zachęcająca, bo sama rzadko dzielę się pracą, a tu jednak aż żal nie wysłać jak się człowiek napracował <3
atmosfera, ludzie, temat i to że przeznaczasz cały swój czas na samo rysowanie
Integracja z innymi artystami i dobrze wspólnie spędzony czas, wspólne rysowanie
Możliwość spotkania z ludźmi i możliwość rysowania, sprawdzenia swoich skilli
Ludzie i wymyślanie pomysłu do rysowania (mam często z tym problem 😅)
Kreatywność
Klimat, sprawdzenie siebie, w pewnym sensie odprężenie się, skupiam się przez te 24h tylko na moim komiksie i na tym żeby go skończyć, oczywiście z przerwami.
możliwość sprawdzenia swoich umiejętności i ich rozwinięcia. deadline 24 godzin (lub do czasu zamknięcia zgłoszeń do zina) daje motywację, żeby taki projekt faktycznie skończyć.
Ludzie
Motywacja z zewnątrz do zrobienia fajnego komiksu połączona z możliwością spotkania fajnych ludzi i spędzenia czasu ze znajomymi.

Jak oceniasz rolę koordynatora w swoim mieście podczas tego eventu?

Kraków - lutek
Kielce - szatan
Gdańsk - Mar Bogdanis
Wrocław - Aga i Marta
Warszawa - Anan

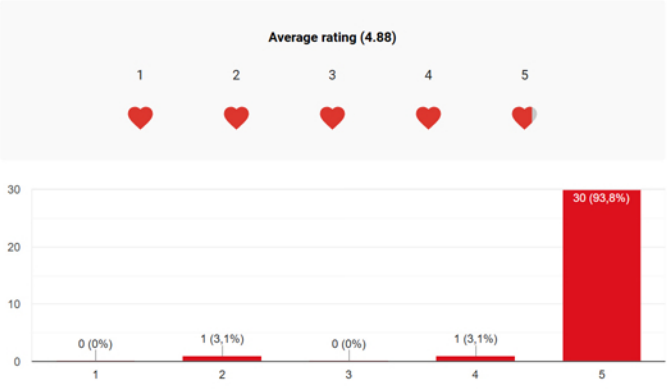

No, jest wysoko.

Dzięki za wszystkie udzielone odpowiedzi!

Wszystkie uwagi odnotowaliśmy i postaramy się ulepszyć maratony komiksowe tak, by każdy czuł się zaopiekowany i zadowolony. :)

Współorganizatorzy:

TuKomiks
Fundacja Muzeum Komiksu
Krakowskie Stowarzyszenie Komiksowe

Krakowskie Forum Kultury

Polsko-Japońska Akademia
Technik Komputerowych w Gdańsku

Poczytalnia na dVoRcu
Miejska Biblioteka Publiczna w Kielcach

Stowarzyszenie Avangarda

Partnerzy:

Podziemne Kocury
Komiksopedia
Kielecka Liga Komiksowa
Geek Socks



Projekt ZINa i ilustracji:

lutek

Wrysowali się:

keik
RybieRadio
Szlufka


PROSTY
komiks

PATRON

PATRONITE

Jeśli podobał Wam się ten ZIN, a także to co robimy, to niedawna możecie nas wesprzeć na naszym profilu na PATRONITE.

Każda wpłata, to pomoc przy opłaceniu serwerów na komiksy, wykupienie domeny do publikacji naszych wspólnych antologii czy zakup potrzebnych materiałów i pomocy do powstania jakościowego ZINa. Zależy nam, by każdemu czytelnikowi było wygodnie przeglądać komiksy, które wydajemy.

Dzięki!

Natomiast ci co preferują smaczek czarnego napoju, mogą również postawić nam kawkę na profilu ko-fi.com/tukomiks

Będzie nam bardzo miło. <3




NITE
.PL/TUKOMIKS


IST


ОТЯ

TuKomiks

3k

Krakowskie Stowarzyszenie Komiksowe

Pjatk 学大科工報情本日ポーランド

Podziemne Kocury

Krakowskie Forum Kultury

Avangarda Stowarzyszenie

Poczytalnia na dworcu

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jerzego Pilcha w Kielcach

Kielecka Liga Komiksowa

Geek Socks

KOMIKSOPEDIA

